

BYZANTINA LODZIENSIA

XXIII

# Miasto na skrzyżowaniu mórz i kontynentów

Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol  
jako miasto portowe

redakcja

Mirosław J. Leszka  
Kiril Marinow



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# **Miasto na skrzyżowaniu mórz i kontynentów**

## **Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe**

Redakcja

Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow



# BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.



XIX POWSZECHNY ZJAZD  
HISTORYKÓW POLSKICH

Szczecin, 17 - 21 września 2014  
POLSKA - BAŁTYK - EUROPA

№ XXIII

BYZANTINA LÓDZIENSIA  
XXIII

# **Miasto na skrzyżowaniu mórz i kontynentów**

Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol  
jako miasto portowe

Redakcja  
Miroslaw J. Leszka, Kiril Marinow

# BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

N<sup>o</sup> XXIII

## KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący

Andrzej Kompa – sekretarz

Sławomir Bralewski

Paweł Filipczak

Maciej Kokoszko

Kirił Marinow

Teresa Wolińska

## RECENZENT

dr hab. Szymon Olszaniec, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## BIBLIOGRAFIĘ I INDEKSY OPRACOWAŁ

Andrzej R. Hołasek

## ADIUSTACJA I KOREKTA

Andrzej Kompa

## SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

## ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ

ul. A. Kamińskiego 27a

90-219 Łódź, Polska

bizancjum@uni.lodz.pl

www.bizancjum.uni.lodz.pl

## OKŁADKĘ I LAYOUT PROJEKTOWAŁ

Sebastian Buzar

Wydrukowano z dostarczonych Wydawnictwu gotowych materiałów  
ark. wyd. 21; ark. druk 21,75

Ilustracje na okładce © Kirił Marinow



© Copyright by the Authors, Łódź 2016 © Copyright for this edition Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydanie I • Zam. nr W.07167.15.o.K • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g dostarczonym przez Zing Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8088-370-3 • eISBN 978-83-8088-371-0

<https://doi.org/10.18778/8088-371-0>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90-131 Łódź, ul. W. Lindleya 8  
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • tel. (42) 665 58 63

# Spis treści



**Wstęp** *Mirosław J. Leszka, Kiril Marinow* ..... I

## I

**Konstantynopolitańskie porty IV–XII w.** *Mirosław J. Leszka* ..... 5

## II

**Wszystkie okręty cesarza. Rozważania nad stanem rzymskiej  
marynarki wojennej za panowania cesarza Maurycjusza (582–602)**  
*Lukasz Różycki* ..... 17

## III

**Konstantynopolitańska eskadra cesarska w dobie panowania  
Komnenów (1081–1185)** *Marcin Böhm* ..... 47

## IV

**Wygności biskupi Konstantynopola w późnej starożytności i ich  
kontakty ze stolicą nad Bosforem** *Rafał Kosiński* ..... 63

## V

**Chazarowie w Konstantynopolu (VII–XI w.)** *Jarosław Dudek* ..... 79

## VI

<b>Miejsce portu w fabule dwunastowiecznego romansu bizantyńskiego</b> <i>Anna Kotłowska</i> .....	103
----------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

## VII

<b>Winieta Konstantynopola na mapie z Ebstorf</b> <i>Piotr Kochanek</i> .....	113
-------------------------------------------------------------------------------	-----

## VIII

<b>Hodegon – z rozważań nad pierwotną lokalizacją konstantynopolitańskiego sanktuarium</b> <i>Piotr Łukasz Grotowski</i> .....	137
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

## IX

<b>Pogańskie prywatne uroczystości kommemoratywne w okresie wczesnobizantyńskim</b> <i>Ireneusz Milewski</i> .....	215
--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

## ANEKS

<b>Itinerarium Stefana z Nowogrodu z opisem konstantynopolitańskiego portu Kontoskalion (1348/1349). Przekład i opracowanie</b> <i>Zofia Brzozowska</i> .....	227
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

<b>Summary</b> .....	261
----------------------	-----

<b>Wykaz skrótów</b> .....	269
----------------------------	-----

<b>Bibliografia</b> .....	273
---------------------------	-----

<b>Źródła</b> .....	273
---------------------	-----

<b>Opracowania</b> .....	289
--------------------------	-----

<b>Indeks osobowy</b> .....	315
-----------------------------	-----

<b>Indeks nazw geograficznych i etnicznych</b> .....	328
------------------------------------------------------	-----

<b>Indeks nazw konstantynopolitańskich</b> .....	333
--------------------------------------------------	-----

# Wstęp



Konstantynopol to miasto szczególne tak ze względu na swoje wyjątkowe miejsce w dziejach średniowiecznego świata, jak i walory swego geograficznego położenia. Usytuowane malowniczo nad zatoką Złotego Rogu, Bosforem i morzem Marmara od swoich początków, jeszcze jako Bizancjum (*Byzántion*) związane było z morzem. Szczególnie uwidoczniło się to w czasach, kiedy stał się on centrum państwowości wschodniorzymskiej, wielką aglomeracją, zamieszkiwaną przez setki tysięcy ludzi. Wówczas gros zaopatrzenia żywnościowego, materiałów budowlanych, ale i np. dóbr luksusowych docierało drogą morską i wylądowywanych było w konstantynopolitańskich portach. Drogą morską przybywali do Miasta w różnych celach także ludzie: posłowie, kupcy, duchowni, pielgrzymi, ci, którzy marzyli o zrobieniu kariery i ci, którzy na cesarskim dworze dobijać się chcieli sprawiedliwości.

Konstantynopolitańskie porty, przystanie wrosły w tkankę miejską, stając się trwałym i nieodłącznym jej elementem. Tu kwitł handel, kłębiły się rzesze ludzi. Ale były to również miejsca, gdzie szerzyła się przestępczość, a niejednokrotnie właśnie tu wybuchały pożary, które pustoszyły całe dzielnice Miasta.

Konstantynopol przyciągał i przyciąga zainteresowanie uczonych, także i tych, którzy badają aspekt jego związków z morzem. W ten właśnie nurt wpisuje się niniejsza książka. Powstała ona jako owoc sympozjum pod tytułem *Miasto na skrzyżowaniu mórz i kontynentów. Wczesno- i średniobizantyński Konstantynopol jako miasto portowe*, które odbyło się w ramach XIX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Szczecinie w dniu 17 września 2014 r. Zostało ono przygotowane pod kierunkiem prof. dra hab. Macieja Salamona i prof. dra hab. Mirosława J. Leszki. Wzięło w nim udział 16 uczonych z siedmiu polskich ośrodków naukowych (Kraków, Poznań, Lublin, Gdańsk, Białystok, Łódź, Opole), którzy w swoich referatach podejmowali różne aspekty historii Konstantynopola, jego topografii, życia mieszkańców. Dzięki temu, że większość uczestników sympozjum zdecydowała przygotować swoje wystąpienia do druku, powstała ta książka.

Prezentowany tom otwiera tekst autorstwa Mirosława J. Leszki, w którym przedstawione zostały w sposób syntetyczny przemiany w sieci konstantynopolitańskich portów w okresie IV–XII w. Dwa następne teksty poświęcone zostały flocie bizantyńskiej. W pierwszym dr Łukasz Różycki zastanawia się nad kwestią funkcjonowania bizantyńskiej floty wojennej w dobie rządów cesarza Maurycjusza (582–602). W drugim dr Marcin Böhm charakteryzuje aktywność stacjonującej w Konstantynopolu eskadry cesarskich okrętów wojennych za rządów dynastii Komnenów. Kolejny tekst, autorstwa dr. hab. Rafała Kosińskiego poświęcony został kierunkom zsyłek konstantynopolitańskich biskupów w kontekście położenia bizantyńskiej stolicy na morskich szlakach. W następnym fragmencie książki dr hab. Jarosław Dudek charakteryzuje przejawy obecności Chazarów w Konstantynopolu w okresie średniobizantyńskim. Dr hab. Anna Kotłowska z kolei zajmuje się motywem portu w bizantyńskim romansie, pochodzącym z XII wieku, a zatytułowanym *Rodante i Dozykles*, a będącym dziełem konstantynopolitańskiego pisarza Teodora Prodromosa. Dr hab. Piotr Kochanek, autor następnego tekstu, dokonuje wszechstronnej analizy winiety Konstantynopola, znajdującej się na powstałej ok. 1300 roku mapie z Ebstorf. Dr Piotr Łukasz Grotowski, w kolejnej partii książki, podejmuje trud ustalenia lokalizacji Hodegonu,

konstantynopolskiego sanktuarium maryjnego. Natomiast dr hab. Ireneusz Milewski w następnej części zajmuje się ceremoniami kommemoratywnymi celebrowanymi w środowiskach pogańskich, zapewne też w Konstantynopolu, w IV w. Książkę kończy edycja i pierwszy przekład na język polski *Itinerarium* Stefana z Nowogrodu (XIV w.), w którym znajduje się m.in. interesująca wzmianka o konstantynopolitańskim porcie Kontoskalion.

Mamy nadzieję, że już nawet ten nader skrótowy przegląd tekstów zamieszczonych w niniejszej książce zachęci Czytelnika do sięgnięcia po nią.

Kończąc niniejsze wprowadzenie chcielibyśmy gorąco podziękować Panu dr. hab. Szymonowi Olszańcowi za przygotowanie recenzji wydawniczej niniejszej monografii.

*Miroslaw J. Leszka, Kiril Marinow*





# I

Mirosław J. Leszka\*

## Konstantynopolitańskie porty IV–XII w.



Ważnym elementem miejskiej infrastruktury Konstantynopola, jako istotnego ośrodka na morskich szlakach późnoantycznego i średnio-wiecznego świata, były porty. Rozwijały się one i podupadały w rytmie dyktowanym m.in. przez zmiany zachodzące w liczebności konstantynopolitańskiej populacji, a co za tym idzie jej potrzebami aprowizacyjnymi, jak również zmieniającą się pozycją cesarstwa bizantyńskiego w ówczesnym świecie czy wpływem środowiska naturalnego.

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie sieci najważniejszych konstantynopolitańskich portów (Neorion i Bosforion nad Złotym Rogiem, Juliana/Zofii i Teodozjusza nad morzem Marmara) oraz ukazanie zmian w nich zachodzących w okresie wczesno- i średniobizantyńskim<sup>1</sup>.

---

\* Profesor dr hab. Mirosław J. Leszka, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Bizancjum.

<sup>1</sup> Podstawowa literatura na temat konstantynopolitańskich portów w interesującym mnie okresie: R. Guillard, *Les ports de Byzance sur la Propontide*, B 23, 1953, s. 181–238; R. Janin, *Constantinople byzantine. Développement urbain et répertoire topographique*, Paris 1964, s. 225–240; W. Müller-Wienert, *Bildlexikon zur Topographie Istanbuls. Byzantion–Konstantinupolis–Istanbul bis zum Beginn des 17. Jahrhunderts*, Tübingen 1977, s. 56–63; C. Mango, *Le développement urbain de Constantinople (IV<sup>e</sup>–VII<sup>e</sup> siècles)*, Paris 1990, s. 14–15, 38–39; idem, *The Development of Constantinople*

Byzantion, z którego wyrósł Konstantynopol, dysponował dwoma portami, znajdującymi się nad zatoką Złotego Rogu, która ze względu na swoje naturalne warunki znakomicie nadawała się na tego typu obiekty. Były to Bosporion (*Bospóron* / Prosforion [*Prósforion*]) i Neorion (Νεώριον)<sup>2</sup>. Pełniły one swoją rolę także po tym, jak Konstantyn Wielki dokonał przekształcenia Bizancjum w miasto swojego imienia.

Może to dziwić, ale nie dysponujemy przekazami źródłowymi, które pozwoliłyby na określenie ich dokładnego położenia. Do tego trzeba dodać, że współczesny kształt konstantynopolitańskiego wybrzeża różni się od tego z interesującego nas tu okresu<sup>3</sup>. Mimo to dość powszechnie umiejscawia się je pomiędzy dzisiejszym mostem Galata a wzgórzem, które zajmuje obecnie Topkapı Sarayı. Obszar ten dzisiaj zwany jest Sirkeci. Neorion najpewniej leżał bardziej na zachód od Bosforionu, a jego bezpośrednie zaplecze stanowił Strategion, jeden z najważniejszych placów Konstantynopola<sup>4</sup>. Badania archeologiczne prowadzone na terenie Sirkeci pozwalają przypuszczać, że port Bosporion znajdował się na południe od Sepetçiler Kasrı<sup>5</sup>.

---

*as an Urban Centre*, [in:] i d e m, *Studies on Constantinople*, Aldershot–Brookfield 1993, art. I, s. 120–121; W. Müller-Wiener, *Die Häfen von Byzantion–Konstantinupolis–Istanbul*, Tübingen 1994, s. 6–24; P. Magdaliño, *The Maritime Neighborhoods of Constantinople: Commercial and Residential Functions, Sixth to Twelfth Centuries*, DOP 54, 2000, s. 209; K.R. Dark, *The Eastern Harbours of Early Byzantine Constantinople*, B 75, 2005, s. 152–163; P. Magdaliño, *Medieval Constantinople*, [in:] i d e m, *Studies on the History and Topography of Byzantine Constantinople*, Aldershot 2007, s. 20–22, 86–102; S. Başaran, 'Iron Ways' and an Ancient Harbour of the Marmara Coast, [in:] *The 'Old Ships' of the 'New Gate'*, ed. U. Kocaabaş, Istanbul 2008, s. 11–22; K. Marino, *Porty*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolnińska, Warszawa 2011, s. 151–157; P. Magdaliño, *Harbors of Byzantine Constantinople*, [in:] *Stories from the Hidden Harbor: Shipwrecks of Yenikapi*, ed. Z. Kızıltan, G. Baran Çelik, Istanbul 2013, s. 11–15.

<sup>2</sup> O portach Bizantionu patrz m.in. W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 6; o walorach Złotego Rogu jako naturalnego portu J.A. Perrosjan, *Drevnij gorod na beregach Bosfora. Istoričeskie očerki*, Moskwa 1986, s. 5, 6; K. Marino, *Porty...*, s. 151.

<sup>3</sup> Np.: C. Mango, *The Shoreline of Constantinople in the Fourth Century*, [in:] *Byzantine Constantinople. Monuments, Topography and Everyday Life*, ed. N. Necipoğlu, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 17–28; K.R. Dark, *The Eastern...*, s. 153–154, 163.

<sup>4</sup> K.R. Dark, *The Eastern...* 152–160, plan 1 (s. 161); K. Marino, *Porty...*, s. 151.

<sup>5</sup> Z. Kızıltan, *Excavations at Yenikapi, Sirkeci and Üsküdar within Marmaray and Metro Projects*, [in:] *Istanbul Archaeological Museums. Proceedings of the 1<sup>st</sup> Symposium*

Choć dokładne położenie, ukształtowanie i głębokość obu portów pozostają nieznane, to w nauce dość mocno osadzony jest pogląd, że ciągały się one na odcinku mniej więcej 700 m i dysponowały w sumie długością nabrzeży sięgającą ok. 1,5 km<sup>6</sup>; mogły być w tym samym czasie bazą dla mniej niż dwustu statków<sup>7</sup>.

Wraz z rozwojem Konstantynopola, wzrostem liczby jego mieszkańców, odgrywaniem przez nie coraz istotniejszej roli w ówczesnym świecie okazało się, że Bosforion i Neorion nie są w stanie przyjąć rosnącej liczby docierających do Konstantynopola jednostek pływających, dostarczających mieszkańcom potrzebnych produktów, a szczególnie zboża. Powstała więc konieczność rozszerzenia dotychczasowej infrastruktury portowej stołecznego miasta. Tę potrzebę dostrzeżono już raptem w trzydzieści lat po tym, jak Konstantyn Wielki dokonał inauguracji miasta swojego imienia, a tym cesarzem, który podjął jako pierwszy kroki zmierzające do zaradzenia rosnącym trudnościom w zapewnieniu obsługi przybywającym do Konstantynopola statkom, był Julian Apostata. W czasie swojego pobytu w Mieście w 362 r. polecił przygotować port, który od jego imienia nazwano portem Juliana (*limé tou Ioulianoú*). Nie wiadomo czy pomysł wybudowania nowego portu zrodził dopiero w początkach rządów Juliana czy też powstał już za Konstancjusza, i może teraz zaczął być wprowadzany w życie. Bez względu na to, jak było w rzeczywistości, to z Julianem tradycja źródłowa wiąże się powstanie portu, co musi świadczyć o tym, że jego rola w wybudowaniu portu była najistotniejsza<sup>8</sup>.

Port usytuowany został nad morzem Marmara, trochę na zachód od Wielkiego Pałacu i hipodromu<sup>9</sup>. Zosym pisał, że Julian *zbudował dla*

---

*on Marmara – Metro Salvage Excavations 5th–6th May 2008*, ed. U. Kobal, Istanbul 2010, s. 16; K. Marinow, *Porty...*, s. 151.

<sup>6</sup> C. Mango, *Le développement...*, s. 39; idem, *The development...*, s. 120; K. Marinow, *Porty...*, s. 152.

<sup>7</sup> C. Mango, *Le développement...*, s. 38 (187 statków); K. Marinow, *Porty...*, s. 152.

<sup>8</sup> Symbolicznym wyrazem roli jaką odegrał Julian w powstaniu portu było wystawienie w jego centrum posągu cesarza. Według Jana Malala (XVIII, 82) posąg w roku 533 przewrócił się, a na jego miejscu postawiono krzyż.

<sup>9</sup> Niedawno na temat położenia portu pisał K.R. Darrk (*The Eastern...*, s. 160–163), z sugestią, że sięgał on bliżej hipodromu niż to się generalnie sądzi i stanowił granicę między Wielkim Pałacem i zachodnią częścią Konstantynopola.

niego [Konstantynopola] *wielki port (mégistos limés), który chronił okręty zagrożone przez południowy wiatr, oraz portyk o kształcie raczej półkolistym niż w linii w linii prostej prowadzący do portu*<sup>10</sup>. W *Notycjach konstantynopolitańskich* port Juliana określany jest mianem *Portus Novus* i sytuowany w III regionie<sup>11</sup>. Tak jak w przypadku Bosforionu i Neorionu trudno precyzyjnie określić jego rozmiary. Uzgodnienie przekazów źródłowych ze współczesnym kształtem konstantynopolitańskiego wybrzeża Propontydy doprowadziło Cyrila Mango do wniosku, że port Juliana miał szerokość 600 m, z nabrzeżem o długości 1 km, mogącym przyjąć ok. 125 statków<sup>12</sup>.

Po niespełna półtora wieku, bo w 509 r., cesarz Anastazjusz I polecił oczyścić obszar portu z mułu i wybudować falochron<sup>13</sup>, co być może wpisywało się w jakiś szerszy projekt renowacji konstantynopolitańskich nabrzeży portowych<sup>14</sup>. Ponownie port Juliana i jego najbliższe sąsiedztwo stały się przedmiotem zakrojonych na szerszą skalę działań remontowych i budowlanych za panowania cesarza Justyna II (565–578), choć prawdopodobnie pierwsze kroki w tym zakresie zostały poczynione jeszcze w końcu rządów Justyniana<sup>15</sup>. Impulsem do podjęcia prac był w pewnym stopniu pożar z roku 561, który spustoszył okolice portu<sup>16</sup>.

Port za Justyna II został pogłębiony i powiększony. Zmieniona została wówczas jego nazwa. Na cześć cesarskiej małżonki nazwano go portem

<sup>10</sup> Z o s y m, III, 11. 3 (tłum. H. C i c h o c k a, s. 134). Jak z powyższego wynika oprócz infrastruktury potrzebnej do cumowania i obsługi statków, ale również z portykami od strony lądu. Cf. *Patria III*, 37; W. M ü l l e r - W i e n e r, *Die Häfen...*, s. 8.

<sup>11</sup> *Notycje konstantynopolitańskie*, s. 232.

<sup>12</sup> C. M a n g o, *Le développement...*, s. 39; W. M ü l l e r - W i e n e r, *Die Häfen...*, s. 8–9; K. M a r i n o w, *Porty...*, s. 152.

<sup>13</sup> M a r c e l l i n K o m e s, a. 509; cf. *Suda*, vol. I, s. 187; R. J a n i n, *Constantinople byzantine...*, s. 223.

<sup>14</sup> J a n M a l a l a s, XVI, 21 (tu generalnie na temat działalności budowlanej Anastazjusza, w tym o pracach na terenie portów και λιμένας ἀνακαθάρας); P r y s c j a n, 184–185; cf. C. C a p i z z i, *L'imperatore Anastasio I (402–518). Studio sulla sua vita, le sua opera e la sua personalità*, Roma 1969, s. 200; B. C r o k e, *Commentary*, [in:] M a r c e l l i n K o m e s, s. 114; J. B a r d i l l, *Brickstamps of Constantinople*, t. I, *Text*, Oxford 2004, s. 32.

<sup>15</sup> A v. C a m e r o n, *Notes on the Sophiae, the Sophianae and the Harbour of Sophia*, B 37, 1967, s. 11–20.

<sup>16</sup> P. M a g d a l i n o, *Medieval...*, s. 21.

Zofii (*limé tés Sofias, limé tón Sofión*)<sup>17</sup>. W pobliżu portu znajdował się pałac, noszący również imię Zofii, w którym cesarska para mieszkała jeszcze przed objęciem władzy. Być może pewien sentyment do tego miejsca, poza innymi względami, skłonił Justyna do renowacji portu Juliana. Zachowała się anegdotalna opowieść o tym, jak to właśnie cesarzowa miała nakłonić Justyna do podjęcia prac na terenie portu. Przebywając któregoś dnia na tarasie swojego pałacu, miała zobaczyć jak statki miotane są przez morze. Poruszona tym widokiem miała udać się do Justyna i błagać go, by dał jej pieniądze na wybudowanie portu. Cesarz przychylił się do jej prośby i wyznaczył Narzesa, patrycjusza i prepozyta oraz Trojlosa, protowestiariusza, do wykonania tego zadania. Po tym, jak wywiązali się oni ze swojej misji i wybudowali port, został on nazwany imieniem Zofii, a cesarz polecił na terenie portu wystawić posągi swojej żony, jej siostrzenicy Arabii, swój własny oraz Narzesa<sup>18</sup>.

Port Juliana/Zofii z pewnością miał przede wszystkim charakter handlowy, ale nie jest wykluczone, że pod koniec VII w. pełnił również funkcje militarne<sup>19</sup> i tu stacjonowała przynajmniej część floty wojennej. Trzeba jednak przyznać, że przekaz źródłowy, który wykorzystuje się do potwierdzenia tego poglądu, nie ma zbyt wielkiej mocy. Chodzi o wzmiankę w *Chronografii* Teofanesa, dotycząca uzurpacji Leoncjusza z 695 r. Według bizantyńskiego chronografa bunt Leoncjusza rozpoczął się na dromonach, które znajdowały się właśnie w porcie Juliana (wówczas już od ponad wieku Zofii)<sup>20</sup>. Problem w tym, że Teofanes wspomina aż o trzech dromonach, a cała sytuacja sprawia wrażenie wyjątkowej, bowiem Leoncjusz, który niedawno opuścił więzienie i dopiero co został strategiem temu Hellady, miał prawie natychmiast odpłynąć z Konstantynopola.

---

<sup>17</sup> R. Janin, *Constantinople byzantine...*, s. 223; Av. Cameron, *Notes...*, s. 14; Cf. A. Berger, *Untersuchungen zu den Patria Konstantinupoleos*, Bonn 1988, s. 570–578; W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 8; P. Magdalino, *The Maritime...*, s. 212–213, 216; K.R. Dark, *The Eastern...*, s. 160–163; K. Marinow, *Porty...*, s. 152.

<sup>18</sup> *Patria III*, 37.

<sup>19</sup> Na ten temat m.in. W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 8; S. Bašaran, *Iron Ways'...*, s. 18.

<sup>20</sup> Teofanes AM 6187, s. 368 (co ciekawe, chronograf wzmiankuje obie nazwy); W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 8; S. Bašaran, *Iron Ways'...*, s. 18.

Można podejrzewać, że Justynian II, obawiając się Leoncjusza, polecił odseparować wzmiankowane trzy dromony od innych okrętów wojennych i kazał cumować w porcie, który nie pełnił funkcji bazy floty wojennej.

Wiadomo, że w późniejszym czasie port Juliana/Zofii (tożsamy z portem Kontoskalion – *limé tou Kontoskaliou*<sup>21</sup>) funkcje militarne pełnił z pewnością, stając się nawet główną bazą bizantyńskiej floty<sup>22</sup>.

Ostatni wielki port wczesnobizantyńskiej stolicy urządzono ok. 390 r. nad morzem Marmara za panowania Teodozjusza I. Od imienia tego władcy zwany był *Portus Theodosiacus*<sup>23</sup>. Powstał on w głębooko wcinającej się w ląd zatoce, u ujścia rzeki Likos. Miejsce to stanowiło naturalny port. Został on powiększony przez wybudowanie biegnącego od strony południowej w kierunku wschód-zachód falochronu<sup>24</sup>. Był największym portem Konstantynopola. Długość nadbrzeża wynosiła ok. 1,5 km i, jak się szacuje, mogło przy nim cumować jednocześnie blisko dwieście statków<sup>25</sup>. Szczególnie istotną rolę odgrywał on do połowy VII w., kiedy w wyniku arabskich podbojów Konstantynopol odcięty został od dostaw egipskiego zboża<sup>26</sup>. Po kryzysie VIII w. port odgrywał pewną rolę

<sup>21</sup> R. Janin, *Constantinople byzantine...*, s. 221–223; W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 9; C. Mango, *Le développement...*, s. 38; K. Marino, *Porty...*, s. 152.

<sup>22</sup> W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 8; P. Magdalino, *Medieval...*, s. 76; S. Başaran, *Iron Ways'...*, s. 18. Cf. *Patria III*, 37. Port ten zwany był również portem Cezariusza (*toú Kaisariou liméni*). Wiadomo, że za czasów Teofila wybudowano tu wielki arsenał (W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 8; cf. C. Pulak, R. Ingram, M. Jones, *Eight Byzantine Shipwrecks from the Theodosian Harbour Excavations at Yenikapı in Istanbul, Turkey: an introduction*, IJNA 44.1, 2015, s. 40).

<sup>23</sup> Choć pewnym jest, że budowa portu zakończyła się za panowania Teodozjusza I, to istnieją pewne przesłanki, by sądzić, że rozpoczęła się ona jeszcze za cesarza Walensa. Na ten temat patrz C. Mango, *The Shoreline...*, s. 25; K. Marino, *Porty...*, s. 153. Kwestią dyskusyjną jest związek portu Teodozjusza z portem Eleuteriusza (*limé tou Eleutheriou*). Część badaczy uważa, że jest to inna nazwa tego pierwszego. Inni sądzą, iż ten drugi powstał za panowania Konstantyna Wielkiego i to z niego (portu, rzecz jasna) wyrósł port Teodozjusza, wreszcie są i tacy, którzy przypuszczają, że leżał on dalej na wschód (S. Başaran, *Iron Ways'...*, s. 18–19, tam dalsza literatura przedmiotu).

<sup>24</sup> S. Başaran, *Iron Ways'...*, s. 15; cf. K. Marino, *Porty...*, s. 154.

<sup>25</sup> R. Janin, *Constantinople byzantine...*, s. 218–220; C. Mango, *Le développement...*, s. 39–40; W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 10–11; K. Marino, *Porty...*, s. 153.

<sup>26</sup> S. Başaran, *Iron Ways'...*, s. 21; R. Asala, *Theodosian Harbour and Sea Trade In Byzantine Istanbul*, [in:] *Istanbul...*, s. 154; K. Marino, *Porty...*, s. 156. Port

w IX–XI w., przyjmując statki mniejszych – niż we wcześniejszych okresach – rozmiarów i będąc schronieniem dla łodzi rybackich<sup>27</sup>. W XII w. ze względu na zamulenie spowodowane przez Likos przestał spełniać rolę portu<sup>28</sup>.

Nasza wiedza o porcie Teodozjusza w ostatniej dekadzie stale się wzbogacza, a to ze względu na badania archeologiczne prowadzone od 2004 r. na jego obszarze w ramach projektu Marmaray<sup>29</sup>.

Wybudowanie portu Teodozjusza zakończyło proces poszerzania przestrzeni portowej. Jak sądzi Cyril Mango, w tym momencie Konstantynopol dysponował nadbrzeżami portowymi długości ok. 4,5 km<sup>30</sup>, co w pełni zaspokajać miało obsługę statków, potrzebnych do zabezpieczenia dostaw drogą morską produktów potrzebnych mieszkańcom.

Pomimo wybudowania dwóch dużych portów nad brzegami Propontydy, co najmniej do połowy VI w. głównym centrum portowym Konstantynopola pozostawał Złoty Róg<sup>31</sup>. Uczeni zastanawiali się, kiedy i co zdecydowało o przeniesieniu ciężaru obsługi handlu morskiego do portów nad morzem Marmara. Wydaje się dość prawdopodobne, że nastąpiło to pod koniec rządów Justyniana I. Dysponujemy przekazem źródłowym, wedle którego to cesarz Justynian przeniósł morski handel (*θαλασσίον εμπόρων*) z Neorionu do portu Juliana<sup>32</sup>. P. Magdalino w polemice z Cyrilem Mango przekonująco uzasadnił dlaczego przekazu tego nie można odrzucić i wiązać z Justynianem I, a nie Justynianem II<sup>33</sup>. Według tego uczonego wydarzeniami, które podały w wątpliwość bezpieczeństwo Złotego Rogu, były najazd Kutrigurów w 559 r., oraz spalenie magazynów

---

Teodozjusza w okresie wczesnobizantyńskim nie był jedynie miejscem, gdzie przyjmowane było zboże. Tu dokonywano przeładunku choćby materiałów budowlanych (marmur prokonazyjski, cegły, drewno).

<sup>27</sup> R. A s a l, *Theodosian Harbour...*, s. 156; S. B a ş a r a n, *‘Iron Ways’...*, s. 121; K. M a r i n o w, *Porty...*, s. 156–157.

<sup>28</sup> Z. K i z i l t a n, *Excavations...*, s. 2–3; K. M a r i n o w, *Porty...*, s. 153.

<sup>29</sup> Na temat wyników dotychczasowych badań patrz m.in. *The ‘Old Ships’...*; *Istanbul...; Stories from...*; K. M a r i n o w, *Porty...*, s. 153–157.

<sup>30</sup> C. M a n g o, *The development...*, s. 120; cf. K. M a r i n o w, *Porty...*, s. 156.

<sup>31</sup> C. M a n g o, *Le développement...*, s. 40; P. M a g d a l i n o, *The Maritime...*, s. 211–212; K. M a r i n o w, *Porty...*, s. 156.

<sup>32</sup> *Krótkie zapiski historyczne*, 72; *Patria II*, 68.

<sup>33</sup> P. M a g d a l i n o, *Medieval...*, s. 20–21.

portowych w 561 r. w efekcie zamieszek wywołanych przez Błękitnych<sup>34</sup>. Być może wpływ na decyzję cesarza miało zjawisko przenoszenia się osadnictwa i handlu znad Złotego Rogu, na tereny nad morzem Marmara, co mogło być spowodowane pogorszeniem warunków życia na tym obszarze spowodowanym przez nawiewanie nieprzyjemnych zapachów z rozkładających się ciał ofiar epidemii z 542 r., które pochowane zostały w Sykach<sup>35</sup>. Trzeba również pamiętać, że epidemia spowodowała znaczne zmniejszenie liczby konstantynopolikańskiej ludności, co z oczywistych powodów szczególnie dotknęło gęsto zamieszkane dzielnice na zapleczu Złotego Rogu.

Decyzja cesarza nie oznaczała, rzecz jasna, że Złoty Róg i jego bezpośrednia okolica przestały odgrywać jakąkolwiek rolę w obsłudze handlu morskiego czy szerzej rzecz ujmując w żegludze, ale z pewnością jego rola zdecydowanie uległa ograniczeniu. Świadczy o tym fakt, że znika ze źródeł port Bosforion<sup>36</sup>, a Neorion pod koniec VII w., trzeba było oczyszczać z naniesionego mułu. Stało się to za panowania cesarza Leoncjusza<sup>37</sup>. Jak się sądzi, Neorion pełnić miał odtąd funkcje bazy floty wojennej<sup>38</sup>. Pośrednio występowanie tego zjawiska potwierdza obserwacja, że nie słyszymy, by w okolicach Złotego Rogu wznoszone były jakieś nowe budowle<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> I d e m, *Medieval...*, s. 21; na temat najazdu Kutrigurów i reakcji nań konstantynopolińczyków – M. J. L e s z k a, *Konstantynopolińczycy w obliczu klęsk elementarnych i zagrożenia ze strony barbarzyńców*, [in:] A. K o m p a, M. J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolińczycy między starożytnością i średniowieczem*, Łódź 2014, s. 342–344.

<sup>35</sup> P. M a g d a l i n o, *Maritime...*, s. 218–219.

<sup>36</sup> C. M a n g o, *The Development...*, s. 120.

<sup>37</sup> T e o f a n e s, AM 6190, s. 370; P. M a g d a l i n o, *Medieval...*, s. 20. Badacz ten sugeruje, że świadczy to o tym, że port ten przed 698 r. od jakiegoś czasu był nieużywany. Wydaje się, że jest to sąd zbyt daleko idący. Konstantynopolikańskie porty od czasu do czasu przechodziły takie zabiegi i wcale to nie oznaczało, że w okresie je poprzedzającym nie pełniły swoich funkcji. Być może oczyszczenie portu Neorion w 698 r. było spowodowane przede wszystkim, co nadmieniałem powyżej, wyznaczenia mu nowej roli jako portu wojennego. W VII w. Neorion mógł z powodzeniem obsługiwać, jak sądzę, mniejsze statki i łodzie rybackie.

<sup>38</sup> C. M a n g o, *The Development...*, s. 120.

<sup>39</sup> P. M a g d a l i n o, *Medieval...*, s. 21, przyp. 30. Jedyłą budowlą, która z pewnością powstała w okolicach Neorionu tuż po panowaniu Justyniana I, jest kościół Theotokos τὰ Πρωταίου.

Z kolei o znaczeniu portu Zofii świadczyć ma m.in. właśnie intensywna działalność budowlana, widoczna nie tylko w okresie panowania Justyna II, ale i w okresie późniejszym oraz ślady wskazujące na istnienie w okolicach portu obiektów handlowych i rzemieślniczych oraz siedzib<sup>40</sup>. Wydaje się, że port Zofii odgrywał rolę najważniejszego portu konstantynopolińskiego do X w. Pewne ożywienie nad Złotym Rogiem uwidaczniać zaczyna się od drugiej połowy X w., a wiek XI przynosi przejście przez ten rejon głównej roli w obsłudze statków przybywających do Konstantynopola. Tak jak nie do końca jasne są powody utraty przez porty Złotego Rogu w 2. połowie VI w. dominującej roli, tak niepełna jest nasza wiedza na temat przyczyny odzyskania utraconej pozycji. Wydaje się, że należy wiązać to z aktywnością handlową obywateli miast włoskich (Wenecji, Pizy, Genui) w tym rejonie Konstantynopola. Zaowocowało to wymuszeniem dla nich na bizantyńskich władcach przywilejów handlowych i prawa do osiedlenia się tutaj. Proces ten rozpoczął Aleksy I Komnen, a kontynuowali Manuel I, Izaak i Aleksy Angelosowie<sup>41</sup>. Nie bez znaczenia musiał być również proces zamulania się portów nad morzem Marmara, czego efektem była likwidacja portu Teodozjusza i ograniczenie funkcji portu

---

<sup>40</sup> Szerzej na ten temat pisze P. Magdalino, *Medieval...*, s. 21–22; i d e m, *Maritime...*, s. 212–214.

<sup>41</sup> P. Magdalino, *Medieval...*, s. 77, 87; i d e m, *Maritime...*, s. 220–226; M. B a l a r d, *Genuenńczycy w Cesarstwie Bizantyńskim*, PNH 10.2, 2011, s. 54–56; M. K a p l a n, *Konstantynopol a gospodarka miejska*, [in:] *Świat Bizancjum*, t. II, *Cesarstwo bizantyńskie 641–1204*, red. J-C. C h e y n e t, tłum. A. G r a b o Ń, Kraków 2011, s. 288–289. Już w X w. obserwuje się aktywność Amalfitańczyków i Wenecjan. Jak sądzi P. Magdalino, okolice Złotego Rogu były obszarem, gdzie zwykle funkcjonowali zagraniczni kupcy. Włoscy handlarze, jego zdaniem, zaczęli rozwijać swoją działalność poprzez związki z Arabami, którzy w Perama mieli swoje *mitaton*. Warto zwrócić również uwagę na włoską aktywność w Perze, znajdującej się po drugiej stronie Złotego Rogu.

Pierwszy przywilej cesarski otrzymali Wenecjanie. Najpewniej stało się to w 1082 (P. F r a n k o p a n, *Byzantine trade privileges to Venice in the eleventh century: the chrysobull of 1092*, JMH 30, 2004, s. 135–160). Został on rozszerzony w 1148 i 1189 r. Ich dzielnica znajdowała się obok Peramy. Pizańczycy uzyskali prawo do osadnictwa nad Złotym Rogiem w 1111–1112 r., a później w 1189 r., zaś Genuenńczycy w 1170, a następnie w 1192 i 1202 r. Kwartaly zamieszkałe przez nich zajęte znajdowały się na zapleczu Neorionu i Bosforionu.

Juliana/Zofii/Kontoskalion przede wszystkim do wypełniania zadań bazy floty wojennej.

Konstantynopol poza scharakteryzowanymi powyżej portami dysponował szeregiem przystani, które uzupełniały ich działalność, odrywając przede wszystkim rolę w żegludze kabotażowej czy w rybołówstwie. Gwoli przykładu warto wspomnieć tu choćby o przystani przy pałacu Bukoleon nad morzem Marmara czy przy pałacu Mamasa nad Bosforem<sup>42</sup>.

Na zapleczu portów powstały magazyny, w których składowane były najważniejsze z perspektywy aprowizacji Konstantynopola produkty, a więc zboże i oliwa. W pobliżu portów nad Złotym Rogiem w V regionie funkcjonowały w okresie wczesnobizantyńskim trzy wielkie magazyny zbożowe, a mianowicie: Troadzkie (*Horrea Troadensia*), Konstancju-szowe (*Horrea Constantiaca*), Walentyńskie (*Horrea Valentiaca*) oraz skład oliwy (*Horrea Olearia*)<sup>43</sup>. Na zapleczu portów nad morzem Marmara, w celu obsługi dostaw zboża egipskiego powstały w IX regionie dwa kolejne spichlerze. Był to spichlerz Teodozjański (*Horreum Theodosianum*) i spichlerze Aleksandryjskie (*Horrea Alexandrina*)<sup>44</sup>. Wzmiankowane obiekty znajdowały się w rękach państwa. Epidemia dżumy z początku lat czterdziestych VI w. zdecydowanie zmniejszyła populację konstantynopolitańczyków<sup>45</sup>. W konsekwencji tego nie nastąpił dalszy rozrost

---

<sup>42</sup> Listę tego typu obiektów znajdzie czytelnik w pracy W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 9–11.

<sup>43</sup> *Notycje konstantynopolikańskie*, s. 233–234; V. Prigent, *Stockage du grain dans le monde byzantin (VI<sup>e</sup>–XII<sup>e</sup> siècle)*, MEFRM 120.1, 2008, s. 30; C. Mango, *Le développement...*, s. 40; P. Magdalino, *Maritime...*, s. 211–212; K. Marinow, *Porty...*, s. 156. Na temat zaopatrzenia Konstantynopola w oliwę cf. B. Sirk, *Food for Rome. The Legal Structure of Transportation and Processing of Supplies for the Imperial Distributions in Rome and Constantinople*, Amsterdam 1991, s. 388–394.

<sup>44</sup> *Notycje konstantynopolikańskie*, s. 237; C. Mango, *Le développement...*, s. 40; W. Müller-Wiener, *Die Häfen...*, s. 9; P. Magdalino, *Maritime...*, s. 211, 213; K. Marinow, *Porty...*, s. 156.

<sup>45</sup> Według badaczy Konstantynopol mógł stracić wówczas od 20 do 50 procent swoich mieszkańców. Przy założeniu, że miasto liczyło ich w chwili wybuchu epidemii 400–500 tys., to w czasie jej trwania umrzeć mogło od 80 do 250 tys. ludzi. Szerzej na ten temat: P. Allen, *The „Justinianic” Plague*, B 49, 1979, s. 10–13; D. Stathakopoulos, *Famine and Pestilence in the Late Roman and Early Byzantine Empire. A Systematic Survey of Subsistence Crises and Epidemics*, Birmingham 2004, s. 139–141; M. Wójcik,

zaplecza magazynowego konstantynopolikańskich portów, a wręcz przeciwnie rozpoczął się proces jego zmniejszania. Wydaje się, że około roku 900 istniał już tylko jeden taki publiczny magazyn, noszący nazwę *Lamia* (*tés Lamias*). Znajdował się on w pobliżu portu Juliana/Zofii i jest on łączony ze spichlerzami Aleksandryjskimi<sup>46</sup>.

Powyższe rozważania zobrazowały Czytelnikowi przynajmniej w jakimś stopniu zmiany zachodzące w sieci najważniejszych konstantynopolikańskich portów. Były one odpowiedzią na to, co działo się tak w samym Mieście, jak i w otaczającym świecie. W pierwszym wieku istnienia Konstantynopola, charakteryzującym się jego bardzo dynamicznym rozwojem i kilkudziesięciokrotnym wzrostem liczby ludności nastąpiła rozbudowa portów nad Złotym Rogiem i powstanie nowych nad morzem Marmara (port Juliana, port Teodozjusza), które zapewniały zabezpieczenie obsługi statków dostarczających zaopatrzenie dla bizantyńskiej stolicy. Radykalne zmniejszenie liczby ludności, które nastąpiło w latach czterdziestych VI wieku, a dotknęło przede wszystkim te rejony Konstantynopola, które znajdowały się na zapleczu Złotego Rogu, było jedną z podstawowych przyczyn przeniesienia ciężaru obsługi statków, przybywających do Konstantynopola na porty nad morzem Marmara. Wreszcie naturalne zjawisko, jakim było zamulanie tych ostatnich, a przede wszystkim portu Teodozjusza, przy jednoczesnym pojawieniu się kupców obcego pochodzenia (głównie italskiego), zainteresowanych okolicami Złotego Rogu przyniosło z kolei odrodzenie infrastruktury portowej tego ostatniego (XI w.)



*Plaga Justyniana: Cesarstwo wobec epidemii*, ZP.UKSW 11.1, 2011, s. 393–395; cf. K. Polek, *Pandemia, epidemia i katastrofy naturalne a przemiany gospodarcze w strefie śródziemnomorskiej w VI w.*, [in:] *Homo, qui sentit. Ból i przyjemność w średnio-wiecznej kulturze Wschodu i Zachodu*, red. J. Banaszkiwicz, K. Iłski, Poznań 2013, s. 94–96.

<sup>46</sup> *Patria II*, 57; *komes tes Lamias* wzmiankowany jest przez Filoteusza (s. 113). Na temat położenia tego spichlerza patrz C. Mango, *Le développement...*, s. 54–55; cf. P. Magdalino, *Medieval...*, s. 23–26.



## II

Łukasz Różycki\*

# Wszystkie okręty cesarza Rozważania nad stanem rzymskiej marynarki wojennej za panowania cesarza Maurycjusza (582–602)



### Wstęp

**D**yskusję na temat stanu rzymskiej marynarki wojennej u progu VII wieku rozpoczął Constantin Zuckerman w tekście *Learning from the enemy*, a dokładniej w jego części zatytułowanej *The nauticatio and the origins of the Byzantine war fleet. The Karabisianoi*<sup>1</sup>. Propozycje Zuckermana pojawiły się na marginesie rozważań o walkach z Arabami w wieku VII i powstaniu pierwszej stałej, centralnej, bizantyńskiej marynarki wojennej – *Karabisianoi*. W swoim tekście Zuckerman przeciwstawia się utożsamianiu *Karabisianoi*, formacji korzeniami sięgającej połowy VII w., z *quaestura exercitus* wprowadzonej przez Justyniana, choć przyznaje za Michael'em Hendym<sup>2</sup>,

---

\* Dr Łukasz Różycki, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historyczny, Instytut Historii.

<sup>1</sup> C. Zuckerman, *Learning from the Enemy and More. Studies in "Dark Centuries" Byzantium*, Mil 2, 2005, s. 108–125.

<sup>2</sup> M.F. Hendy, *Studies in the Byzantine Monetary Economy c. 300–1450*, Cambridge 1985, s. 645–646.

że obie struktury były do siebie podobne na gruncie administracyjnym<sup>3</sup>. Zdaniem Zuckermana: *The continuity between the 6<sup>th</sup>- and the 7<sup>th</sup>-century military structures is very strong, the main innovation being the creation of the Byzantine navy*<sup>4</sup>.

Trudno jest się nie zgodzić z powyższym stwierdzeniem, pojawia się jednak pytanie, co z rzymską marynarką wojenną przed stworzeniem *Karabisianoi*? Czy Morze Śródziemne było dla Rzymian w VI w. nadal *Mare Nostrum*, a jeśli tak, to jaka siła czuwała nad jego bezpieczeństwem? C. Zuckerman zaproponował proste rozwiązanie, stwierdzając, że pod koniec VI i na początku VII w. cesarska marynarka wojenna nie istniała. Jej odtworzenie miało być związane z rosnącym zagrożeniem arabskim.

Okres panowania Justyniana Wielkiego jest dobrze poznany, a dzięki dużej liczbie dokumentów można prześledzić sposoby działania cesarskiej administracji, tak jak miało to miejsce w przypadku *quaestura exercitus*<sup>5</sup> i późniejszego zaadaptowania struktur w ramach cesarskiej floty temowej. Wywodzące się z cesarstwa rzymskiego *classis* zarządzane przez *praefectus classis* nie są potwierdzone w źródłach do późnego antyku<sup>6</sup>. Nie oznacza to, że cesarstwo bizantyńskie nie było w stanie wystawić floty wojennej. Funkcjonowanie okrętów wojennych w czasach Justyniana<sup>7</sup> jest dobrze poświadczane źródłowo, nawet jeśli flota, w składzie której miały one funkcjonować, była stworzona *ad hoc*<sup>8</sup> na potrzeby kampanii wojennych. Taka nowa flota musiała posiadać własną strukturę dowodzenia, zaplecze techniczne i dostęp do doświadczonych marynarzy, ale po wykonaniu

---

<sup>3</sup> C. Zuckerman, *Learning...*, s. 111–112.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 133.

<sup>5</sup> Cf. na przykład: V.I. Velkov, *Cities in Thrace and Dacia in Late Antiquity (Studies and Materials)*, Amsterdam 1977, s. 62 oraz częściowe podsumowanie: F. Curta, *The Making of the Slavs: History and Archaeology of the Lower Danube Region c. 500–700*, Cambridge 2001, s. 185–186.

<sup>6</sup> Cf. doskonale wypis źródeł in: M. Redé, *Mare nostrum. Les infrastructures, le dispositif et l'histoire de la marine militaire sous l'empire romain*, Paris 1986.

<sup>7</sup> Część historyków na podstawie źródeł uznała, że w czasach Justyniana musiała istnieć silna i dobrze zorganizowana centralna flota – cf. R. Gardiner, *The Age of the Galley: Mediterranean Oared Vessels since pre-Classical Times*, Conway 2004, s. 91.

<sup>8</sup> Na temat tworzenia takich flot cf. A.R. Lewis, T. Runyan, *European Naval and Maritime History, 300–1500*, Bloomington 1985, s. 22.

zadania przestawała być użyteczna, a zaczynała generować ogromne koszty. Zwykle po wykonaniu zadania takie siły były rozwiązywane<sup>9</sup> lub relokowane w małych eskadrach na tereny objęte działaniami wojennymi. Aktywność floty wojennej w czasach Justyniana doczekała się kilku ciekawych analiz, w tym najważniejszej zawartej w monografii poświęconej bizantyńskiej marynarce wojennej: *The Age of the Dromon*<sup>10</sup>, autorstwa Johna Pryora oraz Elizabeth M. Jeffreys. Ci ostatni dość szczegółowo omówili okres rekonkwisty, w którym flota wojenna odegrała znaczącą rolę. Pojawia się pytanie, co dzieje się w okresie przejściowym, po pokonaniu głównych potęg morskich późnego antyku, zupełnie pominiętym przez Johna Pryora oraz Elizabeth M. Jeffreys, a mającym duże znaczenie dla późniejszego wykształcenia się *Karabisianoï*, a w przyszłości temu morskiego<sup>11</sup>. Czy w czasach panowania cesarza Maurycjusza cesarstwo rzymskie posiadało stałą flotę wojenną na morzach i rzekach? Zgodnie z hipotezą postawioną przez Zuckermana, następcy cesarza Justyniana I, aż do przywdziania purpury przez Herakliusza, a nawet do czasów Konstansa II, nie dysponowali dużą liczbą okrętów wojennych, o ile w ogóle! Badacze armii bizantyńskiej przyjmują jednak, że flota musiała istnieć przynajmniej w Konstantynopolu i Rawennie<sup>12</sup>, choć nie mamy źródeł na potwierdzenie tej hipotezy, opartej jedynie na zdroworozsądkowym rozumowaniu. Pytanie badawcze, na które autor będzie starał się znaleźć odpowiedź w poniższym tekście, brzmi zatem następująco: czy cesarstwo bizantyńskie w okresie panowania Maurycjusza (582–602) dysponowało stałą scentralizowaną marynarką wojenną, a jeśli tak, to jak duża była to siła.

---

<sup>9</sup> Tak postępowali władcy w V w. Flota była tworzona na potrzeby kampanii, a następnie rozwiązywana. Cf. R. Gardner, *The Age...*, s. 90.

<sup>10</sup> J. Pryor, E. Jeffreys, *The Age of the Dromon. The Byzantine Navy ca 500–1204*, Leiden 2004.

<sup>11</sup> Kwestię powstania temu morskiego, posiadającego zaplecze finansowe na lądzie, omówił C. Zuckerman (*Learning...*, s. 125–134). Przeciwno istnieniu takiego temu lądowego związanego z morzem wypowiedała się Héléne Ahrweiler (*Byzance et la mer*, Paris 1966, s. 25), która uznała *Karabisianoï* za stałą marynarkę wojenną finansowaną centralnie.

<sup>12</sup> J. Haldon, *Warfare, State and Society in the Byzantine World, 565–1204*, London 1999, s. 68.

Do udowodnienia lub obalenia postawionej hipotezy nie starczy sięgnąć do rzymskich źródeł, opisujących panowanie Maurycjusza, tych jest stosunkowo mało i rzadko kiedy ich autorzy wspominali o działaniach poza Bałkanami oraz walkami z Persją<sup>13</sup>. Źródła zachodnie są bardziej zróżnicowane<sup>14</sup>, ale i one nie dadzą nam jednoznacznej odpowiedzi. W celu uzyskania najpełniejszego obrazu rzymskiej marynarki wojennej<sup>15</sup>, w ostatnich dekadach drugiej połowy VI w., należy przeprowadzić szersze badania. Po pierwsze, punktem wyjściowym dla naszych rozważań będzie panowanie cesarza Justyniana, który flotę wojenną niewątpliwie posiadał, nawet jeśli była ona formowana *ad hoc*, następnie należy zastanowić się nad żywotnością starożytnych okrętów, która będzie odgrywać dużą rolę w całej pracy. Wywód byłby niepełny bez wspomnienia o stanie finansów cesarstwa, budowa i utrzymanie marynarki wojennej na tym samym poziomie liczbowym<sup>16</sup> są niezwykle kosztownymi inwestycjami. Nie można również pominąć rozważań na temat sąsiadów Rzymian i ich sił morskich, z którymi przyszło rywalizować władcom rezydującym w Konstantynopolu. C. Zuckerman stwierdza, że cesarstwo na początku VII w. nie potrzebowało okrętów wojennych, bo nie miało żadnego realnego przeciwnika na morzu<sup>17</sup>. Stworzenie stałej bizantyńskiej marynarki wojennej było powiązane z zagrożeniem wynikającym z powstania stałej arabskiej floty za Mu'awii, co miało wymusić na Konstansie II zdecydowaną kontrreakcję. Do tego czasu, czyli od chwili zlikwidowania państwa Gotów w Italii oraz Wandalów w Afryce, do powstania floty arabskiej, cesarstwo panowało niepodzielnie na morzach, nie mając żadnego realnego przeciwnika. Przed podsumowaniem należy również zastanowić

---

<sup>13</sup> Cf. M. W h i t b y, *The Emperor Maurice and his Historian: Theophylact Simocatta on Persian and Balkan Warfare*, Oxford 1988, s. 9–13.

<sup>14</sup> Na potrzeby tekstu autor korzysta z korespondencji Grzegorza Wielkiego oraz dzieła Pawła Diakona.

<sup>15</sup> Cf. również D. K i e n a s t, *Untersuchungen zu den Kriegsflotten der römischen Kaiserzeit*, Bonn 1966.

<sup>16</sup> Okręty wychodzące z użytku należy uzupełniać nowymi w celu zachowania stałej siły bojowej. W przeciwnym razie siła bojowa marynarki stale się zmniejsza. Wymagało to dużych stałych nakładów finansowych.

<sup>17</sup> C. Z u c k e r m a n, *Learning...*, s. 117.

się jaką flotą mógł dysponować panujący od końca 602 r. w Konstantynopolu Fokas. Horyzont czasowy całego tekstu wynosić będzie więc ponad 70 lat, od początków panowania Justyniana do uzurpacji Fokasa.

Badany okres nie spotyka się z dużą atencją marynistów poświęcających swoje prace końcowi starożytności. Jedynie siły morskie Justyniana doczekały się większej ilości tekstów, a to za sprawą Prokopiusza, który obszernie opisywał zamorskie kampanie tego władcy wymierzone w Wandalów w Afryce oraz państwo Gotów w Italii. Czasy panowania Tyberiusza, a następnie Maurycjusza, zostały całkowicie pominięte przez autorów najważniejszej współczesnej monografii tematu: *The Age of the Dromon*. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak wyraźnych wzmianek o rzymskich okrętach wojennych w źródłach pisanych. Podobnie ma się sprawa ze źródłami archeologicznymi, nawet niedawne odkrycie i opublikowanie λιμὴν τοῦ Ἐλευθερίου znanego w późniejszym okresie jako port Teodozjusza w Konstantynopolu, nie poprawiło tej sytuacji, ponieważ żadnego z odsłoniętych statków z interesującego nas okresu nie można jednoznacznie uznać za okręt wojenny<sup>18</sup>. Dwie galery oznaczone YK 2 oraz YK 4 posiadały niewielkie rozmiary, smukłą konstrukcję i były wykonane z giętkiego drewna, co może sugerować wojskowe przeznaczenie, ale oba prawdopodobne okręty są wstępnie datowane na przedział VIII–X w.<sup>19</sup>, w więc powstały już w okresie funkcjonowania *Karabisianoï*. Oznacza to, że do badanego okresu brakuje źródeł archeologicznych i polegać możemy tylko na świadectwach pisanych.

---

<sup>18</sup> Cf. wyniki badań nad statkami z Konstantynopola: N. Liphscitz, C. Pulaak, *Shipwrecks of the Portus Theodosiacus. Types of Wood Used in Some Byzantine Roundships and Longships found at Yenikapı Istanbul*, *Sky* 9.2, 2009, s. 164–171, a także C. Pulaak, R. Ingram, M. Jones, S. Matthews, *The Shipwrecks of Yenikapı and Their Contribution to the Study of Ship Construction*, [in:] *Stories from the Hidden Harbor: Shipwrecks of Yenikapı*, ed. Z. Kiziltan, G. Baran Çelik, Istanbul 2013, s. 22–34 oraz pierwsze wyniki badań C. Pulaak, R. Ingram, M. Jones, *Galleys and Merchantmen*, *TINA.MAP* 1, 2014, s. 8–25.

<sup>19</sup> C. Pulaak, R. Ingram, M. Jones, *Eight Byzantine Shipwrecks from the Theodosian Harbour Excavations at Yenikapı in Istanbul, Turkey: an introduction*, *IJNA* 44.1, 2015, s. 62–68.

## Flota *ad hoc* Justyniana Wielkiego

Możliwość wystawienia przez cesarstwo znacznych flot wojennych do czasów Justyniana nie budzi żadnych wątpliwości naukowców. Wystarczy przypomnieć flotę wojenną skierowaną przez Teodozjusza II w roku 441 przeciwko siłom króla Wandalów Gejzeryka, która zdaniem Teofanesa Wyznawcy miała liczyć aż 1100 statków transportowych<sup>20</sup>. W roku 460 Majorian miał przygotować znaczne siły morskie przeciwko barbarzyńcom w Afryce, ale Wandalowie pokonali i to zagrożenie, rozbijając flotę inwazyjną w bitwie morskiej<sup>21</sup>. Te dwa przykłady pokazują, jak dużym zagrożeniem morskim stali się Wandalowie zdomowieni w Afryce, ale i że ich sąsiedzi byli zdolni do wystawienia znacznych sił w celu przełamania dominacji afrykańskich barbarzyńców. Zagrożenie od strony morza wymogło utrzymywania stałych flot wojennych, które mogły przeciwstawić się łupieżczym najazdom oraz chronić przybrzeżny transport przed korsarskimi atakami.

Operacje przeciwko Wandalom wypełniają znaczną część rządów cesarza Leona I, któremu udało się rękoma komesa Marcellina<sup>22</sup> odebrać Sycylię w roku 465. Kolejna faza konfliktu miała doprowadzić do zniszczenia wandalskich okrętów i opanowania Afryki Północnej, niestety dla Rzymian, doszło do bitwy morskiej, w trakcie której znaczna część floty inwazyjnej splonęła. Pomimo klęski w głównej operacji wojskowej, działania Leona dały cesarstwu ważną bazę i przyczółek na Sycylii, ale musiały również wymusić zwiększenie militarnej obecności w regionie ze względu na ciągle zagrożenie ze strony Wandalów. W takim razie cesarstwo miało dwa wyjścia, albo wzmocnić swoją obecność wojskową na wyspie, instalując tam na stałe silną eskadrę okrętów, albo porzucić ten ważny przyczółek. Co zaskakujące, cesarz Zenon zdecydował się na ten drugi wariant i zgodził na cesję Sycylii na rzecz Wandalów<sup>23</sup>. Możemy

<sup>20</sup> Teofanes, AM 594r. Teofanes umieszcza to wydarzenie pod rokiem 448/449.

<sup>21</sup> Bitwa miała miejsce w Portus Illicitanus.

<sup>22</sup> Choć trzeba dodać, że działania komesa nie były oficjalne i zyskały uznanie w oczach Leona dopiero po wyparciu sił wandalskich z Sycylii oraz Sardynii (T. Wołoska, *Sycylia w polityce Cesarstwa Bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005, s. 27).

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 29.

tylko spekulować, że koszty utrzymania Sycylii były znacznie większe niż korzyści z posiadania wyspy. Sytuacja zaczęła się normować dopiero po śmierci Gejzeryka<sup>24</sup> w roku 477. Wraz z odejściem wojowniczego króla, Wandalowie stracili swój początkowy militarny impet i skupili się na konsolidacji zdobyczy w Afryce. Rok wcześniej Sycylia została przez Wandalów ewakuowana, a w zamian za trybut, kontrolę nad wyspą przejął Odoaker. Śmierć Gejzeryka oznaczała również zmniejszenie presji militarnej wywieranej przez wandalską flotę.

Cesarstwo w tym okresie porzuciło militarne próby przejścia kontroli nad Sycylią czy Afryką Północną. Do czasów panowania Justyniana, ten region pozostawiony był sam sobie, a konflikty pomiędzy Wandalami a Odoakrem, a następnie Teodorykiem angażowały skutecznie siły morskie zwaśnionych królestw barbarzyńskich. Wschodnia część basenu Morza Śródziemnego była istic *Mare Nostrum*, choć zapewne zdarzały się ataki piratów i barbarzyńskich okrętów, które zapuściły się na cesarskie wody w poszukiwaniu łupu. Sytuacja na Morzu Czarnym również była ustabilizowana<sup>25</sup>, jedynie stałej obecności okrętów wojennych wymagał limes dunajski<sup>26</sup>, który notorycznie naruszany był przez kolejne plemiona barbarzyńskie. Oznacza to, że przed podjęciem ofensywy w kierunku zachodnim, cesarstwo nie potrzebowało stałej scentralizowanej floty wojennej, ponieważ zagrożenia ze strony barbarzyńców zostały zmarginalizowane politycznie, a niebezpieczeństwa dla handlu wewnętrznego nie były duże (z piratami<sup>27</sup> mogły radzić sobie korporacje przewozowe lub wyżsi urzędnicy prowincjonalni lokalnymi siłami).

Wiemy, że w czasie rekonkwisty wojska Justyniana dowodzone najpierw przez Belizariusza, a następnie przez Narsesa, dysponowały okrętami wojennymi. Flotę transportową, która miała dokonać desantu

<sup>24</sup> J. P r y o r, E. J e f f r e y s, *The Age...*, s. 10.

<sup>25</sup> L. B r é h i e r, *Les institutions de l'empire byzantin*, Paris 1949, s. 324–325.

<sup>26</sup> Bazy floty rzecznej znajdowały się w Margum (*praefectus classis Stradensis et Germensis*) oraz w Wiminacjum (*praefectus classis Histricae*). Cf. C. B ä j e n a r u, *Minor Fortifications in the Balkan-Danubian Area from Diocletian to Justinian*, Cluj-Napoca 2010, s. 22.

<sup>27</sup> Na temat piractwa, które czasem bywało jedynie dodatkowym zawodem – J. B e r e s f o r d, *The Ancient Sailing Season*, Leiden 2013, s. 237–264; dla wcześniejszych okresów – cf. H. O r m e r o d, *Piracy in the Ancient World*, Liverpool 1997.

w wandalskiej Afryce osłaniały okręty wojenne, przez Prokopiusza określane mianem dromonów. Flota ta składać się miała z pięciu setek okrętów transportowych z trzydziestoma tysiącami wiosłarzy oraz dziewięćdziesięcioma dwoma szybkimi okrętami wojennymi<sup>28</sup>, na pokładach których znajdowali się wiosłarze, będący jednocześnie żołnierzami. Relacja Prokopiusza nie pozostawia żadnych wątpliwości, okręty osłony to jednostki wojskowe, na pokładach których znajdował się wykwalifikowany personel. Okręty te zostały przygotowane i wystawione z myślą o kampanii w Afryce. Dromony nie były wyposażone w tarany, ich głównym przeznaczeniem była walka dystansowa i abordaż, w obu zadaniach niezwykle pomagały niewielkie rozmiary okrętów oraz ich duża prędkość i manewrowość – *δρόμωνας καλοῦτα οἱ νῦν ἀνθρώποι πλεῖν γὰρ κατὰ τάχος δύνανται μάλιστα*<sup>29</sup>.

W czasie inwazji na Afrykę rzymska flota wojenna wykonywała zadania pomocnicze, głównie osłaniając flotę transportową i przeprowadzając misje zwiadowcze, Belizariusz wiedział, że rozstrzygnięcie zmagania zapadnie na lądzie. Prawdziwy test zdolności rzymskich załóg okrętów wojennych przyszedł w czasie starć z Gotami, którzy flotę posiadali i zamierzali wykorzystać do blokowania posunięć cesarskich wojsk. Bitwa pod Sena Gallica<sup>30</sup> w roku 551 była ostatnim wielkim starciem morskim aż do bitwy masztów w roku 655 i zapewniła długą dominację na Morzu Śródziemnym władcom rezydującym w Konstantynopolu<sup>31</sup>. Co ważne, po raz ostatni w tym stuleciu, przeciwnikiem rzymskiej floty były okręty skonstruowane z myślą o wojnie na morzu.

Gocka flota w przededniu bitwy pod Sena Gallica miała wykonać dwa zadania, pierwszym było blokowanie Ankony, której rzymski garnizon był bliski kapitulacji, oraz dokonać szybkiego wypadu na epirockie wybrzeże, odciągając uwagę cesarskich wojsk od Italii. Goci blokowali Ankonę eskadrą składającą się z 47 okrętów wojennych, przeciwko którym stanęło 50 rzymskich jednostek z Rawenny i Salony pod komendą

<sup>28</sup> Opis sił desantowych znajduje się – Prokopiusz, *O wojnach*, III, 11, 7–17.

<sup>29</sup> Prokopiusz, *O wojnach*, III, 11, 16.

<sup>30</sup> Pierwsze starcie w tym miejscu miało miejsce roku 82 p.n.e. w czasie wojen domowych w Rzymie.

<sup>31</sup> R. Gardiner, *Age of the Galley...*, s. 90.

znanego i doświadczonego magistra *militum* Waleriana<sup>32</sup>. Bitwa zakończyła się całkowitą klęską Gotów, pojmaniem gockiego wodza Gibalda i ucieczką drugiego głównodowodzącego Indulfa, który następnie podjął decyzję o spaleniu reszty gockich okrętów i zwinięciu oblężenia miasta. Zwycięstwo rzymskie było duże, ale flota, która je odniosła, nie składała się raczej w całości z okrętów wojennych. Trudno jest sobie wyobrazić, żeby dwóch prowincjonalnych dowódców mogło dysponować taką dużą siłą. Z relacji Prokopiusza jasno wynika, że Jan, który wysłał na pomoc Walerianowi z Salony 38 okrętów, swoje jednostki obsadził weteranami starc lądowych, którzy oczekiwali w Dalmacji przybycia Narsesa. Jednostki wystawione przez Jana miały być okrętami wojennymi<sup>33</sup> choć na pokładach tych jednostek nie znajdowały się profesjonalne załogi. Nie wszystkie jednostki tej improwizowanej floty musiały być wojenne, możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że przynajmniej jej część składała się ze statków handlowych, obsadzonych doraźnie profesjonalnymi żołnierzami.

Samo starcie bardziej przypominało walkę na lądzie z żelazną dyscypliną szyku, fazą walki dystansowej i bezpośredniej, niż antyczne starcia galer z wykorzystaniem taranów (których rzymskie jednostki najzwyczajniej nie miały!). Dzięki utrzymaniu formacji, zasypaniu wroga strzałami oraz większej manewrowości, Rzymianie odnieśli ogromny sukces, ale prawdopodobnie tylko część jednostek biorących udział w starciu została wybudowana z myślą o wojnie<sup>34</sup>. Możliwość przystosowania statków handlowych do wojny morskiej oznaczała znaczne oszczędności dla cesarskiego skarbcza oraz zwiększała elastyczność strategiczną i taktyczną lokalnych dowódców. Walerian, rezydujący w Rawennie, nie musiał posiadać stałej eskadry wojennej, a i tak mógł przeprowadzać działania na morzu w oparciu o zwykły ruch jednostek handlowych i żołnierzy wojsk lądowych stałego garnizonu miasta.

<sup>32</sup> P r o k o p i u s z, *O wojnach*, VIII, 23.

<sup>33</sup> P r o k o p i u s z, *O wojnach*, VIII, 23, 7–9.

<sup>34</sup> Warto podkreślić, że różnice pomiędzy wojennymi dromonami a małymi statkami handlowymi były tak niewielkie, że dziś nie jesteśmy w stanie odróżnić jednych od drugich w materiale archeologicznym! Cf. C. P u l a k, R. I n g r a m, M. J o n e s, *Eight Byzantine...*, s. 62–68.

## Rzymska marynarka wojenna po śmierci Justyniana

Bez żadnych wątpliwości w czasach Justyniana cesarstwo posiadało okręty wojenne, choć bardzo trudno jest określić ich liczbę. Nawet jeśli w starciu pod Sena Gallica nie wzięła udziału regularna flota wojenna, to kilka lat wcześniej mamy potwierdzone działania dromonów, których liczbę zgodnie z relacjami Prokopiusza należy określić na około sto okrętów<sup>35</sup>. Skąd w takim razie pojawia się pytanie o istnienie rzymskiej floty wojennej 30 lat później? Odpowiedź na to pytanie jest prozaiczna: żywotność okrętów wojennych. Według różnych wyliczeń, starożytny okręt wojenny pozostawał na służbie przez około 20 lat, po tym okresie należało zastąpić go nową jednostką<sup>36</sup>. Wynikało to z wielu czynników, zwłaszcza wytrzymałości drewna oraz problemów z jego konserwacją. Nawet jeśli okręt był zimowany w suchym doku, smołowany i corocznie oczyszczany, to jego żywotność wydłużała się zaledwie o kilka lat. W takim razie, okręty które brały udział w inwazji na Afrykę w 533 r., w dniu śmierci Justyniana w roku 565 wymagały już wymiany, co więcej, ta flota mogła już nie istnieć w dniu bitwy pod Sena Gallica! Warto również zwrócić uwagę, że od roku 555 cesarstwo nie potrzebowało stałej, silnej floty wojennej, ponieważ zagrożenie morskie ze strony Gotów zostało wyeliminowane, Wandalowie przestali istnieć, a każdy inny przeciwnik na Morzu Śródziemnym nie dysponował takimi siłami mobilizacyjnymi jak cesarstwo. Zdrowy rozsądek nakazywałby utrzymywanie jakiś sił morskich, ale skoro wszyscy przeciwnicy na Morzu Śródziemnym zostali wyeliminowani, a za transport wojsk i zapasów odpowiedzialne były korporacje handlowe, to cesarstwo mogło przenieść wysiłek finansowy na zupełnie inny front.

Finanse w tym przypadku odgrywają dużą rolę. Wybudowanie, wyposażenie i utrzymanie okrętu wojennego ze stałą załogą jest drogie, choć nie jesteśmy w stanie policzyć dokładnych kosztów, jakie musiał ponieść cesarski skarbiec. Stała flota oznacza utrzymywanie baz morskich, personelu pomocniczego oraz żołnierzy, wioślarzy i marynarzy, ludzi, którzy

<sup>35</sup> Prokopiusz, *O wojnach*, III, 11, 7–17.

<sup>36</sup> L. Casson, *Ships and Seamanship in the Ancient World*, Princeton 1971, s. 90, 119–120.

wraz z wybuchem epidemii oraz załamaniem finansów cesarstwa byli zdecydowanie bardziej potrzebni na innych odcinkach frontu. Nawet jeśli flota rzymska w okresie panowania Justyniana była przynajmniej częściowo odnawiana, to pod koniec rządów tego nietuzinkowego władcy względy finansowe musiały przesądzić o jej likwidacji lub znaczących redukcjach. Istniejące okręty w tym czasie musiały być rozproszone pomiędzy wieloma portami w Italii, na Bałkanach i Afryce, ponieważ scentralizowanie floty bez realnego przeciwnika było marnotrawieniem zasobów.

Szalejąca zaraza doprowadziła do kryzysu demograficznego<sup>37</sup>, którego skutki odczuła zarówno cesarska armia, potrzebująca stałego dopływu świeżych rekrutów<sup>38</sup>, jak i cesarski skarbiec<sup>39</sup>, który musiał zostać mocno nadwyrężony przez zmniejszającą się liczbę podatników. W takiej sytuacji priorytetem musiała stać się armia lądowa, która osłaniała nowe i stare granice cesarstwa, zwłaszcza w sytuacji, w której państwo stało się niepodzielnym władcą mórz. Władcy w Konstantynopolu nadal mogli w chwilach potrzeby wystawić flotę *ad hoc* składającą się z jednostek transportowych, uzupełnionych o nowe okręty wojenne, ale taka potrzeba nie nadchodziła. Nowi przeciwnicy, jak Longobardowie<sup>40</sup>, Frankowie, Słowianie i niedługo po nich Awarowie, nie stanowili pod koniec VI w. żadnego

---

<sup>37</sup> Najdokładniejszy opis pandemii znajduje się w zbiorowej pracy *Plague and the End of Antiquity: The Pandemic of 541–750*, ed. L. L i t t l e, Cambridge 2007. Na szczególną uwagę zasługuje tekst autorstwa H.N. Kennedyego, który przeprowadził fascynującą analizę źródeł archeologicznych. Skutki plagi dobrze zobrazowała P. H o r d e n, *Mediterranean Plague in the Age of Justinian*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. M a s, Cambridge 2007, s. 134–161.

<sup>38</sup> Podsumowanie kwot wypłacanych żołnierzom w omawianym okresie dał P. H e r z, *Finances and Costs of the Roman Army*, [in:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. E r d k a m p, Oxford 2007, s. 308–313. Najlepsze wyliczenia znajdują się jednak w pracy W. T r e a d g o l d, *Byzantium and its Army 284–1081*, Stanford 1995, s. 141–148. Część naukowców sugeruje, że wybuch zarazy pozwolił na przeprowadzenie cięć i zmniejszenie obciążenia budżetu: A. L e e, *The Empire at War*, [in:] *The Cambridge Companion...*, s. 118. W każdym razie, siła bojowa armii została mocno obniżona.

<sup>39</sup> Na temat ekonomii VI w. cf. C. M o r r i s s o n, J-P. S o d i n i, *The Sixth-Century Economy*, [in:] *The Economic History of Byzantium From the Seventh through the Fifteenth Century*, ed. A. L a i o u, Washington 2002, s. 165–214.

<sup>40</sup> Monografię dziejów ludu Longobardów przedstawił ostatnio Jerzy S t r z e l c z y k (*Longobardowie. Ostatni z wielkiej wędrówki ludów, V–VIII wiek*, Warszawa 2014).

wyzwania dla rzymskiej supremacji morskiej, będąc jednocześnie dużym zagrożeniem na lądzie.

W takich warunkach władzę nad cesarstwem w roku 582 przejął Maurycjusz, doświadczony i utytułowany wódz wywodzący się z kręgów elity prowincjonalnej. Poprzedni cesarze dysponowali siłami morskimi, nawet jeśli większość z nich wystawiana była doraźnie, jak wyglądała w takim razie sytuacja rzymskiej marynarki wojennej w czasach panowania Maurycjusza? Czy faktycznie kryzys finansowy i demograficzny oraz poważne zagrożenia na praktycznie wszystkich granicach znacznie zredukowały siły morskie cesarstwa lub doprowadziły do całkowitego ich rozwiązania? Na tak postawione pytania można odpowiedzieć tylko poprzez analizę dostępnych źródeł.

### Panowanie Maurycjusza 582–602

Maurycjusz (*Flavius Mauricius Tiberius Augustus*)<sup>41</sup>, wstępując na tron w roku 582<sup>42</sup> odziedziczył wszystkie problemy swoich poprzedników. Zaraza doprowadziła do kryzysu demograficznego, bałkański limes zagrożony był przez Słowian i Awarów<sup>43</sup>, którzy coraz śmieiej zaczęli poczynać

<sup>41</sup> Maurycjusz był naturalnym następcą Tyberiusza. Gdy Justyn mianował Tyberiusza cezarem, to właśnie Maurycjusz zastąpił przyszłego cesarza na stanowisku komesa ekskubitów (*comes excubitorum*). Gdy Tyberiusz przywdział cesarską purpurę, Maurycjusz poślubił jego córkę Konstancyę (w 582 r., już po spektakularnych sukcesach militarnych Maurycjusza w walce z Persami), zyskując tym samym tytuł cezara i przypuszczalnego następcy tronu. Cf. T e o f i l a k t S y m o k a t t a, I, 1, 21–23; *PLRE*, vol. III, s. 855 (*Fl. Mauricius Tiberius 4*).

<sup>42</sup> Rys epoki dała F. S h l o s s e r (*The Reign of the Emperor Maurikios (582–602): A Reassessment*, Athens 1994, s. 40–70).

<sup>43</sup> Dobry wstęp do badań nad relacjami awarsko-wschodniorzymskimi – B. Z á s - t ě r o v á, *Les Avars et les Slaves dans la Tactique de Maurice*, Praha 1971, s. 4–14. Kontakty słowiańsko-awarskie od lat stanowią przedmiot gorącej dyskusji naukowej. Teorie o pochodzeniu Słowian i ich relacjach z plemionami tureckimi podsumował i skomentował L.A. T y s z k i e w i c z (*Słowianie i ludy tureckie przed pojawieniem się Protobułgarów na Półwyspie Bałkańskim*, [in:] *Barbarzyńcy w Europie studia z późnego antyku i wczesnego średniowiecza*, Wrocław 2007, s. 19–30; *Słowianie i Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, Wrocław 2009, s. 19–30. Cf. także A. A v e n a r i u s, *Die Awaren in Europa*, Bratislava 1974; W. P o h l, *Die Awaren. Ein Steppenvolk in Mitteleuropa 567–822 n. Chr.*, München 1988.

sobie na rzymskich terytoriach. Na Wschodzie szalała wojna wywołana przez Justyna II z Persją w 572 r.<sup>44</sup>, a w Italii coraz większe zdobycze terytorialne czynili Longobardowie, którzy powoli, ale systematycznie wypierali cesarską władzę. Na domiar złego, budżet cesarstwa znajdował się w opłakanym stanie po rządach cesarza Tyberiusza, człowieka spoza Konstantynopola, który swoje wpływy w stolicy musiał budować za pomocą rozdawnictwa tytułów i przywilejów<sup>45</sup>. W takiej sytuacji, priorytetem nowego władcy, który był doświadczonym dowódcą w sile wieku<sup>46</sup>, stało się odbudowanie finansów państwa oraz przeciwstawienie się wrogom zewnętrznym. Głównym narzędziem miała być relatywnie niewielka mobilna armia lądowa. Flota musiała odejść na drugi plan<sup>47</sup>. W pierwszym etapie panowania, Maurycjusz skupił swoje wysiłki na froncie perskim, właśnie z tego kierunku upatrując największego

<sup>44</sup> Bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny był bunt przeciwko perskiemu panowaniu w Armenii, buntownicy zwrócili się o pomoc do Justyna, który im jej udzielił (E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, V, 9).

<sup>45</sup> Krótko cały okres podsumował J. J. N o r w i c h, *Byzantium: The Early Centuries*, New York 2005, s. 267–284.

<sup>46</sup> Cesarz urodził się w roku 539 w Kapadocji. W trakcie swojej wojskowej kariery służył jako *notarius* pod komendą Tyberiusza, który piastował rangę *comes excubitorum*. Po wstąpieniu Tyberiusza na tron, Maurycjusz zastąpił swojego patrona na stanowisku dowódcy straży pałacowej. W roku 577 przyszedł cesarz otrzymał rangę *magister militum per Orientem*, co faktycznie oznaczało kierowanie zmaganiem przeciwko Persji.

<sup>47</sup> Autorzy *The Age of the Dromon* słusznym milczeniem pomijają okres rządów Maurycjusza, odnotowując tylko próby budowy floty w Italii (J. P r y o r, E. J e f f r e y s, *The Age...*, s. 19–24) oraz fragment relacji Teofilakta Symokatty, w którym autor ów określił okręt, którym Maurycjusz uciekł z Konstantynopola w 602 r., jako dromon (*ibidem*, s. 133). W zupełnie innym tonie pisał I. S y v ä n n e (*The Age of Hippotaxotai: Art of War in Roman Military Revival and Disaster (491–636)*, Tampere 2004, s. 314–329), który zanalizował taktykę rzymskich okrętów pod koniec VI w. na podstawie źródeł wcześniejszych i późniejszych. Choć trzeba oddać autorowi, że rolę floty określił jako wspomagającą, pomimo tego, jako dogmat przyjął istnienie potężnej marynarki wojennej czuwającej nad handlem, tropiącej piratów i toczącej morskie bitwy, o których dziwnym trafem nic nie wiemy (sam S y v ä n n e, w swoim wypisie bitew, nie odnotowuje żadnego starcia morskiego w czasach Maurycjusza – *ibidem*, s. 325–328). Marginalne znaczenie marynarki wojennej potwierdził autor *Strategikonu*, który poświęcił minimalną uwagę flocie. Raz, przy opisie działań wymierzonych przeciw Słowianom (*Strategikon*, XI, 4), a drugi raz, przy przekraczaniu rzek (XIIB, 21). Przy tym szczególnie interesujący jest drugi fragment, w którym autor zaleca organizację floty na wzór struktur armii lądowej.

zagrożenia. Do roku 591 i podpisania pokoju ze wschodnim sąsiadem, teatr wschodni był priorytetowym, następnie część armii przeniesiono na Bałkany i skierowano do walk ze Słowianami oraz Awarami<sup>48</sup>. W tym czasie egzarchowie Italii oraz Afryki<sup>49</sup> musieli powstrzymać zagrożenia bazując na swoich lokalnych siłach. Pomimo tego, sytuacja w Afryce została ustabilizowana, a egzarchowie w Italii zaczęli odnosić sukcesy w zmaganiach z Longobardami. Z narracji źródłowej wyłania się cesarski plan radzenia sobie z jednym problemem naraz i priorytetyzowaniem zagrożeń. W każdej z powyższych sytuacji armia lądowa była najważniejszą siłą, wymagającą pełnego wysiłku finansowego.

Maurycjusz został pozbawiony władzy i życia w roku 602 przez niższego rangą dowódcę – Fokasa, który stanął na czele buntu niezadowolonych z pogarszających się warunków służby żołnierzy, co spowodowane było cesarskimi oszczędnościami<sup>50</sup>. Cesarski budżet, pomimo przyznania priorytetu armii, nie był w stanie zaspokoić stałych potrzeb żołnierzy, co doprowadziło do cięć żołdu armii mobilnej. Trudno w takiej sytuacji wyobrazić sobie utrzymywanie kosztownej i niepotrzebnej centralnej marynarki wojennej.

<sup>48</sup> G. L a b u d a, *La Chronologie des guerres de Byzance contre les Avars et les Slaves à la fin du VI<sup>e</sup> siècle*, Bsl 11.2, 1950, s. 167–173.

<sup>49</sup> D. P r i n g l e, *Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest*, London 1981, s. 39–43.

<sup>50</sup> Żold był systematycznie obniżany przez Maurycjusza praktycznie od początków jego rządów. Najpierw o jedną trzecią w roku 588, co zakończyło się buntem wojsk na Wschodzie i przywróceniem *status quo* (T e o f i l a k t S y m o k a t t a, III, 1, 2; E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, VI, 4). Następną, tym razem zakończoną sukcesem, próbę obniżki żołdu podjęto w roku 594 (T e o f i l a k t S y m o k a t t a, VII, 1, 7). F. S h l o s s e r (*The reign...*, s. 98) ma wątpliwości, w jakiej formie był wypłacany żold. Autorka zastanawia się, czy żołnierze w jego ramach otrzymywali wyposażenie i broń, czy musieli ją sami zakupić oraz czy różnił się on w zależności od pełnionej funkcji. Ze źródeł jasno wynika, że żołnierze otrzymywali pełen żold w monecie, a wyposażenie i broń musieli zakupić u wojskowych pośredników, dokładnie tak jak w czasach Justyniana. Maurycjusz zaproponował uzbrojenie jako część żołdu dopiero w 594 r. W ramach rozróżnienia pensji żołnierzy wypowiedział się również autor *Strategikonu* (I, 2.), traktatu współczesnego czasom Maurycjusza. Żold zależał od wyposażenia, stażu i stopnia żołnierza. Podsumowanie kwot wypłacanych żołnierzom w omawianym okresie dał – P. H e r z, *Finances...*, s. 308–313. Najlepsze wyliczenia znajdują się jednak w pracy – W. T r e a d g o l d, *Byzantium...*, s. 141–148.

## Współpraca awarsko-longobardzka na morzach

Potrzebę utrzymywania stałej floty cesarskiej widać najdobitniej na przykładzie północnej Italii, gdzie Longobardowie zajęli znaczną część rzymskich posiadłości, przecinając ważne lądowe szlaki komunikacyjne. Na szczęście dla kolejnych egzarchów Rawenny, nowi przybysze skoncentrowali swoje wysiłki na powiększaniu zdobyczy terytorialnych i starciach z armią lądową. Nie oznacza to, że Longobardowie nie posiadali wiedzy o żegludze i konstrukcji okrętów. Najlepszym przykładem tego jest narracja Pawła Diakona, który tak pisał o królu Agilulfie na początku wieku VII: *W tym także czasie król Agilulf wystąpił rzemieślników do Kakana, króla Awarów, ażeby zbudowali statki, dzięki którym mógł później ów Kakan zdobyć pewną wyspę przy wybrzeżu trackim*<sup>51</sup>. Dzięki tej krótkiej wzmiance w dziele Pawła Diakona wiemy nie tylko, że Longobardowie posiadali rzemieślników zdolnych budować okręty<sup>52</sup>, ale i wsparli Awarów, którzy żyjąc na stepach takich umiejętności nie posiadali. Przy współudziale Longobardów, Awarom udało się nie tylko wystawić doraźną flotyllę, ale i przeprowadzić udany rajd na jedną z kontrolowanych przez Rzymian wysp. Świadczy to o wzrastającym zagrożeniu ze strony koczowników i Longobardów na morzach w czasach panowania Fokasa. Cesarz Maurycjusz raczej nie musiał obawiać się wrogich działań morskich, ponieważ zarówno Awarowie, jak i Longobardowie nadal konsolidowali swoje zdobycze terytorialne i ich władza była zbyt słaba na zdecydowaną akcję ofensywną przeciwko rzymskim szlakom handlowym i zamorskim posiadłościom.

### Flota rzeczna Droktulfa

Częściowo powyższą hipotezę potwierdza epitafium czczące pamięć najemnika na rzymskiej służbie imieniem Droktulf<sup>53</sup>. Treść epitafium

<sup>51</sup> Paweł Diakon, *Historia Longobardów*, IV, 20.

<sup>52</sup> Mogli to być mieszkańcy Italii, którzy dostali się pod panowanie longobardzkie.

<sup>53</sup> Znamy dwa warianty jego imienia, Paweł Diakon nazywa go Droktulfem, a Symokatta Drohtonem, wersja używana przez Pawła Diakona wydaje się poprawną. Z pochodzenia był Swebem, ale zdaje się, że już dzieciństwo spędził wśród Longobardów jako honorowy zakładnik. Za swoje dokonania uzyskał tytuł *dux*, ale gdy tylko pojawiła się

przetrwała do naszych czasów dzięki Pawłowi Diakonowi, który o Droktulfie pisał w następujący sposób:

Wojska raweńskie, wspierane przez wspomnianego wyżej Droktulfa, często walczyły z Longobardami. Zbudowawszy flotę wypędziły z jego pomocą Longobardów z miasta Klassis<sup>54</sup>.

W epitafium Droktulfa na temat tego epizodu znajduje się więcej ciekawych informacji, podkreślających oczywiście rolę najemnika:

I tę Rawennę za swoją uznał ojczyznę.  
 Pierwszą mu chwałę przyniosło zdobyte miasto Breksillus,  
 Gdzie żyjąc, postrachem dla wszystkich był wrogów.  
 Gdzie po rzymskich sztandarach blaskiem potęgi zajaśniał  
 I pierwszą jemu chorągiew Chrystus trzymać pozwolił.  
 Stąd także, gdy zdradą Faroald zajął miasto Klassis,  
 By Klassis odzyskać, flotę ruchliwą przygotował.  
 Na małych stateczkach falami rzeki Badrinus niesiony  
 Niezliczone Bardów oddziały on jeden zwyciężył<sup>55</sup>.

W epitafium dowiadujemy się więcej o flocie zbudowanej z pomocą Droktulfa<sup>56</sup>. Po pierwsze, nie była to flota morska<sup>57</sup>, tylko rzeczna, która

---

możliwość, zdezerterował do Rzymian i swoje życie poświęcił walce z Longobardami, którzy odebrali mu dzieciństwo i zmusili do służby w swoich szeregach (P a w e ł D i a k o n, *Historia Longobardów*, III, 18). Jego aktywność w Tracji w roku 586 spowodowana była chwilowym rozejmem pomiędzy Rzymianami i Longobardami (*PLRE*, vol. III, s. 425–426, *Droctulfus 1*). Co ciekawe, cytując epitafium na nagrobku Droktulfa, Paweł Diakon stosuje grecką wersję jego imienia, co zdaje się potwierdza autentyczność samego epitafium, które Paweł musiał przepisać, ponieważ w reszcie swojego dzieła (poza cytatem epitafium) nazywa go Droktulfem (P a w e ł D i a k o n, *Historia Longobardów*, III, 19: *Clauditur hoc tumulo, tantum sed corpore, Drocton*).

<sup>54</sup> P a w e ł D i a k o n, *Historia Longobardów*, III, 19. Wzmiankowane przez Pawła Diakona miasto Klassis to port wojenny Rawenny.

<sup>55</sup> Tłumaczenie I. L e w a n d o w s k i (s. 250), drobne zmiany – Ł.R.

<sup>56</sup> Cf. również przekład angielski i jego krótką analizę – D. B a l d e r s t o n, *Out of Context: Historical Reference and the Representation of Reality in Borges*, Durham 1993, s. 163–164, przyp. 2 i 3.

<sup>57</sup> Autorzy *Age of the Dromon* piszą o niej w taki sposób, że czytelnik bez znajomości źródeł może uznać flotę za wojenną i morską – J. P r y o r E. M. J e f f r e y s, *The Age...*, s. 19.

operowała w dopływie Padu nazywanym w antyku również Padoreno, a obecnie Santerno. Rzymska flota rzeczna miała składać się z małych, szybkich i zapewne zwrotnych jednostek, którym trudno jest przypisywać funkcje bojowe<sup>58</sup>. Była to prawdopodobnie flota transportowa, która pozwoliła Rzymianom na szybsze przemieszczanie się niż przeciwnik, co musiało dać znaczną przewagę taktyczną w starciu o miasto Klassis. Ostatni wers cytatu: *Bardorum innumeras vivit et ipse manus*, trudno jest przypisywać do działań rzecznych Drokulf, jak robią to autorzy *PLRE*<sup>59</sup>, jest to raczej odniesienie do zwycięskich zmagają z Faroaldem, longobardzkim księciem Spoleto, po wysadzeniu desantu wojsk rzymskich. Sama rzeka Santerno nie należy do dużych, ma zaledwie 103 kilometry długości i małą głębokość, przy czym jej odgałęzienie przepływające przy Rawennie zaniknąć miało już w VIII w. Trudno jest wyobrazić sobie starcie na takiej rzece, które warto byłoby odnotowania w epitafium dzielnego żołnierza i zwycięskiego dowódcy, jakim był Drokulf.

Paweł Diakon kilkakrotnie wspominał o rzymskich statkach w swoim dziele, podkreślając wielokrotnie przewagę, jaką dawały one egzarchom z Rawenny. Na przykład, na cesarskim okręcie została ewakuowana przez Longina królowa Rozamunda wraz ze skarbcem Longobardów<sup>60</sup>. Analizując korespondencję Grzegorza Wielkiego, możemy odnieść wrażenie, że cesarstwo nadal niepodzielnie panuje nad morzami<sup>61</sup>. W korespondencji głowy Kościoła w Italii kilkakrotnie pojawiają się wzmianki o transporcie morskim, jako najbezpieczniejszej formie komunikacji. Sama korespondencja Grzegorza Wielkiego jest najlepszym potwierdzeniem,

---

<sup>58</sup> Choć zdaniem autorów *PLRE* (vol. III, s. 426) Drokulf miał odnieść zwycięstwo na rzece Badrinus w starciu z longobardzkimi siłami Faroalda.

<sup>59</sup> *PLRE*, vol. III, s. 426.

<sup>60</sup> P a w e ł D i a k o n, *Historia Longobardów*, I, 29.

<sup>61</sup> Cf. następujące listy – G r z e g o r z W i e l k i, *Listy*, I, 50, gdzie opat Orosjusz bez większych problemów dokonuje inspekcji wybrzeża Korsyki oraz pobliskich wysp; VI, 58 gdzie Grzegorz posyła drzewo do budowy okrętów aż do Aleksandrii pod opiekę patriarchy Eulogiusza; IX, 124, gdzie belki na restaurację kościołów Piotra i Pawła transportowane są z Lasu Sila w Brucjum do Rzymu drogą morską. Znaczna część korespondencji oraz posłańców Grzegorza Wielkiego podróżowała drogą morską, która zdaje się była najbezpieczniejsza. Niekoniecznie oznacza to siłę morską cesarstwa, równie dobrze możemy założyć, że było to świadectwo morskiej słabości jego wrogów.

że Rzymianie niepodzielnie panowali na morzach. Duża liczba papieskich listów trafiała na wyspy lub adresowana była do duchownych i cesarskich urzędników w Afryce i na Bliskim Wschodzie, potwierdza to istnienie ważnej sieci komunikacyjnej i handlowej, która nadal spajała cesarstwo pod koniec VI w. Statki kursujące w ramach tej sieci można było wykorzystać doraźnie, jak zrobił to w roku 579 Benedykt, który zebrał pośpiesznie flotę handlową i wysłał ją do Egiptu po potrzebne zboże<sup>62</sup>. Wiemy również, że statki zbożowe kursowały pomiędzy Sycylią a Rzymem, zapędzając spichlerze dawnej stolicy państwa<sup>63</sup>. Nie były to okręty wojenne, ale część z tych statków, w razie potrzeby, można było zapewne przystosować do walki. Ważne szlaki handlowe musiały być strzeżone przez wojsko, ale w źródłach nie znajdujemy informacji o stałej flocie wojennej oddanej do dyspozycji egzarchy Rawenny.

## Oblężenie Tzurullon

Wzmianki o wykorzystaniu statków do celów wojennych pojawiają się również w dziele Teofilakta Symokatty<sup>64</sup>, który pisał o zastosowaniu podstępów w stosunku do chana awarskiego<sup>65</sup> w czasie oblężenia Tzurullon. Wydarzenie to zaszło w czasie udanego ataku wojsk awarskich na bałkańskie prowincje cesarstwa w latach 591–592. Uderzenie nomadów skierowane było bezpośrednio w kierunku Konstantynopola, wystarczy

<sup>62</sup> Paweł Diakon, *Historia Longobardów*, III, 11.

<sup>63</sup> Cf. Grzegorz Wielki, *Listy*, I, 2.

<sup>64</sup> Żyjąc w Egipcie, Teofilakt Symokatta musiał mieć kontakt z kręgami zbliżonymi do ojca cesarza Herakliusza, który został mianowany egzarchą Afryki przez Maurycjusza i sprawował tę funkcję do 602 r. (W. Kęgi, *Heracilius: emperor of Byzantium*, Cambridge 2003, s. 27–28; *The History of Theophylact Simocatta*, transl. Michael and Mary Whitby, s. XIII–XIV). Sama *Historia* pisana była na zlecenie kręgów cesarskich, po obaleniu rządów Fokasa. Zamysłem cesarza Herakliusza było ukazanie Maurycjusza jako dobrego władcy i przeciwstawienie tego wizerunku jego mordercy Fokasowi, który został przez Herakliusza zdetronizowany. Dzieło wpisywało się więc w oficjalną propagandę dworu w Konstantynopolu.

<sup>65</sup> Był to ten sam chan, który pisał do Longobardów z prośbą o zdolnych szkodników, którzy mogliby wystawić dla niego flotę.

przypomnieć, że starożytne miasto Tzurullon, teatr opisywanych wydarzeń, to dzisiejsze Çorlu, znajdujące się nieco ponad 100 kilometrów od Konstantynopola. Przed zamknięciem wojsk w oblężeniu, Rzymianie wydali nomadom bitwę, którą jednak przegrali. Piechota wycofała się do Tzurullon, a jazda prawdopodobnie za Długie Mury. Klęska wojsk rzymskich w otwartej bitwie oznaczała, że cesarz musiał szukać mniej szablonowych rozwiązań. Maurycjusz miał poprosić jednego ze swoich żołnierzy, by ten dał się złapać Awarom wraz z cesarską korespondencją zaadresowaną do dowódcy obrońców – Pryskosa. W liście cesarz informował i zachęcał swojego zaufanego wodza do dalszego trwania za murami i absorbowania głównych sił Awarów, a w tym czasie druga armia, drogą morską na statkach, miała przedostać się na terytoria nomadów i zniszczyć ich domy<sup>66</sup>. Gdy chan dowiedział się o treści listu, zwinął oblężenie i wraz ze swoimi wojskami wyruszył stawić czoło nieistniejącemu zagrożeniu<sup>67</sup>. Oznacza to, że Awarowie mieli duży respekt do rzymskich możliwości przerzucania żołnierzy drogą morską. Flota, która miała przetransportować tę armię, nie była jednak wojenna, Symokatta okręty wojenne określał mianem dromonów, a w tym fragmencie mowa jest tylko o statkach i żołnierzach – *πλοῖα καὶ στρατόν* – co może oznaczać, że miały to być statki transportowe zarekwirowane korporacjom.

---

<sup>66</sup> Teofilakt Symokatta, VI, 5, 13–16: Πρίσκω τῷ ἐνδοξοτάτῳ στρατηγῷ τῆς περὶ τὴν Θράκην ἐκατέρας δυνάμεως, ἢ τῶν ἀλιτηρίων βαρβάρων ἐγχείρησις θρῦλον τὸ παράπαν οὐκ ἐνεποίησε τῇ ἡμῶν εὐσεβείᾳ. τούναντίον μὲν οὖν καὶ ἐπιμελεστέρους πρὸς τὴν τούτων ἀπώλειαν ἀπειργάσατο. καὶ τοῦτο γινωσκέτω ἡ σὴ ἐνδοξότης, ὅτι ἀπαίσιως μετ' αἰσχύνης καὶ πολλοὺς ἀποβαλόμενος ἔχει ὁ Χαγάνος ἀποχωρῆσαι εἰς τὴν ὑπὸ Ῥωμαίων αὐτῷ ἀφιερωθεῖσαν χώραν. διὰ τοῦτο ἅμα τῷ εὐτυχεστάτῳ στρατῷ καρτερήσει ἡ σὴ ἐνδοξότης ἐν Τζουρουλλῷ τῇ πόλει καὶ δόξει περιρρεμβεῖν τοὺς ἐπικατάρτους Ἀβάρους. ἐπέμψαμεν γὰρ διὰ θαλάσσης πλοῖα καὶ στρατόν, ἵνα ἀνέλθωσιν εἰς τὰς φαιμλίας αὐτῶν καὶ πάσας αἰχμαλωτεύσωσιν, καὶ ἐντεῦθεν ἀναγκασθῆ μετὰ αἰσχύνης καὶ μεγάλης ζημίας ὁ ἐπικατάρτος τῶν Ἀβάρων ἠγούμενος εἰς τὴν ἑαυτοῦ γῆν ὑποστρέψαι ἀπὸ τῆς καθ' ἡμᾶς πολιτείας.

<sup>67</sup> Rzymianie w tym okresie nie posiadali żadnych innych znacznych sił, które można było wykorzystać w akcji przeciwko nomadom.

## Strateg Piotr w walce ze Słowianami

Istotności cieków wodnych na Bałkanach nie trzeba podkreślać. Limes rzymski stanowił potężny Dunaj, na którym w lepszych czasach stacjonowały floty rzeczne, strzegące przepraw i zapewniające bezpieczną komunikację rzeczną. W czasach Maurycjusza rzeki stanowiły ważną zaporę, która mogła stać się śmiertelną pułapką również dla Rzymian. Operujące przeciwko barbarzyńcom armie niejednokrotnie musiały forsować rzeki, które jeszcze sto lat wcześniej nie stanowiły większego problemu w pokonaniu. Sieć mostów została mocno nadwerżona w czasie najazdów, a flotylle rzeczne przestały istnieć.

W roku 594 magistra *militum* Pryskosa na czele rzymskich sił na Bałkanach zastąpił cesarski brat – Piotr<sup>68</sup>. Kampania tego roku miała być inna niż walki z Awarami z wcześniejszych lat. Po podpisaniu pokoju z chanem, wojska Maurycjusza musiały poradzić sobie z dużymi i silnymi grupami barbarzyńców (głównie Słowian i Gepidów) przekraczających Dunaj. W tym celu do armii został oddelegowany Piotr, który wraz ze swoimi wojskami przeprowadził długi marsz wzdłuż dunajskich umocnień. Nie była to jednak inspekcja, a bardzo agresywna kampania wojenna wymierzona w barbarzyńców przedostających się na rzymską stronę limesu. Możliwe również, że rzymskie wojska część działań prowadziły w *Barbaricum*, na co wskazuje zaatakowanie dużego oddziału Bułgarów<sup>69</sup>.

Po starciu z Bułgarami, wojska rzymskie zamierzały przekroczyć rzekę, która była jednym z dopływów Dunaju<sup>70</sup>, i kontynuować marsz. Piotr nie wiedział, że na drugim brzegu znajdował się oddział barbarzyńców dowodzony przez słowiańskiego<sup>71</sup> wodza imieniem *Peiragastus*<sup>72</sup>, który przygotował zasadzkę na Rzymian. Rzymski dowódca nakazał przeprawę oddziałowi składającemu się z tysiąca żołnierzy, który został zaskoczony i rozбитo przez wroga na drugim brzegu<sup>73</sup>. W obliczu klęski wydzielonych

<sup>68</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 1, 1.

<sup>69</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 4, 1–8; cf. W. Pohl, *Die Awaren...*, s. 138–143.

<sup>70</sup> Kwestią sporną pozostaje, czy był to dopływ północny, czy południowy.

<sup>71</sup> Teofanes, AM 6089.

<sup>72</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 4, 13.

<sup>73</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 5, 1.

wojsk, które miały prawdopodobnie uchwycić przyczółek, rzymski strateg zdecydował się przeprowadzić przez rzekę całe swoje siły bojem. Żołnierze skonstruowali tratwy, na których umieszczeni zostali łucznicy. W trakcie przeprawy z improwizowanych łodzi i tratw szyto z luków do przeciwników znajdujących się na drugim brzegu, zmuszając Słowian do szukania schronienia z dala od miejsca lądowania. W trakcie przeprawy jedna ze strzał śmiertelnie zraniła wrogiego wodza Pejragasta, co doprowadziło do rozpadu barbarzyńskich sił i niekontrolowanej ucieczki<sup>74</sup>. Zwycięstwo Rzymian byłoby jeszcze większe, jak stwierdzał kronikarz, gdyby żołnierze Piotra mieli konie, na grzbietach których mogliby kontynuować pościg.

Przykład przeprawy wojsk rzymskich na pośpiesznie skonstruowanych tratwach w czasie walk ze Słowianami jest zaledwie jednym z licznych odwołań do cesarskiej armii konstruującej na potrzeby kampanii statki bądź tratwy. Oddziały Piotra nie miały wiele czasu na przygotowanie przeprawy, ale dzięki zastosowaniu taktyki agresywnego lądowania w obliczu przeciwnika, zalecanej przez autora *Strategikonu*<sup>75</sup>, udało im się nie tylko osiągnąć przyczółek na drugim brzegu, ale i zmusić barbarzyńców do ucieczki. W *Strategikonie* o flocie rzecznej i sposobach zdobywania wrogiego brzegu czytamy:

Wszystko musi być przygotowane zawczasu, okręty, wyposażenie, mniejsze łodzie, statki transportowe, materiały do budowy mostów, rozpórki oraz pontony. Flota powinna być zorganizowana tak jak armia lądowa...  
Każdy okręt powinien posiadać własny sztandar ażeby było wiadomo, który archont nim dowodzi. Następnie należy wyznaczyć dowódcę nad całą flotą.

<sup>74</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 5, 4.

<sup>75</sup> F. Aussaresses (*L'auteur de Stratégicon*, REA 8, 1906, s. 23–40) uznał za autora *Strategikonu* cesarza Maurycjusza, twierdząc, że nie da się dowiedzieć z całą pewnością, kto był autorem traktatu, jednakże jego zdaniem większość poszlak wskazywała na władcę. Pomimo upływu lat tezy francuskiego uczonego pozostają nadal aktualne. Prawdopodobnie traktat nie został spisany osobiście przez cesarza, ale władca zlecił pracę i możliwe, że czuwał nad kolejnymi etapami powstawania dzieła. Dyskusję na temat autorstwa traktatu zebrał i podsumował Dennis w niemieckim wydaniu *Strategikonu* (s. 15–19). Ostatnio za sprawą P.W. Szuwala (*Sekret armii Justiniana. Wostočnorimskaja armija v 491–641 gg.*, Sankt-Peterburg 2006, s. 257–259), odżyły głosy o autorstwie Urbicjusza i przesunięciu datacji traktatu na czasy Herakliusza.

Jeśli we flocie znajduje się dużo okrętów wojennych, należy podzielić je na trzy formacje, każda z osobnym dowódcą, trębaczem oraz heroldem. Na dziobach wszystkich jednostek, a przynajmniej okrętów wojennych, zamontuj małe balisty, zakryte ciężką tkaniną<sup>76</sup>, tak żeby ich pociski mogły razić przeciwnika na dużym dystansie. Na pokładach powinni znajdować się doświadczeni łucznicy, dla których należy przygotować bezpieczne pozycje. Gdy nadejdzie czas na wypłynięcie, należy wcześniej wyznaczyć miejsca obozów; najpierw powinny przybyć tam okręty wojenne w formacji, po sprawdzeniu czy miejsce jest bezpieczne, należy sprowadzić resztę floty...

W przypadku gdy trzeba zająć przeciwległy brzeg, który jest kontrolowany przez wroga, należy przerzucić most pontonowy... Gdy most jest w czasie konstrukcji, należy podsunąć na odległość strzału z łuku okręty z balistami i inne statki z machinami w celu oczyszczenia brzegu z wojsk wroga<sup>77</sup>.

Powyższy cytat źródłowy pokazuje, jak dużą uwagę Rzymianie przywiązywali do floty rzecznej. Cały traktat został spisany prawdopodobnie pod koniec wieku VI lub w pierwszych latach wieku VII, ale księga XIIB jest prawdopodobnie starsza od reszty tekstu<sup>78</sup>. Część naukowców uważa, że fragment *Strategikonu* poświęcony piechocie jest kompilacją innego traktatu, który powstał prawdopodobnie w czasach panowania Justyniana Wielkiego<sup>79</sup>. Dowódcy w czasach Maurycjusza nie mieli do

<sup>76</sup> W celu osłony machin przed wodą.

<sup>77</sup> *Strategikon*, XIIB, 21.

<sup>78</sup> P. R a n c e (*Narses and the Battle of Taginae (Busta Gallorum) 552: Procopius and Sixth-Century Warfare*, Hi 54.4, 2005, s. 424–472, a zwłaszcza 438) twierdzi, że autor *Strategikonu*, komponując księgę XIIB, korzystał z pracy Eliana, a dokładniej skopiował częściowo układ treści, pomijając kwestie merytoryczne. Porównanie rozdziałów pracy Eliana, traktujących o piechocie i księgi XIIB *Strategikonu* nie sugerują niczego takiego. Owszem, można doszukać się pewnych podobieństw w kolejności omawianych zagadnień, jednak nie jest to dowód, że Maurycjusz skopiował układ pracy Eliana. Dzieło z którego pochodzi treść księgi XIIB, powstało prawdopodobnie w czasie wojen Justyniana.

<sup>79</sup> Na temat Herulów na cesarskiej służbie – T. B r a n d t, *The Heruls*, Copenhagen 2009, s. 49–50 oraz 52–53. O dacie powstania księgi XIIB świadczą częste wzmianki o Herulach, którzy w czasach Maurycjusza przestali pełnić ważną rolę w armii rzymskiej. Za panowaniem Justyniana przemawia również sposób potraktowania działań rzecznych,

swojej dyspozycji tak dobrze zorganizowanej floty rzecznej i do przepraw musieli raczej korzystać z tratw lub małych łodzi<sup>80</sup>. Pomimo tego, działania Piotra wskazują na zachowanie agresywnej rzymskiej taktyki. Niestety, z relacji Symokatty nie możemy wnioskować, czy ostrzał wrogiego brzegu prowadzono tylko za pomocą łuków, czy wykorzystano również maszyny miotające. Ta druga ewentualność wydaje się mało prawdopodobna, skoro armia miała szybko się przemieszczać. Ciężkie maszyny wojenne, wymagające złożenia przed wykorzystaniem, znacząco ograniczyłyby mobilność sił Piotra. Na łodziach dokonujących desantu musieli znajdować się doświadczeni łucznicy, co stoi w zgodzie z radą autora *Strategikonu*. Choć wojska cesarskiego brata nie budowały mostu pontonowego, to zasada zabezpieczenia przeprawy przez jednostki posługujące się bronią dystansową obowiązywała i atakujący zrobili z niej dobry użytek.

Choć *Strategikon* został spisany w czasach panowania Maurycjusza, wzmianka o silnej i dobrze zorganizowanej flocie rzecznej pochodzi z czasów panowania Justyniana Wielkiego i nie może być uznana za *argumentum certum* w dowodzeniu istnienia rzymskiej floty wojennej pod koniec VI w. Możemy za to dowodzić, że doktryna wykorzystania na rzekach statków i okrętów pozostała podobna, czego najlepszym przykładem były działania sił Piotra.

## Pryskos pod Singidunum

Kolejną informację o okrętach wojennych odnajdujemy przy okazji opisu wydarzeń pod Singidunum w roku 595. Po raz kolejny jednym z bohaterów jest Pryskos<sup>81</sup>, który wraz ze swoją armią operował wzdłuż

---

które wyraźnie wskazują na istnienie stałej rzecznej floty wojennej. O istnieniu takiej floty w czasach Maurycjusza źródła milczą, a żołnierze muszą sami budować sobie statki, łodzie i tratwy do przepraw rzecznych.

<sup>80</sup> W trakcie kampanii Piotra Rzymianie przynajmniej dwukrotnie musieli budować tratwy do przeprawy przez rzekę w obliczu wroga. Narracja z bałkańskiej kampanii Piotra kończy się wzmianką Symokatty o nieudanej przeprawie (T e o f i l a k t S y m o k a t t a, VII, 5, 9).

<sup>81</sup> Pryskos w tym czasie pełnił funkcję *magister militum* i był odpowiedzialny za obronę europejskich prowincji cesarstwa.

Dunaju. Na wieść o niszczeniu murów miejskich i wypędzaniu ludności cywilnej z Singidunum, rzymski dowódca miał pożegłować ze swoimi żołnierzami pod miasto<sup>82</sup> i rozbić obóz wojskowy na wyspie Singan. Podjęcie działań przez Rzymian było agresywnym postępowaniem, ponieważ nadal obowiązywał rozejm z Awarami, a Pryskos ze swoją armią zwalczał Słowian wzdłuż Dunaju. Po dotarciu na wyspę Singan, część wojsk rzymskich na okrętach<sup>83</sup> pożegłowała w kierunku atakowanego miasta. Na widok rzymskiej floty i armii chan rozpoczął negocjacje, które zakończyły się fiaskiem i zerwaniem pokoju. Odpowiedzią Pryskosa było wysłanie żołnierzy na świeżo wybudowanych statkach<sup>84</sup> na pomoc mieszkańcom Singidunum. Na widok rzymskich sił, nomadzi najpierw ufortyfikowali swój tabor, a następnie w obawie przed podwójnym okrążeniem, wycofali się bez walki<sup>85</sup>.

Niezaprzeczalnie oddziały Pryskosa przemieszczały się po Dunaju na świeżo wybudowanych statkach, co wyraźnie podkreślił Teofilakt, ale flota ta była najwyraźniej ubezpieczana przez rzymskie okręty wojenne z floty rzecznej. Świadczy o tym kilka faktów. Główne siły rzymskie rozbiły się obozem na wyspie Singan, znajdując się poza zasięgiem Awarów. Wódz pod Singidunum wyruszył tylko na dromonach, które miały prawdopodobnie zastraszyć nomadów i pokazać siłę rzymskiej armii. Działania te przyniosły efekty, Singidunum położone było pomiędzy Dunajem a Sawą, co oznaczało, że przewaga na rzekach miała decydującą rolę w działaniach militarnych. Na widok głównych sił rzymskich na statkach transportowych wojska Awarów wycofały się. Warto jest również zwrócić uwagę, że Rzymianie postępują według wskazówek autora *Strategikonu*<sup>86</sup>. Najpierw miejsce desantu było badane przez okręty wojenne, dopiero później pojawiała się flota transportowa z żołnierzami na pokładach. Tak Pryskos postąpił przy lądowaniu na wyspie Singan, a następnie dokładnie w taki sam sposób pod Singidunum, wysyłając przodem jednostki bojowe,

<sup>82</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 10, 2.

<sup>83</sup> Mowa tu o okrętach typu dromon (δρόμων).

<sup>84</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 10, 7–8.

<sup>85</sup> Teofilakt Symokatta, VII, 10, 8.

<sup>86</sup> *Strategikon*, XIIB, 21.

które mogły oczyścić z wroga miejsce desantu. Powyższa wzmianka jest jedynym poświadczeniem w dziele Teofilakta Symokatty istnienia floty wojennej na Dunaju, choć nie możemy wykluczyć, że okręty wojenne wykorzystane przez Pryskosa również zostały wybudowane na potrzeby kampanii<sup>87</sup>.

### Śmierć Maurycjusza a cesarska flota

W dziele Teofilakta Symokatty okręty wojenne pojawiają się jeszcze raz, gdy autor przystąpił do omawiania wydarzeń z roku 602, które doprowadziły do cesarskiej śmierci. Na początku 602 r. cesarz Maurycjusz miał do czynienia wybuchami niepokojów wśród mieszkańców stolicy, do których w niedługim czasie dołączyła mobilna armia, która nie zgodziła się na pozostanie na zimowych leżach w *barbaricum* i podniosła bunt. Sytuacja z miesiąca na miesiąc stawała się coraz gorsza, a reakcje władzy centralnej były spóźnione w stosunku do bieżących wydarzeń. W listopadzie 602 r. cesarz zdał sobie sprawę, że sytuacja w Konstantynopolu stała się beznadziejna i podjął decyzję o opuszczeniu stolicy:

τοῦτον ὁ Μαυρίκιος ἐν τοῖς προτερεύουσι τῶν ἀρχόντων ἐκέκτητο. τοιγαροῦν μεσοῦσης νυκτὸς τὴν βασιλειον στολὴν ἀποδυσάμενος ὁ Μαυρίκιος καὶ ιδιώτου ἐσθῆτα περιβαλόμενος τὴν τε ὑπηρέτιν ὀλκάδα παραστησάμενος (δρόμωνα δὲ ταύτην εἰώθασιν τὰ πλήθη ἀποκαλεῖν) καὶ χρήματα ἐς αὐτὴν ἐμβαλὼν ἅμα τῷ γυναιῶ καὶ τοῖς παισὶν ἐπ' αὐτῆς ἐπιβαίνει, τὸν τε Κωνσταντῖνον ἀναλαβὼν πρὸς ἀπόδρασιν εἶδεν<sup>88</sup>.

Opis straszliwej nocy z 22 na 23 listopada 602 r. zawiera jedną arcyciekawą wzmiankę. Maurycjusz zamierzał uciec z Konstantynopola – wraz ze skarbem oraz rodziną – drogą morską (co do tego nie ma wątpliwości), na pokładzie jednostki morskiej, która przez część badaczy jest uważana

<sup>87</sup> Żywotność okrętów rzecznych jest większa niż morskich, ale nie oznacza to, że flota z czasów Justyniana nadal istniała za panowania Maurycjusza.

<sup>88</sup> Teofilakt Symokatta, VIII, 9, 7.

za dromon<sup>89</sup>. Jest to drugi przypadek, kiedy Teofilakt Symokatta wspomina o tym typie okrętów, tym razem pozostawiając nam nieco więcej informacji. Maurycjusz miał zaokrętować się na szybkiej jednostce kurierskiej, która przez pospolitych ludzi nazywana była dromonem (δρόμωνα δὲ ταύτην εἰώθασιν τὰ πλήθη ἀποκαλεῖν). W takim razie, Maurycjusz nie wsiadł na okręt wojenny, a jednostkę kurierską, której główną funkcją było przekazywanie informacji, wymagające dużych prędkości na morzu. Możemy zrozumieć, dlaczego dla przeciętnych mieszkańców cesarstwa taka jednostka była nazywana dromonem, był to okręt pod flagami cesarskimi, zapewne ze stałą wojskową załogą, toteż postronny obserwator, nieznający przeznaczenia jednostki, identyfikował ją po prostu jako okręt wojenny<sup>90</sup>. Co ciekawe, opisywany statek kurierski mógł być żaglowcem, trudno jest ocenić, czy w ogóle posiadał on wiosła. Teofilakt wyraźnie pisał, że po wejściu na pokład zerwał się mocny południowy wiatr, który uniemożliwił dalszą żeglugę<sup>91</sup>. W przypadku małej galery taki wiatr mocno utrudniłby żeglugę, ale nie uniemożliwił. Natomiast szybki żaglowiec wspomagany wiosłami przy silnym wietrze musiałby zawrócić do portu.

Dlaczego w takim razie cesarz nie zaokrętował się na jednej z dużych jednostek wojskowych napędzanych wiosłami, które zdaniem niektórych historyków miały stać w porcie w Konstantynopolu? Odpowiedzi mogą być w tym miejscu dwie. Pierwsza jest oczywista, cesarstwo w czasach Maurycjusza nie utrzymywało stałej floty wojennej w Konstantynopolu, a cesarz salwował się ucieczką na jedynym rodzaju okrętów pozostającym

<sup>89</sup> J. P r y o r, E. M. J e f f r e y s, *The Age...*, s. 133. Autorzy zupełnie milczeniem pomijają komentarz Teofilakta na temat typu statku, ponieważ nie pasuje on do ukutej przez nich teorii. Nie poruszają również faktu, że statek ten zależny był od wiatru, co może wskazywać na ożeglowanie jako główny napęd.

<sup>90</sup> Innym wytłumaczeniem takiej wzmianki mogą być zmiany w języku greckim. Możliwe, że Teofilakt o dromonie pisał jako neologizmie, wykorzystywanym raczej przez obywateli cesarstwa, a nie elity intelektualne. W takiej sytuacji, przedmiotem rozważań nie jest sam okręt, a słowo wykorzystywane do jego opisu. Przeciwno tej teorii świadczą dwa fakty. Po pierwsze, nie jest to pierwszy raz, kiedy Symokatta używa słowa *dromon* i za pierwszym razem nie ma żadnego wytłumaczenia militarnego przeznaczenia okrętu. Po drugie, z dalszej części tekstu jasno wynika, że okręt posiadał znaczne ożeglowanie, co może oznaczać, że nie był to typowy dromon, co Teofilakt podkreślił w swoim tekście.

<sup>91</sup> T e o f i l a k t S y m o k a t t a, VIII, 9, 9.

do jego dyspozycji – jednostce kurierskiej. Druga ewentualność jest nieco bardziej skomplikowana. Bunt miał charakter wojskowy, możliwe, że Maurycusz nie ufał żeglarzom stałej floty i wolał wycofać się na pokładzie mniejszego i szybszego statku kurierskiego, nie ryzykując pochwycenia przez buntowników. Wydarzenia w czasie buntu w Konstantynopolu dają nam dodatkowy materiał do rozważań. Dzięki relacji Teofilakta wiemy przynajmniej, że do dyspozycji cesarza pozostawały szybkie statki kurierskie. Flota wojenna jest zupełnie nieobecna w opisie buntu w stolicy oraz pocięgu za cesarzem przeprowadzonym przez ludzi Fokasa. Pozwala to nam przypuszczać, że takiej stałej floty, przynajmniej w październiku 602 r., w Konstantynopolu nie było.

## Wnioski

Analiza źródeł jest zawsze wyzwaniem, a interpretacja wyników za każdym razem obarczona będzie dozą niepewności. Relacje z Italii jasno sugerują, że szlaki morskie pod koniec VI w. były nadal aktywnie używane przez Rzymian w celach komunikacyjnych oraz handlowych. Nie mamy informacji o jednostkach wojskowych stojących na straży tych szlaków. Opinia jakoby w Rawennie stacjonowała stała flota wojenna wydaje się przesadzona<sup>92</sup>. Rzymianie i ich sojusznicy zmuszeni byli do budowy statków lub rekwizycji jednostek handlowych w chwilach zagrożenia. Gdy Droktulf pragnął szybko przemieścić swoje oddziały nurtem rzecznym, musiał najpierw wydać rozkaz konstrukcji statków. Prawdopodobnie do dyspozycji egzarchów Rawenny i Afryki pozostawały jakieś nieznaczące siły morskie, prawdopodobnie statki kurierskie oraz kilka dromonów do osłony konwojów zboża, ale informacje o tych okrętach nie zachowały się w źródłach.

Podobne problemy napotykaemy na Bałkanach. Gdy Rzymianie zamierzają przepłynąć się przez którąś z rzek, nie wzywają stałej rzecznej floty, a sami przystępują do konstruowania tratw i łodzi. Jedynym wskazaniem

---

<sup>92</sup> J. Haldon, *Warfare...*, s. 68.

na większe i lepiej uzbrojone jednostki rzeczne jest narracja z działań Prysiosa pod Singidunum. Niestety, nie jesteśmy w stanie określić, czy okręty straży przedniej dowodzonych przez niego sił zostały wybudowane na potrzeby kampanii przeciwko Słowianom, czy były to pozostałości któreś z flotylli rzecznych.

W Konstantynopolu, tradycyjnej bazie rzymskiej marynarki wojennej, również nie znajdujemy wielu wskazań na stałą obecność okrętów wojennych. Co prawda, Maurycjusz wykorzystał informacje o flocie w celu zastraszenia chana i zmuszenia Awarów do odwrotu, ale w celu przeprowadzenia desantu na tyłach koczowników nie były potrzebne okręty wojenne tylko statki transportowe, zdolne do przetrzucenia dużych ilości ludzi oraz ekwipunku. Władca Awarów musiał rozumieć przewagę, jaką posiadali Rzymianie na morzach i obawiać się jej, stąd gwałtowna reakcja i odwrót praktycznie spod Długich Murów. Listopad 602 r. również nie jest dowodem na obecność stałej marynarki wojennej w stolicy. Maurycjusz nie zaokrętował się na bojowego dromona, a na statek kurierski, skonstruowany z myślą o prędkości, a nie walce.

Stwierdzenie, że cesarstwo w czasach panowania Maurycjusza nie posiadało marynarki wojennej, jest nieco na wyrost. Do dyspozycji lokalnych dowódców pozostawała jakaś bliżej nieokreślona niewielka liczba okrętów i statków kurierskich. Brak jednak stałego zagrożenia na morzach sprawiał, że w czasach wielkiego kryzysu centralnych finansów utrzymywanie stałej militarnej obecności morskiej było nieopłacalne i niepotrzebne. Armia pochłaniała znaczną część dochodów państwa, a i tak, pomimo jej wkładu w obronność, żołd żołnierzy został w czasach Maurycjusza znacząco obniżony. Państwo, które oszczędza na żołnierzach w czasie wojny, raczej nie finansuje budowy nowych okrętów, których żywotność wynosiła jedynie 25 lat. W razie potrzeby, cesarstwo rzymskie mogło taką siłę wystawić *ad hoc*, tak jak to miało miejsce w V w. Podobnie było w wieku VI i na początku VII, co najlepiej pokazuje przykład detronizacji Fokasa. Herakliusz Starszy był w stanie stworzyć flotę transportową, na czele której jego syn wyruszył na Konstantynopol. Fokas nie wydał bitwy morskiej siłom buntowników, ponieważ nie dysponował okrętami

wojennymi zdolnymi przeciwstawić się zbieraniu statków handlowych i zbożowych z Egiptu<sup>93</sup>.

Cesarstwo nie posiadało centralnej i zorganizowanej floty wojennej, w niektórych zagrożonych miastach stały okręty do dyspozycji miejscowych dowódców, na wielkich rzekach mogły pozostać resztki flot rzecznych, ale nie istniał jeden system kontroli nad tymi siłami, tak jak nie istniała jedna centralna flota, która pojawiała się dopiero w odpowiedzi na rosnące zagrożenie arabskie na Morzu Śródziemnym.



---

<sup>93</sup> Bitwa, o której wspominają źródła, miała miejsce w porcie, co oznacza, że wojska Fokasa starały się powstrzymać desant sił Herakliusza. Brak jest za to informacji o starciu morskim, które w przypadku posiadania floty wojennej byłoby pierwszym etapem walk o Konstantynopol (T e o f a n e s, AM 6102).



### III

Marcin Böhm\*

## Konstantynopolitańska eskadra cesarska w dobie panowania Komnenów (1081–1185)



**F**lota bizantyńska przez wieki tworzyła wielki morski układ krwionośny Bizancjum, którym we wszystkie strony imperium poruszali się kupcy i ich towary, żołnierze, czy zwykli podróżni. Jej istnienie było niezbędne także dla sprawnego funkcjonowania administracji cesarskiej, która dbała szczególnie o to, aby skarb państwa nie świecił pustkami. Niezwykle ważną rolę flota pełniła w stolicy – Konstantynopolu, bowiem z jednej zapewniała połączenia między Azją Mniejszą a Europą, a z drugiej strony strzegła bezpieczeństwa tego najważniejszego bizantyńskiego miasta. Cesarze, choć źródła tego wprost i jednoznacznie nie potwierdzają, mieli także do swojej dyspozycji specjalną eskadrę wydzieloną z floty cesarskiej, której dzieje nieodzownie związane były z losami stolicy. Ten wydzielony odłam sił morskich Bizancjum szczególnego znaczenia nabiera za panowania dynastii Komnenów.

Aleksy I (1081–1118) od samego początku swego panowania związany był z losami floty bizantyńskiej. To dzięki wydatnej pomocy marynarzy

---

\* Dr Marcin Böhm, Uniwersytet Opolski, Wydział Historyczno-Pedagogiczny, Instytut Historii, Pracownia Historii Średniowiecznej.

z floty cesarskiej, których przychylność Aleksemu zapewniła akcja Jerzego Paleologa, udało się temu uzurpatorowi zdobyć stolicę i co za tym idzie cesarski tron. Od tego momentu ten władca troszczył się o los floty, nie tylko tej, która stacjonowała w Konstantynopolu i pobliskich stolicy portach, bowiem wiedział, że może być ona w równym stopniu podporą jego władzy, co jej burzycielem. Zajął się także odbudowaniem potencjału sił flot prowincjonalnych, a także tworzeniem nowych ugrupowań floty, które miały być bardziej wszechstronne, niż te których używali wcześniejsi cesarze. Poczesne miejsce w tych planach odgrywała stolica z jej zapleczem stocznioowo-portowym. Choć nie mamy tego potwierdzonego źródłowego, możemy się domyślać, że z całej floty cesarskiej bazyleus wydzielił do swoich potrzeb specjalną eskadrę, której zadania związane były ściśle z jego osobistym bezpieczeństwem i prowadzoną przez niego polityką wewnętrzną i zagraniczną. Cesarz używał tego odłamu imperialnej floty wzorem poprzedników do transportu poczty, pieniędzy i wybranych poselstw. Dobrą próbką jest tutaj poselstwo Manuela Butumity do Palestyny z 1110/1111 r. Aleksey I skierował go tam drogą morską przez Cypr, gdzie nakazał Eumacjuszowi Filokalesowi, aby ten dostarczył pieniędzy na prezenty dla krzyżowców, jak również wzmocnił poselstwo większą liczbą okrętów, tak by był to jednocześnie pokaz siły względem Łacinników<sup>1</sup>. Anna Komnena, która relacjonuje nam to poselstwo, daje tym samym dowód na to, że Butumita przybył ze stolicy z co najmniej jednym okrętem, który na miejscu dostał wsparcie miejscowej floty prowincjonalnej, która miała eskortować jego jednostkę na wody w pobliżu Syrii i Palestyny. Ludzie, którzy przewozili cesarskiego posła, pochodzili zapewne z eskadry cesarza. Aleksey I Komnen korzystał z pomocy okrętów z tej eskadry, w konfliktach z krnąbrną elitą cesarstwa. Jeden z jej przedstawicieli, Gabras, skłócony z cesarzem, postanowił wraz z synem uciec z miasta. Nie pytając o zgodę Aleksego, opuścił Konstantynopol na pokładzie okrętu. Aleksey zareagował błyskawicznie i wysłał za nim swoje dromony, które dogoniły jednostkę Gabrasa w pobliżu miasta Karambis<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Anna Komnena, XIV, 2, 6–7, s. 429–430; *Regesty*, nr 1250c, s. 173; M. Böhm, *Flota i polityka morska Aleksego I Komnena*, Kraków 2012, s. 197.

<sup>2</sup> Anna Komnena, VIII, 9, 4–5, s. 256–257; H. Ahrweiler, *Byzance et la mer*, Paris 1966, s. 188.

Sama informacja o wysłaniu przez cesarza dromonów, jest już kapitalną wiadomością, ponieważ sugeruje nam, że człon podległej mu eskadry stanowiły właśnie tego typu jednostki morskie. Gabras dysponował swoim własnym okrętem, być może szybką chelandią, dlatego Aleksy musiał wysłać za nim dromony, które były wystarczająco mobilne, aby dopaść arystokratę, nim ten schroniłby się na swoich ziemiach. Pamiętajmy, że za panowania Aleksego I bizantyńskie możnowładztwo oraz duchowieństwo wystawiało na swój własny koszt okręty i statki, na potrzeby sił morskich cesarstwa. Najlepszy na to dowód mamy dzięki losom flotylli Michała Mauriksa, z Heraklei Pontyjskiej, czy okrętom zbudowanym za pieniądze mnichów z Atosu<sup>3</sup>. W czasie pokoju, gdy nie były potrzebne, te jednostki były wykorzystywane przez właścicieli do różnych celów, głównie transportowych, zarówno towarów, jak ludzi. Bazyleus nie mógł być zatem pewny w 100% wierności kapitanów tych okrętów, którzy bardziej związani byli z swoimi pracodawcami (co zrozumią), niż z osobą panującego. Oczywiście przypadek Gabrasa, jest skrajnym przykładem.

Aby sprawnie realizować zadania podobnego typu, jak te przedstawione powyżej, cesarz potrzebował ludzi, którzy musieli być mu całkowicie oddani. Nie mógł oczywiście osobiście prowadzić selekcji marynarzy i kapitanów, którzy wchodziłi w skład eskadry stacjonującej w Konstantynopolu, dlatego zadanie to powierzył megaduksom. Ranga megaduksa floty, którą wprowadził cesarz Aleksy I Komnen, była powiązana z jego reformą sił morskich i nadawana była dowódcom sił morskich, działających na różnych akwenach<sup>4</sup>. Nowy tytuł miał podnieść rangę dowódców floty, która w poprzednich wiekach plasowała się nisko w hierarchii bizantyńskiej elity wojskowo-urzędniczej<sup>5</sup>. Dzięki takiemu posunięciu cesarz mógł być pewien, że odseparowawszy kompetencje dowódców sił lądowych i morskich, zmniejszy ryzyko potencjalnych buntów, w których flota, współdziałając wraz z wojskami lądowymi, mogłaby się obrócić przeciwko niemu. Siły morskie podległe megaduksom to grupy specjalne

<sup>3</sup> M. B ö h m, *Flota...*, s. 199–201, 221–222.

<sup>4</sup> R. G u i l l a n d, *Etudes de titulature et de prosopographie byzantines: Drongarie de la flotte, Duc de la flotte, Megaduc*, BZ 46, 1955, s. 222–226.

<sup>5</sup> *Taktykon Uspienskiego*, s. 52, 62; *Filoteusz*, s. 102, 106, 144; *Taktykon Bienieszewicza*, s. 248; *Taktykon eskurialski*, s. 268.

floty, które nie miały stałych baz i siedzib, lecz przerzucane były z miejsca na miejsce, zgodnie z potrzebami<sup>6</sup>. Było to doskonałym rozwiązaniem, które przeciwdziało ewentualnym zjawiskom patologicznym we flocie. Flota związana na stałe z określonym obszarem lub miejscem w imperium była w o wiele większym stopniu narażona na negatywne zjawiska, niżeli ta, która znajdowała się w ciągłym ruchu. Wspomniane grupy specjalne floty były mobilne i nieprzypisane do danego regionu. Megaduksowie mieli pełną kontrolę nad swoimi ludźmi, co pozwalało na wyłapywanie przejawów zjawisk patologicznych, takich jak korupcja, czy nadmierne rekwizycje. Dowódcy, dzięki temu, że doskonale znali swoich ludzi, mogli swobodnie asygnować do osobistych potrzeb cesarza wybranych kapitanów, którzy odznaczeni się zapewne odpowiednim doświadczeniem, a przede wszystkim wiernością wobec panującego. Spekulować możemy, że eskadra pracująca na potrzeby Aleksego, mogła być kuźnią kadry dowódczej bizantyńskiej floty w dobie panowania tego cesarza.

Kolejne przykłady wykorzystania przez Aleksego I jednostek pochodzących zapewne z podległej mu eskadry, mamy w czasie jego działań na wybrzeżu Azji Mniejszej. Bazyleus używał swoich okrętów, kierując się ze stolicy do Damalis, a później dalej przepływał przez cieśninę między Kibotos i Ajgialoj, docierając się do miejsca docelowego<sup>7</sup>. Aleksey I wielokrotnie przeprowadzał się w tym miejscu i żegluga na linii Damalis-Kibotos była dla niego czymś normalnym oraz wpisywała w się w jego podróże po imperium<sup>8</sup>. Niewielu władców bizantyńskich podróżowało tak często poza stolicę, jak Aleksey, który jako wódz osobiście uczestniczył w wojnach i odwiedzał podległe sobie ziemie. Komnen znał dobrze trudy oraz niebezpieczeństwa żeglugi po otwartym morzu. W jego podróżach uczestniczyli również najbliżsi. Pod koniec żywota Aleksego cesarzowa przebywała na wyspach Prinkipos (Książęcych), gdzie oczekiwała na wynik kampanii męża przeciwko Seldżukom. Stąd zabrał ją wysłany przez Aleksego *Aér* (*Powietrze*) – cesarski okręt (*basilikón monéres*)<sup>9</sup>. W drodze powrotnej do stolicy ten okręt przewożący cesarzową (*taís basilísin apotetagménon*

<sup>6</sup> M. B ö h m, *Flota...*, s. 153–154.

<sup>7</sup> A n n a K o m n e n a, XV, 1, 3, s. 462; M. B ö h m, *Flota...*, s. 213–214.

<sup>8</sup> A n n a K o m n e n a, XIV, 5, 1–3, s. 443–444; X, 11, 10, s. 321; XV, 7, 2, s. 481–482.

<sup>9</sup> A n n a K o m n e n a, XV, 1, 6, s. 463.

*monéres*) żeglując wzdłuż wybrzeża Bitynii, dostał się w burzę morską, która zmusiła go do zawinięcia do portu w Helenopolu, gdzie cesarzowa z racji niepogody musiała przebywać przez pewien czas<sup>10</sup>. Relacja Anny Komneny informuje nas zatem, że para cesarska dysponowała własnym okrętem, która oddany był do jej usług, co potwierdza nasze przypuszczenia co do istnienia owej eskadry konstantynopolitańskiej, podległej bezpośrednio bazyleusowi.

Następca Aleksego I, Jan II Komnen (1118–1143), niezbyt dużą wagę przywiązywał do losów bizantyńskiej floty. Nie zlikwidował on jednak floty cesarskiej, ani wchodzącej w jej skład eskadry, która zwyczajnie była mu potrzebna do jego własnych celów. To ludzie z tej eskadry wywieźli jego matkę i siostrę Annę do miejsca odosobnienia, po zorganizowanej przez nie nieudanej próbie odebrania mu władzy. Dokonać tego mogli jedynie ludzie bezgranicznie oddani cesarzowi Aleksemu, którzy po jego śmierci podporządkowali się od razu jego synowi. Zapewne tych kapitanów i ich okręty Jan II wykorzystywał do transportu pomiędzy Europą a Azją, w podobny sposób, jak to czynił wcześniej jego ojciec, a także trzymał blisko siebie w czasie działań wojennych toczonych w pobliżu wybrzeża, czy wielkich zdatnych do żeglugi rzek. Złym duchem bizantyńskiej floty za panowania tego bazyleusa był Jan z Putzy, *logistés mégistos*<sup>11</sup>. Zasugerował on cesarzowi, że należy znieść przywileje dla mieszkańców wysp, którzy dostarczali cesarstwu okrętów i załóg, zamiast płacenia podatków, bowiem uważał, że państwo nie zawsze potrzebuje okrętów wojennych, których utrzymanie było kosztowne, a nową flotę wystawiać należy jedynie w razie potrzeby<sup>12</sup>. Więcej pieniędzy zostawało w skarbcu państwa i można było przeznaczyć je na prowadzenie niezwykle kosztownych kampanii w Azji Mniejszej, wymierzonych zarówno w Turków, jak i w krzyżowców z Antiochii. Pomysł Jana z Putzy eliminował również

<sup>10</sup> Anna Komnena, XV, 2, 2, s. 464; M. Böh m, *Flota...*, s. 214.

<sup>11</sup> C.M. Brand, *John of Poutze*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 1066; Nicetas Choniates, s. 54; H. Ahrweiler, *Byzance...*, s. 230.

<sup>12</sup> Nicetas Choniates, s. 55; F. Chalandon, *Jean II Comnene (1118–1143) et Manuel Comnene (1143–1180)*, Paris 1912, s. 622; M. Böh m, *Rola flot obcych w procesie ostatecznego rozkładu sił morskich Cesarstwa Bizantyńskiego (1118–1204)*, Oświęcim 2016, s. 34–35.

potrzebę istnienia prywatnych flotylli należących do bizantyńskich feudałów, które mogłyby się stać zarzewiem buntów, czy uzurpacji wymierzonych w Komnenów. Oczywiście istniała ciągle flota stacjonująca w stolicy i pobliskich portach, w tym eskadra pracująca bezpośrednio na potrzeby cesarza. Były one niezbędne dla utrzymania połączenia między Europą a Azją, czy pilnowania wyjścia na Morze Czarne, które było zamknięte dla okrętów i statków nie Bizantyńczyków. Niezwykle ważnym szlakiem, na którym wykorzystywane były okręty należące bezpośrednio do cesarza, był Dunaj. Dowód mamy na to, gdy Węgrzy uderzyli na bałkańskie prowincje cesarstwa w 1127 r.<sup>13</sup> Choniates wspomina w swej relacji, że Jan II przybył nad tę rzekę wiosną 1128 r. na pokładzie swojej cesarskiej triremy<sup>14</sup>. Widać zatem, że okręty z eskadry towarzyszyły cesarzowi w jego podróżach między dwoma kontynentami, do tego stopnia, że to na jednym z nich po jego tragicznej śmierci jego ciało wróciło do stolicy.

Manuel Komnen (1143–1180) towarzyszył ojcu w feralnej wyprawie do Syrii w roku 1143. Nim armia wraz z Janem II dotarła do celu, ów zmarł w konsekwencji skaleczenia się zatrutą strzałą podczas polowania. Młody Manuel złożył ciało ojca na jeden okręt z floty, typu dromon, który zakotwiczony był na rzece Pyramos (koło Mospuestii)<sup>15</sup>. Możemy spekulować, że był to okręt flagowy cesarza, który z jakimiś nieokreślonymi siłami morskimi miał zadanie wspierać wyprawę do Antiochii. Po opanowaniu tronu, Manuel zaczął wykorzystywać powierzone mu jednostki do celów dyplomatycznych, kierując je do zadań wymagających specjalnej uwagi. Według słów Kinnamosa bazyleus wysłał poselstwo, które przybyło na dwór władcy Sycylii jeszcze w kwietniu 1143 r. Legacji przewodził Bazyl Kseros, który miał doprowadzić do małżeństwa pomiędzy Komnenami a rodziną Rogera II (1105–1154). Miało to uspokoić wzajemne relacje, niezbyt ciepłe od kiedy Hauteville koronował się na króla Sycylii<sup>16</sup>. Bizantyński poseł

<sup>13</sup> Nicetas Choniates, s. 17–18; F. Makk, *The Arpads and the Comnenoi. Political relations between Hungary and Byzantium in the 12<sup>th</sup> Century*, Budapest 1989, s. 24; G. Moravcsik, *Byzantium and the Magyars*, Budapest 1970, s. 78.

<sup>14</sup> Nicetas Choniates, s. 17.

<sup>15</sup> Nicetas Choniates, s. 50; Jan Kinnamos, II, s. 33.

<sup>16</sup> Jan Kinnamos, III, s. 91–92; P. Lamma, *Comneni e Staufer. Ricerche sui rapporti fra Bisanzio e L'Occidente*, t. I, Roma 1955, s. 48–49; F. Chalandon, *Jean II...*, s. 259.

przekroczył swoje kompetencje, gdyż został przekupiony przez Rogera II i uznał jego tytuł królewski w imieniu Bizancjum<sup>17</sup>. Manuel I nie zaakceptował umowy zawartej przez Kserosa, nie zdążył jednak ukarać swego wysłannika, który zszedł z tego świata<sup>18</sup>. Nie był to jedyny przypadek wykorzystywania okrętów podległych cesarzowi, według schematu, który rozpoczął Aleksy I. Manuel również wzorem dziada w początkowym okresie swego panowania wiele razy podróżował drogą morską. Przykład na to znajdziemy w 1148 r., gdy cesarz Manuel na pokładzie swojej biremy udał się do Beroi w pobliżu Tesaloniki<sup>19</sup>.

O istnieniu eskadry w dobie rządów Manuela świadczą również następujące wydarzenia. Wybuchła w 1147 r. wojna z Normanami, swoje przesilenia znalazła w walkach na wyspie Kerkyrze. Dowodzący flotą z rozkazu Manuela, Stefan Kontostefan zmarł w czasie oblężenia miejscowej cytadeli, opanowanej przez Normanów, zaś jego miejsce zajął Aksuch<sup>20</sup>. Po śmierci megaduksa Kontostefana doszło do jakiegoś nieporozumienia między Bizantyńczykami a ich weneckimi aliantami, które przerodziło się w stracie zbrojne. Miało one pewne konsekwencje dla przebiegu walk oraz dla naszego zagadnienia, bowiem cześć Wenecjan, spacyfikowana przez wojska Aksucha, uciekała na swoje okręty i odpłynęła z Kerkyry<sup>21</sup>. Marynarze z Najjaśniejszej Republiki Weneckiej napadli na stojące na kotwicy w pobliżu wyspy Asteris statki z Eubei, z których część zajęli, a pod inne podłożyli ogień<sup>22</sup>. Zbuntowani Wenecjanie zdobyli jeszcze jeden ze cesarskich okrętów (*basilida néa*), na którym ubrali w purpurowe szaty murzyna, w szyderczy sposób aklamowanego jako

---

<sup>17</sup> Jan Kinnamos, III, s. 91–92; Romuald z Salerno, s. 424; *Regesty*, nr 1331, s. 200; R.J. Lillie, *Handel und Politik zwischen dem byzantinischen Reich und den italienischen Kommunen Venedig, Pisa und Genua in der Epoche der Komnenen und der Angeloi (1081–1204)*, Amsterdam 1984, s. 393; M. Böhm, *Rola...*, s. 64.

<sup>18</sup> Jan Kinnamos, III, s. 92.

<sup>19</sup> Jan Kinnamos, II, s. 78.

<sup>20</sup> Jan Kinnamos, III, s. 97; Nicetas Choniates, s. 79–82.

<sup>21</sup> Nicetas Choniates, s. 85–86; D. Matthew, *The Norman Kingdom of Sicily*, Cambridge 1992, s. 266.

<sup>22</sup> Nicetas Choniates, s. 86; K. Niederau, *Veneto-Byzantinische Analekten zum Byzantinisch-Normannischen Krieg 1147–1158*, Aachen 1983, s. 41; F. Chalandon, *Jean II...*, s. 329; M. Böhm, *Rola...*, s. 70.

cesarza<sup>23</sup>. Gest ten był niezwykle upokarzający dla majestatu cesarskiej władzy. Manuel był osobiście wtedy na Kerkyrze i zaprowadzał porządek w obozie swoich ludzi oraz tych Wenecjan, którzy pozostali na jego służbie<sup>24</sup>. Atak na cesarską jednostkę, być może nawet okręt flagowy cesarza, na którym znajdowało się jego mienie ruchome (wspomniane wyżej purpurowe szaty), świadczy nam o tym, że jednostki z eskadry wyróżniały się w jakiś pominięty przez źródła sposób. Wenecjanie doskonale wiedzieli, jaką jednostkę atakują, dziwi jedynie brak oporu ze strony marynarzy bizantyńskich. Być może w tym momencie okręt znajdował się w porcie i na jego pokładzie znajdowała się tylko garstka strażników, niezdolnych powstrzymać masy weneckich żeglarzy, którzy się wdarli na jego pokład. Po walkach na tej wyspie cesarz Manuel udał się na pokładzie innego okrętu do Awlony, skąd miała ruszyć wyprawa na Italię<sup>25</sup>. Relacja Choniatesa wspomina, że cesarz chciał osobiście wkroczyć do Italii, lecz w momencie, w którym miał wyruszyć na wyspę Eronezion, rozpętał się na Morzu Jońskim straszliwy sztorm, który uniemożliwiał jakiegokolwiek próby jego przekroczenia, niszcząc próbujące tego dokonać okręty<sup>26</sup>.

Kolejne dowody na wykorzystanie okrętów i ludzi z eskadry cesarskiej z Konstantynopola, posiadamy również z 1148 r. Ówczesny władca Niemiec Konrad III (1137–1152) powrócił wtedy do Konstantynopola na pokładzie bizantyńskiego okrętu, chory na malarię. W stolicy cesarstwa bizantyńskiego przebywał od stycznia do marca 1148 r., lecząc się pod okiem tutejszych lekarzy<sup>27</sup>. Następnie udał się na pokładzie bizantyń-

<sup>23</sup> Nicetas Choniates, s. 86; K. Niederau, *Veneto-Byzantinische...*, s. 41–42; R. J. Lilie, *Handel...*, s. 407; F. Chalandon, *Jean II...*, s. 329; P. Aubé, *Roger II. Twórca państwa Normanów włoskich*, przekł. B. Biały, Warszawa 2012, s. 367; M. Böhm, *Rola...*, s. 70.

<sup>24</sup> Jan Kinnamos, III, s. 98; Nicetas Choniates, s. 88–89.

<sup>25</sup> Nicetas Choniates, s. 89.

<sup>26</sup> Nicetas Choniates, s. 89–90; R. J. Lilie, *Handel...*, s. 409.

<sup>27</sup> Jan Kinnamos, II, s. 86; Wilhelm z Tyru, t. I, XVI, s. 755; *List Konrada do opata Wibalda*, 195, s. 354–355 (koniec lutego 1148); *List Konrada do cesarza Manuela*, 224, s. 396–397 (1150 r., spisany po 8 lutego); J. Harris, *Bizancjum i wyprawy krzyżowe*, przekł. J. Grudzińska, Warszawa 2005, s. 146; A. Laiou, *Byzantium and the Crusaders in the Twelfth Century*, [in:] *Urbs Capta. The Fourth Crusade and its Consequences*, ed. A. Laiou, Paris 2005, s. 32; J. Phillips, *Druga krucjata*, przekł. N. Radomski, Warszawa 2014, s. 263–264.

skiego okrętu do Ziemi Świętej. Ominął tym samym pełną niebezpieczeństw drogę lądową. Na przełomie roku 1148/1149 Manuel i Konrad spotkali się w Tesalonice<sup>28</sup>. Władcę Niemiec dostarczył tam bizantyński kapitan Nicefor Dasjotes, któremu wcześniej Manuel obarczył odpowiedzialnością za jego bezpieczne dowieszenie do Palestyny<sup>29</sup>. W Tesalonice bizantyński władca zawarł z Konradem sojusz wymierzony w króla Sycylii, którego głównym celem było odbicie południowej Italii dla cesarstwa bizantyńskiego<sup>30</sup>.

W dalszym toku panowania Manuela pojawiły się kolejne niezwykle ważne zadania, które mógł powierzyć jedynie swojej eskadrze i jej okrętom. Gdy w 1159 r. zmarła pierwsza żona Manuela, Irena-Berta, cesarz rozpoczął poszukiwania nowej małżonki<sup>31</sup>. Z przyczyn politycznych skupił swoją uwagę nie na zachodzie, ale w chrześcijańskim Lewancie i miejscowych rodzinach panujących. Początkowo skierował swój wzrok na Trypolis, do którego wysłał posłów<sup>32</sup>. W 1160 r. wysłał kolejnych swoich legatów prócz Trypolisu w Libanie, także do Jerozolimy<sup>33</sup>. Wysłannikom cesarza przewodził Jan Kontostefan, a towarzyszył mu Teofilakt<sup>34</sup>. W Trypolisie posłom zaoferowano Melissandrę, córkę hrabiego Rajmunda II (1137–1152), która została pierwszą kandydatką na przyszłą augustę<sup>35</sup>.

<sup>28</sup> Jan Kinnamos, II, s. 86–87; *Regesty*, nr 1374, s. 216; P. Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans, 900–1204*, Cambridge 2000, s. 222–225; H. Houben, *Roger II. von Sizilien. Herrscher zwischen Orient und Okzident*, Primus 1997, s. 96; J. Pryor, E. Jeffreys, *The Age of the Dromon. The Byzantine Navy ca 500–1204*, Leiden 2006, s. 112; E. Curtis, *Roger of Sicily and the Normans in lower Italy*, New York–London 1912, s. 234; P. Lamma, *Comneni...*, t. I, s. 93–96.

<sup>29</sup> Jan Kinnamos, II, s. 86–87; *Regesty*, nr 1374, s. 216; M. Böhm, *Rola...*, s. 70.

<sup>30</sup> Jan Kinnamos, II, s. 87; P. Lamma, *Comneni...*, t. I, s. 85; P. Classen, *La politica di Manuele Commeno tra Federcio Barbarossa e le citte italiane*, [in:] *Popolo e Stato in Italia nell'età di Federico Barbarossa: Alessandria e la Lega Lombarda: relazioni e comunicazioni al XXXIII Congresso Storico Subalpino per la celebrazione dell'VIII centenario della fondazione di Alessandria: Alessandria, 6–9 Ottobre 1968*, Turin 1970, s. 263–279.

<sup>31</sup> Jan Kinnamos, V, s. 202.

<sup>32</sup> Jan Kinnamos, V, s. 209–210.

<sup>33</sup> Wilhelm z Tyrutu, t. I, XVIII, s. 874.

<sup>34</sup> Jan Kinnamos, V, s. 208–209.

<sup>35</sup> Jan Kinnamos, V, s. 209–210; F. Chalandon, *Jean II...*, s. 518.

Kolejną stała się Maria z Antiochii. Manuel do Antiochii wysłał Bazylego Kamaterosa, dowódcę służących w gwardii cesarskiej Waregów, aby ten ocenił księżniczkę<sup>36</sup>. Maria musiała wywrzeć na Kamaterosie pozytywne wrażenie, dlatego wysłano do Antiochii z Konstantynopola w celu negocjowania warunków małżeństwa, kolejnych posłów: Aleksego Bryenniosa Komnena i Andronika Kamaterosa<sup>37</sup>. Król Jerozolimy i Rajmund III (1140–1187) z Trypolisu, forsowali jednak dalej kandydaturę Melissandry<sup>38</sup>. Posłowie Komnena z racji urody oraz pewnego pochodzenia wybrali Marię i we wrześniu 1161 r. jej cesarski dromon wyruszył z portu św. Szymona do Bizancjum<sup>39</sup>. Śmierć sycylijskiego króla Wilhelma I (1154–1166) wymusiła zwiększenie aktywności dyplomatycznej ze strony Manuela na obszarze Italii. Bizantyński bazyleus wysłał w maju 1166 r. poselstwo do nowego króla Wilhelma II (1166–1189), którego celem było odnowienie pokoju normańsko-bizantyńskiego, jaki miał zostać wzmocniony przez małżeństwo sycylijskiego władcy z córką Manuela Marią<sup>40</sup>. Do mariażu jednak nie doszło, choć pokój został utrzymany<sup>41</sup>.

Manuel powierzał swoim ludziom ze służącej jego potrzebom eskadry różne niezwykle ważne zadania. Najważniejszym była ochrona jego osoby i dostarczenie cesarzowi możliwości bezpiecznego przemieszczania się po morzu, aż do punktów docelowych, leżących poza stolicą. Okręty z jego eskadry zapewniały mu także ruchome centrum dowodzenia, wraz z namiastką dworu, o czym świadczy przewożenie na ich pokładach rzeczy należących do bazyleusa, w tym tych w kolorze purpury. Wątpić należy, że cesarz posiadał swoją kajutę, bo okręty bizantyńskie nie miały na pokładach tyle miejsca, aby zmieścić dodatkową konstrukcję. Bardziej prawdopodobne wydaje się rozbijanie na pokładzie wybranego okrętu specjalnego namiotu dla cesarza, chroniącego go przed wpływem

<sup>36</sup> Jan Kinnamos, V, s. 210.

<sup>37</sup> Jan Kinnamos, V, s. 210; M. Böhm, *Rola...*, s. 141.

<sup>38</sup> Wilhelm z Tyru, t. I, XVIII, s. 875.

<sup>39</sup> Jan Kinnamos, V, s. 210; Wilhelm z Tyru, t. I, XVIII, s. 876; M. Böhm, *Rola...*, s. 141.

<sup>40</sup> *Regesty*, nr 1470, s. 250; Andrzej Dandolo, s. 249; D. Matthew, *The Norman...*, s. 271; W. Fröhlich, *The Marriage of Henry VI and Constance of Sicily: Prelude and Consequences*, ANSt 15, 1992, s. 101–102.

<sup>41</sup> M. Böhm, *Rola...*, s. 84.

warunków atmosferycznych. Kolejnym niezwykle ważnym zastosowaniem eskadry było przewożenie ważnych osobistości, jak na przykład Konrada III, cesarza niemieckiego, czy Marii z Antiochii, narzeczonej Manuela I. Okręty przeznaczone do tego celu miały za zadanie podkreślać potęgę i moc majestatu Bizancjum oraz samych Komnenów. W podobny sposób wyglądać musiały okręty legatów, których Manuel wysyłał zarówno na Sycylię, do Palestyny i Syrii, gdzie pokaz potęgi oraz bogactwa Bizantyńczyków miał szczególnie zadanie propagandowe.

Śmierć Manuela spowodowała zmiany w sposobie funkcjonowania sił morskich, także eskadry z Konstantynopola. Przyszły cesarz, Andronik I Komnen (1183–1185), w 1182 r. zgromadził na azjatyckim brzegu Bosforu armię, przy pomocy której chciał zająć stolicę<sup>42</sup>. Uzurpator nie posiadał jednak żadnej floty. Protosebastos Aleksy Komnen, który w tym momencie dzierżył ster państwa w imieniu małoletniego bazyleusa, zaczął gromadzić siły morskie, w celu odcięcia przepraw przez ową cieśninę, oddzielającą Azję Mniejszą od Europy<sup>43</sup>. W ich skład wchodziły jednostki z cesarskiej floty ze stolicy (zapewne również z eskadry podległej samemu bazyleusowi), a także okręty należące do mieszkających w Konstantynopolu przedstawicieli komun włoskich, głównie z Pizy<sup>44</sup>. Na czele tych sił morskich stanął megaduks Andronik Kontostefan, który na swoje stanowisko mianowany został przez poprzedniego cesarza. Kontostefan wywiązał się z powierzonego mu zadania i zablokował całkowicie ruch przez Bosfor. Zdawać się mogło, że Andronik skończy swój los w podobny sposób, jak większość uzurpatorów przed nim. Niestety, Kontostefan przeszedł na stronę Andronika Komnena, zabierając ze sobą wszystkie duże okręty (*makrás néas*), którymi dowodzili Bizantyńczycy<sup>45</sup>. Wszechwładny protosebastos został obalony i oddany Andronikowi, który

<sup>42</sup> Nicetas Choniates, s. 246; Wilhelm z Tyru, t. I, XXII, s. 1079.

<sup>43</sup> Nicetas Choniates, s. 247; O. Jurewicz, *Andronikos I. Komnenos*, Amsterdam 1970, s. 88.

<sup>44</sup> Nicetas Choniates, s. 247; J. Pryor, E. Jeffrey, *The Age...*, s. 121; Ch. M. Brand, *Byzantium confronts The West 1180–1204*, Cambridge Mass. 1968, s. 40; M. Böhm, *Rola...*, s. 86.

<sup>45</sup> Nicetas Choniates, s. 248; Ch. M. Brand, *Byzantium...*, s. 40; J. Harris, *Bizancjum...*, s. 170.

rozkazał go osłepić<sup>46</sup>. Andronik Komnen wprowadził terror, za który ludzie go znienawidzili i gdy okazało się, że nie będzie w stanie opanować buntu w stolicy, w 1185 r. postanowił uciec do Rusów. Wsiadł w tym celu na okręt (zapewne z interesującej nas eskadry), lecz niepogoda uniemożliwiła mu wypłynięcie na Morze Czarne. Został pojmany i przewieziony łodzią do Wieży Anemasa, gdzie go uwięziono<sup>47</sup>. Historia zatoczyła koło, bowiem ta sama flota imperialna, która zapewniła mu władzę nad stolicą, przyczyniła się do jego zguby.

Jak widać z przytoczonych wyżej informacji, istnienie eskadry w Konstantynopolu, podległej cesarzom z dynastii Komnenów, było jednym z elementów ich morskiej polityki. Aleksey I nie był pod tym względem jakimś innowatorem, bowiem jego poprzednicy dysponowali swoimi własnymi okrętami, przeznaczonymi do realizowania ich potrzeb<sup>48</sup>. Jedną nowością, jaką wprowadził, było połączenie tej eskadry z osobami megaduksów, którzy za jego panowania stali się faktycznymi dowódcami sił morskich cesarstwa bizantyńskiego. To właśnie wodzowie w tej randze byli odpowiedzialni za jego osobiste bezpieczeństwo na morzu, wybierając do tego celu właściwych kapitanów, którzy obsadzali okręty cesarskie. W podobny sposób megaduksowie postępowali również za panowania Manuela, gdy to zapewne oni sugerowali cesarzowi, któremu z kapitanów z eskadry powierzyć poszczególne zadania. Te były ściśle określone i znając istniejący materiał źródłowy, możemy je ułożyć pod względem ważności w następujący sposób:

1. Transport osoby cesarza i jego najbliższej rodziny, na linii Azja Mniejsza i Europa.
2. Przewóz kandydatek na cesarskie żony do Konstantynopola.
3. Transport gości cesarza, w tym koronowanych głów, które odwiedzały cesarstwo.
4. Transport poselstw, poczty do Europy Zachodniej i do Lewantu.

---

<sup>46</sup> Nicetas Choniates, s. 249; M. Böhm, *Rola...*, s. 86.

<sup>47</sup> Nicetas Choniates, s. 348.

<sup>48</sup> M. Böhm, *Flota...*, s. 98–100.

5. Potencjalne zadania bojowe, w których eskadra włączona była w skład większych sił floty cesarskiej. Działo się tak, jedynie gdy cesarz osobiście udawał się na front, leżący w pobliżu jakiegoś akwenu morskiego, czy cieku śródlądowego.
6. Misje specjalne (patrz sprawa Gabrasa; wywiezienie do miejsc odosobnienia uzurpatorów z rodziny cesarskiej).

Eskadra cesarska w dobie rządów Komnenów w XII stuleciu najczęściej realizowała zadanie pierwsze i piąte, które często były ze sobą powiązane, na co mamy bardzo liczne potwierdzenia. Na pewno najintensywniej w celach transportu wykorzystywany był Bosfor, jako droga łącząca Europę z Azją Mniejszą. Podobną rolę odgrywało Morze Czarne (choć nie mamy na to potwierdzenia i to jedynie nasze domysły), które stanowiło bramę do Dunaju. Oczywiście zawsze okrętom eskadry cesarskiej towarzyszyły jakieś dromony/chelandie pochodzące z floty imperialnej, które zapewniały osłonę w działaniach bojowych, a także niwelowały ryzyko ataku wroga na samotną jednostkę bazyleusa. Oczywiście, jak pokazał przykład z czasów Manuela I, wsparcie innych okrętów nie zapewniało całkowitego bezpieczeństwa cesarskiego mienia, szczególnie gdy okręt cesarski stał w porcie innego miasta niż Konstantynopol, dodatkowo pozbawiony większości załogi, która brała udział w walkach na lądzie. Wtedy stanowił potencjalnie łatwy łup dla wrogów, którzy doskonale czuli się na morzu, a takimi bez wątpienia byli Weneccjanie. Być może wyróżniały się jednostki tego przeznaczenia, kolorem poszycia i żagli (najprawdopodobniej była to barwa czerwona w wypadku drewna), który w zasadzie powodował, że trudno byłoby cesarzowi zachować anonimowość. Do tego dodajmy fakt, że na pokładzie rozbijano dla władcy wystawny pawilon-namiet, zapewne również w bardzo charakterystycznych barwach i wiemy już, że okrętu z eskadry cesarskiej nie można było pomylić z żadnym innym. Dlatego wątpić należy, że interesująca nas formacja floty brałaby bezpośredni udział w walkach na morzu, bowiem wspomniane wyżej cechy zbyt ją wyróżniały. Wątpliwe jest, aby jej okręty pełniły funkcje flagowe, bowiem byłyby zbyt widocznym celem, co powodowałoby zbyt duże zagrożenie dla osoby władcy lub jego rodziny, która mogła znajdować się na ich pokładach. Funkcja flagowa przypadała i przypisana była zapewne okrętom

megaduksów. Eskadra zapewniała jednak cesarzom ruchome centrum dowodzenia, szczególnie ważne w kampanii lądowej toczony na terytorium pogranicza, w Cylicji czy nad Dunajem, daleko od wygod pałaców Konstantynopola. Oczywiście w sytuacjach kryzysowych można było się bronić i atakować okrętami eskadry cesarskiej, lecz o takich przypadkach nie słyszymy w źródłach z badanego okresu. Nie zapominajmy, że były to ciągle jednostki przeznaczone do walki i taka była ich pierwotna funkcja.

Nieco inaczej wyglądać musiało współdziałanie eskadry z okrętami flot prowincjonalnych. Jednostki pochodzące z floty Cypru wspierały swoją obecnością cesarskich legatów, którzy kierowali się do państw krzyżowców. Takie pokazy siły wpisywały się w politykę niemal wszystkich Komnenów, stwarzały bowiem swoistego rodzaju fikcję bizantyńskiej talassokracji. O ile było to możliwe i nawet niezbędne w wypadku Łacinników w Lewancie całkowicie zależnych od pomocy z zewnątrz, to nie sprawdzało się w wypadku relacji z Normanami, którzy doskonale znali możliwości oraz braki bizantyńskich sił morskich. Dlatego do nich kierowano poselstwa wysłane najczęściej na jednej jednostce, która mogła pochodzić nie z badanej przez nas formacji, lecz z floty imperialnej, czy nawet eskadry z Dyrrachium. Zapewne w podobnym stylu jak do Normanów, Komnenowie kierowali swoich wysłanników do Wenecjan, którym Bizantyńczycy również w XII wieku nie mieli czym zbytnio zaimponować na morzu.

Możemy się w tym miejscu zapytać, a jakie rodzaje okrętów wchodziły w skład eskadry cesarskiej? Z nazwy znamy tylko jeden okręt, monerę Aleksego I, którą zwano *Aér*, czyli *Powietrze*. Monera była jednorzędową lekką galerą, która zapewniała cesarzom niezbędną mobilność, lecz ustępowała rozmiarami dromonom. Zatem kosztem cech obronnych, Komnenowie stawiali na prędkość poruszania się i transportu. Było to niezwykle ważne w podróżach pomiędzy dwoma kontynentami, na wewnętrznych wodach podporządkowanych Bizancjum, gdzie nie istniało ryzyko zagrożenia atakiem wrogich jednostek. Na monerze można było szybko przekroczyć Bosfor, czy skierować się miast leżących na wybrzeżu morza Marmara, czy do Abydos. W dalszych podróżach, nad Dunaj, czy do Tesaloniki lub do Dyrrachium, cesarze korzystali z pomocy trirem ze swojej eskadry. Pod tym anachronicznym terminem kryły się najczęściej

dwurzędowe (a nie trzyczędowe, jak wskazuje nazwa) jednostki typu dromon/chelandia. Ich załogi mogły liczyć od 120 do 250 osób, zarówno wiosłarzy, jak i żołnierzy piechoty morskiej, którzy pochodzili zapewne z gwardii cesarskiej<sup>49</sup>. Wykorzystywały do żeglugi zarówno napęd wiosłowy, jak i żaglowy. Musimy brać pod uwagę, że załoga eskadry cesarskich trier mogła być mniej liczna od jednostek tego samego typu wykorzystywanych w innych formacjach bizantyńskiej floty. Choć nie mamy na to potwierdzenia źródłowego, wynikało to z całą pewnością z faktu, że na pokład tego typu jednostek musiała wchodzić pewna grupa dworzan, a także straż przyboczna panującego. Ograniczało to zapewne ilość marynarzy pracujących na pokładzie. Tylko ich mogło być mniej, bowiem znaczące zmniejszenie liczby wiosłarzy wpływało na prędkość okrętu. Gdzie mogły stacjonować te wspomniane okręty w Konstantynopolu? Najbardziej prawdopodobnym miejscem wydaje się Złoty Róg i bliskość pałacu Bukoleon. W tym miejscu okręty byłyby zawsze najbardziej dostępne dla potrzeb cesarza, czy jego gości lub rodziny. Niezbyt prawdopodobne wydaje się, aby w skład eskadry wchodziły jakieś żaglowce transportowe. Raczej kapitanowie eskadry mieli do swojej dyspozycji dodatkowo jakieś łodzie typu *akatia*, które można było wykorzystywać w wielozadaniowy sposób, w miejscach do których większe jednostki z napędem wiosłowo-żaglowym nie miały dostępu. Niestety pod tym względem, istniejący materiał źródłowy nie jest zbyt pomocny i jednoznacznie nie pozwala nam powiązać tych jednostek z eskadrą cesarską ze stolicy. Wiemy na pewno, że zarówno Aleksy I, jak i jego wnuk Manuel używali akatii w różnych działaniach, najczęściej śródlądowych.

Niestety nie posiadamy żadnych danych co do liczebności eskadry, którą mieli do swoich potrzeb Komnenowie w dobie rządów tej dynastii. Spekulować możemy, że okrętów było bardzo niewiele, być może w granicach 5–10. Taka liczebność wynikała zapewne z faktu, że ich wyposażenie

---

<sup>49</sup> Kwestią niezwykle dyskusyjną jest pochodzenie etniczne żołnierzy piechoty morskiej, szczególnie w dobie panowania Manuela I. Nie wiemy czy byli to Grecy, Waregowie, czy też pochodzący z Italii najemnicy. Ta ostatnia opcja wydaje się znacznie bardziej prawdopodobna, tym bardziej, że za panowania tego bazyleusa znacznie zwiększył się odsetek kierujących się do Bizancjum mieszkańców północnej Italii, szczególnie pochodzących z Genui i Pizy.

i utrzymanie musiało być bardzo kosztowne. Najmniej było szybkich moner, najwięcej dromonów. Wiele pieniędzy pochłaniać musiał również żołd marynarzy i kapitanów. Nawet zakładając, że eskadra składała się z 4 dromonów i jednej monery, to liczba służących w niej ludzi oscylowała w granicach nawet 900 osób<sup>50</sup>. Zadania i misje ściśle związane były z poczynaniami władcy, dlatego w jej szeregach znajdowali się najbardziej oddani oraz doświadczeni żeglarze, czy żołnierze. Na pewno kapitanowie nie byli zaciągani na jeden sezon żeglugowy. Dłuższej służby wymagało bezpieczeństwo państwa, gdyż ludzie ci pełnili ważne zadania dla bezpieczeństwa władców. Nie byli to również ludzie przypadkowi, lecz doświadczone wilki morskie, które miały za sobą służbę w innych odłamach floty. Ciągłe jednak poruszamy się w sferze naszych domysłów i sugestii, bowiem materiał źródłowy jest bardzo ubogi pod tym względem. Przez prawie sto lat aktywności, przez szeregi eskadry cesarskiej przewinąć się musiało kilkadziesiąt tysięcy marynarzy, wiosłarzy i kapitanów. Pod koniec panowania Manuela i jego dwóch następców, eskadra coraz bardziej zlewała się w jedność z flotą imperialną, z którą związane były osoby ówczesnych megaduksów, wywodzące się z rodziny Kontostefanów, powinowatych Komnenów. Takie rozwiązanie było bowiem wygodniejsze dla dowódców floty, pozwalało też na ograniczenie kosztów utrzymania eskadry, jednakże otwierało pole do zjawiska korupcji. Wierność wobec władcy stała się towarem deficytowym, bowiem ważniejsze znaczenie miała osoba głównodowodzącego floty.

Bezpośredni następcy Aleksego I, syn Jan Komnen i wnuk Manuel, korzystali niemal w takim samym stopniu z usług eskadry, która towarzyszyła im w licznych podróżach oraz konfliktach. Zmiany nastąpiły dopiero za panowania Aleksego II, gdy ten odłam marynarki wojennej Bizancjum przeszedł szereg modyfikacji, z których najważniejszą była przemiana etniczna, bowiem do służby w tej formacji zapewne dopuszczono cudzoziemców z Italii, głównie z Pizy. Bunt Andronika i rzeź Łacinników musiały mieć jakiś wpływ na aktywność tej eskadry. Dlatego po jego upadku, badana przez nas eskadra przestała istnieć, co było widocznym wyrazem słabości floty cesarstwa bizantyńskiego, która swój finał znalazła w 1204 r.

---

<sup>50</sup> Taka liczba wiąże się z liczbą ludzi, których okrętowano na jednostki obu typów. Monera mogła mieć załogę w granicach 120–140 ludzi, podczas gdy dromon od 140 do 250 osób.

## IV

Rafał Kosiński\*

# Wygnani biskupi Konstantynopola w późnej starożytności i ich kontakty ze stolicą nad Bosforem



**D**la późnoantycznego Konstantynopola, głównej siedziby władcy i centrum administracji cesarstwa na Wschodzie, sprawna i szybka komunikacja z podległymi obszarami była sprawą niezwyklej wagi. Z biegiem czasu powstała więc sieć dróg, zarówno lądowych, jak i morskich, które łączyły to Miasto z prowincjami. Niniejszy artykuł ma za zadanie sprawdzić, które z nich, czy te wytyczone na lądzie, czy te prowadzące przez morza, pozwalały na szybszy i łatwiejszy kontakt stolicy z bliskimi i odległymi rejonami cesarstwa, stąd traktuje o miejscach, do których byli zsyłani usunięci biskupi Konstantynopola. Zakładając, że jednym z głównych celów takiej zsyłki było maksymalne utrudnienie kontaktu wygnańca z Miastem, lokalizacja miejsc, w których zostali decyzją władz umieszczeni, może wskazać, jaki rodzaj komunikacji potencjalnie ułatwiał, a jaki utrudniał kontakt pechowego hierarchy z jego stołecznymi zwolennikami.

---

\* Dr hab. Rafał Kosiński, prof. UwB, Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Historyczno-Socjologiczny, Instytut Historii i Nauk Politycznych, Zakład Historii Starożytnej i Bizancjum.

Urząd biskupa Konstantynopola we wczesnym okresie bizantyńskim nie należał do najpewniejszych. Od konsekracji miasta do końca VI w. deponowanych zostało aż 11 stołecznych biskupów, a zatem co trzeci hierarcha. Przyczyny depozycji były różnorodne, oczywiście najczęściej miały charakter religijny, czasami jednak o usunięciu hierarchy decydowały względy polityczne. Niniejszy artykuł nie ma na celu szczegółowego rozpatrywania przyczyn depozycji, koncentruje się natomiast nad miejscem, do którego deponowani biskupi byli zsyłani, jeżeli w ogóle do tego dochodziło. Należy bowiem rozróżnić między pozbawieniem biskupa urzędu (z reguły w kanoniczny sposób na mocy synodalnej decyzji biskupów), a prawem wydanym przez cesarza<sup>1</sup>, które nakazywało pechowemu hierarsze opuszczenie Miasta i (choć nie zawsze) umieszczenie go w konkretnym miejscu zsyłki.

Pierwszym stołecznym biskupem, który został wygnany w omawianym okresie był **Paweł**, trzykrotnie lub czterokrotnie deponowany<sup>2</sup>. Pochodził z Tesaloniki, przed swym wyniesieniem do godności biskupa Konstantynopola pełnił funkcję lektora tamtejszego Kościoła i sekretarza biskupa Aleksandra. Po śmierci tego ostatniego został wybrany ok. 337 r. jego następcą<sup>3</sup>. Wybór nie był konsultowany z cesarzem Konstancjuszem II, co spowodowało jego niezadowolenie i doprowadziło do pierwszego wygnania hierarchy i zastąpienia go Euzebiuszem

<sup>1</sup> O wygnaniu jako sankcji karnej cf. I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów w Cesarstwie Wschodniorzymskim (lata 325–451)*, Gdańsk 2008, s. 279–286.

<sup>2</sup> Sokrates, II, 6–7, 13, 16, 26, s. 96–97, 104–105, 107–108, 135; Sozomen, III, 3–5, 7, 9. IV, 2, s. 104–106, 109–110, 112, 140–141; Teodor Lektor, 57 i 84, s. 29 i 41; Teofanes, AM 5849, s. 42. I. Milewski (*Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 356–357) uważa, że Paweł był deponowany czterokrotnie odpowiednio w latach 337, 341, 342/343 oraz 350/351. W tradycyjnej historiografii mowa jest o trzech zsyłkach (339, 342, 351), cf. M. Simoni, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 132–133, przyp. 104. O Pawle cf. W. Tafler, *Paul of Constantinople*, HTR 43, 1950, s. 30–92; G. Dagron, *Naissance d'une capitale, Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974, s. 425–435; D. Spychała, *Saint Paul et Macedonius ou la lutte pour le trône de l'évêque de Constantinople sous le règne de Constance II*, [in:] *Studia Lesco Mrozewicz ab amicis et discipulis dedicata*, ed. S. Ruciński, C. Balbuz, Ch. Królczyk, Poznań 2011, s. 377–390.

<sup>3</sup> Data rozpoczęcia episkopatu przez Pawła jest przedmiotem sporu w literaturze – cf. I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 131.

z Nikomedii<sup>4</sup>. Po śmierci Euzebiusza Paweł powrócił na biskupi tron, spowodowało to jednak niezadowolenie arian, które przerodziło się w zamieszki, w wyniku których śmierć poniósł *magister equitum* Hermogenes<sup>5</sup>. Dało to cesarzowi pretekst do ponownego usunięcia w 342 r. Pawła z Konstantynopola. Paweł uzyskał jednak poparcie papieża Juliusza i cesarza Konstansa, pod którego naciskiem Konstancjusz zmuszony był przywrócić biskupa na tron stołeczny<sup>6</sup>. Na początku 350 r. Konstans zmarł, a Paweł został oskarżony o udział w buncie Magnencjusza<sup>7</sup> i ostatecznie wygnany ze stolicy. Zmarł w miejscu zesłania rok później.

W czasie pierwszego wygnania, które nastąpiło ok. 337 r., Paweł został skierowany do bliżej nieokreślonego miejsca, z którego zbiegł, gdyż następnie przebywał w Rzymie<sup>8</sup>. W 342 r. wypędzono go natomiast, według relacji Atanazego z Aleksandrii<sup>9</sup>, do mezopotamskiej **Singary**<sup>10</sup>, a następnie do **Emesy**<sup>11</sup>,

<sup>4</sup> O Euzebiuszu cf. C. L u i b h e i d, *The Arianism of Eusebius of Nikomedia*, ITQ 43, 1976, s. 3–23.

<sup>5</sup> O Hermogenesie cf. *PLRE*, vol. I, s. 422–423 (*Hermogenes 1*). O wydarzeniach tych cf. P. F i l i p c z a k, *Bunt i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Łódź 2009, s. 123–124 oraz M. B. L e s z k a, *Kościół i jego wpływ na życie mieszkańców Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyjskim*, red. M. J. L e s z k a, T. W o l i Ń s k a, Warszawa 2011, s. 357–358.

<sup>6</sup> S o k r a t e s, II, 22, s. 123; S o z o m e n, III, 20, s. 133–134. Cf. M. S i m o n e t t i, *La crisi ariana...*, s. 188, przyp. 41.

<sup>7</sup> O buncie Magnencjusza cf. J. F. D r i n k w a t e r, *The revolt and ethnic origin of the usurper Magnentius (350–53) and the rebellion of Vetricano (350)*, *Chi 30*, 2000, s. 131–159.

<sup>8</sup> T e o d o r e t, *Historia kościelna*, II, 5, s. 99; S o z o m e n, III, 7–8, s. 109–111.

<sup>9</sup> A t a n a z y z A l e k s a n d r i i, *Historia arian*, 7, 3, s. 186. Według Timothy'ego B a r n e s a (*Athanasius and Constantius. Theology and Politics in the Constantinian Empire*, Cambridge 1993, s. 212–214) cesarz nakazał mu jedynie opuścić Konstantynopol. Biskup udał się wówczas do na dwór cesarza Konstansa do Trewiru.

<sup>10</sup> Singara (obecnie Balad Sinjar w północno-zachodnim Iraku) twierdza w północnej Mezopotamii, która stanowiła ważny punkt w systemie obronnym Rzymian na pograniczu rzymsko-perskim, cf. F. H. W e i s b a c h, *Singara*, [in:] *RE*, zweite Reihe, Bd. III, kol. 232–233. D. O a t e s, *Studies in the Ancient History of Northern Iraq*, Oxford 1968, s. 100–106 oraz D. v a n B e r c h e m, *Recherches sur la chronologie de Syrie et de Mésopotamie*, *Sy 31*, 1954, s. 265–267.

<sup>11</sup> Emesa (obecnie Homs w Syrii) miasto w prowincji *Phoenicia Libanensis* na przecięciu się szlaków lądowych z Palmyry do Morza Śródziemnego i z Damaszku na północ. Miejsce licznych pielgrzymek po odkryciu w miejscowym klasztorze w 453 r. głowy Jana Chrzciciela, przechowywanej następnie w kościele katedralnym,

skąd ponownie zbiegł<sup>12</sup>. Z kolei w 344 r. został przewieziony do **Tesaloniki**<sup>13</sup>, skąd uciekł i udał się do Italii. W 351 r., po śmierci cesarza Konstansa, Konstancjusz II wygnał Pawła po raz ostatni: biskup został umieszczony w **Kukuzos**<sup>14</sup> w Kapadocji, gdzie zmarł<sup>15</sup>.

Kolejnym wygnanym hierarchą był **Macedoniusz**, biskup Konstantynopola od 342 do 346 r. i od 351 do 360 r. Po raz pierwszy został biskupem stolicy po usunięciu z niej Pawła. Ponieważ ten ostatni uzyskał zdecydowane wsparcie Konstansa, Konstancjusz II zmuszony był go przywrócić na biskupstwo Konstantynopola, Macedoniusz zaś musiał z niego zrezygnować i wycofać się do prywatnego kościoła. Po śmierci Konstansa został przywrócony<sup>16</sup>, ale w 358 r. zaczął tracić cesarskie poparcie. Zdecydował się przenieść ciało zmarłego cesarza Konstantyna I z rozpadającego się grobowca w inne miejsce. Konstancjusz rozgniewał się na Macedoniusza, gdyż ten przeniósł ciało jego ojca bez uzgodnienia tego z obecnie panującym<sup>17</sup>. Na synodzie, jaki Konstancjusz II zorganizował w Konstantynopolu na przełomie 359 i 360 r., potępiono homojouzjan, a Macedoniusz znalazł się na czele deponowanych biskupów. 27 stycznia 360 r. został

---

cf. I. Benzinger, *Emesa*, [in:] *RE*, Bd. V, kol. 2496–2497 oraz M.M. Mango, *Emesa*, [in:] *ODB*, vol. I, s. 690.

<sup>12</sup> G. Dagron, *Naissance d'une capitale...*, s. 430–432 sugeruje, że Paweł nie został wygnany na Wschód, lecz do Tesaloniki, datując to wygnanie na rok 338/339.

<sup>13</sup> Sokrates, II, 16, s. 108; Sozomen, III, 9, s. 111–112; Teofanes, AM 5849, s. 42.

<sup>14</sup> Kukuzos (obecnie Göksun w Turcji) miasto w Kapadocji (następnie w Armenii II), położone przy drodze wiodącej z Cezarei do Anazarbos i z Komany do Melitene, w pobliżu źródeł rzeki Pyramus, cf. Ruge, *Kokusos*, [in:] *RE*, Bd. VI, kol. 1065. G. Dagron, *Naissance d'une capitale...*, s. 427 uważa, że tego ostatecznego wygnania Pawła dotyczą informacje Atanazego, umieszczające wygnańca w Singarze i Emezie.

<sup>15</sup> Sokrates, II, 26, s. 135; Sozomen, III, 9, s. 111–112 oraz IV, 2, s. 140–141; Atanazy z Aleksandrii, *Historia arian*, 7, 3, s. 186. Cf. M. Simonetti, *La crisi ariana...*, s. 214–215; D. Spychała, *Saint Paul et Macedonius...*, s. 386; idem, *Cesarze rzymscy a arianizm od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza Wielkiego (312–395)*, Poznań 2007, s. 109.

<sup>16</sup> Sokrates, II, 26–27, s. 136–137; Sozomen, IV, 2, s. 141. Cf. G. Dagron, *Naissance d'une capitale...*, s. 432; M.B. Leszka, *Kościół i jego wpływ...*, s. 357–359.

<sup>17</sup> Sokrates, II, 38, s. 167–168; Sozomen, IV, 21, s. 171.

zastąpiony arianinem Eudoksjuszem, a sam wygnany został do **rodzinnego majątku w Bitynii**, gdzie niedługo później zmarł<sup>18</sup>.

**Ewagriusz** (zm. ok. 380) został w burzliwych okolicznościach biskupem Konstantynopola w 370 r.<sup>19</sup> We wcześniejszym okresie był jednym z konstantynopolitańskich duchownych, konsekrowany zaś został na biskupa przez deponowanego biskupa Antiochii Eustacjusza, co spowodowało krwawe rozruchy. W odpowiedzi na te wydarzenia cesarz Walens kilka miesięcy później wygnął go do nieznaney nam miejscowości, prawdopodobnie w **Tracji**, gdzie przebywał aż do śmierci<sup>20</sup>.

Ostatnim stołecznym biskupem wygnanym w IV w. i ostatnim związanym ze sporem ariańskim był **Demofil**. Został on biskupem Konstantynopola w kwietniu 370 r. i pełnił swą posługę przez dekadę, jakkolwiek o jego episkopacie nie zachowało się wiele informacji<sup>21</sup>. Jego wybór nie odbył się w pokojowy sposób – towarzyszyły mu zamieszki i podział Kościoła stolicy, o czym wyżej wspomniano. Zwolennicy *credo* nicejskiego wybrali na swego biskupa Ewagriusza. Demofil zyskał jednak poparcie cesarza Walensa, co oznaczało wygnanie nicejskiego kontrkandydata. 24 listopada 380 r. do stolicy przybył cesarz Teodozjusz I, zdecydowany zwolennik postanowień Nicei, a to oznaczało utratę biskupiego tronu przez Demofila. Cesarz wprawdzie obiecał mu zachowanie urzędu, jeżeli podpisze nicejskie wyznanie wiary, ale Demofil odmówił i wycofał się wraz ze swymi zwolennikami do kościoła położonego poza murami miasta<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> S o z o m e n, IV, 26, s. 182. Cf. I. M i l e w s k i, *Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 358; G. D a g r o n, *Naissance d'une capitale...*, s. 436–442.

<sup>19</sup> S o k r a t e s, IV, 14, s. 244; S o z o m e n, VI, 13, s. 254–255. Cf. G. D a g r o n, *Naissance d'une capitale...*, s. 446.

<sup>20</sup> S o k r a t e s, IV, 15, s. 244. Tekst Sokratesa jest tu wprawdzie niejasny, gdyż mówi on, że cesarz wygnął Eustacjusza do miasta Bizya w Tracji, zaś Ewagriusza do innej miejscowości (s. 244, 22–23: Εὐστάθιος μὲν οὖν ἐν Βιζύῃ τῆς Θρακικῆς πόλει περιωρίετο· Εὐάγριος δὲ εἰς ἄλλον τόπον). Z kontekstu można jednak domniemywać, że owo miejsce również znajdowało się w Tracji. Przekaz Sokratesa powtarza S o z o m e n, VI, 13, s. 255, 1–3.

<sup>21</sup> S o k r a t e s, IV, 14, s. 244 i V, 7, s. 278; S o z o m e n, VI, 13, s. 254 i VII, 5, s. 306–307; F i l o s t o r g i u s z, IX, 8; IX, 10; IX, 13–14; IX, 19, s. 119–122, 125. Cf. G. D a g r o n, *Naissance d'une capitale...*, s. 446–450.

<sup>22</sup> S o k r a t e s, V, 7, s. 278; S o z o m e n, VII, 5, s. 306–307; *CTh*, XVI, 5, 6; I. M i l e w s k i, *Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 210.

Według Filostorgiusza<sup>23</sup> Demofil udał się do miasta **Beroi**<sup>24</sup>, gdzie pełnił wcześniej urząd biskupa<sup>25</sup>. Nie wiadomo jednak kiedy nastąpiło wygnanie Demofila, gdyż jeszcze w czasie obrad synodu w Konstantynopolu w 383 r. reprezentował on konstantynopolitańskich arian<sup>26</sup>.

Jednym z najsłynniejszych biskupów wygnanych z Konstantynopola był **Jan Chryzostom**<sup>27</sup>. Jan pochodził z Antiochii, gdzie uzyskał retoryczne wykształcenie i gdzie prowadził życie ascetyczne. Po kilkuletnim pobycie na pustkowiu powrócił do rodzinnego miasta i tam przyjął święcenia kapłańskie, zyskując sławę wybitnego kaznodziei. Jesienią 397 r. został biskupem Konstantynopola, rychło jednak zraził do siebie wiele stołecznych środowisk, w tym żonę cesarza Arkadiusza – Eudoksję. W lipcu 403 r. w czasie synodu w Dębie, po azjatyckiej stronie Bosforu, został deponowany przez zgromadzonych tam biskupów, którym przewodził patriarcha Aleksandrii Teofil<sup>28</sup>. Egzekwując wyrok synodu, władze nakazały przewiezienie Jana do **Prene-tum**, między Helenopolis i Nikomedię, a zatem w niedalekim sąsiedztwie stolicy<sup>29</sup>. Miał to być prawdopodobnie pierwszy etap wygnania, nie wiemy wszakże, dokąd ostatecznie miał Jan trafić, gdyż władze zmieniły zdanie. Ponowne wygnanie nastąpiło 20 czerwca 404 r. Jan został przewieziony do Nikomedii, a następnie do Nicei. Ostatecznie został zesłany do **Kukuzos**<sup>30</sup>.

<sup>23</sup> Filostorgiusz, IX, 19, s. 125, 12–13: ὦν εἰς ἦν καὶ ὁ Δημόφιλος· ἀπελαθεῖς δὲ τὴν ἑαυτοῦ πόλιν καταλαμβάνει τὴν Βέρροϊαν.

<sup>24</sup> Beroa (Beroja, obecnie Veria w północnej Grecji), miasto położone u stóp góry Bermios w prowincji Macedonia I, 73 km na południowy zachód od Tesaloniki – cf. E. Oberhummer, *Beroia*, [in:] *RE*, Bd. III, kol. 304–306.

<sup>25</sup> Filostorgiusz, IX, 8, s. 119.

<sup>26</sup> Sokrates, V, 10, s. 284; Sozomen, VII, 12, s. 315–316.

<sup>27</sup> Literatura poświęcona osobie Jana Chryzostoma jest bardzo bogata, stąd pozwolę sobie odesłać Czytelników jedynie do dwóch monografii jemu poświęconych: Ch. Baur, *Der heilige Johannes Chrysostomus und seine Zeit*, Bd. I–II, München 1929–1930 (nadł podstawowe opracowanie) oraz J.N.D. Kelly, *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001.

<sup>28</sup> Palladiusz, *Dialog o życiu Jana Chryzostoma*, 8, s. 230; Focjusz, *Biblioteka*, 59, s. 52–57; Sokrates, VI, 15, s. 336–338; Sozomen, VIII, 17, s. 371–373. Cf. I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 151–154; J.N.D. Kelly, *Złote usta...*, s. 225–240.

<sup>29</sup> Sokrates, VI, 16, s. 338–339; Sozomen, VIII, 18, s. 373–374.

<sup>30</sup> Palladiusz, *Dialog o życiu Jana Chryzostoma*, 3, s. 39. 11, s. 14–17; Sozomen, VIII, 22, s. 379; Teodoret, *Historia kościelna*, V, 34, s. 335.

W połowie lata 407 r. wydano edykt cesarski nakazujący przeniesienie Jana w trybie pilnym do **Pityus**<sup>31</sup> na wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego. W drodze do tego miejsca wygnaniec zmarł<sup>32</sup>.

Równie słynnym co Jan Chryzostom był kolejny wygnaniec – **Nestoriusz**<sup>33</sup>. Podobnie jak Jan pochodził on z Antiochii i został powołany na biskupi tron Konstantynopola na życzenie cesarza. Jego konsekracja dokonała się 10 kwietnia 428 r.<sup>34</sup> Nowy biskup szybko znalazł się w konflikcie z wpływowymi grupami Miasta, a następnie w sporze chrystologicznym z patriarchą Aleksandrii Cyrylem. 22 czerwca 431 r. Nestoriusz został deponowany przez zgromadzenie cyryliańskie soboru w Efezie<sup>35</sup>. Nie oznaczało to jednak automatycznego usunięcia Nestoriusza, który cieszył się poparciem cesarza. Dopiero naciski monastycznego środowiska stolicy sprawiły, że cesarz zgodził się na jego depozycję, umieszczając pod strażą zarówno jego, jak i pozostałych deponowanych hierarchów wrogich Nestoriuszowi – Cyryla z Aleksandrii i Memnona z Efezu<sup>36</sup>. 4 września 431 r. cesarz, na wielokrotne prośby Nestoriusza, wydał zgodę na opuszczenie przezeń Efezu i powrót do antiocheńskiego klasztoru Euprepiusza<sup>37</sup>. Należy tu podkreślić, że Nestoriuszowi pozwolono powrócić do tego klasztoru jako wolnemu człowiekowi<sup>38</sup>. Mimo konsekracji nowego

<sup>31</sup> Pityus, na wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego, położone ok. 75 km na północny zachód od Suchumi w Abchazji, ponad 1100 km drogą morską od Konstantynopola – cf. E. D i e h l, *Pityus*, [in:] *RE*, Bd. XX, kol. 1883–1884.

<sup>32</sup> P a l l a d i u s z, *Dialog o życiu Jana Chryzostoma*, 11, s. 120–156; S o k r a t e s, *Historia kościelna*, VI, 21, s. 344–345; S o z o m e n, VIII, 28, s. 389; T e o d o r e t, *Historia kościelna*, V, 34, s. 335–336.

<sup>33</sup> O losach Nestoriusza cf. E. W i p s z y c k a, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 1994, s. 204–218; R. K o s i ń s k i, *Dzieje Nestoriusza, biskupa Konstantynopola w latach 428–431*, [in:] *U schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. VII, red. P. J a n i s z e w s k i, R. W i ś n i e w s k i, Warszawa 2008, s. 30–63.

<sup>34</sup> S o k r a t e s, VII, 29, s. 377–378; B a r h a d b e s a b b a z A r b a ĩ a, *Historia kościelna*, 20–21, s. 521, 529–531.

<sup>35</sup> *ACO*, t. I, 1, 2, s. 54–64; cf. A. d e H a l l e u x, *La première session du concile d'Éphèse (22 juin 431)*, *ETL* 69, 1993, s. 79–81.

<sup>36</sup> N e s t o r i u s z, *Księga Heraklidesa*, s. 374–384.

<sup>37</sup> *ACO*, t. I, 1, 7, s. 71, a także N e s t o r i u s z, *Księga Heraklidesa*, s. 387; *Nestoriana*, s. 194, B a r h a d b e s a b b a z A r b a ĩ a, *Historia kościelna*, 25, s. 555–556.

<sup>38</sup> Cf. G. A. B e v a n, *The Last Days of Nestorius in the Syriac Sources*, *JCSSS* 7, 2007, s. 40. Inaczej chociażby J. M c G u c k i n (*Saint Cyril of Alexandria and the Christological*

biskupa stolicy, aż do 433 r., większość biskupów wschodnich odmawiała obłożenia anatema usuniętego biskupa i przyjęcia jego depozycji<sup>39</sup>. Ponadto po śmierci biskupa Maksymiana w kwietniu 434 r. pojawiły się plotki, że Nestoriusz może zostać przywrócony na swe dawne biskupstwo<sup>40</sup>. Dla dworu stało się jasne, że sytuacja nie ulegnie uspokojeniu, dopóki Nestoriusz, przebywając w Antiochii, będzie mógł mieć jakikolwiek wpływ na sprawę Kościoła. 3 sierpnia 435 r. cesarz wydał konstytucję skierowaną przeciwko zwolennikom Nestoriusza<sup>41</sup>. Nestoriusz został pozbawiony majątku i udał się do miejsca wygnania w **Petrze**<sup>42</sup>. Sporna pozostaje data zesłania, jakkolwiek najbardziej prawdopodobne jest, że doszło ono do skutku w drugiej połowie 435 r.<sup>43</sup> Petra nie była jednak ostatecznym miejscem wygnania deponowanego biskupa i wydaje się, że po upływie stosunkowo krótkiego czasu od pierwszego wygnania, w drugiej połowie lat trzydziestych V w., został przeniesiony do **Wielkiej Oazy** w Egipcie<sup>44</sup> i być może umieszczony w jednym z tamtejszych klasztorów, gdzie zmarł<sup>45</sup>.

**Flawian** był biskupem Konstantynopola od 446 do 449 r. Sobór efeski, który zebrał się 8 sierpnia 449 dla zbadania sprawy Eutychesa, zrehabilitował tego konstantynopolitańskiego mnicha, zaś Flawiana, który rok wcześniej doprowadził do jego usunięcia, deponował<sup>46</sup>. Flawian, obawiając się o swoje życie, próbował uzyskać azyl w kościele efeskim, ale

---

*Controversy. Its History, Theology, and Texts*, New York 2004, s. 106), który niesłusznie uważa, że cesarz nie tylko deponował, ale i skazał Nestoriusza na wygnanie.

<sup>39</sup> *ACO*, t. I, 1, 7, s. 164–165.

<sup>40</sup> *ACO*, t. I, 4, s. 170 oraz K a l l i n i k, *Żywot Hypacjusza*, 39, 1, s. 232.

<sup>41</sup> *CTh*, XVI, 5, 66 oraz *CJ*, I, 5, 6. Cf. także tekst grecki w *ACO*, t. I, 1, 3, s. 68.

<sup>42</sup> *ACO*, t. I, 1, 3, s. 67 oraz *ACO*, t. I, 4, s. 66. W czasach Nestoriusza Petra leżała na terenie Palestyny Trzeciej, której była stolicą – cf. W.E. K a e g i, A. K a z h d a n, *Petra*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1642–1643.

<sup>43</sup> Szczegółowe omówienie wątpliwości odnośnie do datacji wygnania Nestoriusza in: G.A. B e v a n, *The Case of Nestorius: Ecclesiastical Politics in the East, 428–451 CE*, Toronto 2005, s. 274–278 (dysertacja doktorska).

<sup>44</sup> Wielka Oaza (obecnie Khargêh), położona na Pustyni Libijskiej w Egipcie, ok. 200 km na zachód od Nilu – cf. J. B a l l, *Khargah Oasis. Its Topography and Geology*, Cairo 1900.

<sup>45</sup> Według fragmentu listu Nestoriusza do namiestnika Tebaidy, miał on zamieszkiwać w Oazie zwanej Oazą Ibisu, cf. E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, I, 7, s. 14, 25 i 15, 23.

<sup>46</sup> *ACO*, t. II, 1, 1, s. 191.

uniemożliwiono mu to. Udało mu się natomiast schronić w zakrystii<sup>47</sup>. Biskup został następnie wygnany do **Hypaipy** w Lidii, gdzie zmarł<sup>48</sup>. Sporna pozostaje jednak zarówno data jego wygnania, jak i śmierci. Niektórzy badacze uważają, że wbrew powszechnie przyjętej relacji o śmierci Flawiana mającej nastąpić już 11 sierpnia 449 r. w wyniku brutalnego potraktowania go w czasie soboru i po jego depozycji, zmarł on dopiero w lutym 450 r.<sup>49</sup>

Przez niemal pół wieku po wygnaniu Flawiana biskupi Konstantynopola zachowywali do swej śmierci biskupi tron, jakkolwiek Bazyliskos pragnął usunąć patriarchę Akacjusza; dzięki jednak poparciu mnichów i ludności miasta ten ocalał swój urząd<sup>50</sup>. To niepowodzenie cesarza pokazuje zresztą, że z biegiem czasu pozycja stołecznego biskupa stała się na tyle mocna, iż niełatwo było go usunąć ze stolicy. Dopiero pod koniec V w. pozbawiony urzędu został biskup **Eufemiusz**<sup>51</sup>. Pochodził on z Apamei i był prezbiterem odpowiedzialnym w Kościele konstantynopolitańskim za pomoc dla ubogich<sup>52</sup>. Po śmierci patriarchy Frawity w marcu 490 r.

<sup>47</sup> *ACO*, t. II, 2, s. 78.

<sup>48</sup> Nestoriusz, *Księga Heraklidesa*, s. 494–495; Liberatus, XII, 75, s. 118; Marcelin Komès, s.a. 449, s. 19; in *Epipam exulatus est*. Cf. H. Chadwick, *The Exile and Death of Flavian of Constantinople. A Prologue to the Council of Chalcedon*, JTS 6, 1955, s. 19–20; K. Iłski, *Sobory w polityce religijnej Teodozjusza II*, Poznań 1992, s. 22–23, przyp. 71. Cf. I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 362. Hypaipa, miasto i biskupstwo w Lidii położone na drodze wiodącej z Efezu do Sardes, u stóp góry Aipos – cf. L. Bürchner, *Hypaipa*, [in:] *RE*, Bd. VIII, kol. 195–196.

<sup>49</sup> Już Eduard Schwartz w pracy *Publizistische Sammlungen zum acacianischen Schisma*, München 1934, s. 174, przyp. 3 doszedł do wniosku, że Flawian zmarł w lutym 450 r. Teza ta, długo pomijana milczeniem, została gruntownie rozważona przez H. Chadwicka, *The Exile and Death of Flavian of Constantinople...*, s. 19–34, który chociaż odrzuca argumenty Schwartz'a i wyraźnie nie opowiada się za tym, to jednak wydaje się popierać wysuniętą przez niego datę śmierci Flawiana i wspiera ją nowymi argumentami.

<sup>50</sup> O Akacjuszu i jego konflikcie z Bazyliskosem cf. R. Kosinski, *Dzieje Akacjusza, patriarchy Konstantynopola w latach 471–489*, USS 9, 2010, s. 63–97.

<sup>51</sup> O Eufemiuszu cf. R. Kosinski, *Euphemios, Patriarch of Constantinople in the Years 490–496*, JÖB 62, 2012, s. 57–79.

<sup>52</sup> Pseudo-Zachariasz, *Historia kościelna*, VI, 4, s. 5–6; Teofanes, AM 5981, s. 133. Według Pseudo-Zachariasza Eufemiusz miał kształcić się w Aleksandrii. Liberatus, XVIII, 127, s. 132, podaje z kolei Aleksandrię jako miejsce jego urodzenia, co wynika zapewne z pomieszczenia przez niego informacji zawartych u Pseudo-Zachariasza.

został jego następcą<sup>53</sup>. Eufemiusz znany był z gorliwego przywiązania do postanowień soboru w Chalcedonie. Jednak to nie kwestie różnic doktrynalnych a sprawy polityczne zadecydowały o początku jego konfliktu z cesarzem Anastazjuszem, który zakończył się upadkiem biskupa, depnowanego w 496 r.<sup>54</sup> Anastazjusz podejrzewał, bądź też uzyskał dowody współpracy Eufemiusza z Izauryjczykami, a to oznaczało konieczność usunięcia niewiernego biskupa oraz jego wygnanie<sup>55</sup>. Eufemiusz przebywał na wygnaniu najpierw w **Euchaicie**<sup>56</sup>, a następnie w **Ancyrze**<sup>57</sup>, gdzie zmarł w 515 r.

Podobny los spotkał jego następcę, **Macedoniusza II**<sup>58</sup>. Był on siostrzeńcem Gennadiusza, patriarchy Konstantynopola w latach 458–471<sup>59</sup> i zwolennikiem postanowień soboru w Chalcedonie, lecz bardziej

<sup>53</sup> Teodor Lektor, 440, s. 122. Ewagriusz Scholastyk, III, 23, s. 121, wspomina z kolei o czterech miesiącach biskupich rządów Frawity. Cf. E. Schwartz, *Publizistische Sammlungen zum acacianischen Schisma*, s. 213, zwłaszcza przyp. 2; Ph. Blaudau, *Alexandrie et Constantinople (451–491). De l'histoire à la géo-ecclésiologie*, Roma 2006, s. 234.

<sup>54</sup> W kwestii spornej daty jego usunięcia cf. R. Kosiński, *Euphemios, Patriarch of Constantinople in the Years 490–496*, s. 75, przyp. 123.

<sup>55</sup> Teodor Lektor, 449, 455, s. 126–127, 128; Teofanes, AM 5987, s. 139; Jerzy Mnich, s. 623–624; *Synodicon Vetus* 109, s. 92; Ewagriusz Scholastyk, III, 30, s. 126–127; Marcelin Komes, s.a. 495, s. 31.

<sup>56</sup> Teodor Lektor, 457, s. 128 [= Jerzy Mnich, s. 625]; Teofanes, AM 5989, s. 140. Euchaita, miejsce zsyłek ważnych wygnańców, położona była w Poncie na zachód od Amazji, cesarz Anastazjusz podniósł ją do rangi miasta – cf. H. Grégoire, *Géographie byzantine*, BZ 19, 1913, s. 59–61 oraz C. Fos, *Euchaita*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 737.

<sup>57</sup> O Ancyrze jako miejscu i 515 r. jako dacie śmierci Eufemiusza informuje jedynie Wiktor z Tonnuny, s.a. 515.2, s. 32. *Synodicon Vetus* 115, s. 96 sugeruje, że Eufemiusz wraz z Macedoniuszem zmarł w Gangrze. Ancyra pełniła funkcję cywilnej i kościelnej metropolii prowincji Galacja. Stanowiła bardzo ważny punkt strategiczny i bazę wojskową. W V w. cesarze często spędzali lato w tym miejscu – cf. C. Fos, *Ankyra*, [in:] *ODB*, vol. I, s. 102.

<sup>58</sup> O Macedoniuszu cf. W.H.C. Friend, *The Fall of Macedonius in 511 – a Suggestion*, [in:] *Kerygma und Logos. Beiträge zu den geistesgeschichtlichen Beziehungen zwischen Antike und Christentum. Festschrift für Carl Andresen zum 70. Geburtstag*, hrsg. von A.M. Ritter, Göttingen 1979, s. 183–195 oraz E. Chatdžiantōniou, *E threskeutikē politikē tou Anastasiou I (491–518). E stasē tou autokratora apenanti sto akakiano schisma kai tē monofysitikē erida*, Thessalonikē 2009, s. 69–88.

<sup>59</sup> Teodor Lektor, 458, s. 129.

elastycznym od swego poprzednika, skłonny zawrzeć kompromis z antychalcedońskim patriarchą Aleksandrii na bazie *Henotikonu* cesarza Zenona. Znalazł w swej polityce sojuszników na cesarskim dworze i odniósł spory sukces na Wschodzie, gdzie większość Kościołów zaakceptowała wspomniany kompromis<sup>60</sup>. Od roku 507 stał się dostrzegalny rozdział między cesarzem a biskupem, co było związane z coraz wyraźniejszym sympatyzowaniem Anastazjusza z ruchem antychalcedońskim. W 511 r. Macedoniusz znalazł się też w ostrym sporze ze zwolennikami monofizytyzmu, Julianem z Halikarnasu i Sewerem, późniejszym biskupem Antiochii<sup>61</sup>. W nocy z 6 na 7 sierpnia 511 r. został przez władcę wygnany do **Euchaity** w Poncie<sup>62</sup>, zmarł zaś ok. 517 r. w **Gangrze**<sup>63</sup>.

Patriarcha **Antym I**<sup>64</sup> przed wyniesieniem go do godności stołecznego patriarchy był biskupem Trebizondy, jednak porzucił swoje biskupstwo i oddał się życiu ascetycznemu w Konstantynopolu<sup>65</sup>. W roku 532/533 uczestniczył nawet jako chalcedończyk w dyspacie ze zwolennikami Sewera z Antiochii<sup>66</sup>. Po śmierci patriarchy Epifaniasza, która nastąpiła 5 czerwca 535 r., został jego następcą pod wpływem cesarzowej Teodory<sup>67</sup>, lecz rychło wzbudził w stolicy podejrzenia o wyznawanie

<sup>60</sup> Cf. W.H.C. Friend, *The Fall of Macedonius in 511 – a Suggestion...*, s. 185.

<sup>61</sup> Teodor Lektor, 484, s. 138; Liberatus, XVIII, 134, s. 133; Jan z Bejt-Aftonii, *Żywot Sewera*, s. 236–237. Cf. F.K. Haarer, *Anastasius I. Politics and Empire in the Late Roman World*, Cambridge 2006, s. 145–151.

<sup>62</sup> Ewagriusz Scholastyk, III, 32, s. 130; Wiktor z Tonnuny, s.a. 501, s. 26; Marcelin Komes, s.a. 511, s. 35; Teodor Lektor, 487, s. 138; Pseudo-Zachariasz, *Historia kościelna*, VII, 8, s. 28–33.

<sup>63</sup> Teofanes, AM 6008, s. 161–162. Gangra (obecnie Çankırı w Turcji), stolica Paflagonii, położona nad dopływem rzeki Halys przy głównej trasie wiodącej z Galacji nad Morze Czarne. W VI w. Gangra była miejscem schyłek wielu prominentnych hierarchów kościelnych – cf. C. Foss, *Gangra*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 821.

<sup>64</sup> E. Honigmann, *Anthimus of Trebizond, Patriarch of Constantinople (June 535–March 536)*, [in:] *Patristic Studies*, Città del Vaticano 1953, s. 185–193 oraz A. Grillmeier in collaboration with Th. Hainthaler, *Christ in Christian Tradition*, vol. II, *From the Council of Chalcedon (451) to Gregory the Great (590–604)*, part II, *The Church of Constantinople in the sixth century*, transl. by J. Cawte and P. Allen, London 1995, s. 347–355.

<sup>65</sup> *ACO*, t. III, s. 131, 134, 139; Jan z Efezu, *Żywoty świętych Wschodu*, 48, s. 685.

<sup>66</sup> *ACO*, t. IV, 2, s. 169.

<sup>67</sup> Pseudo-Zachariasz, *Historia kościelna*, IX, 19, s. 93–94.

poglądów monofizyckich. Stronnictwo monastyczne domagało się od niego wprost potępienia Eutychesa i Dioskura z Aleksandrii, biskup jednak odmówił<sup>68</sup>. W marcu 536 r. przybył do Konstantynopola papież Agapit I, który odmówił Antymowi komunii i oskarżył go o sprzeczne z kanonami wyniesienie do godności biskupiej<sup>69</sup>. Cesarz Justynian rychło usunął Antyma, który został następnie wypędzony z Konstantynopola<sup>70</sup>. Zwołany przez władcę synod (2, 6, 10, 21 maja i 4 czerwca 536 r., konkluzja 6 sierpnia tego roku) potępił Antyma za niekanoniczny sposób, w jaki objął tron w Konstantynopolu oraz za wyznawanie poglądów Eutychesa<sup>71</sup>. Jan z Efezu twierdzi natomiast, iż skorzystał z oferty cesarzowej Teodory i spędził w jej stołecznym majątku dwanaście lat, wiodąc surowe i ascetyczne życie. Odkryty został tam dopiero po śmierci cesarzowej, po czym pogodził się z cesarzem Justynianem i był przez niego do końca życia otaczany szacunkiem<sup>72</sup>. Dalsze jego losy i data śmierci nie są znane.

W VI w. władze doprowadziły do usunięcia ze stołecznego biskupstwa jeszcze tylko jednego biskupa. Był nim **Eutychiusz**<sup>73</sup>. Urodził się we wsi Tejon we Frygii, w wieku 30 lat został mnichem w Amazji. Po śmierci patriarchy Menasa 25 sierpnia 552 r. cesarz Justynian wyznaczył Eutychiusza na jego następcę w związku z poparciem przez Eutychiusza polityki cesarza wobec tzw. Trzech Rozdziałów. Rok później nowy biskup przewodniczył II soborowi w Konstantynopolu, sprzeciwił się jednak promowanej przez Justyniana doktrynie aftartodoketyzmu, w wyniku czego cesarz nakazał jego uwięzienie. 22 stycznia 565 r. został uwięziony, najpierw umieszczono go w klasztorze Chorakudis, następnego dnia w klasztorze Ozjasza pod Chalcedonem. 31 stycznia został deponowany

<sup>68</sup> *ACO*, t. III, s. 134, 179.

<sup>69</sup> *Libertus*, XXI, 146–147, s. 135–136.

<sup>70</sup> *Libertus*, XXIII, 159, s. 138–139. Jan z Efezu, *Żywoty świętych Wschodu*, 48, s. 685 błędnie podaje, że Antym spędził na biskupim tronie Konstantynopola kilka lat.

<sup>71</sup> *ACO*, t. III, s. 178–180.

<sup>72</sup> Jan z Efezu, *Żywoty świętych Wschodu*, 48, s. 687.

<sup>73</sup> *Teofanes*, AM 6044, s. 228. O Eutychiuszu cf. R. Janin, *Eutichio*, [in:] *Bibliotheca Sanctorum*, t. V, Roma 1964, kol. 323–324, A. Kazhdan, *Eutychios*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 759. Cf. także M. Whitby, *Eutychius, Patriarch of Constantinople. An Epic Holy Man*, [in:] *Homo Viator: Classical Essays for John Bramble*, ed. M. Whitby, Ph. Hardie, M. Whitby, Bristol 1987, s. 297–308.

po tym, jak odmówił stawienia się przed zwołany przez Justyniana synod endemousa, i zesłany na wyspę w Propontydzie zwaną **Prinkipos** (Wyspa Książęca), a następnie do swego starego klasztoru w **Amazji**, gdzie spędził ponad 12 lat<sup>74</sup>.

Przedstawione powyżej przykłady świadczą o tym, że władcom zawsze zależało na pozbyciu się usuniętego biskupa z Miasta, nie zawsze natomiast dochodziło do umieszczenia go w konkretnym miejscu. W IV w. biskupi wycofywali się na przedmieścia Konstantynopola lub do swych majątków, dopiero wraz z V w. zaczęto konsekwentnie łączyć usunięcie z urzędu stołecznego biskupa z umieszczeniem go w konkretnym miejscu zsyłki.

Cele wygnania biskupa z Miasta i umieszczenia go pod kontrolą w określonym miejscu były oczywiste. Po pierwsze zsyłka miała uniemożliwić dalszy wpływ usuniętego hierarchy na wspólnotę wiernych w Konstantynopolu, po drugie była to forma kary, szykany, zwłaszcza jeżeli miejsce wygnania znajdowało się w odległej okolicy o surowym klimacie, czy też było narażone na niebezpieczeństwa, na przykład najazdy nomadów<sup>75</sup>.

Oдноśnie do pierwszego ze wspomnianych celów należy przyjrzeć się miejscom zsyłki przez pryzmat ich dostępności. Wydaje się, że w IV w. władze nie przykładały sporej uwagi do miejsca zsyłki, często umieszczając wygnańców dość blisko stolicy (Tesalonika, Tracja, Bitynia). Sytuacja ta zmieniła się wraz z początkiem wieku V. Poczynając od wygnania Jana Chryzostoma, miejsca zsyłek były starannie dobrane. Przeważają wśród nich miasta śródlądowe, położone wprawdzie przy szlakach komunikacyjnych, ale oddalone od morza (Amazja, Hypaipa, Ancyra, Euchaita, Emesa) lub oddalone nawet od głównych szlaków wiodących do Konstantynopola (Kukuzos, Petra, Wielka Oaza, Singara). Osobny przypadek stanowi Pityus, które z uwagi na swoją odległość spełniało wszelkie kryteria krańcowo niedostępnego miejsca, choć położone było nad Morzem Czarnym.

---

<sup>74</sup> Teofanes, AM 6057, s. 240. Cf. A. Grillmeier in collaboration with Th. Hainthaler, *Christ in Christian Tradition...*, s. 469 i 490. Amazja położona była nad rzeką Likos w Poncie i pełniła funkcję metropolii prowincji pontyjskich – cf. C. Foss, *Amaseia*, [in:] *ODB*, vol. I, s. 74.

<sup>75</sup> Cf. I. Milewski, *Depozycje i zsyłki biskupów...*, s. 353–355.

Oczywiście wygnanie delikwenta nawet do tak dalekiego miejsca jak Wielka Oaza nie zamykało możliwości kontaktu z wygnańcem osobom, które posiadały środki (przede wszystkim finansowe), konieczne do pokonania długiej i niebezpiecznej drogi (lub zlecenia tego komuś zaufanemu). Dobitnie świadczy o tym przykład Nestoriusza i Jana Chryzostoma. Jan Chryzostom prowadził bowiem na wygnaniu obfitą korespondencję, z której przetrwało ok. 240 listów adresowanych do ponad stu osób w Konstantynopolu i poza nim. Do Kukuzos od czasu do czasu trafiali też goście, a wielu jego wielbicieli pielgrzymowało do niego z Antiochii oraz innych syryjskich miast. Jan miał też do dyspozycji pokaźne środki finansowe, a w korespondencji próbował zachować pozór, że nadal kieruje swym Kościołem, pisał do swych prezbiterów, gockich mnichów, interesował się również wspólnotą gocką na północno-zachodnim wybrzeżu Morza Czarnego. Utrzymywał też przyjacielskie kontakty listowne z wysoko postawionymi osobami, między innymi prefektami miasta Gemellosem<sup>76</sup> (list 79, 124, 132, 194) i Pajaniosem<sup>77</sup> (list 95, 193, 204, 220)<sup>78</sup>. Z kolei Nestoriusz był na bieżąco informowany o wydarzeniach religijnych w stolicy, znał przebieg konfliktu biskupa Flawiana z Eutychemem, jak również wydarzenia związane z soborem efeskim w 449 r. Zachował się również jego list, napisany do mieszkańców stolicy pod koniec lat 40. V w.<sup>79</sup> Do Nestoriusza także docierali jego zwolennicy, jakkolwiek oczywiście z dużo mniejszą częstotliwością niż w przypadku Jana Chryzostoma.

Podsumowując, można stwierdzić, że miejsca zsyłek konstantynopolitańskich biskupów doskonale ilustrują to, że w cesarstwie rzymskim morze stanowiło podstawowy i najszybszy środek komunikacji, szlaki lądowe zaś były znacznie wolniejsze i stawały przed podróżującymi spore trudności.



<sup>76</sup> O Gemellosie cf. *PLRE*, vol. I, s. 388 (*Gemellus 2*). Gemellos pełnił funkcję prefekta Miasta w latach 404–408.

<sup>77</sup> O Pajanioście cf. *PLRE*, vol. II, s. 818 (*Paianius*). Pajanos jest potwierdzony jako prefekt Miasta w roku 404.

<sup>78</sup> Wydanie listów Janowych: *PG* 52, kol. 549–748.

<sup>79</sup> *Listy Nestoriusza*, s. 275–281.





## V

Jarosław Dudek\*

# Chazarowie w Konstantynopolu (VII–XI w.)



Chazaria jako niezależny organizm państwowy powstała w latach 657–670 r. w rezultacie rozpadu kaganatu zachodnich Turków. Przez kolejne trzy stulecia państwo chazarskie utrzymywało kontakty z cesarstwem bizantyńskim, aczkolwiek ich formy oraz intensywność się zmieniały. Początkowo był to sojusz wojskowy zwrócony przeciwko kalifatowi Umajjadów lub niektórym ludom koczowniczym w Europie Wschodniej. Po rozluźnieniu przymierza militarnego w połowie IX w. nastąpił okres rywalizacji bizantyńsko-chazarskiej o granice wpływów na Półwyspie Krymskim. W pewnych momentach spory te przeradzały się nawet w otwarte konflikty, podczas których strona bizantyńska sięgała po wsparcie nowych czynników politycznych w Europie Wschodniej (np. Rusów). Mimo tych zatargów kolejne fazy relacji bizantyńsko-chazarskich charakteryzowała bardziej lub mniej natężona wymiana poselstw, trwał również napływ do Konstantynopola innych grup przybyszów z terytorium państwa chazarskiego (najemników, jeńców wojennych, kupców, duchownych oraz innych)<sup>1</sup>.

---

\* Dr hab. Jarosław Dudek, prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski, Instytut Historii, Zakład Historii Średniowiecznej.

<sup>1</sup> Rozległość tych kontaktów odzwierciedla wykaz bizantyńskich źródeł dotyczących Chazarów, zebranych przez Gy. M o r a v c s i k, *Byzantinoturcica*, Bd. II, *Sprachreste*

Muzułmańscy geografowie konsekwentnie nazywali Morze Kaspijskie *Morzem Chazarским* (*Bahr al-Khazar, daryā-yi Khazarān*), rzadziej posługując się tym mianem również wobec Morza Czarnego. W wypadku ostatniego akwenu niektórzy z nich nawet odmierzali odległość między Konstantynopolem a portami znajdującymi się pod chazarską władzą. Miała ona wynosić 320 mil arabskich (ok. 630 km). Fakt ten nie musiał jednak oznaczać poważniejszych form aktywności ekonomicznej poddanych kagana Chazarów na obu wymienionych zbiornikach morskich. Nierzadko autorzy muzułmańscy podkreślali, że profesje związane z żeglugą (pomijając lokalne rybołówstwo) były raczej obce mieszkańcom nadwołańskich i nadkaspjskich miast Chazarii. Były one bowiem zdominowane przez Rusów i muzułmanów z Azji Środkowej i Iranu<sup>2</sup>. Trzeba mieć

*der Türkvölker in den byzantinischen Quellen*, Berlin 1983, s.v. Χαζαρία, Χαζαροι, s. 334–336. Cf. V. M o s i n, *Les Khazares et les Byzantins d'après l'anonyme de Cambridge*, B 6, 1931, s. 309–325; M. N. A r t a m o n o v, *Istorija Chazar*, Leningrad 1962, s. 193–201, 233–261, 288–335; D. M. D u n l o p, *The History of Jewish Khazars*, New York 1967, s. 171–198; G. H u x l e y, *Byzantinochazarika*, Her 140, 1990, s. 69–87; Th. S. N o n a n, *Byzantium and the Khazars: a special relationship?* [in:] *Byzantine Diplomacy Papers from the Twenty-fourth Spring Symposium of Byzantine Studies, Cambridge, March 1990*, ed. J. S h e p a r d, S. F r a n k l i n, Aldershot 1992, s. 109–132; C. Z u c k e r m a n, *Short notes. Two notes on the early history of the thema of Cherson*, BMGS 21, 1997, s. 210–222; J. S h e p a r d, *The Khazars' Formal Adoption of Judaism and Byzantium's Northern Policy*, OSP 31, 1998, s. 11–34; M. J. L e s z k a, *Bulgaria i Chazarzy wobec walk o władzę w Bizancjum w początkach VIII w.*, BP 9/10, 1999, s. 49–62; A. F. K r a l i d ē s, *Oi Chazaroi kai to Byzantio. Istorikē kai thrēskeiologikē prosengisē* (*The Khazars and Byzantium. A Historical and Religious Approach*), Athēna 2003, s. 65–139; V. E. N a u m e n k o, *Vizantijsko-chazarские otnošenija v seredine veka*, [in:] *Chazariskij projekt* (*The Khazarian project*), ed. V. P e t r u c h i n, Ierusalim–Moskva 2005, s. 231–244; J. H o w a r d - J o h n s t o n, *Byzantine Sources for Khazar History*, [in:] *The World of the Khazars. New Perspectives. Selected Papers from the Jerusalem 1999 International Khazar Colloquium hosted by the Ben Zvi Institute*, ed. P. B. G o l d e n, H. B e n - S h a m m a i, A. R ó n a - T a s, Leiden–Boston 2007, s. 163–193; C. Z u c k e r m a n, *The Khazar and Byzantium – The First Encounter*, [in:] *The World of the Khazars...*, s. 399–432; A. K o m p a, *Kto i dlaczego zabił Papatyzysa i Baltzigisa? Glosa do dziejów Bizancjum i Chazarów w początkach VIII w.*, [in:] *Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, red. M. K o k o s z k o, M. J. L e s z k a, Łódź 2007, s. 265–277; I. G. S e m e n o v, *Chazarско-византијские otnošenija vo vtoroj polovine VII – načale VIII v.*, VV 71 (96), 2012, s. 40–56.

<sup>2</sup> Np. I b n H u r d ā d b e h, s. 68–69, przyp. nr 56, nr 103; I b n R o s t e h, s. 30–31, cf. przyp. nr 108, s. 79; a l - M a s u d i, s. 109–110, 151, 158, 159 (tamże, charakterystyczna

bowiem na względzie fakt, iż państwo chazarskie było kolejnym z imperiów zbudowanych przez nomadów, które jedno po drugim powstawały i upadały na rozległych przestrzeniach stepów zachodniej części Europy, zaznaczając swoją obecność od czasów Attyli (444–456), a kończąc na rządach Batu-chana (1227–1255). Ich władcy i poddani, zamieszkując rozległe obszary stepowe, raczej nie angażowali się w żeglugę morską i rzeczną.

Występowała jednak między pozostałymi imperiami nomadów a Chazarią pewna różnica. Zauważyć ją można już na przykładzie pewnego charakterystycznego epizodu z historii kontaktów turecko-bizantyńskich w VI w., którego opis zawdzięczamy historykowi Menandrowi Protektorowi. Do ówczesnego zwierzchnika zachodnich Turków jagbu Istemiego (552–576) doszły wieści, że starzy wrogowie Turków – Warchonicy (Awarzy), dzięki wsparciu dyplomacji bizantyńskiej znaleźli dla siebie azyl nad środkowym Dunajem. Doprowadziło to elitę turecką do wyraźnej irytacji. Jeden z książąt z rodu Aszyna, władający wówczas z poręki kagana Taspara (571–581) i Istemiego (grec. Σιλζιβουλός), ludami Powołża, przyjmując podążającego na wschód Walentyniana, udzielił mu reprimendy. Oznajmił mu, że doskonale zna drogę, którą warchonicy uciekinierzy podążyli na zachód pod protekcję cesarza Rzymian. Wie, że rozpoczyna się ona nad Dnieprem (τε ὁ Δάναπρις ποταμός), dalej prowadzi przez Dunaj (καὶ ὁ Ἰστρος) nad tracki Hebros (καὶ ἴνα ὁ Ἐβρος). Następnie przestrzegł emisariusza cesarskiego, że tym samym szlakiem, prowadzącym na zachód i południe w kierunku Konstantynopola, podążą wkrótce zwycięskie wojska Turków po należny im łup w postaci pokonanych Warchonitów (Awarów)<sup>3</sup>.

---

informacja, że władca Chazarów nie ma własnych okrętów nawet na dolnej Woldze); a l - Ā l a m, 3,5, 4,34, 5,18, 6,43,54, 7,8, 19, 32,5,25, 42 (s. 32, 53, 60, 67, 75, 77, 80, 100, 134, 136, 156). Cf. D.M. D u n l o p, *The History...*, s. 228–229; B.N. Z a c h o d e r, *Kaspijskij svod svedenij o Vostočnoj Evrope. Gorgan i Povol'že v IX–X vv.*, Moskwa 1962, s. 15, 26, 35, 93–94, 108; V.F. M i n o r s k i j, *Istorija Širvana i Derbenda X–XI vekov*, Moskwa 1963, s. 168, 190, 201–202, 211, 216, 221.

<sup>3</sup> M e n a n d e r P r o t e k t o r, s. 174–175. Rozmówcą Walentyniana był turecki książę imieniem *Turxanth*, przedstawiony w dziele Menandra jako jeden z synów Istemiego-jagbu. Postać tę można łączyć z jednym z późniejszych kaganów tureckich Tardu (chiń. Ta-t'ou) panującym w latach 599–604. Cf. D. S i n o r, *The establishment*

Z treści pogroźki można się domyślać, że dla owego tureckiego naczelnika i zapewne dla pozostałych członków panującego wówczas nad Turkami rodu Aszyna drogi do Nowego Rzymu prowadziły lądem, niezależnie od tego czy zapragnęli poprowadzić swoje armie na podbój krajów Zachodu przez przełęczę Kaukazu i Anatolię lub od zachodu przez Bałkany, sforsowawszy wielkie rzeki płynące przez Europę Wschodnią. Tymczasem, w wypadku Chazarów trasy ich podróży do stolicy państwa (*A)purum*, zwykle prowadziły przez Morze Czarne<sup>4</sup>.

Wprawdzie cesarz Konstantyn VII Porfirogeneta (913–959), sporządzając swój geopolityczny traktat *O zarządzaniu państwem*, nie przewidywał wzorem opisu żeglugi Rusów do cesarskiego Miasta ustępu o tytule *O Chazarach, przybywających na monoksylach do Konstantynopola*<sup>5</sup>. Przetrwiał jednak całkiem spory zasób świadectw potwierdzających fakt morskich podróży Chazarów i ich poddanych do Nowego Rzymu. W pierwszej kolejności należy odnieść się tutaj do korespondencji żydowsko-chazarzkiej prowadzonej w połowie X stulecia między nieoficjalnym przywódcą sefardyjskiej diaspory w dalekiej Hiszpanii: Chasdajem ibn Szaprutem (ok. 915–ok. 970) a chazarskim „królem” Józefem<sup>6</sup>. W korespondencji,

---

*and dissolution of the Türk empire*, [in:] *The Cambridge History of Early Inner Asia*, ed. D. S i n o r, Cambridge 1990, s. 301–305.

<sup>4</sup> Termin ten pojawia się w inskrypcjach orchońskich z pierwszych dekad VIII w. Prawdopodobnie Turcy w poprzednich wiekach używali go dla określenia Bizancjum, z którego władcami utrzymywali kontakty dyplomatyczne po 568 r. Cf. E. D e n i s o n R o s s, V. T h o m s o n, *The Orkhon Inscriptions: Being a Translation of Professor Wilhelm Thomsen's Final Danish Rendering*, BSOS 5,4, 1930, s. 864; *Wielka inskrypcja Bilge-kagana*, 29, s. 55–56, 178; S. K a ł u ż y ń s k i, *Tradycje i legendy ludów Mongolii*, Warszawa 1978, s. 58. Stąd niewykluczone, że władcy Chazarów wzorem starotureckich poprzedników takim samym mianem określali w swoich oficjalnych orędziach w VII–IX w. bizantyńskiego partnera. Natomiast w tekstach hebrajsko-chazarzskich Bizancjum jako dziedzic tradycji politycznej Rzymu było, zgodnie z antyczną tradycją żydowską, utożsamiane z biblijnym *Edomem*. Cf. P. K K o k o v o v, *Jevrejsko-chazarzskaja perepiska v X veke*, Leningrad 1932, s. 78, 94–96; M. G o o d m a n, *Rzym i Jerozolima. Zderzenie antycznych cywilizacji*, przekł. O. Z i e m k i e w i c z, Warszawa 2007, s. 370–373.

<sup>5</sup> Konstantyn Porfirogeneta, *O zarządzaniu państwem*, 9, s. 56.

<sup>6</sup> E. A s h t o r, *Hisdai (Hasdai) ibn Shaprut*, [in:] *Encyclopaedia Judaica. Second Edition*, ed. F. S k o l n i k, M. B e r e n b a u m, Th. G a l e, t. IX, Jerusalem 2007, s. 145–146.

z której zachował się list Chasdaja oraz dwie wersje (krótka i szersza) odpowiedzi Józefa, występują znamienne określenia dotyczące komunikacji między Chazarią a Konstantynopolem. W jednej z partii swojego listu do króla Józefa Chasdaj ibn Szaprut pisze, że dowiedział się od swoich bizantyńskich rozmówców w Kordobie, że żydowskie państwo *al-Chazar* dzieli od bizantyńskiej stolicy (*Kunstantinija/Kustandina*) odległość 15 dni drogi morskiej. Taki dystans nie przeszkadzał jednak obu stronom w częstej wymianie poselstw i darów, zaś ich poddanym w kontaktach handlowych<sup>7</sup>.

W zbliżony sposób wypowiadał się na powyższy temat autor innego, pochodzącego również z X w., tekstu powstałego w języku hebrajskim, znany w literaturze przedmiotu jako tzw. *Anonim z Cambridge*. Według jego przekazu stolica państwa Chazarów była położona nad wielką rzeką Itil (tj. Wołgą), co czyniło ją mocno oddaloną od *Wielkiego Morza*, przy którym, jak donosił, leży Konstantynopol. Kontynuując ten wątek, stwierdzał jednak wyraźnie, że z tej metropolii państwa chazarskiego prowadzą do stolicy Bizancjum dwie drogi: morska i lądowa. Krótszą i zarazem dogodniejszą dla podróżnych była pierwsza z nich, bowiem jak ów anonimowy autor wyjaśniał dalej swoim czytelnikom: *między naszym krajem a Konstantynopolem podróż trwa 9 dni na morzu, natomiast lądem 28 dni*<sup>8</sup>. Warto zauważyć, że w podobny sposób o długiej i żmudnej drodze lądowej prowadzącej znad środkowego Dunaju do Sarkelu, Itilu, Alanii, Kazachii i dalej ku odległym kolejnym ludom i krainom pisał również wspomniany Konstantyn Porfirogeneta<sup>9</sup>.

Pamiętajmy również, że oprócz trudności natury logistycznej podróżom lądowym z Chazarii do Konstantynopola nie sprzyjały również okoliczności polityczne. W tradycji Bułgarów na Półwyspie Bałkańskim jeszcze kilka stuleci po przybyciu tam Asparucha (680–700/701) i jego drużyny funkcjonował wizerunek stepowych ludów Europy Wschodniej jako prześladowców i wrogów ich naddunajskiego państwa<sup>10</sup>. Z kolei

<sup>7</sup> P.K. K o k o v c o v, *Jevrejsko-chazarskaja...*, s. 63–67.

<sup>8</sup> N. G o l b, O. P r i c a k, *Chazarsko-jevrejskie dokumenty X veka*, Moskva 1997, s. 142.

<sup>9</sup> K o n s t a n t y n P o r f i r o g e n e t a, *O zarządzaniu państwem*, 42, s. 182–189.

<sup>10</sup> V. T a p k o v a - Z a i m o v a, A. M i l t e n o v a, *Istoriko-apokaliptičnata knižnina vâv Vizantija i v srednovekovna Bâlgarija*, Sofija 1996, s. 196. Cf. I. B i l j a r s k i,

podróż przez przełęcz kaukaskie była dostępna dla chazarskich wojowników w ich wyprawach na kraje południa w wojnach z kalifatem. Natomiast było to przedsięwzięcie znacznie uciążliwsze i trudniejsze dla podróżujących z Chazarii do Konstantynopola posłów, kupców czy misjonarzy różnych religii. Dlatego ci podróżni raczej unikali możliwości korzystania ze szlaków lądowych prowadzących przez Bułgarię i Kaukaz. W tych okolicznościach nie powinien budzić zdziwienia fakt, że autorzy bizantyńscy, pośród których odnajdziemy kronikarzy i epistolografów, dostarczają nam nierzadkich potwierdzeń rangi morskich połączeń między Chazarią a Konstantynopolem w VII–X w. Sprzyjało temu, w miarę upływu czasu stopniowo rosnące we wczesnych wiekach średnich znaczenie basenu czarnomorskiego jako ekonomicznego zaplecza bizantyńskiej stolicy.

Z pewnością chazarscy przybysze do Konstantynopola nie tworzyli jednorodnej grupy. W dużej mierze odzwierciedlali strukturę powstałego w VII w. kaganatu, w którego skład weszło wiele ludów nie tylko odmiennego pochodzenia. Mieszkańcy Chazarii różnili się również z uwagi na wyznawane przez siebie religie czy styl życia. Ten stan rzeczy trafnie oddaje anegdota ułożona przez znanego badacza ich dziejów Thomasa S. Noonana o czterech podróżnych wyjaśniających strażnikowi bramy w pewnym mieście detale swojej chazarskiej tożsamości.

Owego strażnika zaintrygowało to, że przybysze posługiwali się różnymi językami, o co ich wprost zapytał. Ci wyjaśnili mu, że jeden z nich jest Alanem znad dolnego Donu, drugi pochodzi z Chorezmu, trzeci jest Słowianinem żyjącym nad Dnieprem, zaś czwarty Bułgarem, którego przodkowie mieszkali kiedyś nad brzegami Morza Azowskiego, teraz on zaś ma swój dom nad górną Wołgą. Zdumiony strażnik zapytał ich więc o religię, którą wyznają. Jeden z podróżników odrzekł, że jest Żydem, drugi, że wyznaje islam, trzeci że oddaje cześć Wielkiemu Tängri, natomiast czwarty okazał się chrześcijaninem. Nic nierozumiejący strażnik pytał ich dalej o zawody, z których się utrzymują. Jeden z podróżnych okazał się być pasterzem hodującym bydło na stepie, drugi najemnikiem służącym w armii chazarskiej, trzeci kupcem, podróżującym z karawanami

---

*Skazanje na Isaja Proroka i formiraneto na političeskata ideologija na rannosrednovkovna Bălgarija*, Sofija 2011, s. 162–164.

po dalekich krajach, czwarty zaś rolnikiem. Strażnik pytał więc ich dalej, komu bezpośrednio podlegają. Jeden z nich był podporządkowany zwierzchności lokalnego tuduna, drugi służył begowi, będącemu naczelnym dowódcą wojsk w Chazarii, trzeci słuchał swojego kniazia z plemienia naddnieprzańskich Polan, przełożonym czwartego był zaś dygnitarz tytułowany emirem. Zirytowany tymi wyjaśnieniami strażnik odrzekł, że nic z tego nie pojmuje. Jak mogą być Chazarami, skoro tak mocno się różnią i nic ich nie łączy? Tym bardziej, że jak zaznaczył, wcześniej rozmawiał z grupą autentycznych przybyszów z Chazarii. Wszyscy bowiem przybyli z jednego kraju położonego na północy, używali jednego języka, który nazywali węgierskim, mieli wspólnego kapłana-szamana, też byli wojownikami, którzy podążali na zachód, aby tam szukać szczęścia. Ostatecznie uznał wyjaśnienia czwórki podróżnych za tak fantastyczne, że nie można ich potraktować jako szpiegów i laskawie ich wpuścił do miasta przez pilnowaną przez siebie bramę<sup>11</sup>.

Z treści tej anegdoty wynika, że z racji wielokulturowości Chazarii wszyscy z sąsiadujących z nią państw, włącznie z Bizantyńczykami, mogli mieć spore trudności z identyfikacją przybyszów pochodzących z tego państwa. Oczywiście, w świetle zachowanych źródeł najprostsza do ustalenia wydaje się tożsamość tych przedstawicieli elit chazarskich, którzy docierali do Konstantynopola.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do sylwetki jednego z chazarskich władców, który według jednego z autorów tzw. *Krótkich zapisków historycznych* miał osobiście dotrzeć do Konstantynopola, aby uświetnić restaurację cesarskich rządów swojego szwagra Justyniana II (705–711). Według tekstu, napisanego prawdopodobnie między 717 a pocz. IX w., ów pobyt barbarzyńskiego władcy odzwierciedlały niektóre z pamiątek cesarskiego Miasta, zachowane jeszcze do początku IX w.:

Wśród kolumn Bazyliki o złożonym dachu znajdował się pokryty złotem posąg przedstawiający klęczącą postać męską. Ustawiono go tam, gdzie cesarz Herakliusz umieścił miarę wzorcową. [Posąg przedstawiał]

---

<sup>11</sup> Th.S. Noonan, *Nomads and Sedentarists in a Multi-Ethnic Empire: The Role of the Khazars in the Khazars Khaganate*, AEMA 15, 2006/2007, s. 107.

Justyniana wraz z żoną, córką (siostrą?) Ibuzera Gliawana (ἀδελφῆς Ἰβουζήρου Γλιαβάνου), w czasie drugiego panowania w Konstantynopolu po pokonaniu Tyberiusza Apsimara. W tymże miejscu złotostropej bazyliki potępiony został Filipik. Zasiadał tam wiele razy Terweł, władca Bułgarii i Chazar Gliawan (καὶ Γλιαβάνου Χαζάρι)<sup>12</sup>.

Obecnego na kartach *Krótkich zapisków historycznych* Chazara Ibuzera Gliabana należy łączyć z osobą kagana, którego siostrę poślubił Justynian na wygnaniu, gdzie przebywał od 695 r.<sup>13</sup> Według rekonstrukcji przeprowadzonej przez Ananiasza Zajączkowskiego turecka wersja imienia kagana Chazarii powinna brzmieć Bāzir Jilbars<sup>14</sup>. Jego rządy przypadły na pierwsze dekady VIII stulecia, kiedy państwo chazarskie po pokonaniu Bułgarów i rozpoczęciu ekspansji na Zakaukazie znajdowało się u szczytu potęgi, zaś zakres władczych uprawnień kagana nie uległ jeszcze redukcji do sakralnych funkcji z racji wprowadzenia i dalszej ewolucji ustroju opartego na podwójnym królestwie (*Doppelkönigtum*). Jak wynika z cytowanego fragmentu, kagan Bāzir Jilbars przybył do Konstantynopola bezpośrednio po restauracji rządów cesarza Justyniana II w 705 r. Wraz z bułgarskim władcą Terwełem podobno uczestniczył w publicznych uroczystościach uświetniających odzyskanie tronu przez prawowitego cesarza.

Czy fakt taki mógł mieć w rzeczywistości miejsce? W późniejszych wiekach Konstantynopol był rzeczywiście celem odwiedzin władców tureckich koczowników. Jednak faktu przybycia kagana Chazarów nie potwierdza żadne inne źródło bizantyńskie poza *Krótkimi zapiskami historycznymi*. Nawet krótka obecność w cesarskim Mieście postaci takiego

<sup>12</sup> *Krótkie zapiski historyczne*, 37, s. 96, 9–10; 98, 1–8. Cf. przekład: P. Filipczak, M. Kokoszko, A. Kompa, *Krótkie zapiski historyczne (Parastáseis syntomoi chronikoi)*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M. J. Leszka, K. Marínów, A. Kompa, Łódź 2011, s. 295–296; A. Kazhdan, *Parastaseis syntomoi chronikoi*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1586.

<sup>13</sup> Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii*, 42, 8–12, s. 100–101; Teofanes, *AM* 6196, s. 372, 29, 373 1–4.

<sup>14</sup> A. Zajączkowski, *Ze studiów nad zagadnieniem chazarskim*, Kraków 1947, s. 40–41. Cf. Gy. Moravcsik, *Byzantinoturcica...*, s. 136; P. B. Golden, *The Khazar Studies, An historico-philological inquiry into the origins of the Khazars*, t. I, Budapest 1980, s. 175.

formatu politycznego powinna zostać zauważona nie tylko przez bizantyńskich autorów. Z tej przyczyny pobyt kagana w Konstantynopolu wydaje się być mało realny. Całkiem prawdopodobne, że mamy w tym wypadku do czynienia z jedną z tzw. miejskich legend utrwalonych w tradycji dawnego Konstantynopola. Przekaz ów mógł mieć jednak swoje źródło w autentycznych pobytach znamienitych chazarskich gości w Mieście w latach drugiego panowania Justyniana II oraz dwóch pierwszych cesarzy z dynastii syryjskiej.

Żadnych zastrzeżeń nie budzi bowiem fakt obecności w bizantyńskiej stolicy dwóch chazarskich księżniczek, które pojawiły się u boku swoich cesarskich małżonków w pierwszej połowie VIII stulecia. Pierwsza z nich była siostrą rzeszonego Bázira Jilbarsa, poślubioną wcześniej Justynianowi II, kiedy ów znalazł się na dalekim *scytyjskim* wygnaniu, po raz pierwszy pozbawiony władzy. Jej oryginalne imię pozostaje nieznane. Po poślubieniu Justyniana przyjęła chrzest i nowe imię Teodora<sup>15</sup>. Właśnie na temat jej morskiej podróży do Konstantynopola przetrwało świadectwo zamieszczone m.in. w kronice przypisywanej Teofanesowi. Justynian bowiem niezwłocznie po przywróceniu swojej władzy wysłał okręty, aby przywiozły jego chazarską małżonkę z jej ojczyzny. Teodora z Chazarii po dopłynięciu do Konstantynopola została ukoronowana wspólnie z synem (τὴν Θεοδώραν καὶ Τιβέριον, τὸν υἱὸν αὐτῆς, καὶ ἔστειψεν αὐτοῦς καὶ συνεβασίλευσαν αὐτῶ)<sup>16</sup>. Brakuje świadectw pozwalających ustalić, jaką konkretną rolę odegrała Teodora u boku męża w latach jego drugiego panowania (705–711). Według *Krótkich zapisków historycznych*, źródła ważnego, aczkolwiek nie zawsze wiarygodnego, cesarz uhonorował swoją małżonkę posągiem postawionym w jednej z konstantynopolitańskich bazylik<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii*, 42, 8–12, s. 100–101; Teofanes, AM 6196, s. 372, 29; 373, 1–4; Jan Zonaras, XIV, 25, s. 27; cf. *PBI*, s.v. *Theodora* 1.

<sup>16</sup> Teofanes, AM 6198, s. 375, 21–28. Cf. Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii*, 42, 75–77, s. 104–105; Michał Syryjczyk, XI, 17, s. 478; *Kronika do 1234 roku*, 152, s. 231–232; Bar-Hebraeus, s. 105. Niektórzy z wymienionych kronikarzy (syryjscy) określają chazarską małżonkę Justyniana II jako córkę kagana. Cf. D.M. Dunlop, *The History...*, s. 171–173.

<sup>17</sup> *Krótkie zapiski historyczne*, 37, s. 98, 2–3.

Nie zachowały się konkretne informacje w kwestii wpływu Teodory z Chazarii na wydarzenia polityczne w cesarstwie. Niewykluczone, że zmarła wkrótce po przybyciu do Konstantynopola. Hipoteza zakładająca jej przedwczesną śmierć może być pomocna dla wyjaśnienia przyczyn pogorszenia się relacji Justyniana II z kaganem chazarskim w ostatnim okresie jego drugiego panowania<sup>18</sup>. Niewykluczone, że zmarła jeszcze przed obaleniem Justyniana II w 711 r. Jeśli jeszcze żyła, to z pewnością zniknęła wówczas z bizantyńskiej przestrzeni publicznej. Mało prawdopodobny wydaje się również jej powrót do stepowej ojczyzny.

Natomiast druga księżniczka była znana pod chazarskim imieniem Čičäk, jednak po przybyciu do Konstantynopola przyjęła imię Ireny. Na temat jej pobytu w stolicy Bizancjum zachowało się już więcej danych niż w wypadku jej poprzedniczki. Jak wierzyć ormiańskiej wersji żywota św. Stefana z Sugdai (ok. 697–767), była córką kagana Virkhora<sup>19</sup>. Przybyła do Konstantynopola w 730 r. lub niewiele później jako narzeczona przyszłego cesarza Konstantyna V (740–775), którego poślubiła w 733 r., przyjmawszy uprzednio chrzest. Podczas ceremonii ślubnej została jednocześnie ukoronowana, co podnosiło rangę chazarskiej księżniczki w Konstantynopolu. Cesarski narzeczony Čičäk miał wówczas ok. 16 lat, ona sama musiała być w jego wieku lub młodsza. Pierwsza informacja o ich potomku pochodzi bowiem z 750 r. Prawdopodobnie Čičäk również dotarła do stolicy Bizancjum drogą morską. Małżeństwo przyszłego cesarza miało utwierdzić odnowiony sojusz bizantyńsko-chazarski. Przymierze dwóch państw było wyraźnie skierowane przeciwko kalifatowi Umajjadów, którzy w tamtych latach energicznie prowadzili działania wojenne zarówno przeciwko cesarstwu, jak i kaganatowi<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Podobne wydarzenie w postaci śmierci chazarskiej księżniczki poślubionej muzułmańskiemu namiestnikowi Zakaukazia stało się dla kagana pretekstem do rozpoczęcia wojny z kalifatem. Cf. a t - T a b a r i, s. 222.

<sup>19</sup> A. B o z o y a n, *La Vie arménienne de saint Étienne de Sougdaia*, [in:] *La Crimée entre Byzance et le Khaganat khazar*, éd. C. Z u c k e r m a n, Paris 2006, s. 87–107, zwłaszcza s. 100, 102; S.A. I v a n o v, *Drevnearmjanskoe Žytije Stefana Surožskogo*, [in:] *Chazarskij projekt/ The Khazarian Project*, ed. V. P e t r u k h i n, Jersualema–Moskva 2005, s. 311–316.

<sup>20</sup> Cf. *Regesty*, Bd. I, nr 295, 296; I. R o c h o w, *Byzanz im 8 Jahrhundert in der Sicht des Theophanes. Quellenkritisch-historischer kommentar zu den Jahren 715–813*, Berlin 1991, s. 130–131; D.M. D u n l o p, *The History...*, s. 178.

Zaślubiny Čičäk-Ireny z dziedzicem Leona III odbiły się echem w Bizancjum i sąsiednich krajach, wspominają bowiem o tym wydarzeniu różne źródła, zarówno proveniencji bizantyńskiej, jak i syryjskiej<sup>21</sup>. Irena z Chazarii jako małżonka gorliwego ikonoklasty musiała oczywiście, przynajmniej publicznie, podzielać religijne poglądy cesarza. Nieoficjalnie potrafiła jednak czasami otaczać swoją protekcją niektórych ikonodulów, łagodząc grożące im surowe kary. Podkreśla to pozytywna opinia w kronice Teofanesa wystawiona cesarzowej Irenie z Chazarii, gdzie określono ją jako pobożną chrześcijankę studiującą święte pisma, dystansującą się od wrogich ikonom poglądów męża i teścia (ποιήσας αὐτὴν Χριστιανὴν καὶ ὀνομάσας αὐτὴν Εἰρήνην· ἥτις ἐκμαθοῦσα τὰ ἱερὰ γράμματα διέπρεπεν ἐν εὐσεβείᾳ τὴν τούτων δυσσεβειᾶν ἐλέγχουσα)<sup>22</sup>.

Kronikarz nie przedstawił konkretnych informacji na temat okoliczności zaznajomienia się przez Irenę z doktryną chrześcijańską oraz przypadków wspierania przez nią obrońców ikon represjonowanych za rządów Leona III i Konstantyna V. Jednak informacje wskazują na to, że cesarzowa do końca życia utrzymywała kontakty z elitami kaganatu. Potwierdzeniem tego może być przekaz pochodzący z ormiańskiej wersji żywota wspomnianego św. Stefana z Sugdai. Ów uczeń patriarchy Konstantynopola Germana (715–730) został biskupem krymskiej Sugdai (starorus. Suroż, Sudak, wł. Soldaja), miasta pozostającego przez ponad dwa stulecia w obrębie chazarskich wpływów politycznych<sup>23</sup>. Podobnie jak mistrz był gorliwym obrońcą ikon. Został więc wezwany do Konstantynopola

<sup>21</sup> Np. Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii*, 63, 1–4, s. 130–131; Agapiusz, s. 507; *Kronika do 1234 roku*, 164, s. 242; Bar Hebraeus, s. 110. Cf. *PBI*, s.v. *Eirene* 3.

<sup>22</sup> Teofanes, AM 6224, s. 409, 31–410, 3. W związku z użyciem przez kronikarza określenia *święte pisma/listy* pojawiły się sugestie, że Čičäk jeszcze przed przybyciem do Konstantynopola mogła znać Biblię, być może w wersji hebrajskiej, co odzwierciedlałyby wpływy judaizmu w kaganacie. Należy jednak mieć na względzie, że konwersję rodu panującego w Chazarii na judaizm należy datować dopiero na IX w. czy nawet drugą połowę tego stulecia. Cf. D.M. Dunlop, *The History...*, s. 177–178; C. Zuckerman, *On the Date of the Khazar's Conversion to Judaism and the Chronology of the King of the Rus Oleg and Igor. A Study of the Anonymus Khazar „Letter” from the Genizach of Cairo*, REB 53, 1995, s. 237–270.

<sup>23</sup> W. Swoboda, *Sudak*, [in:] *SSSl*, t. V, s. 468–469; A. Kahdan, *Sougdaia*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1931; idem, *Stephen of Sougdaia*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1954.

i z rozkazu Leona III osadzony w więzieniu. Za rządów Konstantyna V, jego syna, stanął przed sądem cesarskim. I choć nadal bronił niezłomnie swoich poglądów, to nieoczekiwanie został jednak uwolniony i pozwolono powrócić mu na biskupi tron w Sugdai. Jak stwierdza autor żywota, nastąpiło to w rezultacie osobistej interwencji cesarzowej Ireny z Chazarii. Uwzględniając surową politykę Konstantyna V wobec przeciwników doktryny ikonoklazmu, należy założyć, że św. Stefan mógł odzyskać wolność i kościelny urząd z racji swoich koneksji z Chazarami w latach pierwszego pobytu w Sugdai. Zażyłość tych relacji potwierdzają późniejsze etapy biografii św. Stefana już po powrocie na Krym<sup>24</sup>.

Prawdopodobnie Irenie z Chazarii tradycja dworska w Konstantynopolu zawdzięcza wprowadzenie i upowszechnienie pewnego elementu cesarskiej odzieży, który zaistniał się w ceremoniale Wielkiego Pałacu jako *tzitzakion* (τζιτζάκιον). Autor traktatu z początków X w. poświęconego dworskiemu protokołowi dyplomatycznemu stwierdzał, że *tzitzakion* pojawił się w nim za sprawą cesarzowej pochodzącej z Chazarii:

Wiedz, że *tzitzakia* są ozdobą chazarską wprowadzoną przez Augustę z Chazarii, kiedy przybyła do strzeżonego przez Boga cesarskiego Miasta.

Ἰστέον, ὅτι τὰ τζιτζάκια ἔστιν χαζάρικος φορεσία, ἅτινα ἀπὸ τῆς Χαζάρας τῆς Αὐγούστης ὑπεδείχθησαν ἐν ταύτῃ τῇ βασιλίδι καὶ θεοφυλάκτῳ πόλει<sup>25</sup>.

Zgodnie z powyższym tekstem *tzitzakion* był przynajmniej do połowy X w. zakładany w trakcie ceremonii koronacyjnych, zaślubin oraz niektórych świąt kościelnych<sup>26</sup>. Brak jednak precyzyjnego opisu tego elementu odzieży, prawdopodobnie autor traktatu uznał jego wygląd za tak oczywisty, że nie poświęcił mu więcej uwagi. Niestety w żadnym innym zachowanym tekście bizantyńskim poświęconym ceremonialowi pałacowemu termin *tzitzakion* się już więcej nie pojawia. Jak więc mogły wyglądać wspomniane *tzitzakia*? Z ustaleń Nikodema Kondakowa, Gyuli

<sup>24</sup> A. B o z o y a n, *La Vie...*, s. 100–102. Zob. S. A. I v a n o v, *Drevnearmjanskoe...*, s. 311–314; J. D u d e k, *Chrzest Chazarii – projekty i próby realizacji*, Poznań 2014, s. 22.

<sup>25</sup> K o n s t a n t y n P o r f i r o g e n e t a, *O ceremoniach*, I, 17, s. 22, 19.

<sup>26</sup> K o n s t a n t y n P o r f i r o g e n e t a, *O ceremoniach*, I, 84; II, 21.

Moravcsika, Elizabeth Piltz wynika, że *tzitzakion* był jednym z rodzajów ceremonialnej wierzchniej odzieży<sup>27</sup>. Prawdopodobnie było to noszone przez szlachetne damy nakrycie głowy wykonane ze złotogłowi, zdobione szlachetnymi kamieniami. Niewykluczone, że jego wygląd prawdopodobnie odpowiada opisowi jednej z części ceremonialnego stroju małżonek władców plemion koczowników, co m.in. odzwierciedla charakterystyka obrzędów zaślubin chińskiej księżniczki T'ai-ho, córki cesarza Hsieng-tunga (805–820) z kaganem Ujgurów w 821 r.<sup>28</sup> To że kolejni następcy Konstantyna V, niezależnie od swoich poglądów teologicznych, pozwalali, aby ich małżonki i córki nosiły *tzitzakion*, może świadczyć o prestiżu, jakim cieszyła się w Konstantynopolu Irena z Chazarii<sup>29</sup>.

Pierwsza małżonka cesarza Konstantyna V zmarła w 750 r., prawdopodobnie z powodu komplikacji poporodowych. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami pogrzebowymi dworu bizantyńskiego została pochowana w cesarskim mauzoleum zbudowanym przez Justyniana I przy kościele

<sup>27</sup> N. K o n d a k o v, *Les Costumes orientaux à la Cour Byzantine*, B 1, 1924, s. 7–49; Ju. M o r a v č i k, *Proischozdenije slova TZITZAKION*, SK 4, 1931, s. 69–76; E. P i l t z, *Middle Byzantine Court Costume*, [in:] *Byzantine Court Culture from 829 to 1204*, ed. H. M a g u i r e, Washington 1997, s. 42.

<sup>28</sup> Upřednio chińscy posłowie wynegocjowali, że księżniczce będzie przysługiwał tytuł *katun* zastrzeżony dla głównej małżonki kagana. Następnie narzeczona przybyła do siedziby przyszłego małżonka. Po wstępym powitaniu przez dostojników gospodarza: *Kagan wszedł do palacu i usiadł obrocony ku wschodowi. Opodal rozbito jurty z wołtoku dla poselstwa. Cesarzówna tymczasem przebrała się w ujgurską odzież, wyszła ze swoją piastunką i pokłoniła się ku zachodowi (tj. w stronę małżonka) i zwróciła. W trakcie ostatniego odpoczynku odziała się w szaty małżonki kagana: przywdziała przeświecającą na czerwono kaftan, na wierzch krótki płaszcz, spiczasto zakończone z przodu i z tyłu złote nakrycie głowy* [podkreśl. – J.D.]. *Powtórnie wyszła i się pokłoniła. Potem usiadła do lekyki, którą dziewięciu dostojników na plecach obniosło dziewięć razy w prawą stronę dookoła obozu. Następnie wysiadła z lekyki, weszła do palacu i usiadła obok kagana, również zwracając się twarzą ku wschodowi. Wówczas kolejno stanęli i przedstawiali się jej dygnitarze.* Powyższy opis możemy potraktować jako potwierdzenie, że pewne elementy kultury tureckich koczowników były akceptowane nie tylko przez dwór bizantyński, ale również przez niektóre postacie z kręgu elit Państwa Środka. Cf. N. Ju. B i č u r i n, *Sobranije swedenij o narodach obitavšich w Srednej Azii w drevnie vremena*, t. I, Moskwa–Leningrad 1950, s. 333; D. S i n o r, *The Uighurs*, [in:] *The Cambridge History of Early Inner Asia...*, s. 325–326.

<sup>29</sup> Nazwa tego stroju jest zresztą jedyną wskazówką pozwalającą na rekonstrukcję oryginalnego imienia tej cesarzowej. Cf. P. G o l d e n, *Khazar Studies...*, s. 175–176.

Świętych Apostołów. W przeciwieństwo do zwłok męża, które po Zwycięstwie Ortodoksji w 843 r. zostały sprofanowane, spalone i wrzucone do morza przez zwycięskich ikonodulów, ciało Ireny z Chazarii pozostało nienaruszone przynajmniej do późnego średniowiecza, do czasu kiedy cesarskie sarkofagi najpierw zostały splądrowane przez krzyżowców w 1204 r., zaś kościół Świętych Apostołów zburzony przez osmańskich zdobywców wkrótce po 1453 r.<sup>30</sup>

Obie cesarzowe z Chazarii urodziły synów, uwzględnianych w akklamacjach i oficjalnych dokumentach jako przyszłych władców Bizancjum. Dlatego dwóch zrodzonych w tych związkach małżeńskich synów publicznie proklamowano z woli ich cesarskich ojców współpanującymi cesarzami. Syn cesarzowej Ireny, któremu nadano imię Tyberiusz, urodził się w ojczyźnie swojej matki prawdopodobnie w 704 lub w 705 r. Do Konstantynopola przyплыł wkrótce po restauracji rządów ojca, niezwłocznie został również publicznie ogłoszony sukcesorem Justyniana II<sup>31</sup>. W okresie drugiego panowania swojego ojca jako kilkuletni chłopiec uczestniczył w ważnych ceremoniach państwowych. Charakterystycznym przykładem tej aktywności był udział Tyberiusza w uroczystościach związanych z przybyciem do Konstantynopola papieża Konstantyna w 711 r., odnotowany również przez kronikarzy Zachodu. Kiedy dostojny gość rozpoczynał swój *adventus* do stolicy cesarstwa, mały współcesarz wraz z patriarchą Cyrusem, patrycjuszami i pozostałymi senatorami witał biskupa Starego Rzymu na błoniach Hebdomonu<sup>32</sup>.

Była to chyba ostatnia większa uroczystość publiczna, w której uczestniczył syn Ireny z Chazarii. Kilka miesięcy później Justynian II został obalony przez buntowników, którzy przyплыli z Chersonu, uzyskawszy

<sup>30</sup> Konstantyn Porfirogeneta, *O ceremoniach*, II, 42, s. 645, 10–12. Cf. G. Downey, *The Tombs of the Byzantine Emperors At the Church of the Holy Apostles in Constantinople*, JHS 79, 1959, s. 31, 33; Ph. Grierson, *The Tombs and Obits of the Byzantine Emperors (337–1042)*, DOP 16, 1962, s. 30.

<sup>31</sup> Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii*, 42, 75–77, s. 104–105. Cesarski status Tyberiusza potwierdza wspólna bulla Justyniana II i jego syna, na której zostały przedstawione sylwetki dwóch współpanujących. Cf. G. Zacos, A. Vegler, *Byzantine Lead Seals*, vol. I, 1, Basel 1972, nr 29, s. 27–28. Cf. *PBI*, s.v. *Tiberios 4*.

<sup>32</sup> *Księga papieska*, 90.

wcześniej poparcie kagana Chazarów. Tyberiusz, nie mając prawdopodobnie jeszcze ukończonych 6 lat, został brutalnie zamordowany z polecenia uzurpatora Filipika-Bardanesa. Małego cesarza siłą oderwano od ołtarza w kościele Bogurodzicy w Blachernach, gdzie jego babka cesarzowa Anastazja bezskutecznie usiłowała uzyskać dlań azyl. Tyberiusza wyprowadzono ze świątyni i zabito, potem pochowano w położonym nieopodal kościele św. św. Kosmasa i Damiana<sup>33</sup>.

Uśmiercony w tak okrutnych okolicznościach, Tyberiusz miał jeszcze swoje „życie pośmiertne”. Jak podają bizantyńskie i syryjskie kroniki, kilkanaście lat później już za panowania cesarza Leona III, wśród wziętych do niewoli przez muzułmanów i deportowanych do północnej Mezopotamii mieszkańców Pergamonu pojawił się człowiek imieniem Baszir podający się za cudem ocalonego syna Justyniana II. Samozwańcowi udało się dotrzeć przed oblicze Sulejmana, syna kalifa Hiszama II i uzyskać poparcie do swoich rzekomych praw do tronu cesarskiego. Z polecenia kalifa fałszywy Tyberiusz, przybrawszy cesarskie insygnia, został uroczysto powitany na ulicach Edessy i innych syryjskich miast przez miejscowych chrześcijan. Ostatecznie Umajjadzi zrezygnowali z pomysłu wykorzystania samozwańca, który z rozkazu kalifa został stracony przez ukrzyżowanie w 738 r.<sup>34</sup>

Syn kolejnej chazarskiej księżniczki miał więcej szczęścia od poprzednika. Nie tylko bowiem dożył pełnoletniości, ale po śmierci cesarza Konstantyna V tylko on został proklamowany samodzielnym władcą, mimo iż posiadał jeszcze trzech młodszych przyrodnych braci z kolejnego związku małżeńskiego ojca. Do dziejów bizantyńskich przeszedł jako cesarz Leon IV (775–780) obdarzony przydomkiem *Chazar* (Λέων ὁ τοῦτου υἱός, ὁ καὶ προσονομασθεὶς ἀπὸ τῆς γεννησαμένης Χάζαρος). Aczkolwiek uzyskał swój przydomek z uwagi na pochodzenie matki, to nie zachowały się żadne świadectwa potwierdzające utrzymywanie przezeń kontaktów z Chazarią, równie intensywnych jak w wypadku jego rodziców. Leon IV panował krótko, zmarł bowiem już po pięciu latach rządów (8 września 780).

<sup>33</sup> Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii*, 45, 92–105, s. 112–113; Teofanes, AM 6203, s. 380; Bar Hebraeus, s. 105–106.

<sup>34</sup> Teofanes, AM 6229, s. 411; *Kronika 1234 roku*, 165, s. 242–243; Bar Hebraeus, s. 110; cf. *PBI*, s.v. *Beser 2*.

Podobnie jak ojciec został pochowany w mauzoleum Justyniana przy kościele Świętych Apostołów. Jego ciało – mimo iż był gorliwym ikonoklastą – w przeciwieństwie do szczątków Konstantyna V nie zostało sprofanowane<sup>35</sup>.

Do równie widocznych, aczkolwiek niestety anonimowych Chazarów, przybywających do Konstantynopola, można zaliczyć posłów, którzy docierali z kaganatu prawdopodobnie już od początku VIII stulecia. Brak danych, aby poselstwa chazarskie przybywały do stolicy państwa bizantyńskiego przed restauracją Justyniana II. Pierwsi kaganowie chazarscy, zaangażowani wówczas w budowę zrębów swojej hegemonii w Europie Wschodniej, prawdopodobnie początkowo nie poświęcali stosunkom z Bizancjum większej uwagi. Taki stan rzeczy nie mógł jednak trwać długo. Z racji swoich koneksji, prawdopodobnego pochodzenia z rodu Aszyna, byli jednak sukcesorami tradycji politycznej kaganatu tureckiego. Dla władców jego zachodniej części relacje z Bizancjum (Aporum) zawsze pozostały ważnym elementem ich polityki zagranicznej, stąd wątpliwe wydaje się, aby ich następcy zrezygnowali z takiego dziedzictwa. Justynian II szukający azylu w krainach północy dostarczył doskonałego pretekstu kaganowi Băzirowi Jilbarsowi do aktywnego zaangażowania w problemy polityki bizantyńskiej. Restauracja cesarskich rządów potomka rodu heraklijskiego, niezależnie od wsparcia udzielonego przez bułgarskiego władcę Terweła, mogła wynikać z linii politycznej obranej przez kagana Băzira Jilbarsa i jego doradców. Podobnie, w następnych latach Băzir Jilbars lub jego anonimowy następcą z powodzeniem wspierał kolejnego uzurpatora (Filipik Bardanes), zaś kagan Wirchor zawarł przymierze z Leonem III. Chociaż w wypadku tej pierwszej fazy relacji bizantyńsko-chazarskich zachowane źródła informują wyłącznie o dyplomatycznych inicjatywach samych Bizantyńczyków, brak jest bezpośrednich potwierdzeń obecności znanych z imienia posłów kagana w Konstantynopolu. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że mamy tu do czynienia z obrazem ukształtowanym wyłącznie w narracji historycznej Bizantyńczyków. Kolejni cesarze lub

<sup>35</sup> Konstantyn Porfirogeneta, *O ceremoniach*, II, 42, s. 645, 15–17. Cf. *PBI*, sv. *Leo 4* (zawierający przegląd materiałów źródłowych związanych z osobą tego cesarza); I. R o c h o w, *Byzanz...*, s. 164–165; P.A. H o l l i n g s w o r t h, *Leo IV the Khazar*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 1209.

pretendenci również mogli podejmować starania o uzyskanie wsparcia Chazarów, co zapewne wpłynęło na formę zachowanych relacji pisanych.

Odmienne będzie to wyglądać w późniejszych czasach, kiedy władcy kaganatu sami podejmowali inicjatywę współpracy z Bizancjum celem uzyskania korzyści natury wyznaniowej lub wojskowej. Jednak nawet w wypadku opisu takich działań dyplomatycznych, z których bezpośrednio wynika, że posłowie chazarscy przybywali do Konstantynopola, to nie zostały zarejestrowane ich imiona. Prawdopodobnie ta odnosi się do trzech znanych wypadków, kiedy chazarskie poselstwa dotarły do stolicy cesarstwa w IX–X w.

Dowodu na przybycie pierwszego z nich do Konstantynopola w 833 r. dostarcza powstała prawdopodobnie w kolejnym stuleciu tzw. *Kontynuacja Teofanesa*. Przekaz został również potwierdzony w tekście *O zarządzaniu państwem* oraz w kronice Jana Skylitzesa:

W tym czasie kagan Chazarii i jej *pech* wysłali do autokratora Teofila posłów z prośbą (κατὰ δὲ τὸν αὐτὸν καιρὸν ὁ τε χαγάνος Χαζαρίας καὶ ὁ Πέχ πρὸς τὸν αὐτοκράτορα Θεόφιλον ἔπεμπον πρεσβευτάς), aby zbudował im twierdzę Sarkel (nazwa oznacza Biały Dom), położoną nad rzeką Tanais, rozgraniczającą kraj Pieczyngów od Chazarów, gdzie na zmianę stałe pełni służbę trzystu chazarskich strażników. W odpowiedzi na ich prośby i błagania Teofil wysłał spatarokandydata Petronasa<sup>36</sup>.

W podobnej postaci zachowały się dwa kolejne przekazy źródłowe. Twórcą jednego z nich był autor żywota św. Konstantyna-Cyryla, który pisał o dotarciu przed oblicze cesarza Michała III poselstwa chazarskiego: *Przybyli zaś do cesarza posłowie od Kozarów (...) Z tego powodu ślemy do was (posłów), dochowując starej przyjaźni i miłości...*<sup>37</sup>. Kolejnym świadectwem

<sup>36</sup> *Kontynuacja Teofanesa*, III, 28, s. 122, 19 – 123, 3. Cf. Konstantyn Porfirigeneta, *O zarządzaniu państwem*, 42, 27–28, s. 182–183; Jan Skylitzes, s. 73, 78–79. Wymieniony w tekście chazarski dygnitarz to współrządzący z kaganem *beg* (*bäk/bäg*). Jest to jedna z nielicznych bizantyńskich informacji potwierdzająca funkcjonowanie politycznej diarchii w państwie chazarskim. Cf. P.B. Golden, *Khazar Studies...*, s. 162–163.

<sup>37</sup> *Żywot Konstantyna*, VIII, s. 26–28.

był również jeden z listów patriarchy Mikołaja Mistyka do stratega Chersonu informujący namiestnika jednej z najważniejszych placówek bizantyńskich na północnych brzegach Morza Czarnego o obecności w Konstantynopolu bliżej niesprecyzowanych chazarskich wysłanników: *Ze względu na przyjazd posłów z Chazarii proszących o wystanie im biskupa wraz z wyznaczonymi im kapłanami...*<sup>38</sup>.

We wszystkich wymienionych przekazach tożsamość posłańców pozostaje zagadką: brak imion, posiadanych przez nich godności i tytułów. Nie widać jednak żadnych sygnałów, aby powyżsi autorzy traktowali obecność posłów z Chazarii w cesarskim Mieście jako nadzwyczajne wydarzenie. Przeciwnie, można przypuszczać, że nawet w pierwszej połowie X w., kiedy relacje cesarstwa z kaganatem nie były tak przyjazne jak w poprzednich stuleciach, chazarskie misje dyplomatyczne mogły docierać do Konstantynopola regularnie, co zdają się sugerować słowa posła bizantyńskiego w Kordobie, informującego Chasdaja ibn Szapruta, że: *między nami a nimi odbywają się poselstwa i składane są wzajemne dary*<sup>39</sup>.

Zarówno chazarskie księżniczki, jak i posłowie kagana nie przybywali do Konstantynopola samotnie. Musiały im towarzyszyć mniejsze lub większe grupy doradców, dworzan, służby. Żadne bezpośrednie dane na ten temat się niestety nie zachowały. Dysponujemy jednak relacją kroniki Teofanesa, według której cesarz Justynian II po ponownym objęciu władzy wysłał do Chazarii po swoją żonę i syna ogromną flotę. Głęboko niechętny Justynianowi kronikarz interpretuje ten fakt w duchu swojej *kaiserkritik* jako gest pychy tego władcy, ukaranej zresztą przez Boga, ponieważ większość okrętów wysłanych przez Justyniana zatonała w rezultacie burz szalejących na Morzu Czarnym<sup>40</sup>. Należy jednak rozważyć, czy nie mamy do czynienia z pewnym atrybutem chazarskiej obyczajowości politycznej, w świetle której liczny orszak towarzyszący świeżo zaślubionej małżonce świadczył o jej prestiżu. Tym bardziej, że w historii relacji chazarsko-muzułmańskich zachowały się informacje o podobnych zdarzeniach.

<sup>38</sup> Mikołaj Mistyk, *Listy*, 68, 10–13, s. 314–315.

<sup>39</sup> P.K. K o k o v c o v, *Jevrejsko-chazarskaja...*, s. 63–64.

<sup>40</sup> Te o f a n e s, AM 6198, s. 375, 21–28.

Jazid al-Sulajmi z rodu Abbasydów, namiestnik Zakaukazia i al-Dżaziry, podobnie jak Justynian II i Konstantyn V poślubił córkę jednego z kaganów chazarskich. Narzeczona przybyła do jego siedziby z ogromnym orszakiem, złożonym nie tylko z licznej służby, ale również wielkiej ilości wierzchowców, zwierząt jucznych i wszelakich gatunków bydła:

Chatun uroczyście wyjechała z kraju Chazarów (...). Z nią przybyło 10 tysięcy Chazarów z grona jej rodaków, 4 tysiące wybornych klaczy, tysiąc mułów i niewolników, 10 tysięcy wielbłądów niewielkiego wzrostu rasy chazarskiej, tysiąc wielbłądów rasy tureckiej, z których każdy był dwugarbny, 20 tysięcy owiec, 10 furgonów z poszyciem i drzwiami obitymi złotymi i srebrnymi płytkami, wyściełanymi wewnątrz sobolami i ozdobionych jedwabiem, 20 wozów załadowanych złotymi i srebrnymi przedmiotami, naczyniami i innymi rzeczami<sup>41</sup>.

Wielki orszak, wraz z wiezionym przezeń dobytkiem, odzwierciedlał status panny młodej. Opisany dobytek stanowił osobisty majątek chazarskiej księżniczki, gwarantujący jej materialną niezależność u boku małżonka w obcym kraju. Justynian II spędził na wygnaniu w kraju Chazarów kilka lat, miał możliwość gruntownie poznać ich obyczaje. Czy w związku z tym nie należy rozumieć wysłania licznych statków po Teodorę i jej syna jako świadectwo działania cesarza, który pragnął zapewnić swojej chazarskiej małżonce należytą oprawę ceremonialnej podróży do Konstantynopola? Na temat wielkości orszaku cesarzowej Čičäk-Ireny nie zachowały się żadne dane. Jednak, podane wcześniej informacje o jej wpływie na dwór cesarski i utrzymywanych przez nią kontaktach z Chazarią, sugerują, że małoletnią księżniczkę musiał otaczać krąg osób, którym zawdzięczała utrzymanie więzi z ojczyzną. Oczywiście, w jednym i drugim wypadku, wydaje się być mało prawdopodobne, aby chazarskie otoczenie tych dwóch cesarzowych było równie liczne, jak świta przyszłej małżonki Jazida al-Sulajmiego.

Identyfikacja kolejnych grup Chazarów w Konstantynopolu nastrocza trudności w świetle zachowanego materiału źródłowego. W miarę

<sup>41</sup> Al-Ku fi, s. 62.

dobrze zauważalną grupą pozostają nadal najemni żołnierze wywodzący się z kręgu ludów podporządkowanych władzy kagana. Lata sojuszu dwóch państw przeciwko kalifatowi nie pozostały pod tym względem bez konsekwencji również w późniejszym okresie, kiedy współpraca militarna się rozluźniła. Dowody wojskowej obecności Chazarów w garnizonie stołecznym pochodzą z IX–X w. Dostrzegł ich pośród cesarskich gwardzistów arabski jeńiec Harun ibn Jahja, który w niezbyt fortunnych dla siebie okolicznościach znalazł się w Konstantynopolu w latach 886–912. Według poczynionych przezeń obserwacji Chazarom miano powierzyć ważne zadanie nadzoru nad wysokiej rangi jeńcami wojennymi oraz ważnymi więźniami stanu, przetrzymywanymi w obrębie Wielkiego Pałacu<sup>42</sup>.

Chazarowie dostrzeżeni przez Haruna służyli w doborowej gwardyjskiej formacji *hetaireia*, utworzonej ok. 840 r. Składała się ona z trzech pododdziałów, w jednym z nich służyli Chazarowie i Turcy z Azji Środkowej (Φαργάνοι), Agarenowie i Frankowie. Według pochodzącego z końca IX w. traktatu wojskowego i dyplomatycznego oddział ów składał się łącznie z 54 barbarzyńców otrzymujących żołd od cesarza<sup>43</sup>.

Niewykluczone, że Chazarów z tego oddziału spotkał, jeszcze bardziej surowy niż w wypadku Haruna, los jeńców wojennych. Według relacji *Kontynuacji Teofanesa* grupa chazarskich gwardzistów dostała się do niewoli bułgarskiej po klęsce wojsk cesarskich pod trackim Bułgarofygon w 893 r. Jak zaznaczył kronikarz, pojmani Chazarowie zostali okaleczeni poprzez obcięcie nosów z polecenia Symeona Wielkiego, który pragnął w ten sposób upokorzyć cesarza Leona VI<sup>44</sup>.

To niefortunne wydarzenie raczej nie mogło się przyczynić do spadku znaczenia wojowników chazarskich w cesarskiej gwardii czy znaczącego ograniczenia ich liczby. Nadal kontynuowali służbę w tej formacji

<sup>42</sup> A. Vasiliev, *Harun-ibn-Yahya and His Description of Constantinople*, SK 5, 1932, s. 156.

<sup>43</sup> Filoteusz, s. 177, 29–30; s. 209, 20–22. Cf. P.B. Golden, *Khazar Turkic gbulâms in Caliphal Service*, JA 292, 2004, s. 283–284; A. Kazhdan, *Hetaireia* [in:] ODB, vol. II, s. 925.

<sup>44</sup> *Kontynuacja Teofanesa*, s. 358, 4–7. Podobnie Jerzy Mniich, s. 853, 18–20. Cf. M.J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893–927*, Łódź 2013, s. 62, 77–78.

również w kolejnych dekadach następnego stulecia. Żołnierze chazarscy wchodzący w skład *hetairei* nie zostali pominięci pośród uczestników wyprawy wysłanej do południowej Italii w 935 r. Według dzieła *O ceremoniach* w ekspedycji tej uczestniczyło m.in. 45 Fergańczyków i 47 Chazarów zaliczanych do tej formacji. Podobnie według świadectw arabskich, pośród walczących w Syrii gwardzistów cesarza Nicefora II Fokasa znalazł niejaki Tuznik al-Chazari (Tuzniq al-Khazarî), którego można zidentyfikować jako chazarskiego wojownika<sup>45</sup>.

Wymienieni Chazarowie służyli władcom bizantyńskim, walcząc z Bułgarami, Longobardami i Arabami, jednak zasadniczym miejscem ich pobytu był Konstantynopol, gdzie stacjonowała cesarska gwardia. Niektórzy z dawnych badaczy (np. H. Kutscher, M. Artamonow), dla oznaczenia dokładniejszej lokalizacji tej grupy wojskowych, nie wahali posłużyć się terminem *chazarskie przedmieście* (*der Chazasarenvorstadt*), jakie w związku z tą grupą imigrantów miało powstać w Konstantynopolu w IX–X w. Ta chazarska kolonia miała być zlokalizowana w pobliżu kościoła św. Eliasza. Świątynię pod tym wezwaniem rzeczywiście zbudowano w Konstantynopolu już w czasach późnoantycznych. Biorąc pod uwagę stosunkowo skromne liczby podane przez bizantyńskich autorów, wydaje się być mało prawdopodobne, aby zamieszkała przez tych Chazarów enklawa urastała do rozmiarów dzielnicy. Tym bardziej, że w tym wypadku prawdopodobnie mamy do czynienia z niewłaściwą interpretacją tekstu *Powieści dorocznej*, której twórcy byli przekonani o istnieniu w Kijowie kościoła pod takim wezwaniem na długo przed chrztem Rusi przeprowadzonym przez Włodzimierza Wielkiego<sup>46</sup>.

Trudności związane z identyfikacją kolejnych grup Chazarów w Konstantynopolu stają się coraz większe, im niższa była ranga społeczna takich

<sup>45</sup> Konstantyn Porfirogeneta, *O ceremoniach*, II, 44, s. 660, 21, s. 661, 1. Cf. P. B. Golden, *Khazar Turkic ghulâms in Caliphal service: onomastic note*, AEMA 12, 2002/2004, s. 26–27.

<sup>46</sup> H. Kutscher, *Die Chasaren. Historische Studien*, Wien 1909, s. 144–145. Cf. M. Artamonov, *Istorija...*, s. 233–234. Według jedenastowiecznych twórców *Powieści minionych lat* kijowski kościół św. Eliasza nad Ruczajem miał być miejscem, gdzie chrześcijańscy Rusowie i Chazarowie potwierdzali przysięgą zawarcie traktatu pokojowego z Bizancjum w 945 r. Cf. *Powieść minionych lat*, AM 6453, s. 39. Jednak lokalizacja kościoła (sam fakt jego istnienia) w pogańskim Kijowie pozostają mocno niepewnymi.

imigrantów, włącznie z tymi dla których pobyt w cesarskim Mieście miał charakter tymczasowy. Nawet przynależność religijna, będąca w tamtej epoce pewnym wyznacznikiem identyfikacji, nie zawsze umożliwia uzyskanie odpowiedzi w takich kwestiach, co wynika w dużej mierze z uchwyconych przez Thomasa Noonana paradoksów państwowości chazarskiej. Można się o tym przekonać, śledząc szlak wędrówek dwóch przybyszów z obszarów kaganatu lub jego peryferii: Żyda mar Jakuba ben Rabbi Hanukkiji oraz chrześcijanina, św. Łazarza.

Pierwszy z nich stał się bohaterem tzw. *Listu z Kijowa*, hebrajskiego dokumentu z pierwszej połowy X w., odnalezionej w genizie w tzw. synagodze palestyńskiej ze Starego Kairu. List został podpisany przez grupę członków żydowskiej społeczności w Kijowie. Wstawiają się oni za mar Jakubem, który nie potrafił uregulować swoich zobowiązań finansowych, prosząc dłań o wsparcie Żydów z innych wspólnot<sup>47</sup>. Fakt, że owo pismo ostatecznie dotarło do stolicy Fatymidów, sugeruje, że niefortunny dłużnik podążał najpierw najprostszym i najdogodniejszym szlakiem z Kijowa, jakim była „droga Waregów” do Konstantynopola, skąd udał się dalej do Egiptu. Dowodem takich powiązań komunikacyjnych może być utrwalona w jedenastowiecznej topografii stolicy Bizancjum informacja o *starym nabrzeżu Hebrajczyków* (Παλαιὰ Ἑβραϊκὴ Σκάλα), nad Złotym Rogiem, położonym obok przystani użytkowanej przez Amalfitan w X–XI w.<sup>48</sup> Przypuszczalnie w pobliżu znajdowały się domy konstantynopolitańskich Żydów przed ich wysiedleniem w 1044 r. do przedmieścia Galaty, gdzie ich spotkał i opisał Beniamin z Tudeli w następnym stuleciu. Dzieje społeczności żydowskiej w Konstantynopolu mają stare korzenie, istniała ona w Mieście już w IV–V w., zanim jeszcze powstał kaganat chazarski i jego władcy przyjęli judaizm. Status jej mieszkańców pozostawał jednak bez związku z relacjami cesarstwa z Chazarią<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> N. G o l b, O. P r i c a k, *Chazarsko-jevrejskie...*, s. 30–31, 36. Jeden z sygnatariuszy listu potwierdził jego treść, posługując się znakami starotureckiego pisma runicznego.

<sup>48</sup> A n n a K o m n e n a, VI, 5, s. 179, 32.

<sup>49</sup> B e n i a m i n z T u d e l i, s. 16–18. Cf. D. J a c o b y, *Les quartiers juifs de Constantinople à l'époque byzantine*, B 37, 1967, s. 168–189, zwłaszcza 169–176; i d e m, *The Jews of Constantinople and their demographic hinterland*, [in:] *Constantinople and its Hinterland. Papers from the Twenty-seventh Spring Symposium of Byzantine Studies*,

O pobycie świętego Łazarza (?– ok. 865) w Konstantynopolu zachowały się zdecydowane bardziej konkretne informacje. Spędził w cesarskim Mieście sporo lat. Za panowania cesarza Teofila trafił do tutejszego więzienia, gdzie wtrącono go nie tylko z racji jego ikonodulskich poglądów, ale również, dlatego że ignorując ówczesne cesarskie zakazy, wytrwale malował ikony. Lekceważenie ówczesnego prawodawstwa pod boki samego Teofila drogo kosztowało świętego. Utracił nie tylko wolność, poddano go również torturom. Kolejne lata spędził Łazarz również w Konstantynopolu, ale już w odmiennej sytuacji, jaka nastąpiła dla takich artystów jak on, po ostatecznym potępieniu ikonoklazmu w 843 r. Łazarz nie tylko wybaczył cierpienia, jakie doznał, swojemu zmarłemu cesarskiemu prześladowcy. Tworzył wówczas nie tylko ikony, ale również niektóre z mozaik w kościele Mądrości Bożej<sup>50</sup>. Pod koniec życia wyjechał Łazarz do Italii, gdzie poprzedzała go sława znakomitego malarza i obrońcy ikon, określano go w tamtejszych kronikach i listach jako mnicha, którego miejscem pochodzenia nie był Konstantynopol, lecz Chazaria: *per manum Lazari monachi et picturiae artis nimie eruditum, genere vero Chazarus, Lazarus presbyter et monachus, qui dicitur Chazaris*<sup>51</sup>.

Obydwaj bohaterowie opisanych wydarzeń: niefortunny żydowski dłużnik i święty malarz ikon, przybyli do Konstantynopola z Chazarii lub jej peryferii. Wspólny kraj ich pochodzenia nie przyciągnął jednak żadnej uwagi Bizantyńczyków. Taki stan rzeczy można próbować wytłumaczyć przyjętą przez Bizantyńczyków metodą definiowania pochodzenia różnych grup *obcych* mieszkających lub przybywających do cesarskiego Miasta. Zachodnie obrzeża kaganatu, na które składały się miasta i krainy

Oxford, April 1993, ed. C. Mango, G. Dagron, G. Greatrex, Aldershot 1995, s. 221–232; *The Jewish Community of Constantinople from the Komnenan to the Palaiologan Period*, VV 53, 1998, s. 31–40; Z. Ankori, *Karaites in Byzantium. The Formative Years, 970–1100*, New York–Jerusalem 1959, s. 137–140.

<sup>50</sup> *Kontynuacja Teofanesa*, s. 102, 19–22; 103, 1–23; 104, 1–3.

<sup>51</sup> *Księga papieska*, 106, 33. Cf. *PBI s.v. Lazaros* 2; A. Cutler, A. Kazhdan, *Lazaros*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 1197–1198; R. Cormack, *Painting after Iconoclasm*, [in:] *Iconoclasm. Papers given at the 9<sup>th</sup> Spring Symposium of Byzantine Studies (University of Birmingham, March 1975)*, ed. A. Bryer, J. Herrin, Birmingham 1977, s. 160; idem, *Interpreting the Mosaics of S. Sophia at Istanbul*, *AHist* 4, 1981, s. 132; J. Dudgeon, *Chrzest Chazarii...*, s. 31–32.

położone na Krymie i Tamaniu, były od wieków zintegrowane ze światem bizantyńskim. Tych przybyszów z Hermonassy (tj. Matrachy, Tmutorkania) lub Gocji postrzegano w Konstantynopolu w podobnych kategoriach jak przyjezdnych z innych krain nadczarnomorskich (Paflagonia czy Trapezunt). Nawet podróżnych z wnętrza kaganatu przybywających za pośrednictwem tych portów dostrzegano w Konstantynopolu w podobny sposób, zwłaszcza jeśli nie byli posłami czy poszukującymi szczęścia najemnikami. Przeważnie traktowano ich jako „obcych”, ale raczej niewiele się różniących swoim statusem od innych prowincjuszy, czemu dawano wyraz w pogardliwych przezwiskach czy porównaniach, które chętnie posługiwano się wobec obcych na ulicach i w pałacach Miasta<sup>52</sup>. Takie postrzeganie Chazarów mogło być jedną z przyczyn szczupłości danych źródłowych poświęconych ich obecności w Konstantynopolu. Migracje kupców, rybaków, duchownych, pochodzących z północnych wybrzeży Morza Czarnego, były traktowane jako zjawisko pospolite, dlatego niebudzące większego zainteresowania w stolicy Bizancjum.



<sup>52</sup> Np. *Kontynuacja Teofanesa*, s. 673, 19: ὁ Χαζαροπρόσωπος, jak to miał uczynić cesarz Michał III wobec Focjusza, czego oczywiście nie należy traktować jako informacji związanej z rzeczywistym pochodzeniem wielkiego bizantyńskiego humanisty.

## VI

Anna Kotłowska\*

# Miejsce portu w fabule dwunastowiecznego romansu bizantyńskiego



Grecki termin oznaczający *port*, *przystań* (ὁ λιμὴν) jest bardzo stary. Poświadczony został w piśmie linearnym B, na tabliczce z Pylos (An 675, l. 12: ri-me-ne, dat / loc *limenei*)<sup>1</sup>. Ten sam rdzeń reprezentują także słowa λιμῶν, ‘łaka’ oraz λίμνη, ‘woda stojąca’, a zatem także ‘bagnó, staw, mokradło’. Grupa powyższa jest w języku greckim izolowana i brak, jak dotąd, przekonywającego wyjaśnienia jej etymologii<sup>2</sup>. W języku łacińskim realizacja tego terminu przyjęła postać *limen* (derywatem tegoż jest *limes*),

---

\* Dr hab. Anna Kotłowska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historyczny, Instytut Historii.

<sup>1</sup> Seria A z Pylos jest bardzo istotna dla mykenologii z dwóch podstawowych względów: obecności antroponimów oraz rozkazów rozlokowania tzw. o-ka, czyli najprawdopodobniej jednostek wojskowych – cf. H. M ü h l e s t e i n, *Die o-ka-Tafeln von Pylos*, Basel 1956; L. M. P a l m e r, *Military Arrangements for the Defense of Pylos*, Minos 5, 1956, s. 120–145; podstawowa edycja An 675; A. U c h t e l, *On the ‘Military’ Character of the o-ka Tablets*, Kad 23, 1984, s. 136–163.

<sup>2</sup> R. B e e k e s, *Etymological Dictionary of Greek*, Leiden–Boston 2010, s. 843–844; P. C h a n t r a i n e, *Dictionnaire étymologique de la langue grecque*, Paris 1977, s. 627–628; H. F r i s k, *Griechisches Etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg 1960, s. 97–99.

który, co znaczące, posiada nieco odmienne znaczenie<sup>3</sup>. W języku greckim jego odpowiedniki to ἡπειρος, ‘brzeg’ i ὄρος, ‘granica, kraniec’, czy też – w znaczeniu ściśle geograficznym – παραλία. W tym miejscu wszakże, pojawia się u czytelnika niepokój. Spodziewałby się on mianowicie, iż termin ‘port’ należałby raczej do sfery desygnującej ludzką cywilizację; byłby bliski – semantycznie i / bądź morfologicznie – takim fundamentalnym pojęciom jak ἐμπόριον, πόλις, ἄστυ<sup>4</sup> itp. Tymczasem λιμὴν wydaje się mieć więcej wspólnego ze sferą przyrody, z granicą między wodą a lądem. Należy w tym miejscu stwierdzić, iż granica owa, stan pośredni między oboma światami, był kulturze greckiej bardzo bliski: łąka bowiem, czy ogród, także w literaturze greckiej epoki bizantyńskiej, obok pięknych kwiatów przeważnie posiada strumień lub źródleko<sup>5</sup>. Zadaniem tego artykułu będzie sprawdzenie tej intuicyjnej poniekąd myśli na podstawie romansu pt. *Rodante i Dozykles* dwunastowiecznego pisarza konstantynopolitańskiego Teodora Prodromosa<sup>6</sup>. Zanim przejdziemy bezpośrednio do omawiania bizantyńskiego utworu, rozważmy zdanie z dzieła Hezjoda:

ἐν δὲ λιμὴν εὐορμος ἀμαιμακέτιο θαλάσσης.

był tam i port dogodny nad morzem nieposkromionym<sup>7</sup>.

Poeta buduje w nim opozycję między bezpiecznym, przyjaznym dla statku portem, a przestworem morskim, nieokiełznanym i dzikim. Opozycja semantyczna została wzmocniona konsekwentnym użyciem przymiotników. Reprezentują one odczasownikowe formy złożone<sup>8</sup>, których

<sup>3</sup> M. de Vaan, *Etymological Dictionary of Latin and the other Italic Languages*, Leiden–Boston 2008, s. 342. Hasło nie uwzględnia wszakże semantycznego bogactwa tego słowa i nie odwołuje się do języka greckiego.

<sup>4</sup> To ostatnie słowo poświęcone w linearnym B: *wa-tu* – cf. znakomitą analizę tego terminu S. Degeir-Jalkotzy, *Mykenische Herrschaftsformen ohne Paläste und die griechische Polis*, *Age* 12, 1995, s. 367–377.

<sup>5</sup> Już pierwsze zdania romansu Eustacjusza Makrembolity (*Hysminiasz i Hysmina*, I, 1), prezentujące miasto Eurykomis, podkreślają, że otoczone jest ono morzem, rzekami, a zwłaszcza wszzechobecnymi kwiatnymi łąkami (podkreśl. –A.K.).

<sup>6</sup> Teodor Prodromos, *RD* (przekład własny).

<sup>7</sup> Hezjod, *Tarcza*, 207 (przekł. J. Łanowski, s. 94).

<sup>8</sup> E. Schwyzer, *Griechische Grammatik*, Bd. I, München 1939, s. 453–454.

prefiksy: εὐ- i ἄ- (tzw. *alpha privativum*) są wzajemnie sprzeczne. Pierwszy sugeruje akceptację i podkreślenie cech pozytywnych, drugi zaś przeważnie negację. Podkreśliły znaczenie przymiotnika εὖπορος: desygnuje ono tylko jedną cechę *portu*, mianowicie dogodną przystań. Pomija się kompletnie jego aspekt kulturowy, jako miejsca spotkania, wymiany handlowej, poznania nowych obyczajów. Tymczasem owo *bezpieczeństwo brzegu* jest tak ważne, ponieważ nie tylko u poety z Askry, ale także w eposie, służy jako *epithetum ornans*, np. δ 358, ι 136.

Po naświetleniu najstarszej historii tego słowa, mając też już na uwadze, że nie należy przyjmować go, jako prostego odpowiednika współczesnego znaczenia, skierujmy naszą uwagę na obecność *portu* w bizantyńskiej powieści. Romans bizantyński powstał w specyficznych warunkach socjokulturowych. Był dziełem elitarnej grupy (*théatron*) erudyków, którzy dzięki swojej twórczości uzyskali prestiż społeczny i bardzo dobre warunki finansowe. Umożliwił to mecenat dynastii Komnenów, zainteresowanej stworzeniem lojalnej wobec siebie warstwy najwybitniejszych intelektualistów<sup>9</sup>. W konsekwencji, powstająca w tych warunkach literatura, miała stanowić dowód przynależności do elity, udawadniała rodzinie cesarskiej i kolegom z *théatron*, że jej autor należy do tegoż samego kręgu. Stąd decyzyja o eksperymencie literackim, jakim było wskrzeszenie starożytnego romansu greckiego<sup>10</sup>. Była to zatem literatura w pewnym sensie sztuczna, stworzona w celu dworskiej rywalizacji, a nie przeznaczona do sprzedaży

<sup>9</sup> E. Jeffreys, *The Sebastokratorissa Irene as Patron*, WJK 60.1, 2012, s. 177–194; eadem, *The Comnenian Background to the Romans d'Antiquité*, B 48, 1980, s. 455–486; G.T. Dennis, *Court Intellectuals and Rhetoric*, [in:] *Byzantine Court Culture from 829 to 1204*, ed. H. Maguire, Washington 1997 (wznowienie 2004), s. 131–140; H. Hunger, *Die byzantinische Literatur der Komnenenzeit. Versuch einer Neubewertung*, AAW 105, 1968, s. 59–76; R.S. Nelson, *Theokistos and Associates in Twelfth-Century Constantinople: An Illustrated New Testament of A.D. 1133*, PGMJ 15, 1987, s. 53–78.

<sup>10</sup> Nadal fundamentalną syntezą pozostaje E. Rohde, *Der griechische Roman und seine Vorläufer*, <sup>2</sup>Leipzig 1900; T. Hägg, *The Novel in Antiquity*, Oxford 1983; R. Beaton, *The Medieval Greek Romance*, Oxford 1989, <sup>2</sup>London 1996; J.B. Burton, *Reviving the Pagan Greek Novel in a Christian World*, GRBS 39, 1998, s. 179–216; F. Conca, *Il romanzo bizantino del XII secolo*, Torino 1994; H. Hunger, *Antiker und byzantinischer Roman [separatum]*, Heidelberg 1980; S. MacAlister, *Aristotle on the Dream: a Twelfth-Century Romance Revival*, B 60, 1990, s. 195–212; idem, *Byzantine Twelfth-Century Romances: a Relative Chronology*, BMGS 15, 1991, s. 175–210;

w księgarniach. Najlepszym dowodem na słuszność powyższej tezy jest fakt, że – gdy po śmierci cesarza Manuela<sup>11</sup> wybuchł kryzys polityczny – odtworzony gatunek umarł. Łącznie powstały tylko cztery utwory, trzy zachowane w całości, jeden w obszernych fragmentach<sup>12</sup>. Wszakże tylko w utworze Prodrmosa znajdują się żywe, pełne dynamizmu i brutalności *sceny portowe*, niestety ograniczone głównie do środowiska pirackiego. Przy czym, w całym poemacie liczącym 4614 wersów w dwunastozgłoskowcu jambicznym<sup>13</sup>, występują zaledwie trzy takie epizody. Poniżej zaprezentowany został ich przekład filologiczny i komentarz.

### Epizod pierwszy, czyli napad piratów<sup>14</sup>

1. Czterokonny rydwan Heliosa
2. przemknął już szybko nad ziemią,
3. pogrążając ją w ciemnościach wieczoru,
4. nam zaś pozostawiając mrok.
5. Wówczas piracka triera
6. na czele całej floty
7. wpłynęła do portu [λιμῆνι] Rodos.
8. Zbliżyła się do brzegu, aby
9. pożywić się tym, co było w okolicy.
10. Barbarzyńcy pojawili się nagle:
11. deptali towary, niszczyli owoce.

A. D. A l e k s i d z e, *Vizantijski roman XII veka*, Tbilisi 1965; S. V. P o l j a k o v a, *Iz istorii vizantijskiego romana*, Moskva 1979.

<sup>11</sup> P. M a g d a l i n o, *The Empire of Manuel I Komnenos 1143–1180*, Cambridge 1993.

<sup>12</sup> Są to: *Rodante i Dozykles* Teodora Prodrmosa, *Drozylla i Charykles* Niketasa Eugenianos, *Hysminiasz i Hysminia* Eustacjusza Makrembolity oraz fragmentaryczny *Arystandros i Kallitea* Konstantyna Manasesa. W tym ostatnim przypadku otrzymaliśmy niedawno nowe opracowanie i przekład fragmentów Elisabeth Jeffreys, *Four Byzantine Novels*, Liverpool 2012, s. 272–337. Dotychczas bowiem podstawową pracą pozostawała edycja Otto Mazala, *Der Roman des Konstantinos Manasses*, Graz–Wien 1967.

<sup>13</sup> Ostatnie opracowanie zagadnienia: A. R h o b y, *Vom jambischen Trimeter zum byzantinischen Zwölfsilber*, WSt 124, 2011, s. 117–142 (tam dalsza literatura).

<sup>14</sup> Teodor Prodrmos, *RD*, I, 1–38.

12. Podpalając statki transportowe,
13. grabili cały ładunek, nie przejmując
14. się wcale, że spłonęli w nich ludzie.
15. Ostrze ścina komuś głowę,
16. ktoś obusiecznym mieczem został rozplątany na dwoje.
17. Biedne serce przeszywa
18. pocisk, miotany barbarzyńską ręką.
19. Padali niczym bydło ludzie,
20. którym nożem poderżnięto gardło.
21. Tak oto srodzy barbarzyńcy
22. skierowali się ku wybrzeżu;
23. całą flotą piracką przybyła do Rodos.
24. Pozostawiwszy spiesznie opustoszałe statki,
25. wtargnęli do miasta [πδλι]
26. i wzięli łup myzyjski, jak głosi przysłowie.
27. Jednych mieszkańców zabił miecz,
28. innych – strach przed mieczem.
29. Niektórzy, trzęsąc się przed twardą barbarzyńską ręką,
30. uciekli do lasu, w wąwozy,
31. sądząc, że lepiej tam stracić życie,
32. niż zdać się na łaskę barbarzyńskiej bezwzględności.
33. Pozostałym założono na szyję
34. obroże z kutego żelaza,
35. i związawszy z tyłu ręce
36. poprowadzono na nędzny los.
37. Wśród nich Dozykles i dziewczę Rodante,
38. związani, w rękach srogiego barbarzyńcy.

Scena powyższa jest niezwykle dynamiczna. Zaskoczony czytelnik, który przecież dopiero zaczyna lekturę, zostaje wrzucony gwałtownie w wir wydarzeń. Uwzględniając bizantyńskie normy, ich ogólną oględność, chęć metaforyzacji przez mit, można zaryzykować sąd, iż odmalowany obraz pirackiej napaści był dla ówczesnego odbiorcy makabryczny, na granicy tolerancji, ze swoją dosłownością i zamiłowaniem do epatowania grozą. Prodomos jest zresztą pod tym względem wyjątkowy. W swojej

twórczości wielokrotnie dawał dowód niebywalej otwartości i ostrości sądu<sup>15</sup>, obcych ówczesnej estetyce. Wystarczy sięgnąć po inny romans, np. *Hysminiasza i Hysminię* Eustacjusza Makrembolity<sup>16</sup>, będący niemal w całości napuszoną ekfrazą, by zrozumieć, że tych pisarzy dzieliła mentalna przepaść. Idea *mimesis* w żadnym wypadku nie oznaczała bowiem ślepego naśladownictwa i utraty przez twórcę wpływu na osobisty wymiar jego dzieła<sup>17</sup>.

W tym miejscu wyjaśnienia wymaga przysłowie, przytoczone w wersji 26. Jak się okazuje, jest ono dość popularne wśród Bizantyńczyków<sup>18</sup>. Omawia je np. *Księga Suda*<sup>19</sup>:

Μυσῶν λεία· παροιμία τίς ἐστι λαβοῦσα τὴν ἀρχὴν ἀπὸ τῶν καταδρομῶν τῶν ἀστυγαιτῶν τε καὶ ληστῶν τῆς Μυσίας, κατὰ τὴν Τηλέφου τοῦ Βασιλέως ἀποδημίαν.

Łupy myzyskie: przysłowie, które wzięło początek od napadów sąsiednich ludów i piratów na Myzję podczas podróży króla Telefosa.

Μυσῶν λεία· ἐπὶ τῶν κακῶς διαρπαζομένων· οἱ γὰρ περίοικοι κατ' ἐκείνον τὸν χρόνον τοὺς Μυσσοὺς ἐλήζοντο.

<sup>15</sup> Np. złośliwa satyra na życie mnichów w *Schede myos*, czyli *Wypracowaniu o myszy*, czy też w sprawach obyczajowych w *Amarantos*, czyli *Miłosłkach starca*. Edycja: T. M i g l i o r i n i, *Teodoro Prodrómo, Amaranto*, MG 7, 2007, s. 183–245. Natomiast *Schede myos* do dziś nie posiada wydania krytycznego, a jedyny dostępny tekst opublikował prawie dwieście lat temu Jean-François Boissonade (1774–1857), cf. więccej A. K o t ł o w s k a, *Zwierzęta w kulturze literackiej Bizantyńczyków*, Poznań 2013, s. 175–177.

<sup>16</sup> E u s t a c j u s z M a k r e m b o l i t a.

<sup>17</sup> H. H u n g e r, *On the Imitation (MIMESIS) of Antiquity in Byzantine Literature*, DOP 23/24, 1969/1970, s. 17–38.

<sup>18</sup> Przy tym nie jest istotne, że powtarza je Niketas Eugenianos (1.22), gdyż był on ukochanym uczniem Prodrómosa, a wszystkie symilia między oboma pisarzami należy najpierw rozpatrywać jako zapożyczenia Niketasa od swego mistrza. Niketas otrzymał zaszczyt wygłoszenia mowy na pogrzebie Teodora Prodrómosa – L. P e t t, *Monodie de Nicétas Eugénianos sur Théodore Prodrôme*, VV 9, 1902, s. 446–463 (nie ma nowszego wydania).

<sup>19</sup> *Księga Suda*, μ 1478 i 1479.

Łupy myzyskie: o tych, którzy zostali złupieni, albowiem okoliczna ludność w pewnym czasie spustoszyła Myzów.

Należy dodać, iż Telefos był synem Heraklesa i Auge. Po śmierci króla Myzji Teutrasa został królem tej ziemi. Na Myzję napadli Achajowie, w drodze do Troi, a sam Telefos został raniony przez Achillesa<sup>20</sup>. W tym kontekście, interesujące jest, iż hasło bizantyńskiej encyklopedii ma wysoki poziom ogólności, tzn. skonstruowane zostało w taki sposób, że zrozumienie sensu przysłowia nie wymaga uprzedniej znajomości mitu.

### Epizod drugi, czyli o srogości morza<sup>21</sup>

1. Jasna gwiazda ukazała właśnie,
2. w południe, swą pełną tarczę,
3. gdy zawinęliśmy szczęśliwie do rodyjskiego portu,
4. pomyślnie, pod dobrą wróżbą.
5. To dla żeglarzy najważniejsze sprawy.
6. Postawiliśmy kotwicę,
7. a fale uderzały o redę,
8. łamały się, przelewały górą.
9. Obszar wewnątrz był wszakże bezpieczny.
10. Szumiące bałwany morskie
11. próbowały nacierać
12. silnym wzburzeniem i ciągłym
13. nawrotem to znów cofaniem otchłani
14. spiętrzających się wód.
15. Lecz nawet podmuch przeciwnego wiatru

---

<sup>20</sup> P s . - A p o l l o d o r, 2.146–147; 3.103–104; E u s t a c j u s z z T e s a l o n i k i, *Komentarz do Iliady*, s. 73. Interesującym, acz jeszcze niewystarczająco przebadanym zagadnieniem, jest istnienie w Bizancjum tradycji wiążącej Telefosa z genezą państwa rzymskiego – cf. J a n M a l l a s, VI, 17. Gdyby przyjąć, na co nie ma dowodów, że Prodomos znał tę tradycję, użycie przezeń tego przysłowia wykraczałoby poza sens przekazany w *Suda*.

<sup>21</sup> T e o d o r P r o d r o m o s, *RD*, 2, 1–27.

16. nie był w stanie zmacić morza i wzburzyć statków.
17. Jedna jest tylko brama wyjściowa,
18. całkiem wąska, wzmocniona kamieniami,
19. tak, że pojedynczy statek z trudem
20. mógłby nietknięty zbliżyć się i przepłynąć.
21. Tymczasem nasz statek stanął na kotwicy<sup>22</sup>,
22. nietykalny przez zło, czysty i bezpieczny
23. dzięki sztuce kapitana<sup>23</sup> Stratoklesa.
24. Przycumowaliśmy go sprawnie
25. od strony dziobu mocnymi linami.
26. I poszliśmy zwiedzać Rodos,
27. my, dwaj żeglarze, opuściliśmy statek.

Dozykles, który w wyniku porwania znalazł się w pirackim lochu, opowiada niedawno poznanemu towarzyszowi niedoli swoje przygody, między innymi to, jak w ogóle znalazł się na Rodos. Niestety, nie było nam dane poznać szczegółów wycieczki, gdyż Prodomos od razu konstruuje nową scenę. Bohaterowie spotykają na ulicy szacowną rodzinę, która zaprasza ich do siebie. Tak Dozykles poznaje Rodante. Niemniej, przestrzeń publiczna miasta w narracji nie istnieje, nie jest ważna<sup>24</sup>. Zauważmy, że opis koncentruje się na technicznej infrastrukturze portowej, Jej umocnienia mają zapewnić schronienie statkom, przeciwstawić się

<sup>22</sup> Dosl. εὐορμος! Statek zaś staje się εὐορμος wówczas, gdy zawija do bezpiecznego portu i zakotwicza.

<sup>23</sup> W oryg. mało popularny rzeczownik ναυτιλάρχος; oddanie jego sensu przez 'kapitana' wydaje się uzasadnione chociażby przez to, iż samo to słowo pochodzi od κατεπάνος/κατεπάνω.

<sup>24</sup> Akurat ta specyficzna mentalność jest u Bizantyńczyków powszechna. Gdy w romansie Makrembolity poseł Hysminiasz przybył do polis Aulikomis, to praktycznie natychmiast zostaje zaproszony do ogrodu Sostenesa i tam spędza cały czas pobytu w tym mieście. Ekfrazja ogrodu, tak w aspekcie realistycznym, jak i – nie mniej ważnym – metaforycznym, obejmuje prawie pełne pięć ksiąg! Nie jest to wszakże niczym zaskakującym, gdyż ogród jako urzeczywistnienie uporządkowania przyrody pozostaje ważnym elementem kultury materialnej i duchowej – cf. O. S c h i s s e l, *Der byzantinische Garten*, SÖAW.PHK 221, 1942, s. 21–28; A. R. L i t t l e w o d, *Romantic paradises: the rôle of the garden in the Byzantine romance*, BMGS 5, 1979, s. 95–114; A. K o t ł o w s k a, *Las w literaturze bizantyńskiej*, SMOKL 11, 2012, s. 131–144: las jako antyteza ogrodu.

bardzo sugestywnie naszkicowanej potężde wodnego żywiołu. To właściwie ta sama myśl, co w przytoczonej wcześniej *Tarczy Hezjoda*.

Oczywiście historycy, a zwłaszcza archeologowie powinni być wdzięczni za ten fragment. Zarówno za opisy techniczne (reda, cumowanie, itp.), jak i za – jak sądzę – element folkloru, bezcenny, gdyż niezmiernie rzadki w nastawionej na antykwaryzm bizantyńskiej literaturze. Zauważmy, iż Prodomos w dwóch miejscach w szczególny sposób podkreśla znaczenie pomyślnej żeglugi (w. 3–5), niemal w formie zaklęcia (w. 22). Można przypuścić, że w tych wersach poeta przekazał nam szczątek autentycznej tradycji marynistycznej.

### Epizod trzeci, czyli nie wolno nam się rozdzielić!<sup>25</sup>

1. Wszystkich stłoczono w porcie;
2. gdy znaleźli się w jednym miejscu,
3. Artapes podzielił jeńców na dwie grupy:
4. na jeden statek załadowano wszystkich mężczyzn,
5. na drugi zaś, kobiety.
6. Dozykles, widząc ten podział,
7. krzyknął: *Jeśli mnie oddzielisz*
8. *od mej siostry, satrapo*<sup>26</sup>,
9. *zakończę dramat*<sup>27</sup> *mego losu*
10. *i rzucę się w wody zatoki!*
11. Na te słowa, któryś z obecnych,
12. srogi barbarzyńca, bezlitosny olbrzym
13. uderzył młodzieńca w piękną twarz,
14. aż ten poleciał na środek pokładu.

<sup>25</sup> Teodor Prodomos, *RD*, 6, 172–185.

<sup>26</sup> Tradycyjnie już, w romansie greckim barbarzyńcy, piraci, rozbójnicy itp. są stylizowani na ludzi Wschodu, w tym, że w utworach klasycznych domyślnie denotują Persów bądź Partów, zaś w bizantyńskich Arabów bądź Turków.

<sup>27</sup> Termin *δρᾶμα* został w tym miejscu użyty w swym nowoczesnym sensie, uwolnionym od rzeczywistości scenicznej. Warto podkreślić fakt, iż ten proces rozpoczął się w epoce wczesnobizantyńskiej, a – jak widać z bieżącego źródła – w XII w. był już zakończony – cf. H. Zilliacus, *ΤΡΑΓΩΙΔΙΑ und ΔΡΑΜΑ in metaphorischer Bedeutung*, Arc n.s. 2, 1958, s. 217–220.

Wracamy do głównej osi akcji. Piraci, którzy złupili Rodos, gdy płynęli z ładunkiem jeńców, zostali w bitwie morskiej pokonani przez innych, potężniejszych piratów (6. 25–105). Ich herszt Mistylos popełnił samobójstwo, gdy zdał sobie sprawę z beznadziejności sytuacji. Trzeba przyznać, iż opis dzielnej walki pirata i jego śmierć bardzo korzystnie świadczy o nieszablonowym piórze Prodrozosa. Nie ma nic gorszego niż jednowymiarowość, Prodrozosa zaś zdaje się to rozumieć i wielokrotnie daje dowód swej nieprzeciętnej indywidualności twórczej. Nowe realia nie są wcale bardziej korzystne dla jeńców. Nowi właściciele muszą obejrzeć i uporządkować zdobycz. Zawijają zatem do anonimowego portu i tam rozdzielają pojmanych, co oczywiście stanowi dla nich katastrofę. Zauważmy, jak nowoczesny to obraz: twarde realizm losu ludzi, przeznaczonych na targi niewolników; nieudana, by nie powiedzieć żałosna, próba buntu Dozyklesa, który nawet nie był w stanie spełnić groźby; kontrast pomiędzy jego słowami, a postępowaniem piratów; kłamstwo, że Rodante jest jego siostrą, mające zwiększyć jej bezpieczeństwo. Reasumując, scena powyższa w niczym nie ustępuje znakomitej dziewiętnastowiecznej prozie przygodowej w rodzaju *Wyspy skarbów, czy Porwanego za młodu* Roberta Louisa Stevensona (1850–1894).

Podsumowując, obraz *portu* w narracji Teodora Prodrozosa w niczym nie odbiega od swoich tradycyjnych konotacji bezpiecznego schronienia przed nieobliczalną potęgą żywiołów. Samo miejsce nie jest nigdy w centrum narracji. Nawet w trzecim epizodzie, gdy nowi, zwycięscy piraci zawijają do portu, ten pozostaje anonimowy, zaś akcja rozgrywa się na pokładzie. Niemniej, dzięki mistrzostwu pióra Prodrozosa, jego nieprzeciętnej wyobraźni i wyjątkowej jak na ówczesne warunki społeczne, wewnętrznej wolności twórczej, sceny portowe w *Rodante i Dozyklesie* zyskują dynamikę i realizm niespotykany we współczesnej literaturze bizantyńskiej.



## VII

Piotr Kochanek\*

# Winieta Konstantynopola na mapie z Ebstorf



Mapa z Ebstorf<sup>1</sup> jest, jak wiadomo, największą i najlepiej ilustrowaną mapą średniowieczną<sup>2</sup>, której poświęcono wiele prac naukowych<sup>3</sup>. Aktualnie przeważa pogląd, że mapa ta powstała około roku 1300<sup>4</sup>. Znajduje

---

\* Dr hab. Piotr Kochanek, prof. KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wydział Nauk Humanistycznych, Instytut Historii, Katedra Historii Starożytnej i Bizantyńskiej.

<sup>1</sup> Oryginał mapy, przechowywany w Hauptstaatsarchiv w Hanowerze, uległ zniszczeniu podczas nocnego bombardowania miasta z 8 na 9 października 1943. Wielkość oryginału wynosiła 3580 x 3560 mm. Zarówno zamieszczona dalej (il. 10) reprodukcja mapy z Ebstorf, jak i poszczególne winiety oraz legendy pochodzą ze strony: [www.uni-lueneburg.de/hyperimage/EbsKart/start.html](http://www.uni-lueneburg.de/hyperimage/EbsKart/start.html) [dostęp: 12 III 2015]. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte, eine Weltkarte aus dem 13. Jahrhundert*, Stuttgart–Wien 1900; *Die Ebstorker Weltkarte: kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*. Bd. I, *Atlas*, Bd. II, *Untersuchungen und Kommentar*, hrsg. von H. Kugler, unter Mitarbeit von S. Gluch, A. Willing, digitale Bildbearbeitung Th. Zapf, Berlin 2007.

<sup>2</sup> Cf. J. Wille, *Die Ebstorker Weltkarte*, Bd. I, *Textband*, Bielefeld 2001, s. 11, przyp. 14: 1500 *Texteinträge*, 500 *Gebäudedarstellungen*, 160 *Gewässer*, 60 *Inseln oder Gebirge*, 45 *Menschen oder Fabelwesen* und ungefähr 60 *Tiere*.

<sup>3</sup> Dobra bibliografia na temat mapy z Ebstorf – cf. J. Wille, *Die Ebstorker Weltkarte*, Bd. I, *Textband...*, s. 307–331; M. Elster, *Bibliographie Kloster Ebstorf. Ebstorker Weltkarte*, Uelzen 2006; *Die Ebstorker Weltkarte: Kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. II, *Untersuchungen...*, s. 342–348.

<sup>4</sup> Cf. J. Wille, *Die Ebstorker Weltkarte*, Bd. I, *Textband...*, s. 17–19 i 284–285.

się na niej około 500 winięt miast (cf. przyp. 2), jednak znane są prawie wyłącznie winiety Rzymu i Jerozolimy<sup>5</sup>. Winiety Konstantynopola – drugiej stolicy cesarstwa rzymskiego, stolicy Bizancjum, siedziby jednego z pięciu patriarchatów chrześcijaństwa, kluczowego portu<sup>6</sup> w handlu między Wschodem a Zachodem oraz niekwestionowanego w swoim czasie

<sup>5</sup> Cf. Ch. Huel sen, *La pianta di Roma dell' Anonimo Einsidlense*, Roma 1907, s. 11–12; I. B a u m g ä r t n e r, *Die Wahrnehmung Jerusalems auf mittelalterlichen Weltkarten*, [in:] *Jerusalem im Hoch- und Spätmittelalter. Konflikte und Konfliktbewältigung – Vorstellungen und Vergegenwärtigung*, hrsg. D. B a u e r, K. H e r b e r s, N. J a s p e r t, Frankfurt am Main 2001, s. 299–301; A. D. v o n d e n B r i n c k e n, *Roma nella cartografia medievale (secoli IX–XIII)*, [in:] *Roma antica nel Medioevo: mito, rappresentazioni, sopravvivenza nella „Respublica Christiana” dei secoli IX–XIII. Atti della Quattordicesima Settimana Internazionale di Studio, Mendola, 24–28 agosto 1998*, Milano 2001, s. 222–223 [= e a d e m, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalter*, hrsg. Th. S z a b ó, Göttingen 2008, s. 605]; e a d e m, *Jerusalem on medieval mappaemundi: a site both historical and eschatological*, [in:] *The Hereford World Map. Medieval World Maps and their Context*, ed. P. D. A. H a r v e y, London 2006, s. 368–369 [= e a d e m, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalter...*, s. 696–697]; B. W o l f, *Jerusalem und Rom: Mitte, Nabel – Zentrum, Haupt. Die Metaphern „Umblicus mundi” und „Caput mundi” in den Weltbildern der Antike und des Abendlands bis in die Zeit der Ebstorfer Weltkarte*, Bern–Berlin 2010, s. 19–36.

<sup>6</sup> Na temat portów Konstantynopola – cf. W. S c h u m a n n, *Der Wandel der Verkehrsbedeutung der Mittelmeerhäfen Karthago, Alexandria, Konstantinople und Marseille und seine geographischen Ursachen*, Greifswald 1937; R. G u i l l a n d, *Constantinople byzantine: Le port palatin du Boucoléon*, Bsl 11, 1950, s. 187–206; F. D i r i m t e k i n, *Fethiden önce Marmara Surları*, İstanbul 1953; A. C a m e r o n, *Notes on the Sophiae, the Sophianae and the Harbour of Sophia*, B 37, 1967, s. 11–20; W. M ü l l e r - W i e n e r, *Die Häfen von Byzantion, Konstantinopolis, Istanbul*, Tübingen 1994; A. B e r g e r, *Die Häfen von Byzanz und Konstantinopol*, [in:] *Griechenland und das Meer. Beiträge eines Symposiums in Frankfurt im Dezember 1996*, hrsg. E. K. C h r y s t o s, D. G. L e t s i o s, H. A. R i c h t e r, R. S t u p p e r i c h, Mannheim–Möhnesee 1999, s. 111–118; P. M a g d a l i n o, *The Maritime Neighborhoods of Constantinople: Commercial and Residential Functions, Sixth to Twelfth Centuries*, DOP 54, 2000, s. 209–226; E. B o l o g n e s i R e c c h i - F r a n c e s c h i n i, *The Great Palace 1999: The End of the Survey of the Boukoleon Harbour and the Beginning of the Survey of the Külliye Kapı Ağası Mahmut Ağa*, ASTo 19.1, 2002, s. 155–168; M. B a l a r d, *Constantinople et les ports pontiques: topographie, liens entre le port et la ville, fonctions*, [in:] *Les ports et la navigation en Méditerranée au Moyen Âge, Actes du colloque de Lattes, 12–14 novembre 2004*, sous la direction de G. F a b r e, Paris 2009, s. 195–204; K. M a r i n o w, *Porty*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M. J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, Warszawa 2011, s. 151–157.

centrum kultury świata śródziemnomorskiego – nie dostrzegali dotąd ani historycy sztuki bizantyńskiej ani historycy Bizancjum, choć poświęcili oni sporo miejsca innym ikonograficznym przedstawieniom tego miasta. Najwięcej analiz dotyczy mapy Konstantynopola w formie wedyty, którą w pracy *Liber insularum Archipelagi*, powstałej w roku 1420, zamieścił Cristoforo Buondelmonti (1386 – ok. 1430)<sup>7</sup>. Zajęto się również wedytami tej metropolii, których autorami byli m.in. Hartmann Schedel (1440–1514)<sup>8</sup>, Giovanni Andrea Vavassore (XVI w.)<sup>9</sup>, Melchior Lorichs (ok. 1526 – po 1583)<sup>10</sup> i Giovanni Temini (I poł. XVII w.)<sup>11</sup>. Zwrócono także uwagę na wedyty Konstantynopola wykonane przez Wilhelma Dilicha (1571–1650), Pietera van den Keere (1571 – ok. 1646), Matthäusa Meriana

<sup>7</sup> Cf. G. Gerola, *Le vedute di Costantinopoli di Cristoforo Buondelmonte*, SBN 3, 1931, s. 247–279; Th.S. Thomov, *New Information about Cristoforo Buondelmonti's Drawings of Constantinople*, B 66, 1996, s. 431–453; I.R. Manners, *Constructing the Image of a City: The Representation of Constantinople in Christopher Buondelmonti's „Liber Insularum Archipelagi”*, AAAG 87, 1997, s. 72–102; C. Barsanti, *Un panorama di Costantinopoli dal „Liber insularum archipelagi” di Cristoforo Buondelmonti*, [in:] *L'arte di Bisanzio e l'Italia al tempo dei Paleologi, 1261–1453*, a cura di A. Iacobi, M. della Valle, Roma 1999, s. 35–54; eadem, *Costantinopoli e l'Egeo nei primi decenni del XV secolo: la testimonianza di Cristoforo Buondelmonti*, RINASA 56, 2001, s. 83–254; G. Ragone, *Il „Liber insularum Archipelagi” di Cristoforo die Buondelmonti: Filologia del testo, filologia dell'immagine*, [in:] *Humanisme et culture géographique à l'époque du Concile de Constance: autour de Guillaume Fillastre, Actes du colloque de l'Université de Reims, 18–19 novembre 1999*, ed. D. Marcotte, Turnhout 2002, s. 177–217.

<sup>8</sup> Cf. A. Berger, J.Ph. Bardill, *The Representation of Constantinople in Hartmann Schedel's „World Chronicle”, and Related Pictures*, BMGS 21, 1998, s. 2–37.

<sup>9</sup> Cf. A. Berger, *Zur sogenannten Stadtansicht des Vavassore*, IM 44, 1994, s. 329–355; R.H.W. Stichel, *Das Coliseo de Spiriti in Konstantinopel: ein Phantom. Ein Beitrag zur Erklärung der Stadtansicht vom Vavassore-Typus*, IM 51, 2001, s. 445–459.

<sup>10</sup> Cf. M. Lorichs, *Konstantinopel unter Sultan Suleiman dem Grossen aufgenommen im Jahre 1559 nach der Handzeichnung des Künstlers (Melchior Lorichs aus Flensburg) in der Universitätsbibliothek zu Leiden [Bibl.Publ. cod.1758] mit anderen alten Plänen*, hrsg. und erläutert von E. Oberhummer, München 1902; K. Wulzinger, *Melchior Lorichs Ansicht von Konstantinopel als topographische Quelle*, [in:] *Festschrift Georg Jacob zum 70. Geburtstag, 26. Mai 1932, gewidmet von Freunden und Schülern*, hrsg. von T. Menzel, Wiesbaden 1932, s. 355–368; C.A. Mango, S. Yerassimos, *Melchior Lorichs' Panorama of Istanbul, 1559*, Bern 1999.

<sup>11</sup> Cf. A.M. Schneider, *Giovanni Teminis Ansicht von Konstantinopel*, JDAI 57, 1942, s. 221–231; idem, *Zur Stambulansicht des Giovanni Temini*, JDAI 59/60, 1944/1945, s. 79–80.



1. Winiety miast *strefy* Konstantynopola na mapie z Ebstorf

Starszego (1593–1650), Jeana Sauvé (*floruit*: 2 poł. XVII w.), Johanna Friedricha Probsta (1721–1781) i Georga Matthäusa Probsta (zm. 1788)<sup>12</sup>, a także na weduty anonimowe<sup>13</sup>. Przedmiotem analiz były też opisy miasta pióra renesansowych podróżników, m.in. Michaela Herberera (ok. 1560 – po 1623)<sup>14</sup>. Analizom poddano także miniatury<sup>15</sup>. Nie zajęto się jednak

<sup>12</sup> Cf. F. B a b i n g e r, *Drei Stadtansichten von Konstantinopel, Galata („Pera“) und Skutari aus dem Ende des 16. Jahrhunderts. Mit 1 Farbtafel und 3 Abbildungen im Text*, Wien 1959, s. 20, il. 2: weduta W. Dilicha (1606); s. 21, il. 3: weduta J. Sauvé (2 poł. XVII w.); idem, *Zwei Stambuler Gesamtansichten aus den Jahren 1616 und 1642. Mit einer Faltafel und drei weiteren Abbildungen*, München 1960, tab. I, il. 1a i 1b oraz tab. II, il. 3; weduty W. Dilicha (1606); tab. II, il. 2: weduta M. Meriana Starszego (1635); wklejka na końcu: weduta P. van den Keere (1616); i d e m, *Eine unbemerkte holländische Grossansicht von Konstantinopel (um 1665). Mit einer Faltafel und fünf weiteren Abbildungen auf vier Tafeln*, Göttingen 1962 (NAWG.PHK. Jahrgang 1962, Nr. 3 [s. 82–90]), il. 5: weduta J.F. Probsta (2 poł. XVIII w.); il. 6: weduta G.M. Probsta (2 poł. XVIII w.).

<sup>13</sup> Cf. F. B a b i n g e r, *Drei Stadtansichten von Konstantinopel...*, kolorowa wklejka na końcu: trzy anonimowe weduty datowane ok. roku 1580; i d e m, *Zwei Stambuler Gesamtansichten...*, wklejka na końcu: anonimowa weduta datowana na rok 1642; i d e m, *Eine unbemerkte holländische Grossansicht...*, il. 1–4: weduty anonimowe z XVII i XVIII w.; V.D. L i c h a č e v a, *Reznoje izabraženije osady Konstantinopolja v sobranii Ermitaža*, VV 34, 1973, s. 200–203.

<sup>14</sup> Cf. A.M. S c h n e i d e r, *Des Michael Herberer aus Bretten Beschreibung Konstantinopols*, FDA 69, 1949, s. 245–249.

<sup>15</sup> Cf. S. O e k l a n d - P a p a d a k i, *The Representation of Justinians Column in a Byzantine Miniature of the Twelfth Century*, BZ 82, 1989, s. 225–233; 83, 1990, s. 63–71.

winietaami tego miasta na średniowiecznych i renesansowych mapach. Niniejszy artykuł ma za zadanie wypełnić, choćby częściowo, tę bibliograficzną lukę, biorąc za przedmiot swych analiz winieta Konstantynopola na mapie z Ebstorf, która – jak już wyżej wspomniano – została narysowana przez ludzi Zachodu w końcu XIII w.

Rysownicy mapy z Ebstorf przedstawili to miasto jako element mocno zurbanizowanej *strefy* nadmorskiej (cf. il. 1), sugerując jednocześnie, że są to winiety miast portowych.

Jednak na pierwszy rzut oka schemat Konstantynopola praktycznie nie wyróżnia się niczym szczególnym spośród winiety miast tej *strefy*. Schematy te można podzielić na trzy sekcje, z których każda liczy pięć winiety. Pierwszą sekcję stanowi winieta samego Konstantynopola wraz z czterema winietaami innych miast, które leżą po zachodniej stronie *pasa morskiego* tworzonego przez Morze Egejskie, Dardanele, morze Marmara i Bosfor (cf. il. 2).



2. Sekcja 1 (*zachodnia*): Winieta Konstantynopola i miast z nim sąsiadujących, A. Adrianopol<sup>16</sup>, B. Konstantynopol<sup>17</sup>, C. Mesembria<sup>18</sup>, D. Warna<sup>19</sup>, E. Bałczik<sup>20</sup>

<sup>16</sup> Legenda na mapie: *Andrianopolis* c. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45.

<sup>17</sup> Legenda na mapie: *Constantinopolis* c. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 42: *Konstantinopel mit den am Schwarzen Meere liegenden Städten Mesembria bis Bachis stehen am Aegäischen Meere (...)*. Cf. *ibidem*, s. 45: *Ohne bestimmte Regel folgen Andrianopolis und Constantinopolis (...)*.

<sup>18</sup> Legenda na mapie: *Mesambre*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45: *Mesambre, j. Misiwri*.

<sup>19</sup> Legenda na mapie: *Obfessus* c. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45: *Obfessus c., sonst Odessus, j. Varna*.

<sup>20</sup> Legenda na mapie: *Bachis*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45: *Bachis, ehemals Dionysopolis, j. Baltschik*.



3. Sekcja 2 (*wschodnia*): Winiety miast leżących naprzeciw Konstantynopola, A. Troja<sup>21</sup>, B. Listra<sup>22</sup>, C. Perge<sup>23</sup>, D. Myrina (na Lemnos)<sup>24</sup>, E. Pamfilia (prowincja rzymska)<sup>25</sup>

Druga sekcja to pięć winiet znajdujących się po wschodniej stronie tegoż *pasa morskiego* (cf. il. 3). Schematy te równoważą niejako zachodnią sekcję winiet. W ten sposób zaznaczono zarówno symetrię arytmetyczną, jak i geometryczną, zachodzącą pomiędzy wschodnim i zachodnim wybrzeżem *pasa morskiego*. Ta podwójna symetria może sugerować pewną równowagę sił po obu stronach wybrzeża, ponieważ winiety te mają *grosso modo* charakter budowli obronnych. Idąc dalej, można wysunąć tezę, że autor winiet chciał w ten sposób wskazywać na ówczesną (lansowaną być może w jego otoczeniu) równowagę między Wschodem a Zachodem.

Trzecia sekcja to pięć winiet zamykających *pas morski* od północy (cf. il. 4). Są one znacznie mniejsze od winiet dwóch wyżej wymienionych grup.

<sup>21</sup> Legenda na mapie: *Ilium*. Winiecie Troi towarzyszy jeszcze jedna, dłuższa legenda: *Nunc seges est ubi trita fuit*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 66: *Mysia nur durch Ilium mit dem an Ovid anklingenden Verse „Nunc seges est ubi trita fuit (bei Ovid ubi Troia fuit)“ – jetzt ist Ackerfeld wo man einst wandelte (oder wo Troja stand)*. Cf. O w i d i u s z, I, 1, 53: *Iam seges est ubi Troia fuit*.

<sup>22</sup> Legenda na mapie: *Listra*.

<sup>23</sup> Legenda na mapie: *Perge*.

<sup>24</sup> Legenda na mapie: *Mirana c.*

<sup>25</sup> Legenda na mapie: *Pamphylia c.* Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 66: *Pamphylia durch die Metropole Pergen, neben welcher auch noch irrig Pamphylia als Stadt figuriert*.

4. Sekcja 3 (*północna*): Winiety miast leżących na północ od Konstantynopola, A. nazwa zatarta, B. Makri<sup>26</sup>, C. Kawala<sup>27</sup>, D. Sestos<sup>28</sup>, E. Heraklea-Perynt (tur. Marmara Ereğlisi)<sup>29</sup>



Te trzy sekcje warto zestawić w formie tabeli (cf. tab. 1). Zestawienie to pokazuje, że niektóre winiety są, podobnie jak cała *strefa* nadmorska, w której leży Konstantynopol, skonstruowane na zasadzie symetrii. Są to winiety Troi (2A) i Perge (2C), znajdujące się po wschodniej stronie *pasa morskiego*. W ten sposób sekcja *wschodnia* ma znamiona większej *solidności* niż dwie pozostałe sekcje. Wyróżnione w niej miasta nie są przypadkowe. Troja to przecież, zgodnie z ważnym dla średniowiecza autorytetem Wergiliańskiej *Eneidy*, kolebka Rzymu. Natomiast Perge to wspomniana w *Dziejach Apostolskich* (Dz 13, 13; 14, 25) dawna stolica Pamfilii, związana z działalnością misyjną św. Pawła.

<sup>26</sup> Legenda na mapie: *Macra*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 42–43: (...) *die Städte Macra, Cristopolis, Sestos und Eraclea liegen (...) nördlich vom Pontus, ein Fehler, welchen auch andere alte Karten zeigen; ibidem*, s. 45: *Macra hieß früher Serrium, j. Macri*.

<sup>27</sup> Legenda na mapie: *Cristopolis*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45: (...) *Cristopolis, ein im Mittelalter bedeutender und fester Hafenplatz, welcher früher Neapolis hieß, bei Philippi*.

<sup>28</sup> Legenda na mapie: *Sestos*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45: *Sestos als den der Asiatischen Küste nächsten Punkt geben alle alten Karten an*.


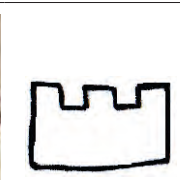
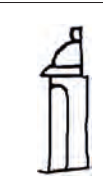

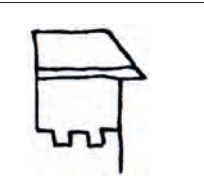





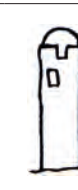

<sup>29</sup> Legenda na mapie: *Eraclea*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 45–46: *Eraclea ist das alte Perinthus, j. Ereğli*.

Seksja 1 (zachodnia)					
	A. Adrianopol	B. Konstantynopol	C. Mesembria	D. Warná	E. Balczik
Seksja 2 (wschodnia)					
	A. Troja	B. Listra	C. Perge	D. Myrina	E. Pamflia
Seksja 3 (pólnocna)					
	A. nazwa zatarta	B. Makri	C. Kawala	D. Sestos	E. Heraklea-Perynt

Tab. 1. Winiety miast *strefy* Konstantynopola na mapie z Ebstorf

Warto też zestawić wspomniane trzy sekcje w formie architektonicznych tabel analitycznych. W ten sposób poszczególne detale winiet staną się łatwiej zauważalne.

A. Adrianopol					
B. Konstantynopol					

C. Mesembria					
D. Warna					
E. Bałczik					

Tab. 2. Sekcja 1 (*zachodnia*): Winieta Konstantynopola i miast z nim sąsiadujących

Tabela 2 dobrze pokazuje zróżnicowanie winiety sekcji *zachodniej*. Trzy pierwsze winiety (A. Adrianopol, B. Konstantynopol i C. Mesembria) wskazują na miasta otoczone murami obronnymi. Natomiast dwie ostatnie (D. Warna, E. Bałczik) nie mają charakteru obronnego. Wszystkie winiety eksponują bramę miejską jako ważny element architektoniczny. Jednak tylko w bramie Konstantynopola zaznaczono wrota. Uczyniono to być może po to, aby podkreślić wytrzymałość bram tej metropolii. Wśród wspomnianych bram miejskich tylko bramy na trzech pierwszych winiety mają charakter obiektów militarnych, towarzyszą im bowiem wieże zaopatrzone w blanki. Dwie ostatnie winiety nie eksponują tego elementu budowli bramnej, choć piąta (E. Bałczik) posiada pewne *śladowe* elementy architektury obronnej w bezpośrednim sąsiedztwie bramy miejskiej. Trzy pierwsze umieszczają też wewnątrz murów schematyczne szkice innych budowli. Być może w ten sposób rysownik winiety chciał wskazać na to, że dane miasto jest pewnym centrum cywilno-administracyjnym lub wojskowym. Z drugiej strony warto zwrócić uwagę na fakt, że struktura trzech pierwszych winiety oraz winiety ostatniej (E. Bałczik) jest całkowicie asymetryczna. Tylko czwarta (D. Warna) posiada symetryczną strukturę,

przy całkowitym braku elementów architektury obronnej, a centralnym jej punktem jest brama miejska, która wychodzi wprost na morze. Tam natomiast gdzie zaznaczono elementy architektury obronnej, pozbawiono winięty struktury symetrycznej.

Rzut oka na przerysy budowli z winiety sekcji *zachodniej* pokazuje, że schemat Konstantynopola jest o wiele bardziej skomplikowany od pozostałych. Uwagę zwracają szczególnie elementy architektury obronnej: podwójna linia murów (przy czym pierwsza linia jest znacznie dłuższa od drugiej) oraz dwie bramy. Jedna z nich jest wjazdową do miasta, następna zaś, znajduje się w drugiej linii murów. Na tej podstawie można przypuszczać, że winieta Konstantynopola przedstawia tzw. mury Teodozjusza, czyli podwójną linię murów, broniących miasto od strony lądu wraz z dobudowaną później pojedynczą linią murów, która miała bronić położonej w Blachernach świątyni Najświętszej Marii Panny (łac. *Panagia Blacherniotissa*) oraz wzniesionego tam z biegiem czasu zespołu rezydencji cesarskich. To o te właśnie mury rozbiły się liczne fale wrogów cesarstwa na przestrzeni wieków. Stąd obrosły one legendą i sławą fortyfikacji nie do zdobycia. Posiadały dziesięć głównych bram, nie licząc tzw. furtek: pięć bram miało charakter cywilny. Były to bramy wyjazdowe, do których prowadziły mosty przerzucone nad fosą. Natomiast bramy wojskowe, które zwykle nie miały nazw, lecz były oznaczane numerami od 1 do 5, prowadziły na zewnętrzny taras murów, tzw. *peribolos*, który znajdował się między zębatym gzymsem fosy a murem zewnętrznym<sup>30</sup>. Należy w tym miejscu mocno podkreślić, że autor winiety nie musiał znać tego systemu fortyfikacji. Jego celem nie było stworzenie realistycznego schematu miasta, lecz graficzne wyróżnienie winiety Konstantynopola na tle sąsiadujących z nią schematów. Z drugiej zaś strony rysownik posiadał pewną bardzo ogólnikową *wizję* Konstantynopola, którą zawarł w swym graficznym schemacie miasta.

<sup>30</sup> Cf. N. Asutay-Effenberger, *Die Landmauer von Konstantinopel-Istanbul. Historisch-topographische und baugeschichtliche Untersuchungen*, Berlin–New York 2007. Tutaj (s. 224–257) znajduje się fundamentalna bibliografia przedmiotu. Cf. też S. Turnbull, *The Walls of Constantinople AD 324–1453*, illustrated by P. Dennis, Oxford 2004; K. Marínov, *Umocnienia Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym...*, s. 157–177 (zwłaszcza s. 158–173).

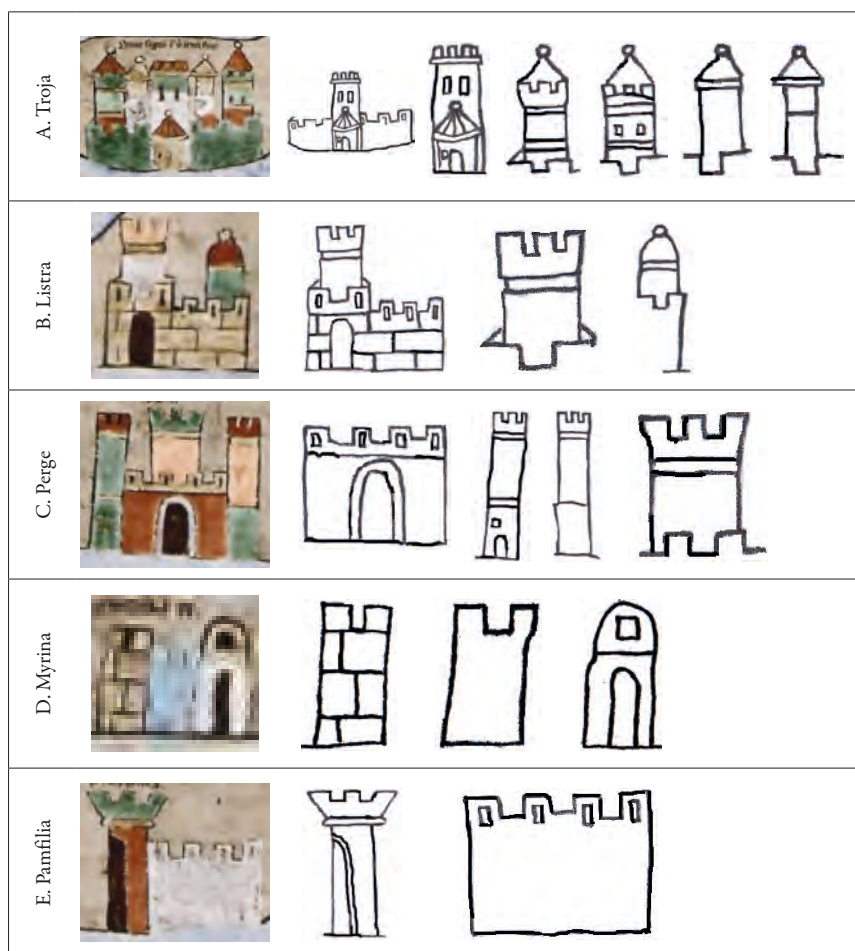
Dalsza analiza tej winiety pozostaje czystą hipotezą, szczególnie jeśli chodzi o identyfikację bram. Oczywiście zawsze można powiedzieć, że najslynniejszą bramą cywilną murów Teodozjusza była tzw. Złota Brama, będąca pierwszą bramą wjazdową, licząc od strony Propontydy, i z nią właśnie identyfikować bramę miejską widoczną na winiecie<sup>31</sup>. Brak natomiast poszlak pozwalających na hipotetyczną identyfikację domniemanej bramy wojskowej, zwieńczonej na dodatek greckim krzyżem. Istniała co prawda tzw. Pierwsza Brama Wojskowa, zwana również *Bramą Chrystusową*, ponieważ nad nią umieszczono monogram Chrystusa (brama ta została zamurowana przez Turków), lecz znajdowała się ona nie po drugiej stronie murów, jak sugeruje winieta, lecz przed Złotą Bramą, licząc od strony Propontydy.

Jeszcze trudniej powiedzieć coś na temat budowli, która widnieje ponad drugą linią murów pomiędzy obu bramami. Jej skomplikowana geometryczna struktura podkreślona dużą liczbą linii równoległych sugeruje, że chodzi o budowlę o charakterze pałacu lub świątyni. Być może w ten sposób autor winiety starał się wskazać nie na konkretny obiekt, lecz na monumentalną i opartą na zasadzie symetrii zabudowę Konstantynopola, co podkreśla rangę miasta poprzez wyeksponowanie regularności jego układu architektonicznego i urbanistycznego.

---

<sup>31</sup> Cf. J. S t r z y g o w s k i, *Das goldene Thor in Konstantinopel*, JKDAI 8.1, 1893, s. 1–39; E. W e i g a n d, *Neue Untersuchungen über das Goldene Tor in Konstantinopel*, MDAIAA 39, 1914, s. 1–64; Th. M a c r i d y, S. C a s s o n, *Excavations at the Golden Gate, Constantinople*, Archa 72, 1923, s. 63–104; Th. M a c r i d y, S. C a s s o n, *Excavations at the Golden Gate, Constantinople*, Archa 81, 1931, s. 63–84; M.R.E. W h e e l e r, *The Golden Gate of Constantinople*, [in:] *Archaeology in the Levant. Essays for Kathleen Kenyon*, ed. R. M o o r e y, P. P a r r, Warminster 1978, s. 238–241; S.G. B a s s e t t, *John V Palaiologos and the Golden Gate in Constantinople*, [in:] *Τὸ Ἑλληνικόν. Studies in Honor of Speros Vryonis Jr.*, vol. I, *Hellenic Antiquity and Byzantium*, ed. J.S. L a n g d o n, S.W. R e i n e r t, J.S. A l l e n, Ch.P. I o a n n e s, M.V. A n a s t o s, New Rochelle 1996, s. 117–133; J.Ph. B a r d i l l, *The Golden Gate in Constantinople. A Triumphal Arch of Theodosius I*, AJA 103, 1999, s. 671–696; C.A. M a n g o, *The Triumphal Way of Constantinople and the Golden Gate*, DOP 54, 2000, s. 173–188; G. M a c c h i a r e l l a, *Teodosio il Grande, la Porta Aurea e l'Egitto: note marginali*, [in:] *Medioevo: immagini e ideologia. Atti del convegno internazionale di studi, Parma, 23–27 settembre 2002*, a cura di A.C. Q u i n t a v a l l e, Milano 2005, s. 73–82.

Sama w sobie jednak winieta Konstantynopola ma charakter asymetryczny, co niejako sugeruje pewne *wewnętrzne rozchwianie* miasta. Winieta ta jest największa wśród winiet sekcji *zachodniej*. Jest też najbardziej dopracowaną graficznie winietą tej sekcji, mimo że zarówno ona jak i inne winiety noszą ślady licznych zatarć.



Tab. 3. Sekcja 2 (*wschodnia*): Winiety miast leżących naprzeciw Konstantynopola

Tabela 3 pokazuje z kolei różnicowanie winiet sekcji *wschodniej*. Tutaj wszystkie winiety mają charakter *militarny*, gdzie dominują elementy architektury obronnej. W dwóch przypadkach, jak wspomniano już wyżej,

mają one strukturę wybitnie symetryczną (A. Troja i C. Perge). Warto przy tym zauważyć, że symetryczną winiętę Perge, stolicy Pamfilii, umieszczono dokładnie naprzeciw asymetrycznej winiety Konstantynopola, co w pewnym sensie przypomina skrzywione lustrzane odbicie (cf. il. 5). Ten kontrast nie jest zapewne przypadkowy. Winieta Perge, miasta związanego z apostołską działalnością św. Pawła (cf. Dz 13, 13; 14, 25), przywodzi na myśl najeżoną blankami twierdzę, której centralnym punktem jest potężnie ufortyfikowana brama wychodząca wprost na morze. Tymczasem brama miejska na winiecie Konstantynopola jest przedstawiona niejako z *profilu*, przez co nie koresponduje z bramą Perge. Z drugiej strony winieta Perge nie posiada żadnych cech miasta chrześcijańskiego, podczas gdy winieta Konstantynopola zawiera w sobie, jak już wyżej wspomniano, krzyż grecki. Można również powyższe zestawienie obu winiet interpretować jako symbol zagrożenia asymetrycznego (= rozchwanego wewnątrz) Konstantynopola przez silną militarnie Azję Mniejszą.



5. Perge (u góry) i Konstantynopol (na dole) (cf. il. 1–3)


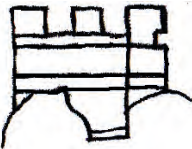
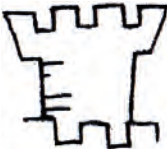




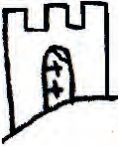





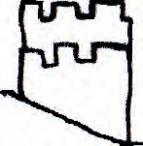



6. Troja (u góry) i Konstantynopol (na dole) (cf. il. 1–3)

Również symetryczną strukturę ma winieta Troi. Posiada ona obok cech twierdzy także cechy dużego ośrodka miejskiego. Dla rysownika tej winiety, podobnie jak dla każdego wykształconego człowieka średniowiecza, Troja była ważnym elementem, leżącym u podstaw ówczesnej kultury: była przecież, jak już wspomniano, legendarną kolebką Rzymu, a ten z kolei stanowił centrum religijne i kulturalne Zachodu. Widnieje ona

na bardzo wielu zachowanych do dziś mapach średniowiecznych niejako rutynowo w pobliżu Konstantynopola. Na mapie z Ebstorf jest to niewątpliwie najbardziej dopracowana winieta wśród wszystkich schematów miast *strefy* Konstantynopola (cf. il. 1). Pod tym względem równać może się z nią tylko winieta samej cesarskiej metropolii. Można powiedzieć, że Troja jest w tym miejscu substytutem Rzymu. W tej sytuacji należy zestawić z sobą te winiety i głębiej przeanalizować ich ikonografię (cf. il. 6). Winieta Troi, kolebki Rzymu, została dopracowana w aspekcie symetrii znacznie bardziej niż winieta Perge. Głównym elementem winiety Troi jest pięć koncentrycznie ustawionych wież, które górują ponad pojedynczą linią murów obronnych. W ten sposób winieta ta posiada nie tylko cechy wewnętrznego *uporządkowania*, lecz również pewnego dostojęstwa. Rzec by można, że Troja jest tu przedstawiona jako godna protoplastka Rzymu. Trojańscy uchodźcy przynieśli nad Tybr poczucie porządku, wyrażone choćby w prawie rzymskim, czy też w monumentalnej architekturze Rzymu, i byli w stanie zbudować tam metropolię zdolną rządzić światem. Stąd nie przypadkiem winieta Troi niewiele ustępuje wielkością winiecie Konstantynopola. To zaś sugeruje, że sam Rzym musi być o wiele wspanialszy, a jego winieta powinna znacznie przewyższać winieta Konstantynopola, i tak też jest (o czym niżej). Winiety te są zatem malowane według pewnego przemyślanego, logicznego planu, który ma wprowadzić widza mapy z Ebstorf w określoną perspektywę geopolityczną i światopoglądową. Winiety wraz z kontekstem geograficznym, w jaki zostały wkomponowane, zawierają swoisty kod ideologiczno-religijny. Jednym z dobrze uchwytnych elementów tego kodu jest właśnie zastawienie i analiza *zachodniej* i *wschodniej* sekcji *strefy* Konstantynopola.

Tabela 4 analizuje winiety sekcji *północnej strefy* Konstantynopola. Przedstawiają one niewielkie ośrodki miejskie (położone *de facto* na zachód lub południowy zachód od Konstantynopola), których cechą dominującą są fortyfikacje. Tylko druga winieta (B. Makri) sugeruje, że może chodzić o jakieś większe centrum administracyjno-wojskowe. Elementy architektoniczne pozostałych czterech winiety (A. nazwa zatarta, C. Kawala, D. Sestos, E. Heraklea-Perynt) są ułożone jedne nad drugimi stosownie do pionowej osi symetrii. W zestawieniu z sekcją *zachodnią* i *wschodnią* winiety sekcji *północnej* są architektonicznie bardzo ubogie.

A. nazwa zatarta			
B. Makri			
C. Kawala			
D. Sestos			
E. Herakleia-Perynt			

Tab. 4. Sekcja 3 (*północna*): Winiety miast leżących na północ od Konstantynopola

Sekcja ta nie miała prawdopodobnie dla rysownika winiet *strefy* Konstantynopola takiego znaczenia, jak dwie wyżej przedstawione sekcje. Sugeruje to skoncentrowanie grafika na osi wschód-zachód i (świadome) zbagatelizowanie osi północ-południe. Jeśli rozszerzyć to rozumowanie na cały ówczesny basen Morza Śródziemnego, gdzie dominowało spojrzenie *równoleżnikowe*, a zatem podstawą rozumowania geopolitycznego na tym akwenie była oś wschód-zachód, wtedy cała *strefa* Konstantynopola zostaje jednoznacznie osadzona w szerszym geopolitycznym kontekście epoki. To zaś sugeruje, jaką logiką mógł się (ewentualnie) kierować rysownik mapy.

\* \* \*

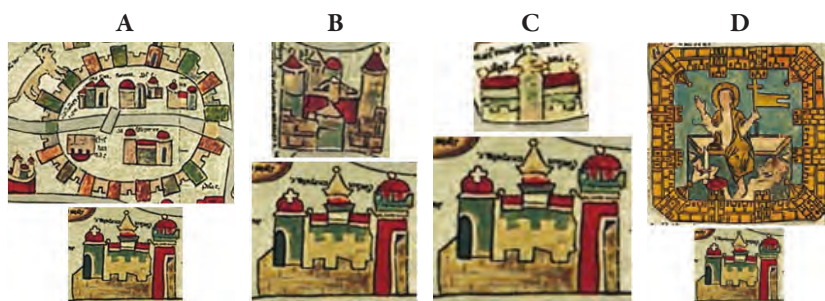
Jednak nie tylko analiza samej *strefy* Konstantynopola jest ważna dla zrozumienia miejsca winiety tego miasta na mapie z Ebstorf. Aby pogłębić powyższe analizy, warto zestawić jego winietę zarówno z winietami pozostałych czterech metropolii patriarchatów chrześcijańskich<sup>32</sup>, jak i porównać winietę Konstantynopola z winietami innych ważnych portów Morza Śródziemnego narysowanych na mapie z Ebstorf. W ten sposób powstanie swego rodzaju trójpoziomowa analiza porównawcza winiety Konstantynopola z mapy ebstorfskiej.

Poniżej (il. 7) zestawiono winiety Rzymu, Antiochii, Aleksandrii i Jerozolimy z winietą Konstantynopola tak, aby porównać nie tylko wygląd tych winiet, lecz także aby pokazać ich wzajemne proporcje. Z zestawienia tego wynika, że winiety Rzymu i Jerozolimy są znacznie większe od winiety Konstantynopola. Również ich logika wewnętrzna jest całkowicie inna od tej, jaką reprezentuje winieta Konstantynopola. Natomiast winiety Antiochii i Aleksandrii są znacznie mniejsze od winiety bosforańskiej metropolii<sup>33</sup>. Jednak w przeciwieństwie do tej ostatniej ich wewnętrzna struktura oparta jest *grosso modo* na zasadzie symetrii. Największa dysproporcja występuje między winietą Aleksandrii i Konstantynopola. Ta pierwsza już od roku 641/642 była w rękach islamu, stąd też jej degradacja jako patriarchatu chrześcijańskiego jest widoczna także na winiecie. Antiochia wpadła w ręce Arabów w roku 637. Ponownie odbita przez Bizancjum w roku 969, pozostawała w jego władaniu do roku 1085, kiedy to miasto zajęli Turcy Seldżuczcy. Z ich rąk odbili Antiochię krzyżowcy w 1098 roku i pod ich panowaniem pozostała do roku 1268, kiedy to przeszła po raz trzeci pod władzę muzułmanów. Fakt, że przez blisko dwa wieki miasto było w rękach łacinników, rysownik winiety Antiochii podkreślił m.in. poprzez symetryczność schematu miasta. Z kolei Jerozolima wpadła w ręce Arabów w roku 638 i dopiero w 1099 została odbita przez wojska I krucjaty. Pod panowaniem łacinników pozostawała

---

<sup>32</sup> Cf. P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii na mapach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, VP 34, 2014, s. 213–296.

<sup>33</sup> Cf. P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii...*, s. 259.



7. Winiety czterech stolic patriarchatów i Konstantynopola na mapie z Ebstorf:  
A. Rzym<sup>34</sup>, B. Antiochia nad Orontesem<sup>35</sup>, C. Aleksandria<sup>36</sup>, D. Jerozolima<sup>37</sup>

<sup>34</sup> Legenda na mapie: *Roma*. Winięcie Rzymu towarzyszy jeszcze kilka innych legend: 1. *Secundum formam leonis inchoata est Roma*, 2. *Laurentii*, 3. *Sebastiani*, 4. *ad S. Mariam Maior(em)*, 5. *Rotunda* (= Pantheon = S. Maria Rotunda), 6. *S. Crucis*, 7. *ad Johannem in Laterane*, 8. *Cristiancia c.* (= turris Crescentii), 9. *ad S. Petrum*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 35; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii...*, s. 255–256. Szczególnie bogatej bibliografii doczekała się legenda nr 1, cf. *ibidem*, s. 256, przyp. 154–158.

<sup>35</sup> Legenda na mapie: *Antyochia*. Winieta ta posiada jeszcze jedną, bardzo rozbudowaną legendę: *Fluvius Orontis iuxta muros Antyochie decurrit, qui a solis ortu oriens non longe ab urbe mari conditur. Quem de originis sue tractu Orientem latini appellaverunt, cuius fluentis frigidioribus et zephyris assidue ibi spirantibus tota civitas momentis omnibus refrigeratur*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 67, przyp. 5; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii...*, s. 259 i przyp. 166.

<sup>36</sup> Legenda na mapie: *Alexandria c.* Pełne brzmienie legenda towarzyszącej winięcie Aleksandrii: *Alexandria c., quam Alexander Magnus construxit. Hic Scs. Marcus ewangelista passus est*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 88, przyp. 2; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii...*, s. 259.

<sup>37</sup> Legenda na mapie: *Iherusalem*. Prócz nazwy miasta winięcie tej towarzyszą jeszcze dwie dłuższe legendy: 1. *Sepulcrum Domini gloriosum teste Ysaia [Is 11, 10]*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 69; 2. *Iherusalem sanctissima Judae metro polis, XXIII<sup>o</sup> miliario a Sychem, XVI<sup>o</sup> a Dispoli, XVI<sup>o</sup> ab Hebron, XIV<sup>o</sup> ab Jhericho, IIII<sup>o</sup> a Bethleem, XVI<sup>o</sup> a Bersabee, XXIV<sup>o</sup> ab Ascalone, totidem a Joppe, XVI<sup>o</sup> a Ramatha, VI<sup>o</sup>; ab Emaus, IV<sup>o</sup> miliario a montanis que adiit Maria cum festinatione. Hec civitas celeberrima capud omnium civitatum toti mundo extat, quia in ea salus humani generis morte et resurrectioni Domini consumata est dicente psalmista: „Rex noster ante secula” (Ps 73, 12) et cetera. Ipsa etiam civitas magna continent sepulchrum Dominicum, quod pia aviditate querere desiderat totus orbis, quia nobilitavit illud resurgens a mortuis victor mortis, unde Sedulius (Sedulius, V, 295–297, s. 136 [= PL 19, kol. 737A]): *Ubi, inquit, depositi thesaurum corporis amplum nobilis accepit Domino locus ille iacente, nobilior ipso resurgente sanctus est*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorkarte...*, s. 69–70, przyp. 3; P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii...*, s. 257–259.*

do roku 1187, a następnie jeszcze raz pomiędzy rokiem 1229 a 1244, aby w 1244 ponownie przejść w ręce muzułmanów<sup>38</sup>. Jednak *casus* Jerozolimy wykracza daleko poza ramy logiki geopolitycznej i administracyjnej. To przecież nie tylko stolica patriarchatu, ale przede wszystkim kolebka chrześcijaństwa. Stąd jej ogromna, *teologiczna* winieta, odwołująca się do wizji Ezechiela (Ez 48, 30–35) i do idei Zmartwychwstania Chrystusa (Mt 28, 1–8; Mk 16, 1–8; Łk 24, 1–11; J 20, 1–10), czyli do dwóch renesansów religijnych, których centrum była Jerozolima<sup>39</sup>.

Dysproporcja między winietą Jerozolimy a Konstantynopola oddaje dobrze tę ideę. Podobna dysproporcja jest widoczna między winietą Rzymu a Konstantynopola. Tutaj jednak źródłem dysproporcji jest przede wszystkim rozłam, jaki dokonał się w roku 1054, zwany później schizmą wschodnią. Powstała w kręgu zachodniego chrześcijaństwa mapa z Ebstorf nie mogła nie wyeksponować tego faktu.

Asymetryczna winieta Konstantynopola w zestawieniu z opartymi na zasadzie symetrii winietami pozostałych metropolii patriarchatów chrześcijańskich daje podstawy do wieloaspektowej interpretacji. Jest to zestawienie o charakterze pewnego dynamicznego kodu. Uwzględnia on zarówno sytuację geopolityczną epoki, jak również skomplikowaną sytuację religijno-społeczną tego okresu. Ważnym graficznym elementem tego kodu jest symetria i proporcja. W tak rozumianej rywalizacji winiet Konstantynopol przegrywa z Jerozolimą i Rzymem. Natomiast winieta Konstantynopola dominuje zdecydowanie nad winietą Aleksandrii. Jednak nie chodzi tutaj o porównanie miast portowych, lecz o porównanie centrów religijnych, dokonane z perspektywy zachodniego chrześcijaństwa. Perspektywy tej nie należy w żadnym wypadku tracić z oczu, ponieważ to ona stanowi istotę analizowanego wyżej zagadnienia. Świat śródziemnomorski około roku 1300 rysuje się na mapie z Ebstorf jako skomplikowana struktura hierarchiczna. Na śródziemnomorskiej osi wschód-zachód rysownik starał się uwzględnić nie tylko rozdział między chrześcijaństwem a islamem, lecz także rozróżnienie między chrześcijaństwem *rymskim*

---

<sup>38</sup> Cf. P. Kochanek, *Konstantynopol in den Weltkarten des Beatus von Liébana*, VP 31, 2011, s. 534.

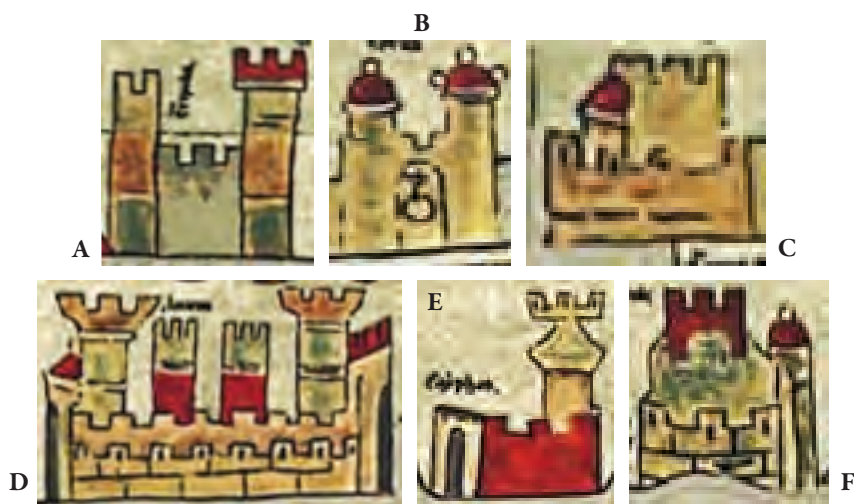
<sup>39</sup> Cf. P. Kochanek, *Winiety metropolii Pentarchii...*, s. 257–259.

i *konstantynopolitańskim*. W tym aspekcie swego rodzaju geograficznym zwornikiem sklepienia stał się dla niego akwen leżący pomiędzy Morzem Śródziemnym a Morzem Czarnym. Ten łącznik to Morze Egejskie, Dardanele, morze Marmara i Bosfor<sup>40</sup>. Tu zislamizowana Azja spotykała się wówczas z chrześcijańską Europą, przy czym chrześcijaństwo reprezentował tutaj patriarchat konstantynopolitański. Z rzymskiej perspektywy teologiczno-politycznej były to trzy różne jakości, tworzące hierarchię zstępującą: chrześcijaństwo rzymskie, chrześcijaństwo konstantynopolitańskie i islam. Tę właśnie hierarchię, tak charakterystyczną dla mentalności epoki, widać jasno na mapie z Ebstorf.

Ponadto, jak już wzmiankowano, winieta Konstantynopola jest podobna do winiet wielu portów śródziemnomorskich. Chodzi tutaj zarówno o schematy portów palestyńskich (cf. il. 8), jak i włoskich (cf. il. 9), ponieważ one dostarczają szczególnie dobrego materiału porównawczego. Wyróżnia ją od nich tylko nieco większa liczba detali. Można zatem powiedzieć, że winieta Konstantynopola to klasyczna winieta śródziemnomorskiego portu, jakich wiele znajduje się na tej mapie. Nieprzypadkowo też liczne winiety miast portowych oznaczają porty wschodniej części Morza Śródziemnego. Mapa z Ebstorf powstała przecież w schyłkowym okresie wypraw krzyżowych, kiedy zainteresowanie tym regionem było w całej chrześcijańskiej Europie wyjątkowo silne. Winiety miast portowych eksponują głównie elementy fortyfikacji: mury obronne z blankami i baszty. Wśród portów palestyńskich wyróżnia się Akka, która posiada ciekawą i skomplikowaną winietę. Schemat ten cechuje symetria oparta na liczbie 2. Zaznaczono bowiem na nim dwie bramy, dwie linie murów obronnych, dwie duże wieże i dwie wieże mniejsze. Widać nie ma wątpliwości, że chodzi o bardzo silnie umocniony port, czy wręcz o nadmorską twierdzę. Na tej samej zasadzie symetrii została również narysowana winieta Trypolisu i Tyru. Wydaje się, że owa symetria elementów winiety nie jest bez znaczenia. Symetria daje bowiem poczucie głęboko przemyślanej matematycznie i geometrycznie całości. To zaś w odniesieniu do umocnień sugeruje solidność, stabilność i wytrzymałość konstrukcji.

---

<sup>40</sup> Cf. P. K o c h a n e k, *Cesarstwo Bizantyńskie w kartografii Zachodu około roku 1000*, TKHPAN 12, 2015 (w druku).



8. Winiety ważniejszych portów palestyńskich na mapie z Ebstorff: A. Trypolis<sup>41</sup>, B. Sydon<sup>42</sup>, C. Tyr<sup>43</sup>, D. Akka<sup>44</sup>, E. Hajfa<sup>45</sup>, F. Jafa<sup>46</sup>

Także winiety bardzo ważnych wówczas portów włoskich zostały narysowane w oparciu o zasadę symetrii lub asymetrii, przy czym symetria jest wyróżnikiem wyłącznie szczególnie ważnych centrów handlu morskiego. Stąd ten sposób rysowania winiety zastosowano tylko w przypadku Wenecji, która w tym czasie była jednym z najważniejszych portów Morza Śródziemnego. Biorąc pod uwagę ważność symetrii w schematach miast

<sup>41</sup> Legenda na mapie: *Tripolis*.

<sup>42</sup> Legenda na mapie: *Sydon*.

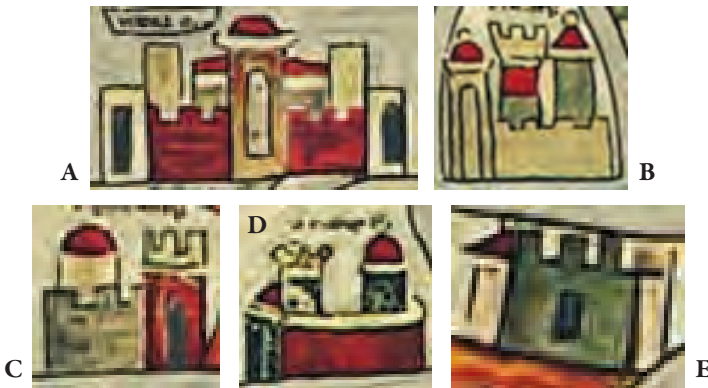
<sup>43</sup> Legenda na mapie: *Tyrus*. Obok legendy-nazwy Tyrowi towarzyszy jeszcze legenda w formie szerszego opisu: *Tyrus metropolis Fenicis in tribu Neptalim XX. prope miliario a Cesarea Philippi. Hec quondam insula fuit ab alto mari DCC passibus divisa, sed ab Alexandro terre continens facta est, propter expugnationem multis aggeribus in freto composita. Cuius nobilitas conchilio et purpura maxime constat. Hec Originem zelat tumultum. VIII. miliario a Tyro est Sareth Sydonie ad orientem, in qua habitavit Helyas, ibique suscitavit filium vidue*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorffkarte...*, s. 68, przyp. 1.

<sup>44</sup> Legenda na mapie: *Accaron*.

<sup>45</sup> Legenda na mapie: *Cayphas*.

<sup>46</sup> Legenda na mapie: *Joppe oppidum*. Jafa, podobnie jak Aleksandria, Antiochia, Jerozolima, Rzym czy Tyr posiada także legendę-opis: *Joppe oppidum in tribu Dan, ubi saxa monstrantur in littore, in quibus Andromada ligata a Perseo est liberata*. Cf. K. Miller, *Die Ebstorffkarte...*, s. 69, przyp. 1.

portowych Palestyny i Italii, można wnosić, że dla rysowników winiet na mapie z Ebstorf najważniejszym portem bliskowschodnim była Akka, natomiast najważniejszym portem Italii Wenecja. W ich cieniu znalazły się tak ważne z historycznego punktu widzenia porty jak Sydon, Tyr, czy Rawenna. Ten stan rzeczy zdaje się wskazywać na to, że winiety mapy z Ebstorf odnoszą się nie do przeszłości, lecz do okresu powstania tego kartogramu.



9. Winiety ważniejszych portów włoskich na mapie z Ebstorf:  
A. Wenecja<sup>47</sup>, B. Rawenna<sup>48</sup>, C. Ankona<sup>49</sup>, D. Brindisi<sup>50</sup>, E. Genua<sup>51</sup>

Konkludując rozważania nad winietą stolicy Bizancjum na mapie z Ebstorf, należy podkreślić fakt, że winieta ta została wkomponowana w pewien zespół schematów *miast portowych* (choć nie wszystkie toponimy oznaczają faktyczne porty – cf. Adrianopol, Listra, Perge, Troja – a w przypadku choronimu *Pamfilia* chodzi o dawną nadmorską prowincję rzymską), liczący 15 winiet, który w niniejszym artykule określono mianem *strefy* Konstantynopola (cf. il. 1). Z kolei w *strefie* tej da się wyodrębnić trzy sekcje (po 5 winiet): I. *zachodnią* (portem nie jest tu Adrianopol) – cf. il. 2; II. *wschodnią* (portami nie są tutaj: Listra, Perge, Troja i Pamfilia)

<sup>47</sup> Legenda na mapie: *Venitia ci.*

<sup>48</sup> Legenda na mapie: *Ravenna c.*

<sup>49</sup> Legenda na mapie: *Ancona c.*

<sup>50</sup> Legenda na mapie: *Brundusium c.*

<sup>51</sup> Legenda na mapie: *Ganna c.*

– cf. il. 3; III. *północną* – cf. il. 4. Pozostaje kwestią otwartą, dlaczego nad samym brzegiem morskim umieszczono 5 winiet, które *de facto* nie oznaczają portów. Można przypuszczać, że rysownikowi mapy chodziło o arytmetyczne *zrównoważenie* wspomnianych trzech sekcji, a następnie o stworzenie symbolicznego kodu, o którym mowa wyżej. Z kolei oś symetrii przedmiotowej *strefy* Konstantynopola stanowi zespół akwenów wodnych, w skład którego wchodzi Morze Egejskie, Dardanele, morze Marmara oraz Bosfor. Jednocześnie oś ta jest swego rodzaju łącznikiem między Morzem Śródziemnym a Morzem Czarnym. Zestawiono również winietę Konstantynopola z winietami czterech pozostałych metropolii pentarchii (cf. il. 7), a także z ważnymi portami Palestyny i Italii (cf. il. 8 i 9). W ten sposób zostało przeprowadzone trójpoziome porównanie tej winiety w obrębie mapy z Ebstorf. Prowadzi ono do dwóch podstawowych wniosków:

1. winieta Konstantynopola na mapie z Ebstorf rozpatrywana w kontekście wielkości i struktury innych winiet tejże mapy prezentuje się raczej skromnie;
2. winieta ta wyróżnia się spośród wielu z nich technicznym dopracowaniem.

Generalnie jednak nie jest to winieta, którą zachodni rysownicy mapy pragnęli wyeksponować. Wręcz przeciwnie, starali się oni raczej o to, aby widz – czytelnik mapy jej nie dostrzegł. Można wręcz powiedzieć, że maskują oni tę winietę przed jego oczyma, eksponując jednocześnie winiety Rzymu i Jerozolimy oraz łatwiej wpadające w oko winiety, których cechą podstawową jest symetria. W ten sposób schizma roku 1054 oraz późniejsze bolesne kontrowersje między Rzymem a Konstantynopolem wycisnęły trwałe ślad na średniowiecznej kartografii Zachodu.





10. Mapa z Ebstorf, źródło: <http://www.uni-lueneburg.de/hyperimage/EbsKart/start.html>



## VIII

Piotr Łukasz Grotowski\*

# Hodegon – z rozważań nad pierwotną lokalizacją konstantynopolitańskiego sanktuarium



P ołożony u wschodniego krańca półwyspu, na którym rozciąga się Konstantynopol, klasztor Hodegon wraz z towarzyszącym mu kościołem Matki Boskiej należał do najważniejszych sanktuariów maryjnych Bizancjum. Skąpość wzmianek źródłowych okrywa mrokiem pierwsze stulecia istnienia kompleksu, lecz posiadamy dowody, że już w wiekach X–XII stał się on jednym z ważnych ośrodków religijnych stolicy, a w dobie Paleologów znalazł się w centrum życia politycznego i duchowego cesarstwa. Nazwa oznaczająca przewodników (gen. pl. od greckiego słowa *ὀδηγός*)<sup>1</sup>, mogła powstać poprzez nawiązanie do szczególnej funkcji mnichów prowadzących ociemniałych do świętej sadzawki (*πηγή νάματα, ἀγία λούμα*), poprzez obmycie się w której odzyskiwali oni wzrok<sup>2</sup>. Nazwa ta była

---

\* Dr Piotr Łukasz Grotowski, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego, Katedra Historii Sztuki Starożytnej i Średniowiecznej.

<sup>1</sup> Termin w odniesieniu do przewodnika niewidomych został zastosowany np. w *Liście do Rzymian* (2, 19).

<sup>2</sup> Ch. A n g e l i d i, *Un texte patriographique et édifiant: Le „Discours narratif” sur les Hodègoi*, REB 52, 1994, s. 137, w. 56–63 (zob. też rosyjski przekład *Opowieści:*

też tłumaczona doniośle, jako odwołująca się do prowadzenia ku dobrym uczynom<sup>3</sup>. Od niej też prawdopodobnie utworzono eponim dla acheiropoietycznej ikony Matki Boskiej przechowywanej w Hodegonie (il. 1)<sup>4</sup>.

Z tym uznawanym za cudowny obrazem, co wtorek wyruszała wielka procesja (λιτή) zmierzająca poprzez całe miasto do innego ośrodka kultu Bogurodzicy, zespołu eklezjalnego w Blachernach (il. 2–3)<sup>5</sup>. Szczególnie

---

*Povest' o chramie Bogorodicy, imenuemom Odigon*, perev., predslovie i komentarij A.M. Krjukov, [in:] *Čudotvornaja ikona v Vizantii i Drevniej Rusi*, red. A.M. Lidov, Moskva 1996, s. 464–475; *Patria III*, s. 233 [apparatus]; Teodor Balsamon, XXVII, XLII, s. 190–191, 200: wymienia sadzawkę z uzdrawiającą wodą porównywaną do Siloe i publiczne łaźnie. A.M. Talbot, *Healing shrines in Late Byzantine Constantinople*, [in:] *Constantinople and its Legacy. Annual Lecture*, Toronto 2000 [reprint in: eadem, *Women and Religious Life in Byzantium*, Aldershot 2001, art. XIV], s. 16–17; A. Berger, *Das Bad in der byzantinischen Zeit*, München 1982, s. 129; R.G. Ousterhout, *Water and Healing in Constantinople Reading the Architectural Remains*, [in:] *Life is Short, Art Long. The Art of Healing in Byzantium*, ed. B. Pitarka, Istanbul 2015, s. 65–77, szcz. 69–70. A.M. Krjukov w swoim komentarzu do *Opowieści* (s. 473, przyp. 2) zauważa, że porównanie hagiazmy do Siloe mogło się wiązać również z lokalizacją obu ujęć w sąsiedztwie murów miejskich.

<sup>3</sup> Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 141.

<sup>4</sup> Jerzy Akropolites, 88, t. I, s. 187: τὸ τῆς Θεοτόκου ἐκτύπωμα τὸ οὕτω πῶς ἐκ τῆς μονῆς παρωνομασμένον τῶν Ὀδηγῶν. Na temat etymologii cf. też R. Janin, *Géographie ecclésiastique de l'empire Byzantin*, t. I, 3, *Les églises et les monastères*, Paris 1969, s. 199–200; Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 123, przyp. 57 (autorka powołuje się na jedenastowieczny *Żywot św. Tomais z Lesbos*, 12; cud c, [in:] *Acta Sanctorum Novembris*, t. IV, ed. H. Dehaye, Bruxellis 1925, s. 238, gdzie hagiograf rozróżnia dawną nazwę Hodegon od współczesnej Hodegetria: “Ὀδηγῶν [τῆ νῦν καλουμένη Ὀδηγητριά]). Z kolei jeszcze Teodor Balsamon (XIV, s. 184) umiejscawia Hodegetrię w Hodegonie. O cudownej ikonie zob. np.: M. Tatić-Djuric, *L'icône de l'Odigitria et son culte au XVI<sup>e</sup> siècle*, [in:] *Byzantine East, Latin West. Art Historical Studies in Honor of Kurt Weitzmann*, ed. C. Moss, K. Kiefer, Princeton 1995, s. 557–564; A. Grabar, *L'Hodigitria et L'Eleousa*, ZLU 10, 1974, s. 3–14; Ch. Baltoyanni, *The Mother of God in Portable Icons*, [in:] *Mother of God: Representations of the Virgin in Byzantine Art*, ed. M. Vassilaki, Milano 2000, s. 144–147, 152; M. Bacci, *The legacy of the Hodegetria: Holy icons and legends between East and West*, [in:] *Images of the Mother of God: Perceptions of the Theotokos in Byzantium*, ed. M. Vassilaki, Aldershot-Burlington, 2005, s. 325 (wraz z informacją z *Legendy* spisanej przez mnicha Grzegorza z klasztoru Kykkos na Cyprze w roku 1422). Perrotta, s. 174, informuje, że na odwróconej procesyjnej ikonie widniała scena *Ukrzyżowania*.

<sup>5</sup> O wtorkowych procesjach informują: anonimowy autor *Opowieści* (zob. Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 141, 147 – wskazując na Pulcherię jako

miejsce palladionu w pamięci mieszkańców Konstantynopola zapewniła ikonie jej interwencja podczas jednego z oblężeń miasta, awarskiego (626; il. 4) lub – co bardziej prawdopodobne – arabskiego (717–718)<sup>6</sup>.

zapoczątkowującą obyczaj), jedenastowieczny *Żywot św. Tomais z Lesbos* (*loc. cit.*: procesje odbywały się wczesnym porankiem), Nicefor Kalistos Ksantopulos (*vide infra*, przyp. 27: informuje o nocnym nabożeństwie poprzedzającym procesję), Eustacjusz z Tesaloniki, *Zdobycie Tesaloniki*, 130, s. 142 oraz anonimowe źródła łacińskie z XII w. (K.N. Ciggarr, *Une Description de Constantinople dans le Tarragonensis* 55, REB 53, 1995, s. 127; eadem, *infra*, przyp. 50; *De profectione Danorum in Terram Sanctam*, XXVI, [in:] *Scriptores minores historiae Danicae mediæ aevi*, t. II, ed. M.C. Gertz, Copenhagen 1920, s. 490–491) i nowogrodzki pielgrzym Stefan (ok. 1348/1349; jako pierwszy przedstawia rytuał niesienia ikony przez ślepca z zawiązanymi oczyma – G. Majeska, *Russian Travelers to Constantinople in the Fourteenth and Fifteenth Centuries*, Washington 1984, s. 37).

Źródła analizują: B.V. Pentcheva, *Icons and Power: the Mother of God in Byzantium*, University Park, PA 2006, s. 120–143, *et passim* (= eadem, *The 'activated' icon: the Hodegetria procession and Mary's Eisodos*, [in:] *Images of the Mother of God...*, s. 197–202); A. Lidov, *The Flying Hodegetria. The Miraculous Icon as Bearer of Sacred Space*, [in:] *The Miraculous Image in the Late Middle Ages and Renaissance*, ed. E. Thunø, G. Wolf, Rome 2004, s. 291–321; E. von Dobschütz, *Maria Romaia. Zwei unbekannte Texte*, BZ 12, 1903, s. 202. Ch. Angelidi i T. Papamastorakis (*The Veneration of the Virgin Hodegetria and the Hodegon Monastery*, [in:] *Mother of God...*, s. 377–379, il. 211–213) datują powstanie bractwa przy klasztorze na połowę IX w., a samych procesji nie później niż XI w.

<sup>6</sup> Teodor Synkellos w wygłoszonej w pierwszą rocznicę odparcia Awarów *Homilii o oblężeniu Miasta* (L. Sternbach, *Analecta Avarica*, Cracoviae 1900, s. 304) wspomina o wystawieniu ikon Matki Boskiej z Dzieciątkiem przez patriarchę Sergiusza na zachodnich bramach Konstantynopola podczas oblężenia. O obnoszeniu ikony maryjnej przez mieszkańców stolicy w czasie ataku z lądu i morza przez dwie armie (niewątpliwie Awarów i Persów) pisze anonimowy pielgrzym (1075–1098/1099) – cf. K.N. Ciggarr, *Tarragonensis* 55..., s. 128. Cf. też M. Hurbaníč, *História a mýtus. Avarský útok na Konštantinopol roku 626 v legendách*, Prešov 2010, s. 93, 95–96 (zwraca uwagę, że początkowo źródła na temat oblężenia awarsko-słowiańskiego mówią jedynie o anonimowej ikonie Matki Boskiej, nie obdarzając jej epitetem *Hodegetria*).

Z kolei Paul Speck (*Artabados, der rechtgläubige Vorkämpfer der göttlichen Lehren*, Bonn 1981, s. 169–171) na podstawie analizy *Listu* Grzegorza II do patriarchy Germana (*SCNAC*, t. XIII, kol. 97 = *ACO*, II, s. 440; *PG* 98, kol. 153) w kontekście wczesnych komentarzy do *Akatystu* (*Diegesis ophelimos* [BHG 1060], *PG* 92, kol. 1356D o procesji z ikoną na murach podczas oblężenia 626 r. i kol. 1352D o procesji w trakcie arabskiego oblężenia oraz *Lectio Trodii* [BHG 1063], kol. 1365C o ikonie Hodegetrii noszonej na murach w procesjach w 717–718 r.) wysunął hipotezę, że wiara w ochronną moc ikony Hodegetrii sięga swym początkiem najazdu Saracenów. Jego punkt widzenia wzmacnia

Znaczenie wizerunku Hodegetrii było tak wielkie, że w XII w. Jan II Komnen (1118–1143) nakazał także odbywanie podobnej procesji w każdą rocznicę swojej śmierci do kościoła Chrystusa Pantokratora, który polecił wzniesić na stoku czwartego wzgórza z myślą o własnym mauzoleum<sup>7</sup>. Opiekę nad ikoną sprawowało specjalne bractwo, którego członkowie (κοῦδαί<sup>8</sup>) odziani w czerwone szaty nieśli obraz ulicami Konstantynopola, za co byli sownie wynagradzani przez panującego<sup>9</sup>. Krzyżowcy przenieśli

rozpowszechniona na Zachodzie tradycja wiążąca zwycięstwo nad Arabami z cudowną interwencją obrazu zanurzonego w wodach Złotego Rogu (zob. np. M. B a c c i, *The Legacy...*, s. 326–327, gdzie przywołuje obok *Mineji* na sierpień wzmiankę w norweskiej sadze *Mariu* z XIII w. i *Speculum historiale* Wincentego z Beauvais; a także wzmiankę u czternastowiecznego weneckiego kronikarza: A n d r z e j D a n d o l o, s. 109). O ikonie Matki Boskiej noszonej w procesji podczas oblężenia perskiego 626 roku wspomina też trzynastowieczny grecki kronikarz T e o d o r S k u t a r i o t e s, s. 108. Wszystkie powyższe przekazy – jak się wydaje niesłusznie – odrzuca B. V. P e n t c h e v a (*Icons and Power...*, s. 46–48, 56–59), uznając, że nie istnieją dostateczne dowody potwierdzające udział obrazu Hodegetrii w procesjach w trakcie wczesnych oblężeń Konstantynopola. O wystawianiu ikony Hodegetrii jako palladionu Konstantynopola przez Izaaka III Angelosa w trakcie rewolty Aleksego Branasa (1186) wspomina N i c e t a s C h o n i a t e s, s. 382. Z kolei E u s t a c j u s z z T e s a l o n i k i (*Zdobyćcie Tesaloniki*, 37, s. 42) wspomina o przekonaniu o opiekuńczej mocy ikony Hodegetrii wyrażanym przez stołeczny plebs za panowania Andronika I; cf. też Ch. A n g e l i d i, T. P a p a m a s t o r a k i s, *The Veneration...*, s. 382; M. H u r b a n i č, *História a mýtus...*, s. 95; A. W e y l C a r r, *Court Culture and Cult Icons in Middle Byzantine Constantinople*, [in:] *Byzantine Court Culture from 829 to 1204*, ed. H. M a g u i r e, Washington 1997, s. 97–98).

<sup>7</sup> P. G a u t i e r, *Le typikon du Christ Sauveur Pantocrator*, REB 32, 1974, s. 81–83. Ch. A n g e l i d i i T. P a p a m a s t o r a k i s (*The Veneration...*, s. 380) zwracają uwagę, że typikon został spisany na rok przed antiocheńską kampanią Jana II, zaś Hodegon był w tym czasie we władaniu patriarchów tego miasta. Mogłoby to ich zdaniem tłumaczyć szczególnie kult, jakim władca otoczył ikonę Hodegetrii. Zdaniem M. H u r b a n i č a (*História a mýtus...*, s. 94–95) Jan obrał Hodegetrię za osobiste palladium i opiekunkę jego rodziny.

<sup>8</sup> Prawdopodobnie z łac. *cauda*, wł. *coda* – ‘ogon’, ‘tren’, ‘świta’. W źródłach pojawia się także określenie ἀδελφοί, podczas gdy bractwa religijne określane bywają mianem παννυχίδος, a niosącego z zawiązanymi oczami ciężki obraz nazywano ὁ βαστάζων – cf. Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 121.

<sup>9</sup> Opis ubiorów uczestników wtorkowej procesji pozostawili – poseł Henryka III Kastylijskiego na dwór Tamerlana, R u y G o n z a l e z d e C l a v i j o (s. 45) oraz inny hiszpański podróżnik, mianowicie P e r o T a f u r (s. 174–175; polski przekład fragmentu – R. C o r m a c k, *Malowanie duszy. Ikony, maski pośmiertne i całuny*, przekł.

wizerunek do siedziby łacińskiego patriarchy w Hagii Sofii, lecz Wenecjanie rezydujący w zabudowaniach Pantokratora wykradli go i ponownie zabrali do swego klasztoru<sup>10</sup>. Michał VIII (1259–1282), odzyskując panowanie nad Konstantynopolem w roku 1261, starannie zaplanował swój triumf przesu- wając go na święto Zaśnięcia Bogurodzicy (15 VIII). Powitał go metropo- lita Kyzikos Jerzy Kleidas, który wystawił zabraną z klasztoru Pantokratora ikonę Hodegetrii na jednej z wież Złotej Bramy. Pachymeres tłumaczy ten wybór faktem, że w obrazie tym Michał pokładał szczególne nadzieje na odzyskanie stolicy. Następnie ikonę niesiono przed cesarzem w pieszej pro- cesji do klasztoru Studiosa, nawiązując w ten sposób do tradycji triumfów Jana Tzymiskesa i Jana I Komnena<sup>11</sup>. Szczególną funkcję opiekunki Kon- stantynopola ikona Hodegetrii utrzymała także pod rządami Paleologów<sup>12</sup>.

K. Kw a ś n i e w i c z, Kraków 1999, s. 67); cf. też Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 121–122; N. P a t t e r s o n - Š e v č e n k o, *Servants of the Holy Icon*, [in:] *Byzantine East, Latin West. Art Historical Studies in Honor of Kurt Weitzmann*, ed. C. M o s s, K. K i e f e r, Princeton 1995, s. 547–553,szcz. 547–549; M. B a c c i, *The legacy...*, s. 330–331; M. H u r b a n i č, *História a mýtus...*, s. 98–100. Na temat określonego w *Typikonie* klasztoru Pantokratora wynagrodzenia członków bractwa (wg legendy pochodzą- cych z rodziny Łukasza Ewangelisty), cf. N. O i k o n o m i d è s, *The holy icon as an asset*, DOP 45, 1991, s. 39–40 [= i d e m, *Society, Culture and Politics in Byzantium*, ed. E. Z a c h a r i a d o u, Aldershot 2005, art. XIII].

<sup>10</sup> Cf. *PL* 215, ep. 243, kol. 1077 (*List Innocentego III z r. 1206 do łacińskiego patriarchy Tomasza Morosiniego w sprawie zrabowania ikony Hodegetrii ze skeuofylakionu Hagii Sofii przez weneckiego podestę i przeniesienia jej do kościoła Pantokratora*). Źródła analizują R. L e e W o l f f, *Footnote to an Incident of the Latin Occupation of Constantinople: the Church and the Icon of the Hodegetria*, T 6, 1948, s. 320–321; M. B a c c i, *Il pennello dell'evangelista. Storia delle immagini sacre attribuite a san Luca*, Pisa 1998, s. 106–108; B.V. P e n t c h e v a, *Icons and Power...*, s. 126–127; M. H u r b a n i č, *História a mýtus...*, s. 97; S. K o t z a b a s s i, *The Monastery of Pantokrator between 1204 and 1453*, [in:] *The Pantokrator Monastery in Constantinople*, ed. e a d e m, Boston–Berlin 2013, s. 58 (z dalszą literaturą).

<sup>11</sup> Jerzy A k r o p o l i t e s, 88, s. 187; Jerzy P a c h y m e r e s, II, 31, t. I, s. 217; N i c e f o r G r e g o r a s, IV, 2, t. I, s. 87. Uzdrawiającą i apotropaiczną moc obrazu podkreśla w jednym ze swoich epigramów T e o d o r B a l s a m o n, XV, s. 185. Cf. też Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 128–129; e a d e m, T. P a p a m a s t o r a k i s, *The Veneration...*, s. 373.

<sup>12</sup> W roku 1296 Andronik II modlił się przed obrazem w Hodegonie składa- jąc podziękowania za zwycięstwo nad Aleksym Filantropenosem, dowodzącym armią w Azji Mniejszej (cf. *infra*, przyp. 55). W roku 1322 ten sam władca spotkał się

Oczywiście cudowny obraz nie był jedyną relikwią przechowywaną w klasztornej kościele. Anonimowy autor *Opowieści* i Nicefor Kalistos Ksantopulos wspominają oprócz niego o kroplach mleka Marii, jej wrzecionie oraz pieluszkach i kroplach krwi Chrystusa, które czczone były w Hodegonie<sup>13</sup>.

Poczynając od X w., kompleks był rezydencją patriarchów Antiochii. Jan Tzymiskes w roku 970 nadał cesarską chryzobullą klasztor greckiemu patriarsze Teodorowi II (966–977) z przeznaczeniem na jego siedzibę w czasie pobytów w stolicy. Po zajęciu Syrii przez krzyżowców, wygnany ze swojej dotychczasowej siedziby Jan VII Oksytes (1090–1155) przeniósł się w roku 1100 do Konstantynopola i osiadł w Hodegonie<sup>14</sup>. W klasztorze rezydowali również późniejsi tytularni patriarchowie Teodor Balsamon (1185–1195) oraz Cyryl III (XIII w.)<sup>15</sup>. Za sprawą nadania dokonanego przez Andronika II (1282–1328) w XIII i XIV stuleciach kompleks został formalnie uznany za metochion greckiego Patriarchatu Antiocheńskiego<sup>16</sup>.

w kościele, by pogodzić się z wnukiem, Andronikiem III, na początku wojny domowej (Jan Kantakuzen, I, 34, t. I, s. 168), a ten ostatni złożył w klasztorze podziękowania po odniesionym w roku 1328 zwycięstwie (*ibidem*, I, 59, s. 305) i ponownie udając się pieszo z Blachern, po pokonaniu Turków w bitwie morskiej w sierpniu r. 1337 (Nicefor Gregoras, XI, 41, t. I, s. 541–542). O modłach przed cudowną ikoną w Hodegonie w trakcie wojny pomiędzy Janem V Paleologiem a Janem VI Kantakuzenem, cf. Jan Kantakuzen, III, 50, 70, 99, t. II, s. 300, 438, 607.

<sup>13</sup> Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 139, 141; Nicefor Kalistos, XIV, 2, [in:] *PG* 146, kol. 1061; Ch. Angelidi, T. Papamastorakis, *The Veneration...*, s. 373–374. Rękę i relikwie św. Spirydona z Trimontu wymienia Dobrynia Jędrzejkowicz, który odwiedził Carogród w roku 1200 – cf. *Kniga Palomnik: Skazanie mest svjatykh vo Caregrade Antonija, archiepiskopa Novgorodskogo v 1200 g.*, red. Ch.M. Loparev, PPSb 51, 1899, s. 25.

<sup>14</sup> P. Gautier, *Jean V l'Oxite, patriarche d'Antioche. Notice biographique*, REB 22, 1964, s. 133.

<sup>15</sup> K. Pitsakēs, *Hē ektasē tēs aksousias henos yperoriou patriarchē : ho patriarchēs Antiocheias stēn Kōnstantinoupolē ton 120 aiōna*, [in:] *Byzantium in the 12th Century. Canon Law, State and Society* ed. N. Oikonomidēs, Athens 1991, s. 119–120; Ch. Angelidi, T. Papamastorakis, *The Veneration...*, s. 376. M. Bacci (*The legacy...*, s. 322) przywołuje *Legendę* z klasztoru Kykkos, wedle której przekazanie patriarsze Antiochii jurysdykcji nad Hodegonem nastąpiło już wkrótce po ustaniu ikonoklazmu. Miało ono zdarzyć się w wyniku opieki roztoczonej przez niego nad ikoną Hodegetrii, która w cudowny sposób powróciła nad Orontes, unikając zniszczenia.

<sup>16</sup> Jerzy Pachymeres, V 24, t. II, s. 515; R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 202–203; Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 115–116 i przyp. 15.

Źródła z epoki komneńskiej i paleologowskiej wskazują, że kościół Hodegetrii był również miejscem spoczynku zaliczających się do najszaconiejszych mieszkańców Konstantynopola. Teodor Balsamon w jednym ze swych epigramów informuje o grobowcu przeniesionym z kościoła św. Anny, w którym złożył doczesne szczątki swoich krewnych, w kolejnym zaś o rodzinnym grobie wzniesionym w kościele Hodegetrii przez bratanka Jana II, Stefana Komnena<sup>17</sup>. Metropolita Efezu, Marek Eugenikos (1438–1444) zapisał w nocie kalendarzowej ku czci Symeona Metafrastesa, że grób tego wybitnego hagiografa znajduje się właśnie w Hodegonie<sup>18</sup>. Do klasztoru wstąpił przed śmiercią Andronik III Paleolog (1325–1341), który prawdopodobnie został w nim również pochowany podobnie jak jego syn, Jan V (1341–1347, 1355–1376, 1379–1391)<sup>19</sup>. W czasach paleologowskich stał się zatem kościół Hodegetrii trzecim obok Apostolejonu i świątyni Pantokratora mauzoleum cesarskim.

Dla dopełnienia obrazu znaczenia Hodegonu w życiu duchowym Bizancjum należy dodać, że, co najmniej od XI w. był on ważnym ośrodkiem rękopiśmiennictwa. Przy klasztorze istniało skryptorium posługujące się własną odmianą minuskuły przy kopiowaniu luksusowych, ilustrowanych egzemplarzy kodeksów liturgicznych. Dzięki glosom na marginesach i kolofonom znamy imiona niektórych skrybów (Antoniego – 1057; Joachima – 1327; Charytona – 1336; Jozafata – 1368, 1370, 1390; Metodego – 1432 i Józefa – 1456)<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> Teodor Balsamon, XI–XII, s. 181–182.

<sup>18</sup> Marek Eugenik, s. 101; cf. też Ch. Høgel, *Symeon Metaphrastes: Rewriting and Canonization*, Copenhagen 2002, s. 156. Informację tę potwierdza w swej relacji anonimowy grecki tekst w nowogrodzkim przekładzie, choć nie precyzuje on, że był to właśnie Metafrastes (*В тожи церкви Семион святыи в теле*) – G. Majeska, *Russian Travelers...*, s. 139 (cf. też komentarz na s. 366, choć wydawca nie rozpoznał w Symeonie twórcy *Menologionu*).

<sup>19</sup> L. Politis, *Nouvelles données sur Joasaph, copiste du monastère des Hodèges*, ICS 7, 1982, s. 299–322, 300 [= *Studies in memory of Alexander Turyn*]. O śmierci Andronika III w Hodegonie cf. Nicefor Gregoras, XI, 11, t. I, s. 556, 559–560; Jan Kantakuzen, II, 40, t. I, s. 557, 560. O pochówku Andronika w kościele Hodegetrii wspomina również Ruy Gonzalez de Clavijo, (s. 45). O zlokalizowanym w kościele grobie bliżej nieokreślonego Konstantyna pisze Perrotafur (s. 174), być może odnosząc się w ten sposób do nieznanego mu z imienia cesarza.

<sup>20</sup> L. Politis, *Nouvelles...*, *passim*; idem, *Eine Schreiberschule im Kloster Tōn Hodegōn*, BZ 51, 1958, s. 17–36, 261–287 [= idem, *Paléographie et littérature byzantine*

W ostatnich dniach Konstantynopola w kościele Matki Boskiej zbierała się rada dwunastu, bezskutecznie szukając sposobu usunięcia tureckiej floty z wód Złotego Rogu (23 kwietnia) i mianując w tym celu dowódcą sił morskich Alwise Diedo<sup>21</sup>.

\* \* \*

Pomimo tak istotnej roli, jaką odegrał klasztor w historii i ceremoniale dworskim Bizancjum, pozostaje on dla nas zagadką. Już samo ustalenie daty powstania założenia przysparza trudności. Wprawdzie zawarty w *Patriach konstantynopolitańskich* (druga poł. IX w.) najstarszy znany obecnie pewny przekaz na temat fundacji Hodegonu wymienia Michała III Metystesa (842–867) jako budowniczego założenia, to jednak wzmianka o istniejącej uprzednio w tym miejscu kaplicy (εὐκτήριος) i cudownym źródle (πηγή)<sup>22</sup>, wskazują, że założenie musiało powstać wcześniej. Przypuszczenie to potwierdza opowieść zachowana w należącym do ikonodulskiej polemiki doby drugiego ikonoklazmu, datowanym na rok 836 *Liście trzech wschodnich patriarchów do cesarza Teofila* (w rzeczywistości falsyfikacie powstałym najprawdopodobniej wkrótce po roku 843). Autor wspomina w niej, że lektor kościoła Matki Boskiej Przewodników (Θεοτόκου τῶν

---

*et néo-grecque: recueil d'études*, London 1975, art. VI]; H. Hunger, O. Kresten, *Archaisierende Minuskel und Hodegonstil im 14. Jahrhundert*, JÖB 29, 1980, s. 187–236; G.M. Proxorov, *A Codicological Analysis of the Illuminated Akathistos to the Virgin (Moscow, State Historical Museum, synodal gr. 429)*, DOP 26, 1972, s. 241–242, 247.

<sup>21</sup> O spotkaniach informuje *Diariusz obłężenia* autorstwa weneckiego patrycjusza Nicoli Barnabo, zob. M. Philippides, W.K. Hanak, *The Siege and the Fall of Constantinople in 1453: Historiography, Topography and Military Studies*, Surrey–Burlington 2011, s. 449, 576, 581, 583.

<sup>22</sup> *Patria III*, 27, s. 223 (cf. też *Accounts of Medieval Constantinople. The Patria*, trans. A. Berger, London 2013, s. 150): Οἱ δὲ Ὀδεγοὶ ἐκτίσθησαν παρὰ Μιχαὴλ τοῦ ἀναπεθέεντος ὑπὸ Βασιλείου· πρότερον εὐκτήριον ὑπήρχεν καὶ τυφλῶν πολλῶν ἐν τῇ ἐκεῖσε πηγῇ βλεψάντων καὶ θαύματα πολλὰ γεγονάσιν. (*Hodegosi [Przewodnicy] zostali zbudowani przez Michała, którego zamordował Bazyl. Wcześniej była w tym miejscu kaplica i wielu ślepców odzyskiwało wzrok przy tamtejszym źródle, a także miały tam miejsce liczne cuda*). Ch. Angelidi, T. Papanastorakis (*The Veneration...*, s. 375) proponują przyjąć dla przebudowy okres pomiędzy 861 a 865 r. i wskazują, że prace mogły się ograniczyć do oczyszczenia kościoła po *skalaniu* ikonoklazmem.

Ὁδηγῶν) – późniejszy patriarcha Jan VII Gramatyk (837–843) – namówił cesarza Leona V do przywrócenia obrazoburstwa<sup>23</sup>.

Z kolei wiarygodność wzmianki Teodora Lektora (ok. 518) o cesarzowej Pulcherii (414–453) jako o fundatorce maryjnych świątyń w Blachernach, Chalkoprateri i właśnie Hodegonu – znanej tylko z interpolacji w *Historii kościelnej* Nicefora Kalistosa Ksantopulosa († ok. 1350)<sup>24</sup> – bywa podawana w wątpliwość<sup>25</sup>. Na osobę cesarzowej-dziewicy, która miała by wznieść sanktuarium dla otrzymanego od bratowej, Atenais-Eudocji obrazu ukazującego Marię z Dzieciątkiem namalowanego przez Łukasza Ewangelistę wskazują jednak również dwaj inni autorzy: Mikołaj Mesarites w *Opisie kościoła św.św. Apostołów* wspominający o fundacji przy okazji opisu grobu cesarzowej<sup>26</sup> oraz anonimowy autor *Opowieści o czcigodnym, boskim i najświętszym kościele Bogurodzicy, zwanym Hodegon*, który w rozbudowanej formie powtarza informację Teodora o trzech sanktuariach maryjnych<sup>27</sup>. Łączenie budowy Hodegonu z Pulcherią przez niezależne

<sup>23</sup> *The Letter of the Three Patriarchs to the Emperor Theophilus and Related Texts*, 36, ed. J.A. Muniz, Camberley–Surrey 1997, s. 111–113 (z niewielkimi zmianami legendę cytuje *List Pseudo-Jana Damasceńskiego do cesarza Teofila*, 16d, [in:] *ibidem*, s. 177): τοῦνομα Ἰωάννης ἀναγνωστικῶ βαδμῶ τῆ εὐαγεί μονῆ τῆς ἁγίας Θεοτόκου τῶν Ὁδηγῶν οχολάζων...

<sup>24</sup> Teodor Lektor, I, 5, s. 102 (= PG 86/I, kol. 168C); Nicefor Kalistos, XV 14, [in:] PG 147, kol. 44A).

<sup>25</sup> Wątpliwości na temat wartości przekazu Teodora Anagnostesa jako pierwszy sformułował R.L. Wolff (*Footnote...*, s. 322–323), który przyjął, że informacja o fundacji kościoła może być czternastowieczną interpolacją. Z kolei C. Mango, *Addenda*, [in:] *idem*, *Studies on Constantinople*, Aldershot 1993, s. 4; *idem*, *Constantinople as Theotokoupolis*, [in:] *Mother of God...*, s. 17–25, przyp. 15 i 58) zwraca uwagę na potwierdzony źródłowo późniejszy czas budowy pozostałych wymienionych w *Historii* kościołów w Chalkoprateri i Blachernach. Do tezy Wolffa powraca ostatnio B.V. Pentcheva (*Icons and Power...*, s. 120 i przyp. 27 na s. 228). Odnotowuje ona fakt, że passusu nie zawierają rekopisy z XI w. i mógł być on interpolacją dodaną w XIII stuleciu [rękopisy B i V]. Z kolei M. Hurbanič (*História a mýtus...*, s. 94) zwraca uwagę, że o Hodegonie nie wspomina *De ceremoniis* Konstantyna Porfirogenety, ani wczesne synaksariony bizantyńskie.

<sup>26</sup> G. Downey, *Nikolaos Mesarites: Description of the Church of the Holy Apostles at Constantinople*, TAPS 47, 1957, s. 855–924, szcz. 915 (XXXIX, 7); cf. też E. Bolognesi, *La X Omelia di Fozio. Quale ekphrasis della chiesa di S. Maria Hodegetria*, SMed (Seria 3), 28, 1987, s. 388–389.

<sup>27</sup> Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 139. O ikonie Hodegetrii подарowanej przez Eudocję Pulcherii wspomina również Jerzy Pachymeres (II, 31, t. I, s. 217). Cf. też

od siebie źródła pozwala domniemywać, że kompleks powstał za sprawą tej władczyni, a zakres czasowy dla jego konstrukcji wyznaczają z jednej strony pielgrzymka Eudocji do Ziemi Świętej (438), zaś z drugiej śmierć założycielki (453). Fundacji dokonano w rejonie, w którym powstały również inne ważne zabytki epoki wczesnobizantyńskiej: publiczne łaźnie Arkadiusza ufundowane przez jego córkę, Ariadnę i pałac Maryny, co wpisuje fundację w szerszy kontekst urbanistyczny piątowiecznego Konstantynopola<sup>28</sup>. Michał III prawdopodobnie rozbudował istniejące już sanktuarium<sup>29</sup>, a być może przeprowadził tylko renowację kompleksu, jak to się zdarzało w późniejszych stuleciach<sup>30</sup>. Nie można również

B.V. Pe n t c h e v a, *Icons and Power...*, s. 128–129 (badaczka uważa, że legenda o Pulcherii jako fundatorce Hodegonu musiała rozpowszechnić się w środowisku konstantynopolikańskim w XII w.). Na temat datowania i wartości *Opowieści* jako źródła cf. *infra*, s. 12.

<sup>28</sup> Na fakt ten zwracają uwagę Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 120; e a d e m, T. P a p a m a s t o r a k i s, *The Veneration...*, s. 374. Na temat term Arkadiusza cf. *Notycje konstantynopolikańskie*, s. 230; P r o k o p i u s z, *O budowlach*, I, 11,1, s. 41 (lokalizuje je na wschodnim wybrzeżu Konstantynopola, po lewej stronie dla płynącego z Propontydy); o pałacu Maryny, cf. *infra*, s. 12 i sqq. W pierwszym regionie Konstantynopola lokalizuje – zapewne na podstawie starszych źródeł – obie budowle także P i e r r e G i l l e s, I; 2; II, 1–2; IV 11, s. 14, 50, 62–63, 230, 238, który konsekwentnie wymienia obok nich również rezydencję córki Teodozjusza I Elii Galli Placydii (390–450), zapewne różną od jej pałacu w X regionie.

<sup>29</sup> Tezę tę sformułował R. J a n i n (*La géographie ecclésiastique...*, s. 199 i 237–240). Została ona przyjęta przez część badaczy, cf. np. A.M. T a l b o t, *Hodegon Monastery*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 939; M. T a t i ć - D j u r i ć, *L'icône...*, s. 557, 561.

<sup>30</sup> Prawdopodobnie pod koniec XII w. prace w klasztorze prowadzono z polecenia wielkiego heteriarchy, Jerzego Komnena Dukasa Paleologa, o czym informuje epigram w kodeksie *Marc. gr. 524* (cf. S.P. L a m p r o s, *Ho Marianos kōdiks 524*, NEll 8, 1911, s. 148–150 – epigram wspomina także sześć portretów cesarskich w przedsionku kościoła: Konstantyna X, Michała VII, Romana IV, Nicefora Botaniatesa, Aleksego I, Jana II i Manuela I), zaś w roku 1305 miała miejsce renowacja dokonana za sprawą patriarchy Konstantynopola Atanazego I (J e r z y P a c h y m e r e s, XIII 8, t. IV, s. 633); cf. też R. J a n i n, *Géographie ecclésiastique...*, s. 200; V. K i d o n o p o u l o s, *Bauten in Konstantinopel 1204–1328: Verfall und Zerstörung, Restaurierung, Umbau und Neubau von Profan- und Sakralbauten*, Wiesbaden 1994, s. 77–78; oraz *infra*, przyp. 139.

E. B o l o g n e s i (*La X Omelia...*, s. 396–398) łącząca X *Homilię* Focjusza z kościołem Hodegetrii, uważa, że prace restauracyjne zlecone przez Michała III nie objęły architektury (jej zdaniem w opisie odpowiadającej tradycyjnej formie piątowiecznej bazyliki z atrium i portykiem), a jedynie cykl malarski, wykonany w technice mozaiki po zakończeniu ikonoklazmu.

wykluczyć, że zaadaptował jedynie do nowych celów istniejące, starsze obiekty. Na marginesie należy odnotować, że nie był to odosobniony przypadek przypisania Michałowi fundacji świątyni, której istnienie potwierdzają starsze źródła. Christine Angelidi i Titos Papamastorakis zauważają, że z podobną sytuacją spotykamy się w przypadku kościoła Matki Boskiej w Faros<sup>31</sup>. Podczas, gdy Symeon Magister wskazuje Michała III jako fundatora świątyni<sup>32</sup>, Teofanes Wyznawca informuje, że już 3 listopada roku 768 odbyły się w niej zaręczyny Ireny Atenki z Leonem IV Chazarem, co nakazuje łączyć budowę kościoła z osobą Konstantyna V (741–775)<sup>33</sup>.

Hodegon został zburzony prawdopodobnie wkrótce po zdobyciu miasta przez Turków<sup>34</sup>. Ostatni potwierdzony źródłowo igumen klasztoru, Józef, w roku 1456 nakazał skopiować jeden z rękopisów, jako dar dla Wielkiej Ławry na Atosie. Według Raymonda Janina rozbiórki dokonano najpewniej około roku 1467, podczas prac nad nowym pałacem Seraju dla Mehmeda II<sup>35</sup>. Jednakże za istnieniem kościoła jeszcze około roku 1480 przemawia jego wyobrażenie na szkicu ilustrującym tekst *Liber*

<sup>31</sup> Ch. Angelidi, T. Papamastorakis, *The Veneration...*, s. 375.

<sup>32</sup> Symeon Magister, 131, 44, s. 255; *Kontynuacja Teofanesa*, s. 681 (45).

<sup>33</sup> Teofanes, AM 6261, s. 444; E. Bolognesi, *La X Omelia...*, s. 387–388. Wczesną historię kościoła w Faros omawia R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 232. Ch. Angelidi, T. Papamastorakis, *The Veneration...*, s. 375, zwracając uwagę, że również w przypadku Hodegonu fundacji (a raczej odbudowy) mógł dokonać Konstantyn V, którego kościoły wspomina patriarcha Nicefor (*Polemiki*, kol. 341–344). Władca ten, decydujący o odbudowie Hodegonu w anonimowej *Opowieści*, jako ikonoklasta mógł zostać w późniejszej tradycji wyparty na rzecz Michała Amoryjczyka jako budowniczego kompleksu.

<sup>34</sup> O Hodegonie nie wspominają w swoich relacjach z pobytów w Konstantynopolu koloński pielgrzym Harnold von Harff (ok. 1499), ani francuski dyplomata i starożytnik Pierre Gilles (1544). Prawdopodobnie nie widział sanktuarium także Mikołaj Lanckoroński (1501), cf. *Die Pilgerfahrt des Ritters Arnold von Harff*, hrsg. E. von Grote, Cöln 1860, s. 203–208; Pierre Gilles, *passim*; A. Różycka-Bryzek, *Mikołaja Lanckorońskiego pobyt w Konstantynopolu w roku 1501 – nie tylko postowanie*, FHA.SN 5/6, 1999/2000, s. 83–85.

<sup>35</sup> R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 203, O zniszczeniu klasztoru Chrystusa w Chorze, w którym znajdowała się w tym czasie ikona Hodegetrii, informuje Michał Dukas, XXXIX, s. 288. R. Cormack (*Malowanie duszy...*, s. 65) uważa, że ikona została rozcięta na cztery części. O uroczystych procesjach z Hodegetrią organizowanych w trakcie obłężenia cf. M. Hurban ić, *História a mýtus...*, s. 100–101.

*insularum* Christoforo Buondelmontiego w późnym rękopisie przechowywanym w Bibliotece Uniwersyteckiej w Düsseldorfie (*Ms. G 13*, fol. 54r). W odróżnieniu od pochodzącego z tego samego okresu manuskryptu Arundel 93 w Bibliotece Brytyjskiej, który na fol. 155r powtarza w sposób uproszczony schemat zapożyczony ze starszych ilustracji, miniatura w niemieckim kodeksie wykazuje znamiona aktualizacji, a noszący wezwanie maryjne kościół został odmalowany jako stojący w ogrodzie wewnątrz murów Seraju, na północ od stajni cesarskich, zapewne tożsamy z Wielkimi Stajniami sułtańskimi (Büyük Ahır)<sup>36</sup>, znanymi także z ryciny ukazującej uderzenie pioruna w kolumnę Justyniana 12 lipca roku 1490 w *Liber chronicarum* Hartmanna Schedla<sup>37</sup>. Na marginesie należy odnotować, że zwieńczona kopułami tajemnicza budowla z towarzyszącym jej napisem *S. Luca Euangelista* pojawia się na południowy wschód od Hagii Sofii jeszcze na drzeworycie Andrei Giovanniego Vavassore, sporządzonym około roku 1535 w Norymberdze na podstawie starszego o około pół wieku prototypu (il. 5)<sup>38</sup>. Ponieważ jedyny znany ze źródeł kościół Łukasza Ewangelisty znajdował się w zachodniej części miasta,

<sup>36</sup> I.R. Manners, *Constructing the Image of a City: The Representation of Constantinople in Christopher Buondelmonti's Liber insularum Archipelagi*, AAAG 87, 1991, s. 87–90, il. 2; C. Barsanti, *Costantinopoli e l'Egeo nei primi decenni del XV secolo: la testimonianza di Cristoforo Buondelmonti*, RINASA 56, 2001, s. 180 i przyp. 508, il. 59; A. Effenberger, *Die Illustrationen – Topographische Untersuchungen: Konstantinopel/Istanbul und ägäische Örtlichkeiten*, [in:] Cristoforo Buondelmonti, *Liber insularum archipelagi*, hrsg. I. Siebert, M. Plasmann, Wiesbaden 2005, s. 27, il. 32.

<sup>37</sup> Drzeworyt na karcie CCLVII, cf. np. C. Barsanti, *Costantinopoli...*, s. 179, il. 56; A. Berger, J. Bardill, *The Representations of Constantinople in Hartmann Schedel's World Chronicle, and Related Pictures*, BMGS 22, 1998, s. 21–23, il. 8 (autorzy odczytują również inskrypcję ponad rotundą ukazaną w narożu ogrodów Seraju, wewnątrz jego murów jako *S. geor<g>ius*. Choć sami zauważają, że budowla jest położona zbyt daleko na południe, by utożsamiać ją z klasztorem św. Jerzego na Manganach i kościół był najpewniej tożsamy z klasztorem św. Łazarza, albo wymienianym w źródłach do XII w. kościołem św. Michała przy klasztorze τὰ Τζήρον. Wykluczają jednak – jak się wydaje bezpodstawnie – jedynie na podstawie wcześniejszej hipotezy Bergera – identyfikację budowli z Hodegonem).

<sup>38</sup> Cf. np. A. Berger, *Zur sogenannten Stadtansicht des Vavassore*, IM 44, 1994, nr 8, s. 331, 334, 340–342 (przyjmuje za Mango identyfikację kościoła z Nea); A. Berger, J. Bardill, *The Representations...*, s. 10–11, il. 4; I.R. Manners, *Constructing...*, s. 91–92, il. 8; C. Barsanti, *Costantinopoli...*, il. 58.

w pobliżu sanktuarium Apostoła Filipa i cysterny Mocjusza<sup>39</sup>, być może ilustracja na rycinie Vavassore jest ostatnim śladem istnienia Hodegonu – omyłkowo już tylko nazwą połączonego z wyobrażeniem kościoła Nea.

Zniszczenie kompleksu, w którego skład wchodziły kościół Bogurodzicy wraz z bocznymi kaplicami, źródło, łącznie z hagiązmą oraz zabudowania mieszkalne mnichów i dostojników kościelnych<sup>40</sup>, sprawiło, że jego pierwotna lokalizacja stała się przedmiotem różnych hipotez wysuwanych w ciągu ostatniego stulecia w środowisku bizantynistów.

\* \* \*

Pierwszą próbę powiązania znanego jedynie ze źródeł kompleksu z pozostałościami archeologicznymi podjął w roku 1923 francuski archeolog (późniejszy dyrektor francuskiej szkoły archeologicznej w Atenach) Robert Demangel wraz ze szwajcarskim historykiem sztuki i bizantynistą wykładającym w tym czasie w Liceum Galatasaraj, Ernstem Mambourym. Korzystając z obecności francuskich wojsk okupacyjnych nad Bosforem (1921), przeprowadzili oni rozległe prace wykopaliskowe na wschodnich stokach wzgórza Seraju, w rejonie dawnej dzielnicy Mangánów, na wschód od kościołów Hagia Sofia i Hagia Eirene (il. 6). W odległości około 400 m od pierwszego z nich, pomiędzy murami morskimi, a wojskowym szpitalem Gülhane (28° 59' 6,1" dł. wsch. i 41° 0' 32,5" szer. płn.) natrafili na pozostałości półkolistego portyku prowadzącego do heksagonalnej budowli o średnicy ok. 25 m, rozczłonkowanej wewnątrz pięcioma ustawionymi koncentrycznie apsydami (il. 7). W jej środku odnaleźli ustawioną centralnie dwunastoboczną konstrukcję wyciosaną z wielkich bloków z marmuru prokonezyjskiego, tworzącą zagłębienie o sześciu uformowanych regularnie półkolistych niszach (il. 8–10). Do

---

<sup>39</sup> Na temat kościoła św. Łukasza przy cysternie Mocjusza cf. *Kontynuacja Teofanesa*, V, 80, s. 323, a za nią Jerzy Kedrenos, t. II, s. 339; *Patria III*, 85, s. 246; R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 311.

<sup>40</sup> Cf. Ch. Angelidi, T. Papamastorakis, *The Veneration...*, s. 374. (autorzy wysuwają hipotezę, że w skład kompleksu mogły wejść termy Arkadiusza [*Thermae Arcadianae*], odnowione w czasach Justyniana, lecz pomijane milczeniem w tekstach patriotycznych X w.).

niecki, stanowiącej pierwotnie zapewne dno basenu, prowadzą stopnie wyciosane wewnątrz owych apsydiol (il. 11).

Poniżej poziomu jej posadzki znajdował się kolejny basen, tym razem o ośmiu półkolistych niszach – niewątpliwie pozostałość starszej konstrukcji o podobnym przeznaczeniu<sup>41</sup>. Choć odkrywcy początkowo zinterpretowali budowlę jako baptysterium, bardziej właściwa wydaje się identyfikacja reliktyw jako pozostałości kaplicy z sadzawką, w której obmywano chorych. Poniżej budowli heksagonalnej Demangel i Mamboury natrafili na obmurowane, prostokątne ujęcie wody – hagiazmę, zaś kierując się dalej wzdłuż tej samej osi w kierunku wschodnim, na pozostałości furty w murach morskich w sąsiedztwie wieży Teofila, przebudowanej zgodnie z dodaną powyżej inskrypcją przez Leona VI i Aleksandra w 906 (6414 AM) r. (il. 12–13). W jej sąsiedztwie znaleziono bogato profilowaną belkę nadproża ze słowami Psalmu CXVII (CXVIII), 19:

Otwórzcie Mi bramy sprawiedliwości:  
wszedłszy w nie, wyznawał będę Pana.

ἀνοίξατέ μοι πύλας δικαιοσύνης.  
εἰσελθὼν ἐν αὐταῖς ἔξομολογήσομαι τῷ κυρίῳ.

Zdaniem odkrywców określenie ‘brama’ stosowane często w Bizancjum jako metafora Matki Boskiej wskazuje na nieprzypadkowy dobór cytatu. Ich zdaniem furka musiała prowadzić do przybytku o wezwaniu maryjnym, najpewniej właśnie klasztoru Hodegon<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> E. Mamboury, R. Demangel, *Le quartier des Manges et la première région de Constantinople*, Paris 1939, s. 71–111; cf. też recenzję R. Janina (EO 39, 1940, s. 236–240). Jako pierwszy o wynikach prac informował Ch. Diehl, *Rapport sur les fouilles du corps d'occupation français à Constantinople*, CRAIBL 67.3, 1923, s. 241–248.

<sup>42</sup> E. Mamboury, R. Demangel, *Le quartier des Manges...*, s. 72–78. O podstawie, dzięki któremu stronnicy Jana V Paleologa wtargnęli w roku 1355 do Konstantynopola przez małą bramę Hodegetrii, pisze Michal Dukas, XI, s. 41–42. Na temat poterny cf. też A. Van Millingen, *Byzantine Constantinople. The Walls of the City and Adjoining Historical Sites*, London 1899, s. 258–260; R. Janin, *Constantinople byzantine: développement urbain et repertoire topographique*, Paris 1964, s. 296–297 oraz *infra*, s. 28.

Ta interpretacja, choć skrytykowana przez Alfonsa M. Schneidera jako nieprzekonująca<sup>43</sup>, została przyjęta przez większość badaczy starożytności Konstantynopola<sup>44</sup>. Weryfikacja francuskich badań stała się niemożliwa wraz z ponownym przejściem kontroli nad obszarem pomiędzy Serajem a Bosforem przez armię turecką, która ograniczyła dostęp na teren jednostki i szpitala<sup>45</sup>. Odnotować w tym miejscu należy również alternatywną hipotezę sformułowaną przez Karla Wulzingera, który dopatruje się pozostałości Hodegonu w monumentalnym tarasie, na którym w XIX w. wzniesiono wojskowy szpital Gülhane, zaś odkrycia Demangela i Mamboury'ego łączy z kościołem św. Łazarza<sup>46</sup>.

W ostatnich latach pojawiła się całkowicie nowa hipoteza sformułowana przez stambulskiego archeologa Firata Düzgünera. Podjął on próbę połączenia lokalizacji Hodegonu z pozostałościami odkrytymi podczas prac prowadzonych w latach 1997–1999 w podziemiach domu (nr 38) u zbiegu ulic Mimar Mehmeta Aği i Admirala Tafdila, a zatem w południowej części dawnego Wielkiego Pałacu (28°58'47.80" dł. wsch.

---

<sup>43</sup> A.M. Schneider, *Byzanz. Vorarbeiten zur Topographie und Archäologie der Stadt*, Berlin 1936, s. 90; F. Dölger, A.M. Schneider, *Byzanz, Wissenschaftliche Forschungsberichte*, Bern 1952, s. 275 (Schneider uważa, że pozostałości odkryte na Manganach mogły należeć nie do klasztoru, ale być relikdami prywatnych łaźni), a za nim A. Berger, *Untersuchungen zu den Patria Konstantinopuleos*, Bonn 1988, s. 376–378. Cf. też R. Janin, *La topographie de Constantinople byzantine. Études et découvertes (1918–1938)*, EO 38, 1939, s. 132. Polemikę z tą opinią podjęli E. Mamboury, R. Demangel, *Le quartier des Manges...*, s. 99–103.

<sup>44</sup> W. Müller-Wiener, *Bildlexikon zur Topographie Istanbuls: Byzantion, Konstantinupolis, Istanbul bis zum Beginn d. 17 Jh.*, Tübingen 1977, s. 42–3, il. 16–17; R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 206; Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 117–118; G. Majeska, *Russian...*, s. 363–364; A. Lidov, *Flying Hodegetria...*, s. 293.

<sup>45</sup> W listopadzie roku 1935 marmurowy basen widoczny wciąż na powierzchni gruntu sfotografował rosyjski student, Mikołaj Artamonow (cf. Dumbarton Oaks Photographic Collection, neg. nr RA97a–c). Latem roku 1948 Robert Wolff po dwukrotnym aresztowaniu zdołał w eskorcie wojskowej przeprowadzić pobieżne badania powierzchniowe, które nie wykazały jednak obecności śladów prac archeologicznych francuskiego zespołu – R.L. Wolff, *Footnote...*, s. 322, przyp. 16.

<sup>46</sup> K. Wulzinger, *Byzantinische Baudenkmäler zu Konstantinopel auf der Seraispitze, die Nea, das Tekfur-Serai und das Zisternenproblem*, Hannover 1925, s. 43–44, 46–47 i mapa na s. 39. Jego teza została skrytykowana i odrzucona przez R. Demangela i E. Mamboury'ego, *Le quartier des Manges...*, s. I.

i 41°00'16.19" szer. płn.). Pod dwiema kolejnymi kondygnacjami o geometrycznych mozaikach podłogowych wstępnie datowanych na V–VI w. (il. 14) odnalazł on rozległe, sklepione kolebkowo pomieszczenie z hagiązmą w niszy w ścianie wschodniej (il. 15). Swoją interpretację powiązał z nieprzekonującą próbą utożsamienia I regionu Konstantynopola z wspomnianym przez Prokopiusza z Cezarei Anaplus (sic!), wspartą analizą wspomnianego drzeworytu, ilustrującego uderzenie pioruna w kolumnę Justyniana (12. VII 1490) w *Liber Chronicarum* (1493) Hartmanna Schedla. Zignorował przy tym fakt, że zarówno ukazane zdarzenie, jak i samo dzieło powstało najpewniej już po zburzeniu Hodegonu, a jego autor nigdy nie gościł nad Bosforem<sup>47</sup>.

Pomimo że zaproponowana przez Düzgünera identyfikacja przemilcza część istotnych przekazów historycznych oraz obciążona jest wadliwą metodologią, jej ustalenia zostały zaakceptowane przez część badaczy<sup>48</sup>. Dlatego wydaje się konieczne ponowne dokładne przeanalizowanie posiadanych przez nas danych na temat lokalizacji Hodegonu. Można je zasadniczo podzielić na przesłanki przynależne do trzech kategorii o różnym ciężarze dowodowym:

1) źródłowe wskazówki na temat położenia klasztoru względem innych obiektów, istniejących, lub o możliwym do ustalenia pierwotnym miejscu usytuowania;

<sup>47</sup> F. Düzgüner, *Anaplus ve Prookhthoi' de Yeni Buluntular, Hagia Maria Hodegetria ve Nea Ekklesia (Mesakepion) Kiliseleri*, [in:] *Myth to Modernity. Istanbul, Selected themes*, ed. N. Başgelen, B. Johnson, Istanbul 2002, s. 32–50; idem, *Iustinianus Dönemi'nde İstanbul'da Yapılar. Procopius'un Birinci Kitab (Analiz)*, Istanbul 2004, s. 32–38, 110–116, 120–125 (hagiasma). Autor, nie będąc w stanie zbudować solidnej hipotezy, ucieka się ostatecznie do wytłumaczenia, w którym odkryta przez francuską ekspedycję sadzawka miała służyć ablucjom, zaś mnisi-przewodnicy prowadzili do niej chorych z kościoła Matki Boskiej położonego w centrum Wielkiego Pałacu.

<sup>48</sup> Cf. np. S.A. Ivanov, *V poiskach Konstantinopolja. Putevoditel' po vizantijskomu Stambulu i okrestnostjam*, Moskva 2011, s. 101–102. Ostrożniej do hipotezy Düzgünera podchodzi Andrzej Kompa (*Konstantynopolitańskie zabytki w Stambule*, AUL.FH 87, 2011, s. 136), pisząc: *Fragmenty mozaikowej posadzki o geometrycznym przeważnie wzorze, datowane na V–VI w. oraz położone jeden poziom niżej sklepione kolebkowo pomieszczenie ze źródłem – hagiązmą (ujęcie opatrzone widocznym jeszcze częściowo freskiem), nieostatecznie datowane na XI–XII w., próbuje się wiązać z pałacem Maryny, klasztorem Hodegon czy kościołem Matki Boskiej Przewodniczki (Hodegetrii), to jednak tylko pierwsze hipotezy.*

- 2) pośrednie wskazówki wynikające ze źródeł, w szczególności pozycja w uporządkowanych geograficznie spisach w relacjach periegetycznych i wczesnej kartografii;
- 3) analiza pozostałości archeologicznych i architektonicznych w kontekście informacji zawartych w źródłach pisanych.

## Hodegon a Wielki Pałac

Z lektury źródeł wynika jednoznacznie, że Hodegon położony był w sąsiedztwie Wielkiego Pałacu, z czego można jednocześnie wnioskować, że znajdował się jednak poza jego obrębem. Przed wyprawą przeciwko opanowanej przez Arabów Krecie (866), wuj Michała III, cesarz Bardas odwiedził kościół Bogurodzicy. W trakcie tej wizyty z ramion zsunął mu się płaszcz, co wódz zinterpretował jako zapowiedź swojego rychłego upadku. Józef Geneszusz, opisując zamach na Bardasa, który nastąpił w trakcie wspomnianej ekspedycji, twierdzi, że cesarz był świadom zagrożenia, opowiadając przyjacielom biesiadującym w jego rezydencji (il. 16) – położonej niewątpliwie na obszarze Wielkiego Pałacu – o zapowiadającym je znaku, który przydarzył mu się podczas modłów w pobliskim klasztorze Hodegon<sup>49</sup>. Podobnie określają położenie klasztoru średnio-wieczne źródła łacińskie. Anonimowy pielgrzym angielski w swojej relacji z lat 1089–1120, korzystający z greckiego utworu patriograficznego

---

<sup>49</sup> Józef Geneszusz, IV, 20, s. 73: ἀπεισι πρὸς μονὴν λοιπὸν γείτονα, ἢ περὶ Ὀδηγοὶ κατωνόμασται. Na passus zwróciła uwagę Ch. Angelidi (*Un texte...*, s. 117), która jednak podaje błędną paginację. Zdarzenie w Hodegonie opisuje również *Kontynuacja Teofanesa*, IV, 41, s. 205 (= Jerzy Kedrenos, t. II, s. 179; Jan Zonaras, ed. L. Dindorfius, XVI, 7, s. 20–21). Wśród kilku wróżebnych znaków zapowiadających śmierć Bardasa zsuniecie się płaszczka w chwili, gdy wchodził on do wewnętrznej części sanktuarium (ἄδυτον) Hodegonu wspomina także Jan Skylitzes (Jan Skylitzes, V, 22, s. 111). Cf. też A. Van Millingen (*Byzantine Constantinople...*, s. 259–260), który błędnie zakłada, że Bardas mógł bezpośrednio po wizycie w klasztorze odплыnąć spod morskiej bramy Hodegetrii na Kretę; R.L. Wolf, *Foonote...*, s. 323–324 (odnotowuje, że jest to najstarsza pewna wzmianka o Hodegonie); M. Baccì, *Panello di evangelista...*, s. 118–119; Ch. Angelidi, T. Pappamostorakis, *The Veneration...*, s. 375 (zwracając uwagę, że w relacji nie jest wspomniana cudowna ikona).

z lat 1063–1081 (tzw. *Anonim Mercatiego*) lokalizuje klasztor w dzielnicy rezydencjonalnej, w pobliżu Hagii Sofii, blisko morza i Wielkiego Pałacu, podając jednocześnie etymologię jego nazwy, jako wywodzącą się od uzdrowienia dwóch ślepców przyprowadzonych przez Matkę Boską do źródła<sup>50</sup>. Informację tę powtarza Wincenty z Beauvais (ok. 1190–1264) w swoim *Speculum historiale*. Relacjonując cudowną ingerencję ikony podczas oblężenia arabskiego w czasach Leona III, wspomina, że ikonę przechowywano w położonym nad morzem klasztorze, w sąsiedztwie pałacu i stołecznej katedry<sup>51</sup>.

O położeniu Hodegonu poza Wielkim Pałacem, prawdopodobnie od strony północnej, niedaleko nieistniejącego obecnie teatru na wschodnim stoku Akropolu<sup>52</sup>, można pośrednio wnioskować z relacji Nicetasa Choniatesa i Teodora Skutarioty na temat przebiegu buntu Jana Grubego Komnena (31 VI 1201). Ponieważ buntownicy zajęli większą część Pałacu wraz z kościołami Nea i Bogurodzicy w Faros, oddziały straży pałacowej wierne Aleksemu III (1195–1203) schroniły się w klasztorze przewodników. Dotarli do nich morzem, omijając w ten sposób zrewoltowany tłum na ulicach, cesarskie posiłki z Blachern, a następnie połączone siły natarły na wojska Jana zgromadzone w teatrze i zabiły uzurpatora<sup>53</sup>.

<sup>50</sup> *Pielgrzym angielski*, 4, s. 249 [= S.G. Mercati, *Santuari e reliquie Costantinopolitane secondo il codice Ottoboniano Latino 169 prima delia Conquista latina (1204)*, RPAA 12, 1936, s. 144; reprint in: i d e m, *Collectanea Byzantina*, t. II, Bari 1970, s. 476]: *In parte palatii prope Sancta Sophia in mari iuxta magnum palacium est monasterium sanctae Mariae Dei genitricis. Et in ipso monasterio est sancta imago sanctae Dei genitricis quae vocatur Odigitria, quod est interpretatum deducatrix, quia in illo tempore erant duo ceci, et apparuit illis sancta Maria et deduxit eos ad aecclesiam suam et illuminavit oculos eorum et viderunt lumen*. Ch. Angelidi, T. Papamostorakis (*The Veneration...*, s. 377) odnotowują, że w przekazie tym po raz pierwszy tradycyjna etymologia nazwy wywodzonej od *hodegosów*-przewodników została zastąpiona nazwą ikony.

<sup>51</sup> Vincentius Bellovacensis, *Speculum historiale*, XXIII, 147, Douai 1624, s. 950: *Apud Constantinopolim in monasterio sancti Dei genitricis iuxta palatium, in mari prope Sanctam Sophia erat imago beatae Mariae*.

<sup>52</sup> O starożytnym teatrze na stokach Seraju, zob. G. Martiny, *The Great Theatre, Byzantium*, An 12, 1938, s. 89–93.

<sup>53</sup> Nicetas Choniates, s. 527; Teodor Skutariotes, s. 429. Obaj kronikarze mówią o cesarskich *pelekoforach*, zapewne tożsamych z gwardią wareską, stąd

Mniej jednoznaczne, ze względu na przeniesienie cesarskiej rezydencji do odnowionego pałacu w Blachernach<sup>54</sup>, pozostają źródła późnobizantyńskie. Jerzy Pachymeres pisze, że Andronik II po zdławieniu buntu Aleksego Dukasa Filantorpenosa (1296) udał się pieszo ze swej rezydencji (ἐξ ἀνακτόρων) do Hodegonu, by modlić się przed ikoną Marii w podzięce za otrzymane zwycięstwo i powierzyć Bogu opiekę nad cesarstwem oraz Kościołem. Następnie powrócił konno do pałacu<sup>55</sup>.

zapewne wzięło się popularne przekonanie łączące tę formację z Hodegonem. Cf. też V. K i d o n o p u l o s, *Bauten...*, s. 77; R. J a n i n, *Géographie ecclésiastique...*, s. 200 (podaje niewłaściwą paginację); A. B e r g e r, *Untersuchungen...*, s. 378.

<sup>54</sup> Jerzy Pachymeres (II, 31, t. I, s. 219) i Nicefor Gregoras (IV, 2, t. I, s. 87–88) wspominają, że Michał VIII Paleolog początkowo zamieszkał w Wielkim Pałacu, gdyż kompleks w Blachernach został zdewastowany przez łacinników. Po oczyszczeniu i wyremontowaniu rezydencji nad Złotym Rogiem siedziba cesarza została przeniesiona do niej, nie później niż w roku 1268. Było to podyktowane przede wszystkim względami bezpieczeństwa. Pomimo to w XIV w. Wielki Pałac był nadal sporadycznie wykorzystywany, jako miejsce organizacji wielkich uroczystości (np. Jerzy Pachymeres (IX, 2, t. III, s. 221) pisze o uroczystej procesji do Wielkiego Pałacu zorganizowanej w r. 1294 z okazji koronacji Michała XI Paleologa; cf. też P s e u d o - K o d y n, VII, s. 210 i 236 oraz komentarz na s. 367, 370, gdzie autor traktatu, opisując ryt koronacyjny w dobie Paleologów, wspomina, że cesarz spędzał noc poprzedzającą koronację w Wielkim Pałacu i tam kierował swe pierwsze kroki po zakończeniu ceremonii Hagii Sofii) i więzienie. Jednakże część założenia popadła w ruinę. Cf. np. A-M. T a l b o t, *The Restoration of Constantinople under Michael VIII*, DOP 47, 1993, s. 250–251; E. B o l o g n e s i, *Il Gran Palazzo*, BRSBS 2, 2000, s. 200; F.H. T i n n e f e l d, *Der Blachernenpalast in Schriftquellen der Palaiologenzeit*, [in:] *Lithostroton. Studien zur byzantinischen Kunst und Geschichte. Festschrift für Marcell Restle*, hrsg. B. B o r k o p p - R e s t l e, T. S t e p p a n, Stuttgart 2000, s. 277–285, *szcz.* 278.

<sup>55</sup> Jerzy Pachymeres, IX, 13, t. III, s. 253, 255: αὐτόθεν ἐξ ἀνακτόρων πεζῇ τὴν ὁδὸν διεξελθὺς ἅμα = | τῇ περὶ αὐτὸν τάξει, τὴν τῶν Ὀδηγῶν καταλαμβάνει μονὴν καὶ κατέναντι τῆς σεβασμίας εἰκόνης σταθεῖς, ἀπονέμει μὲν κατὰ τὸ εἰωθὸς τὴν προσκύνησιν, λιπαρὰν τὴν ἱκεσίαν ποιούμενος, ἀπονέμει δέ γε καὶ τὴν εὐχαριστίαν μετὰ θερμῆς ὑποπτώσεως, αὐτῇ γε μετὰ θεοῦ λέγων καὶ βασιλείαν καὶ ἐκκλησίαν εἰς χέρας τιθεῖναι καὶ παρ' αὐτῆς καὶ μόνης ἐλπίζειν ἄξιαν γε τὴν διοίκησιν καὶ ἐπ' ἀμφοτέρας. Ταῦτα ποτνιασάμενος καὶ τὰ εἰκότα εὐχαριστήσας, ἐπιβὰς ἵππου, ὑπανεξέυγνυ πρὸς τὰ ἀνάτορα. Wydawca (przyp. 88) proponuje lokalizację Hodegonu na wschód od Hagii Sofii, w pobliżu Wielkiego Pałacu. Cf. też R.S. N e l s o n, *Heavenly Allies at the Chora*, Ges 43, 2004, s. 36. O sierpniowych świętach Matki Boskiej wprowadzonych przez Andronika dekretem w roku 1297 i obchodzonych w Hodegonie, Blachernach i Hagii Sofii cf. Ch. A n g e l i d i, T. P a p a m a s t o r a k i s, *The Veneration...*, s. 383.

Ta ostatnia adnotacja może wskazywać, że cesarz miał do pokonania znaczną odległość, a tym samym przemawia za identyfikacją cesarskiej siedziby właśnie w Blachernach. Należy jednak odnotować, że Pachymeres nie wspomina, by zmierzając do Hodegonu cesarz wszedł w obręb Wielkiego Pałacu lub przekroczył bramę Chalke<sup>56</sup>, co byłoby naturalne, gdyby kościół znajdował się na obszarze dawnej rezydencji. Z drugiej strony podążając z Blachern w stronę Bosforu drogą wzdłuż murów morskich Złotego Rogu, mógł się on dostać w rejon położony na wschód od Hagii Sofii od strony Manganów<sup>57</sup>. Nie można zatem wykluczyć, że wzorem Michała VIII, Andronik przebył na piechotę drogę od murów lądowych do wschodniego krańca półwyspu<sup>58</sup>.

Złożoność problemu ilustruje inne źródło z tej samej epoki. Anonimowy autor powstałego prawdopodobnie za rządów Jana VI Kantakuzena (1347–1354) traktatu o ceremoniale dworu bizantyńskiego znany pod imieniem Pseudo-Kodynosa, opisując obrzędy Wielkiego Tygodnia, informuje, że ikona Hodegetrii była wystawiana od piątego czwartku Wielkiego Postu do Wielkiej Niedzieli przed kaplicą (εὐκτηρίον) Matki

<sup>56</sup> O przechodzeniu wtorkowej procesji do Blachern koło bramy Chalke wspomina anonimowy opis Konstantynopola z Tarragony – cf. K.N. C i g g a a r, *Tarragonensis 55...*, s. 127: *Dum defertur beate Dei genitricis supradicta imago per urbem et transit iuxta basilicam Sancti Salvatoris, in cuius introitu idem Ihesus est egregie effigiatus, sponte sua Dei genitrix sancta vertit se ad filium suum velut nolit ille qui portat eam, et matris imago se convertit ad videndum vultum filii volens cernere. Volens et honorare filium qui fecit eam reginam angelorum.* Z powyższego ustępu można jednak wnioskować, że obraz niesiono przez Augusteon, z którego południowej strony umieszczona była ikona Chalkiplatesa, a zatem procesja przechodziła przed Wielkim Pałacem.

<sup>57</sup> Powstała nie wcześniej niż XII w. lista obiektów położonych na trasie z I regionu do Blachern (tzw. *Dispositio topographica* wydana, jako apendyks *Patrii* przez Pregera) w opisie drogi z Tzykanisterionu do Blachern wymienia Hodegon po owym placu do gry w polo, a przed Manganami, zob. *Dispositio*, 14, s. 292. Znaczenie dokumentu dla badań nad topografią tego obszaru podważa jednak fakt, że kolejna lista, tym razem znacznie bardziej chaotyczna, wymienia klasztor po kościele Nea, a przed Łażniami Zeuksippa, po czym padają nazwy Armamentonu, *Topoi*, klasztoru św. Łazarza i kościoła św. Demetriusza – *ibidem*, s. 294–295.

<sup>58</sup> O triumfalnym pochodzie Michała 15. VIII 1261 roku, zdążającym do pałacu przy Hipodromie cf. N i c e f o r G r e g o r a s, IV, 2, t. II, s. 87. Podobnie pieszo udał się do Hodegonu podczas swego triumfu w r. 1347 Jan Kantakuzen, cf. J a n K a n t a k u z e n, III, 99, t. II, s. 607.

Boskiej Nikopoi w Pałacu<sup>59</sup>. Wspomniana nieco wcześniej przez tego autora podobizna świętego Jerzego odmalowana na dziedzińcu świątyni umożliwia jej identyfikację z kompleksem pałacowym w Blachernach opisanym w *Kronice* Nicefora Gregorasa<sup>60</sup>. W Wielki Poniedziałek cesarz odprowadzał ikonę do górnej bramy (Ἐψηλά), komunikującej pałac Blacherneński od strony południowej z miastem, przez które powracała ona do Hodegonu<sup>61</sup>.

Wzmianka Pseudo-Kodynosa, choć dobrze ilustruje problem, jaki namręca potrzeba rozróżnienia siedzib cesarskich wymienianych w źródłach, to jednak nie jest pomocna w określeniu lokalizacji sanktuarium. Odwiedzający Konstantynopol wiosną roku 1200 nowogrodzki pielgrzym Dobrynia Jędrzejkiewicz widział obraz wystawiony w kościele Nea, skąd noszony był do dzielnicy Petrion i do Blachern<sup>62</sup>.

Jan Kantakuzen złożył przed ikoną wystawioną w pałacu (zapewne Blacherneńskim) przysięgę kończącą wojnę 8 lutego 1347 r.<sup>63</sup> W tym przypadku obecności obrazu w Blachernach nie da się wytłumaczyć ani okreśsem Wielkanocy, ani wtorkową procesją (od epoki średniobizantyńskiej

<sup>59</sup> Pseudo-Kodyn, IV, s. 174 i 178. O zwyczaju przenoszenia na Wielkanoc Hodegetrii do pałacu blacherneńskiego cf. też Michal Dukas, XXXVIII, s. 272, który wspomina ponadto, że podczas oblężenia w r. 1453 obraz nie powrócił do Hodegonu, lecz był wystawiany w Chorze, gdzie odprawiano przed nim publiczne modły. Zdaniem Ch. Angelidi i T. Papamastorakisa (*The Veneration...*, s. 383, 385) zwyczaj został zapoczątkowany w XIV w. pod wpływem szczególnej czci, jaką otaczali ikonę Hodegetrii Andronik II i Andronik III.

<sup>60</sup> Nicefor Gregoras (VIII, 5, t. I, s. 304–308) mówi o starożytnym fresku autorstwa malarza Pawła z Otranto (2. poł. XII w.) oraz wywołanych nim wizjach łacińskiego cesarza Baldwina II (1228–1261) i Andronika II. O kaplicy cf. też R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 198–199 oraz Pseudo-Kodyn, komentarz na s. 369–370. Nie przywołując konkretnych dowodów, identyfikują pałac jako kompleks w Blachernach również N. Paterson-Ševčenko, *Servants...*, s. 54; M. Bacci, *The Legacy...*, s. 331.

<sup>61</sup> Pseudo-Kodyn, IV, s. 181. Położenie bramy rekonstruuje R. Janin (*Géographie ecclésiastique...*, s. 214).

<sup>62</sup> *Kniga Palomnik*, s. 21: Целовали же есмь и образъ пречистыя Богородицы Одогитрия, юже свяый апостоль Лука написалъ.

<sup>63</sup> Jan Kantakuzen, III, 100, t. III, s. 8, a także obserwacje poczynione przez R. Macrides, J.A. Munitiza, D. Angelowa – Pseudo-Kodyn, s. 179, 181, przyp. 507.

powszechnie łączoną z osobą Pulcherii)<sup>64</sup>, gdyż wspomniane zdarzenie miało miejsce w czwartek. Być może – podobnie jak niegdyś Andronik II<sup>65</sup> – zabrał ikonę z klasztoru, by wzmocnić swoją pozycję obecnością relikwi w cesarskiej rezydencji. Z kolei Ruy Gonzalez de Clavijo, kastylijski poseł do Timura Chromego (1403), opisując wtorkowe procesje, dodaje, że obraz przy okazji różnych świąt jest zanoszony także do katedry Mądrości Bożej<sup>66</sup>. Przegląd powyższych źródeł uświadamia nam, że obiekt przenośny, jakim była Łukaszowa ikona, był przemieszczany w sposób nie zawsze dla nas zrozumiały, a trasy przemarszu procesji nie zostały precyzyjnie opisane. Dlatego itinerarium obrazu nie jest pomocne w rekonstrukcji pierwotnej lokalizacji sanktuarium i należy powrócić do analizy informacji na temat położenia samego klasztoru Hodegetrii.

### Hodegon a pałac Maryny

Dostarcza ich anonimowa *Opowieść o czcigodnym, boskim i najświętszym kościele Bogurodzicy, zwanym Hodegon*. Jej tekst został odnaleziony w roku 1988 w atońskim klasztorze Watopedi przez Kritona Chryssochidesa. Wchodząca pierwotnie w skład nieustalonego kodeksu składka trzynastu pergaminowych kart została spisana około roku 1438/1439, o czym świadczy lista świąt ruchomych na lata 6947–6950 AM (1438/1439–1441/1442) na kartach 12–13. Jednakże poprzedzający je tekst *Opowieści* (fol. 1<sup>r</sup>–10<sup>v</sup>) stanowi kompilację różnych, niekiedy znacznie starszych legend związanych z Hodegonem<sup>67</sup>. Wśród nich znajduje się, utrzymana w realiach epoki wczesnego ikonoklazmu, relacja o zepsutym Horologionie cesarza Konstantyna V Kopronima<sup>68</sup>. Na skutek upadku miedziany mechanizm

<sup>64</sup> W okresie przed IV krucjatą z Pulcherią łączą procesje anonimowy autor *Opowieści* (cf. Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 141) oraz *Pielgrzym angielski* (41, s. 249).

<sup>65</sup> Nicefor Gregoras, IX, 6, t. I, s. 421–425 o kapitulacji Andronika II w roku 1328.

<sup>66</sup> Ruy Gonzalez de Clavijo, s. 45.

<sup>67</sup> Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 113 (badaczka przyjmuje X w. jako datę dla opowieści o Hypacjuszu).

<sup>68</sup> Tekst opowiadania publikuje Ch. Angelidi – *ibidem*, s. 141, w. 175 – s. 147, w. 225 (cf. też przekład rosyjski Krjukowa, s. 469–471).

zegara połamał się, a na dworze nie było nikogo, kto mógłby podjąć się naprawy skomplikowanego urządzenia. Pokojowiec cesarski (διαίταριος) Michał polecił uwadze władcy swego brata, biegłego w obróbce miedzi i mechanice Hypacjusza, który wiódł żywot w klasztorze na wyspie Oksja. Mnich pomimo początkowych obaw o swoje bezpieczeństwo, za namową brata i po uzyskaniu gwarancji ze strony cesarza, przybył do Konstantynopola i w ciągu kilku dni naprawił urządzenie. Cesarz zapytał, co Hypacjusz chciałby otrzymać w nagrodę, a ponieważ skromny mnich nie wyraził swojej woli, zaproponował mu oddanie w zarząd jednego z trzech stołecznych klasztorów: Sergiusza i Bakchusa przy pałacu Hormizdasa, Kalistrata lub Flora<sup>69</sup>. Hypacjusz nie skorzystał i z tej oferty, lecz zwrócił się do Konstancyntyna z prośbą o przekazanie pod opiekę opuszczonej kaplicy Matki Boskiej zwanej Hodegon, położonej w pobliżu pałacu Maryny, gdzie znajdowały się wówczas cesarskie tkalnie<sup>70</sup>.

Prywatna rezydencja Maryny (403–449) – niezamężnej córki Arkaadiusza (395–408), podobnie jak jej siostra Pulcheria dziewicy z wyboru<sup>71</sup> – znajdowała się w I regionie Konstantynopola<sup>72</sup>. Pałac wzniesiono prawdopodobnie na krótko przed rokiem 420, gdy księżniczka osiągnęła

<sup>69</sup> O kościele i klasztorze Sergiusza i Bakchusa w dawnym pałacu Justyniana, cf. C. M a n g o, *The Church of Saints Sergius and Bacchus at Constantinople and the Alleged Tradition of Octagonal Palatine Churches*, JÖB 21, 1972, s. 189–193; i d e m, *The Church of Sts. Sergius and Bacchus once again*, BZ 68, 1975, s. 385–392 (wg niego kościół wzniesiono między rokiem 531 a 536, jako katolikon monofizyckiego klasztoru utworzonego przez Teodorę ze zgromadzonych przez nią mnichów w pałacu Hormizdasa); cf. też W. M ü l l e r - W i e n e r, *Bildlexikon...*, s. 177–183; R. J a n i n, *La géographie ecclésiastique...*, s. 275–276 (kl. Kalistrata), 466–470 (kl. Sergiusza i Bakchusa), 495–396 (kl. Flora).

<sup>70</sup> Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 145, w. 184–187 (przekład ros. Krjukowa, s. 471): Ἀλλ' εἰ κελεύει τὸ σὸν κράτος /εὐεργετῆσαι μοι, τὸ σεμνὸν εὐκτῆριον δωρησάτω μοι τῆς ὑπεραγίας Θεοτόκου, τὸ ὄν πλησίον τοῦ ἐνδόξου παλατίου τῶν Μαρίνης, τὸ ἐπιλεγόμενον Ὀδηγῶν, ἐνθα καὶ ἰστουργικῆ τῆς σῆς βασιλείας ἐξυφαίνεται ὕφανσις. Konstancyntyn spełnił prośbę mnicha, oddając mu zarówno kościół jak i tkalnie. Na znaczenie ustępu zwracają uwagę Ch. A n g e l i d i, T. P a p a m a s t o r a k i s, *The Veneration...*, s. 374–375.

<sup>71</sup> Na temat Maryny cf. *PLRE*, vol. II, s. 723 (*Marina I*).

<sup>72</sup> Cf. *Notycje konstantynopolitańskie* (*supra*, przyp. 28): *domus nobilissimae Marinae*; a także np. G. D a g r o n, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974, s. 97; Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 120.

wiek siedemnastu lat<sup>73</sup>. Po jej bezdzietnej śmierci, wobec braku spadkobierców, przeszedł na własność państwa i był zarządzany przez wyznaczonych w tym celu kuratorów<sup>74</sup>. Wykorzystywano go w tym czasie do różnych celów publicznych: w trakcie obrad II Soboru Konstantynopolińskiego (553) pałac został oddany na potrzeby zakwaterowania przyjezdnych biskupów<sup>75</sup>, po śmierci Belizariusza złożono wewnątrz rezydencji ruchomości tego znakomitego dowódcy<sup>76</sup>, a w roku 606/607 odbył się tam ślub córki uzurpatora Fokasa (602–610), Domencji z Pryskosem, komesem ekskubitów<sup>77</sup>.

W późniejszych źródłach rezydencja Maryny nie jest wzmiankowana, zapewne w związku z faktem, że Leon VI (886–912) przebudował ją na łaźnię, które z kolei odnowić miał jego syn, Konstantyn VII Porfirogeneta (913–959):

Konstantyn nie pozwolił, żeby żadna z budowli wzniesionych przez jego ojca popadła w ruinę. Dotyczy to także wielkich łaźni, które zostały zbudowane przez Leona w Marynie, rozległych i cudownych na miarę całego państwa, tych, które pozostawały opuszczone do tego stopnia, że

<sup>73</sup> *Kronika Wielkanocna* (s. 566, pod 396 r.) wspomina o trzech córkach Arkadiusza, z których Arkadia ufundowała łaźnię *Arkadiana*, zaś Maryna dom Maryny: *Μαρίνα δὲ τὸν οἶκον ἔκτισε τῶν Μαρίνης*. Datę *ante quem* dla budowy rezydencji wyznacza wzmianka w *Notitii urbis Constantinopolitanae* – cf. J. I r m s c h e r, *Das „Haus der Marina“*, [in:] *GERAS: Studies Presented to George Thomson on the Occasion of his 60<sup>th</sup> Birthday*, ed. L. V a r c l, R. F. W i l l e t t s, Praha 1963, s. 129–133 (ze szczegółową analizą źródeł historycznych).

<sup>74</sup> T e o f a n e s (AM 6053, s. 235) wspomina, że cesarz Justynian przyjął na audiencji Jerzego, kuratora (*κουράτωρ τῶν Μαρίνης*) pałacu Maryny. Tego samego kuratora kronikarz wymienia ponownie w kolejnym roku (561 – cf. AM 6054, s. 237). Cyril M a n g o (*The Palace of Marina, the Poet Palladas and the Bath of Leo VI*, [in:] *Eufrosynon: Aferōma ston Manōlē Chatzēdakē*, ed. E. K y p r a i o u, t. I, Athēna 1991, s. 321) dowodzi, że był to krewny Teodory. Ten sam badacz (s. 322) do listy opiekunów pałacu Maryny dodaje Magnusa Syryjczyka (po roku 573) i anonimowego patrycjusza w r. 652/3 (albo w 682/683) znanego z inskrypcji z bramy Regijskiej murów Teodozjusza.

<sup>75</sup> *Akta soborowe*, t. IX, kol. 199, gdzie w trakcie II sesji soboru biskup Limiry Teodor wspomina o tym, że odwiedził afrykańskiego biskupa Prymazjusza w jego rezydencji w domu Maryny; cf. też C. M a n g o, *The Palace of Marina...*, s. 322.

<sup>76</sup> T e o f a n e s, AM 6057, s. 240.

<sup>77</sup> T e o f a n e s, AM 6099, s. 294.

z powodu bez troski i obojętności zamieniły się w odartą z ozdób ruinę i odsłoniły same fundamenty. Dlatego Konstantyn szczycąc się i czerpiąc zadowolenie z dzieł ojca, tak jakby były one jego własnymi, odnowił je i odbudował, nie tylko przywracając im ich wcześniejsze ozdoby, ale w rzeczywistości czyniąc je nawet wspanialszymi poprzez udekorowanie ich ze wszystkich stron i przydanie kąpiącym się przyjemności, którymi radowali się wcześniej. Zadziwiły one zarówno obcych, jak i miejscowych<sup>78</sup>.

O pierwotnym wyglądzie pałacu możemy wnioskować z *Epigramu* Palladasa z Aleksandrii (ok. 360–450) zachowanego w *Antologii Pałacowej*:

O domu Maryny

Stawszy się chrześcijanami domownicy Olimpu, mieszkają tu nie niepokojeni; bowiem tutaj nie zostaną wrzuceni do ognia w tyglu, dla zyskania kilku miedziaków.

Εἰς τὸν οἶκον Μαρίνης

Χριστιανοὶ γεγαῶτες Ὀλύμπια δώματ' ἔχοντες  
ἐνθάδε ναιετάουσιν ἀπήμονες· οὐδὲ γὰρ αὐτοὺς  
χώνη φόλλιν ἄγουσα φερέσβιον ἐν πυρί θήσει<sup>79</sup>.

Jak słusznie zauważył Cyryl Mango, choć sam wiersz oryginalnie prawdopodobnie jest starszy niż pałac i zawarty w nim opis pierwotnie nie odnosił się do tej budowli, to opatrzenie dystychu tytułem, co nastąpiło prawdopodobnie w drugiej połowie VI w., świadczy o tym, że w tym

<sup>78</sup> *Kontynuacja Teofanesa*, VI, 42, s. 460–461: Ὁ δὲ ἀναξ Κωνσταντῖνος μηδὲν πατρῶων αὐτοῦ οἰκοδομημάτων συγχωρήσαι πεσεῖν, οὐδὲ τοῦτο τὸ μέγα λουτρόν, τὸ παρὰ Λέοντος τοῦ πατρὸς αὐτοῦ παρασκευασθὲν εἰς τὰ Μαρίνης εὐρύχωρόν τε καὶ τῆς καθ' ἡμᾶς πολιτείας θαύμα, τὸ πρότερον παροραθὲν ὡς ἀμελεία καὶ ῥαθυμία πρὸς πᾶσαν ἀμορφίαν καὶ ἀκοσμίαν ἐλάσαι καὶ μηδὲν ἄλλο αὐτὸ σκοπεῖσθαι ἢ θεμελίους. οὗτος ὁ Κωνσταντῖνος τοῖς πατρικοῖς ἔργοις ὡς οἰκείος ἐπιγαννύμενος καὶ τερπόμενος ἀνακαινισμὸν ἐν αὐτῷ ἐπιδίδωσιν, αὐτὶς ἀποκαθιστῶν, οὐ μόνον εἰς τὸν πρότερον κόσμον ἀναφέρων ἀλλὰ πλέον κρείττονα δημιουργήσας, πάντοθεν περικαλλύνων καὶ τὴν προτέραν ἀποδιδούς τοῖς λουομένοις εὐπάθειαν. τοῦτο καὶ ξένους εἰς θάμβος εἰσάγει καὶ τοὺς ἐνδίκους ἐκπλήττει.

<sup>79</sup> *Antologia grecka*, IX, 528, t. III, s. 295.

czasie wspomniane brązowe posągi bóstw antycznych zdobiły rezydencję Maryny, a niewykluczone, że ustawiono je już w trakcie budowy<sup>80</sup>. Informacja ta znajduje potwierdzenie w wierszowanym opisie Leonowych łaźni zachowanym w kodeksie *Vat. Barb. gr. 310* (f. 83v–86r) pod tytułem: *Inny wiersz akrostychowy tego samego magistra Leona o łaźniach w cesarskim pałacu zbudowanych przez cesarza Leona*<sup>81</sup>. Jego autorem jest poeta, teolog i dyplomata, obdarowany przez Bazylego I godnością mistyka i spatarokandydata, a na dworze Leona kolejno tytułami antypaty, magistra i patrycjusza (w 896 r.), Leon Choïrosfaktes nazywany również Magistrem (ok. 845 – po 920)<sup>82</sup>. Wnioskując z chronologicznego układu zbioru wierszy Leona zachowanego w rękopisie watykańskim, Magdalino uznał,

<sup>80</sup> C. M a n g o, *The Palace of Marina...*, s. 327–30. Uwaga Mango nabiera szczególnego znaczenia w świetle ustaleń Kevina W. W i l k i n s o n a (*Palladas and the Age of Constantine*, JRS 99, 2009, s. 38, 54–56; i d e m, *Palladas and the Foundation of Constantinople*, JRS 100, 2010, s. 180–181), który proponuje porzesunąć daty życia Palladasa na lata ok. 250/60 – po 331 (sic!), a epigram interpretuje w kontekście obrazoburczych działań Konstantyna Wielkiego obejmujących przetapianie brązowych posągów na monetę (ok. 330 r.). Ta kontrowersyjna interpretacja wyklucza autentyczność opisu, lecz nie podważa jego informacyjnej funkcji w świetle aktywności szóstowiecznego lemmatora, który dopasował epigram do realiów rezydencji Maryny.

<sup>81</sup> Ἐτερον ἀνακρεόντιον τοῦ αὐτοῦ μαγίστρου Λέοντος εἰς τὸ λοετρὸν τὸ ἐν τῇ βασιλείᾳ αὐλῇ ὑπὸ Λέοντος τοῦ αὐτοκράτορος οἰκοδομηθέν. Tekst utworu doczekał się kilku nowożytnych edycji: P. M a t r a n g a, *Anecdota Graeca*, t. II, Roma 1850, s. 565–568; T. B e r g k, *Poetae lyriici graeci III. Poetae melici*, Leipzig 1882 [reprint: Leipzig 1914], s. 358–360. Współczesne wydania krytyczne: P. M a g d a l i n o, *The Bath of Leo the Wise*, [in:] *Maistor: Classical, Byzantine and Renaissance Studies for Robert Browning*, ed. A. M o f f a t t, Canberra 1984, s. 227–231 (wraz z przekładem angielskim); i d e m, *The Bath of Leo the Wise and the ‚Macedonian Renaissance‘ Revisited: Topography, Iconography, Ceremonial, Ideology*, DOP 42, 1988, s. 116–118; *Cinque poeti bizantini: Anacreontee dal Barberiniano greco 310*, testo e traduzione F. C i c c o l e l l a, Amsterdam 2003, s. 94–106 (wraz z przekładem włoskim); cf. też T.K.J. N i s s e n, *Die byzantinischen Anakreonteen*, München 1940, s. 60 i 62.

<sup>82</sup> Na temat sylwetki Leona jako dworzanina oraz jego twórczości cf. G. K o l i a s, *Léon Choerosphactès, magistre, proconsul et patrice*, Athenes 1939, *szcz.* s. 15–75 (wraz z wydaniem *Listów* Leona); P. M a g d a l i n o, *In Search of the Byzantine Courtier: Leo Choïrosphaktes and Constantine Manasses*, [in:] *Byzantine Court Culture...*, s. 146–161; L e o n C h o i r o s f a k t e s, *szcz.* s. 1–10 (wydanie wierszowanego traktatu teologicznego Leona); M.J. L e s z k a, *The Monk versus the Philosopher. From the History of the Bulgarian-Byzantine War 894–896*, SCer 1, 2011, s. 55–70 (o posłowaniu Leona do cara Symeona w latach 895–896).

że opis łaźni cesarskich musiał powstać po zaślubinach Leona z Zoe Karbonopsiną wkrótce po Wielkanocy 906 r., a otwierający zwrot skierowany do widzów (w. 9–13, 34), może świadczyć, że był przeznaczony do publicznego wygłoszenia z okazji uroczystego otwarcia (ἐγκαίνια) budowli dla publiczności<sup>83</sup>. Zakładając nieznaczny odstęp czasu pomiędzy powstaniem kolejnych utworów w zbiorze Choirsfaktesa, a także uwzględniając dalsze dramatyczne losy autora<sup>84</sup>, można założyć, że zachodzi koincydencja czasowa pomiędzy pracami w rezydencji Maryny, a wspomnianą rozbudową wieży Teofila w murach miejskich<sup>85</sup>.

Wiersz nie zawiera niestety wskazówek na temat położenia budowli. Niemniej sam opis jest nie bez znaczenia dla dalszych rozważań nad lokalizacją pałacu i dlatego należy przywołać najważniejsze zawarte w nim informacje. Utwór utrzymany w manierze ekfrazy roztacza przed czytelnikiem wizję pełnego przepychu gmachu z licznymi odniesieniami do pogańskiej tradycji antycznej. Wynika z niego, że łaźnie miały plan centralny, a poprzedzał je rozległy przedsionek (πρόδρομος μακρός) wypełniony

<sup>83</sup> P. M a g d a l i n o, *The Bath...*, s. 226; i d e m, *The Bath Revisited...*, s. 90.

<sup>84</sup> Ową hipotezę odnośnie do roku 906, jako daty *ante quem* dla powstania utworu wzmacnia fakt, że pod koniec tego roku Choirsfaktes udał się z poselstwem na dwór abbasydzki do Bagdadu [cf. np. R. J. H. J e n k i n s, *Leo Choerosphactes and the Saracen Vizier*, ZRVI 8, 1963, s. 167–175 (reprint in: i d e m, *Studies on Byzantine History of the 9<sup>th</sup> and 10<sup>th</sup> Centuries*, London 1970, art. XI)], a wkrótce po powrocie do Konstantynopola (prawdopodobnie na początku 907 r.) popadł w niełaskę i został zesłany do miejsca zwanego Petra. Był w tym okresie również atakowany przez biskupa Cezarei Kapadockiej, Aretasa, który oskarżał go o pogaństwo. Rehabilitacji i powrotu na dwór doczekał się prawdopodobnie dopiero po śmierci Leona VI, cf. G. K o l i a s, *Léon Choerosphactès...*, s. 54–56; P. M a g d a l i n o, *In Search of the Byzantine Courtier...*, s. 150–151.

Jednakże Shaun Tougher (*The Reign of Leo VI (886–912): Politics and People*, Leiden–New York–Köln 1997, s. 142–143) zwraca uwagę, że czwarte małżeństwo Leona VI było niekanoniczne i trudno przypuszczać, by Choirsfaktes zdecydował się je uświetnić wierszem przeznaczonym do publicznej prezentacji. Ponadto autor mógł wiosną 906 przebywać poza Konstantynopolem, posługując od jesieni 905 r. do emirów Tarsu i Meliteny (zob. G. K o l i a s, *Léon Choerosphactès...*, s. 47–52). Dlatego Tougher proponuje wiązać poprzedni wiersz w zbiorze Choirsfaktesa z zaślubinami Leona z Zoe Zautsiną (898). Przyjęcie jego argumentacji oznacza jedynie rozszerzenie datowania powstania łaźni na okres pomiędzy rokiem 898 a 906.

<sup>85</sup> Cf. *supra*, przyp. 42.

rzeźbami oraz otaczały kolumnowe korytarze<sup>86</sup>. Ponad ośmiokonchowym basenem<sup>87</sup> z ciepłą wodą otoczonym kolumnadami o złożonych kapitelach wznosiła się kopuła i apsyda, również pokryte złotem (Φολοκογχοχρυσον ἔργον) – zapewne w formie mozaikowych kostek<sup>88</sup>. Budowlę wieńczyły antyczne posągi, nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, czy były one tożsame z wymienionymi w epigramie Palladasa. W innych miejscach ustawiono kolejne rzeźby ze scenami bitew (gigantomachia?), zdaniem Magdalino mogące być wtórnie użytymi antycznymi spoliarni<sup>89</sup>. W przedniej konsze (πρόκογχος) odmalowano parę tronujących władców (w. 34–48), w których badacz ten dopatrywał się początkowo podobizn Leona VI i Zoe Karbonopsiny (9 I 906 – 11 V 912)<sup>90</sup>. Jednakże Cyryl Mango, analizując opis Choirosfaktesa, zwrócił uwagę, że zarówno antyczne posągi (np. żeńskie personifikacje źródeł), jak i opisywane w dalszej części wiersza wyobrażenia zwierząt (lew, wąż, żuraw, wąż, gryf) oraz kompozycje bukoliczno-marynistyczne bardziej odpowiadają realiom sztuki późno-antycznej, niż tworzonej w epoce Leona VI. Uznał również, że królewska para ukazana w apsydzie, to raczej mitologiczne wyobrażenie Posejдона i Amfitryty, albo Okeanosa i Tetydy, niż tronującego cesarza z małżonką<sup>91</sup>.

<sup>86</sup> P. Magdalino, *The Bath...*, s. 234; i d e m, *The Bath Revisted...*, s. 100–101; C. C u p a n e, *Traumpaläste von Byzanz. Eine unbeachtete Ansicht von «Constantinople imaginaire»*, NRh 6, 2010, s. 430.

<sup>87</sup> W. 81–82: Ὑπὸ τὴν μέσην δὲ λάμπει  
ὕδατων ἐν ὀκτακόγχῳ

P. Magdalino (*The Bath Revisted...*, s. 100) wskazuje na możliwość rekonstrukcji zarówno ośmiu konch struktury architektonicznej (co wydaje się jednak niezwykle skomplikowanym rozwiązaniem), jak i basenu o ośmiu półkolistych niszach – podobnie jak wspomniany basen odkryty przez Mamboury'ego i Demengela. Magdalino nie łączy jednak opisu z marmurowymi relikami odkrytymi w rejonie Manganów, lecz wskazuje na analogie w chrzcielnicach baptysteriów.

<sup>88</sup> Obiekcje względem takiej interpretacji zgłasza P. Magdalino (*ibidem*, s. 100–101), przywołując przykład złożonych od zewnątrz kopuł kościoła *Nea*. Ignoruje przy tym fakt, że porządek opisu w wierszu Leona, w którym widz zdaje się być prowadzony od wejścia ku środkowi budowli, wyklucza takie odczytanie fragmentu.

<sup>89</sup> P. Magdalino, *The Bath...*, s. 234.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 230, przyp. 10 (gdzie analizuje aluzję do pokrewieństwa Leona Magistra z cesarzową).

<sup>91</sup> C. M a n g o, *The Palace of Marina...*, s. 326–7, 330: badacz odnotowuje epitet γαίηχος (władca świata) jako odnoszony w homeryckiej grece do Posejдона, zaś

Owe obserwacje oraz wiadomość przekazana przez Konstantyna Porfirogenetę o kolejnych pracach restauracyjnych prowadzonych w łaźniach za jego panowania, a zatem wkrótce po rzekomym zbudowaniu kompleksu, skłoniły Mango do błędnego utożsamienia budowli z łaźniami Oikonomejonu<sup>92</sup>, których konstrukcję *Patria* przypisują Konstantynowi Wielkiemu<sup>93</sup>. Powołując się przy tym na ustalenia Magdalino, badacz zdaje się nie dostrzegać zastrzeżeń wysuniętych przez tego ostatniego wobec takiej identyfikacji. Magdalino zauważył, że autor *Patrii* nie tylko pomija milczeniem osobę Leona jako rzekomego odnowiciela kompleksu (choć wzmiankuje jego fundację przy opisie kościoła św. Łazarza<sup>94</sup>), ale wskazuje również, że wyposażenie i plan architektoniczny łaźni Oikonomejonu różniły się znacząco od tego z relacji Choirosfaktesa. Termy Konstantyna posiadały wedle *Patrii* siedem sal odpowiadających siedmiu planetom, dwanaście portyków stanowiących odniesienie do dwunastu miesięcy i wielki basen<sup>95</sup>. Wzajemną niezależność obu budowli potwierdza także *Anonimowy opis Konstantynopola* (koniec 1389 – początek 1391), najdobitniej w swojej późniejszej, nowogrodzkiej redakcji, tak zwanej *Rozmowie o świątyniach i innych pamiątkach Carogrodu*. Jej autor nie tylko rozróżnia ruiny łaźni Konstantyna, w jego czasach wciąż widoczne poniżej murów morskich, od położonych w pobliżu cesarskiego pałacu pozostałości term Leona (zbiornik na wodę, w XIV w. już osuszony), ale także wskazuje na uczestników IV krucjaty jako winnych zniszczenia tych ostatnich<sup>96</sup>,

użycie słowa φιλάδελφε (zdaniami Magdalino świadczącego o ukazaniu w scenie krewnej Choirosfaktesa, cesarzowej Zoe) pokrewieństwem wzajemnym bóstw antycznych. P. M a g d a l i n o (*In Search of the Byzantine Courtier...*, s. 147) ostatecznie zaakceptował uwagi Mango.

<sup>92</sup> C. M a n g o, *The Palace of Marina...*, s. 323. Badacz zwraca uwagę na niejednoznaczność i trudne do wyobrażenia popadnięcie w ruinę łaźni w ciągu pięćdziesięciu lat. Może to jego zdaniem sugerować, że łaźnie istniały już wcześniej i zostały przez Leona VI jedynie odnowione.

<sup>93</sup> *Patria I*, 60, s. 145; cf. też A. B e r g e r, *Das Bad...*, s. 153–154.

<sup>94</sup> Cf. *infra*, przyp. 106.

<sup>95</sup> P. M a g d a l i n o, *The Bath Revisted...*, s. 100.

<sup>96</sup> *Беседа о святых и других достопамятностях Цареграда* – cf. G. M a j e s k a, *Russian...*, s. 143 i przyp. 50 oraz s. 243 (choć tu narracja została zredagowana niejednoznacznie i można wysnuć mylną interpretację, wedle której cysterna oraz beczka z siedmioma kurkami w łaźniach Leona przynależały do term Konstantyna): *А под стеною*

podczas gdy *Patria* informują, że założenie przy Oikonomejonie rozebrał i przeznaczył na budowę kaplicy przy bramie Chalke Jan Tzymiskes (969–976)<sup>97</sup>. Przyjmując zastrzeżenia Mango odnośnie do programu rzeźbiarskiego budowli odnowionej przez Leona, nie można zatem pozostać przy zaproponowanej interpretacji łączącej rezydencję Maryny z łaźniami Oikonomejonu. W jej miejsce można wziąć pod rozważenie inną – pozostającą oczywiście tylko daleko posuniętą hipotezę bez wsparcia w postaci jakichkolwiek dowodów – wedle której w skład rezydencji córki Arkadiusza wchodziły jakieś pomieszczenia przeznaczone do kąpeli i to one zostały odrestaurowane przez cesarza z zachowaniem elementów pierwotnego wystroju.

Kluczową dla umiejscowienia rezydencji Maryny wydaje się pozostawać relacja na temat wydarzeń rozgrywających się w noc po zamordowaniu Michała III (23/24 IX 867) pozostawiona przez Symeona Logotetę. Kronikarz pisze, że po zgładzeniu cesarza, co miało miejsce w podmiejskim pałacu św. Mamasa położonym na europejskim brzegu Bosforu, na obszarze współczesnej dzielnicy Beşiktaş (najpewniej w rejonie pałacu Dolmabahçe) Bazyli wraz z przyjaciółmi pragnął jak najszybciej dostać się do Wielkiego Pałacu, by przejąć nad nim kontrolę. Jednak, ponieważ morze było wzburzone, spiskowcy nie odważyli się popłynąć bezpośrednio w rejon Pałacu, lecz pieszo dotarli na Galatę (Πέραμα) i przeprawili się przez Złoty Róg. Znalazszy się po południowej stronie zatoki, udali się do domu Eulogiusza Persa, miejsca o nieustalonej dla nas lokalizacji, przypuszczalnie w regionie Strategionu. Zabrawszy gospodarza ze sobą, dotarli do pałacu Maryny, gdzie sforsowali pierwsze ogrodzenie, a mianowicie Bazyli wraz z dwoma towarzyszami kopniakami usunęli zagrządzającą im przejście kamienną płytę (πλάξ). Znaleźli się przed murami

---

*вскраи моря медведи каменныи и збури каменныи. Да была мовница Констянтинова высока велми, да и вода возведена была там и корыта аспидна, желобы были аспидныи; да уже все потеряно. А под царевым двором ины были полаты. В тых полатах есть чаша, воды полна; проходячи крестъане и фрясове взимали воду от чаши, а воды не убывало, но всегда стоала полна, от тое воды бывало исцеление болным, а на сих летех пражна чаша стоит.*

<sup>97</sup> *Patria* I, 60. Na marginesie należy odnotować, że w swojej wcześniejszej pracy Mango wyraźnie rozdziela łaźnie Konstantyna i kompleks Leona w pałacu Maryny – cf. C. Mango, *Daily Life in Byzantium*, JÖB 31.1, 1981, s. 340–341 (reprint in: *idem, Byzantium and Its Image*, London 1984).

Wielkiego Pałacu, których jednak nie byli już w stanie pokonać. Wówczas Eulogiusz porozumiał się we własnym języku ze strzegącym bramy perskim najemnikiem, heteriarchą Artabazdesem, który dowiedziawszy się o śmierci Michała, zdobył klucz i otworzył im furtę<sup>98</sup>.

Zarówno kierunek, z którego przybyli Bazyli i jego towarzysze, jak i dwie linie obwarowań wskazują, że spiskowcy dotarli do Wielkiego Pałacu od północy, od strony Pierwszego Wzgórza (Akropolu). Mur z kamiennych płyt, niewątpliwie niezbyt solidny, mógł stanowić ogrodzenie rezydencji Maryny lub znajdujących się przy niej wówczas tkalni. Dlatego większość badaczy przyjęła, że sąsiadowała ona z Wielkim Pałacem od północy lub północno-wschodu<sup>99</sup>, a zatem musiała wznosić się na wschód od Hagii Sofii i Hagii Eirene. Z opisu wynika również, że musiała znajdować się poza zbudowanym przez Justyniana II murem otaczającym Wielki Pałac<sup>100</sup>.

Odminną interpretację tego samego źródła zaproponował Mango, który założył, że pierwszy mur sforsowany przez Bazylego musiał być murem morskim Konstantynopola. Na tej podstawie przyjął – wbrew opisanym przez Symeona okolicznościom – że spiskowcy dotarli na południowo-wschodni skraj kompleksu pałacowego, w rejon portu Bukoleon. Dlatego badacz zaproponował hipotetyczną identyfikację łaźni w pałacu Maryny z kurtynową ścianą o półkolistym zamkniętych oknach przed fasadą hotelu Kalyon (28°58'50.29" dł. wsch. i 41°00'10.29" szer. płn.)<sup>101</sup>, a zatem w rejonie nieodległym od późniejszych odkryć Düzgünera, co przemawiałoby za wiarygodnością opinii tego ostatniego. Dyskusyjną

---

<sup>98</sup> Symeon Magister, 131, 52–53, s. 258–259 (cf. też skrócone wersje Jerzego Mnicha i Symeona wydane – *Kontynuacja Teofanesa*, s. 685, 838); C. Mango, *The Palace of Marina...*, s. 322.

<sup>99</sup> R. Janin (*Constantinople byzantine...*, s. 136, 221, 385) uznał, że z relacji wynika, iż pałac znajdował się w I dzielnicy w pobliżu Akropolu, prawdopodobnie na wschód od Hagii Sofii i Hagii Eirene. P. Magdalino (*The Bath...*, s. 233; i d e m, *The Bath Revisited...*, s. 99) lokalizuje go w pn.-wsch. narożu Wielkiego Pałacu.

<sup>100</sup> Mur wokół Wielkiego Pałacu miał wznieść Justynian II w r. 693/4 – cf. Teofanes, AM 6186, s. 367. Zdaniem E. Bolognesi (*Il Gran Palazzo...*, s. 233) sięgnął on rezydencji Maryny, która stała się tym samym granicą Pałacu (jako jego część). O tym, że swoją wysokością mur Justyniana II przewyższał mury miejskie wspomina jeszcze Stefan z Nowogrodu – G. Majeska, *Russian...*, s. 39, 242–243.

<sup>101</sup> C. Mango, *The Palace of Marina...*, s. 322–333.

hipotezę Mango przyjęła Eugenia Bolognesi<sup>102</sup>, pomimo że już przy pobieżnym oglądzie budzi ona szereg zastrzeżeń. Wyliczymy najważniejsze z nich:

1) Mury morskie Konstantynopola nie są wprawdzie tak okazałe jak Teodozjańska linia umocnień lądowych i składają się z pojedynczej ściany kurtynowej wzmocnionej basztami. Trudno sobie jednak wyobrazić, by spiskowcy mogli uczynić w nich wyłom samymi kopnięciami, tym bardziej, że linia obwarowań od strony Bosforu była gruntownie remontowana w nieodległych czasach Teofila (829–842)<sup>103</sup>. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że Bazyli, zdążając od strony Złotego Rogu, przeszedł przez antyczny Akropol i natknął się na niezbyt solidne, łatwe do pokonania ogrodzenie otaczające rezydencję Maryny, albo któryś z okolicznych kościołów<sup>104</sup>.

2) Zakładając dosłowność i ścisłą chronologiczność narracji Symeona Logotety, który pisze najpierw o dotarciu spiskowców do pałacu Maryny, a następnie o sforsowaniu pierwszego muru, przyjmując założenie Mango, musielibyśmy lokalizować rezydencję na zewnątrz murów morskich, co w średniowieczu, gdy linia brzegowa sąsiadowała bezpośrednio z umocnieniami, byłoby niemożliwe. Argument ten osłabia nieco fakt, że kronikarz może mówić o murze otaczającym pałac, co jednakże interpretacja Mango wyklucza.

<sup>102</sup> E. Bolognesi Recchi-Franceschini, *The Great Palace Survey: the Fourth Season (1995)*, ASTo 14.2, 1996, s. 16; e a d e m, *The First Year of the Bukoleon Restoration Project and the Fifth Year of the Great Palace Survey in Istanbul (1996)*, ASTo 16.1, 1998, s. 270, il. 4–7; e a d e m, *Il Gran Palazzo...*, s. 236.

<sup>103</sup> O znacznych wydatkach Teofila na remont murów morskich wspomina Manasses, cf. *Konstantyn Manasses*, 4824–4829, s. 206. Rozległe prace potwierdzają liczne inskrypcje zachowane na wieżach na odcinku wzdłuż Bosforu i morza Marmara wymieniające jako fundatorów Michała II, Teofila i Michała III, cf. A. Van Millingen, *Byzantine Constantinople...*, s. 182–185. Naprawy mogły objąć zniszczenia spowodowane oblężeniem Tomasza Słowianina (821–822), ale także starsze, wywołane schodzącą wczesną wiosną roku 763 z Morza Czarnego krą, która uszkodziła mury morskie w rejonie Manganów a także domy na stokach Akropolu – cf. Teofanes, AM 6255, s. 434–435.

<sup>104</sup> J.P.A. Van der Vin (*Travellers to Greece and Constantinople: ancient monuments and old traditions in medieval travellers' tales*, t. I, Leiden 1980, s. 265) zwraca uwagę, że w opisie Clavijo często pojawiają się wzmianki o murach otaczających stołeczne klasztory. O murze (περίβολος) otaczającym Hodegon mówi przykładowo anonimowa *Opowieść*, cf. Ch. Angeli di, *Un texte...*, s. 137.

3) Sama forma architektoniczna wskazanego przez Mango reliktu (il. 17) nie koresponduje z opisem Leona Choiosfaktesa. Podczas gdy poeta mówi o centralnym założeniu zwieńczonym kopułą, pozostałości przy hotelu Kalyon w postaci fragmentów dwóch ścian sugerują raczej pierwotny plan wydłużonego prostokąta, przylegającego dłuższym bokiem do murów morskich. Struktura wymurowana w technice *opus listatum* z użyciem dzikiego kamienia w niektórych miejscach (lica muru) i obrobionych podłużnych ciosów sześciennych (*moyen appareil*) wykazuje pewne podobieństwa do wschodnich partii sąsiedniego pałacu Bukoleon, co mogłoby wskazywać na jej pierwotną przynależność, choć nie można wykluczyć, że Mango miał częściowo rację i ruiny przy hotelu Kalyon należały do łaźni Oikonomejonu, położonych w pobliżu Tzykanisterionu Bazylego I i morza Marmara.

Podsumowując, należy stwierdzić, że tradycyjna lokalizacja Pałacu Maryny wydaje się lepiej odpowiadać przesłankom, jakimi obecnie dysponujemy. Dlatego jego położenie powinno być rekonstruowane w północnej części pierwszego regionu Konstantynopola, na północ od Wielkiego Pałacu w jego granicach z końca VII w. oraz na wschód od kościołów Bożych Mądrości i Pokoju. Tym samym przylegający do niej Hodegon również musiał się znajdować w tej okolicy. Aby doprecyzować tę lokalizację i powiązać ją z istniejącymi relikdami musimy jednak sięgnąć po kolejne źródła.

### Hodegon i klasztor św. Łazarza

Ważnym, bo wciąż istniejącym, punktem odniesienia pozostaje konstantynopolitańska katedra nosząca wezwanie Mądrości Bożej. Jak wspomniano powyżej, na wschód od niej, w kierunku morza lokalizuje Hodegon w swej relacji anonimowy pielgrzym angielski, który dodaje, że w pobliżu klasztoru Matki Boskiej znajdował się również monaster św. Łazarza<sup>105</sup>. Poświęcony wskrzeszonemu w Betanii (J 11, 1–44) późniejszemu biskupowi Kitionu

---

<sup>105</sup> *Pielgrzym angielski*, 4–5, s. 249: ...*In parte palatii prope Sancta Sophia in mari iuxta magnum palacium est monasterium sanctae Mariae Dei genitricis. [...] Iuxta autem monasterium sanctae Mariae Dei genitricis est monasterium sancti Lazari...*

na Cyprze został erygowany przez Leona VI w trzynastym roku jego rządów (30 VIII 898 – 29 VIII 899), a konsekracji kościoła dokonano przed kwietniem roku 901<sup>106</sup>. Dlatego odniesienia do niego nie pojawiają się we wczesnych źródłach dotyczących Hodegonu. Sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie w epoce Paleologów, kiedy to w relacjach przybywszów do Konstantynopola oba klasztory wymieniane są obok siebie.

Szczególnie skrupulatny w swoim opisie jest autor anonimowej *Opowieści o świętych miejscach, o mieście Konstantyna i o świętych relikwiach zachowanych w Jerozolimie i zgromadzonych przez cesarza Konstantyna we wspomnianym Carogrodzie*. Kończąc wyliczenie godnych uwagi obiektów zgromadzonych w stołecznej katedrze, pisze on: *Idąc od Świętej Sofii na wschód w dół, w stronę morza po prawej stronie znajduje się klasztor zwany Hodegetrią – a nieco dalej uzupełnia – Gdy idzie się od Hodegetrii na północ w stronę Mangany, po prawej stronie znajduje się klasztor św. Łazarza*<sup>107</sup>. Staroruski tekst jest sporządzonym najpewniej w Nowogrodzie przekładem greckiego utworu patriograficznego i cechuje go wysoki

<sup>106</sup> O Leonie, jako fundatorze i benefaktorze klasztoru Łazarza, wspominają *Patria III*, 33, s. 288. Cesarz miał przenieść do kościoła z Larnaki doczesne szczątki Łazarza oraz jego siostry Marii Myrofony, a z daniem C. Mango zabrane z Efezu relikwie Marii Magdaleny. Późniejsze źródła dodają do nich relikwie drugiej siostry Łazarza – Marty, a nawet jego imiennika, mnicha z Gelazjon, zob. R. J a n i n, *Géographie ecclésiastique...*, s. 298–300; G. M a j e s k a, *Russian...*, s. 378–381 (z dalszą literaturą). Translację relikwii upamiętnił w dwóch *Homiliach* Aretas, biskup Cezarei – cf. A r e t a s z C e z a r e i, s. 7–18 [tekst 58–59]. Na podstawie ich analizy w zestawieniu z dwukrotnie obchodzonym świętem translacji relikwii Łazarza odnotowanym w *Synaksarionie Hagii Sofii* (17. X i 4. V; cf. *Synaksarion Kościoła konstantynopolitańskiego*, s. 146, 658–659). R. J. H. J e n k i n s, Cyril A. M a n g o i Vasileios L a o u r d a s (*Nine Orations of Arethas from Cod. Marc. Gr. 524*, BZ 47, 1954, s. 7–11, 20–25) uznali, że konsekracja budowli nastąpiła w maju roku 902. Jednakże wydaje się, że datę *ante quem* dla poświęcenia kościoła wyznacza śmierć cesarzowej Eudoksji Bajany (+ 12. IV 901), *Żywot patriarchy Eutyminusa* informuje, że Leon chciał pogrzebać żonę w nowo zbudowanym klasztorze, jednak igumen Hieroteusz odwiódł go od tego zamiaru, odsyłając ciało spod bramy Pałacu – cf. *Żywot Eutyminusa*, X, s. 63. O fundacji klasztoru Łazarza w trzynastym roku rządów Leona wspomina Pseudo-Symeon – cf. *Kontynuacja Teofanesa*, s. 704.

<sup>107</sup> G. M a j e s k a, *Russian...*, s. 139: *От святых Софеи поизи на восток долу к морю есть на праве манастир, рекомыи Дигитриа (...) А от Дегитриа, идя на полночь к Манганом, есть на праве манастирь святого Лазара*. Na znaczenie tego źródła zwrócił już uwagę Ch. D i e h l, *Rapport...*, s. 247.

stopień wiarygodności przekazanych szczegółów geograficznych. Przykładowo nieco dalej anonim informuje nas, że podążając z katedry na południe, w stronę Wielkiego Pałacu, mija się kościół św. Eufemii<sup>108</sup>, którego ruiny widoczne są jeszcze dziś na zachód od Hipodromu. Świadcstwo *Opowieści o świętych miejscach* należy zatem uznać za wiarygodne i szczególnie istotne dla precyzyjnego umiejscowienia Hodegonu.

Nie jesteśmy w stanie zrekonstruować dokładnego przebiegu ulic w obszarze I Regionu Konstantynopola<sup>109</sup>, możemy jednak spróbować zestawzić proponowane dotychczas lokalizacje kompleksu ze słowami patriografa. Parcela nr 38 w dzielnicy Cankurtaran uznana przez Düzgünera za relikty Hodegonu jest odległa od najbliższego jej południowo-wschodniego narożnika Hagii Sofii o około 385 m w linii prostej, ale znajduje się ona dokładnie na południe od kościoła. Trudno zatem wyobrazić sobie, aby podążając na brzeg morza, odległy od katedry o ok. 455 m,

<sup>108</sup> G. M a j e s k a, *Russian...*, s. 143.

<sup>109</sup> Ogólnie o układzie urbanistycznym i siatce ulic Konstantynopola cf. W. M ü l l e r - W i e n e r, *Bildlexikon...*, s. 216–217, 268–70; C. M a n g o, *Le développement urbain de Constantinople: IV<sup>e</sup>–VII<sup>e</sup> siècles*, Paris 1985, s. 19; A. B e r g e r, *Regionen und Straßen im frühen Konstantinopel*, IM 47, 1997, s. 349–414; i d e m, *Straßen und Plätze in Konstantinopel als Schauplätze von Liturgie*, [in:] *Bildlichkeit und Bildorte von Liturgie. Schauplätze in Spätantike, Byzanz und Mittelalter*, hrsg. R. W a r l a n d, Wiesbaden 2002, s. 9–19; i d e m, *Streets and Public Spaces in Constantinople*, DOP 54, 2000, s. 161–172 (badacz w interesującym nas obszarze rekonstruuje jedynie biegnącą z południowego zachodu na północny wschód średnicową ulicę G na wschód od Hagii Sofii i Hagii Eirene); M. M u n d e l l M a n g o, *The commercial map of Constantinople*, DOP 54, 2000, s. 189–207; e a d e m, *The Porticoed Street at Constantinople*, [in:] *Byzantine Constantinople: monuments, topography and everyday life*, ed. N. N e c i p o ğ l u, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 29–51 (na podstawie *Notycji konstantynopolitańskich* rekonstruuje ulicę portykową I–II 1–2 biegnącą od Augusteonu na pd.-wsch. w kierunku wybrzeża Propontydy). Sceptycznie o metodach użytych przez oboje badaczy wypowiada się Ken R. D a r k – *Houses, streets and shops in Byzantine Constantinople from the fifth to the twelfth centuries*, JMH 30, 2004, s. 83–107. Ostatnio Paul Magdalino przedstawił przekonującą rekonstrukcję układu ulic na Akropolu na podstawie opisów triumfu Jana II Komnena w 1133 r. opisanych przez Choniatesa i Prodromosa, P. M a g d a l i n o, *The „Columns” and the Acropolis Gate: a Contribution to the Study of the Ceremonial Topography of Byzantine Constantinople*, [in:] *Filopation. Spaziergang im kaiserlichen Garten. Beiträge zu Byzanz und seinen Nachbarn. Festschrift für Arne Effenbergger zum 70. Geburtstag*, ed. N. A s u t a y - E f f e n b e r g e r, F. D a i m, Mainz 2012, s. 147–156.

zboczyć tak daleko w prawo. Należy się raczej spodziewać, że ruskie źródło, chcąc być precyzyjnym, nakazywałoby czytelnikowi marsz w kierunku południowym<sup>110</sup>. Lokalizacja znalezisk Demangela i Mamboury'ego, obecnie utrudniona i możliwa jedynie w przybliżeniu za sprawą wciąż stojącej wieży nadbudowanej przez Leona VI, również nie jest satysfakcjonująca. Znajdują się one wprawdzie nieco bliżej, bo ok. 315 m od północno-wschodniego narożnika kościoła Mądrości Bożej (baszta Leona ok. 475 m), ale są przesunięte 10 stopni ku północy (jedynie wieża usytuowana jest na osi wschodniej dla pn.-wsch. narożnika katedry), a zatem należałoby, podążając nad morski brzeg, skręcić do nich w lewo.

Dodatkową komplikację uniemożliwiającą utrzymanie identyfikacji zaproponowanej przez Demangela i Mamboury'ego budzi druga część przekazu *Opowieści o świętych miejscach*. Przyjęte przez nich utożsamienie klasztoru Łazarza z tarasem dziewiętnastowiecznego szpitala Güllhane<sup>111</sup> pozostaje w sprzeczności z informacją, że świątynia ta znajduje się po lewej stronie dla zmierzającego na północ do kompleksu pałacowo-klasztornego na Manganach. Obecnie nieczynna i zdewastowana lecznica położona jest około 220 m na południowy wschód od heksagonu odkrytego przez Demangela, a zatem w dokładnie przeciwnym kierunku, niż wynika ze średniowiecznego przekazu.

Prawdziwość nowogrodzkiej *Opowieści* znajduje potwierdzenie w innych pośrednich przesłankach źródłowych wynikających z zastosowanego w opisach kościołów Konstantynopola porządku topograficznego<sup>112</sup>. Można z nich wnioskować, że ufundowany przez Leona VI

---

<sup>110</sup> F. D ü z g ü n e r (*Iustinianus Dönem'nde...*, s. 48) zakłada, że opisana przez ruskiego anonima ulica schodząca na wschód ku morzu pokrywała się z przebiegiem współczesnej İshak Paşa Caddesi, choć ta kieruje się na południowy wschód od Hagii Sofii.

<sup>111</sup> R. D e m a n g e l, E. M a m b o u r y, *Le quartier des Manganes...*, s. 79, il. 1 (a za nim np. G. M a j e s k a, *Russian...*, plan II). Zastrzeżenia do tej hipotezy zgłosił już R. J a n i n (*Géographie ecclésiastique...*, s. 300; tylko na podstawie relacji pielgrzyma angielskiego, nie znając tekstu nowogrodzkiego). Ruskie źródło przywołuje natomiast w swojej rekonstrukcji lokalizacji Hodegonu A. V a n M i l l i n g e n, *Byzantine Constantinople...*, s. 256, 258.

<sup>112</sup> Również *Dispositio Topographica* (cf. *Dispositio*, 71, 75–76, 78, s. 295) wymienia klasztor Łazarza pomiędzy Hodegonem, a położonym u północnego krańca cypla konstantynopolitańskiego kościołem św. Demetriusza i Manganami.

monaster znajdował się pomiędzy Hodegonem, a klasztorem św. Jerzego na Manganach. Anonimowy pielgrzym ormiański, który odwiedził Konstantynopol pomiędzy końcem XIII w. a rokiem 1434, w swej relacji, choć nie całkiem konsekwentnie, stosuje właśnie zasadę porządku topograficznego<sup>113</sup>. Konwencjonalnie rozpoczynając narrację od Hagii Sofii, autor przechodzi następnie do Hodegonu, który nazywa klasztorem *Kiramos* (nazwa niewątpliwie pochodząca od zniekształconej formy greckiego określenia *Nasza Pani* – Κυρά μᾶς). Wspomina o przechowywanej w nim cudownej ikonie Bogurodzicy ze sceną *Ukrzyżowania* na odwrócenie i wtorkowych procesjach<sup>114</sup>. Następnie wymienia klasztory św. Łazarza i Tapratse<sup>115</sup>, zdaniem Brocka tożsame z kościołem Matki Boskiej τῶν Πατρικίας<sup>116</sup>. Za sprawą wzmianki o znajdującej się w tym ostatnim relikwii głowy Jana Chryzostoma, można uznać to sanktuarium za tożsame ze świątynią występującą w relacji Stefana z Nowogrodu pod nazwą *Πεπεύ*, która położona była pomiędzy klasztorami św. Łazarza i św. Jerzego na Manganach<sup>117</sup>. Odległości pomiędzy wszystkimi tymi obiektami musiały być niewielkie, gdyż Stefan z Nowogrodu wspomina,

<sup>113</sup> *Pielgrzym armeński*, 2–11, s. 86–87 (w przekładzie angielskim); cf. też J.P.A. Van der Vin, *Travellers...*, t. II, s. 606–608.

<sup>114</sup> *Pielgrzym armeński*, 2, s. 86; J.P.A. Van der Vin, *Travellers...*, t. II, s. 607.

<sup>115</sup> *Pielgrzym armeński*, 3–4, s. 86. Godnym odnotowania jest § 3a, z którego wynika, że z wejścia do kościoła św. Łazarza można było ujrzeć kolumnę Justyniana stojącą na pld.-zach. od Hagii Sofii. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne (podobnie jak informacja o schodach prowadzących na emporę kościoła) i S. Brock (*Pielgrzym armeński*, s. 93 i komentarz na s. 89–90) proponuje uznać cały ustęp za interpolowany fragment z opisu Hagii Sofii.

<sup>116</sup> *Patria III* 204, s. 279 i Jerzy Kodyns (s. 125) lokalizują kościół ogólnie na wschód od Hagii Sofii w miejscu bliżej nieokreślonej rezydencji wzniesionej przez Konstantyna Wielkiego, cf. też R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 217.

<sup>117</sup> Stefan z Nowogrodu mówi jedynie o głowie Chryzostoma, podczas gdy anonim ormiański wspomina także relikwie głów św. Cyriaka i Julity. Stefan sugeruje przy tym, że kościół ten znajdował się pomiędzy świątynią Zbawiciela wchodzącą w skład kompleksu na Manganach, a wzniesionym przed r. 1073 klasztorem Matki Boskiej Panachrantos (Przeczystej). Z kolei u diakona Zosyma (zachowującego w swojej relacji kolejność topograficzną: Hagia Sofia – Hodegon – klasztor Łazarza) znajdujemy wzmiankę o głowie Jana Chryzostoma w żeńskim klasztorze pomiędzy świątyniami Łazarza i św. Cypriana Antiocheńskiego – cf. G. Maja, *Russian...*, s. 37, 183, 374–376. A. Van Millingen (*Byzantine Constantinople...*, s. 256) przyjmuje na podstawie

że przy okazji wizyty w kościele Matki Boskiej Pantanassy wziął udział we wtorkowej procesji z ikoną Hodegetrii.

Z lektury późnośredniowiecznych relacji staroruskich podróźników wyłania się obraz północnej części I regionu Konstantynopola jako dzielnicy klasztorów. Na niewielkim obszarze pomiędzy odległymi od siebie o niecałe 400 m szpitalem Gülhane a ruinami Manganów i stojącym w ich sąsiedztwie Pawilonem Perłowym (İncili Köşk)<sup>118</sup> znajdowało się w epoce późnobizantyńskiej około dziesięć klasztorów i kościołów. Biegła pomiędzy nimi droga z Hagii Sofii do ośmiobocznej sadzawki stojącej przed pałacem i klasztorem na Manganach. Prowadziła ona kolejno przez Hodegon, monaster Łazarza i Matki Boskiej Panachrantos, kościół Bogurodzicy τῶν Πατρικίας i świątynię św. Cypriana albo alternatywnie Matki Boskiej Pantanassy oraz Chrystusa Filantropa<sup>119</sup>.

Odwrotny kierunek przyjął w swoim opisie florencki mnich i geograf Cristoforo Buondelmonti, przebywający w Konstantynopolu na przełomie lat 1420 i 1421<sup>120</sup>. W zadedykowanej kardynałowi Giordanowi Orsiniemu

relacji Zosyma, że klasztor św. Łazarza znajdował się pomiędzy kompleksem św. Jerzego na Manganach, a współczesną latarnią morską Ahırkapi.

<sup>118</sup> Mangany z ruinami przy Pawilonie Perłowym zidentyfikował A. Van Millingen, *Byzantine Constantinople...*, s. 255–256. Opisują je: R. Demangel, E. Mamboury, *Le quartier des Manges...*, s. 70–76; K. Wulzinger, *Byzantinische Baudenkmäler...*, s. 44–45; W. Müller-Wiener, *Bildlexikon...*, s. 136–138, il. 125b. Na temat sadzawki G. Majeska, *Russian...*, s. 366–372. O założeniu cf. też R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 70–76; P. Lemerle, *Cinq études sur le XI<sup>e</sup> siècle byzantin*, Paris 1977, s. 273–283; N. Oikonomides, *St. George of Mangana, Maria Skleraina, and the "Malyj Sion" of Novgorod*, DOP 34/35, 1980/1981, s. 239–246.

<sup>119</sup> Jako jeden z wariantów dopuszcza tę możliwość R. Janin (*Constantinople Byzantine...*, s. 40). G. Majeska, (*Russian...*, s. 382) zwraca uwagę, że I region Konstantynopola stał się ulubionym miejscem przechowywania relikwii sprowadzonych spoza miasta.

<sup>120</sup> Na temat nielicznych znanych nam danych biograficznych dotyczących Buondelmontiego cf. R. Weiss, *Un umanista antiquario: Cristoforo Buondelmonti*, *LIt* 16.2, 1964, s. 105–116; idem, *Cristoforo Buondelmonti*, [in:] *Dizionario Bibliografico Italiano*, t. VIII, Roma 1966, s. 199; idem, *Cristoforo Buondelmonti*, [in:] *Dizionario biografico degli Italiani*, a cura di A.M. Ghisalberti, t. XV, Roma 1972, s. 198–200 (wraz z wykazem starszej literatury); J.P.A. Van der Vin, *Travellers...*, s. 133–140; T. Thomov, *New Information about Cristoforo Buondelmonti's Drawings of Constantinople*, *B* 66, 1996, s. 432–434.

*Liber insularum archipelagi* pod koniec opisu stolicy Bizancjum wymienia kościoły położone w jej wschodniej części. Zaczynając od północy, kolejno pisze o klasztorze św. Jerzego na Manganach, Hagia Eirene, monasterze św. Łazarza i klasztorze Hodegetrii nazywanym przezeń, podobnie jak w relacji anonima ormiańskiego: *Chiramas*. Następnie Buondelmonti w swoim opisie, kierując się nadal na południe i skręcając stopniowo ku zachodowi, wylicza kościoły Nea, św.św. Piotra i Pawła (nieistniejąca obecnie kaplica pałacowa Justyniana w kompleksie Hormizdasa, przylegająca do kościoła św.św. Sergiusza i Bakchusa) i Czterdziestu męczenników z Sebasty – zamieniony przez Andronika I Komnena (1183–1185) na jego mauzoleum, kościół położony przy Mese w pobliżu Tetracylonu i skrzyżowania tej ulicy z wielkim krytym portykiem<sup>121</sup>.

Istnieje jeszcze jeden powód, dla którego dzieło Buondelmontiego jest ważne dla badań nad topografią Konstantynopola. Jego opisowi towarzyszy przypominający plan, uproszczony widok miasta z lotu ptaka. Choć schematycznie wyobrażone najważniejsze budowle stolicy zostały opatrzone lemmami, to nie jest on pomocny w ustaleniu lokalizacji i położenia względem siebie klasztorów Hodegetrii i Łazarza. Mimo że *Liber insularum* cieszyło się znaczną popularnością, nie doczekało się drukowanego wydania, a jego wersje, pełna i skrócona, krążyły wśród czytelników w rękopisach opatrzonych ręcznie wykonywanymi rysunkami. Autograf traktatu ani szkice włączone do najstarszych zachowanych kodeksów nie przetrwały<sup>122</sup>, zaś późniejsze przynależą do dwóch różnych

<sup>121</sup> W redakcji skróconej tekst wydany w: Christoph. Bondelmonti i Florentini, *Librum insularum Archipelagi*, ed. G.B.L. Sinner, Lipsiae–Berolini 1824, s. 124 oraz starsze wydanie Du Cange'a in: Jan Kinna mos, s. 181: *Sctus Georgius de Mangana, Sancta Herini, Sanctus Lazarus, Chiramas, Enea, Petrusque Paulus, Sti XL martyrum...* Przekład grecki na podstawie rękopisu w bibliotece Seraju publikuje Émile Legrand (*Description des îles de l'archipel Grec (1420) par Christophe Buondelmonti*, LXV, w. 143–146, Amsterdam 1970, s. 89; przekład s. 245): οἶον ὁ τοῦ Ἁγίου Γεωργίου τῶν Μαγγάνων, ὁ τῆς Ἁγίας Εἰρήνης, ὁ τοῦ Ἁγίου Λαζάρου, ὁ τῆς Θεοτόκου, ὁ τῶν Ἐννέα, ὁ τοῦ Πέτρου καὶ Παύλου, ὁ τῶν Ἁγίων τεσσαράκοντα Μαρτύρων [podkreśl. – P.Ł.G]. Francuski przekład przedrukowuje J.P.A. Van der Vin, *Travellers...*, t. II, s. 668; cf. też C. Barsanti, *Costantinopoli...*, s. 223–224.

<sup>122</sup> I.R. Manners, *Constructing...*, s. 81 i przyp. 12 wskazuje rękopis *Vat. Chigiana F. IV. 74.*, jako najstarszy, datowany na lata 1422–1435 na podstawie zestawienia z innymi pracami skryby, Onufrego da Penny.

tradycji i w żadnym z nich obie budowle nie pojawiają się jednocześnie<sup>123</sup>. Na miniaturach przynależnych do wydzielonej przez Giuseppe Gerolę grupy I i II A<sup>124</sup> na wschód od Hagii Sofii konsekwentnie ukazywana jest budowla w kształcie walca z kopułą osadzonego na podstawie w formie sześcianu (zapewne czworobocznego muru ogrodzenia) z półkolistym zwieńczonym wejściem<sup>125</sup>. Identyfikacje wyobrażenia umożliwiają inskrypcje z nazwą Hodegonu zapisaną w różnych, zniekształconych formach: *Mira* (*Cod. Ravenna fond. Classense 308*, fol. 58v), *Chiramos* (*Vat. Rossiano 702*, fol. 32v; *Brit. Lib. Arundel 93*, fol. 155r; kodeks P/13 w Bibliotece Caird w Muzeum Morskim w Greenwich, fol. 30v; il. 18), *j. odigitria* (*Par. Lat 4825*, fol. 37v; *Par. Lat. 4823*, fol. 33v), *digitria* (*Par. Lat. Nov. acc. 2383*, fol. 34v), *Santa Maria* (*Düsseldorf Univ. Ms. G 13*, fol. 54r)<sup>126</sup>. Z kolei w grupie B w przybliżeniu w tym samym miejscu<sup>127</sup> pojawia się niewielka budowla z dwuspadowym dachem podpisana jako *S. Lazaros* (np. *Laur. Plut. XXIX 25*, fol. 42r) lub *Lazar* (np. *Marc. Lat. XIV 45 (=4595)*, fol. 123r; il. 19)<sup>128</sup>. Skromne rozmiary świątyni zaznaczone na rysunkach znajdują potwierdzenie w *Homilii o Marii Magdalenie*

<sup>123</sup> G. Gerola, *Le vedute di Costantinopoli di Cristoforo Buondelmonti*, SBN 3, 1931, s. 254; T. Thomov, *New Information...*, s. 436–437 (badacz wskazuje, że plany nie były dziełem kopistów, a jednoznaczne określenie zależności i związków poszczególnych grup miniatur będzie możliwe dopiero po ustaleniu chronologii rękopisów i zbadaniu redakcji poszczególnych wariantów tekstu); I.R. Mansers (*Constructing...*, s. 73–76) wskazuje na kolonię genueńską na Chios jako ośrodek produkcji wczesnych kodeksów *Liber insularum*.

<sup>124</sup> G. Gerola, *Le vedute...*, s. 256–257; cf. też T. Thomov, *New Information...*, s. 439–440 (wśród cech wspólnych grupy wymienia *lemmę: Chiramos*).

<sup>125</sup> Warianty wyobrażenia budowli zestawia w tabeli T. Thomov, *New Information...*, s. 449.

<sup>126</sup> G. Gerola, *Le vedute...*, s. 254, 268–269, il. 2, 5–8; T. Thomov, *New Information...*, s. 448, il. 2–4; C. Barsanti, *Costantinopoli...*, s. 182–197 iszcz. 226–7, il. 60, 65, 75, 78, 100; A. Effenberg, *Die Illustrationen...*, il. 1–2, 27, cf. też *supra*, przyp. 36.

<sup>127</sup> Dość daleko na północ klasztor Łazarza odmalowano na szkicu na fol. 61v w *MS 106 [DV 50]* w Bibliotece Casanatense w Rzymie oraz na fol. 25v rękopisu *MS 102* w Bibliotece Ann Arbor Uniwersytetu Michigan. Natomiast przykładowo na fol. 42r w rękopisie *Plut. XXIX.25* w Bibliotece Laurencjańskiej we Florencji kościół wyobrażono obok hipodromu, a zatem przesunięty znacznie na południe, co może jednak wynikać ze specyficznego ułożenia innych budowli na planie – cf. C. Barsanti, *Costantinopoli...*, il. 83–84, 99.

<sup>128</sup> G. Gerola, *Le vedute...*, s. 266–267, il. 3; C. Barsanti, *Costantinopoli...*, il. 61, 99.

Nicefora Kalistosa Ksantopulosa. Jej autor opisuje kościół św. Łazarza jako niewielki, lecz swoim pięknem przewyższający inne świątynie<sup>129</sup>.

Greckie źródła konsekwentnie lokalizują klasztor św. Łazarza w miejscu zwanym *Topoi* (Τόπους)<sup>130</sup>. Według *Patria* znajdowało się ono pomiędzy dzielnicą garncarzy (Τζυκαλαρέα), w starożytnym Bizancjum znajdującą się na południe od Milionu, a Manganami<sup>131</sup>. Pozwala to zakładać, że *Topoi* było położone już w rejonie morskiej części linii obwarowań. Taka

<sup>129</sup> *PG* 147, kol. 573.

<sup>130</sup> *Kontynuacja Teofanesa*, s. 368, a także *Pseudo-Symeon Magister* (s. 704) i *Pseudo-Jerzy Mnich* (26, s. 860); *Symeon Magister*, 133, 33, s. 283. Na temat etymologii nazwy *F. D. U. z. G. u. n. e. r.* (*Iustianus Dönemi'nde...*, s. 46–49), choć jego pozbawiona podstaw próba identyfikacji kościoła Archaniola Michała w *Topoi* (w rzeczywistości zapewne τὰ Τζήρου, wg *Żywota Bazylego, Synaksarionu Hagii Sofii* i *Żywota Bazylego Młodszego* zlokalizowanego w *Arkadianach*) z Michaelionem w Anapulus musi budzić sprzeciw. Na temat kościoła τὰ Τζήρου, cf. R. J. a. n. i. n., *Géographie ecclésiastique...*, s. 346 (z dalszą bibliografią).

<sup>131</sup> *Patria I*, 52, 53, s. 141–142 (cf. też *Pierre Gilles*, I, 2, s. 14): *Mur zaczął się od Akropolu, ciągnął się do wieży Eugeniusza, następnie przebiegał przez Strategion i dochodził do Łaźni Achillesa, i do znajdującego się tam łuku, który obecnie nazywa się bramą Urbikosa. Była to brama lądowa Bizancjum. Następnie mur wznosił się w kierunku Chalkoprateri i Milionu, który był również bramą lądową Bizancjum. Następnie ciągnął się do skręconych kolumn [t.j. bramy] Tzykalarei i schodził stamtąd w dół, do Topoi, po czym powracał na Akropol poprzez Mangany i Arkadiana.* Fragment analizuje R. J. a. n. i. n. (*Constantinople byzantine...*, s. 12, 26, 296, 435), umiejscawiając wieżę Eugeniusza w rejonie współczesnej Yalı Köşk Kapı, zaś *Topoi* i *Arkadiana* w sąsiedztwie Gülhane. Do odmiennych wniosków doszedł A. B. e. r. g. e. r. (*Untersuchungen...*, s. 105–106, 166–175, 203–7, 311 i szkic 5), który wydaje się lokalizować *Topoi* i *Arkadiana* zbyt daleko na południu. C. M. a. n. g. o. (*Le développement urbain...*, s. 52) lokalizuje *Arkadiana* na północ od Wielkiego Pałacu, co pozostaje w zgodzie z opisem Prokopiusza z Cezarei, sytuującym łaźnię na wybrzeżu Propontydy, w miejscu, gdzie łączy się ona z Bosforem (*Prokopiusz, O budowlach*, I, 11, 1–8, s. 41–42). Cf. też K. W. u. l. z. i. n. g. e. r. (*Byzantinische Baudenkmäler...*, s. 43), który umiejscawia *Arkadiana* w pobliżu nieistniejącego już obecnie Pawilonu Indyjskiego, przynależącego do Pałacu Topkapı, lecz wzniesionego przy samym murze morskim.

W kolejnym rozdziale autor *Patria* dodaje, że Konstantyn rozszerzył linie murów z *Topoi* do kościoła Matki Boskiej της Πάβδου. *Żywot Bazylego I* i *Patria* informują, że wzniesiona przez Konstantyna świątynia znajdowała się w pobliżu kościoła i bramy św. Emiliana, a jej nazwa wywodzi się od laski Mojżesza (*Kontynuacja Teofanesa*, V, 81, s. 324; *Patria III*, 88, s. 247; R. J. a. n. i. n., *Géographie ecclésiastique...*, s. 229–230). Możemy zatem interpretować wzmiankę o rozbudowie murów jako odnoszącą się do poszerzenia ich obrębu na południe od *Topoi*.

hipoteza znajduje potwierdzenie w innych wzmiankach źródłowych, lokalizujących to miejsce w rejonie *Arkadianów* i poniżej Tzykanisterionu<sup>132</sup>. Patriografowie wspominają również, że po stłumieniu buntu Bazyliskosa przez Zenona (476) zdradzony przez Armatusa uzurpator schronił się wraz z rodziną w starym kościele Hagia Eirene, szukając azylu. Wówczas cesarz nakazał ustawić trony dla senatorów i urzędników w *Topoi* – zapewne nieodległym od świątyni – i urządził w tym miejscu sąd nad pokonanymi<sup>133</sup>.

Wszystkie powyższe przesłanki mają charakter pośredni i nie wskazują jednoznacznie dokładnej lokalizacji klasztoru św. Łazarza. Łącznie pozwalają jednak wyznaczyć jako najbardziej prawdopodobne jego położenie na północ od Hodegonu. Zakładająca odwrotny porządek teza Demangela i Mamboury'ego oparta jedynie na wzmiance Symeona Logotety o drodze zstępującej z Tzykanisterionu do świątyni Łazarza wydaje się mieć znacznie wątlejsze podstawy. Próbę pogodzenia hipotezy identyfikującej taras szpitala Güllhane jako klasztor Łazarza z relacją nowogrodzkiego Anonima pierwszy podjął Albrecht Berger. Uwzględniając także porządek opisu w *Dispositio Topographica*, z którego wynika, że sanktuarium hodegońskie leżało pomiędzy Tzykanisterionem a *Topoi*, uznał, że musiało ono znajdować się na południe od murów Seraju, a tym samym i od monasteru

<sup>132</sup> *Patria II*, 27, s. 164 (= Jerzy Kodynos, s. 79) informują, że w *Arkadianach*, w sąsiedztwie kościoła Archanioła znajdowały się schody nazywane *Topoi*. W swojej drugiej *Homilii* na święto Łazarza *Arta z Cezarei* (59, s. 11) wspomina, że tłum zebrany przy murze morskim był równie liczny, co w poprzednim roku. Z kolei *Symeon Magister* (133, 27, s. 281) i *Pseudo-Jerzy Mnich* (20, s. 859) piszą, że klasztor św. Łazarza znajdował się przy zejściu z Tzykanisterionu (*καταβάσιον τοῦ τζυκανιστηρίου*). Na tej podstawie R. Demangel i E. Mamboury (*Le quartier des Manges...*, s. 79), a za nimi Cyryl Mango (R.J.H. Jenkins, C. Mango, V. Lourdais, *Nine Orations...*, s. 10 i przyp. 1) podważają lokalizację klasztoru Łazarza na północ od Hodegonu, choć źródło nie precyzuje ani kierunku, w którym schodzono z Tzykanisterionu, ani nie określa, czy było to nowe boisko wzniesione w czasach Bazylego I, czy też pozostałości dawnego, położonego nieco wyżej i na północ.

<sup>133</sup> *Patria III*, 26, s. 222–223 (informacje w nieco zmienionej formie powtarza *Księga Suda*, t. I, a 3947, s. 360; t. IV, s 1084, s. 432). Anonimowy autor dodaje, że do tego miejsca rozciągało się *triclinium* wzniesione przez Konstantyna Wielkiego, nie posiadamy jednak informacji pozwalających na jego precyzyjniejsze umiejscowienie. Cf. też R. Janin, *Géographie ecclésiastique...*, s. 296, 435.

Łazarza<sup>134</sup>. Formułując swoją opinię w roku 1988, niemiecki badacz nie znał jednak jeszcze anonimowej *Opowieści z Atosu*, opublikowanej przez Angelidi dopiero w sześć lat później. Jej uważna lektura pozwala uznać, że wczesna rekonstrukcja Wulzingera – choć w wielu szczegółach (jak np. sytuowanie kościoła Nea na wschód od Hagia Eirene<sup>135</sup>) naiwna i całkowicie nieprawdziwa – w przypadku Hodegonu znajduje wsparcie w nowych dowodach. Dlatego wydaje się właściwym powrót do niej i odwrócenie porządku zaproponowanego przez Bergera, poprzez identyfikację Hodegonu z tarasem Gülhane.

### Hodegon i szpital Gülhane

Budynek szpitala utrzymany w stylu surowego klasycyzmu został wzniesiony przez sułtana Mahmuda II (1808–1839) w roku 1824 jako medyczna szkoła średnia. Pod koniec stulecia został przekazany przez Abdülhamida II (1876–1909) tworzonej właśnie pod kierunkiem sprowadzonych z Niemiec lekarzy sułtańskiej Wojskowej Akademii Medycznej (*Gülhane Askerî Tıp Akademisi*). Po niezbędnych przebudowach i adaptacjach 30 grudnia 1898 r. otworzono w nim kliniczny szpital wojskowy Gülhane (*Gülhane Tatbikat Mektebi*), kierowany początkowo przez Roberta Riedera z Bonn, a od roku 1904 przez jego dotychczasowego asystenta Franza Deycke<sup>136</sup>. W okresie wojen bałkańskich i I Wojny Światowej pełnił funkcję regularnego szpitala wojskowego, a po zakończeniu tej ostatniej znalazł się podobnie jak cała strefa wojskowa u podnóża Topkapı pod kontrolą francuskich sił okupacyjnych. Pomimo przeniesienia w roku 1941 siedziby Akademii do Ankarę szpital Gülhane wypełniał do końca XX w.

<sup>134</sup> A. B e r g e r, *Untersuchungen...*, s. 376–378; *Dispositio*, 68, 71, 74, s. 294–295. Podobną hipotezę niezależnie od Bergera sformułował Semavi E y i c e (*Istanbul'da Bizans İmparatorlarının Sarayı: Büyük Saray*, STAD 1.3, 1988, s. 4), który dopatruje się śladów Hodegonu w cysternie na terenie sułtańskich stajni. Turecki archeolog nie uwzględnia przy tym faktu, że zaproponowana przezeń lokalizacja znajduje się w dość znacznej odległości od morza, co stoi w sprzeczności ze źródłami.

<sup>135</sup> K. W u l z i n g e r, *Byzantinische Baudenkmäler...*, s. 48–49.

<sup>136</sup> Na temat początków szpitala Gülhane cf. R. R i e d e r, *Für die Türkei: Selbstgelebtes und Gewolltes*, t. I, Jena 1903, s. 5–7.

obowiązki lecznicy wojskowej, popadając stopniowo w ruinę. Od roku 2008 zdewastowany kompleks jest poddawany gruntownej rewitalizacji. Pozostaje jednak nadal obiektem militarnym i z tego powodu dostęp do niego, i szczególnie analiza jego struktury są wciąż niemożliwe.

Szpital położony jest o około 300 m na wschód od północno-wschodniego narożnika Hagii Sofii z odchyleniem 26 stopni ku południowi (ok. 340 m z odchyłem 10 stopni, licząc od wejścia południowo-wschodniego do narteksu katedry), a zatem jego lokalizacja precyzyjnie odpowiada opisowi nowogrodzkiego Anonima. Najstarsze, środkowe skrzydło szpitala zostało wzniesione na prostokątnym tarasie o wymiarach 13 x 18 m. Jego masywne ściany wzmocnione dodatkowo od południa i północy przyporami, a od wschodu masywnymi filarami podpierającymi sześć szerokich arkad (il. 20–21), zostały zbudowane z dużych, prostokątnych bloków kamiennych z dodatkiem cegły, którą wyłożono również od wewnątrz ściany budowli. Z planu (il. 22) opublikowanego przez Wulzingera wynika, że sklepione wewnątrz wspierało dodatkowo sześć kolumn o kostkowych kapitelach, dzieląc je na dwanaście kwadratowych przęseł, a w południowo-wschodnim narożu znajdowały się schody wiodące na górny poziom<sup>137</sup>. Taras nie tylko zapewniał wyrównanie różnic poziomów wynikającej z deniwelacji stoku pierwszego wzgórze, ale także mieścił w swoim wnętrzu czynną od czasów bizantyńskich cysterne, z której korzystał jeszcze szpital podczas letnich epidemii dyzenterii nawiedzających Stambuł na przełomie XIX i XX w.<sup>138</sup>

Jak wspomniano na wstępie, uzdrawiające źródło stanowiło obok Łukaszowego obrazu Marii z Dzieciątkiem najważniejszy element hodegońskiego sanktuarium i decydowało o jego sławie. Z epigramu Teodora Balsamona napisanego dla upamiętnienia prac renowacyjnych podjętych

---

<sup>137</sup> K. Wulzinger, *Byzantinische Baudenkmäler...*, il. 23–24; R. Demangel, E. Mamboury, *Le quartier des Manges...*, il. 96. Z dokumentacji prac konserwatorskich prowadzonych obecnie przez firmę Diy-Mar z Ankary wynika, że kolumny zostały zastąpione żelbetowymi filarami.

<sup>138</sup> Informują o tym Georg Deycke, Reschad Efendi (*Die Dysenterie in Konstantinopel: Ätiologische, experimentelle, und anatomische Studie*, [in:] *Für die Türkei: Selbstgelehtes und Gewolltes*, t. II, hrsg. R. Rieder, Jena 1904, s. 210–212, il. 1), określając cysterne mianem: *einer großen aus byzantinischer Zeit herstammenden Zisterne*.

przez Izaaka II wynika jednak, że owo źródło *Siloe z gorącą wodą* było ujęte w ramy architektoniczne w formie kolistej struktury zwieńczonej kopułą<sup>139</sup>. Wyklucza ona możliwość identyfikacji świętego źródła z cysterną pod tarasem Gülhane. Jednakże w tytule innego swojego epigramu Balsamon wspomina o wchodzących w skład kompleksu łaźniach publicznych (δημόσιον λουτράν)<sup>140</sup>, z którymi mogła być powiązana cysterna. Pozostawiając nierozstrzygniętą kuszącą perspektywę powiązania zbiornika z termami Hodegonu, należy odnotować możliwość odzwierciedlenia w źródłach hipotetycznego posadowienia świątyni na wysokim tarasie-cysternie.

Wskazówki pozwalające w ten sposób interpretować pierwotny kształt założenia odnajdujemy we wstępie atońskiej *Opowieści o Hodegonie*. Ta część kompilacji, utrzymana w poetyckiej stylistyce ekfrazy, silnie metaforyzowana i przesyciona hiperbolami nie może być traktowana jako dosłowny, precyzyjny opis budowli. Jednak szereg aluzji i zawartych w niej szczegółów pozwala wysnuć wnioski na temat lokalizacji i wyglądu kościoła Hodegetrii. Wedle słów opisu jego bryła dominowała w panoramie miasta oglądanego od strony morza:

Niegdyś płynący kierowali się zwieńczeniem murów miejskich, teraz zaś wystarcza nam szczyt świątyni. Gdy płyniemy statkami, nie potrzeba nam latarni, pochodni, ani wież, gdyż kościół przesłania cały widok miasta ukazując jednocześnie wielkoduszność nim władających<sup>141</sup>.

<sup>139</sup> Teodor Balsamon, XXVII, s. 190–191. Angielski przekład wraz z komentarzem zamieszczają Paul Magdaliño, Robert S. Nelson (*The emperor in Byzantine art of the twelfth century*, BF 8, 1982, s. 153–154). Autorzy wysuwają hipotezę wywodzącą oba urządzenia termalne Hodegonu z Arkadianów. Zdaniem Ch. Angelidi i T. Papamastorakisa (*The Veneration...*, s. 380) sformułowanie *σθαιυροειδές θερμοκεντορίον* może jednak sugerować sklepioną cysternę z ciepłą wodą. Ponadto cf. G. Majeska, *Russian...*, s. 139 (wzmianka Anonima nowogrodzkiego o świętej wodzie); A. Berger, *Das Bad...*, s. 84, 129 oraz *supra*. przyp. 2.

<sup>140</sup> Teodor Balsamon, XLII, s. 200.

<sup>141</sup> Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 135, w. 24–28: Πρότερον μὲν γὰρ ταῖς κορυθαῖς τῶν ἄκρων τῆς πόλεως οἱ πλείοντες ἐτεκμαίροντο· νῦν δὲ ὁ νεῶς ἀντὶ τῶν κορυφῶν ἀρκεῖ. Καὶ μόνοις ἡμῖν οὐδὲν δεῖ λαμπτήρων οὐδὲ πυρσῶν οὐδὲ πύργων τοῖς ἐν ναυσὶ πλείουσι, ἀλλ' ὁ ναὸς πληρῶν ἅπαν τὸ ὀρώμενον τήν τε πόλιν καὶ τὴν μεγαλοψυχλίαν τῶν ἐχόντων αὐτὴν ομοῦ δηλοῖ.

Zdaniem Angelidi zwrot οὐδὲν δεῖ λαμπτήρων οὐδὲ πυρσῶν οὐδὲ πύργων może być rozumiany, jako aluzja do latarni morskiej położonej w północno-wschodnim narożu Wielkiego Pałacu<sup>142</sup>. Możliwe, że była ona tożsama z latarnią wzniesioną na polecenie Leona VI w pobliżu jego łaźni i rozebraną w okresie panowania krzyżowców<sup>143</sup>. Choć jej funkcjonowanie jest słabo udokumentowane, to jako jej hipotetyczną lokalizację można wskazać rejon współczesnej latarni Ahırkapı, ustawionej na południowym krańcu cypla Seraju w roku 1755 ze względu na trudności nawigacyjne i liczne katastrofy, do których dochodziło w tym miejscu.

Zestawienie bryły Hodegonu z murami i wieżami potwierdza położenie klasztoru w sąsiedztwie umocnień morskich, lecz nie przesądza jednoznacznie, czy znajdował się przed ich linią na wybrzeżu, czy też – co bardziej prawdopodobne – górował ponad ich blankami, znajdując się wewnątrz miasta (il. 23). Natomiast wzmianka o znacznej wysokości świątyni, nawet jeśli jest przejawem literackiej przesadzi, stoi w sprzeczności z opisem Clavijo, który mówi, że Hodegetria jest małym kościołem<sup>144</sup>. Aby zrozumieć tę rozbieżność, trzeba sięgnąć do kolejnego fragmentu *Opowieści*, który mówi:

Mógłby ktoś powiedzieć, chcąc się popisać elokwencją i jasnością wypowiedzi, że każdy kamień doskonałością dorównuje całej świątyni, a ta otaczającemu ją murowi, zaś mur świątyni starcza za całe miasto. Kościół swym rozmiarem jest podobny do domów dwu- i trzypiętrowych, z tym, że przewyższa je wielkością, ale ma także potrójną naturę. Posiada bowiem widoczną strukturę podziemną, górną oraz środkową – podzieloną na części, którą otaczają wiszące galerie dostępne z dołu. Nie powstały one jednak przypadkowo, ale celowo, aby służyły do komunikacji<sup>145</sup>.

<sup>142</sup> *Ibidem*, s. 118 i przyp. 29 (Angelidi powołuje się w nim na ogólną notę Janina na temat latarni morskich Konstantynopola, podając błędną paginację – pochodzącą z pierwszego wydania) – cf. R. J a n i n, *Constantinople byzantine...*, s. 409.

<sup>143</sup> Wspomina o niej jedynie nowogrodzki anonim w *Rozmowie* – G. M a j e s k a, *Russian...*, s. 142, przyp. 50. Według tego źródła latarnia była dookoła wyłożona witrażami (*łacińskim szkłem*).

<sup>144</sup> Ruy Gonzalez de Clavijo, s. 44: *Iglesia muy devota que llaman Santa Maria de la Dessetria, y es una Iglesia pequeña*.

<sup>145</sup> Ch. A n g e l i d i, *Un texte...*, s. 137, w. 34–41: Φαίης ἄν τῶν μὲν λίθων ἕκαστον ἀντὶ νεῶ τοῦ παντὸς εἶναι, τὸν δὲ νεῶ ἅμτι παντὸς περιβόλου, τὸν δ' αὖ περιβόλον τοῦ νεῶ πλέως

Z opisu wynika, że Hodegon wznosił się na podziemnej (κατάγειός), lecz widocznej także na powierzchni gruntu podstawie. Możemy również wnioskować, że sam kościół składał się z korpusu nawowego z emporami oraz wieńczącej go części górnej – zapewne kopuły. Zakładając, że słowa Clavijo odnosiły się tylko do świątyni, zaś atoski anonim pisze o całej bryle wraz z ową częścią podziemną, dzięki której bryła budowli była widoczna dla żeglarzy z daleka, stając się rodzajem punktu nawigacyjnego, można wyjaśnić rozbieżność informacji zawartych w obu źródłach.

Wydaje się, że powstanie owej wielostopniowej struktury architektonicznej powinno być związane z wspomnianą przez *Patria* przebudową kościoła dokonaną w czasach Michała III. Sytuowanie świątyń na wyniosłych tarasach nie było powszechnym zwyczajem w Bizancjum. Można jednak wskazać szereg tego typu rozwiązań stosowanych w budowlach konstantynopolitańskich od VIII po XI stulecie. Do najstarszych realizacji tego rodzaju należały kościoły Matki Boskiej w Faros uchodzący podobnie jak Hodegon za fundację Konstantyna V albo Michała III oraz Nea wzniesiony w latach 876–881 przez Bazylego I w południowo-wschodniej części Wielkiego Pałacu. Niestety budowle te nie zachowały się i o ich formie możemy wnioskować tylko z pośrednich przesłanek źródłowych<sup>146</sup>. Tarasy, na których je posadowiono, mogły zdaniem

---

ἀποχρῶντα γενέσθαι, εἰ δὲ βούλει τὰ περὶ βασιλικῆς καὶ τρυφῆς· ἀντὶ γὰρ τῶν οἰκιῶν τῶν διορόφων καὶ τριορόφων πάρεστιν ὄραν νεῶν τὸν μέγιστον, τῶν μὲν ἄλλων πολλαπλασίονα, αὐτοῦ δὲ τριπλοῦν τῆ φύσει. Τὰ μὲν γὰρ αὐτοῦ κατάγειός ἐστι θέα, τὰ δὲ ὑπερώως, μέση δὲ ἡ νενομισμένη, δρόμοι δὲ ὑπὸ γῆν τε καὶ κρεμαστοὶ δι' αὐτοῦ διήκοντες κύκλῳ ὥσπερ οὐκ ἐν προσθήκης μέρει, ἀλλ' ἐξεπίτηδες εἶναι δρέμοι πεποιημένοι. Cf. też komentarz na s. 119–120, gdzie wydawczyni tekstu łączy podziemną strukturę z cudownym źródłem wspomnianym przez Balsamona.

<sup>146</sup> Obszerne *ekfrasis* kościoła Nea znajdzie czytelnik w *Żywocie Bazylego* pióra Konstantyna Porfirogenety – cf. *Kontynuacja Teofanesa*, V, 83–86, s. 325–329. R.J.H. Jenkins, C.A. Mango (*The Date and Significance of the Tenth Homily of Photius*, DOP 9/10, 1956, s. 123–140) przedstawiają najbardziej jak dotychczas przekonujące argumenty za łączeniem opisu zawartego w *X Homilii Focjusza* (cf. Focjusz, *Homilia X na inaugurację kościoła Nea Ecclesia*, przeł. M. Dzieska, „Znak” 46.3, 1994, s. 57–61) z kościołem w Faros. O tarasach obu kościołów (τοῦ ἡλιακοῦ τοῦ Φάρου καὶ τοῦ ἡλιακοῦ τῆς νεας) wspomina: Konstantyn Porfirogeneta, *O ceremoniach*, I, 19–20, II 15, s. 118, 121, 586. Szerzej na temat źródeł P. Magdalin, *Observations on the Nea Ekklesia of Basil I*, JÖB 37, 1987, s. 51–64; idem, *L'Église du Phare et les reliques*

Guillanda być wtórnie wykorzystanymi strukturami starszych budowli<sup>147</sup>. Nie znamy również ich przeznaczenia. Na funkcję platformy pod kościołem Nea pośrednio może wskazywać wzmianka syryjskiego jeńca i geografa Haruna ibn Jahji (aktywny ok. 900 r.) o fontannie na jednym z dziedzińców Nea zasilanej z pobliskiej ukrytej cysterny<sup>148</sup>. Natomiast na zbliżoną do Gülhane formę architektoniczną tarasu jednego z tych kościołów wskazuje wyobrażenie hipodromu na włoskiej grafice z końca XV w. włączonej do dzieła *De ludis circensibus* Onofrio Panvinio wydane go w Wenecji w roku 1600 (il. 24)<sup>149</sup>. Świątynia ukazana w formie pięciu walców zwieńczonych kopułami wznosi się na prostokątnej podstawie o ścianach opiętych smukłymi arkadami.

Zachowane przykłady kościołów wznoszonych na platformach o ścianach dodatkowo wzmocnianych masywnymi arkadami pochodzą dopiero z X i XI w. Wkrótce po wstąpieniu na tron Roman I Lekapen (920–944) wznosił w sąsiedztwie swego pałacu zbudowanego na wielkiej kolumnowej rotundzie z V w. powyżej portu Teodozjusza krzyżowo-kopułowy kościół Myrelajon (obecnie meczet Bodrumski). Jego mury zostały posadowione na tarasie na planie prostokąta, którego grube ceglano-kamienne lica od zewnątrz wzmocniono przyporami połączonymi u góry arkadami,

---

*de la Passion à Constantinople (VIIe–XIIIe siècles)*, [in:] *Byzance et les reliques du Christ*, Paris 2004, s. 15–30; G. M a j e s k a, *Russian...*, s. 247–250.

<sup>147</sup> R. G u i l l a n d, *Études sur le grand Palais de Constantinople. La terrasse du Phare*, JÖBG 13, 1964, s. 87–102 (reprint in: i d e m, *Études de topographie de Constantinople Byzantine*, t. I, Berlin–Amsterdam 1969, s. 315–325).

<sup>148</sup> *Kitāb al-ʿAlāq al-Nafīsa*, ed. M. J. d e G o e j e, Leyden 1892, s. 119–127. Przekładu na język niemiecki dokonał J. M a r q u a r t, *Osteuropäische und ostasiatische Streifzüge*, Leipzig 1903, s. 121–122; cf. też A. A. V a s i l i e v, *Byzance et les Arabes*, t. II, 2, *La dynastie Macédonienne (867–959)*, Bruxelles 1950, s. 386; i d e m, *Hārūn ibn Yahya and his description of Constantinople*, SK 5, 1932, s. 156–157. Taras kościoła Nea uwzględnia w swojej rekonstrukcji Richard K r a u t h e i m e r (*Early Christian and Byzantine Architecture*, New Haven–London 1986, s. 355–356). Z kolei V. M a r i n i s (*Architecture and Ritual in the Churches of Constantinople. Ninth to Fifteenth Centuries*, Cambridge 2014, s. 95) odnotowuje, że wzmianka Dobryni (*Kniga Palomnik...*, s. 20) o dymie kadzidel wydobywającym się z podłogi i dostępności dolnych pomieszczeń Nea świadczy o obecności krypty pod kościołem.

<sup>149</sup> Cf. np. katalog wystawy *Hippodrom/Atmeydanı. İstanbul'un Tarih Sahnesi*, İstanbul 2010, nr 2.1.

a wewnątrz dodatkowymi ścianami pod apsydą oraz czterema kolumnami przenoszącymi ciężar z filarów podtrzymujących kopułę górnej kondygnacji (il. 25–26)<sup>150</sup>. Budowla dźwigająca mury Myrelajonu została pomyślana nie tylko w celu wyrównania poziomów pomiędzy rezydencją a kościołem (il. 27)<sup>151</sup>, ale także jako mauzoleum rodowe Lekapenów. Już w grudniu roku 922 została w niej pochowana żona Romana, Teodora, następnie jego synowie Krzysztof (931) i Konstantyn (946), a wreszcie on sam (948) i jego córka, cesarzowa Helena (961)<sup>152</sup>. Sepulkralne lub liturgiczne przeznaczenie mogła mieć także konstrukcja pod kościołem Matki Boskiej Peribleptos. Choć ufundowana przez Romana III Argyrosa (1028–1034) świątynia nie zachowała się, a na jej miejscu wznosi się osiemnastowieczny kościół armeńskiego klasztoru Sulu (Surp Kevork)<sup>153</sup>, to jego fundamenty posadowiono na starej bizantyńskiej strukturze (il. 28) niwelującej spadek siódmego wzgórza, na którego stoku wzniesiono budowlę. Układ podziemnych pomieszczeń (il. 29), podobnie jak w przypadku Myrelajonu, nawiązujący do dyspozycji wnętrza stojącego niegdyś na nich kościoła wskazuje raczej na liturgiczne albo sepulkralne przeznaczenie budowli<sup>154</sup>.

<sup>150</sup> Nazwę *Myrelajon* (μυρέλαιον – wonny olejek) wspominają już *Patria III*, 134, s. 258, jako odnoszącą się do klasztoru w czasach Konstantyna V. Na temat struktury Myrelajonu cf. W. Müller-Wiener, *Bildlexicon...*, s. 103–107, 240 (datowanie); C.L. Striker, J.W. Hayes, *The Myrelaion (Bodrum Camii) in Istanbul*, Princeton 1981, s. 16–32; V. Marinis, *Architecture...*, s. 172–175.

<sup>151</sup> Na wyrównanie poziomów jako pierwotną przyczynę wzniesienia tarasu Myrelajonu wskazuje V. Marinis (*Architecture...*, s. 95).

<sup>152</sup> *Kontynuacja Teofanesa*, VI, 9, 11, s. 402–404, 473 (*Romanus δ*), o pochówkach Teodory i dzieci Romana; autor kroniki informuje, że zmarli zostali pochowani w sprowadzonych w tym celu z kościoła św. Mamasa sarkofagach Maurycjusza i jego synów; Jerzy Kedrenos, t. II, s. 325 (o pochówku Romana I). Źródła analizują C.L. Striker, J.W. Hayes, *The Myrelaion...*, s. 6 oraz 29–31 (o późniejszym sepulkralnym wykorzystaniu struktury) i W. Müller-Wiener, *Bildlexicon...*, s. 103.

<sup>153</sup> F. Özgümmüş, *Peribleptos ('Sulu') Monastery in Istanbul*, BZ 93, 2000, s. 513–515, fig. 1–9; K. D ark, *The Byzantine Church and Monastery of St Mary Peribleptos in Istanbul*, BMag 141, 1999, s. 656–664; W. Müller-Wiener, *Bildlexicon...*, s. 200; V. Marinis, *Architecture...*, s. 201–202.

<sup>154</sup> Ruy Gonzalez de Clavijo, s. 32–33, wspomina, że kamienny sarkofag fundatora – Romana Argyrosa – znajdował się w głębi bocznej nawy w kościele, podobnie jak inne pochówki, co wykluczałoby pierwotną funkcję pomieszczeń wewnątrz tarasu jako mauzoleum. Jednak K. D ark (*The Byzantine Church...*, s. 663) dopuszcza

Na zachód od kościoła zachowała się jednak hagiazma, świadcząc o wielofunkcyjności tarasu.

Wszystkie powyższe przykłady<sup>155</sup> wskazują, że choć wnętrza tarasów wykorzystywane były do różnych celów, to wszystkie one miały za zadanie utworzenie wyrównanej powierzchni pod budowę świątyni i jej wyeksponowanie w panoramie urbanistycznej miasta. Takie przeznaczenie mogła mieć również platforma pod obecnym szpitalem na stoku pierwszego wzgórza. Jej wzmocnione arkadami ściany znajdują analogie w innych tego rodzaju realizacjach i wskazują na jej średniobizantyński rodowód.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że wyniosły taras Gülhane nie tylko najlepiej odpowiada swoją lokalizacją opisowi nowogrodzkiego Anonima, ale także, że jego obecność znajduje potwierdzenie w opisie Hodegonu odnalezionym na Atosie. Dodatkowo należy odnotować, że lokalizacja w południowo-wschodnim narożu murów Seraju odpowiada wyobrażeniu na düsseldorfskim planie Buondelmontiego, który jako jedy-ny spośród ilustracji *Liber insularum* uwzględnił zmiany zaszele w topografii Konstantynopola po roku 1453<sup>156</sup>. Również forma budowli pozwala łączyć ją z Hodegonem, a dokładniej z jego przedbudową dokonaną za Michała III. W tej sytuacji należy uznać, że nie ma bardziej przekonujących przesłanek, które mogłyby wskazywać na odkrycia Demangela lub Düzgünera jako na pozostałości klasztoru. Niemniej dla porządku należy podjąć próbę interpretacji pozostałych zachowanych elementów architektonicznych łączy w literaturze z Hodegonem.

---

możliwość podwójnego pochówku cesarza i wskazuje, że układ pomieszczeń może sugerować ich użycie w celach sepulkralnych, a jednocześnie wyklucza identyfikację krypty jako cysterny.

<sup>155</sup> Na antycznej rotundzie św.św. Karposa i Papylosa wznosi się siedemnastowieczny kościół św. Menasa w dzielnicy Psamatia (W. Müller-Werner, *Bildlexicon...*, s. 186–187). Nie posiadamy jednak jednoznacznych dowodów pozwalających na rekonstrukcję założenia w czasach bizantyńskich. W przypadku kościoła znanego jako meczet stajenny (Odalar Camii) oraz innych świątyń z potwierdzonymi podziemnymi strukturami (cf. V. Marinis, *Architecture...*, s. 93–95, 175–177 z dalszą literaturą) można mówić jedynie o kryptach i dlatego powinny być one wyłączone z rozważań na temat tarasów w architekturze Konstantynopola.

<sup>156</sup> Cf. *supra*, przyp. 36.

## Wnioski – interpretacja reliktyw architektonicznych

Zachowując kolejność właściwą dla chronologii odkryć, próbę reinterpretacji należy zacząć od heksagonu odnalezionego przez Demangela i Mamboury'ego. Niezwykła forma architektoniczna sześcioliscia i półkolisty portyk–podjazd od strony północnej oraz użyte techniki murarskie nasuwają skojarzenia z architekturą rezydencjonalną pierwszej połowy V stulecia, a przede wszystkim z pałacem Antiocha Wielkiego (404–421), kubikulariusza na dworze Arkadiusza i Teodozjusza II, położonym na zachód od Hipodromu i przekształconym około roku 680 w kościół św. Eufemii (il. 30)<sup>157</sup>. Przyjmując, że budowla odkryta na Manganach powstała w tym samym okresie i pełniła początkowo podobną funkcję, możliwa wydaje się jej identyfikacja z pałacem Maryny<sup>158</sup>. Hipotezę tę wzmacniają centralna forma budowli i obecność ośmiokonchowego basenu odpowiadające opisowi łaźni Leona VI pióra Leona Choïrosfaktesa. Jego kolejną formę – tym razem sześciolistną można by tłumaczyć przebudową dokonaną przez Konstantyna Porfirogenetę<sup>159</sup>.

---

<sup>157</sup> Na formalne podobieństwo obu budowli zwróciła uwagę już Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 118 oraz Slobodan Ćurčić (*Architecture in the Balkans from Diocletian to Süleyman the Magnificent*, New Haven 2010, s. 89). Ich punkt widzenia podziela R.G. Ousterhout, *Water and Healing...*, s. 68, 70–71. Na temat Antiocha i jego pałacu cf. G. Greatrex, J. Bardill, *Antiochus the Praepositus: A Persian Eunuch at the Court of Theodosius II*, DOP 50, 1996, s. 171–197 i il. 1,szcz. 191–197. Stemple cegieł wskazują rok 402 jako najwcześniejszą możliwą datę *post quem* dla powstania budowli.

<sup>158</sup> Tezę taką formuluje już W. Müller-Wiener (*Bildlexikon...*, s. 42) zastrzegając, że jest to jedynie spekulacja.

<sup>159</sup> Prywatnych łaźni pałacowych (powstałych jednak już w V w.) dopatrują się w budowli na planie sześciolistnym również A. Schneider i A. Berger, cf. *supra*, przyp. 43. Należy również odnotować alternatywne próby interpretacji sadzawki i heksagonalnej struktury: Isabella Baldini Lippolis (*Case e palazzi a Costantinopoli tra IV e VI secolo*, CCARB 41, 1994, s. 298), wskazując na formalne podobieństwo budowli w Manganie do rzymskiej tzw. Tempio di Minerva Medica, uznała, że było to nimfeum jednego z konstantynopolitańskich pałaców. Z kolei Ken R. Dark, Jan Kostenec (*The Byzantine Patriarchate in Constantinople and the Baptistery of the Church of Hagia Sophia*, AZGB 36, 2006, s. 113–130) postawili mało przekonującą tezę, według której heksagon był wtórnie wykorzystywany jako baptysterium.

O ile przyjąć powyższą rekonstrukcję, również interpretacja poterny w sąsiedztwie wieży Teofila nadbudowanej przez Leona VI jako małej bramy Hodegetrii (ἡ μικρὰ Πύλη τῆς Ὁδηγητρίας) wymaga korekty. Swoje rozpoznanie miejsca Demangel i Mamboury oparli na dość niepewnym założeniu, że użyty w inskrypcji cytat z *Psalmu* stanowi metaforę odnoszącą się do Marii. Należy zauważyć, że połączenie istniejącego fizycznie obiektu ze słowami starotestamentowej pieśni już samo w sobie jest metaforyczne i w celu jego wytłumaczenia nie trzeba się uciekać do poszukiwania dodatkowych, ukrytych sensów. Ponadto wieża i furtka znajdują się dość daleko, bo około 150 m na wschód od heksagonu. Nieco mniejsza odległość (ok. 140 m) dzieli je od kompleksu na Manganach. Przypisanie poterny przy wieży Leona VI klasztorowi hodegońskiemu należy zatem uznać raczej za przejaw chęci powiązania dokonanego odkrycia z doniosłym zabytkiem ważnym dla historii Konstantynopola, niż za rzetelną interpretację odnalezionych relikwów. Ponadto inskrypcje na wieży wskazują na Teofila oraz Leona VI i Aleksandra jako fundatorów tego fragmentu murów. Żaden z tych władców nie jest w znanych nam źródłach łączony z Hodegonem. Natomiast Leon VI był fundatorem dwóch położonych w najbliższym sąsiedztwie obiektów: łaźni – być może przebudowanych w tym samym roku 906 – oraz wcześniejszego o kilka lat klasztoru św. Łazarza. Można zatem przyjąć, że nadbudowa wieży Teofila stanowiła element szerzej zakrojonych prac budowlanych w północnej części I regionu Konstantynopola. Nie posiadamy informacji o furcie przy pałacu Maryny ani termach Leona, ale monaster Łazarza posiadał własną poternę (ἡ τοῦ ἁγίου Λαζάρου πυλίς). Przez nią w lipcu 1296 r. Andronik II posłał gońca do Rogera Morosiniego Malabranki stojącego na czele weneckiej floty, która nadpłynęła od strony Dardaneli<sup>160</sup>. Identyfikacja furtki z inskrypcją, jako sąsiadującej z kościołem św. Łazarza wydaje się zatem bardziej prawdopodobna<sup>161</sup>.

W tej sytuacji poterny Hodegonu należy szukać gdzie indziej. Niestety poza lokalizacją w linii murów morskich i domniemanym położeniem

<sup>160</sup> Jerzy Pachymeres, IX, 18, t. III, s. 263, 265; cf. też A. Van Millingen, *Byzantine Constantinople...*, s. 259.

<sup>161</sup> Takie rozpoznanie zaproponował już K. Wulzinger, *Byzantinische Baudenkmäler...*, s. 46.

w sąsiedztwie klasztoru nie posiadamy żadnych przesłanek, które mogłyby wskazywać na jej umiejscowienie<sup>162</sup>. Dukas w swoim opisie oblężenia miasta w roku 1453 pisze jedynie ogólnie, że przed ostatecznym szturmem (28 V) okręty Mehmeda otoczyły podwójnym pierścieniem mury od Pięknej Bramy (ὠραίας πύλης), poprzez (kościół) św. Demetriusza, Akropol i małą bramę klasztoru Hodegetrii, po Wielki Pałac, port i dzielnicę Włanga<sup>163</sup>. Wzmianka ta, potwierdzając ogólnie lokalizację poterny we wschodniej części murów morskich, nie jest jednak dostatecznie precyzyjna, by pozwolić na dokładne wskazanie miejsca, w którym się ona znajdowała. Ostatnio Doğan Kuban wysunął hipotezę łączącą bramę Hodegetrii z odległymi od tarasu o około 90 m relikdami w rejonie Ahırkapı (tur. *brama stajenna*, położona poniżej stajni sultańskich; obecnie w tym rejonie wznosi się latarnia morska o tej samej nazwie) odkrytymi podczas restauracji murów morskich w 1994 r.<sup>164</sup> Wobec braku bliższych przesłanek, hipoteza ta – podobnie jak poprzednie – musi pozostać nierozstrzygnięta.

Kończąc, wypada odnieść się do odkryć Düzgünera powiązanych przezeń z Hodegonem. Znaleźiska przy Mimar Mehmeta Aği i Admirala Tafdila, położone są w centrum obszaru zajmowanego niegdyś przez Wielki Pałac. Już sam ten fakt podważa ich interpretację jako pozostałości kompleksu hodegońskiego. Jednak z braku miejsca pomijając metodologicznie

<sup>162</sup> Podjętą przez Feriduna Dirimitekina próbę systematyzacji topograficznej furt w murach morskich pomiędzy Wielkim Pałacem a Manganą poddał krytyce Düzgüner – cf. F. D i r i m i t e k i n, *Fetihden Önce Marmara Surları*, Istanbul 1953, s. 142; F. D ü z g ü n e r, *Iustinianus Dönemi'nde...*, s. 32.

<sup>163</sup> M i c h a ł D u k a s, XXXIX, s. 282–283. Piękna Brama zwana była również bramą Neorionu (πόρτα τοῦ Νεωρίου; tur. Bahçekapı) i prowadziła do portu o tej nazwie (najstarszy port wojenny Konstantynopola) usytuowanego u wejścia do zatoki Złotego Rogu w rejonie przytwierdzenia przegradzającego ją łańcucha od strony miasta – cf. A. V a n M i l l i n g e n, *Byzantine Constantinople...*, s. 220–225, 260; R. J a n i n, *Constantinople byzantine...*, s. 292; W. M ü l l e r - W i e n e r, *Die Häfen von Byzantion, Konstantinoupolis, Istanbul*, Tübingen 1994, s. 13; D. K u b a n, *Istanbul, an urban history: Byzantion, Constantinopolis, Istanbul*, Istanbul 2010, s. 219.

<sup>164</sup> D. K u b a n, *Istanbul...*, s. 65 i przyp. 55. Autor nie jest ścisły w swoim opisie, gdyż jednocześnie lokalizuje furtę na północ od Pawilonu Perłowego. Na południe, niewątpliwie zbyt daleko od Ahırkapı, proponuje umiejscowić bramę F. D ü z g ü n e r (*Iustinianus Dönemi'nde...*, s. 32–33, il. 29–31).

wadliwe wywody natury topograficznej autorstwa tureckiego archeologa, chciałbym skupić się jedynie na bezpośrednich przesłankach, jakie skłoniły go do uznania swego znaleziska za Hodegon. Düzgüner wskazuje na hagiazmę i fresk z podobizną Matki Boskiej (il. 31) w niszy ponad nią, jako na koronny dowód łączący odkrycie z kościołem Hodegetrii. Temat fragmentarycznie zachowanego malowidła błędnie rozpoznał on jako Marię z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii<sup>165</sup>. Tymczasem czytelne linie ramion Bogurodzicy i fragmenty nimbu małego Chrystusa na jej piersiach wskazują wyraźnie na typ platytery lub – jak chce Fusun Tülek – Zoodochos Pege (Marii żyiodajnego źródła), tematu szczególnie silnie związanego z hagiazmami poprzez nawiązanie do słynnego sanktuarium na przedmieściach Konstantynopola<sup>166</sup>. Badaczka ta trafnie odnotowuje dwufazowy charakter znaleziska, wskazując, że średniobizantyński fresk i hagiazma nie mają nic wspólnego z późnorzymskimi pawimentami dwóch wyższych kondygnacji<sup>167</sup>.

Układane z drobnych, sześciennych marmurowych, wapiennych i ceramicznych teser proste geometryczne ornamenty posadzek przybierające formy kół, swastyk-pelt i węzłów Heraklesa, wbrew sugestiom Düzgünera<sup>168</sup> również nie mogą być łączone z Hodegonem. Dzięki atoskiemu rękopisowi *Opowieści* dowiadujemy się, że wysłany do kościoła Hodegetrii przez Konstantyna V w celu skontrolowania poczynań Hypacjusza stratedarcha wraz z towarzyszącymi mu żołnierzami ujrzeli w jego wnętrzu mozaiki układane z różnych rodzajów marmurów we wzór zwany

<sup>165</sup> F. Düzgüner, *Iustianus Dönemi'nde...*, s. 105, 110–112; za nim tę niewłaściwą atrybucję powtarza J. Kostenc (*Walking thru Byzantium. Great palace Region*, İstanbul 2008, s. 78–79) również przyjmując ją za podstawę do identyfikacji miejsca z Hodegonem.

<sup>166</sup> F. Tülek, *A Fifth Century Floor Mosaic and a Mural of Virgin of Pege in Constantinople*, *CAr* 52, 2005/2008, s. 26–29, il. 5–7. Badaczka wskazuje jako datę *ante quem* dla malowidła rok 1300, gdy na terenie tym powstał cmentarz. Jednocześnie ze względów stylowych proponuje jego datowanie na okres między poł. XI a końcem XII w. Niestety inskrypcja na otoku przedstawienia zachowała się zbyt słabo, by można ją w całości odczytać. Obecnie czytelne są litery: ...N...HT AI...Kō.A...ΘΕΙΣΑ ΘΑ... pozwalające się jedynie domyślać epitetu Teotokos.

<sup>167</sup> *Ibidem*, s. 29 (oraz s. 25–26, il. 1–4: o mozaikach podłogowych, które Tülek proponuje datować na ostatnią ćw. V w.).

<sup>168</sup> F. Düzgüner, *Iustianus Dönemi'nde...*, s. 105.

λαγαρικόν<sup>169</sup>. Słowo to sporadycznie występuje w innych źródłach z IX i X w. i nie może być uznane za *hapax legomenon*, gdyż – jak zauważa Angelidi – jest najprawdopodobniej zepsutą formą rzeczownika λαγαρικόν odnotowanego przez *Glossarium Du Cange*<sup>170</sup>. Z kontekstu, w jakim był on używany, możemy wnioskować, że oznaczał technikę *opus sectile*, w której mozaika układana jest z większych płyt kamienia, uprzednio przyciętych tak, by wyobrażały zamierzoną formę. Zważywszy na fakt, że opisane zdarzenia miały miejsce w okresie pierwszego ikonoklazmu, a stratopedarcha zrozumiał, że poszczególne kamienie wskazują relikwie świętych, możemy przyjąć, że mozaika została wykonana w ornamentальной technice *opus alexandrinum* popularnej w dekoracjach podłóg konstantynopolańskich świątyń (m.in. w kościołach Hagia Sofia, św. Jana w Hebdomonie i w Studios, Pantokratora i Teotokos w klasztorze Pantokratora; il. 32)<sup>171</sup>, a za sprawą rzymskich warsztatów Cosmatic

<sup>169</sup> Ch. Angelidi, *Un texte...*, s. 147, w. 203.

<sup>170</sup> *Ibidem*, s. 146, przyp. 27; Charles Du Fresne, Seigneur Du Cange, *Glossarium ad scriptores mediae et infimae Graecitatis*, t. I, Lugduni 1688, kol. 778 [s.v.]. Autor *Kontynuacji Teofanesa*, III 42, s. 140 używa terminu, opisując marmurowe okładziny pokrywające Trikonchos Teofila (829–842) w Wielkim Pałacu. Z kolei anonimowa *Opowieść o budowie Hagii Sofii* z 2. poł. IX w. wspomina *lakarikia* wraz z marmurowymi płytami i kapitelami galerii katedry, zob. E. Vitti, *Die Erzählung über den Bau der Hagia Sophia in Konstantinopel*, Amsterdam 1986, s. 468 (= *O kościele Świętej Mądrości*, 15, s. 93). Natomiast Konstantyn z Rodos mówi o *lakarikaia*ch przy okazji opisu marmurowych płyt rzeźbionych w motywy winnej latorośli we wnętrzu kościoła św. św. Apostołów, Constantine of Rhodes, *On Constantinople and the Church of the Holy Apostles*, ed. L. James, I. Vassil, Farnham, Burlington 2012, s. 69, 725.

<sup>171</sup> S. Pedone, *The Marble Omphalos of Saint Sophia in Constantinople. An Analysis of an Opus Sectile Pavement of Middle Byzantine Age*, [in:] *Mosaics of Turkey and Parallel Developments in the Rest of the Ancient and Medieval World: Questions of Iconography, Style and Technique from the Beginnings of Mosaic until the Late Byzantine Era*, ed. M. Sahin, Istanbul 2011, s. 749–768; C. Barsanti, *The Marble Floor of st. John studios in Constantinople: a neglected Masterpiece*, [in:] *Mosaics of Turkey...*, s. 87–98; R. Demangel, *Contribution de la topographie de l'Hebdomon*, Paris 1945, s. 19, il. 9, pl. IV–V; A.H.S. Megaw, *Notes on Recent Work of the Byzantine Institute in Istanbul*, DOP 17, 1963, s. 335–340, il. A–B, 2, 5–6. Cf. też A. Ögan, *Bizans mimari tarihinde Istanbul kiliseleri ve mozaikler*, GSA 5, 1944, s. 103–115; A.G. Guidobaldi, *L'opus sectile pavimentale in area bizantina*, [in:] *Associazione Italiana per lo Studio e la Conservazione del Mosaico, Atti del 10 Colloquio*, Ravenna 1993, s. 643–663; U. Peschlow, *Zum byzantinischen opus sectile-Boden*, [in:] *Beiträge zur Altertumskunde Kleinasiens, Festschrift*

rozpowszechniona także w Europie Zachodniej<sup>172</sup>. Jej forma nie przypomina w żadnym stopniu mozaik odnalezionych u zbiegu ulic Mimar Mehmeta Aği i Admirala Tafdila<sup>173</sup>.

\* \* \*

Na zakończenie należy stwierdzić, że nasz obecny stan wiedzy pozwala jedynie na hipotetyczną rekonstrukcję lokalizacji obiektów w północnej części I regionu Konstantynopola. Niemniej istniejące przesłanki przemawiają za łączeniem tarasu szpitala Gülhane z klasztorem Hodegetrii (którego brama morska znajdowała się w niewielkiej odległości, w kierunku wschodnim), położonego od niego na północ heksagonu z budowlą rezydencjonalną – zapewne pałacem Maryny, przekształconym w X w. w publiczne łaźnie, a furty przy wieży Leona i Aleksandra z poterną św. Łazarza, przy której musiał wznosić się klasztor pod tym samym wezwaniem. Pozostałości w dzielnicy Cankurtaran przynależały niewątpliwie do struktur Wielkiego Pałacu i ich dalsze badania mogą przynieść w przyszłości odpowiedź na pytanie o ich pierwotną funkcję.

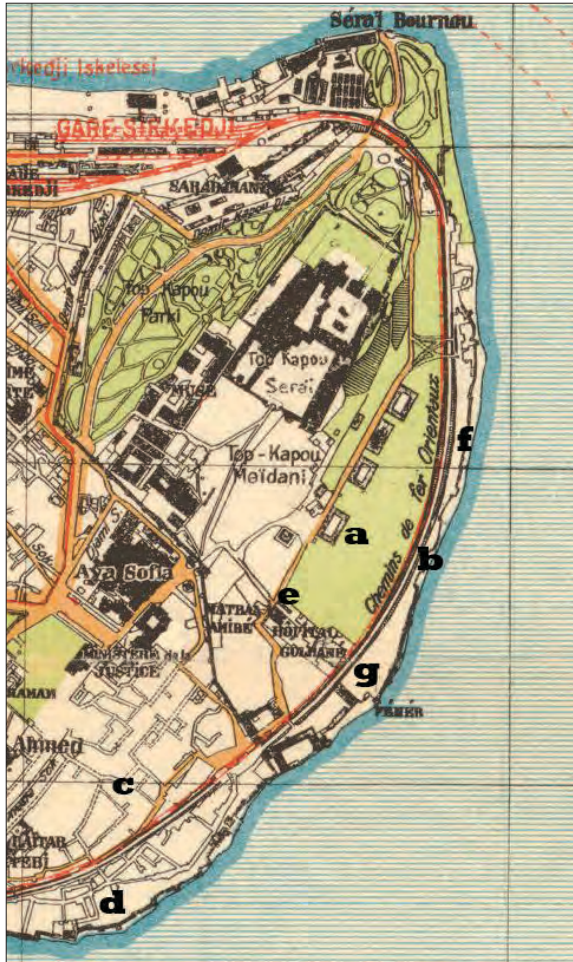


für Kurt Bittel, hrsg. R.M. B o e h m e r, H. H a u p t m a n n, Mainz 1983, s. 435–447; S. E y i c e, *Two Mosaic Pavements from Bithynia*, DOP 17, 1963, s. 373–383; Ch. P i n a t s i, *New observations on the pavement of the church of Haghia Sophia in Nicaea*, BZ 99, 2008, s. 119–126; H. M a g u i r e, *The Medieval Floors of the Great Palace*, [in:] *Byzantine Constantinople: monuments...*, s. 153–174. Na temat opisu podłóg w technice *opus sectile* w pałacu Nicefora Botaniatesa zob. C. C u p a n e, *Traumpaläste...*, s. 416–420.

Należy podkreślić, że *opus alexandrium* było układane także na ścianach, czego przykładem może być powstała po 1215 r. mozaika w apsydzie kościoła Panagia Chryzokefalos w Trapezuncie – cf. Antony E a s t m o n d, *Art and Identity in Thirteenth-Century Byzantium. Hagia Sophia and the Empire of Trebizond*, Burlington 2004, il. 23.

<sup>172</sup> Cf. np. D. G l a s s, *Papal Patronage in the Early Twelfth Century: Notes on the Iconography of Cosmatesque Pavements*, JWCI 32, 1969, s. 386–390; P. B i n s k i, *The Cosmati at Westminster and the English Court Style*, ArtB 72, 1990, s. 6–34.

<sup>173</sup> J. K o s t e n e c, *Walking thru Byzantium...*, s. 77, wskazuje hipotetyczną możliwość łączenia mozaik z rezydencją Maryny.



**Plan I Regionu Konstantynopola:**

- a) obszar wykopalisk Demangela i Mamboury'ego;
- b) wieża Teofila, Leona VI i Aleksandra;
- c) hagiazma u zbiegu ulic Mimar Mehmeta Aği i Admirała Tafdila;
- d) pozostałości przy hotelu Kalyon;
- e) taras szpitala Gülhane;
- f) pozostałości kompleksu pałacowo-klasztornego na Manganach;
- g) latarnia morska Ahırkapı.

1. Adoracja ikony Hodegetrii, miniatura na fol. 39v Psalterza Hamiltona (Berlin, Kupferstichkabinett 78.A9.), XIII–XIV w., fot. z archiwum autora.



2. *Procesja z ikoną Matki Boskiej Hodegetrii*, fresk w kościele Panagii Blacherniotissy w Arcie, XIII w., fot. P.Ł. Grotowski.





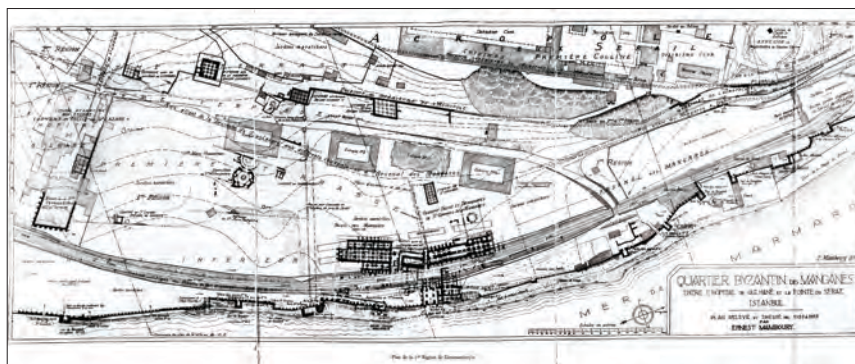
3. Procesja z ikoną Hodegetrii, fresk z cyklu *Akatystu* (zwrotka 24) w apsydzie ołtarzowej Markowego Monasteru koło Skopje (1376–1381), fot. P.Ł. Grotowski.



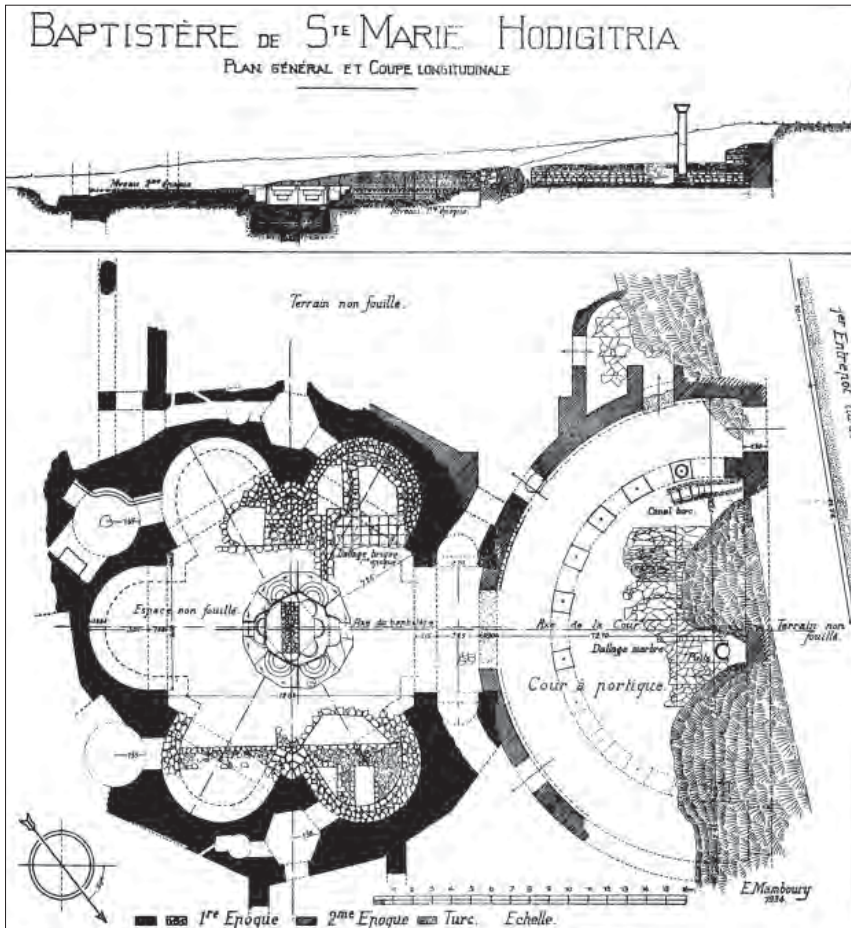
4. Cesarz Herakliusz, wyruszając przeciwko Persom, pozostawia Konstantynopol pod opieką ikony Hodegetrii, miniatura na fol. 122v *Kroniki* Konstantyna Manasses (Vat. sl. 2), Wielkie Tyrnowo, XIV w., fot. z archiwum autora.



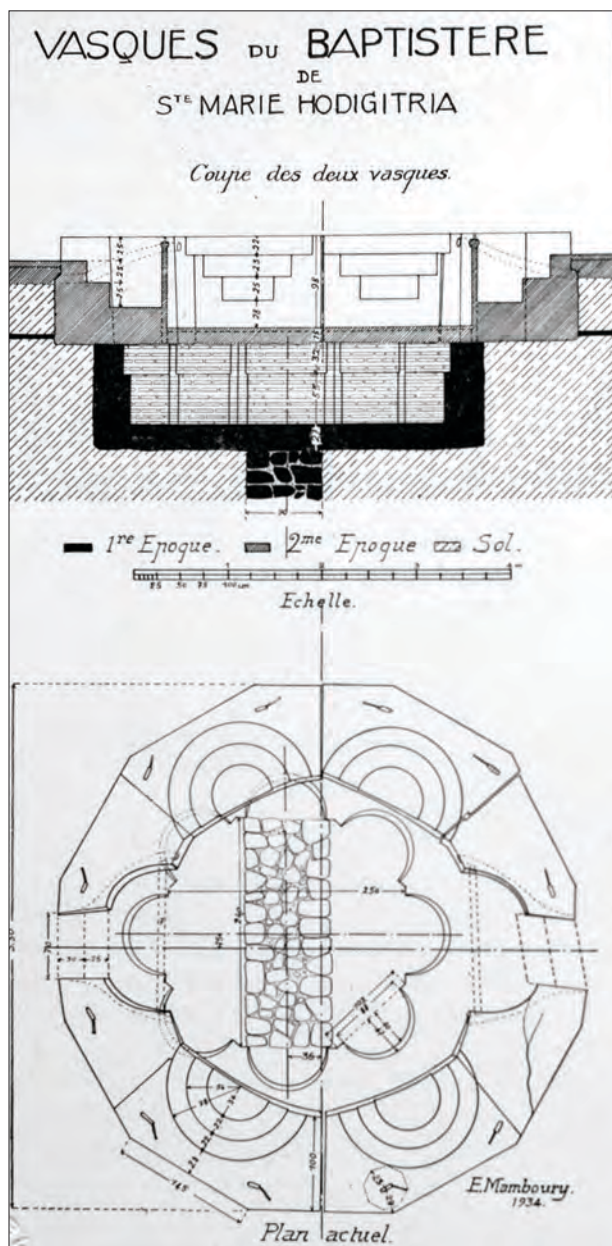
5. Fragment widoku Konstantynopola autorstwa Andrei Giovanniego Vavassore, Norymburga ok. 1535 (wg wzoru z ok. 1478–1490; fot. Piotr Ł. Grotowski).



6. Plan wykopalisk na Manganach (wg Demangela i Mamboury'ego).



7. Plan budowli centralnej (heksagonalnej) odkrytej przez Demangela i Mamboury'ego (wg Demangela i Mamboury'ego).



8. Przekrój i plan basenu w heksagonie odkrytym przez Demangela i Mamboury'ego (wg Demangela i Mamboury'ego).



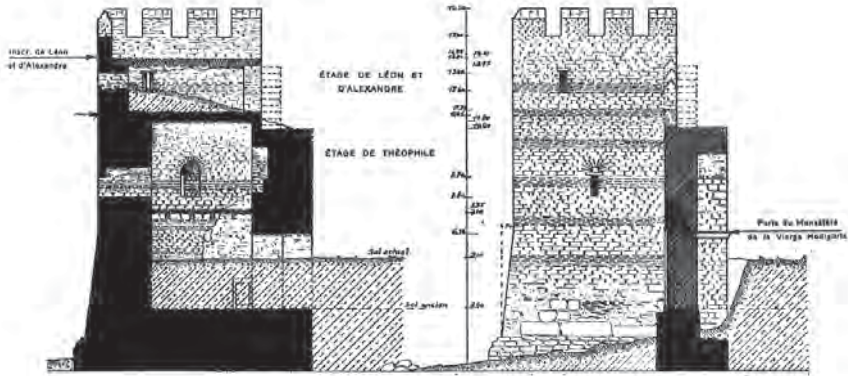
9. Basen w heksagonie odkrytym przez Demangela i Mamboury'ego, listopad 1935 r., widok od N, fot. Nikolaj V. Artamonoff (cyfrowe archiwum Dumbarton Oaks).



10. Basen w heksagonie odkryty przez Demangela i Mamboury'ego, listopad 1935 r., widok od SW, fot. Nikolaj V. Artamonoff (cyfrowe archiwum Dumbarton Oaks).



11. Stopnie basenu w heksagonie odkryty przez Demangela i Mamboury'ego, listopad 1935 r., fot. Nikolaj V. Artamonoff (cyfrowe archiwum Dumbarton Oaks).



12. Wieża Teofila nadbudowana w roku 906 przez Leona VI, widok boczny i przekrój (wg Demangela i Mamboury'ego).



13. Wieża Teofila nadbudowana w roku 906 przez Leona VI, elewacja od strony morza (E), fot. P.Ł. Grotowski.



14. Mozaika podłogowa w domu u zbiegu ul. Mimar Mehmeta Aği i Admirala Tafdila, fot. P.Ł. Grotowski.



15. Hagiazma w domu u zbiegu ul. Mimar Mehmeta Aği i Admirala Tafdila, fot. P.Ł. Grotowski.



16. Cezar Bardas opowiada swym gościom o przeczuciach i znakach zapowiadających jego śmierć, miniatura na fol. 79r madryckiego kodeksu *Kroniki* Jana Skylitzesa (*Vitr. gr.* 26–2), fot. z archiwum autora.



17. Pozostałości budowli w sąsiedztwie hotelu Kalyon, fot. P.Ł. Grotowski.



18. Christoforo Buondelmonti, *Liber insularum*, widok Konstantynopola na fol. 30v w kodeksie P/13, Biblioteka Caird w Muzeum Morskim w Greenwich (fragment z kościołem Hodegetrii opisanym jako *Chiramas*), fot. z archiwum autora.



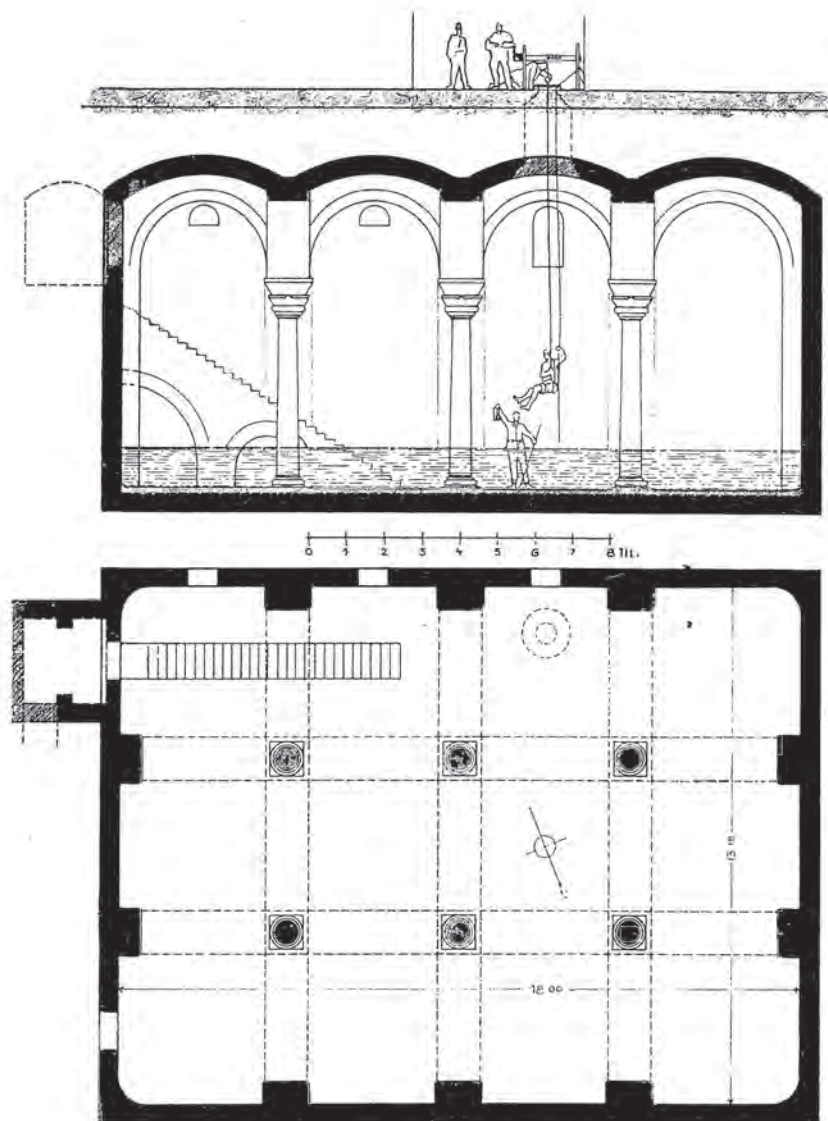
19. Christoforo Buondelmonti, *Liber insularum*, widok Konstantynopola na fol. 123r w kodeksie Marc. Lat. XIV 45 (=4595), fragment z kościołem św. Łazarza, fot. z archiwum autora.



20. Taras szpitala Gülhane, widok od SE, fot. C. Cangul.



21. Taras szpitala Gülhane, widok od E, fot. C. Cangul.



22. Przekrój i plan cysterny pod szpitalem Gülhane (wg Wulzingera).



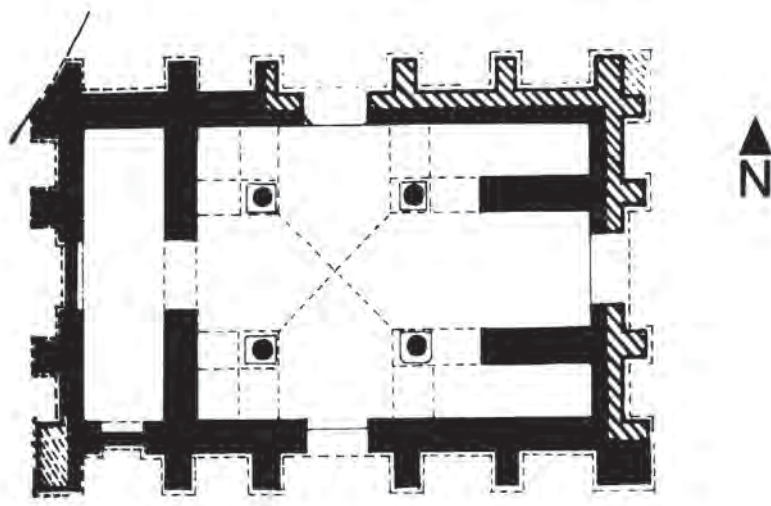
23. Panorama dzielnicy Cankurtaran od E (od strony morza), fot. P.Ł. Grotowski.



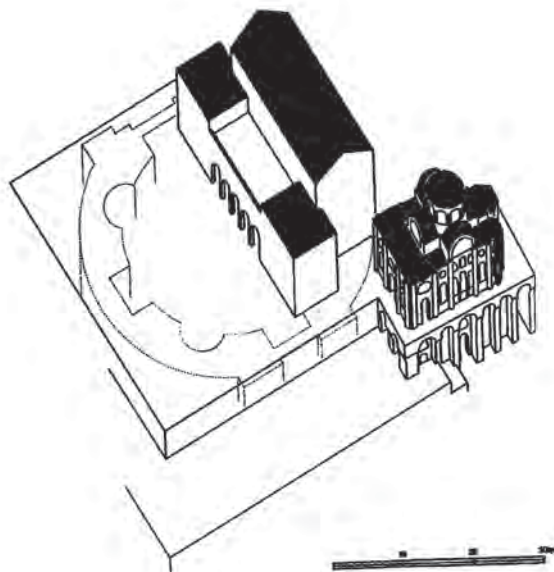
24. Widok hipodromu, ok. 1480, Onofrio Panvinio, *De ludis circensibus*, Venetia 1600.



25. Taras pod kościołem Myrelajon (po 920 r.), widok od S, fot. P.Ł. Grotowski.



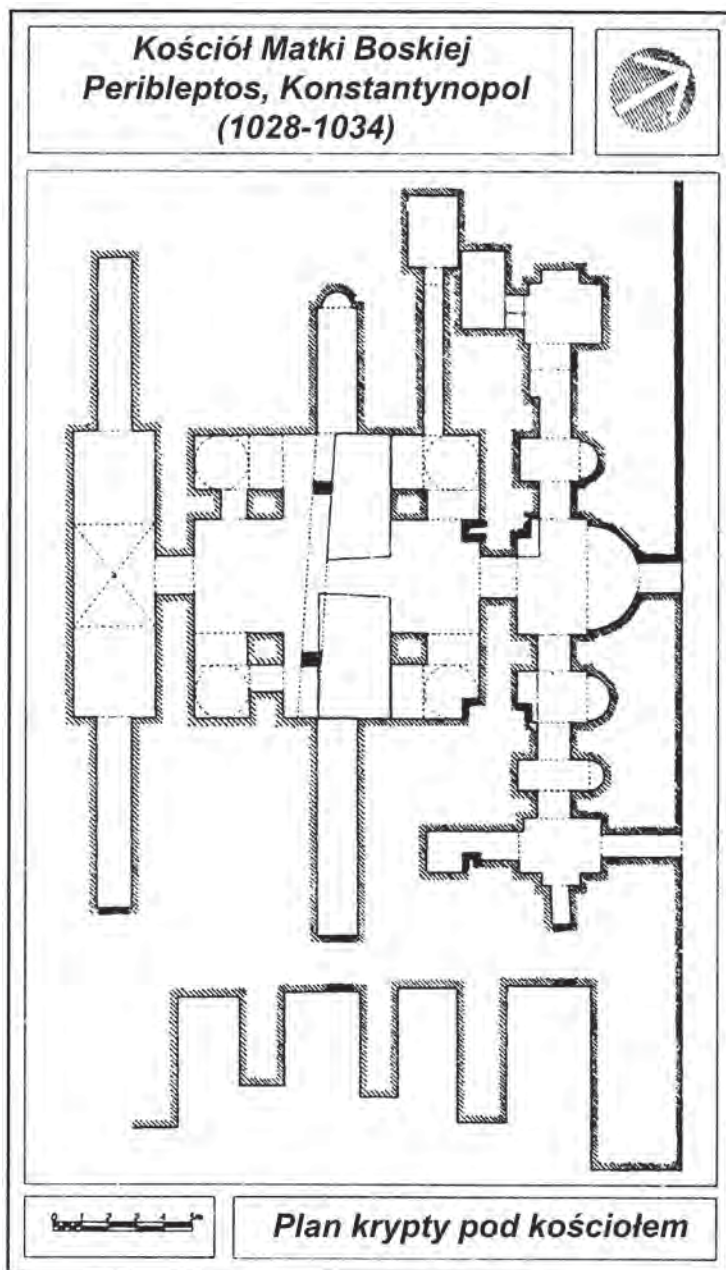
26. Taras pod kościołem Myrelajon, plan (wg Krautheimera).



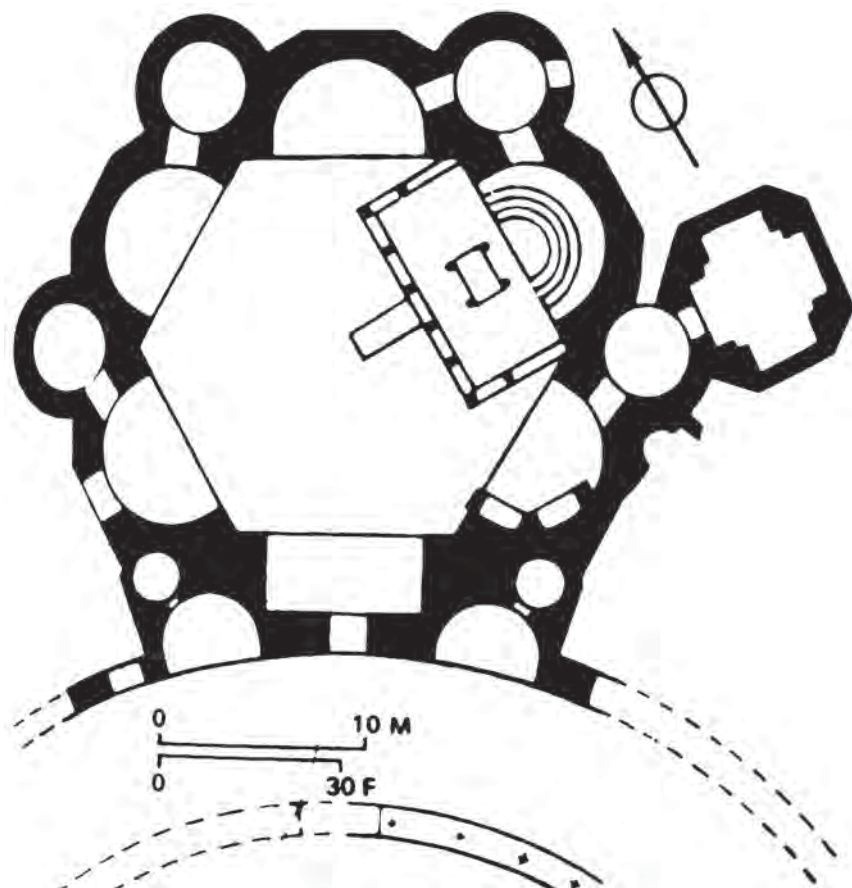
27. Widok sytuacyjny Myrelajonu, pałacu Romana Lekapena i rotundy (wg Strikera).



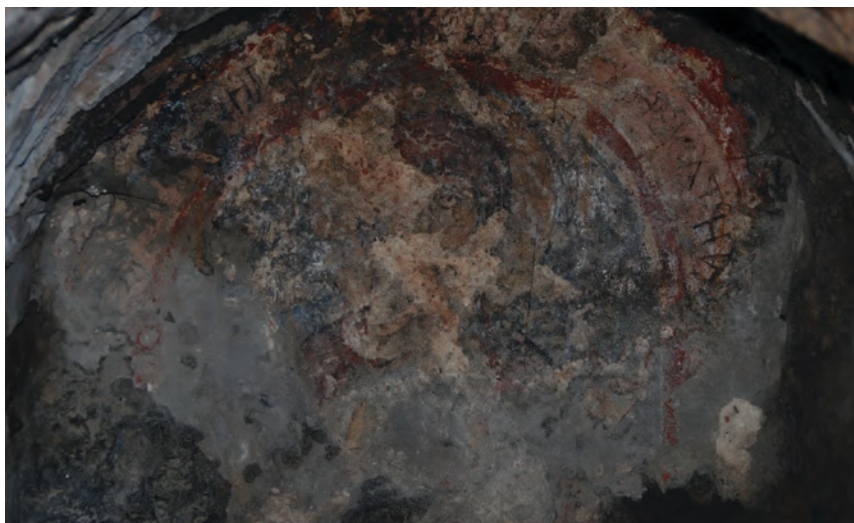
28. Arkady tarasu pod kościołem Peribleptos (1030–1034) widok od SE, fot. Nikolaj V. Artamonoff (cyfrowe archiwum Dumbarton Oaks).



29. Taras pod kościołem Peribleptos, plan (wg Özgümüşa).



30. Pałac Antiocha Wielkiego, plan (wg Greatrexa i Bardilla).



31. Matka Boska Platytera, fresk w niszy hagiazmy w podziemiach budynku przy Mimar Mehmeta Aği i Admirala Tafdila, fot. P.Ł. Grotowski.



32. Mozaika podłogowa z kościoła św. Jana w Hebdomonie, rysunek (wg Demangela).



## IX

Ireneusz Milewski\*

# Pogańskie prywatne uroczystości kommemoratywne w okresie wczesnobizantyńskim<sup>1</sup>



Jednym z elementów chrystianizacji Imperium Rzymskiego – ale również warunkiem skuteczności podejmowanych działań w tej mierze – było zwalczanie pogańskiej obyczajowości w życiu codziennym chrześcijan. Patrząc zaś na późnorzymskie społeczeństwo oczami ówczesnych autorów chrześcijańskich, można by odnieść mylne wrażenie, iż było już ono w większości schryścianizowane. W homiliach bądź też w kazaniach, w których odnajdujemy nawiązania do życia codziennego, tylko czasami wspomina się o poganach, mimo iż u schyłku antyku nadal stanowili oni większość społeczeństwa, także we wschodnich prowincjach Imperium. Potwierdzenie zasadności tak brzmiącego stwierdzenia oraz oczywistego przywiązania tych środowisk do własnej religii i tradycji odnajdujemy nie tylko w dochoowanych do naszych czasów zabytkach kultury materialnej, ale również we wczesnobizantyńskich relacjach źródłowych, które choć w śladowych ilościach, to jednak przekazały również informacje

---

\* Dr hab. Ireneusz Milewski, prof. UG, Uniwersytet Gdański, Wydział Historyczny, Instytut Historii, Zakład Historii Starożytnej.

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach prac nad projektem finansowanym ze środków Narodowego Centrum Nauki na podstawie decyzji nr: UMO-2011/01/B/HS3/01233.

o praktykowanym wówczas kulcie zmarłych. Co oczywiste, zajmował on ważne miejsce w religii starożytnych, podtrzymywanie zaś pamięci o zmarłym to nie tylko przejaw uczuciowych więzów łączących żywych z umarłymi, ale przede wszystkim skutek przekonania, że dusze zmarłych (κῆρες, εἰδῶλον), postrzegane jako bóstwa podziemne niższego rzędu<sup>2</sup>, oczekują zarówno zainteresowania, jak też swego rodzaju opieki ze strony żywych. Popadłszy zaś w zapomnienie, mogą dać wyraz swego niezadowolenia, nękając tych, którzy nadal mogą cieszyć się życiem<sup>3</sup>. Powodowani powyższymi względami, krewni zmarłego w dniu święta zmarłych, w rocznicę jego urodzin oraz śmierci organizowali uroczystości kommemoratywne, których głównym elementem był bankiet.

Interesujące nas tu uroczystości miały długą tradycję w świecie grecko-rzymskim, co oczywiste, przez wieki ulegając również pewnej ewolucji. Zjawisko antycznego kultu zmarłych ma okazałą literaturę<sup>4</sup>, choć niestety

<sup>2</sup> E. R o h d e, *Psyche. Seelencult und Unsterblichkeitsglaube der Griechen*, Tübingen 1925, s. 200, 228, 253.

<sup>3</sup> Utrzymywanie się takiego właśnie przekonania pomiędzy starożytnymi potwierdza Teodoret z Cyru, który stwierdza, iż poganie wierzyli że *dusze zmarłych posiadają po śmierci pewną moc oddziaływania na sprawy ludzkie* – cf. T e o d o r e t, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, kol. 1025 D (tłum. S. K a l i n k o w s k i, s. 183).

<sup>4</sup> Starsza literatura na ten temat – cf. G. W i s s o w a, *Religion und Kultus der Römer*, München 1912, s. 187sq, 372sq; E. R o h d e, *Psyche...*; U. W i l a m o w i t z - M o e l l e n d o r f f, *Die Glaube der Hellenen*, Bd. I, Berlin 1937, s. 272sq; F. C u m o n t, *Lux perpetua*, Paris 1949. Nowszą literaturą: J. N. B r e m m e r, *The Early Greek Concept of the Soul*, Princeton 1983, s. 108sq; I. M o r r i s, *Death -Ritual and Social Structure in Classical Antiquity*, Cambridge 1992, s. 167–168; R. T u r c a n, *The Gods of Ancient Rome. Religion in Everyday Life from Archaic to Imperial Times*, New York 2000, s. 152; K. M. D. D u n b a b i n, *The Roman Banquet. Images of Conviviality*, Cambridge 2003; J. R ü p k e, *Religion der Römer*, München 2006, s. 140–151; D. F e l t o n, *Dead*, [in:] *A Companion to Greek Religion*, ed. D. O g d e n, Oxford 2007, s. 88sq; B. G r e e n, *Christianity in Ancient Rome. The First Three Centuries*, New York 2010, s. 176–177. Studia bardziej szczegółowe na temat praktykowania interesujących nas tu uroczystości w starożytnej Grecji oraz w epoce hellenizmu: R. N. T h ö n g e s - S t i n g a r i s, *Das Griechische Totenmahl*, MDALAA 80, 1965, s. 1–99; I. M o r r i s, *Death – Ritual and Social Structure in Classical Antiquity*, Cambridge 1992, s. 167–168; J.-M. D e n t z e r, *Le motif du banquet couché dans le proche-orient et le monde grec du VI<sup>e</sup> au IV<sup>e</sup> siècle avant J.-C.*, Rome 1982; J. F a b r i c i u s, *Die hellenistischen Totenmahlreliefs*, München 1999. Studia szczegółowe dla okresu rzymskiego: A. P e r i e n t e, *Parens y Parentalia*, Eme 44, 1976, s. 303–319; J. P u d l i s z e w s k i, *Prywatne uroczystości nagrobne w świetle*

nie dla wszystkich okresów jego praktykowania. Spore braki w tej mierze odnotowujemy w odniesieniu do rzymskiego Wschodu w epoce pryncypatu<sup>5</sup>, tym bardziej więc warto pochylić się nad szczątkowymi relacjami źródłowymi oraz nielicznie dochowanymi do naszych czasów zabytkami kultury materialnej obrazującymi praktykowanie uroczystości k commemoratywnych w środowiskach hellenickich w okresie wczesnobizantyńskim.

Niewielka ilość relacji źródłowych z obszaru rzymskiego Wschodu, dotyczących uroczystości k commemoratywnych, mogłaby sugerować, iż zwyczaj ten nie był tam nazbyt popularny. Nic bardziej mylnego, choć faktem jest niedostatek tekstów epigraficznych oraz płaskorzeźb przedstawiających praktykowanie uroczystości k commemoratywnych we wschodniej części Imperium w okresie pryncypatu. Co oczywiste, także na Wschodzie znany był zwyczaj przychodzenia do grobów w święta ku czci zmarłych oraz z okazji rocznicowych. Osiedlający się tam rzymscy koloniści również przynosili ze sobą praktykowane w ich kręgu kulturowym uroczystości k commemoratywne oraz związany z tym zwyczaj organizowania bankietu przy grobie zmarłego<sup>6</sup>.

---

*epitafiów łacińskich w okresie wczesnego cesarstwa*, Gdańsk 1997; H. L i n d s a y, *Eating with Dead: The Roman Funerary Banquet*, [in:] *Melas in a Social Context. Aspects of the Communal Meal in the Hellenistic and Roman World*, ed. I. N i e l s e n, H. S. N i e l s e n, Aarhus 1998, s. 67–79; F. D o l a n s k y, *Honouring the Family Dead on the Parentalia: Ceremony, Spectacle, and Memory*, *Phoc* 65, 2011, s. 125–157.

<sup>5</sup> L. R o b e r t, *Documents d'Asie Mineure*, BCH 101, 1977, s. 95; S. B a k i r - B a r t h e l, H. M ü l l e r, *Inschriften aus der Umgebung von Saittai*, ZPE 36, 1979, s. 163–194; H. M a l a y, Y. G ü l, *New Inscriptions from Saittai*, ZPE 44, 1981, s. 170; Th. C o r t s t e n, *Die Inschriften von Kios*, Bonn 1985, s. 138–139.

<sup>6</sup> Zasadność tak brzmiącego stwierdzenia potwierdza chociażby treść jednej z inskrypcji opublikowana przez P. P i l h o f e r a (*Katalog der Inschriften von Philippi*, Bd. II, Tübingen 2009, s. 54–61). Jest to inskrypcja fundacyjna wystawiona w siedemdziesiątym roku istnienia kolonii rzymskiej w macedońskim Filippi (rok 41 n.e.). Wynika z niej, iż bliżej nie znany Aliupaibes (imię trackiego pochodzenia) ustanowił dla swej żony Tercji fundację z kapitałem 140 denarów na pokrycie kosztów parentaliów organizowanych co roku w 10. dzień przed kalendami styczniowymi. Informująca o tym inskrypcja sporządzona została w dwóch językach: łacińskim i greckim. Jak wykazał w swym studium J. P u d l i s z e w s k i (*Prywatne...*, s. 61–63), organizując *parentalia*, *rosalia* bądź *violaria*, nie zawsze trzymano się kalendarza, który owe święta umiejscawiał odpowiednio w lutym, w marcu oraz w maju.

Dla opisanych poniżej prywatnych uroczystości wspomnieniowych najbardziej miarodajne są relacje z okresu wczesnego cesarstwa, które jak wspomniano już powyżej, w większości pochodzą jednak z Zachodu. Wynika z nich, że w dni rocznicowe oraz w święta zmarłych członkowie rodziny zbierali się przy grobie swych krewnych, by oddać cześć *ich ceniom*, przynosząc produkty spożywcze w przekonaniu, iż zmarłym doskwiera w zaświatach głód i pragnienie<sup>7</sup>. Po złożeniu ofiary (przede wszystkim płynnej – *libatio/θύσια*), uczestnicy uroczystości kommemoratywnych przystępowali do bankietu, który nierzadko przeciągał się do późnych godzin nocnych<sup>8</sup>. Bankietom tym, podobnie jak zwykłym przyjęciom, z reguły towarzyszyły głośne rozmowy, śpiewy, tańce, a zdarzały się nawet bójkę pomiędzy upojonymi winem biesiadnikami<sup>9</sup>. Sam zaś nagrobek, wykutą w kamieniu podobiznę bądź popiersie zmarłego, przyozdabiano z tej okazji wieńcami kwiatów, nacierano oliwą, oblewano wonnościami<sup>10</sup>. Niewykluczone, że owe *zabiegi kosmetyczne* nie wpływały tylko z potrzeby uporządkowania miejsca pochówku. Szczególna dbałość o kamienne wyobrażenie zmarłego upodabnia te zabiegi do analogicznych praktyk w świecie żywych: odpowiedniego „przygotowania” gospodarza, czy też solenizanta do uczy, nasmarowania go oliwą oraz spryskania wonnościami.

<sup>7</sup> E. Rohde, *Psyche...*, s. 240–242.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 231–232; J. Davies, *Death, Burial, and Rebirth in the Religions of Antiquity*, London 1999, s. 18; R. Jensen, *Dining with the Dead. From the Mensa to the Altar in Christian Late Antiquity*, [in:] *Commemorating the Dead. Texts and Artifacts in Context. Studies of Roman, Jewish, and Christian Burials*, Berkeley 2008, s. 108, 126.

<sup>9</sup> J. Pudliszewski, *Prywatne...*, s. 72; B. Borg, *The Dead as Guest at Table? Continuity and Change in the Egyptian Cult of the Dead*, [in:] *Portraits and Masks: Burials Customs in Roman Egypt*, ed. L.M. Berber, London 1997, s. 26–32; R. Gee, *From Corpse to Ancestor. The Role of Tombside Dining in the Transformation of the Body in Ancient Rome*, [in:] *The Materiality of Death: Bodies, Burials, Beliefs*, ed. F. Fahlander, T. Oestgaard, Oxford 2008, s. 67; R. Jensen, *Dining with the Dead...*, s. 134; E. Gonzalez, *The Fate of the Dead...*, s. 129sq.

<sup>10</sup> E. Rohde, *Psyche...*, s. 250–251; J.M. Reynolds, *Honouring Benefactors at Aphrodisias: A New Inscription*, AP 3, 1996, s. 124–126; J. Pudliszewski, *Prywatne...*, s. 66; A. Samella, *Death in the Eastern Mediterranean (50–600 A.D.). The Christianization of the East. An Interpretation*, Tübingen 2002, s. 182.

Przejdźmy już jednak do omówienia relacji dotyczących prywatnych uroczystości kommemoratywnych w okresie wczesnobizantyńskim. W dotychczasowej kwerendzie źródłowej udało mi się odnaleźć zaledwie kilka relacji na ten temat. Najwcześniejsza z nich wyszła spod pióra Libaniasza. Zachwalając zalety życia małżeńskiego, stwierdza on, że jednym z jego owoców są dzieci, które poza wszystkim pogrzebią swych rodziców oraz udekorują ich grób, jak można przypuszczać, między innymi z okazji wspomnienia zmarłych<sup>11</sup>.

Kolejna relacja, datowana na 402 r., wyszła spod pióra Synezjusza, późniejszego biskupa Cyreny. Trudno jednoznacznie stwierdzić, na jakim etapie swej religijnej przemiany był wówczas autor relacji<sup>12</sup>. Biorąc jednak pod uwagę jego oburzenie z powodu *świętokradczego* zachowania bohaterki relacji, stwierdzić można z wielkim prawdopodobieństwem, iż piszący ów list nadal był poganinem. Zasadność tak brzmiącego przypuszczenia potwierdzać również może porównanie, jakie stosuje Synezjusz na określenie fryzury bohaterki listu, przyrównując ją do ufryzurowanych przedstawień bogini Kybele. Tak jak wspomniałem już powyżej, interesujący nas list powstał pod wpływem oburzenia z powodu niewłaściwego, wedle jego autora, zachowania krewnej zmarłego Ajschynesa. W liście czytamy:

Miało to miejsce trzeciego dnia po śmierci Ajschynesa. Tego dnia, jego krewna, po raz pierwszy przybyła do grobu (τάφος). Uważa się bowiem za mało fortunate, by zaręczona szła w kondukcje pogrzebowym (...ού γὰρ οἶμαι νομίζεται νυμφευτρίαις βαδίζειν ἐπ' ἐκφοράν). Przybyła więc do grobu odziana w suknię koloru purpury, z błyszczącą chustą na głowie, przyozdobiona w złote ozdoby i szlachetne kamienie. Już nawet tylko tym strojem i swym zachowaniem powinna uchodzić za oznakę złej panny młodej. Kiedy więc

<sup>11</sup> Libaniasz, 13, 1, 19, s. 554: Ο δὲ δὴ μέγιστος καὶ κάλλιστος καὶ χρησιμώτατος τοῦ γάμου καρπὸς οἱ παῖδες νῦν μὲν ὄντες ἔργων συλλήπτορες, νῦν δὲ γηροτρόφοι, μετὰ ταῦτα δὲ θάπτοντες, ἔπειτα κοσμοῦντες τοὺς τάφους ἐνιαυτῶν πληρουμένων.

<sup>12</sup> J. Bregman, *Synesius of Cyrene. Philosopher – Bishop*, Berkeley–Los Angeles–London 1982, s. 41sq, 60–62; T. Schmitt, *Die Bekehrung des Synesios von Kyrene. Politik und Philosophie, Hof und Provinz als Handlungsräume eines Aristokraten bis zu seiner Wahl zum Metropolit von Ptolemais*, Leipzig–München 2001, s. 144sq, 220–222.

tam przybyła, usiadła w fotelu z oparciami, wspartym na srebrnych nóżkach i [zamiast wspominać zmarłego krewnego – I.M.] zaczęła narzekać, że ta żałoba to już nie mogła przyjść w gorszym momencie. Powinien bowiem [Ajschynes – I.M.] umrzeć albo wcześniej albo też dopiero po jej ślubie. (...). Ledwo co odczekawszy siódmego dnia [od śmierci Aischinesa – I.M.], kiedy to spożywaliśmy ucztę wspomnieniową (...καθ' ἣ ἡμεῖς εἰστιάκεμεν τὸ δείπνον τὸ ἐπιτάφιον), zapakowała się na agorze wraz ze swą gadatliwą manką na wóz zaprzęgnięty w muła i odjechała do Teucherii<sup>13</sup>.

Z powyższej relacji wynika, iż wspomniana kobieta mimo zwyczaju nie brała udziału w uroczystościach pogrzebowych swego krewnego, a kiedy już, tak jak nakazywał obyczaj, trzeciego dnia po jego śmierci pofatygowała się do jego grobu, ubrana była niestosownie do okoliczności. Także przy tej okazji szata powinna być koloru czarnego, pozbawiona jakichkolwiek ozdób. Wspomniane krzesło z oparciami, na srebrnych nóżkach, to mebel typu *cathedra* (καθέδρα). Wynika z tego, że grobowiec, w którym złożono ciało Ajschynesa nie był jeszcze gotowy, nie był bowiem wyposażony w kamienną katedrę, będącą częstym elementem antycznych budowli sepulkralnych. Wznoszono ją z myślą o zmarłym, wierząc, że w czasie organizowanych ku jego czci uroczystości zasiada on na tym dostojnym miejscu. Nie dziwi więc oburzenie pobożnych Hellenów, ludzi pokroju Synezjusza, na świętokradczy postępek krewnej zmarłego, która dodatkowo jeszcze zamiast współczuć zmarłemu, że przypadł mu w udziale taki los, kieruje pod jego adresem pretensję o nieodpowiedni moment śmierci. Czy opisane przez Synezjusza zachowanie krewnej zmarłego wynikało z niewiedzy (co wątpliwe), z braku szacunku dla zmarłego bądź dla dawnego obyczaju, czy może jednak owa kobieta postąpiła tak w pełni świadomie, będąc już chrześcijanką? To ostatnie przypuszczenie należy raczej odrzucić, także z tego względu, iż w dalszej części listu Synezjusz wspomina o fryzurze owej kobiety, która miała upodabniać ją do bogini Kybele. Fryzura zaś była przygotowana na uroczystość zaślubin, na które panna młoda śpieszyła do Teucherii. Oczywiście nie można wykluczyć, że mimo napomnień ze strony duchowieństwa, również chrześcijanki fryzurowały

<sup>13</sup> Synezjusz, 3, kol. 1324 (tłum. – I.M.).

się na okazję zaślubin, ulegając panującej wówczas modzie<sup>14</sup>. Niemniej jednak cała relacja utrzymana jest w tonie oburzenia, co świadczy również o tym, iż Synezjusz w momencie pisania listu nadal był pobożnym poganinem, silnie tkwiącym w szponach dawnych obyczajów.

Kolejna z interesujących nas relacji wyszła spod pióra Epifaniasza, biskupa cypryjskiej Salaminy. Polemizując w swym traktacie *Ancoratus* z pogańskimi twierdzeniami na temat nieśmiertelności duszy i zmartwychwstania ciała stwierdza:

Helleni pytają: jak ma zmartwychwstać dusza, która jest nieśmiertelna? Ale przecież my nie grzebiemy w grobach dusze lecz ciała. To ciało, a nie dusza obumiera, a kiedy mówimy o zmartwychwstaniu, to nie mówimy o zmartwychwstaniu duszy lecz ciała. Poganie (Ἕλληνες) odrzucając zmartwychwstanie zmarłych, już nawet tylko tak twierdząc, stawiają się poza nami. Ale przecież w pewne dni przychodzą oni do grobów swych zmarłych i wspominając ich, przynoszą im jedzenie i picie (...ἀποφέρουτες εἰς τὰ μνήματα βρώματάτα (...) καὶ πόματα) i czynią z tego swego rodzaju ofiarę, ulewając wino (...σπένδουσι δὲ τοὺς οἶνους). Kiedy więc przychodzą do grobu, wówczas wzywają zmarłego po imieniu, mówiąc: *Powstań, tu podają jego imię, po czym mówią: jedz, pij i ciesz się życiem* (...καὶ προσφωνοῦσι τοῖς τεθαμμένοις νεκροῖς ἐξ ὀνόματος ἄναστα (...), ὁ δεῖνα, φάγε καὶ πίε καὶ εὐφράνθητι). Poganie mimo swych twierdzeń, praktykując takie przyzwyczajenie (συνήθεια), dają tym jednak mimowolnie głośne świadectwo swej wiary w zmartwychwstanie, zwracają się bowiem do ziemskich szczątków zmarłego (λείψανον), a nie do jego duszy (ψυχή)<sup>15</sup>.

O ile się orientuję, powyższa relacja jest jedyną powstałą u schyłku antyku, która tak dokładnie opisuje rytuał rozpoczęcia uroczystości kommemoratywnych. Potwierdza ona nadal utrzymujący się wówczas zwyczaj zapraszania zmarłego do wzięcia udziału w bankiecie zorganizowanym

<sup>14</sup> Cf. także uwagi do tej relacji – G. G r ü t z m a c h e r, *Synesios von Kyrene*, Leipzig 1913, s. 16; Th. K l a u s e r, *Die Cathedra im Totenkult der heidnischen und christlichen Antike*, Münster 1927, s. 15–17.

<sup>15</sup> E p i f a n i u s z, LXXXVI, 5, s. 106 (tłum. I.M.).

na jego cześć. Do inicjacyjnego elementu bankietu kommemoratywnego zdaje się również nawiązywać Jakub, biskup syryjskiego Sarug<sup>16</sup>, a pośrednio także (jak uważał Th. Klauser), niektóre z malowideł z rzymskich katakumb datowanych na III w. n.e.<sup>17</sup>

Ostatnia z interesujących mnie relacji wyszła spod pióra Teodoretą z Cyru. Do dawnych zwyczajów kommemoratywnych nawiązuje on w powstałym w latach pięćdziesiątych V w. traktacie *Graecarum affectionum curatio*. Autor relacji, broniąc szerzącego się wówczas kultu religii, stwierdza, iż oburzający się z tego powodu poganie mają akurat ku temu najmniej powodów, od nich przecież pochodzą *libacje i ofiary dla zmarłych* (χοαὶ καὶ τὰ ἐναγίσματα)<sup>18</sup>. Do interesującej nas tu kwestii Teodoret nawiązuje także w dalszej części traktatu, stwierdzając: *O tym, że wylewano zmarłym libacje, wiecie doskonale, skoro sami ośmielacie się wylewać je po nocach i wykraczacie w ten sposób przeciw prawu*<sup>19</sup>.

Z tonu teodoretowego stwierdzenia zdaje się więc wynikać, iż powyższy zarzut stawia on Hellenom, z drugiej zaś strony nie znamy żadnego zakazu (i zapewne takowego nie było), który zabraniałby im w połowie V w. organizować prywatne uroczystości kommemoratywne. Propagowany zaś przez Teodoretą kult męczenników, jak stwierdza to sam autor, nie wymagał *ani libacji, ani ofiar* (οὔτε θυσίας, οὔτε χοὰς)<sup>20</sup>.

Zauważmy, iż Teodoret, wspominając o ofiarach będących głównym elementem uroczystości kommemoratywnych, używa na ich określenie terminu *χοὰς/χοαί*, nawiązując tym samym do terminologii stosowanej dla organizowanych, głównie w jońskim kręgu kulturowym, antesteriów (ἀνθεστήρια)<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> Jakub, III, 2, s. 308.

<sup>17</sup> Th. Klauser, *Die Cathedra...*, s. 136–137.

<sup>18</sup> Teodoret, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, kol. 1012 C (tłum. S. Kalinkowski, s. 173).

<sup>19</sup> Teodoret, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, kol. 1020 B: Ὅτι δὲ καὶ χοὰς τοῖς τεθνεώσι προσέφερον, ἴστε μὲν καὶ ὑμεῖς οἱ νύκτωρ ταύτας παρὰ τοὺς νόμους τολμώντες (tłum. S. Kalinkowski, s. 179).

<sup>20</sup> Teodoret, *Leczenie chorób hellenizmu*, VIII, 34, kol. 1020 C–D (tłum. S. Kalinkowski, s. 179).

<sup>21</sup> E. Rohde, *Psyche...*, s. 235–239; W. Burkert, *Greek Religion. Archaic and Classical*, Oxford 1985, s. 237–242.

Naszą wiedzę na temat praktykowanych w okresie wczesnobizantyńskim uroczystości kommemoratywnych wzbogacają nielicznie dochowane zabytki archeologiczne. Nie wszystkie z nich można jednak jednoznacznie zinterpretować<sup>22</sup>. Potwierdza to chociażby przypadek doskonale zachowanego malowidła grobowego z Tomis / Konstantyny, stolicy Scytii Mniejszej. Nie ma pewności, do kogo należał ów grobowiec: poganina czy też chrześcijanina, a tym samym również kto (poganie czy chrześcijanie) miał zbierać się w jego pobliżu, by wspominać zmarłego, uczując niczym postacie przedstawione na malowidle. Leżący na kanapach typu sigma uczestnicy bankietu, odziani w odświętne tuniki, obsługiwani są przez dwóch niewolników. Przedstawiona uczta odbywa się pośród drzew. Ogród, a czasami nawet staw to jeden z elementów budowli sepulkralnych osób zamożnych, żeby tylko przywołać przypadek petroniuszowego Trymalchiona<sup>23</sup>. W mojej ocenie, malowidło nie posiada jednak żadnych cech, by wiązać je ze środowiskiem chrześcijan, czego już jednak nie wyklucza A. Barbet, badaczka grobowców z antycznego Tomis<sup>24</sup>. Jako że jest to przypadek o niejednoznacznym pochodzeniu, ograniczyłem się tylko do zasygnalizowania jego istnienia<sup>25</sup>.

Niewątpliwie hellenńskiej proveniencji jest natomiast zabytek z Antiochii, a mianowicie mozaika MNHMOΣYNH, choć również jej interpretacja nastrocza szereg wątpliwości (co prawda już innego rodzaju). Interesująca nas mozaika, o wymiarach 778 mm na 2692 mm, została odnaleziona w pobliżu Antiochii w posadzce przylegającej do grobowca

---

<sup>22</sup> Cf. malowidła sporządzone raczej z myślą o chrześcijańskich organizatorach bankietu kommemoratywnego – cf. przykład z Tesaloniki (E. M a r k i, *Die frühchristliche Grabmalerei in Thessaloniki*, [in:] *Frühchristliches Thessaloniki*, ed. C. B r e y t e n b a c h, Tübingen 2007, s. 60; J. V a l e v a, *La peinture funéraire dans les provinces orientales de l'empire romain dans l'antiquité tardive*, HAM 7, 2001, s. 185) oraz trackiego Trimontium (dzisiejsze Płowdiw – cf. *Corpus der spätantiken und frühchristlichen Wandmalereien Bulgariens*, hrsg. R. P i l l i n g e r, Wien 1999, s. 42–46).

<sup>23</sup> P e t r o n i u s z, s. 58. O analogicznych upodobaniach donoszą także łacińskie teksty epigraficzne z okresu wczesnego cesarstwa – cf. J. P u d l i s z e w s k i, *Prywatne...*, s. 39.

<sup>24</sup> A. B a r b e t, *La peinture funéraire en Roumanie*, RAP 10, 1995, s. 285.

<sup>25</sup> Na temat powyższego zabytku cf. także J. V a l e v a, *La peinture...*, s. 173; M. O p p e r m a n n, *Das frühe Christentum an der Westküste des Schwarzen Meeres und im anschließenden Binnenland*, Langenweißbach 2010, s. 215; R. B o r n, *Die Christianisierung der Städte der Provinz Scythia Minor*, Wiesbaden 2012, s. 39–40.

pomieszczenia, w którym to zapewne miano organizować cykliczne uroczystości wspomnieniowe. W powszechnym osądzie przedstawia ona bankiet kommemoratywny organizowany ku czci spoczywającego w grobowcu zmarłego. Na mozaice dostrzegamy dwie kobiety siedząc na stibadiach<sup>26</sup>, trzecia, czytając tekst z rozwiniętego zwoju, siedzi na taborecie. Za nią dostrzegamy kolejne postacie: dwie niewolnice z przerzuconymi przez ramię skórzanymi bukłakami, zapewne z winem. Po prawej stronie przedstawienia dostrzegamy niewolnicę obmywającą dłoń kobiecie, nad głową której widnieje napis MNHMOΣYNH. Na pierwszym planie widzimy niewielki stolik; identyczny został znaleziony w 1938 r. w ruinach jednej z dafneńskich willi. W dalszej części przedstawienia dostrzegamy kurtynę (*παραπέτασμα*), przymocowaną do ściany owalnymi guzami. Montowano je na czas uczy organizowanej na świeżym powietrzu, w trikliniach zaś, w których to z reguły odbywały się uczy, była ona zamontowana na stałe. Jak twierdzi A. Gonosova, termin ΑΙΩΧΙΑ widniejący w prawym górnym rogu mozaiki stanowi synonim terminu εὐωχία, czyli *bankiet*<sup>27</sup>.

Zapisany na mozaice termin MNHMOΣYNH jest najpewniej imieniem kobiety, którą miano wspominać, organizując uroczystości kommemoratywnie. Jak w takim razie interpretować drugi z pojawiających się tam terminów: ΑΙΩΧΙΑ? Czy przedstawiona na mozaice scena miała być zatytułowana *Bankiet (ku czci) Mnemosyne*? Czy może jednak *Bankiet wspomnieniowy / kommemoratywny*? Najpewniej również druga z postaci centralnie umiejscowiona na mozaice (głowa oraz przestrzeń ponad nią nie zachowały się) opatrzona była imieniem, choć oceniając po wielkości miejsca, dość krótkim. Zabytek jest więc z wielu względów kłopotliwy w interpretacji.

<sup>26</sup> J. B a l t y, *Nouveaux exemples de sales à stibadium à Palmyre et à Apamée*, [in:] *Orbis Romanus Christianusque: Diocletiani aetate usque ad Heraclium. Travaux sur l'Antiquité tardive rassemblés autour des recherches de Noël Duval*, ed. N. D u v a l, Paris 1995, s. 205–212; N. D u v a l, *Le lit semi-circulaire de repas. Une invention d'Hélagabale?* (*Hel.* 25, 1. 2–3), [in:] *Historiae Augustae Colloquium Bonnense*, ed. G. B o n a m e n t e, K. R o s e n, Bari 1997, s. 135, 148.

<sup>27</sup> A. G o n o s o v a, *City and the People*, [in:] *Antioch. The Lost Ancient City*, ed. Ch. K o n d o l e o n, Princeton 2000, s. 121–122.

Jak twierdzi, wspomniana już powyżej, A. Gonosova, nie można wykluczyć, iż przedstawione na mozaice kobiety należały do kolegium, którego celem było cykliczne organizowanie bankietu kommemoratywnego<sup>28</sup>. Teksty epigraficzne z okresu wczesnego cesarstwa potwierdzają istnienie tego typu kolegiów, działających w oparciu o kapitał zapisany przez zmarłego<sup>29</sup>. Pytanie jednak, czy ów bankiet miano organizować ku czci spoczywającej w grobowcu kobiety o imieniu ΜΝΗΜΟΣΥΝΗ, czy też termin ten należy postrzegać jako swego rodzaju zachętę do *wspominania* bankietem zmarłego spoczywającego w grobowcu. Zabytek z wielu względów jest więc kłopotliwy w interpretacji.

Nieliczne zestawione powyżej relacje potwierdzają utrzymywanie się w środowiskach helleńskich w IV i V w. dawnych zwyczajów kommemoratywnych. Pokazują one, iż pamięć o zmarłym, tak jak nakazywał obyczaj, celebrowano niemalże od momentu pochówku (relacja Synezjusza). Paradoksalnie to właśnie w jednym z dzieł autora chrześcijańskiego odnajdujemy dokładny opis początku bankietu kommemoratywnego, rytuału zapraszania zmarłego na ucztę. Warto zauważyć, iż zestawione powyżej relacje autorów chrześcijańskich, choć krytyczne w swej ocenie wobec opisywanego zwyczaju, to jednak nie deprecjonują go w taki sposób, jaki czynią to, krytykując chrześcijan podtrzymujących dawne zwyczaje kommemoratywne. W zestawionych powyżej relacjach (poza tymi, które wyszły spod pióra autorów pogańskich) odnotowujemy co prawda krytykę tej obyczajowości, ale nie jej ośmieszanie czy też deprecjonowanie stwierdzeniami o infantylności bądź obzarstwie i opilstwie uczestników bankietów, co jest akcentowane w przypadku chrześcijan pielęgnujących zwyczaje wspomnieniowe<sup>30</sup>. Praktykowanie dawnych uroczystości kommemoratywnych poza samym faktem pamięci o zmarłym, wpływało z głębokiej pobożności człowieka antyku podtrzymywanej a nie wykluczone, że nawet celowo manifestowanej w epoce agresywnej chrystianizacji Imperium Rzymskiego.

<sup>28</sup> *Ibidem*; cf. S. Campbell, *The Mosaics of Antioch*, Toronto 1988, s. 77–78.

<sup>29</sup> J. Pudliszewski, *Prywatne...*, s. 74–85; P. Pilhofer, *Katalog...*, s. 54–61.

<sup>30</sup> Osobne studium na ten temat – cf. I. Milewski, *Antyczne prywatne uroczystości kommemoratywne praktykowane przez chrześcijan w okresie wczesnobizantyńskim*, ChA 6, 2014, s. 206–219.



## ANEKS

# Itinerarium Stefana z Nowogrodu z opisem konstantynopolitańskiego portu Kontoskalion (1348/1349)

Przekład i opracowanie Zofia Brzozowska\*



O autorze prezentowanego tu źródła wiemy tylko tyle, ile on sam uznał za stosowne zdradzić na swój temat na kartach itinerarium. Stefan był najprawdopodobniej mieszkańcem Nowogrodu Wielkiego. Sposób, w jaki odnoszono się do niego w Konstantynopolu, pozwala też przypuszczać, iż wywodził się z wyższych kręgów społecznych, był osobą cieszącą się powszechnym szacunkiem, a być może nawet – głową oficjalnego poselstwa, wysłanego przez władze północnoruskiej republiki nad Bosfor. Jego, przypadający na Wielki Tydzień, pobyt w stolicy cesarstwa bizantyńskiego można też dość precyzyjnie datować, dzięki zamieszczonej w utworze wzmiance o tym, iż Nowogrodzianie mieli możliwość osobistego spotkania z konstantynopolitańskim patriarchą Izydorem. Biorąc pod uwagę fakt, iż jedynym biskupem cesarskiego miasta z okresu przed 1453 r., noszącym to imię, był Izidor Wuchiras, piastujący swą godność od 17 V 1347 r. do 2 XII 1349 r., należy przyjąć, że Stefan przebywał nad Bosforem tuż przed Wielkanocą w 1348 lub 1349 r.

---

\* Dr Zofia Brzozowska, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Filologii Słowiańskiej.

George P. Majeska, skłaniający się raczej ku dacie późniejszej, jako dowód na poparcie swej tezy wskazuje dodatkowo fakt zamieszczenia przez Stefana wyjątkowo wnikliwego opisu portu Kontoskalion wraz z interesującymi informacjami na temat stacjonujących w nim okrętów. Zdaniem badacza, ruski podróżnik mógł usłyszeć od swego przewodnika po cesarskim mieście o niefortunnej ekspedycji, podjętej przez zgromadzoną w tej przystani flotę bizantyńską przeciwko Genuńczykom na początku 1349 r. Pod wpływem tej opowieści Stefan postanowił, być może, poświęcić trochę uwagi kwestiom związanym z wojną na morzu. Warto w tym miejscu odnotować, iż opis portu Kontoskalion pióra Nowogrodzianina, obfitujący w szczegóły na temat budowy różnego rodzaju okrętów oraz możliwości ich wykorzystania w bitwie morskiej, jest przekazem unikatowym na tle staroruskich tekstów podróżniczych z XIII–XV w., których autorzy koncentrowali się przede wszystkim na konstantynopolitańskich budowlach sakralnych.

Relacja z pobytu w Konstantynopolu autorstwa Stefana z Nowogrodu Wielkiego zachowała się do naszych czasów w zaledwie dziewięciu odpisach proveniencji ruskiej z XV–XIX w. Co więcej, tylko dwa spośród nich uznać można za całościowe, tj. rękopis typu *miscellanea*, datowany na drugą ćwierć XVI w., przechowywany w bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt Petersburgu (БАН, 16.8.13, fol. 137'–147') oraz wykonaną na początku XIX stulecia kopię pewnego bliżej niezidentyfikowanego manuskryptu, pochodzącego z księgozbioru nowogrodzkiego soboru Sofii – Mądrości Bożej, aktualnie znajdującą się w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Moskwie (РГБ, собр. Рым., № 419, fol. 1–9).

Podstawą niniejszej edycji oraz tłumaczenia jest rękopis БАН, 16.8.13. Passusy, niewystępujące we wspomnianym odpisie, pojawiające się natomiast w innych kopiach zabytku, podane zostały w nawiasach kwadratowych. Wewnętrzny podział tekstu źródła pochodzi od autorki tego przekładu.

**Edycje:** *Putešestvie Stefana Novgorodca po svjatym mestam okolo 1350 goda*, red. I.P. S a c h a r o v, [in:] i d e m, N. V l a s o v, *Putešestvija russkich ljudej v čužie zemli*, t. II, St. Peterburg 1839, s. 13–28 [przedruk: *Skazanija russkogo naroda*, red. I.P. S a c h a r o v, t. II, St. Peterburg 1849, kn. VIII, s. 51–56]; *Choždenie Stefana Novgorodca. Opisanie Konstantinopolja načala XIV veka*, red. M.N. S p e r a n s k i j, [in:] i d e m, *Iz starinnoj novgorodskoj literatury XIV veka*, Leningrad 1934, s. 5–82; *Choždenie Stefana Novgorodca*, red. L.A. D m i t r i e v, [in:] *Pamjatniki Literatury Drevnej Rusi*, t. IV, *XIV – seredina XV veka*, Moskva 1981, s. 28–41 [reedycja: *Biblioteka Literatury Drevnej Rusi*, red. D.S. L i c h a č e v, L.A. D m i t r i e v, A.A. A l e k s e e v, N.V. P o n y r k o, t. VI, *XIV – seredina XV veka*, St. Peterburg 1999, s. 30–41]; *Ot strannika Stefanova Novgorodca*, ed. G.P. M a j e s k a, [in:] i d e m, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984, s. 28–47.

**Tłumaczenia na języki nowożytnie:** *Le Pèlerinage d'Etienne de Novgorod*, tłum. S. K h i t r o v o, [in:] *Itinéraires russes en Orient*, t. I, p. 1, Genève 1889, s. 113–125 (przekład francuski); *Choždenie Stefana Novgorodca*, tłum. L.A. D m i t r i e v, [in:] *Pamjatniki literatury Drevnej Rusi*, t. IV, *XIV – seredina XV veka*, Moskva 1981, s. 28–41 [reedycja: *Biblioteka Literatury Drevnej Rusi*, red. D.S. L i c h a č e v, L.A. D m i t r i e v, A.A. A l e k s e e v, N.V. P o n y r k o, t. VI, *XIV – seredina XV veka*, St. Peterburg 1999, s. 30–41] (przekład rosyjski); *From the „Wanderer of Stephen of Novgorod”*, tłum. G.P. M a j e s k a, [in:] i d e m, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984, s. 28–47 (przekład angielski); *La peregrinación de Esteban de Novgorod*, tłum. J. M á r q u e z G é m a r, [in:] *Peregrinos Rusos en los siglos XII–XVI*, ed. i d e m, Málaga 2014, s. 101–117 (przekład hiszpański).

**Wybrana literatura przedmiotu dot. źródła:** I.P. S a c h a r o v, *O putešestvii Stefana Novgorodca*, [in:] i d e m, N. V l a s o v, *Putešestvija russkich ljudej v čužie zemli*, t. II, St. Peterburg 1839, s. 7–12 [przedruk: *Skazanija russkogo naroda*, red. I.P. S a c h a r o v, t. II, St. Peterburg 1849, kn. VIII, s. 46–50]; D.S. L i c h a č e v, *Literatura Novgoroda XIII–XIV vv.*, [in:] *Istorija russkoj literatury*, red. A.S. O r l o v, V.P. A d r i a n o v a - P e r e t c, N.K. G u d z i j, t. II, č. 1, *Literatura 1220 – 1580-čh gg.*, Moskva–Leningrad 1945, s. 121–123; I. Š e v č e n k o, *Notes on Stephen, the Novgorodian Pilgrim to Constantinople in the XIV Century*, SF 12, 1953, s. 165–175; G.P. M a j e s k a, *St. Sophia in the Fourteenth and Fifteenth Centuries. The Russian Travelers on the Relics*,

DOP 27, 1973, s. 69–87; J.P.A. v a n d e r V i n, *Travellers to Greece and Constantinople. Ancient Monuments and Old Traditions in Medieval Travellers' Tales*, vol. I, Istanbul 1980; G.P. M a j e s k a, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984; L.A. D m i t r i e v, *Stefan Novgorodec*, [in:] *Slovar' knižnikov i knižnosti Drevnej Rusi (XI – pervaja polovina XIV v.)*, red. D.S. L i c h a č e v, Leningrad 1987, s. 447–448; G.P. M a j e s k a, *Russian Pilgrims in Constantinople*, DOP 56, 2002, s. 93–108.

**Wybrane pozycje dot. opisywanych w źródle obiektów (tam dalsza literatura przedmiotu):** R. J a n i n, *Constantinople byzantine. Développement urbain et répertoire topographique*, Paris 1964; R. G u i l l a n d, *Études de topographie de Constantinople byzantine*, vol. I–II, Berlin–Amsterdam 1969; G. D a g r o n, *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974; W. M ü l l e r - W i e n e r, *Bildlexikon zur Topographie Istanbuls. Byzantion, Konstantinupolis, Istanbul bis zum Beginn des 17. Jahrhunderts*, Tübingen 1977; *Byzantine Constantinople: Monuments, Topography and Everyday Life*, ed. N. N e c i p o ğ l u, Leiden 2001; J. F r e l y, A.S. Ç a k m a k, *Byzantine Monuments of Istanbul*, Cambridge 2004; *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, Warszawa 2011; S. B r a l e w s k i, *The Porphyry Column in Constantinople and the Relics of the True Cross*, SCer 1, 2011, s. 87–100; A. K o m p a, *Konstantynopolitańskie zabytki w Stambule*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. L e s z k a, K. M a r i n o w, A. K o m p a, Łódź 2011 [=AUL.FH 87], s. 123–214; T. W o l i ń s k a, *Konny posąg Justyniana w Konstantynopolu. Ideologia i sztuka*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem...*, s. 239–258; A. K o m p a, M.J. L e s z k a, T. W o l i ń s k a, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014.



1. Świątynia Hagia Eirene – wzmiankowana w *Itinerarium* Stefana jako kościół św. Ireny (fot. Mirosław J. Leszka)



2. Monaster Studiosa – Studyjski w *Itinerarium* Stefana (fot. Mirosław J. Leszka)

## ТЕКСТ ЖРЌДЛА W ОРЫГНАЛЕ STARORUSKIM

### ОТ СТРАННИКА СТЕФАНОВА НОВАГОРОДЦА

1. Язвъ, грѣшныи Стефанъ из Великаго Новагорода, съ своими другы осмыю придох въ Царьградъ поклонитися святымъ мѣстомъ и цѣловати телеса святыхъ. И помилова ны Богъ святынъ Софен Премудрость Божия. Е недѣлю страстнѹю придохъ въ градъ, и идохомъ къ святѣи Софен. 2. Тѹ стоитъ столпъ чюдентъ вельми толстотою и высотою и красотою, издавеча с моря видѣти его. И на верхъ его сѣдитъ Иустинианъ Великы на конѣ вельми чюдентъ: аки живѣтъ, в доспѣкѣ сороцинскомъ, грозно видѣти его, а в рѹцѣ яблоко злато велико, а въ яблоцѣ крестъ, а правѹю рѹкѹ от себе простерѣ бѹино на полѣдни на Сороцинскѹю землю, къ Иерѹсалимѹ. 3. Сѹтъ же инии стлѣпове мнози по граду стоятъ от камени мрамора, много на нихъ писаниа от врьха и до долѹ писано рытию великою. Много дивитися и ѹмъ не можетъ сказати: желѣзо камени того не иметъ.

4. Я от того столпа Устинианова внити въ дѣвери святыя Софии в первыя дѣвери, постѹпивѣтъ мало въ другия, и третые, и четвертые, и пятые, и в шестые, тож в седмыя дѣвери внити въ святѹю Софѣю, великѹю церковь. 5. И, пошедъ мало, обратитися на западъ и възрѣти горѣ на дѣвери: тѹ стоитъ икона святы Спасѣ. О той иконѣ рѣчь в книгахъ пишется, того мы не можемъ исписати. Тѹ бо поганы иконоворецъ лѣствицю пристави, въсьхотѣ съдрати вѣнець златыи, и святая Феодосиа опроверже лѣствицю и расзеи поганина, и тѹ святѹю заклаша рогомъ козьимъ. 6. И оттоле мало пошедъ, видѣхомъ множество народа, цѣлѹюще Страсти Господни и възрадовахомся велими, зане бо без слезъ не мощно приити къ Страстемъ Господнимъ. И тѹ видѣ насъ царевѣтъ воляринъ, емѹ же имя Протостратарь, и допровади ны до Страстей Господнихъ, Бога ради, и цѣловахомъ, грѣшнии. 7. По той же сторонѣ, постѹпивше мало, тѹ на стѣнѣ Спасѣ, мѹсеєю ѹтворенъ, и вода святая от язвѣтъ гвоздинныхъ от

---

**PRZEKŁAD POLSKI****Z ITINERARIUM STEFANA Z NOWOGRODU**

1. Ja, grzeszny Stefan z Nowogrodu Wielkiego wraz z moimi ośmioma towarzyszami przybyłem do Carogrodu, aby oddać cześć miejscom świętym i ucałować ciała świętych. I okazał nam łaskę Bóg – święta Sofia Mądrość Boża<sup>1</sup>. Przyszedłem do miasta w Wielkim Tygodniu i udaliśmy się do Świętej Sofii<sup>2</sup>. 2. Stoi tam kolumna zadziwiająca niezwykle swą grubością, wysokością i pięknem, którą można dostrzec z daleka [będąc] na morzu. A na jej szczycie Justynian Wielki siedzi na koniu, bardzo zachwycający – zupełnie jak żywy, w saraceńskiej zbroi<sup>3</sup>. Budzi lęk swym wyglądem. W ręce zaś [dzierży] wielkie złote jabłko, a na jabłku jest krzyż. Prawą rękę natomiast wyciągnął śmiało przed siebie, na południe, w kierunku ziemi Saracenów i Jerozolimy. 3. Jest jeszcze wiele innych kolumn marmurowych porozstawianych po mieście, na których wyryto wiele olbrzymich inskrypcji od szczytu do samego dołu. Zadziwiające to i trudne do objęcia umyśłem: żelazo nie ima się tego kamienia.

4. Od tej kolumny Justyniana [można] przejść do drzwi świętej Sofii, do pierwszych drzwi. Poszedłszy zaś dalej – ku drugim, trzecim, czwartym, piątym i szóstym, a następnie przez siódme wkroczyć do świętej Sofii, Wielkiego Kościoła. 5. Po kilku krokach [należy] zaś odwrócić się na zachód i spojrzeć w górę nad wejście: znajduje się tu ikona Zbawiciela. O tej ikonie zapisano w księgach opowieść, której nie możemy tu przytoczyć [w całości]. Pogański ikonoklasta przystawił tu bowiem drabinę, zapragnąwszy zedrzyć złoty wieniec, a święta Teodozja przewróciła drabinę i zgubiła poganina. Wtedy zakluto tę świętą kozim rogiem<sup>4</sup>. 6. Oddaliwszy się nieco od tego miejsca, ujrzeliśmy liczne rzesze ludzi, całujących [relikwie] Męki Pańskiej i uradowaliśmy się niezwykle, nie można bowiem bez łez podejść do [relikwii] Męki Pańskiej<sup>5</sup>. I tu zobaczył nas dostojnik cesarski, noszący miano protostratora<sup>6</sup> i przez wzgląd na Boga doprowadził nas do [relikwii] Męki Pańskiej, które ucałowaliśmy, grzeszni. 7. Po tej samej stronie, po przejściu kilku kroków [znajduje się] na ścianie Zbawiciel, wyobrażony na mozaice,

ногү его идет, и тү цѣловахом; и помазаша ны масломъ и водою святою. И тү стоятъ столпове от камени краснаго мрамора, оковани чюдно, в них же лежать мощи святых. Тү люди прикасаются, идѣже кого болить, здравие приемиют. 8. И тү видѣ нас святыи патриархъ Царяграда, ему же имя Исидоръ, и цѣловахом рүкү его, понеже бо велии любить Русь. О великое чюдо смирення святых! Не наш обычаи имѣютъ.

9. Оттолѣ идохомъ къ святому Ярсению патриарху и цѣловахом тѣло его, и помаза ны старецъ маслом его. И то все идет посолнь въ церкви той. 10. И оттолѣ пошедше въ двери из церкви, итти промеж стѣнъ со свѣщю, обходя акы кругомъ. Тамо же стоит икона святы Спасъ велии чюдна, и то зовется Елеоня гора, по подобию, якоже и въ Иерусалимѣ. 11. Оттоле, пошед къ олтарю, стоятъ столпи велии красны, подобни аспиду; тү же есть в великомъ олтарѣ колодез, от святаго Иердана явися. Стражи бо церковнии выняша изъ кладязя пахирь, и познаша каликы рускыя, Греци же не яша вѣры, Русь же рѣша: Нашъ пахирь есть, мы купахомся и изрочихом на Иерданѣ, а во днѣ его злато запечатано. И разбивше ставецъ и обрѣтоша злато, и много дивишася, се бо чюдо стѣворися Божиим повелѣниемъ, то ся нарече Иерданъ. 12. И вышедше из великого олтаря на лѣвүю рүкү посолнь, и тү кандило велико с маслом стляно падесе от высоты и не развися, ни огнь не үгасе. Яще бы желѣзно было, то да бы ся развило, но нѣкая сила невидимая поставила на камени. 13. И тү близ трапеза каменна святаго Явраама [великаго], ему же Богъ въ Троици явися под дубом Ямавриискым. Той дубъ зелено лѣствие имѣет и зимѣ и лѣтѣ, и до скончания вѣкү, огороженъ каменем высоко, Гороцина стрегутъ его. 14. Тү же одръ лежитъ желѣзенъ, на нем же святых мученик мучиша, поставивше на огнѣ. У того одра множество люди приходитъ и приемиют исцѣление, и цѣловахом его. И тү стоятъ стлѣпове от камени багна, красни велии, пропестри, аспиду подобни; видети в них человекү лица своего образ, аки в зеркало; от великого Рима привезени сүть.

i święta woda leje się z ran od gwoździ na nogach Jego, i to ucałowaliśmy. I namaszczone nas olejem i świętą wodą. Stoją tu także kamienne kolumny z czerwonego marmuru, kunsztownie wykończone, a w nich leżą szczątki świętych. Dotykają ich ludzie – tym, co każdego z nich boli, i otrzymują uzdrowienie. **8.** I tu ujrzał nas święty patriarcha Carogrodu, któremu na imię Izydor<sup>7</sup> i ucałowaliśmy jego rękę, gdyż niezwykle kocha Ruś. O, wielki cudzie pokory świętych! Nie naszych obyczajów przestrzegają.

**9.** Z tego miejsca poszliśmy ku świętemu patriarsze Arseniuszowi i ucałowaliśmy jego ciało, i namaścił nas starzec jego olejem<sup>8</sup>. I to wszystko następuje [po sobie] w tym kościele zgodnie z kierunkiem ruchu słońca. **10.** Stąd udaliśmy się ku wyjściu z kościoła, aby przejść ze świecą między ścianami, jakby obchodząc [kościół] naokoło<sup>9</sup>. Tam zaś stoi precudowna ikona Zbawiciela, nazywana „Górą Oliwną” ze względu na podobieństwo do tej z Jerozolimy<sup>10</sup>. Z tego miejsca, jeśli kierować się ku ołtarzowi, znajdują się niezwykle piękne kolumny, jakby jaspisowe. **11.** W głównym ołtarzu jest też studnia, w której objawiła się [woda] ze świętego Jordanu. Strażnicy kościelni wyjęli z tej studni naczynie, które rozpoznali pielgrzymi ruscy, Grecy nie dali [temu] wiary, Rusini zaś rzekli: „To jest nasze naczynie, kąpaliśmy się i zgubiliśmy [je] w Jordanie, zaś w jego dnie zamknięte jest złoto”. I rozbiwszy czarę, odnaleźli złoto, i dziwiono się wielce, że taki oto cud dokonał się z Bożego rozkazu i nazwano [studnię] Jordanem<sup>11</sup>. **12.** Jeśli wyjdzie się z głównego ołtarza, po lewej stronie zgodnie z ruchem słońca – tu wielka szklana lampa oliwna spadła z wysoka i się nie potłukła, ani ogień nie zgasł. Gdyby nawet była z żelaza, toby się rozbiła, lecz tę jakaś siła niewidzialna postawiła na kamieniu [bez uszczerbku]. **13.** Niedaleko znajduje się kamienny stół świętego wielkiego Abrahama, któremu Bóg objawił się w Trójcy pod dębem Mamre. Dąb ten ma zielone liście i zimą, i latem, aż do skończenia świata, jest otoczony wysokim kamiennym ogrodzeniem i strzegą go Saraceni<sup>12</sup>. **14.** Tu też łożo leży żelazne, na którym męczono świętych męczenników, postawiwszy je na ogniu. Do tego łoża wielu ludzi przychodzi i otrzymuje uzdrowienie<sup>13</sup> – całowaliśmy je. Stoją tu kolumny z purpurowego kamienia, piękne niezwykle, wielobarwne, jakby z jaspisu. Człowiek może w nich ujrzeć obraz swojej twarzy jak w zwierciadle. Zostały przywiezione z wielkiego Rzymu.

15. Имать же святыи Софiei множество кладязъ съ сладкими водами, оприч тѣх, иже въ стѣнахъ церковныхъ и промежѹ стѣнъ, и не познати ихъ равно со дномъ, рекше, помостомъ церковнымъ. Суть же колца желѣзны вбиваны въ мраморъ, мрамор бо зовется камень гладокъ и красенъ вельми. 16. Тако же и кандилъ множество неисчетно въ святой Софии: иная же въ предѣлахъ и в комарахъ, а инии въ стѣнахъ и промежи стѣнъ и во улицахъ церковныхъ, и дѣже иконы великия стоят, и тѹ кандила с масломъ деревянымъ горят. И тѹ, грѣшнии, приходихомъ съ слезами и радостію, по силѣ свѣщи подавахом, тако же и ѹ мощей святыхъ. 17. И святы Софiei иматъ двери 365, тако же и престоловъ, окованы хитро вельми. Инии же отъ нихъ загражены за оскудѣніе. Я о святѣи Премудрости Божіи ѹмъ человекъ не можетъ сказати и исчесити, но что видѣхомъ и написахомъ.

18. Идѹчи же отъ святыа Софии мимо столпъ Иустиниановъ, мимо малы трѹгъ, нарицаемы Милии, мимо святаго Феодора, на горѹ поити великою улицю, Царевымъ пѹтемъ. Подшедъ не далече добраго стрѣльца перестрѣлъ, тѹ стоитъ столпъ правовеѣрнаго царя Константина отъ багряна камени, отъ Рима привезенъ. На врѣхъ его крестъ, в томъ же столпѣ 12 коша ѹкрухъ, тѹ же и секира Ноева лежит. Тѹ патриархъ лѣто провожаетъ.

19. И оттоле идохомъ назадъ къ святѣи Софiei, тѹ близъ церкви великия Ирина святая, а оттоле недалече святая Богородица монастырь женскы, зовомъ Итерапиотица, тѹ лежитъ святая Евдокиа. 20. И оттѹдѹ на подолъ к морю идѹчи, святы великы мѹченикъ Георгіи, нарицаемъ Ирюни, рекше Неповѣдимая сила. Тѹ стоятъ Страсти Господня, замчены и запечатаны царевою печатію. На страстной недѣли царь самъ с патриархомъ отпечатываютъ и цѣлѹют, а потомъ не възможно ихъ видѣти никомуже. Тѹ лежитъ тѣло святы Янны, и цѣловахомъ, грѣшнии. 21. И тѹ за стѣною надъ моремъ явися Христосъ самъ, и тѹ церковь нарицаемая Христосъ стоит, тѹ лежитъ множество болящихъ и отъ инѣхъ градовъ привозят, и принимаютъ исцѣленіа. И тѹ лежитъ святы Яверкии, и цѣловахомъ тѣло его. То бо мѣсто подобно есть Селѹямъ купѣли, иже въ Иерѹсалимѣ.

**15.** W Świątym Sofii znajduje się wiele źródeł ze słodką wodą, oprócz tych, które są w ścianach kościoła i pomiędzy ścianami, ale można ich nie zauważyć, [gdyż są] równo z dnem, tj. podłogą kościelną<sup>14</sup>. Są też pierścienie żelazne powbijane w marmur – marmurem zwie się kamień gładki i bardzo piękny. **16.** Jest też niezliczone mnóstwo lamp w Świątym Sofii: jedne w kaplicach i w absydach, a inne na ścianach i między ścianami, i w nawach kościoła, w których stoją wielkie ikony – tu palą się lampy z olejem drzewnym. I tu, grzeszni, chodziliśmy ze łzami i radością, darowując świece w miarę swych sił, także i przy szczątkach świętych. **17.** Świąta Sofia ma 365 drzwi i tyleż ołtarzy, wykończonych niezwykle zmysłnie. Niektóre z nich zostały zamknięte z powodu zubożenia [kościola]<sup>15</sup>. O świętej Mądrości Bożej rozum ludzki nie może powiedzieć [wszystkiego] i wyliczyć, ale co widzieliśmy, to zapisaliśmy.

**18.** Idąc od Świątym Sofii obok kolumny Justyniana, mijając mały plac nazywany Milion<sup>16</sup> i [kościół] świętego Teodora<sup>17</sup>, idzie się w górę wielką ulicą – Cesarską Drogą<sup>18</sup>. Gdy ujdzie się nie dalej niż na [odległość] strzału dobrego łucznika, stoi kolumna prawowiernego cesarza Konstantyna z purpurowego kamienia, przywieziona z Rzymu. Na jej szczycie jest krzyż, a w kolumnie tej – 12 koszy kawałków [chleba]. Leży też tu siekiera Noego. Patriarcha spędza tu lato<sup>19</sup>.

**19.** I stąd poszliśmy z powrotem ku Świątym Sofii. W pobliżu jest tu wielki kościół świętej Ireny<sup>20</sup>, z którego niedaleko do żeńskiego monasteru świętej Bogurodzicy, zwanego *Iterapiotica*, w którym spoczywa święta Eudocja<sup>21</sup>. **20.** Stąd zaś, w dół ku morzu jest [monaster] świętego wielkiego męczennika Jerzego, nazywanego *Irjuni*, tj. Niezwyciężona Siła<sup>22</sup>. Znajdują się tu [relikwie] Męki Pańskiej, zamknięte i opieczętowane cesarską pieczęcią. W Wielkim Tygodniu cesarz osobiście wraz z patriarchą odpieczętują [je] i całują, a potem nikt nie może ich zobaczyć. Leży tu ciało świętej Anny, i całowaliśmy [je], grzeszni. **21.** Tu też za murem nadmorskim objawił się Chrystus we własnej osobie i tu jest kościół nazywany „Chrystus stoi”. Leży tu wielu chorych i z innych miast ich przywożą – i otrzymują uzdrowienie. Spoczywa też tu święty Abercjusz, i ucałowaliśmy jego ciało. Miejsce to jest zaś podobne do jeziora Salomona w Jerozolimie<sup>23</sup>.

22. И оттоле идохомъ в монастырьъ святыя Богородица, иже зовется Перечь. Тү лежит глава Иоанна Златоустаго, и поклонихомся и цѣловахом. 23. И оттолѣ идохом в монастырьъ Понахраднов, тү глава святаго Василиа. И оттоле не далече монастырьъ Пандократор [Пандънасу] и тү сүть Страсти Господни, [запечатаны такоже и ү святаго Георгиа Страсти бо Господни] на двоє раздѣлены [сүть]. 24. И оттоле идохом въ вторникъ къ святѣи Богородици выходнѣи иконѣ, тү бо икону Лука евангелистѣ написалъ, позираа на самюю Госпожу Дѣвицу Богородицу, и еше живей сүщи. Тү икону въ вѣсякои вторникъ выносят. Чюдно велии зрѣти: тү сходится весь народ и из градовъ. Икона же та велика велии, окована гораздо, и пѣвци пред нею поют красно, а народи вси зовут: Кириелѣсонъ, с плачем. 25. Единому челоуѣку въставят на плеща въстанно, а он рүцѣк распрострет, аки распятъ, такоже и очи ему запроверъжетъ, видети грозно, по бүевнщү мычет его сѣмо и обамо, велии силно повертывает им, а онъ не помнит ся куды его икона носит. Потом другии похватить, и тон такоже, таже трети и четверты подхва- тывают, а онѣ поют с диаки [канонархи] пѣние велико, а народ зовет: Господи, помилүи! с плачем. 26. Два диакона держать рипиды, а иные кивотъ пред иконою. Дивно видѣние: 7 челоуѣкъ или 8 въставят на плеча одному челоуѣку, а онъ, аки простъ, ходитъ изволением Божиим.

27. И оттүдү идүчи к монастырю И Нѣя Клеиа, рекше къ 9-и церкви и въ одной церкви тү Христос велии гораздо, аки живѣ челоуѣкѣ, образно стоитъ, не на иконѣ, но собою стоитъ. Тү же дворъ, нарицается Палата правовѣрнаго царя Коньстянтина: стѣны его высоки велии, выше городных стѣн, великѣ, граду подобенъ, под подрумием стоит, при мори. 28. Тү близ монастырьъ Сергиа и Вакха, и цѣловахом главы ею. То все посолнь водится, подръживая по лѣвүю рүкү городнүю стѣнү, възлѣ море. 29. От Подрумня поити мимо Кан- досками, түто сүть врата городная желѣзна решедтчата, велика велии; тѣми бо враты море введено внүтръ города. И коли бываетъ рать с моря, и тү держат корабли и катарги, до треюсотъ. Имѣет же катарга веселъ 200, а иная 300 весел, в тѣх сүдех по морю рать

22. Stąd natomiast poszliśmy do monasteru świętej Bogurodzicy, który zwie się *Perecz*<sup>24</sup>. Leży tu głowa Jana Chryzostoma, [której] pokłoniliśmy się i ucałowaliśmy. 23. I stąd udaliśmy się do monasteru Panachrantos, w którym jest głowa świętego Bazylego<sup>25</sup>. Niedaleko stąd [znajduje się] monaster Pantokratora [Pantanassy]<sup>26</sup> i są w nim [relikwie] Męki Pańskiej, opieczętowane tak, jak w [monasterze] świętego Jerzego – [relikwie] Męki Pańskiej są bowiem podzielone na dwie części. 24. I stąd, we wtorek, udaliśmy się do ikony procesyjnej świętej Bogurodzicy<sup>27</sup>, którą to ikonę napisał ewangelista Łukasz, zerkając na samą Panią Dziewicę Bogurodzicę, kiedy jeszcze była żywa. Ikona ta jest wynoszona w każdy wtorek. Nadzwyczaj cudowny to widok: schodzą się tu wszyscy mieszkańcy z miast[a]. Ikona ta zaś jest bardzo wielka, kunsztownie oprawiona i śpiewacy śpiewają przed nią pięknie, a wszyscy mieszkańcy wołają z płaczem: *Kyrie eleison!* 25. Postawią [ikonę] na barkach jednego stojącego człowieka, a on ręce wyciągnie jak ukrzyżowany i oczy mu uciekną pod powieki, aż strach patrzeć – i po dziedzińcu nim rzuca w tę i we w tę, niezwykle mocno nim kręci, a on nie ma świadomości, dokąd go ikona niesie. Potem inny [człowiek] ją chwyci i [dzieje się z nim] to samo, także i z trzecim i czwartym przechwytyjącym, i śpiewają oni wraz z kanonarchami<sup>28</sup> pieśń wielką, a lud woła z płaczem: „Panie, zmiłuj się”! 26. Dwóch diakonów dzierży ripidiony<sup>29</sup>, a inni [trzymają] przed ikoną kiot. Zdumiewający to widok: siedmiu lub ośmiu ludzi stawia [ikonę] na barki jednemu człowiekowi, a on z woli Bożej chodzi jakby bez brzemienia.

27. Stąd zaś, gdy iść ku monasterowi *Nea Eklezja*, tj. ku kościołowi Dziewięciu [Chórów Anielskich]<sup>30</sup>, w jednym kościele stoi Chrystus, niezwykle zręcznie, jak żywy człowiek, wyrzeźbiony – nie na ikonie, ale w swojej stoi postaci. Jest tu też dwór, nazywany pałacem prawowiernego cesarza Konstantyna<sup>31</sup> – jego mury są niezwykle wysokie, wyższe od murów miejskich, jest on wielki na podobieństwo grodu, znajduje się obok hipodromu<sup>32</sup>, przy morzu. 28. Niedaleko stąd jest też monaster Sergiusza i Bakchusa<sup>33</sup> – i ucałowaliśmy ich głowy. To wszystko idzie zgodnie z [kierunkiem] ruchu słońca, jeśli trzymać się po lewej ręce murów miejskich, wzdłuż morza. 29. Jeśli przejść od hipodromu obok portu Kontoskalion<sup>34</sup> – tu jest brama miejska, z żelazną kratą, niezwykle wielka. Przez tę bramę morze wprowadzone jest w obręb miasta. I kiedy zdarza się napaść od strony

ходить. Я оже будет вѣтръ, а ини бѣжат и гонят, а корабль стоит, погода ждетъ.

30. Я оттоле идохом къ святому Димитрию, тѣ лежитъ тѣло святаго царя Ласкариасафа, тако бо бѣ имя его, и цѣловахомъ, грѣшнии, тѣло его. Той есть монастырь царевъ, стоитъ при мори, и тѣ есть близ монастыря того живетъ жидовъ много при мори, възлѣ городнѣю стѣнѣ, и врата на море зовутся Жидовская. 31. И тѣ было знамение: приходилъ Хозрои, царь перскы, ратию къ Царюграду, и уже хоташе взяти град, и бысть въ Цариградѣ плачь великъ. Тогда прояви Богъ старцу нѣкоему и рече: Возмешъ поясъ святаго Богородица, и омочите конецъ его в море. И сътвориша тако с пѣниемъ и плачем, и възмѣтися море и разби корабля ихъ о граднѣю стѣнѣ. Тоже и нынѣ кости ихъ бѣлѣются, аки снѣгъ, при градной стѣнѣ, близ Жидовскыхъ вратъ.

32. Таже идохом ко святому Иоанну, въ Студискы монастырь, много бо сѣтъ тѣ видѣния — не възможно писати — и цѣловахомъ тѣло святаго Савы повара: 40 лѣтъ варилъ на братию ясти. Я другое тѣло святаго Соломаниды. 33. И тѣ стоитъ лотокъ, на немже вообразися святаго Богородица съ Христомъ: проскурникъ выпалъ мѣку на доску и възлия воду, и възкрича отроча в мѣцѣ на доскѣ. И проскурникъ, ужасеся, тече къ игумену и братии. И прииде игумен и братия и видѣша на доскѣ образъ святаго Богородица съ младенцемъ съ Христомъ. 34. Церковь же та велика велики и высока, полатою сведена. [Сѣтъ же] иконы в ней, аки солнце сияють, велики украшены златом, а дно церковное много дивитися: аки женчюгомъ исъсажена, и писцу тако не мощно исписати. Тако же и трапеза, идѣже братия ядятъ. 35. Велики чудно, паче инѣхъ монастырей, стоитъ на краи [града], близ Златыхъ вратъ. Тѣ жилъ Феодоръ Студискы и в Русь послалъ многы книги: Уставъ, Триоди и ины книги.

morza, trzymane są tu okręty i galery, do trzystu. Galera zaś ma wiosel 200, a inna – 300 wiosel, w tych nawach prowadzi się wojnę na morzu. A jeśli zerwie się wiatr, one będą biec i gonić [przeciwnika], a okręt stoi, czekając na [sprzyjającą] pogodę.

30. Stąd zaś poszliśmy ku świętemu Demetriuszowi, gdzie leży ciało świętego cesarza Laskarysa<sup>35</sup> (takie to było jego imię), i ucałowaliśmy, grzeszni, jego ciało. Jest to monaster cesarski, usytuowany nad morzem, i tu też, w pobliżu tego monasteru mieszka wielu Żydów, nad morzem, wzdłuż muru miejskiego, i brama nadmorska zwie się Żydowską<sup>36</sup>. 31. I tutaj miał miejsce znak: przypuścił Chosroes, cesarz perski, atak na Carogród, i już chciał zdobyć miasto, i był w Carogrodzie płacz wielki. Wtedy objawił się Bóg pewnemu starcowi i rzekł: „Wziąwszy pas świętej Bogurodzicy, zamoczcie jego koniec w morzu”. I uczyniono tak ze śpiewem i płaczem, i wzburzyło się morze, i rozbiło okręty ich [Persów] o mur miejski. Także i obecnie ich kości bieleją jako śnieg, pod murem miejskim, nieopodal Bramy Żydowskiej<sup>37</sup>.

32. Poszliśmy też do świętego Jana, do Monasteru Studyjskiego<sup>38</sup>, wiele jest w nim bowiem do zobaczenia – opisać nie sposób – i ucałowaliśmy ciało świętego Sawy kucharza, który przez 40 lat warzył jedzenie dla braci. I inne ciało – świętej Salomonidy. 33. I tu znajduje się korytko, na którym ukazał się [wizerunek] świętej Bogurodzicy z Chrystusem: wypiekający prosfore nasypał mąki na deskę i nalał wody, i zapłakało niemowlę w mące na desce. I piekarz, przeraziwszy się, pobiegł do ihumena i braci. I przyszedł ihumen i bracia, i ujrzeni na desce obraz świętej Bogurodzicy z dzieciątkiem, z Chrystusem. 34. Kościół ten jest wielki niezwykle i wysoki, zwieńczony dachem hełmowym. Są zaś w nim ikony, które jak słońce błyszczą, nadzwyczaj ozdobione złotem, a podłogą kościelną można się wiele zachwycać: jest jakby perłami wysadzana, i malarz nie byłby w stanie tego odmalować. Takż i jadalnia, w której bracia jedzą. 35. Cudowny niezwykle, bardziej niż inne monaster, znajduje się na krańcach miasta, w pobliżu Złotej Bramy<sup>39</sup>. Tu żył Teodor Studyta i na Ruś posłał wiele ksiąg: Typikon, Trodiony i inne księgi<sup>40</sup>.

36. И оттоле идохомъ в Перевлету, рекше, к Прекрасней Богородици в монастырь, и цѣловахом рѹкѹ Иоанна Крестителя и Симеона Богопримьца и Григориа Богослова. И оттоле идохомъ къ Яндрѹбю Критскому, той естъ монастырь женскы велики красенъ, и цѣловахом мощи святаго Яндрѹба. 37. И оттоле идохомъ къ святому патриарху Тарасию и цѣловахом мощи его, и оттоле идохомъ къ святѣки Єуфилии и цѣловахом мощи ея. Оттоле идохомъ къ святѣки Богородици в монастырь и цѣловахом святѹю [Фоманду, тако во бѣ имя еи и святѹю] Єлисаветъ. 38. И оттоле идохомъ къ святому пророку Даниилу, пришедъ къ церкви поити исподъ земли степеней 25, съ свѣщею ити; на правой рѹцѣ гробъ святаго пророка Данила, а на лѣвой рѹцѣ [гробъ] святаго мученика Никиты, [а во олтари гробъ святаго Романа]. И цѣловахъ ихъ грѣшнии, и печать взяхомъ святаго пророка Данила. 39. И оттоле идохомъ къ святому Иоанну Милостивому и къ святѣки Марии Клеопинѣ и къ святѣки мученици Феодосии, юже заклаша рогамиъ козинимиъ за икону Христову. Ти святии лежать въ единой церкви високо ити по лѣствицѣ горѣ, тоже внити въ церковь, и цѣловахом, грѣшнии. 40. И оттоле поити на гору къ Апостольстѣки церкви, и тѹ цѣловахом мощи святаго Спиридона и [другое тѣло] святаго Полиекта. И, пришедъ къ олтарю, на правой рѹцѣ гробъ святаго Григориа Феолога в приградѣ олтарьнѣки, тѹ же гробъ Иоанна Златоустаго, тѹ же близ икона в киотѣ святы Спасъ, в ню же ножемъ ѹдари невѣрны и поиде от иконы кровь. Тоже и до нынѣ кровь та знати, и цѣловахом, грѣшнии. 41. Я от великихъ дверей по правой рѹцѣ стаятъ два столѣпа: единъ, идѣже бѣ привязанъ Господь нашъ Исѹсъ Христосъ, а други, на немъ же Петръ плакася горко, привезены от Иерѹсолима. Единъ толѣстъ, иже бѣ Исѹсовъ, от зелена камени, прочернь, а други, Петровъ, тонокъ, аки бревенце, велики красен, прочернь и провѣль, аки дятленъ. 42. Я олтарь тѹ среди церкви велики велики, и пошедъ от олтаря прямо на вѣстокъ по церкви, тѹ стоитъ гробъ царя Константина, велики, от камени багряна, аки аспиду подобна: инѣхъ же много гробовъ царьскихъ, но не святы, тѹ цѣловахом грѣшнии.

36. Stamtąd udaliśmy się do Periblepty, tj. do monasteru Najpiękniejszej Bogurodzicy, i całowaliśmy rękę Jana Chrzciciela i Symeona Przyjmującego Boga, i Grzegorza Teologa<sup>41</sup>. A stamtąd poszliśmy ku Andrzejowi Kreteńskiemu, tzn. do monasteru żeńskiego pięknego niezwykle i ucałowaliśmy szczątki świętego Andrzeja<sup>42</sup>. 37. I stamtąd szliśmy do świętego patriarchy Tarazjusza<sup>43</sup> i całowaliśmy szczątki jego, a stamtąd przeszliśmy ku świętej Eufemii<sup>44</sup> i całowaliśmy szczątki jej. Stamtąd udaliśmy się do monasteru świętej Bogurodzicy i ucałowaliśmy świętą Tomaidę<sup>45</sup> (takie bowiem było jej imię) i świętą Elżbietę. 38. A stamtąd poszliśmy ku świętemu prorokowi Danielowi. Przyszedszy do kościoła, [należy] zejść po 25 stopniach pod ziemię, idąc ze świecą. Po prawej ręce [znajduje się] grób świętego proroka Daniela, a po lewej ręce – grób świętego męczennika Niketasa, a w ołtarzu – grób świętego Romana<sup>46</sup>. I całowałem ich, grzeszny, i pieczęć wzięliśmy świętego proroka Daniela<sup>47</sup>. 39. I stamtąd udaliśmy się do świętego Jana Miłosiernego i do świętej Marii Kleofasowej i do świętej męczennicy Teodozji, którą to zakłuto kozim rogiem z powodu ikony Chrystusa. Ci święci leżą w jednym kościele [i należy] wspiąć się wysoko po schodach w górę, aby wejść do [tego] kościoła<sup>48</sup>. I ucałowaliśmy [ich], grzeszni. 40. Zaś stamtąd [można] iść pod górę ku kościołowi Apostołów<sup>49</sup>, i tu całowaliśmy szczątki świętego Spirydona i inne ciało – świętego Polieukta. A po dojściu do ołtarza – po prawej ręce jest grób świętego Grzegorza Teologa w przegrodzie ołtarzowej, w tym też miejscu – grób Jana Chryzostoma, nieopodal zaś ikona w kioście świętego Zbawiciela, w nią to niewierny uderzył nożem i połała się z ikony krew. Także i obecnie krew tę widać, i całowaliśmy [ją], grzeszni. 41. A po prawej ręce od wielkich wrót stoją dwie kolumny: jedna, do której był przywiązany Pan nasz Jezus Chrystus, i druga – ta, przy której Piotr gorzko zapłakał, przywiezione z Jerozolimy<sup>50</sup>. Jedna jest gruba, ta, która była Jezusową, z zielonego kamienia, z domieszką czerni, a druga, Piotrowa – cienka jak bierwiono, niezwykle piękna, z domieszką czerni i bieli, jakby pożyczowana. 42. A ołtarz jest tu pośrodku kościoła, niezwykle wielki. Zaś skierowawszy się od ołtarza prosto na wschód przez kościół – tu stoi grób cesarza Konstantyna, wielki, z purpurowego kamienia, podobnego do jaspisu, i wiele jest tu innych grobów cesarskich, ale nie świętych<sup>51</sup>. To całowaliśmy, grzeszni.

43. Я оттоле идохом к Спасу великому монастырю, [к Пантократорю], рекше Вседружителю: внити въ врата прѣвая, и есть над враты Спасъ мусеею ѹтворенъ, великъ образом, а высоко. Тако же и въ другая врата внити, тоже в монастырь внити. [Я тои же монастырь] велии красенъ, а церковь мусеею ѹдвлена, изовну, аки [солнце] сияеть. 44. Тѹ доска Господня лежить, тѹ же 3 главы лежать: Фрота, и Лавра, и Якова Перьскаго, тѹ тѣло Михаила Черноризца без главы; тѹ же стоит въ олтари сосѹд от бѣла камени, в нем же Исус от воды вино сътвори, велии чудно.

45. И оттоле идохом къ святому Константину, в монастырь женски; тѹ лежит тѣло святаго Климента архиепископа, тѹ же тѣло и Феофаны царица. И оттоле идохом къ святому Ивану Дамаскыну в монастырь женьски. 46. Я оттоле идохом къ святому Ивану Предтечи, иже нарицается Продром, зовутъ Ивана Богомъ богаты. Та же церковь велии ѹдвлена, и тѹ цѣловахом рѹку святаго Иоанна Ктитора, иже ѹстрои церковь, окована златом и с драгим камениемъ и женчюгом; а не Предтечева рѹка, а Предтечева, иже впереди писахом, ѹ Прекрасной Богородицы близ Стѹдискаго монастыря: тѹ рѹка святаго Иоанна правая, а лѣвая на Иерданѣ.

47. И оттоле идохом в Лахерну, в церковь святая Богородица идѣже лежить риза и поясъ и скѹфия, иже бѣ на главѣ ея была. Я лежит въ олтари на престолѣ, в ковчезѣ запечатано тако же, яко же и Стрести Господни, еще и твержи того: приковано желѣзом, ковчег же сътворенъ от камени хитро велии. И цѣловахомъ [грѣшнии]. Тѹ лежит святы Патапей и святая Анастасия и святаго Пантелѣмона мощи, цѣловахом [грѣшнии]. 48. И оттоле идохом къ церкви святаго Николы, тѹ лежит глава святаго Григория и святаго Леонтия. И оттоле идохом [далече] внѣ града. На поле близ моря [есть] монастырь великъ въ имя святыхъ Козмы и Дамиана, тѹ цѣловахом главы ю, окованы хитро велии златом.

43. A stamtąd poszliśmy do wielkiego monasteru Zbawiciela Pantokratora, tj. Wszzechwładcy. Jeśli wejść w pierwsze wrota, jest nad drzwiami Zbawiciel wyobrażony na mozaice, wielkich rozmiarów i wysoko. Takoz i gdy przekroczy się inne wrota, prowadzące do monasteru. A monaster ten jest niezwykle piękny, a kościół na zewnątrz ozdobiony mozaikami, jaśnieje niczym słońce. 44. Tu znajduje się płyta [z grobu] Pańskiego, tu też leżą trzy głowy: Flora i Laura, i Jakuba Perskiego, tu jest i ciało Michała Mnicha bez głowy, tu wreszcie, w ołtarzu stoi naczynie z białego kamienia, w którym Jezus stworzył wino z wody – nadzwyczaj cudownie<sup>52</sup>.

45. Stamtąd zaś udaliśmy się do monasteru żeńskiego świętego Konstantyna. Spoczywa tu ciało świętego arcybiskupa Klemensa, a także ciało cesarzowej Teofano<sup>53</sup>. A stamtąd poszliśmy do monasteru żeńskiego świętego Jana Damasceńskiego<sup>54</sup>. 46. A stamtąd szliśmy ku świętemu Janowi Poprzednikowi, który nazywa się *Prodromos* – zwą Jana „Bogiem bogaty”<sup>55</sup>. Kościół ten jest niezwykle przyozdobiony, i tutaj ucałowaliśmy rękę świętego Jana Założyciela, który wznosił kościół, oprawioną w złoto z drogocennymi kamieniami i perłami. Nie jest to ręka Poprzednika – Poprzednika, jak pisaliśmy wcześniej, znajduje się u Bogurodzicy Periblepty, nieopodal Monasteru Studyjskiego: jest to prawa ręka świętego Jana, a lewa – nad Jordanem.

47. Z tego zaś miejsca udaliśmy się ku Blachernom, do kościoła świętej Bogurodzicy, w którym leży suknia i pas, i kapturek, który ongiś był na jej głowie<sup>56</sup>. A leżą [te rzeczy] w prezbiterium na ołtarzu, w zapieczetowanej skrzyni, tak samo, jak relikwie Męki Pańskiej, albo i jeszcze solidniej [zabezpieczone] – zakute w żelazo, skrzynia zaś jest zrobiona z kamienia, niezwykle zmyślnie. I ucałowaliśmy je, grzeszni. Spoczywa tu święty Patapiusz i święta Anastazja, i szczątki świętego Pantelejmona – całowaliśmy je, grzeszni. 48. A stamtąd poszliśmy do kościoła świętego Mikołaja. Tu znajduje się głowa świętego Grzegorza i świętego Leoncjusza<sup>57</sup>. Stąd zaś udaliśmy się daleko poza miasto. Na polu nieopodal morza jest wielki monaster imienia świętych Kosmy i Damiana. Tu ucałowaliśmy ich głowy, oprawione niezwykle zmyślnie w złoto<sup>58</sup>.

49. Я оттоле възвратихомся и въ град и идохом къ святой Феодосии дѣвици и цѣловахом ю, тѹ есть монастырь женскы въ имя ея, при мори. Есть же чудно велики: въ всякую среду и пяток, аки праздникъ, множество мужей и женъ подавають свѣща и масло и милостыню. 50. Тѹ же множество людей лежитъ больных на одрѣхъ, различными недуги одрѣжими, принимаютъ исцѣления и входятъ въ церковь, а ны вносятъ и ложатся предъ нею по единому челоуѣку, а она вѣстѹпаетъ, идѣже кого болитъ, и здравие принимаютъ. Я пѣвци поютъ от ѹтра до 9-го часа, также литургию поютъ поздно.

51. И оттоле идохом сквозѣ град, далече поприще велико итти къ святому Киприану, и цѣловахом тѣло его: великъ былъ тѣломъ. Тѹ близъ монастырь женски, и тѹ глава святаго Пантелѣимона, тѹ же и кровь его. Я оттоле идохом в монастырь святаго Стефана, тѹ лежитъ глава его. Я оттоле идохом къ святѣи Барбарѣ, и глава ея тѹ.

52. Я въ Царьградъ, аки в дѹбравѹ великѹ внити: безъ добра вожя невозможно ходити, [и иже начнешь ходити], скѹдно или ѹбого не можеши видѣти ни цѣловати ни единого святаго, развѣ на праздники которого святаго бѹдетъ, то же видѣти и цѣловати.

49. Z tego zaś miejsca powróciliśmy do miasta i udaliśmy się do [przybytku] świętej dziewicy Teodozji i ucałowaliśmy ją – jest tu żeński monaster jej imienia, nad morzem<sup>59</sup>. I to jest niezwykle zadziwiające: w każdą środę i piątek, jakby w święto, wielu mężczyzn i kobiet ofiarowuje świece i olej, i jałmużnę. 50. Tu też wielu chorych ludzi leży na noszach, owładniętych przez rozmaite dolegliwości – otrzymują oni uzdrowienie i wchodzą do kościoła, inni zaś są wnoszeni i układani przed nią pojedynczo, a ona objawia się i to miejsce, które kogoś boli, otrzymuje uleczenie. Śpiewacy zaś śpiewają od rana do godziny dziewiątej, także liturgię śpiewają późno.

51. Stąd zaś przeszliśmy przez miasto – więcej niż dystans znaczny trzeba przejść ku świętemu Cyprianowi<sup>60</sup>. I ucałowaliśmy jego ciało: był on wielki ciałem. Tu niedaleko znajduje się monaster żeński, i tu – głowa świętego Pantelejmona i jego krew<sup>61</sup>. Stamtąd zaś udaliśmy się do monasteru świętego Stefana, w którym leży jego głowa<sup>62</sup>. A stamtąd poszliśmy ku świętej Barbarze, i głowa jej tu [się znajduje]<sup>63</sup>.

52. Do Carogrodu wchodzi się zaś jak do wielkiego boru: bez dobrego przewodnika chodzić nie sposób, a jeśli zaczniesz chodzić [tak] z głupoty lub ubóstwa, nie zdołasz zobaczyć ani ucałować ani jednego świętego, chyba że święto jakiegoś świętego wypadnie – wtedy [można wszystko] oglądać i całować.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Reminiscencja rozpowszechnionego w Nowogrodzie Wielkim w XIII–XVI w. przekonania, iż nad losami mieszkańców wspomnianego ośrodka w sposób szczególny czuwa Sofia, upersonifikowana Mądrość Boża. Przez wschodnich Ojców Kościoła była ona zazwyczaj utożsamiana z Chrystusem, w oczach Nowogrodzian stanowiła jednakże nieomal samoistny byt – Boską patronkę i opiekunkę republiki nad Wołchowem.

<sup>2</sup> Najważniejsza świątynia Konstantynopola – kościół Mądrości Bożej (Hagia Sofia), wzniesiony w drugiej połowie IV w., a następnie gruntownie przebudowany w latach 532–537 na rozkaz cesarza Justyniana I Wielkiego. W źródłach bizantyńskich i słowiańskich okreśłany również mianem Wielkiego Kościoła.

<sup>3</sup> Kolumna zwieńczona konnym posągami Justyniana I Wielkiego – powstała w 543/544 r. Istniała najprawdopodobniej do XVI w. Znajdowała się rzeczywiście nieopodal kościoła Hagia Sofia. Fakt, iż ze względu na swe znaczne rozmiary była widoczna z morza, podkreśla również kilku autorów arabskich. Wiele kontrowersji wzbudziło w literaturze przedmiotu stwierdzenie Stefana, że cesarz bizantyński ukazany został na wspomnianym artefakcie w „saraceńskiej zbroi”. Dziś zazwyczaj przyjmuje się, że władcę wyobrażono tu w hełmie zwieńczonym pióropuszem, tzw. tufie, mogącej, poprzez swą formę, budzić w ruskim podróżniku skojarzenia z Orientem. Konstatacja Stefana, iż pomnik skierowany jest w stronę „ziemi Saracenów”, wpisuje się natomiast w wielowiekową tradycję źródeł bizantyńskich. Współczesny Justynianowi Prokopiusz z Cezarei podkreśla, że wizerunek cesarza spogląda w kierunku Persji. Późniejszy dziejopisowie mówią już jednak o innych wrogach Bizancjum, którzy pojawili się po śmierci tego władcy – muzułmanach (Saracenach). Co ciekawe, opis kolumny Justyniana autorstwa Stefana przyszedł na myśl innemu podróżnikowi ruskiemu, kupcowi twerskiemu Atanazemu Nikitinowi (XV w.), podczas zwiedzania pewnej świątyni hinduistycznej w Indiach. Świadczyć to może o poczytności itinerarium Nowogrodzianina na Rusi.

<sup>4</sup> Mozaika z przedstawieniem Chrystusa, usytuowana na zachodniej ścianie nawy, nad centralnym wejściem do świątyni, obecnie nieistniejąca. Stefan przytacza w tym miejscu opowieść, dotyczącą *de facto* innego wyobrażenia Zbawiciela, nawiązującego do tego samego typu ikonograficznego, tj. mozaiki umiejscowionej nad bramą Chalke (Brązową, Spizową) w cesarskim pałacu. Kiedy w 726 r. Leon III nakazał usunąć wspomniany wizerunek, decyzja ta spotkała się ze sprzeciwem mieszkańców Konstantynopola,

w tym wielu kobiet. Mniszka Teodozja wsławić się miała tym, iż przewróciła drabinę, na której stał wykonujący rozkaz władcy człowiek, uniemożliwiając mu tym samym zniszczenie artefaktu. Za swój czyn została z woli cesarza-ikonoklasty stracona.

<sup>5</sup> Wśród relikwii Męki Pańskiej, znajdujących się w Hagia Sofia, źródła wymieniają zazwyczaj purpurową szatę, urągliwie włożoną na Chrystusa przez żołnierzy, trzcinę, gąbkę i włócznię. Przedmioty te były wystawione na widok publiczny jedynie przez kilka dni w roku: od środy w Wielkim Tygodniu do Wielkiego Piątku. Pozwala to G. Majesce niezwykle precyzyjnie datować wizytę Stefana w konstantynopolitańskiej świątyni Mądrości Bożej: na 16–18 IV 1348 r. lub 8–10 IV 1349 r.

<sup>6</sup> Protostrator – jeden z najwyższych bizantyńskich urzędów dworskich w XIV–XV w. Dostojnikiem, oprowadzającym Stefana i jego towarzyszy po Hagia Sofia, mógł być Fakeolatos, któremu regentka Anna Sabaudzka powierzyła w 1346 r. pieczęć nad odrestaurowaniem głównej kopuły kościoła, zniszczonej wskutek trzęsienia ziemi.

<sup>7</sup> Izydor Wuchiras – patriarcha Konstantynopola w latach 1347–1350. Zaobserwowana przez Stefana niezwykła atencja, jaką dostojnik ten miał darzyć Ruś, wynikała zapewne z faktu, iż odbudowa centralnej kopuły Hagii Sofii, uszkodzonej w 1346 r., była w znacznym stopniu finansowana z subsydiów, przysyłanych do stolicy Bizancjum przez władców moskiewskich.

<sup>8</sup> Arseniusz Autorejan – patriarcha Nicei (1254) i Konstantynopola (1255–1259, 1261–1265). W Kościele wschodnim czczony jako święty. Przekazy bizantyńskie poświadczają, że jego szczątki zostały umieszczone w świątyni Mądrości Bożej w 1284 r.

<sup>9</sup> Najprawdopodobniej Stefan ma tu na myśli tzw. przejście św. Mikołaja, usytuowane we wschodnim krańcu Wielkiego Kościoła.

<sup>10</sup> Żadne inne źródło nie wspomina, niestety, o istnieniu tego artefaktu. George P. Majeska jest zdania, iż mogła być to kopia pewnego wsławionego cudami wizerunku, czczonego w Jerozolimie albo ikona z wyobrażeniem sceny wydania Chrystusa przez Judasza lub też – Wniebowstąpienia Pańskiego.

<sup>11</sup> Wspomniana przez nowogrodzkiego podróżnika studnia to najprawdopodobniej tzw. Święte Źródło (τὸ Ἁγιὸν Φρέαρ), znajdujące się nieopodal południowo-wschodniego narożnika kościoła Mądrości Bożej. Przytaczana w itinerarium opowieść o znalezieniu w tym miejscu naczynia, które zostało zgubione przez Rusinów, kąpiących się w Jordanie, jest – być może – reminiscencją upowszechniającego się w piśmiennictwie wschodniosłowiańskim schyłku średniowiecza przekonania, iż mieszkańcy Rusi są bardziej ortodoksyjni i przez to miłsi Bogu niż Bizantyńczycy.

<sup>12</sup> O przechowywaniu w kościele Hagia Sofia kamiennego stołu, przy którym – według tradycji – Abraham i Sara ugościć mieli trzech tajemniczych wędrowców czy też aniołów pod dębem Mamre (Rdz 18, 1–22), wspominają również inni podróżnicy ruscy oraz itinerarium Bertranda de la Broquière, zwiedzającego Konstantynopol w latach 30. XV w. Informacje o dębie Mamre, istniejącym ponoć jeszcze w XIV stuleciu, pilnie strzeżonym przez muzułmanów, Stefan zaczerpnął zapewne od jednego z miejscowych przewodników. Co ciekawe, przebywający w Ziemi Świętej w drugiej dekadzie XII w. ruski ihumen Daniel zawarł w swej relacji szczegółowy opis wspomnianego drzewa, nie nadmienił jednak o jakimkolwiek ogrodzeniu, wzniesionym dla jego ochrony. Musiałoby więc ono powstać w okresie późniejszym, być może już po ponownym przejściu interesującego nas tu terytorium pod panowanie tureckie.

<sup>13</sup> Zachodni podróżnicy, zwiedzający świątynię Hagia Sofia w XIV–XV w., łączyli zazwyczaj niniejszą relikwię z osobą św. Wawrzyńca z Rzymu, męczennika z III w.

<sup>14</sup> Stefan ma tu najprawdopodobniej na myśli cysterny, znajdujące się pod kościołem Mądrości Bożej.

<sup>15</sup> Podana przez ruskiego podróżnika liczba jest z całą pewnością zawyżona. George P. Majeska przypuszcza, że w czasach największej świetności bizantyńskiej stolicy mogło być czynnych ok. 40 różnych wejść do Hagii Sofii. Stefan oglądał jednak najważniejszą świątynię wschodniego chrześcijaństwa już w tym okresie, w którym trudna sytuacja materialna cesarstwa zaczęła przekładać się i na stan katedralnego kościoła w Konstantynopolu, o czym nie omieszkał nadmienić.

<sup>16</sup> Milion – zwieńczona kopułą budowla, usytuowana w zachodniej części Augustejonu, tj. placu oddzielającego kościół Hagia Sofia od Wielkiego Pałacu. Wyznaczała początek najważniejszej ulicy w Konstantynopolu, Mese, a także stanowiła punkt odniesienia, według którego określano odległość do innych miejsc w cesarstwie.

<sup>17</sup> Niewielkich rozmiarów kościół św. Teodora, wzniesiony na początku V w. przy Mese, nieopodal świątyni Mądrości Bożej i kolumny Konstantyna I Wielkiego.

<sup>18</sup> Cesarska Droga – Stefan z całą pewnością ma tu na myśli Mese, najważniejszy trakt komunikacyjny w Konstantynopolu, biorący swój początek nieopodal Milionu, a następnie przecinający całe miasto, aż do forum Amastrianon, na którym ulica dzieliła się na dwie części: południową, wiodącą ku słynnej Złotej Bramie i północną, prowadzącą ku Bramie Charyzjusza i wyznaczającą początek szlaku do Adrianopola. Ruski podróżnik nazywa wspomnianą arterię „Cesarską Drogą” z tego względu, iż odbywały się na niej uroczyste pochody z udziałem władców.

<sup>19</sup> Zachowana do naszych dni porfirowa kolumna Konstantyna I Wielkiego znajdowała się na tzw. Forum Konstantyna przy Mese. Wzniesiono ją w latach 324–330. Źródła bizantyńskie nie wspominają o tym, że została ona przetransportowana z Rzymu, incydentalnie można w nich jedynie odnaleźć informację, iż pierwotnie na szczycie monumentu znajdowała się pewna figura (Tyche?), pochodząca z Wiecznego Miasta. Wśród przekazów historycznych brak jest jednak zgodności, kogo miała przedstawiać wieńcząca kolumnę statua (cesarza Konstantyna, Apollina), a także – skąd została przywieziona (z Troi, Frygii, Heliopolis, Aten). Jest faktem, iż w 1106 r. pomnik uległ uszkodzeniu wskutek gwałtownej wichury. Po renowacji, przeprowadzonej na rozkaz cesarza Manuela I Komnena, kolumnę zwieńczono krzyżem. W takim kształcie podziwiał ją Stefan z Nowogrodu w 1348/9 r. Ruski podróżnik powtarza też późniejsze legendy o zamurowaniu w kolumnie wielu chrześcijańskich relikwii. Oprócz koszy z chlebem i siekiery Noego źródła wymieniają jeszcze w tym kontekście: drzewo Krzyża Świętego, naczynie ze świętym olejem, skałę, z której wytrysnęła woda na rozkaz Mojżesza, gwoździe z Męki Pańskiej, drewno z krzyży dwóch złoczyńców, umierających obok Chrystusa, itp.

<sup>20</sup> Kościół Pokoju Bożego (Hagia Eirene) – jedna z najważniejszych świątyń Konstantynopola, wzniesiona w IV w., a następnie gruntownie przebudowana za panowania Justyniana I Wielkiego. Co ciekawe, o ile w przekazach staroruskich praktycznie nie występuje – charakterystyczne dla tekstów proveniencji zachodnioeuropejskiej – błędne uznawanie świątyni Hagia Sofia za kościół dedykowany św. Zofii, o tyle spotkać można w nich niekiedy konstatację, iż Hagia Eirene to przybytek św. Ireny. Interesującym świadectwem jest tu chociażby utwór autorstwa Zenobiusza z Otyni (połowa XVI w.), pt. *Wyjaśnienie, czym jest Sofia Mądrość Boża*, w którym znajduje się wyrażony wprost pogląd, iż wielu Rusinów, przez niewiedzę i niezajomość języka greckiego, utrzymuje, że cesarz Konstantyn rozkazał wznieść w swej stolicy kościół poświęcony męczennicy Irenie.

<sup>21</sup> Monaster Bogurodzicy *Iterapitica* (w innych odpisach zabytku pojawiają się też warianty: *Gerapitoyca*, *Iteraopitica*) – przybytku tego niestety nie można zidentyfikować ze względu na brak danych źródłowych i archeologicznych. Niektórzy badacze są zdania, że termin pojawiający się w przekazie Stefana jest zniekształceniem greckiego wyrazu *Θεραπευότισσα*, tj. Uzdrowicielka. Niestety, nie dysponujemy ani jedną wzmianką, poświadczającą istnienie monasteru o tej nazwie w Konstantynopolu. W tekstach bizantyńskich nie określa się też Bogurodzicy tego rodzaju apelatywem. Kilka synaksarionów podaje natomiast informację o tym, iż ciało św. Eudocji znajdowało się w stolicy cesarstwa.

<sup>22</sup> Monaster św. Jerzego na Manganach – ufundowany przez cesarza Konstantyna IX Monomacha w połowie XI w. Podany przez Stefana przydomek *Irjuni* (w innych odpisach: *Rjuni* lub *Jur'i*) trudno zidentyfikować. Zamieszczone przez ruskiego podróżnika tłumaczenie nasuwa natomiast skojarzenie z innym określeniem, powszechnie stosowanym w Bizancjum w odniesieniu do św. Jerzego: *Τροπαιοφόρος*, tj. „niosący trofeum”. W wspomnianym monasterze znajdowały się – jak podkreśla Stefan – relikwie Męki Pańskiej. W Wielkim Tygodniu były one uroczyście przenoszone do kościoła Hagia Sofia i tam wystawiane na widok publiczny. Przez większość czasu spoczywały natomiast na Manganach, w specjalnie opieczętowanej szkatule.

<sup>23</sup> Kościół Zbawiciela Miłującego Ludzi (*Φιλάνθρωπος*) na Manganach – początki niniejszego przybytku nie są znane. Badania archeologiczne poświadczają, że w XIV w. istniała tu dobrze prosperująca wspólnota monastyczna (żeńska i męska). Itineraria podróżników ruskich przekazują legendę, iż omawiany kościół powstał w miejscu epifanii Jezusa. Zdaniem Stefana, reminiscencją tego wydarzenia jest rozpowszechniona w Konstantynopolu nazwa świątyni „Chrystus stoi”. Znajdować się tu miały również szczątki św. Abercjusza, biskupa Hierapolis we Frygii z II w. Nieopodal kościoła czy też bezpośrednio pod nim umiejscowiony był źródł z bijącą wodą, przywodzący Stefanowi na myśl skojarzenie z jeziorem Salomona.

<sup>24</sup> O istnieniu monasteru, położonego na samym brzegu Bosforu, w którym była przechowywana głowa św. Jana Chryzostoma, wspominają nie tylko podróżnicy ruscy, ale także trzynastowieczny duchowny nestoriański Raban Bar Sauma i anonimowy autor armeński z początku XV w. Co więcej, zdaniem G. Majeski, podaną przez Stefana nazwę *Perecz* (lub – jak w innych odpisach – *Perec*) można, podobnie jak zanotowane przez Armeńczyka miano *Tapratse*, uznać za zniekształcenie greckiego terminu *Πατρικίας*. Wspomniany przybytek byłby zatem monasterem Bogurodzicy *τῶν Πατρικίας*.

<sup>25</sup> Monaster Bogurodzicy *τῆς Παναχράντου* – nie wiadomo, kiedy powstała niniejsza wspólnota. Najwcześniejszy dokument ją wzmiankujący pochodzi z 1073 r. Jak zaświadczać podróżnicy ruscy oraz anonimowe źródło armeńskie, w przybytku tym była przechowywana głowa św. Bazylego Wielkiego, jednego z trzech Ojców Kapadockich.

<sup>26</sup> Monaster Bogurodzicy *τῆς Παντανάσσης* (rękopis *BAH*, 16.8.13, w przeciwieństwie do innych odpisów zabytku, zawiera ewidentnie błędną nazwę przybytku) – wspólnota ta została ufundowana przez cesarzową Marię z Antiochii, drugą żonę Manuela I Komnena, u schyłku XI w. O przechowywaniu w murach tej świątyni relikwii Męki Pańskiej informują podróżnicy ruscy.

<sup>27</sup> Stefan z Nowogrodu ma tu na myśli monaster Bogurodzicy Hodegetrii, ufundowany w połowie V w. przez cesarzową Pulcherię oraz przechowywaną w nim cudowną ikonę Matki Bożej, której autorstwo tradycja przypisywała samemu św. Łukaszowi. Jak zgodnie zaświadczają podróżnicy ruscy, w każdy wtorek we wzmiankowanym przybytku odbywała się procesja z udziałem artefaktu. Co ciekawe, w piśmiennictwie staroruskim funkcjonował pogląd o istnieniu trzech wizerunków Matki Bożej pędzla św. Łukasza. W *Żywocie św. Eufrozyny Połockiej* czytamy, że znajdowały się one w Konstantynopolu, Jerozolimie i Efezie. Ostatnia z wymienionych ikon miała, zdaniem hagiografa, zostać wysłana na Ruś na osobistą prośbę księżnej połockiej przez Manuela I Komnena i patriarchę Łukasza Chryzobergesa. O cudownym uchronieniu konstantynopolitańskiego artefaktu przed zniszczeniem przez krzyżowców w 1204 r. wspomina także *Latopis nowogrodzki pieruszy*.

<sup>28</sup> Kanonarcha – duchowny w Kościele wschodnim, podający ton dla chóru.

<sup>29</sup> Ripidion (łac. *flabellum*) – wachlarz liturgiczny.

<sup>30</sup> Stefan ma tu na myśli tzw. Nowy Kościół (*Néa ἐκκλησία*) w Wielkim Pałacu. Obiekt ten został wzniesiony na rozkaz cesarza Bazylego I Macedończyka w latach siedemdziesiątych IX w. Najprawdopodobniej początkowo poświęcony był archaniołowi Michałowi. Wspomniana przez nowogrodzkiego podróżnika nazwa, nawiązująca do koncepcji teologicznych Pseudo-Dionizego Areopagity, zaczęła się natomiast upowszechniać u schyłku średniowiecza. Nie sposób jednoznacznie zidentyfikować artefaktu, o którym wspomina autor itinerarium w interesującym nas tu fragmencie. Można przypuszczać, iż była to rzeźba – pełnopostaciowe, trójwymiarowe wyobrażenie postaci ludzkiej. Wizerunki tego rodzaju były rzadkością w bizantyńskiej i ruskiej sztuce sakralnej. Nic zatem dziwnego, iż Stefan, podczas zwiedzania Nowego Kościoła, zwrócił uwagę właśnie na jeden z nich.

<sup>31</sup> Wielki Pałac – jego budowę rozpoczęto za panowania Konstantyna I Wielkiego, rychło po powstaniu Nowego Rzymu nad Bosforem. Aż do XI w. stanowił on najważniejszą rezydencję cesarzy bizantyńskich.

<sup>32</sup> Hipodrom – jeden z najstarszych obiektów świeckich w Konstantynopolu, pamiętający czasy założenia miasta. Budowlę tę wzorowano na *Circus Maximus* w Rzymie. Odbywały się w niej przede wszystkim wyścigi rydwanów.

<sup>33</sup> Kościół św. św. Sergiusza i Bakchusa – wzniesiony za panowania Justyniana I Wielkiego, był jedną z pierwszych fundacji tego władcy i – zdaniem niektórych badaczy – pod względem założeń architektonicznych stanowił swoisty prototyp świątyni

Mądrości Bożej. Za najcenniejsze relikwie, przechowywane w analizowanym przybytku, należy z całą pewnością uznać głowy obu jego patronów. Co ciekawe, do naszych dni przetrwała tylko głowa św. Sergiusza, aktualnie znajdująca się na górze Atos.

<sup>34</sup> Kontoskalion – jeden z portów konstantynopolitańskich, znajdujący się nad morzem Marmara. Przez niektórych badaczy utożsamiany jest z tzw. portem Zofii (nazwa pochodzi od imienia małżonki Justyna II), znanym z wcześniejszych źródeł bizantyńskich. Najprawdopodobniej stacjonowała tu flota wojenna cesarstwa. Przystań była kilkakrotnie remontowana za panowania Paleologów. Mogła pomieścić – jak zaświadcza Stefan – do 300 jednostek. Nowogrodzianin podaje również szczegóły dotyczące rodzajów okrętów, wykorzystywanych do walki, przeprowadzając podstawowe rozróżnienie między galerą i żaglowcem. Informacja o tym, iż galerka może mieć dwieście lub trzysta wiosel, jest natomiast efektem niezrozumienia właściwego znaczenia terminów *diera* i *triaera*, oznaczających jednostkę posiadającą – odpowiednio – dwa lub trzy rzędy wiosel z każdej strony. Co ciekawe, oba rodzaje łodzi były użytkowane przez flotę bizantyńską w połowie XIV w.

<sup>35</sup> Monaster św. Demetriusza – wzniesiony w XII w., a następnie odbudowany przez Michała VIII Paleologa po 1261 r. Zdaniem niektórych znawców zagadnienia, „świętym cesarzem Laskarysem” z przekazu Stefana może być Jan IV Laskarys, oslepiiony na rozkaz Michała VIII w 1261 r. W czternastowiecznym Konstantynopolu czczono go jako świętego. Itinerarium Nowogrodzianina stanowi, co ciekawe, jedyne znane badaczom źródło historyczne, zawierające szczegóły na temat położenia omawianego obiektu.

<sup>36</sup> Autor źródła opisuje tu dzielnicę żydowską Konstantynopola, istniejącą w okresie późnośredniowiecznym. Wspomnianego przez niego wejścia do miasta nie wolno jednak mylić z Bramą Żydowską, znaną ze źródeł bizantyńskich, znajdującą się nad Złotym Rogiem. Najprawdopodobniej wzmiankowany na kartach itinerarium obiekt to obecna Nowa Brama (Yeni kapı), usytuowana nad Propontydą. Nie znamy oryginalnej, greckiej nazwy niniejszego zabytku.

<sup>37</sup> Stefan najprawdopodobniej skontaminował tu kilka różnych wydarzeń. Władca perski, Chosroes II Parwiz w porozumieniu z Awarami przypuścił atak na Konstantynopol w 626 r. Patriarcha Sergiusz rozkazał wówczas obnosić po murach bizantyńskiej stolicy blachernańską ikonę Matki Bożej. W okresie późniejszym zrodziła się legenda o osobistej interwencji Bogurodzicy i ocaleniu przez nią cesarskiego miasta. Nowogrodzianin zamieszcza jednakże w swej narracji szczegóły, przynależące do – znanego mu chociażby z kart zabytków średniowiecznej historiografii ruskiej (m.in. *Powieści minionych lat*) – opisu ocalenia Konstantynopola przez Marię podczas najazdu

Rusów w 860 r. To wówczas patriarcha Focjusz miał zanurzyć w wodach morza szatę Bogurodzicy, wywołując burzę, która zniszczyła nieprzyjacielską flotę. Co ciekawe, ludzkie kości, bielejące nad Propontydą, ujrzeni również dwaj podróżnicy z Europy Zachodniej, zwiedzający Konstantynopol w XV stuleciu. Niektórzy badacze są zatem zdania, iż w rzeczywistości były to szczątki łacinników, którzy stracili życie w trakcie walk o bizantyńską stolicę w 1261 r.

<sup>38</sup> Monaster Studiosa z kościołem św. Jana Chrzciciela – powstał w połowie V w., największy rozkwit przeżywał w czasie, w którym jego igumenem był Teodor Studyta (VIII/IX w.), autor wielu tekstów teologicznych i reformator życia klasztornego. W omawianym przybytku znajdowało się sporo relikwii. Stefan wzmiankuje jednak tylko te, które przechowywano tu w okresie po powrocie Konstantynopola pod władzę Bizancjum – szczątki mało znanych świętych: Sawy i Salomonidy. Przywoływanej przez Nowogrodzianina opowieści o cudownym objawieniu się w Studios wizerunku Marii z Dzieciątkiem nie odnajdujemy natomiast w żadnym innym źródle bizantyńskim ani ruskim.

<sup>39</sup> Złota Brama – znajdowała się w południowo-zachodniej części murów Teodozjusza II. Położona u wylotu Mese, najważniejszego traktu komunikacyjnego Konstantynopola, spełniała również funkcję ceremonialną – używano jej w trakcie triumfalnych pochodów bizantyńskich cesarzy. Ostatnia tego rodzaju uroczystość odbyła się w 1261 r., po odbiciu stolicy z rąk łacinników przez Michała VIII Paleologa.

<sup>40</sup> Wzmianki o wpływie Teodora Studyty na rozwój życia monastycznego i intelektualnego na Rusi pojawiają się na kartach wielu zabytków literatury wschodnio-słowiańskiej, np. w *Powieści minionych lat*. Za fakt o pierwszorzędym znaczeniu należy uznać zwłaszcza przyjęcie stworzonej przez Teodora reguły zakonnej (Typikonu) przez Monaster Peczerski w Kijowie w XI w., a następnie – przez inne wspólnoty. Trodion jest to natomiast księga liturgiczna, określająca porządek nabożeństw świąt ruchomych w czasie bezpośrednio poprzedzającym Wielki Post i w Wielkim Poście (Trodion Postny) oraz w okresie wielkanocnym (Trodion Kwietny).

<sup>41</sup> Monaster Bogurodzicy της Περιβλήπτου został ufundowany w XI w. przez cesarza Romana III Argyrosa. Wśród relikwii przechowywanych w niniejszym przybytku za najcenniejsze, zdaniem Stefana, uchodziły: prawa ręka Jana Chrzciciela, szczątki Symeona (starca, który rozpoznał Mesjasza w Jezusie, przyniesionym przez Marię do świątyni jerozolimskiej rychło po swych narodzinach) oraz relikwie Grzegorza z Nazjanzu. Co ciekawe, ciało tej ostatniej osoby w epoce Paleologów było przechowywane w kościele świętych Apostołów. Wspomina o tym także autor analizowanego tu itinerarium.

W monasterze Bogurodzicy Periblepty musiały się więc znajdować jakieś bliżej nie-  
zidentyfikowane relikwie Grzegorza Teologa lub też szczątki innego świętego o tym  
imieniu, uznanego błędnie przez Nowogrodzianina za jednego z Ojców Kapadockich.

<sup>42</sup> Monaster św. Andrzeja w Krizis – wzniesiony w VIII w., a następnie odrestaurowany u schyłku XIII stulecia. Warto pamiętać, iż przybytek ten nie był poświęcony słynnemu Andrzejowi z Krety, wybitnemu bizantyńskiemu hymnografowi z VII–VIII w., któremu tradycja przypisuje autorstwo przede wszystkim *Wielkiego Kanonu Pokutnego*, lecz pewnemu męczennikowi o tym samym imieniu, również wywodzącemu się z Krety, który poniósł śmierć w trakcie prześladowań ikonoduli za panowania Konstantina V Kopronima. We wspomnianym monasterze znajdowały się więc szczątki męczennika Andrzeja z Krety. Hymnograf pochowany był natomiast na wyspie Lesbos lub we wschodniej części Konstantynopola.

<sup>43</sup> Najprawdopodobniej Stefan z Nowogrodu ma tu na myśli jedynie relikwie konstantynopolitańskiego patriarchy Tarazjusza (784–806). Źródła nie wspominają bowiem o żadnym kościele czy też monasterze jego imienia, ulokowanym w tej części bizantyńskiej stolicy.

<sup>44</sup> Stefan oglądał zapewne szczątki wczesnochrześcijańskiej męczennicy Eufemii nie w dedykowanym jej kościele, wzniesionym nieopodal hipodromu na początku VII w., lecz w przybytku znajdującym się poza murami miejskimi. Zwiedzający Konstantynopol ok. 1200 r. Antoni z Nowogrodu (Dobrynia Jadrejkowicz) również podkreśla na kartach swego itinerarium, iż grób św. Eufemii, ulokowany w poświęconym jej kościele, jest pusty, zaś jej ciało można odnaleźć w zachodniej części miasta, nieopodal monasteru św. św. Kosmy i Damiana.

<sup>45</sup> Najprawdopodobniej chodzi tu o monaster Bogurodzicy τὰ μικρὰ ῥωμαίου. Trudno jednoznacznie określić tożsamość jednej ze świątych, których relikwie podziwiał Stefan we wspomnianym przybytku. Wzmiankowana przez niego Elżbieta z całą pewnością nie była matką Jana Chrzciciela. Być może Nowogrodzianin oddawał cześć szczątkom męczennicy Elżbiety z Adrianopola (II/III w.). Święta Tomaida żyła natomiast w X w. i pochodziła z wyspy Lesbos.

<sup>46</sup> Żadne źródło bizantyńskie nie zawiera informacji o istnieniu w Konstantynopolu świątyni dedykowanej św. Danielowi. George P. Majeska jest zdania, że Stefan pisze tu o kościele św. Romana, znajdującym się w bramie noszącej imię tego męczennika. Antoni z Nowogrodu ok. 1200 r. odnotował, iż w bramie św. Romana złożone były

szczątki Daniela, Romana i Niketasa. W podobnym duchu wypowiadają się też późniejsi podróżnicy ruscy. Opis Stefana pozwala natomiast przypuszczać, że *de facto* grobowce wspomnianych osób ulokowane były w podziemnej krypcie.

<sup>47</sup> Przedmiot ten (medal z wizerunkiem Daniela?) mógł być swego rodzaju pamiątką, wręczaną pielgrzymom odwiedzającym grób proroka.

<sup>48</sup> Tzw. monaster „pani Marty” – nazwany na cześć swojej fundatorki, mniszki Marty, tj. Marii Paleolog, siostry cesarza Michała VIII. Został wzniesiony na wzgórzu nieopodal kościoła św.św. Apostołów. Stefan, podobnie jak późniejsi podróżnicy ruscy, podaje, że w przybytku tym znajdowały się relikwie św. Jana Miłosiernego (patriarchy aleksandryjskiego z VII w.), Marii, żony Kleofasa (krewnej Bogurodzicy) oraz św. Teodozji, męczennicy z epoki ikonoklazmu, o której czynie Nowogrodzianin wspominał już raz przy okazji opisu mozaiki w kościele Hagia Sofia.

<sup>49</sup> Kościół świętych Apostołów – jedna z najstarszych świątyni Konstantynopola, wzniesiona w pierwszej połowie IV w., a następnie gruntownie przebudowana za panowania Justyniana I Wielkiego i ponownie oddana do użytku w 550 r. Pierwotnie znajdujące się w niej relikwie (m.in. kilku apostołów) zostały po 1204 r. wywiezione na Zachód. Itineraria z okresu późnośredniowiecznego wzmiankują więc już tylko cztery inne: ciało św. Spirydona (biskupa Cypru z IV w.), św. Polieukta (męczennika z III w.), św. Jana Chryzostoma (biskupa Konstantynopola w latach 398–404) oraz Grzegorza z Nazjanzu zwanego Teologiem. Biorąc pod uwagę fakt, iż źródła zachodnie informują o przewiezieniu szczątków dwóch ostatnich mężów do Rzymu na początku XIII w., zaś Stefan i inni podróżnicy ruscy z XIV–XV w. wspominają tylko ich groby, a nie – jak chociażby w przypadku Spirydona i Polieukta – ciała, można przyjąć i taką ewentualność, iż w epoce Paleologów w kościele świętych Apostołów pokazywano pielgrzymom jedynie puste sarkofagi wspomnianych Ojców Kościoła lub też inne związane z nimi przedmioty. Stefan opisuje również ikonę Chrystusa, która została „zraniona” nożem przez bliżej niezidentyfikowanego poganina. Podobną opowieść przekazuje jedynie anonimowy podróżnik ormiański z XV w., niezwykle trudno zatem ustalić, o jakim konkretnym artefakcie mówią obaj autorzy.

<sup>50</sup> Zdaniem Stefana, w kościele świętych Apostołów miała być ustawiona kolumna, przy której biczowano Chrystusa, a także ta, obok której św. Piotr uświadomił sobie, iż właśnie trzykrotnie zaparł się Zbawiciela (Mt 26, 75).

<sup>51</sup> W analizowanym przybytku znajdował się porfirowy sarkofag Konstantyna I Wielkiego, zaliczonego przez Kościół wschodni w poczet świętych w VIII–IX w. i uważanego – zarówno w Bizancjum, jak i na Rusi – za ideał chrześcijańskiego monarchy. Co więcej, kościół świętych Apostołów był miejscem pochówku władców cesarstwa wschodniego aż do połowy XI w.

<sup>52</sup> Monaster Zbawiciela Pantokratora – ufundowany w XII w. przez cesarzową Irenę i jej męża Jana II Komnena, został – jak zgodnie zaświadcniają źródła – udekorowany wieloma mozaikami wyróżniającymi się poziomem artystycznym. W przybytku zgromadzono również kilka cennych relikwii. Najważniejszą z nich była z całą pewnością kamienna płyta, na której Józef z Arymatei i Nikodem mieli złożyć ciało Chrystusa po zdjęciu z krzyża. Została ona przywieziona z Efezu do Konstantynopola przez cesarza Manuela I Komnena. Ponadto zdeponowano tu głowy trzech męczenników (Flora, Laura i Jakuba Perskiego), zdekapitowane ciało św. Michała (VIII w.) oraz naczynie, w którym Chrystus miał przemienić wodę w wino w Kanie Galilejskiej.

<sup>53</sup> Monaster św. Konstantyna – informacje na temat niniejszego przybytku możemy zaczerpnąć jedynie z opisów bizantyńskiej stolicy, pozostawionych przez podróżników ruskich z XIV–XV w. Znajdował się nieopodal monasteru Pantokratora. Spoczywały tu szczątki arcybiskupa Ancyry Klemensa, który zginął śmiercią męczeńską w trakcie wielkiego prześladowania chrześcijan za panowania Dioklecjana. Wspomnianą przez Stefana cesarzową Teofano można natomiast zidentyfikować jako pierwszą małżonkę Leona VI Filozofa (IX w.), rychło po śmierci zaliczoną w poczet świętych Kościoła wschodniego. Współczesny Nowogrodzianinowi Nikefor Gregoras twierdzi, iż ciało cesarzowej zostało złożone w kościele monasteru św. Konstantyna, ufundowanym przez tę władczynię.

<sup>54</sup> Monaster Bogurodzicy Pełnej Łaski – został ufundowany przez cesarzową Irenę Dukajnę, żonę Aleksego I Komnena, na początku XII w. Stefan określa go mianem przybytku dedykowanego Janowi z Damaszku, gdyż były w nim ulokowane relikwie tego świętego – wybitnego teologa, polemisty i hymnografa bizantyńskiego z pierwszej połowy VIII w.

<sup>55</sup> Monaster św. Jana Chrzciciela w Petrze – największy rozkwit wspólnota ta przeżywała za panowania Aleksego I Komnena, tj. w okresie, w którym jej zwierzchnikiem był Jan Postnik, reformator życia zakonnego. Wzmiankowaną przez Stefana relikwię należy łączyć właśnie z jego osobą. Co ciekawe, Nowogrodzianin poczuł się również w obowiązku zamieścić w swym itinerarium wyjaśnienie, mające zapobiec powstawaniu nieporozumień – jak możemy przypuszczać – dość powszechnych w jego czasach: informuje

nas zatem wprost, iż w analizowanym przybytku znajduje się ręka jego założyciela (Jana Postnika), a nie św. Jana Chrzciciela, którego prawica przechowywana jest w monasterze Bogurodzicy Periblepty. George P. Majeska twierdzi też, iż wspomniana przez Stefana nazwa monasteru „Bogiem bogaty” może mieć związek z postulowanym przez Jana Postnika zaleceniem ścisłego przestrzegania przez mnichów nakazu ubóstwa.

<sup>56</sup> Kościół Bogurodzicy w Blachernach – kompleks trzech budowli (Wielki Kościół, kaplica św. Relikwiarza i Święte Łaźnie), ufundowany w połowie V w. przez cesarżową Pulcherię, ukończony przez Leona I (457–474), a następnie gruntownie przebudowany po pożarze, który strawił przybytek ok. 1070 r. Najcennieszą relikwią przechowywaną w analizowanej świątyni była szata (maforion) Matki Bożej, sprowadzona do Konstantynopola z Ziemi Świętej w drugiej połowie V w. Znajdowała się tam również cudowna ikona Bogurodzicy. Wierzono, że blacherneńskie relikwie oraz wizerunek Marii kilkakrotnie ocaliły bizantyńską stolicę przed najazdem nieprzyjaciół (np. w 626 r. – przed Persami i Awarami, w 860 r. – przed Rusami). Nie jest jasne, czy przechowywana w Blachernach szata Matki Bożej została w całości wywieziona na Zachód po 1204 r., czy też jakiś jej fragment ostał się w Konstantynopolu. W XIV–XV w. o obecności interesującego nas tu artefaktu nad Bosforem wspominają tylko podróżnicy rusczy. Stefan wymienia też trzy inne relikwie, zdeponowane w kościele w Blachernach: szczątki św. Patapiusza (egipskiego eremity), Anastazji i Pantelejmona.

<sup>57</sup> Kościół św. Mikołaja w Blachernach – być może świątynię tę wzniesiono już w VI w. Ponieważ nie znajdowała się w obrębie fortyfikacji miejskich, została zniszczona przez Awarów w 626 r. W przeciwieństwie do pobliskiego kompleksu świątynnego dedykowanego Bogurodzicy, nie obwiedziono jej murem po 626 r., lecz dopiero w 813 r. za panowania Leona V. O przechowywaniu w interesującym nas przybytku relikwii św. św. Grzegorza i Leoncjusza nie wspomina żadne inne źródło.

<sup>58</sup> Monaster św. św. Kosmy i Damiana w Kosmidion – powstał najprawdopodobniej w V w., a następnie był wielokrotnie przebudowywany. Najważniejszymi przechowywanymi tu relikwiami były głowy obu męczenników, kunsztownie opracowane w srebro i złoto. Aktualnie znajdują się w monasterze Pantokratora na górze Atos.

<sup>59</sup> Kościół św. Teodozji – w okresie wcześniejszym znany był najprawdopodobniej jako świątynia św. Eufemii. Do 1204 r. przechowywano tu szczątki św. Teodozji – wspomina o tym m.in. Antoni z Nowogrodu w swym itinerarium. Nie wiadomo, czy relikwie te zostały wywiezione z Konstantynopola przez łacinników, czy też znajdowały się w stolicy Bizancjum także w XIV–XV w. Niezwykła wiara w uzdrowicielską moc świętej oraz

jej popularność wśród mieszkańców cesarskiego miasta – o których wspomina Stefan – mogły być spowodowane spektakularnym uleczeniem głuchoniemego, które miało zdarzyć się zaledwie kilkadziesiąt lat wcześniej, za panowania Andronika II (1282–1328).

<sup>60</sup> Monaster św. Cypriana – w przybytku tym znajdowały się relikwie św. Cypriana, czarnoksiężnika, który po nawróceniu na chrześcijaństwo miał zostać biskupem Antiochii i umrzeć śmiercią męczeńską.

<sup>61</sup> Itinerarium Stefana z Nowogrodu jest jedynym źródłem z okresu późnośredniowiecznego, w którym pojawia się informacja o przechowywaniu głowy i krwi męczennika Pantelejmona w Konstantynopolu. Teksty wcześniejsze wspominają o jego relikwiach przy okazji opisu różnych kościołów w bizantyńskiej stolicy, m.in. Hagii Sofii i świętych Apostołów. Po 1204 r. szczątki te zostały zapewne wywiezione do Europy Zachodniej. Trudno zatem stwierdzić, czy oglądane przez Stefana artefakty mogły być autentyczne.

<sup>62</sup> Monaster św. Stefana na Manganach – wspólnota ta mogła powstać nawet w XIV w. Żadne inne źródło poza relacją Stefana nie wspomina o przechowywaniu we wzmiankowanym przybytku głowy męczennika po 1261 r. Antoni z Nowogrodu widział ją tu ok. 1200 r. Po 1204 r. została ona prawdopodobnie wywieziona na Zachód.

<sup>63</sup> Kościół św. Barbary – żadne źródło bizantyńskie nie wspomina o tej świątyni ani o przechowywanej w niej relikwii – głowie świętej. Dysponujemy natomiast informacjami o istnieniu bramy św. Barbary w tym rejonie.



# Metropolis between the seas and continents: Early and Middle Byzantine Constantinople as the port city

## SUMMARY



### I

Mirosław J. Leszka

*Constantinopolitan harbours in the 4<sup>th</sup>–12<sup>th</sup> centuries*

The text is devoted to presenting the network of the most important Constantinopolitan harbours Neorion and Prosphorion/Bosphorion by the Golden Horn, of Julian/Sophia and of Theodosius by the Sea of Marmara, and showing the changes which occurred therein during the early and middle Byzantine period.

During the first century of Constantinople's existence, characterised by its very dynamic development and several dozen-fold increase in its population, the existing harbours by the Golden Horn were expanded, and new ones (Harbour of Julian, Harbour of Theodosius) were created by the Sea of Marmara. Drastic reduction of the population, which occurred during the 40<sup>s</sup> of the sixth century and which affected primarily those

parts of the Constantinople which lay by the Golden Horn, was one of the main reasons for moving the burden of servicing shipping arriving to Constantinople to the ports located by the Sea of Marmara. Finally, the naturally occurring silting of the latter, in particular of the Harbour of Theodosius, along with the simultaneous appearance of the foreign merchants (primarily of Italian origin) interested in the vicinity of Golden Horn, brought about the re-birth of the port infrastructure of that area in the eleventh century.

## II

**Łukasz Różycki**

*All ships of the emperor: Roman Navy during the reign of emperor Maurice (582–602)*

The purpose of the piece is to present the condition of Roman navy on the verge of the 7<sup>th</sup> century. It is part of ongoing historical research to determine if the Empire had a central navy in the times of Emperor Maurice, and if so, what was its actual combat strength. To do that the author has analyzed the most important sources dealing with the final 20 years of the 6<sup>th</sup> century. Having made the assumption that the lifetime of a warship in Late Antiquity was 20–25 years and having analyzed the available materials, the author concluded that the Empire did not maintain a standing navy. But it is likely that some naval forces were available to regional commanders, although traces of their existence are difficult to find in written sources. A permanent Byzantine navy was established only with the emergence of a constant Arab threat from the sea.

## III

**Marcin Böhm**

*Constantinopolitan squadron in the era of imperial reign of Comnenian dynasty (1081–1185)*

Imperial squadron operating in Constantinople during the reign of the rulers of the dynasty of Comneni, was an important element of the naval forces of Byzantium. Small in terms of the number, it was of critical

nature in diplomatic missions, on which, in many respects depended the fate of the empire. The most important function of this branch of the Comnenian Navy, was to provide the necessary mobility to the emperor, as well as to ensure the safety of the ruler while traveling the waters, both inland and at sea. In addition to those, ships of the squadron transported the guests of the emperor, as well as members of his family. Stationed near Bukoleon, the squadron was always available for emperors. The warships used for this purpose was of the two types, Dromon and Monera. They provided mobility on the one hand and on the other the strength, which was necessary in times of armed conflict with external enemies on land and sea, which struggled with the Byzantine Empire in the twelfth century.

#### IV

Rafał Kosiński

*The Exiled Bishops of Constantinople from the Fourth to the Late Sixth Century*

A number of cases of the bishops of Constantinople exiled over a period until as late as the close of the 6<sup>th</sup> century prove the fact that the rulers would always make an effort to remove the deposed bishops from the City, even though relocating the latter to specific destinations did not always have to be the case. In the 4<sup>th</sup> century, the bishops could withdraw to suburban districts or settle at their own estates, and it was not until the 5<sup>th</sup> century that depositions of the metropolitan bishops would involve, in principle, being deported to a specific place of exile. The purpose behind banishing a bishop from the City and putting him under supervision at a certain location was to prevent him from exerting any influence on the faithful in Constantinople.

It should be also noted that sending a person into exile was a form of punishment, especially when the destination was a remote location exposed to harsh weather conditions or the threat of sudden incursions by bands of nomads or brigands. Results of an analysis of the accessibility of exile destinations provide substantial evidence for an overwhelming proportion of inland urban localities. Although many of such places would

be located along or near various roads, they were generally situated far from the coast or the main routes to Constantinople.

## V

Jarosław Dudek

### *The Khazars in Constantinople*

Khazaria as a political organism, started in the years 657–670, had relations with the Byzantine Empire for three centuries, although their forms and intensity underwent changes. At the beginning it was a military alliance turned against caliphate, afterwards Byzantine and Khazaria competed for ruling the northern shores of the Black Sea. The next stages of the Khazar-Byzantine relations were characterised by more or less developed diplomatic exchange, there was also an influx of various groups of strangers from the territory of Khazaria to Constantinople. One ought not to forget to mention the two princesses, known under the Christian names as Theodora and Irena. They both married the emperors: Justinian II (705–711) and Constantine V (740–775). They were accompanied by the entourage which had a partial influence on customs and ceremonial of the palace, particularly for the latter princess, Irena. The presence of some Khazarian legations in Constantinople from the 9<sup>th</sup> to the 10<sup>th</sup> century was recorded. Their objectives of the missions were connected with both political and religious reasons. In Constantinople one could also notice the presence of Khazarian mercenary soldiers in the emperor's guard. The rest of comers (merchants, immigrants from southern Crimea and cities on the Taman Peninsula) are much more difficult to discern in sources. Against a background of the cosmopolitan metropolis because of their prosaic trades they did not differ much from other inhabitants of New Rome.

It needs to be emphasised that from the remaining sources it results that the vast majority of those comers from Khazaria arrived in the capital of the Byzantine Empire mainly by sea, across the Black Sea. Overland trails which were going through the Balkan Peninsula or passes of the Caucasus Mountains were too long and difficult to travel.

## VI

Anna Kotłowska

*The port in the plot of the twelfth-century Byzantine romance*

The Greek term *port, harbour* (ὁ λιμὴν) dates back to a long time ago and was witnessed already in Linear B. The same word root can be found in the following words: λειμῶν, *meadow* and λίμνη, *stagnant water*, and hence also *swamp, pond, marsh*. Therefore, the term λιμὴν, seems to have more in common with the sphere of nature, and with the border between water and land, rather than with the human civilization. This article analyses, whether the above semantics, is reflected in the twelfth-century romance called *Rhodanthe and Dosikles* by Theodore Prodromus.

Three episodes comprising *port scenes*, fully confirm the ancient meaning of the term *limen*, emphasizing its importance as a *safe harbour* in the first place. Simultaneously, we can perceive the remarkable personality of Theodore Prodromus as a writer who goes beyond the aesthetic, normative and literary standards of his times.

## VII

Piotr Kochanek

*Vignette of Constantinople on the Ebstorf Map*

The purpose of this article was to show the place of the vignette of Constantinople in the global system of vignettes on the Ebstorf Map (made around 1300). To achieve this, the vignette of Constantinople was compared with three vignettes' systems of this map. The first system was a group of 10 vignettes (Adrianopolis, Balchik, Constantinople, Lystra, Myrina (Lemnos), Nesebar, Pamphylia, Perge, Troy, Varna), that have been placed on both sides of the axis of symmetry, which is formed by the Aegean Sea, the Dardanelles, the Sea of Marmara, and the Bosphorus. Additionally, in this context have been considered 5 vignettes (anonymous city, Kavala, Makri, Marmara Ereğlisi = Perinthos/Heraclea, Sestos), which closes this zone on the map of Ebstorf from the north. The vignette of Constantinople is in this system the most graphically refined

vignette. The second system was 5 vignettes of the five major episcopal sees of Christianity – *Pentarchy*: Alexandria, Antioch, Constantinople, Jerusalem, and Rome. In this system, vignettes of Jerusalem and Rome clearly dominate the vignette of Constantinople. The third system was a group of 12 vignettes of important ports of the Mediterranean (Acre, Ancona, Brindisi, Constantinople, Genoa, Haifa, Jaffa, Ravenna, Sydon, Tripoli, Tyre, and Venice). Also in this system, the vignette of Constantinople is not an element, that attracts attention of the readers of this map. Conclusion: the makers of the Ebstorf Map did not treat the vignette of Constantinople with some special esteem. On the contrary, they tried to remove it aside. Constantinople was for the western cartographers just one of many secondary cities of the Mediterranean.

## VIII

Piotr Łukasz Grotowski

*The Hodegon. Considerations on the location of the Hodegetria sanctuary in Constantinople*

One of the most famous sanctuaries of Constantinople remains covered by the fog of history. The complex that housed a miraculous icon of the Virgin – believed to have been painted by Luke the Evangelist – was build by the empress Pulcheria in the first district of the capital, to be significantly remodeled under Michael III. Although the monastery has not survived, it is known thanks to numerous descriptions, both Byzantine and those written by foreign travelers and pilgrims.

Previous identifications that associated Hodegon with the hexagonal construction discovered by R. Demangel and E. Mamboury, and recently with *hagiasma* found under the building at the corner of Mimar Mehmet Ağa and Admiral Tafdil streets, discovered two decades ago by F. Düzgüner in the heart of the modern Cankurtaran district, remain unsatisfactory. They do not correspond to the situation indicated by written sources. According to pilgrims' accounts Hodegon was located immediately to the east of Hagia Sophia. The complex was in close vicinity to Princess Marina's palace (rebuild by Leon VI into baths, which can be identified as the Demangel/Mamboury hexagon) outside the walls of the

Great Palace (as indicated by the description in the *Chronicle* of Simeon the Logothete). In turn the anonymous *Description of the Most Venerated, Holy and the Most Sacred Church of the Theotokos, called Hodegon* indicates that the church was a lofty building clearly visible over the city walls by sailors passing the Bosphorus. The text also informs us that the sanctuary was three-segmented. A nave covered by a dome rested on a substructure, only partly visible above the ground level; it was most probably a terrace with a cistern (mentioned in the epigrams of Theodore Balsamon).

A careful analysis of the written evidence forces us to return to an old hypothesis formulated a hundred years ago by K. Wulzinger. The German scholar identified Hodegon as a terrace under the military hospital of Gülhane. While the ruined (and recently restored) building remains inaccessible due to the fact that it belongs to the military complex, the terrace (and the cistern housed in it) is fairly well documented thanks to medical reports published at the beginning of the 20<sup>th</sup> century by the staff of the clinic. The structure built in mixed brick and stonework was originally supported on six columns with composite capitals and pilaster strips. Based on architectural analogies it can be generally dated between the ninth and eleventh centuries, when terraces under churches became popular in Constantinople (Nea, Pharos, Myrelaion, Peribleptos). This indicates that the cistern-terrace under the Hodegon was built during the reign of Michael III.

The final confirmation of the above hypotheses would only be possible if researchers had access to the Gülhane complex and the documentation related to its restoration, which is eagerly expected in the near future.

## IX

Ireneusz Milewski

### *Pagan Private Commemorative Rites in the Early Byzantine Period*

The cult of the dead occupied an important place in the religion of the ancient people. It was expressed primarily in commemorative rituals held to honour the dead on specific anniversaries (the day of birth and death) and upon the days of the dead. A graveside banquet composed the essential part of the ritual. Clearly, this custom was still practiced by

pagans in the Early Byzantine period. The above text addresses few written accounts and a tangible cultural heritage material on the commemorative rituals of pagans in the 4<sup>th</sup> and 5<sup>th</sup> centuries.

## Appendix

*The Itinerary of Stephen of Novgorod: Containing a Description of Kontoskalion Harbour in Constantinople (1348/1349).*

Translation by Zofia Brzozowska

The so-called *Wanderer of Stephen of Novgorod* is an Old Russian itinerary, which contains a detailed description of late medieval Constantinople. The source can be dated 1348/1349. The publication is divided into three parts. In the introduction has been given a piece of information about the itinerary. Secondly, the edition of the source in its Old Russian original has been included. The edition has been prepared on the basis of the manuscript БАИ, 16.8.13, dating from the second quarter of the 16<sup>th</sup> century. The last part of the paper is the complete Polish translation of the source. All additional historical information and references can be found in footnotes.



# Wykaz skrótów



<b>AAAG</b>	Annals of the Association of American Geographers
<b>AAW</b>	Anzeiger der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien, Philosophisch-Historische Klasse
<b>Aege</b>	Aegeum
<b>AEMA</b>	Archivum Eurasiae Medii Aevi
<b>AJA</b>	American Journal of Archaeology
<b>An</b>	Antiquity
<b>AP</b>	Aphrodisias Papers
<b>Arc</b>	Arctos. Acta Philologica Fennica
<b>Archa</b>	Archaeologia
<b>ArtB</b>	The Art Bulletin: a quarterly published by the College Art Association of America
<b>ASTo</b>	Araştırma Sonuçları Toplantısı
<b>AZGB</b>	Architectura: Zeitschrift für Geschichte der Baukunst
<b>B</b>	Byzantion. Revue internationale des études byzantines
<b>BCH</b>	Bulletin d'Correspondance Helleniques
<b>Bdk</b>	Bibliothek der Kirchenväter
<b>BMag</b>	Burlington Magazine
<b>BP</b>	Balcanica Posnaniensia
<b>BR SBS</b>	Bizantinistica: Rivista di studi bizantini e slavi

---

<b>BSOS</b>	Bulletin of the School of Oriental Studies, University of London
<b>BZ</b>	Byzantinische Zeitschrift
<b>CAr</b>	Cahiers archéologiques. Fin de l'antiquité et Moyen âge
<b>CCARB</b>	Corsi di cultura sull'arte ravennate e bizantina
<b>ChA</b>	Christianitas antique
<b>Chi</b>	Chiron. Mitteilungen der Kommission für alte Geschichte und Epigraphik des Deutschen Archäologischen Instituts
<b>CRAIBL</b>	Comptes rendus des séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres de Paris
<b>DOP</b>	Dumbarton Oaks Papers
<b>Eme</b>	Emerita
<b>EO</b>	Échos d'Orient
<b>ETL</b>	Ephemerides Theologicae Lovanienses
<b>FDA</b>	Freiburger Diözesan-Archiv
<b>FHA.SN</b>	Folia Historiae Artium. Seria Nowa
<b>GCS</b>	Griechischen Chritlichen Schriftsteller
<b>Ges</b>	Gesta
<b>GSa</b>	Güzel Sanatlar
<b>HAM</b>	Hortus artium medievalium
<b>Hi</b>	Historia. Zeitschrift für alte Geschichte
<b>ICS</b>	Illinois Classical Studies
<b>IJNA</b>	International Journal of Nautical Archaeology
<b>IM</b>	Istanbuler Mitteilungen, Deutsches Archäologisches Institut, Abteilung Istanbul
<b>ITQ</b>	Irish Theological Quarterly
<b>JA</b>	Journal Asiatique
<b>JCSSS</b>	Journal of the Canadian Society for Syriac Studies
<b>JDAI</b>	Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts
<b>JHS</b>	Journal of Hellenic Studies
<b>JKDAI</b>	Jahrbuch des Kaiserlich Deutschen Archäologischen Instituts
<b>JMH</b>	Journal of Medieval History
<b>JÖB</b>	Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik
<b>JÖBG</b>	Jahrbuch der österreichischen byzantinischen Gesellschaft
<b>JRS</b>	Journal of Roman Studies
<b>JTS</b>	The Journal of Theological Studies

<b>JWCI</b>	Journal of the Warburg and Courtauld Institutes
<b>Kad</b>	Kadmos
<b>LIt</b>	Lettere italiane
<b>MDAI.AA</b>	Mitteilungen des Deutschen Archäologischen Instituts. Athenische Abteilung
<b>MEFRM</b>	Mélanges de l'École française de Rome: Moyen Âge – Temps Modernes
<b>MGH.D</b>	<i>Monumenta Germaniae Historica. Diplomata</i>
<b>MGH.SRLI</b>	<i>Monumenta Germaniae historica, Scriptores rerum Langobardicarum et Italicarum saec. VI–IX</i>
<b>Mil</b>	Millennium. Jahrbuch zu Kultur und Geschichte des ersten Jahrtausends n. Chr. / Yearbook on the Culture and History of the First Millennium C.E.
<b>NRh</b>	Νέα Ῥώμη / Nea Rhome. Rivista di ricerche bizantinistiche
<b>ODB</b>	<i>The Oxford Dictionary of Byzantium</i> , ed. A. Kazhdan et al., vol. I–III, New York–Oxford 1991
<b>OSP</b>	Oxford Slavonic Papers
<b>PBI</b>	<i>Prosopography of the Byzantine Empire I: (641–867)</i> , ed. J.R. Martindale, London 2001
<b>PG</b>	<i>Patrologiae cursus completus, Series graeca</i> , ed. J.-P. Migne, Paris 1857–1866
<b>PGMJ</b>	The J. Paul Getty Museum Journal
<b>Phoe</b>	Phoenix. Journal of the Classical Association of Canada / Revue de la Société canadienne des études classiques
<b>PL</b>	<i>Patrologiae cursus completus, Series latina</i> , ed. J.-P. Migne, Paris 1844–1880
<b>PLRE</b>	<i>The Prosopography of the Later Roman Empire</i> , vol. I, A.D. 260–395, ed. A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris, Cambridge 1971, vol. II, A.D. 395–527, ed. J.R. Martindale, Cambridge 1980
<b>PO</b>	<i>Patrologia orientalis</i>
<b>RAP</b>	<i>Revue archéologique de Picardie</i>
<b>RE</b>	<i>Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft</i> , ed. G. Wissowa, W. Kroll, Stuttgart 1894–1978
<b>REA</b>	Revue des études anciennes

---

<b>REArm</b>	Revue des études arméniennes
<b>REB</b>	Revue des études byzantines
<b>RINASA</b>	Rivista dell'Istituto nazionale d'archeologia e storia dell'arte
<b>ROC</b>	Revue de l'Orient chrétien
<b>RPAA</b>	Rendiconti della Pontificia Accademia di Archeologia
<b>SF</b>	Südost-Forschungen
<b>SBN</b>	Studi bizantini e neoellenici
<b>SCNAC</b>	<i>Sacrorum conciliorum nova et amplissima colectio</i> , ed. J.D. M a n s i
<b>SK</b>	Seminarium Kondakovianum
<b>Sky</b>	Skyllis
<b>Smed</b>	Studi medievali
<b>SMOKL</b>	Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej
<b>SÖAW</b>	Sitzungsberichte ÖAW
<b>SÖAW.PHK</b>	Sitzungsberichte der Kaiserlichen (Österreichischen) Akademie der Wissenschaften, Wien, Philosophisch-historische Klasse
<b>SSSI</b>	<i>Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kul- tury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII</i> , red. W. K o w a l e n k o et al., t. I–VIII, Wrocław 1961–1991.
<b>STAD</b>	Sanat Tarihi Araştırmaları Dergisi
<b>Sy</b>	Syria. Archéologie, art et histoire
<b>TAPS</b>	Transactions of the American Philosophical Society NS
<b>TKHPAN</b>	Teka Komisji Historycznej PAN Oddział w Lublinie
<b>TINA.MAP</b>	TINA Maritime Archaeology Periodical
<b>USS</b>	U Schyłku Starożytności. Studia Źródłoznawcze
<b>VP</b>	Vox Patrum. Antyk Chrześcijański
<b>VV</b>	Vizantijskij Vremennik
<b>WJK</b>	Wiener Jahrbuch für Kunstgeschichte
<b>WSt</b>	Wiener Studien. Zeitschrift für klassische Philologie und Pa- tristik
<b>ZLU</b>	Zbornik za likovne umetnosti / Зборник за ликовне уметности
<b>ZPE</b>	Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik
<b>ZP.UKSW</b>	Zeszyty Prawnicze UKSW

# Bibliografia



## Źródła

### ***ACO***

*Acta Conciliorum Oecumenicorum*, t. I, *Concilium Universale Ephesenum*, ed. E. S c h w a r t z, Berolini et Lipsiae 1921–1930; t. II, *Concilium Universale Chalcedonense*, ed. E. S c h w a r t z, Berolini et Lipsiae 1932–1938; t. III, *Collectio Sabbaitica contra Acephalos et Origeniastas destinata. Insunt Acta Synodorum Constantinopolitanae et Hierosolymitanae A. 536*, ed. E. S c h w a r t z, Berolini 1940; t. IV, *Concilium Universale Constantinopolitanum sub Iustiniano habitum*, ed. E. S c h w a r t z, J. S t r a u b, Berolini et Lipsiae 1914 (1971).

### ***Akta soborowe***

*Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, ed. G. D. M a n s i, t. IX, Venetii 1763.

### **Agapiusz**

Agapios, *Kitab al-'Unwan*, ed. A. A. V a s i l i e v, [in:] *PO* 8, 1912, s. 399–547.

### **Andrzej Dandolo**

*Andreae Danduli Venetorum Ducis Chronicon Venetum*, [in:] *Rerum italicarum scriptires*, t. XII, 1, ed. L. A. M u r a t o r i, Bologna 1900.

**Anna Komnena**

*Annae Comnenae Alexias*, ed. D.R. Reinsch, A. Kambylis, Berlin–New York 2001.

**Antologia grecka**

*The Greek Anthology*, ed. W.R. Paton, t. III, London–New York 1925.

**Aretas z Cezarei**

*Arethae Scripta Minora*, rec. G.L. Westering, t. II, Lipsiae 1972.

**Atanazy z Aleksandrii, Historia arian**

Athanasius, *Werke*, Bd. II, 1, *Die Apologien*, hrsg H.G. Opitz, Berlin–Leipzig 1935.

**Barhadbesabba z Arbaïa, Historia kościelna**

*La seconde partie de l'histoire de Barhadbešabba 'Arbaïa et controverse de Théodore de Mopsueste avec les macédoniens*, ed. F. Nau, *PO* 9, Paris 1913, s. 493–677.

**Bar Hebraeus**

*The Chronography of Abu'l-Faraj (1225–1286), the son of Aaron, the Hebrew physician commonly known as Bar Hebraeus*, ed. E.A.W. Budge, Amsterdam 1976.

**Beniamin z Tudeli**

*Die Reisebeschreibungen R. Benjamin von Tudela*, ed. M.N. Adler, Jerusalem 1903.

**Buondelmonti**

Christoph. Bondelmontii Florentini, *Librum insularum Archipelagi*, ed. G.B.L. Sinner, Lipsiae–Berolini 1824.

Cristoforo Buondelmonti, *Liber insularum archipelagi*, hrsg. I. Siebert, M. Plassmann, Wiesbaden 2005.

Legrand É., *Description des îles de l'archipel Grec (1420) par Christophe Buondelmonti*, Amsterdam 1970.

**CJ**

*Corpus Iuris Civilis*, vol. II, *Codex Iustinianus*, rec. P. Krueger, Berolini 1906.

**CTb**

*Theodosiani libri XVI cum Constitutionibus Sirmondianis et Leges novellae ad Theodosianum pertinentes*, ed. Th. Mommsen, P.M. Meyer, Berlin 1905.

**Dispositio**

*Dispositio topographica*, [in:] *Scriptores Originum Constantinopolitanarum*, ed. T. Preger, t. II, Lipsiae 1907 (reprint New York 1975), s. 290–313.

**Epifaniusz**

Epiphanius Salaminensis, *Ancoratus*, ed. K. Holl, Berlin 1915.

**Eustacjusz Makrembolita**

Eustathius Macrembolites, *De Hysmines et Hysminiae amoribus libri XI*, ed. M. Marcovich, Monachii et Lipsiae 2001.

**Eustacjusz z Tesaloniki, Komentarz do Iliady**

*Eustathii archiepiscopi Thessalonicensis commentarii ad Homeri Iliadem pertinentes*, ed. M. Van der Valk, vol. I, Leiden 1971.

**Eustacjusz z Tesaloniki, Zdobycie Tesaloniki**

Eustathios of Thessaloniki, *The Capture of Thessaloniki*, ed., transl. J.R. Melville-Jones, Canberra 1988.

**Ewagriusz Scholastyk**

*The Ecclesiastical History of Evagrius with the scholia*, ed. J. Bidez, L. Parmentier, London 1898.

Ewagriusz Scholastyk, *Historia Kościoła*, przeł. S. Kazikowski, wstęp E. Wipszycka, Warszawa 1990.

**Filostorgiusz, Historia kościelna**

Philostorgius, *Kirchengeschichte. Mit dem Leben des Lucian von Antiochien und den Fragmenten des arianischen Historiographen*, hrsg J. Bidez, bearb. F. Winkelmann, Berlin 1981.

**Filoteusz**

Oikonomidès N.N., *Les listes de préséance byzantines des IX<sup>e</sup> et X<sup>e</sup> siècles*, Paris 1972, s. 63–205.

**Focjusz, Biblioteka**

Photius, *Bibliothèque*, ed. R. Henry, t. I, Paris 1959.

**Focjusz, Homilia X**

Focjusz, *Homilia X na inaugurację kościoła Nea Ecclesia*, przeł. M. Dzieska, *Znak* 46.3, 1994, s. 57–61.

**Grzegorz Wielki**

Święty Grzegorz, *Listy*, t. I, tłum. J. Czuj, Warszawa 1954.

**Hezjod, Tarcza**

Hesiodus, *Scutum*, [in:] Hesiodus, *Carmina*, rec. A. Rzach, Stuttgartiae et Lipsiae 1992, s. 99–130.

Hezjod, *Tarcza*, [in:] Hezjod, *Narodziny bogów (Theogonia). Prace i dni. Tarcza*, przeł. J. Łanowski, Warszawa 1999.

**Hudūd al-'Ālam**

Hudūd al-'Ālam, *The Regions of the World: A Persian Geography 372 A.H. – 982 A.D.*, transl. V. Minorsky, pref. V.V. Barthold, Oxford 1937.

**Ibn Hurdādbēh**

Ibn Hurdādbēh, *Kitab al-masālik wa'mamālik*, [in:] *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, red. G. Labuda, przeł. T. Lewicki, t. I, Wrocław–Kraków 1956, s. 41–157.

**Jakub**

Jacobus Sarugensis, *Gedicht über die Messe für die Verstorbenen*, übersetzt S. Landesdorfer, Kempten–München 1912.

**Jan Kantakuzen**

*Ioannis Cantacuzeni Eximperatoris historiarum Libri IV*, rec. L. Schopeni, t. I–III,  
Bonnae 1828–1831.

**Jan Kinnamos**

*Ioannis Cinnami Epitome Rerum ab Ioanne et Alexio Comnenis Gestarum*, A. Meineke,  
Bonn 1836.

**Jan Malalas**

*Ioannis Malalae chronographia*, rec. J. Thurn, Berolini et Novi Eboraci 2000.

**Jan Skylitzes**

*Ioannis Scylitzae Synopsis Historiarum*, ed. H. Thurn, Berlin–New York 1973.

**Jan z Bejt Aftonii, Żywot Sewera**

*Vie de Sévère par Jean, supérieur de monastère de Beith-Aphthonia avec divers textes syriaques, grecs et latins*, éd. M.-A. Kugener, [in:] *PO* 2, Paris 1907, s. 203–400.

**Jan z Efezu, Żywoty świętych Wschodu**

John of Ephesus, *Lives of the Eastern Saints*, ed. E.W. Brooks, *PO* 18, Paris 1924.

**Jan Zonaras**

*Ioannis Zonarae Epitome historiarum*, ed. Th. Büttner-Wobst, Bonnae 1897.  
*Ioannis Zonarae Epitome historiarum*, ed. L. Dindorfius, t. IV, Lipsiae 1871.

**Jerzy Akropolites**

Georgii Acropolitae, *Opera*, rec. A. Heisenberg, t. I, Lipsiae 1903.

**Jerzy Kedrenos**

Georgius Cedrenus, *Compendium Historiarum*, ed. I. Bekker, Bonnae  
1838–1839.

**Jerzy Kodynos**

Georgii Codini *Excerpta de antiquitatibus Constantinopolitanis*, rec. I. Bekker,  
Bonnae 1843.

*Pseudo-Kodinos and the Constantinopolitan court: offices and ceremonies*, transl.

R. Macrides, J.A. Munitiz, D. Angelov, Surrey-Burlington 2013.

### **Jerzy Mnich**

*Georgii Monachi Chronicon*, ed. C. de Boor, vol. II, Lipsiae 1904.

Georgios Monachos, [in:] *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister, Georgios Monachos*, ed. B.G. Niebuhr, rec. I. Bekker, Bonnae 1838, s. 761–924.

### **Jerzy Pachymeres**

Georges Pachymères, *Relations historiques*, ed. A. Failler, trad. V. Laurent, t. I, Paris, 1984.

### **Józef Genezjusz**

*Iosephi Genesisii Regum libri quattuor*, rec. A. Lesmüller-Werner, H. Thurn, Berlin 1973.

### **Kallinik, Żywot Hypacjusza**

Callinicos, *Vie d' Hypatios*, ed., trad. G.J.M. Bartelinck, Paris 1971.

### **Konstantyn Manasses**

Constantini Manassis, *Breviarium historiae metricum*, rec. I. Bekker, Bonnae 1837.

### **Konstantyn Porfirogeneta, O ceremoniach**

*Constantini Porphyrogeniti De cerimoniis aulae byzantinae*, vol. I, ed. I.I. Reiske, Bonnae 1829.

### **Konstantyn Porfirogeneta, O zarządzaniu państwem**

*Constantine Porphyrogenitus De administrando imperio*, ed. Gy. Moravcsik, R.J.H. Jenkins, Washington 1967.

### **Konstantyn z Rodos**

Constantine of Rhodes, *On Constantinople and the Church of the Holy Apostles*, ed. L. James, I. Vassiss, Farnham–Burlington 2012.

**Kontynuacja Teofanesa**

*Theophanes Continuatus*, [in:] *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister, Georgius Monachus*, ed. B.G. Niebuhr, rec. I. Bekker, Bonnæ 1838, s. 1–484.

**Kronika do 1234 roku**

*Chronicon Anonymi ad annum 1234 pertinens*, ed. J.B. Chabot, Lovanii 1952.

**Kronika Wielkanocna**

*Chronicon Paschale*, rec. L. Dindorfus, t. I, Bonnæ 1836.

**Krótkie zapiski historyczne**

*Constantinople in the Early Eighth Century: The Parastaseis Syntomoi Chronikai*, ed. A. Cameron, J. Herrin, Leiden 1984.

*Scriptores originum Constantinopolitanarum*, ed. T. Preger, Lipsiæ 1901.

Filipczak P., Kokoszko M., Komp A., *Krótkie zapiski historyczne (Parastaseis syntomoi chronikoi)*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. Leszka, K. Marinos, A. Komp, Łódź 2011 [= AUL.FH 87], s. 269–310.

**Księga papieska**

*Liber Pontificalis*, ed. D. Duchesne, Paris 1955–1957.

**Księga Suda**

*Suidae Lexicon*, hrsg. A. Adler, Bd. I–V, Lipsiæ 1928–1938.

**al-Kufi**

Abu Muhammad Ahmad ibn A'sam al-Kufi, *Kniga zavojevanij (izvlečenija po istorii Azerbejdžana VII–IX vv.)*, prev. E.M. Bunijatov, Baku 1981.

**Leon Choirosfaktes**

Leon Magistros Choirosphaktes, *Chiliostichos Theologia: Editio princeps*, Einleitung, kritischer Text, Übersetzung, Kommentar, Indices besorgt von I. Vassil, Berlin 2002.

**Libaniusz**

Libanius, *Progymnasmata*, [in:] *Libanii Opera*, ed. R. Foerster, vol. VIII, Lipsiae 1915.

**Liberatus**

*Liberatus*, [in:] *ACO*, t. II, s. 98–141.

**List Konrada do opata Wibalda**

*MGH.D.*, t. IX, 195, s. 354–355.

**List Konrada do cesarza Manuela**

*MGH.D.*, t. IX, 224, s. 396–397.

**Listy Jana Chryzostoma**

Ioannes Chrysostomus, *Epistulae*, *PG*, t. 52, kol. 549–748.

**Listy Nestoriusza**

*La lettre de Nestorius aux habitants de Constantinople*, éd. E.W. Brooks, *ROC* 15, 1910, s. 275–281.

**Mapa z Ebstorf**

*Die Ebstorfer Weltkarte: kommentierte Neuauflage in zwei Bänden*, Bd. I: *Atlas*, Bd. II: *Untersuchungen und Kommentar*, hrsg. von H. Kugler, unter Mitarbeit von S. Glauch, A. Willing, digitale Bildbearbeitung Th. Zapf, Berlin 2007.  
Miller K., *Die Ebstorkarte, eine Weltkarte aus dem 13. Jahrhundert*, Stuttgart–Wien 1900.

**Marcellin Komes**

*The Chronicle of Marcellinus*, ed., transl. B. Croke, Sydney 1995.

**Marek Eugenikos**

Markos Eugenikos, *Syngrammatia diafora*, [in:] *Maurogordateios bibliothékē*, syd. A. Papadopoulos-Keramēs, t. II, En Kōnstantinoupolei 1884, s. 94–105.

**al-Masudi**

Abu l-Hasan 'Alí al-Mas'udí, *Rýžoviště zlata a doly drabokamú*, přel. I. Hrbek, Praha 1983.

**Melchior Lorichs**

Lorichs M., *Konstantinopel unter Sultan Suleiman dem Grossen aufgenommen im Jahre 1559 nach der Handzeichnung des Künstlers (Melchior Lorichs aus Flensburg) in der Universitätsbibliothek zu Leiden [Bibl. Publ. cod. 1758] mit anderen alten Plänen*, hrsg. und erläutert von E. Oberhummer, München 1902.

**Menander**

*The History of Menander the Guardsman*, ed., transl. R.C. Blockley, Liverpool 1985.

**Michał Dukas**

*Michaelis Ducae Nepotis Historia Byzantina*, rec. I. Bekker, Bonnae 1834 [= PG 157, kol. 749–1166].

**Michał Syryjczyk**

*Chronique de Michel le Syrien, Patriarche Jacobite d'Antioche 1166–1199*, ed. J.-B. Chabot, t. II, Paris 1901.

**Mikołaj Mistyk, *Listy***

Nicholas I Patriarch of Constantinople, *Letters*, ed., transl. R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink, Washington 1973.

***Nestoriana***

*Nestoriana. Die Fragmente des Nestorius*, ed. F. Lofs, Halle 1905.

**Nestoriusz, *Księga Heraklidesa***

Nestorius, *Le livre d'Héraclide de Damas*, éd. P. Bedjan, Paris 1910.

**Nicefor Gregoras**

*Nicephori Gregorae Byzantina historia*, ed. L. Schopeni, t. I, Bonnae 1831.

**Nicefor Kalistos**

Nicephorus Callistus, *Historia ecclesiastica*, PG 145–147.

**Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Zarys historii***

Nikephoros Patriarch of Constantinople, *Short History*, ed. C. Mango, Washington 1990.

**Nicefor, patriarcha Konstantynopola, *Polemiki***

*S. Nicephori patriarchae Antirrhethici tres adversus Constantinum Copronymum*, [in:] PG 100, kol. 206–534.

**Nicetas Choniates**

*Nicetae Choniatae Historia*, ed. I. A. van Dieten, t. I, Berolini–Novi Eboraci 1975.

***Notycje konstantynopolińskie***

*Notitia urbis Constantinopolitanae*, [in:] *Notitia Dignitatum accedunt Notitia urbis Constantinopolitanae et Latercula Provinciarum*, ed. O. Seck, Berolini 1876 (repr. Frankfurt am Main 1962), s. 227–243.

***O kościele Świętej Mądrości***

*O kościele Świętej Mądrości*, [in:] *Peri tés bagías Sofías*, [in:] *Scriptores originum Constantinopolitanarum*, ed. T. Preger, t. I, Lipsiae 1901, s. 74–108.

***Opowieść proroka Izajasza***

Biljarski I., *Skazanije na Isaja Proroka i formiraneto na političeskata ideologija na rannosrednovekovna Bălgarija*, Sofija 2011.

**Owidiusz**

Ovide, *Héroïdes*, texte établi par H. Bornecque et trad. par M. Prevost, Paris 1928.

**Palladiusz, *Dialog o życiu Jana Chryzostoma***

Palladius, *Dialogue sur la vie de Jean Chrysostome*, ed., trad. A.-M. Malingrey, Ph. Leclercq, t. I, Paris 1988.

***Patria I, II, III***

*Scriptores Originum Constantinopolitanarum*, ed. T. P r e g e r, t. II, Lipsiae 1907 (reprint New York 1975).

*Accounts of Medieval Constantinople: the Patria*, transl. A. B e r g e r, Cambridge Mass.–London 2013.

**Paweł Diakon, *Historia Longobardów***

*Pauli Historia Langobardorum*, ed. L. B e t h m a n n, G. W a i t z, [in:] *MGH. SRLI*, Hannoverae 1878.

Paweł Diakon, *Historia rzymska. Historia Longobardów*, przeł., wstęp, komentarz I. L e w a n d o w s k i, Warszawa 1995.

**Pero Tafur**

Pero Tafur, *Andanças é viajes por diversas partes del mundo avidos (1435–1439)*, ed. J. de la Espada, Madrid 1874.

**Petroniusz**

Petroniusz, *Uczta Trymalchiona*, tłum. L. S t a f f, Warszawa 1994.

***Pielgrzym angielski***

C i g g a a r K.N., *Une description de Constantinople traduite par un pèlerin anglais*, REB 34, 1976, s. 211–268, 245–263 (tekst źródła).

***Pielgrzym armeński***

B r o c k S., *An Armenian pilgrim's description of Constantinople*, REArm 4, 1967, s. 81–102.

**Pierre Gilles**

*Petri Gyllii De topographia Constantinopoleos*, Lugduni 1562 (reprint 1967).

***Powieść minionych lat***

*Povest' vremennykh let*, red. D.S. L i c h a č e v, Leningrad 1950.

**Prokopiusz, *O budowlach***

Procopius, *De aedificis libri VI*, ed. J. H a u r y, Lipsiae 1964.

**Prokopiusz, Owojnach**

*Procopii Caesariensis opera omnia*, ed. J. H a u r y, rev. G. W i r t h, vol. I–II, Leipzig 1962–1963.

**Pryscjan**

*Prisciani grammatici De laude Anastasii Imperatoris*, [in:] Procope de Gaza, Priscien de Cesaree, *Panegyriques de l'empereur Anastase Ier*, ed. A. C h a u v o t, Bonn 1986, s. 52–83.

**Pseudo-Apollodor**

*Apollodori bibliotheca*, ed. R. W a g n e r, [in:] *Mythographi Graeci* I, Lipsiae 1894, s. 1–169.

**Pseudo-Jerzy Mnich**

*Georgii Monachii vitae imperatorem recentiorum*, [in:] *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister, Georgius Monachus*, ed. B.G. N i e b u h r, rec. I. B e k k e r, Bonnae 1838, s. 761–924.

**Pseudo-Symeon Magister**

*Symeonis Magistri Annales*, [in:] *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister, Georgios Monachos*, ed. B.G. N i e b u h r, rec. I. B e k k e r, Bonnae 1838, s. 601–760.

**Pseudo-Zachariasz, Historia kościelna**

*Historia Ecclesiastica Zachariae Rhetori vulgo adscripta*, ed. E.W. B r o o k s, t. II, Lovanii 1924.

**Regesty**

D ö l g e r F., *Regesten der Kaiserurkunden des Oströmischen Reiches von 565–1453*, Bd. I–II, München 1924–1996.

**Romuald z Salerno**

*Romoaldi II, archiepiscopi Salernitani Annales a. 893–1178*, ed. W. A r n d t, [in:] *MGH.SS*, t. XIX, s. 387–461.

**Ruy Gonzalez de Clavijo**

Ruy Gonzalez de Clavijo, *Embajada a Samarcanda. Vida y hazañas del gran Tamorlán*, Madrid 2008.

**Ibn Rosteh**

Ibn Rosteh, *Kitáb al-A'lāq an-nafisa*, [in:] *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, przeł. T. Lewicki, t. II, 2, Wrocław–Warszawa 1977, s. 7–151.

**Seduliusz**

Sedulius, *Carmen paschale*, [in:] *idem, Opera omnia*, rec. I. Huemer, Vindobonae 1885, s. 14–146 [= *PL* 19, kol. 549A–752A].

**Sokrates**

Socrates, *Kirchengeschichte*, hrsg. G.Ch. Hansen, M. Širinjan, Berlin 1995.

**Sozomen**

Sozomenus, *Kirchengeschichte*, hrsg. J. Bidez, G.Ch. Hansen, Berlin 1960.

**Stefan z Nowogrodu**

*Putešestvie Stefana Novgorodca po svjatym mestam okolo 1350 goda*, red. I.P. Sacharov, [in:] I.P. Sacharov, N. Vlasov, *Putešestvija russkich ljudej v čužie zemli*, t. II, St. Peterburg 1839, s. 13–28 [= *Skazanija russkogo naroda*, red. I.P. Sacharov, t. II, St. Peterburg 1849, kn. VIII, s. 51–56].

*Choždenie Stefana Novgorodca. Opisanie Konstantinopolja načala XIV veka*, red. M.N. Speranskij, [in:] *idem, Iz starinnoj novgorodskoj literatury XIV veka*, Leningrad 1934, s. 5–82.

*Choždenie Stefana Novgorodca*, tłum. L.A. Dmitriev, [in:] *Pamjatniki literatury Drevnej Rusi*, t. IV, *XIV – seredina XV veka*, Moskva 1981, s. 28–41 [= *Biblioteka Literatury Drevnej Rusi*, red. D.S. Lichačev, L.A. Dmitriev, A.A. Alekseev, N.V. Ponyrko, t. VI, *XIV – seredina XV veka*, St. Peterburg 1999, s. 30–41].

*Ot strannika Stefanova Novgorodca*, ed. G.P. Majeska, [in:] *idem, Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984, s. 28–47.

*Le Pèlerinage d'Etienne de Novgorod*, trad. S. Khitrovo, [in:] *Itinéraires russes en Orient*, t. I, 1, Genève 1889, s. 113–125.

*La peregrinación de Esteban de Novgorod*, tłum. J. Márquez Gémara, [in:] *Peregrinos Rusos en los siglos XII–XVI*, ed. idem, Málaga 2014, s. 101–117.

*From the „Wanderer of Stephen of Novgorod”*, transl. G.P. Majeska, [in:] idem, *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984, s. 28–47.

### **Symeon Magister**

*Symeonis Magistri et Logothetae, Chronicon*, rec. S. Wahlgren, Berolini 2006.

### **Synaksarion Kościoła konstantynopolitańskiego**

*Synaxarium Ecclesiae Constantinopolitanae*, éd. H. Delehaye, [in:] *Propylaeum ad Acta Sanctorum Novembris*, Bruxelles 1902.

### **Synezjusz**

*Synesios, Epistolae*, [in:] *PG* 66, kol. 1322–1560.

### **Synodicon Vetus**

*The Synodicon Vetus*, ed. J. Duffly, J. Parker, Washington 1979.

### **at-Tabari**

Al-Tabari, *The Early ‘Abbāsī Empire*, vol. II; *The son and grandson of al-Mansur, the reign of Al-Mahdi, al-Hadi and Harun al-Rashid*, ed. J.A. Williams, Cambridge–New York 1988.

### **Taktykon Bienieszewicza**

Oikonomidès N., *Les Listes de préséance Byzantines des IX et X siècles*, Paris 1972, s. 237–253.

### **Taktykon eskurialski**

Oikonomidès N., *Les Listes de préséance Byzantines des IX et X siècles*, Paris 1972, s. 255–277.

### **Taktykon Uspienskiego**

Oikonomidès N., *Les Listes de préséance Byzantines des IX et X siècles*, Paris 1972, s. 41–63.

**Teodor Balsamon**

*Die Epigramme des Theodoros Balsamon*, ed. K. Horna, WSt 25, 1903, s. 165–217  
(tekst 178–204).

**Teodor Lektor**

Theodoros Anagnostes, *Kirchengeschichte*, hrsg G.Ch. Hansen, Berlin 1971.

**Teodor Prodromos, RD**

Theodorus Prodromus, *Rhodanthe et Dosicles*, ed. M. Marcovich,  
Stuttgartiae et Lipsiae 1991.

**Teodor Skutariotes**

*Anonýmou Sýnopsis chroniké*, [in:] *Mesaiōnikē Bibliothēkē*, ed. C. Sathas, vol. VII,  
Venetia 1894.

**Teodor Synkellos**

Theodorus Syncellus, *Homilia de obsidione Constantinopolitana sub Heraclio imperatore*, BHG 1061, [in:] *Analecta Avarica*, ed. L. Sternbach, Cracoviae 1900, s. 297–334.

**Teodoret, Historia kościelna**

Theodoret, *Kirchengeschichte*, hrsg L. Parmentier, bearb. F. Scheidweiler,  
Berlin 1954.

**Teodoret, Leczenie chorób hellenizmu**

Theodoretus Cyrensis, *Graecarum affectionum curatio*, [in:] PG 83, kol. 783–1152.  
Teodoret z Cyru, *Leczenie chorób hellenizmu*, tłum. S. Kalinkowski,  
Warszawa 1981.

**Teofanes**

*Theophanis Chronographia*, rec. C. de Boor, t. I, Lipsiae 1883.

**Teofilakt Symokatta**

*Theophylacti Simocattae Historiae*, ed. C. de Boor, Lipsiae 1887.

***Wielka inskrypcja Bilge-kagana***

Stebleva I.V., *Poetika drevneturkskoj literatury i ejo transformacija v ranneklasičeskij period*, Moskva 1976, s. 178–189.

**Wiktor z Tunnuny**

Vittore da Tunnuna, *Chronica. Chiesa e impero nell'età di Giustiniano*, a cura di A. Placania, Firenze 1997.

**Wilhelm z Tyru**

*Historia rerum in partibus transmarinis gestarum a tempore successorum Mahumeth usque ad annum MCLXXXIV* edita a venerabili Willermo Tyrensi archiepiscopo. *L'histoire de Eracles l'empereur et la conquête de la terre d'outre-mer; c'est la translation de l'Estoire de Guillaume, archevesque de Sur.*, éd. A. Beugnot et A. Langlois, t. II, Paris 1844.

**Zosym**

Zosime, *Histoire nouvelle*, éd. et trad. F. Paschoud, t. I–III, Paris 1979–2000.

Zosimos, *Nowa historia*, tłum. H. Cichocka, wstęp, bibliografia, komentarz E. Wiprzycka, Warszawa 1993.

***Żywot Eutymiusza***

*Vita Euthymii patriarchae CP*, ed. P. Karlin-Hayter, Brussels 1970.

***Żywot Konstantyna***

*Żywot Konstantyna*, [in:] *Żywoty Konstantyna i Metodego (obszerne)*, przekł., przyp. T. Lehr-Splawinski, Warszawa 2000, s. 1–93.

***Żywot św. Tomais***

*Vita S. Thomaidis*, [in:] *Acta Sanctorum Novembris*, t. IV, ed. H. Delehaye, Bruxellis 1925, s. 234–42.

## Opracowania

- Ahrweiler H., *Byzance et la mer*, Paris 1966.
- Aleksidze A.D., *Vizantijski roman XII veka*, Tbilisi 1965.
- Allen P., *The „Justinianic” Plague*, B 49, 1979, s. 5–20.
- Angelidi Ch., Papamastorakis T., *The Veneration of the Virgin Hodegetria and the Hodegon Monastery*, [in:] *Mother of God: Representations of the Virgin in Byzantine Art*, ed. M. Vassilaki, Milano 2000, s. 373–387.
- Angelidi Ch., *Un texte patriographique et édifiant: Le «Discours narratif» sur les Hodègoi*, REB 52, 1994, s. 113–149.
- Ankori Z., *Karaites in Byzantium. The Formative Years, 970–1100*, New York–Jerusalem 1959.
- Antioch. The Lost Ancient City*, ed. Ch. Kondoleon, Princeton 2000.
- Artamonov M.N., *Istorija Chazar*, Leningrad 1962.
- Asal R., *Theodosian Harbour and Sea Trade in Byzantine Istanbul*, [in:] *Istanbul Archaeological Museums. Proceedings of the 1<sup>st</sup> Symposium on Marmara – Metro Salvage Excavations 5<sup>th</sup>–6<sup>th</sup> May 2008*, ed. U. Kocabaş, Istanbul 2010, s. 153–160.
- Ashor E., *Hisdai (Hasdai) ibn Shaprut*, [in:] *Encyclopaedia Judaica. Second Edition*, ed. F. Skolnik, M. Berenbaum, Th. Gale, t. IX, Jerusalem 2007, s. 145–146.
- Asutay-Effenberger N., *Die Landmauer von Konstantinopel–Istanbul. Historisch-topographische und baugeschichtliche Untersuchungen*, Berlin–New York 2007.
- Aubé P., *Roger II. Twórcza państwa Normanów włoskich*, przekł. B. Biały, Warszawa 2012.
- Aussaresses F., *L’auteur de Stratégicon*, REA 8, 1906, s. 23–40.
- Avenarius A., *Die Awaren in Europa*, Bratislava 1974.
- Babinger F., *Drei Stadtansichten von Konstantinopel, Galata („Pera”) und Skutari aus dem Ende des 16. Jahrhunderts. Mit 1 Farbtafel und 3 Abbildungen im Text*, Wien 1959.
- Babinger F., *Eine unbemerkte holländische Grossansicht von Konstantinopel (um 1665). Mit einer Faltpfand und fünf weiteren Abbildungen auf vier Tafeln*, NAWG. PHK 3, 1962, s. 82–90.
- Babinger F., *Zwei Stambuler Gesamtansichten aus den Jahren 1616 und 1642. Mit einer Faltpfand und drei weiteren Abbildungen*, München 1960.
- Bacci M., *Il pennello dell’evangelista. Storia delle immagini sacre attribuite a san Luca*, (Piccola Biblioteca GISEM 14), Pisa 1998.

- Bacci M., *The legacy of the Hodegetria: Holy icons and legends between East and West*, [in:] *Images of the Mother of God: Perceptions of the Theotokos in Byzantium*, ed. M. Vassiliaki, Aldershot–Burlington, 2005, s. 321–331.
- Băjenaru C., *Minor Fortifications in the Balkan-Danubian Area from Diocletian to Justinian*, Cluj-Napoca 2010.
- Bakir-Barthel S., Müller H., *Inchriften aus der Umgebung von Saittai*, ZPE 36, 1979, s. 163–194.
- Balard M., *Constantinople et les ports pontiques: topographie, liens entre le port et la ville, fonctions*, [in:] *Les ports et la navigation en Méditerranée au Moyen Âge. Actes du colloque de Lattes, 12–14 novembre 2004*, ed. G. Fabre, D. LeBlévec, D. Menjot, Paris 2009, s. 191–200.
- Balard M., *Genuęncyzy w Cesarstwie Bizantyńskim*, PNH 10.2, 2011, s. 53–68.
- Balderston D., *Out of Context: Historical Reference and the Representation of Reality in Borges*, Durham 1993.
- Baldini Lippolis I., *Case e palazzi a Costantinopoli tra IV e VI secolo*, CCARB 41, 1994, s. 279–311.
- Ball J., *Khargah Oasis. Its Topography and Geology*, Cairo 1900.
- Baltoyanni Ch., *The Mother of God in Portable Icons*, [in:] *Mother of God: Representations of the Virgin in Byzantine Art*, ed. M. Vassiliaki, Milano 2000, s. 139–153.
- Balty J., *Nouveaux exemples de sales à stibadium à Palmyre et à Apamée*, [in:] N. Duval, *Orbis Romanus Christianusque*, Paris 1995, s. 205–212.
- Barbet A., *La peinture funéraire en Roumanie*, RAP 10, 1995, s. 283–285.
- Bardill J., *Brickstamps of Constantinople*, t. I, *Text*, Oxford 2004.
- Bardill J., *The Golden Gate in Constantinople. A Triumphal Arch of Theodosius I*, AJA 103, 1999, s. 671–696.
- Barnes T.D., *Athanasius and Constantius. Theology and Politics in the Constantinian Empire*, Cambridge 1993.
- Barsanti C., *Costantinopoli e l'Egeo nei primi decenni del XV secolo: la testimonianza di Cristoforo Buondelmonti*, RINASA 56, 2001, s. 83–254.
- Barsanti C., *The Marble Floor of St. John Studius in Constantinople: a neglected Masterpiece*, [in:] *Mosaics of Turkey and Parallel Developments in the Rest of the Ancient and Medieval World: Questions of Iconography, Style and Technique from the Beginnings of Mosaic until the Late Byzantine Era*, ed. M. Sahin, Istanbul 2011, s. 87–98.

- Barsanti C., *Un panorama di Costantinopoli dal „Liber insularum archipelaghi” di Cristoforo Buondelmonti*, [in:] *L'arte di Bisanzio e l'Italia al tempo dei Paleologi, 1261-1453*, a cura di A. Iacobini, M. della Valle, Roma 1999, s. 35-54.
- Başaran S., 'Iron Ways' and an Ancient Harbour of the Marmara Coast, [in:] *The 'Old Ships' of the 'New Gate'*, ed. U. Kocabas, Istanbul 2008, s. 11-22.
- Bassett S.G., *John V Palaiologos and the Golden Gate in Constantinople*, [in:] Τὸ Ἑλληνικόν. *Studies in Honor of Speros Vryonis Jr.*, vol. I, *Hellenic Antiquity and Byzantium*, ed. J.S. Langdon, S.W. Renert, J.S. Allen, Ch.P. Ioannes, M.V. Anastos, New Rochelle (N.Y.) 1996, s. 117-133.
- Baumgärtner I., *Die Wahrnehmung Jerusalems auf mittelalterlichen Weltkarten*, [in:] *Jerusalem im Hoch- und Spätmittelalter. Konflikte und Konfliktbewältigung – Vorstellungen und Vergegenwärtigung*, hrsg. von D. Bauer, K. Herbers, N. Jaspert, Frankfurt am Main 2001, s. 271-334.
- Baur Ch., *Der heilige Johannes Chrysostomus und seine Zeit*, Bd. I-II, München 1929-1930.
- Beaton R., *The Medieval Greek Romance*, Cambridge-London-New York 1996.
- Beekes R., *Etymological Dictionary of Greek*, Leiden-Boston 2010.
- Benzinger I., *Emesa*, [in:] *RE*, Bd. V, Stuttgart 1905, kol. 2496-2497.
- Berchem van D., *Recherches sur la chronologie de Syrie et de Mésopotamie*, Sy 31, 1954, s. 265-267.
- Beresford J., *The Ancient Sailing Season*, Leiden 2013.
- Berger A., *Das Bad in der byzantinischen Zeit*, München 1982.
- Berger A., Bardill J., *The Representation of Constantinople in Hartmann Schedel's „World Chronicle”, and Related Pictures*, BMGS 21, 1998, s. 2-37.
- Berger A., *Die Häfen von Byzanz und Konstantinopel*, [in:] *Griechenland und das Meer. Beiträge eines Symposiums in Frankfurt im Dezember 1996*, hrsg. E.K. Chrysos, D.G. Letsios, H.A. Richter, R. Stupperich, Mannheim-Möhnesee 1999, s. III-118.
- Berger A., *Regionen und Straßen im frühen Konstantinopel*, IM 47, 1997, s. 349-414.
- Berger A., *Straßen und Plätze in Konstantinopel als Schauplätze von Liturgie*, [in:] *Bildlichkeit und Bildorte von Liturgie. Schauplätze in Spätantike, Byzanz und Mittelalter*, hrsg. R. Warland, Wiesbaden 2002, s. 9-19.
- Berger A., *Streets and Public Spaces in Constantinople*, DOP 54, 2000, s. 161-172.
- Berger A., *Untersuchungen zu den Patria Konstantinupoleos*, Bonn 1988.
- Berger A., *Zur sogenannten Stadtansicht des Vavassore*, IM 44, 1994, s. 329-355.

- Bevan G.A., *The Case of Nestorius: Ecclesiastical Politics in the East, 428–451 CE*, Toronto 2005 (diss.).
- Bevan G.A., *The Last Days of Nestorius in the Syriac Sources*, JCSSS 7, 2007, s. 39–54.
- Bičurin N.Ju., *Sobranije svedenij o narodach obitavšich w Srednej Azii v drevnie vremena*, t. I, Moskva–Leningrad 1950.
- Biljarski I., *Skazanije na Isaja Proroka i formiraneto na političeskata ideologija na rannosrednovekovna Bălgarija*, Sofija 2011.
- Binski P., *The Cosmati at Westminster and the English Court Style*, ArtB 72, 1990, s. 6–34.
- Blau deau Ph., *Alexandrie et Constantinople (451–491). De l'histoire à la géo-ecclésiologie*, Roma 2006.
- Böhm M., *Flota i polityka morska Aleksego I Komnena*, Kraków 2012.
- Böhm M., *Rola flot obcych w procesie ostatecznego rozkładu sił morskich Cesarstwa Bizantyjskiego (1118–1204)*, Oświęcim 2016.
- Bolognesi Recchi-Franceschini E., *The Great Palace 1999: The End of the Survey of the Boukoleon Harbour and the Beginning of the Survey of the Külliye Kapı Agası Mahmut Ağa*, ASTo 19.1, 2002, s. 155–168.
- Bolognesi Recchi-Franceschini E., *Il Gran Palazzo*, BRSBS 2, 2000, s. 197–242.
- Bolognesi Recchi-Franceschini E., *La X Omelia di Fozio. Quale ekphrasis della chiesa di S. Maria Hodegetria*, SMed 28, 1987, s. 381–398.
- Bolognesi Recchi-Franceschini E., *The Great Palace Survey: the Fourth Season (1995)*, ASTo 14.2, 1996, s. 15–30.
- Borg B., *The Dead as Guest at Table? Continuity and Change in the Egyptian Cult of the Dead*, [in:] *Portraits and Masks: Burials Customs in Roman Egypt*, ed. L.M. Berhier, London 1997, s. 26–32.
- Born R., *Die Christianisierung der Städte der Provinz Scythia Minor*, Wiesbaden 2012.
- Bozoyan A., *La Vie arménienne de saint Étienne de Sougdaia*, [in:] *La Crimée entre Byzance et le Khaganat khazar*, éd. C. Zuckerman, Paris 2006, s. 87–107.
- Bralewski S., *The Porphyry Column in Constantinople and the Relics of the True Cross*, SCer 1, 2011, s. 87–100.
- Brand Ch.M., *Byzantium confronts the West 1180–1204*, Cambridge Mass. 1968.
- Brandt T., *The Heruls*, Copenhagen 2009.
- Bregman J., *Synesius of Cyrene. Philosopher – Bishop*, Berkeley–Los Angeles–London 1982.

- Bréhier L., *Les institutions de l'empire byzantin*, Paris 1949.
- Bremmer J.N., *The Early Greek Concept of the Soul*, Princeton 1983.
- Brincken A.-D. von den, *Jerusalem on Medieval Mappaemundi: A Site Both Historical and Eschatological*, [in:] *The Hereford World Map. Medieval World Maps and their Context*, ed. P.D.A. Harvey, London 2006, s. 355–379.
- Brincken A.-D. von den, *Studien zur Universalkartographie des Mittelalter*, hrsg. Th. Szabó, Göttingen 2008.
- Brincken A.-D. von den, *Roma nella cartografia medievale (secoli IX–XIII)*, trad. L. Balbiani, [in:] *Roma antica nel Medioevo: mito, rappresentazioni, sopravvivenza nella „Respublica Christiana” dei secoli IX–XIII. Atti della Quattordicesima Settimana Internazionale di Studio, Mendola, 24–28 agosto 1998*, Milano 2001, s. 210–229.
- Brock S., *An Armenian pilgrim's description of Constantinople*, REArm 4, 1967, s. 81–102.
- Bürchner L., *Hypaipa*, [in:] *RE*, Bd. IX, I, Stuttgart 1914, kol. 195–196.
- Burkert W., *Greek Religion. Archaic and Classical*, Oxford 1985.
- Burton J.B., *Reviving the Pagan Greek Novel in a Christian World*, GRBS 39.2, 1998, s. 179–216.
- Byzantine Constantinople. Monuments, Topography and Everyday Life*, ed. N. Necipoğlu, Leiden–Boston–Köln 2001.
- Cameron Av., *Notes on the Sophiae, the Sophianae and the Harbour of Sophia*, B 37, 1967, s. 11–20.
- Campbell S., *The Mosaics of Antioch*, Toronto 1988.
- Capizzi C., *L'imperatore Anastasio I (492–518). Studio sulla sua vita, le sua opera e la sua personalità*, Roma 1969.
- Casson L., *Ships and Seamanhip in the Ancient World*, Princeton 1971.
- Chadwick H., *The Exile and Death of Flavian of Constantinople. A Prologue to the Council of Chalcedon*, JTS 6, 1955, s. 17–34.
- Chalandon F., *Jean II Comnene (1118–1143) et Manuel Comnene (1143–1180)*, Paris 1912.
- Chantraine P., *Dictionnaire étymologique de la langue grecque*, Paris 1977.
- Chatzēantōniou E., *E thrēskēutikē politikē tou Anastasiou I (491–518). Estasē tou autokratora apenanti sto akakiano schisma kai tē monofysitikē erida*, Thessalonikē 2009.
- Chera C., *Wandmalerei aus dem 4. Jh. n. Chr. in einem Grab von Tomis (Constanta-Rumänien)*, [in:] *Functional and Spatial Analysis of Wall Painting*, ed. E.M. Moormann, Leiden 1993, s. 136–140.

- C i g g a a r K.N., *Une Description de Constantinople dans le Tarragonensis 55*, REB 53, 1995, s. 117–140.
- C i g g a a r K.N., *Une description de Constantinople traduite par un pèlerin anglais*, REB 34, 1976, s. 211–268.
- C l a s s e n P., *La politica di Manuele Comneno tra Fredercio Barbarossa e le citte italiane*, [in:] *Popolo e Stato in Italia nell'età di Federico Barbarossa: Alessandria e la Lega Lombarda: relazioni e comunicazioni al XXXIII Congresso Storico Subalpino per la celebrazione dell'VIII centenario della fondazione di Alessandria: Alessandria, 6–9 Ottobre 1968*, Turin 1970, s. 263–279.
- C o n c a F., *Il romanzo bizantino del XII secolo*, Torino 1994.
- C o r m a c k R., *Interpreting the Mosaics of S. Sophia at Istanbul*, AHist 4.2, 1981, s. 131–149.
- C o r m a c k R., *Malowanie duszy. Ikony, maski pośmiertne i całuny*, przekł. K. Kwaśniewicz, Kraków 1999.
- C o r m a c k R., *Painting after Iconoclasm*, [in:] *Iconoclasm. Papers given at the 9<sup>th</sup> Spring Symposium of Byzantine Studies (University of Birmingham, March 1975)*, ed. A. B r y e r, J. H e r r i n, Birmingham 1977, s. 147–161.
- Corpus der spätantiken und frühchristlichen Wandmalereien Bulgariens*, hrsg. R. P i l l i n g e r, Wien 1999.
- C o r t s t e n Th., *Die Inschriften von Kios*, Bonn 1985.
- C r o k e B., *Commentary*, [in:] *The Chronicle of Marcellinus*, ed., transl. B. C r o k e, Sydney 1995, s. 53–139.
- C u m o n t F., *Lux perpetua*, Paris 1949.
- C u p a n e C., *Traumpaläste von Byzanz. Eine unbeachtete Ansicht von «Constantinople imaginaire»*, NRh 6, 2010, s. 407–439.
- Ć u r č i ć S., *Architecture in the Balkans from Diocletian to Süleyman the Magnificent*, New Haven 2010.
- C u r t a F., *The Making of the Slavs: History and Archaeology of the Lower Danube Region c. 500–700*, Cambridge 2001.
- C u r t i s E., *Roger of Sicily and the Normans in lower Italy*, New York–London 1912.
- C u t l e r A., K a z h d a n A., *Lazaros*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 1197–1198.
- D a g r o n G., *Naissance d'une capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974.
- D a r k K. R., *Houses, streets and shops in Byzantine Constantinople from the fifth to the twelfth centuries*, JMH 30, 2004, s. 83–107.

- D a r k K.R., *The Byzantine Church and Monastery of St. Mary Peribleptos in Istanbul*, BMag 141, 1999, s. 656–664.
- D a r k K.R., *The Eastern Harbours of Early Byzantine Constantinople*, B 75, 2005, s. 152–163.
- D a r k K.R., K o s t e n e c J., *The Byzantine Patriarchate in Constantinople and the Baptistry of the Church of Hagia Sophia*, AZGB 36, 2006, s. 113–130.
- D a v i e s J., *Death, Burial, and Rebirth in the Religions of Antiquity*, London 1999.
- D e g e r - J a l k o t z y S., *Mykenische Herrschaftsformen ohne Paläste und die griechische Polis*, Aege 12, 1995, s. 367–377.
- D e m a n g e l R., *Contribution de la topographie de l'Hebdomon*, Paris 1945.
- D e n n i s G.T., *Court Intellectuals and Rhetoric*, [in:] *Byzantine Court Culture from 829 to 1204*, ed. H. M a g u i r e, Washington 1997 (2004), s. 131–140.
- D e n t z e r J.M., *Le motif du banquet couché dans le Proche-Orient et le monde grec du VIIe au IVe siècle avant J.-C.*, Rome 1982.
- D e y c k e G., E f e n d i R., *Die Dysenterie in Konstantinopel: Ätiologische, experimentelle, und anatomische Studie*, [in:] *Für die Türkei: Selbstgelebtes und Gewolltes*, t. II, hrsg. R. R i e d e r, Jena 1904, s. 183–315.
- D i e h l Ch., *Rapport sur les fouilles du corps d'occupation français à Constantinople*, CRAIBL 67.3, 1923, s. 241–248.
- D i e h l E., *Pityus*, [in:] *RE*, Bd. XX, Stuttgart 1950, kol. 1883–1884.
- D i r i m t e k i n F., *Fetihten Önce Marmara Surları*, Istanbul 1953.
- D m i t r i e v L.A., *Stefan Novgorodec*, [in:] *Slovar' knižnikov i knižnosti Drevnej Rusi (XI – pervaja polovina XIV v.)*, red. D.S. L i c h a č e v, Leningrad 1987, s. 447–448.
- D o b s c h ü t z E., *Maria Romaia. Zwei unbekannte Texte*, BZ 12, 1903, s. 173–214.
- D o l a n s k y F., *Honouring the Family Dead on the Parentalia: Ceremony, Spectacle, and Memory*, Phoe 65, 2011, s. 125–157.
- D ö l g e r F., *Regesten der Kaiserurkunden des oströmischen Reiches von 565–1453*, t. I, 565–1025, München–Berlin 1924.
- D ö l g e r F., S c h n e i d e r A.M., *Byzanz, Wissenschaftliche Forschungsberichte*, Bern 1952.
- D o w n e y G., *The Tombs of the Byzantine Emperors at the Church of the Holy Apostles in Constantinople*, JHS 79, 1959, s. 27–51.
- D r i n k w a t e r J. F., *The revolt and ethnic origin of the usurper Magnentius (350–53) and the rebellion of Vetranio (350)*, Chi 30, 2000, s. 131–159.

- Du Cange, Ch. Du Fresne, *Glossarium ad scriptores mediae et infimae Graecitatis*, t. I, Lugduni 1688.
- Dudek J., *Chrzest Chazarii – projekty i próby realizacji*, Poznań 2014.
- Dunbabin K.M.D., *The Roman Banquet. Images of Conviviality*, Cambridge 2003.
- Dunlop D.M., *The History of Jewish Khazars*, New York 1967.
- Duval N., *Le lit semi-circulaire de repas. Une invention d'Hélagabale? (Hel. 25, t. 2–3)*, [in:] *Historiae Augustae Colloquium Bonnense*, ed. G. Bonamente, K. Rosen, Bari 1997, s. 129–152.
- Düzgüner F., *Anaplıus ve Prookhthoi' de Yeni Buluntular, Hagia Maria Hodegetria ve Nea Ekklesia (Mesakepion) Kiliseleri*, [in:] *Myth to Modernity. Istanbul, Selected Themes*, eds N. Başgelen, B. Johnson, Istanbul 2002, s. 32–50.
- Düzgüner F., *Iustimanus Dönemi'nde İstanbul'da Yapılar. Procopius'un Birinci Kitab (Analiz)*, Istanbul 2004.
- Eastmond A., *Art and Identity in Thirteenth-Century Byzantium. Hagia Sophia and the Empire of Trebizond*, Burlington 2004.
- Effenberger A., *Die Illustrationen – Topographische Untersuchungen: Konstantinopel/İstanbul und ägäische Örtlichkeiten*, [in:] Cristoforo Buondelmonti, *Liber insularum archipelagi. Universitäts- und Landesbibliothek Düsseldorf Ms. G 13. Faksimile*, hrsg. I. Siebert, M. Plassmann, Wiesbaden 2005, s. 13–89.
- Elster M., *Bibliographie Kloster Ebstorf. Ebstorfer Weltkarte*, Uelzen 2006<sup>2</sup>.
- Eyice S., *İstanbul'da Bizans İmparatorlarının Sarayı: Büyük Saray*, STAD 13, 1988.
- Eyice S., *Two Mosaic Pavements from Bithynia*, DOP 17, 1963, s. 373–383.
- Fabricius J., *Die hellenistischen Totenmahlreliefs*, München 1999.
- Felton D., *Dead*, [in:] *A Companion to Greek Religion*, ed. D. Ogden, Oxford 2007, s. 86–99.
- Filipczak P., *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Łódź 2009.
- Foss C., *Amaseia*, [in:] *ODB*, vol. I, s. 74.
- Foss C., *Ankyra*, [in:] *ODB*, vol. I, s. 102.
- Foss C., *Euchaita*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 737.
- Foss C., *Gangra*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 821.
- Freely J., Çakmak A.S., *Byzantine Monuments of Istanbul*, Cambridge 2004.
- Frend W.H.C., *The Fall of Macedonius in 511 – a Suggestion*, [in:] *Kerygma und Logos. Beiträge zu den geistesgeschichtlichen Beziehungen zwischen Antike und Christentum*.

- Festschrift für Carl Andresen zum 70. Geburtstag*, hrsg. A.M. R i t t e r, Göttingen 1979, s. 183–195.
- Frisk H., *Griechisches Etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg 1960.
- Fröhlich W., *The Marriage of Henry VI and Constance of Sicily: Prelude and Consequences*, ANSt 15, 1992, s. 99–115.
- Gardiner R., *The Age of the Galley: Mediterranean Oared Vessels since pre-Classical Times*, Conway 2004.
- Gautier P., *Jean V l' Oxite, patriarche d' Antioche. Notice biographique*, REB 22, 1964, s. 128–157.
- Gautier P., *Le typikon du Christ Sauveur Pantocrator*, REB 32, 1974, s. 1–145.
- Gee R., *From Corpse to Ancestor. The Role of Tombside Dining in the Transformation of the Body in Ancient Rome*, [in:] *The Materiality of Death: Bodies, Burials, Beliefs*, ed. F. Fahlander, T. Oestgaard, Oxford 2008,
- Gerola G., *Le vedute di Costantinopoli di Cristoforo Buondelmonti*, SBN 3, 1931, s. 249–279.
- Glass D., *Papal Patronage in the Early Twelfth Century: Notes on the Iconography of Cosmatesque Pavements*, JWCI 32, 1969, s. 386–390.
- Golb N., Pricak O., *Chazarsko-evrejskie dokumenty X veka*, Moskva 1997.
- Golden P.B., *The Khazar Studies. An historico-philological inquiry into the origins of the Khazars*, Budapest 1980.
- Golden P.B., *Khazar Turkic ghulâms in Caliphal Service*, JA 292, 2004, s. 279–309.
- Golden P.B., *Khazar Turkic ghulâms in Caliphal Service: onomastic note*, AEMA 12, 2002/2003, s. 15–27.
- Gonosova A., *City and the People: the Exotic Taste: the Lure of Sassanian*, [in:] *Antioch. The Lost Ancient City*, ed. Ch. Kondoleon, Princeton 2000.
- Goodman M., *Rzym i Jerozolima. Zderzenie antycznych cywilizacji*, przekł. O. Ziemkiewicz, Warszawa 2007.
- Grabar A., *L'Hodigitria et L'Eleousa*, ZLU 10, 1974, s. 3–14.
- Greatrex G., Bardill J., *Antiochus the „Praepositus”: A Persian Eunuch at the Court of Theodosius II*, DOP 50, 1996, s. 171–197.
- Green B., *Christianity in Ancient Rome. The First Three Centuries*, New York 2010.
- Grégoire H., *Géographie byzantine*, BZ 19, 1913, s. 59–61.
- Grierson Ph., *The Tombs and Obits of the Byzantine Emperors (337–1042)*, DOP 16, 1962, s. 1–63.

- Grillmeier A. Hainthaler Th., *Christ in Christian Tradition*, vol. II, *From the Council of Chalcedon (451) to Gregory the Great (590–604)*, part II, *The Church of Constantinople in the sixth century*, transl. J. Cawte, P. Allen, London 1995.
- Grützmacher G., *Synesios von Kyrene*, Leipzig 1913.
- Guidobaldi A.G., *L'opus sectile pavimentale in area bizantina*, [in:] *Associazione Italiana per lo Studio e la Conservazione del Mosaico, Atti del 10 Colloquio*, Ravenna 1993, s. 643–663.
- Guilland R., *Constantinople byzantine: Le port palatin du Boucoléon*, Bsl 11, 1950, s. 187–206.
- Guilland R., *Études de titulature et de prosopographie byzantines. Les chefs de la marine byzantine: Drongaire de la flotte, Grand Drongaire de la flotte, Duc de la flotte, Mégaduc*, BZ 44, 1951, s. 212–240.
- Guilland R., *Études de topographie de Constantinople byzantine*, vol. I–II, Berlin–Amsterdam 1969.
- Guilland R., *Études sur le grand Palais de Constantinople. La terrasse du Phare*, JÖBG 13, 1964, s. 87–102 [= idem, *Études de topographie de Constantinople Byzantine*, t. I, Berlin–Amsterdam 1969, s. 315–325].
- Guilland R., *Les ports de Byzance sur la Propontide*, B 23, 1953, s. 181–238.
- Haarer F.K., *Anastasius I. Politics and Empire in the Late Roman World*, Cambridge 2006.
- Hägg T., *The Novel in Antiquity*, Oxford 1983.
- Haldon J., *Warfare, State and Society in the Byzantine World, 565–1204*, London 1999.
- Halleux A.de, *La première session du concile d'Éphèse (22 juin 431)*, ETL 69, 1993, s. 48–87.
- Harris J., *Bizancjum i wyprawy krzyżowe*, przekł. J. Grudzińska, Warszawa 2005.
- Hendy M.F., *Studies in the Byzantine Monetary Economy c. 300–1450*, Cambridge 1985.
- Herz P., *Finances and Costs of the Roman Army*, [in:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. Erdkamp, Oxford 2007, s. 306–322.
- Hippodrom/Atmeydanı. İstanbul'un Tarih Sahnesi*, Istanbul 2010.
- Høgel Ch., *Symeon Metaphrastes: Rewriting and Canonization*, Copenhagen 2002.
- Hollingsworth P.A., *Leo IV the Khazar*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 1209.
- Honigmann E., *Anthimus of Trebizond, Patriarch of Constantinople (June 535 – March 536)*, [in:] *Patristic Studies*, Città del Vaticano 1953, s. 185–193.
- Horden P., *Mediterranean Plague in the Age of Justinian*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2007, s. 134–160.

- Houben H., *Roger II. von Sizilien. Herrscher zwischen Orient und Okzident*, Darmstadt 1997.
- Howard-Johnston J., *Byzantine Sources for Khazar History*, [in:] *The World of the Khazars. New Perspectives. Selected Papers from the Jerusalem 1999 International Khazar Colloquium hosted by the Ben Zvi Institute*, ed. P.B. Golden, H. Ben-Shammai, A. Róna-Tas, Leiden–Boston 2007, s. 163–193.
- Huelsen Ch., *La pianta di Roma dell'Anonimo Einsidlense*, Roma 1907.
- Hunger H., *Antiker und byzantinischer Roman* [separatum], Heidelberg 1980.
- Hunger H., *Die byzantinische Literatur der Komnenenzeit. Versuch einer Neubewertung*, AAW 105, 1968, s. 59–76.
- Hunger H., Kresten O., *Archaisierende Minuskel und Hodegonstil im 14. Jahrhundert*, JÖB 29, 1980, s. 187–236.
- Hunger H., *On the Imitation (MIMESIS) of Antiquity in Byzantine Literature*, DOP 23/24, 1969/1970, s. 17–38.
- Hurbanič M., *História a mýtus. Avarský útok na Konštantinopol roku 626 v legendách*, Prešov 2010.
- Huxley G., *Byzantinochazarika*, Her 140, 1990, s. 69–87.
- Ilski K., *Sobory w polityce religijnej Teodozjusza II*, Poznań 1992.
- Irmischer J., *Das „Haus der Marina“*, [in:] *GERAS: Studies Presented to George Thomson on the Occasion of his 60<sup>th</sup> Birthday*, ed. L. Varcl, R.F.W. Iletts, Praha 1963, s. 129–133.
- Istanbul Archaeological Museums. Proceedings of the I<sup>st</sup> Symposium on Marmara – Metro Salvage Excavations 5<sup>th</sup>–6<sup>th</sup> May 2008*, ed. U. Kocabaş, Istanbul 2010.
- Ivanov S.A., *Drevnearmjanskoe Žytije Stefana Surožskogo*, [in:] *Chazarskij projekt / The Khazarian Project*, ed. V. Petukhin, Jerusalema–Moskva 2005, s. 311–316.
- Ivanov S.A., *V poiskach Konstantinopolja. Putevoditel po vizantijskomu Stambulu i okrestnostjam*, Moskva 2011.
- Jacoby D., *Les quartiers juifs de Constantinople à l'époque byzantine*, B 37, 1967, s. 168–189.
- Jacoby D., *The Jewish Community of Constantinople from the Komnenan to the Palaiologan Period*, VV 53, 1998, s. 31–40.
- Jacoby D., *The Jews of Constantinople and their demographic hinterland*, [in:] *Constantinople and its Hinterland. Papers from the Twenty-seventh Spring Symposium of Byzantine Studies, Oxford, April 1993*, ed. C. Mango, G. Dagron, G. Greatrex, Aldershot 1995, s. 221–232.

- Janin R., *Constantinople byzantine. Développement urbain et répertoire topographique*, Paris 1964.
- Janin R., *Eutichio, patriarcha di Costantinopoli*, [in:] *Bibliotheca sanctorum*, t. V, Roma 1964, kol. 323–324.
- Janin R., *Géographie ecclésiastique de l'empire Byzantin*, t. I, 3, *Les églises et les monastères*, Paris 1969.
- Janin R., *La topographie de Constantinople byzantine. Études et découvertes (1918–1938)*, EO 38, 1939, s. 118–150.
- Jeffreys E., *Four Byzantine Novels*, Liverpool 2012.
- Jeffreys E., *The Comnenian Background to the Romans d'Antiquité*, B 48, 1980, s. 455–486.
- Jeffreys E., *The sebastokratorissa Irene as Patron*, WJK 60.1, 2012, s. 177–194.
- Jenkins R.J.H., Mango C.A., *The Date and Significance of the Tenth Homily of Photius*, DOP 9/10, 1956, s. 123–140.
- Jensen R., *Dining with the Dead. From the Mensa to the Altar in Christian Late Antiquity*, [in:] *Commemorating the Dead. Texts and Artifacts in Context. Studies of Roman, Jewish, and Christian Burials*, ed. L. Brink, D. Greene, Berkeley 2008, s. 107–143.
- Jurewicz O., *Andronikos I. Komnenos*, Amsterdam 1970.
- Kaegi W.E., Kazhdan A., *Petra*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1642–1643.
- Kaegi W., *Heraclius: emperor of Byzantium*, Cambridge 2003.
- Kałużyński S., *Tradycje i legendy ludów Mongolii*, Warszawa 1978.
- Kaplan M., *Konstantynopol a gospodarka miejska*, [in:] *Świat Bizancjum*, t. II, *Cesarstwo bizantyńskie 641–1204*, red. J.-C. Chéné, tłum. A. Graboń, Kraków 2011, s. 283–324.
- Kazhdan A., *Eutychios*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 759.
- Kazhdan A., *Parastaseis syntomoi chronikoi*, [in:] *ODB*, vol. II, s. 1586.
- Kazhdan A., *Sougdaia*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1931.
- Kazhdan A., *Stephen of Sougdaia*, [in:] *ODB*, vol. III, s. 1954.
- Kelly J.N.D., *Złote usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001.
- Kidonopoulos V., *Bauten in Konstantinopel 1204–1328: Verfall und Zerstörung, Restaurierung, Umbau und Neubau von Profan- und Sakralbauten*, Wiesbaden 1994.
- Kienast D., *Untersuchungen zu den Kriegsflotten der römischen Kaiserzeit*, Bonn 1966.

- Kiziltan Z., *Excavations at Yenikapı, Sirkeci and Üsküdar within Marmaray and Metro Projects*, [in:] *Istanbul Archaeological Museums. Proceedings of the 1<sup>st</sup> Symposium on Marmara – Metro Salvage Excavations 5<sup>th</sup>–6<sup>th</sup> May 2008*, ed. U. Koca b a ş, Istanbul 2010, s. 1–16.
- Klauser Th., *Die Cathedra im Totenkult der heidnischen und christlichen Antike*, Münster 1927.
- Kochanek P., *Cesarstwo Bizantyńskie w kartografii Zachodu około roku 1000*, TKHPAN 12, 2015 (w druku).
- Kochanek P., *Konstantynopol in den Weltkarten des Beatus von Liébana*, VP 31, 2011, 527–541.
- Kochanek P., *Winiety metropolii Pentarchii na mapach średniowiecznych i wczesnonowożytnych*, VP 34, 2014, s. 213–296.
- Kokovcov P.K., *Jevrejsko-chazarskaja perepiska v X veke*, Leningrad 1932.
- Kompa A., *Konstantynopolitańskie zabytki w Stambule*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. Leszka, K. Mar in ow, A. Kompa, Łódź 2011 [=AUL.FH 87], s. 123–214.
- Kompa A., *Kto i dlaczego zabił Papatyzsa i Baltzigisa? Glosa do dziejów Bizancjum i Chazarów w początkach VIII w.*, [in:] *Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, red. M. Kokoszko, M.J. Leszka, Łódź 2007, s. 265–277.
- Kompa A., Leszka M.J., Wolińska T., *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014.
- Kondakov N., *Les Costumes orientaux à la Cour Byzantine*, B 1, 1924, s. 7–49.
- Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wolińska, Warszawa 2011.
- Kosiński R., *Dzieje Akacjusza, patriarchy Konstantynopola w latach 471–489*, USS 9, 2010, s. 63–97.
- Kosiński R., *Dzieje Nestoriusza, biskupa Konstantynopola w latach 428–431*, [in:] *U schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, t. VII, red. P. Janiszewski i R. Wiśniewski, Warszawa 2008, s. 30–63.
- Kosiński R., *Euphemos, Patriarch of Constantinople in the Years 490–496*, JÖB 62, 2012, s. 57–79.
- Kostenec J., *Walking thru Byzantium. Great Palace Region*, Istanbul 2008.
- Kotłowska A., *Las w literaturze bizantyńskiej*, SMOKL 11, 2012, s. 131–144.
- Kotłowska A., *Zwierzęta w kulturze literackiej Bizantyńczyków*, Poznań 2013.

- Kotzabassi S., *The Monastery of Pantokrator between 1204 and 1453*, [in:] *The Pantokrator Monastery in Constantinople*, ed. eadem, Boston–Berlin 2013, s. 57–69.
- Kralidēs A.F., *Oi Chazaroi kai to Byzantio. Istorikē kai thrēskeiologikē prosengisē (The Khazars and Byzantium. A Historical and Religious Approach)*, Athēna 2003.
- Krautheimer R., *Early Christian and Byzantine Architecture*, New Haven–London 1986.
- Kuban D., *Istanbul, an urban history: Byzantion, Constantinopolis, Istanbul*, Istanbul 2010.
- Kutscher H., *Die Chasaren. Historische Studien*, Wien 1909.
- Labuda G., *La Chronologie des guerres de Byzance contre les Avars et les Slaves à la fin du VIe siècle*, Bsl 11.2, 1950, s. 167–173.
- Laiou A., *Byzantium and the Crusaders in the Twelfth Century*, [in:] *Urbs Capta: The Fourth Crusade and its Consequences*, ed. eadem, Paris 2005.
- Lamma P., *Comneni e Staufer. Ricerche sui rapporti fra Bisanzio e L'Occidente*, t. I–II, Roma 1955.
- Lampros S.P., *Ho Marianos kōdikos 524*, NEll 8, 1911, s. 3–59, 123–192.
- Lee A., *The Empire at War*, [in:] *The Cambridge Companion to the Age of Justinian*, ed. M. Maas, Cambridge 2005, s. 113–133.
- Lemerle P., *Cinq études sur le XIe siècle byzantin*, Paris 1977.
- Leszka M.B., *Kościół i jego wpływ na życie mieszkańców Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wołińska, Warszawa 2011, s. 350–400.
- Leszka M.J., *Bulgaria i Chazarzy wobec walk o władzę w Bizancjum w początkach VIII w.*, BP 9/10, 1999, s. 49–62.
- Leszka M.J., *Konstantynopolitańczycy w obliczu klęsk elementarnych i zagrożenia ze strony barbarzyńców*, [in:] A. Koma, M.J. Leszka, T. Wołińska, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością i średniowieczem*, Łódź 2014, s. 307–346.
- Leszka M.J., *The Monk versus the Philosopher. From the History of the Bulgarian-Byzantine War 894–896*, SCer 1, 2011, s. 55–70.
- Leszka M.J., *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893–927*, Łódź 2013.
- Lewis A.R., Runyan T., *European Naval and Maritime History, 300–1500*, Bloomington 1985.

- Lichačev D.S., *Literatura Novgoroda XIII–XIV vv.*, [in:] *Istorija russkoj literatury*, red. A.S. Orlov, V.P. Adrianova-Peretc, N.K. Gudzij, t. II, 1, *Literatura 1220–1580-čh gg.*, Moskva–Leningrad 1945, s. 121–123.
- Lidov A., *The Flying Hodegetria. The Miraculous Icon as Bearer of Sacred Space*, [in:] *The Miraculous Image in the Late Middle Ages and Renaissance*, ed. E. Thunø, G. Wolf, Rome 2004, s. 291–321.
- Lilie R.J., *Handel und Politik zwischen dem byzantinischen Reich und den italienischen Kommunen Venedig, Pisa und Genua in der Epoche der Komnenen und der Angeloi (1081–1204)*, Amsterdam 1984.
- Lindsay H., *Eating with Dead. The Roman Funerary Banquet*, [in:] I. Nielsen, H.S. Nielsen, *Melas in a Social Context. Aspects of the Communal Meal in the Hellenistic and Roman World*, Aarhus 1998, s. 67–80.
- Lipshitz N., Pulak C., *Shipwrecks of the Portus Theodosiacus. Types of Wood Used in Some Byzantine Roundships and Longships found at Yenikapı Istanbul*, *Sky* 9.2, 2009, s. 164–171.
- Littlewood A.R., *Romantic paradises: the rôle of the garden in the Byzantine romance*, *BMGS* 5, 1979, s. 95–114.
- Luibheid C., *The Arianism of Eusebius of Nikomedia*, *ITQ* 43, 1976, s. 3–23.
- MacAlister S., *Aristotle on the Dream: a Twelfth-Century Romance Revival*, *B* 60, 1990, s. 195–212.
- MacAlister S., *Byzantine Twelfth Century Romances: a Relative Chronology*, *BMGS* 15, 1991, s. 175–210.
- Macchiarella G., *Teodosio il Grande, la Porta Aurea e l'Egitto: note marginali*, [in:] *Medioevo: immagini e ideologia. Atti del convegno internazionale di studi, Parma, 23–27 settembre 2002*, a cura di A.C. Quintavalle, Milano 2005, s. 73–82.
- Macridy Th., Casson S., *Excavations at the Golden Gate, Constantinople*, *Archa* 72, 1923, s. 63–104.
- Macridy Th., Casson S., *Excavations at the Golden Gate, Constantinople*, *Archa* 81, 1931, s. 63–84.
- Magdalino P., *The Bath of Leo the Wise*, [in:] *Maistor: Classical, Byzantine and Renaissance Studies for Robert Browning*, ed. A. Moffatt, Canberra 1984, s. 225–240.
- Magdalino P., *The Bath of Leo the Wise and the 'Macedonian Renaissance' Revisited: Topography, Iconography, Ceremonial, Ideology*, *DOP* 42, 1988, s. 97–118.

- Magdalino P., *The „Columns” and the Acropolis Gate: a Contribution to the Study of the Ceremonial Topography of Byzantine Constantinople*, [in:] *Filopation. Spaziergang im kaiserlichen Garten. Beiträge zu Byzanz und seinen Nachbarn. Festschrift für Arne Effenberger zum 70. Geburtstag*, ed. N. Asutay-Effenberger, F. Daïm, Mainz 2012, s. 147–156.
- Magdalino P., *L'Église du Phare et les reliques de la Passion à Constantinople (VIIe–XIIIe siècles)*, [in:] *Byzance et les reliques du Christ*, Paris 2004, s. 15–30.
- Magdalino P., *The Empire of Manuel I Komnenos 1143–1180*, Cambridge 1993.
- Magdalino P., *Harbors of Byzantine Constantinople*, [in:] *Stories from the Hidden Harbor: Shipwrecks of Yenikapis*, ed. Z. Kızıltan, G. Baran Çelik, Istanbul 2013, s. 11–15.
- Magdalino P., *In Search of the Byzantine Courtier: Leo Choïrosphaktes and Constantine Manasses*, [in:] *Byzantine Court Culture from 829 to 1204*, ed. H. Maguire, Washington 1997, s. 141–165.
- Magdalino P., *The Maritime Neighborhoods of Constantinople: Commercial and Residential Functions, Sixth to Twelfth Centuries*, DOP 54, 2000, s. 210–226.
- Magdalino P., *Medieval Constantinople*, [in:] *idem, Studies on the History and Topography of Byzantine Constantinople*, Aldershot 2007, art. I, s. 1–110.
- Magdalino P., *Observations on the Nea Ekklesia of Basil I*, JÖB 37, 1987, s. 51–64.
- Magdalino P., Nelson R.S., *The emperor in Byzantine art of the twelfth century*, BF 8, 1982, s. 123–183.
- Maguire H., *The Medieval Floors of the Great Palace*, [in:] *Byzantine Constantinople: monuments, topography and everyday life*, ed. N. Necipoğlu, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 153–174.
- Majeska G.P., *Russian Pilgrims in Constantinople*, DOP 56, 2002, s. 93–108.
- Majeska G.P., *Russian Travelers to Constantinople in the 14<sup>th</sup> and 15<sup>th</sup> centuries*, Washington 1984.
- Majeska G.P., *St. Sophia in the Fourteenth and Fifteenth Centuries. The Russian Travelers on the Relics*, DOP 27, 1973, s. 69–87.
- Makk M., *The Arpads and the Comnenoi. Political relations between Hungary and Byzantium in the 12<sup>th</sup> Century*, Budapest 1989.
- Malay H., Güllü Y., *New Inscriptions from Saittai*, ZPE 44, 1981, s. 81–90.
- Mango C., *The Church of Saints Sergius and Bacchus at Constantinople and the Alleged Tradition of Octagonal Palatine Churches*, JÖB 21, 1972, s. 189–193.
- Mango C., *The Church of Sts. Sergius and Bacchus once again*, BZ 68, 1975, s. 385–392.

- Mango C., *Constantinople as Theotokoupolis*, [in:] *Mother of God: Representations of the Virgin in Byzantine Art*, ed. M. Vassilaki, Milano 2000, s. 17–25.
- Mango C., *Daily Life in Byzantium*, JÖB 31.1, 1981, s. 337–353.
- Mango C., *The Development of Constantinople as an Urban Centre*, [in:] *idem, Studies on Constantinople*, Aldershot–Brookfield 1993, art. I, s. 117–136.
- Mango C., *Le développement urbain de Constantinople (IV<sup>e</sup>–VII<sup>e</sup> siècles)*, Paris 1990.
- Mango C., *The Shoreline of Constantinople in the Fourth Century*, [in:] *Byzantine Constantinople. Monuments, Topography and Everyday Life*, ed. N. Necipoğlu, Leiden–Boston–Köln 2001, s. 17–28.
- Mango C., *Studies on Constantinople*, Aldershot–Brookfield 1993.
- Mango C., *The Triumphal Way of Constantinople and the Golden Gate*, DOP 54, 2000, s. 173–188.
- Mango C., Yerassimos S., *Melchior Lorichs' Panorama of Istanbul, 1559*, Bern 1999.
- Manners I.R., *Constructing the Image of a City: The Representation of Constantinople in Christopher Buondelmonti's „Liber Insularum Archipelagi”*, AAAG 87, 1997, s. 72–102.
- Marinis V., *Architecture and Ritual in the Churches of Constantinople. Ninth to Fifteenth Centuries*, Cambridge 2014.
- Marinow K., *Porty*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wołińska, Warszawa 2011, s. 151–157.
- Marinow K., *Umocnienia Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, red. M.J. Leszka, T. Wołińska, Warszawa 2011, s. 157–177.
- Marki E., *Die frühchristliche Grabmalerei in Thessaloniki*, [in:] *Frühchristliches Thessaloniki*, hrsg. C. Breytenebach, Tübingen 2007, s. 55–63.
- Matthew D., *The Norman Kingdom of Sicily*, Cambridge 1992.
- Mazal O., *Der Roman des Konstantinos Manasses*, Graz–Wien 1967.
- McGuckin J., *Saint Cyril of Alexandria and the Christological Controversy. Its History, Theology, and Texts*, New York 2004.
- Megaw A.H.S., *Notes on Recent Work of the Byzantine Institute in Istanbul*, DOP 17, 1963, s. 333–371.
- Migliorini T., *Teodoro Prodro, Amaranto*, MG 7, 2007, s. 183–245.
- Milewski I., *Antyczne prywatne uroczystości kommemoratywne praktykowane przez chrześcijan w okresie wczesnobizantyńskim*, ChA 6, 2014, s. 206–219.
- Milewski I., *Depozycje i zsyłki biskupów w Cesarstwie Wschodniorzymskim (lata 325–451)*, Gdańsk 2008.

- Minorskiĵ V.F., *Istorija Širvana i Derbenda X–XI vekov*, Moskva 1963.
- Moravčik Ju., *Proischoždenije slova TZITZAKION*, SK 4, 1931, s. 69–76.
- Moravcsik G., *Byzantium and the Magyars*, Budapest 1970.
- Moravcsik G., *Byzantinoturcica*, Bd. II, *Sprachreste der Türkvölker in den byzantinischen Quellen*, Berlin 1983.
- Morris I., *Death – Ritual and Social Structure in Classical Antiquity*, Cambridge 1992.
- Mosin V., *Les Khazares et les Byzantins d'après l'anonyme de Cambridge*, B 6, 1931, s. 309–325.
- Mühlestein H., *Die oka-Tafeln von Pylos*, Basel 1956.
- Müller-Wiener W., *Die Häfen von Byzantion, Konstantinopolis, Istanbul*, Tübingen 1994.
- Müller-Wiener W., *Bildlexikon zur Topographie Istanbuls. Byzantion–Konstantinupolis–Istanbul bis zum Beginn des 17. Jahrhunderts*, Tübingen 1977.
- Naumenko V.E., *Vizantijsko-chazarskie otnošenija v seredine IX veka*, [in:] *Chazarskiĵ projekt (The Khazarian project)*, ed. V. Petruchin, Ierusalim–Moskva 2005, s. 231–244.
- Nelson R.S., *Theoktistos and Associates in Twelfth-Century Constantinople: An Illustrated New Testament of A.D. 1133*, PGMJ 15, 1987, s. 53–78.
- Niederer K., *Veneto-Byzantinische Analekten zum Byzantinisch-Normannischen Krieg 1147–1158*, Aachen 1983.
- Noonan Th.S., *Byzantion and the Khazars: a special relationship?*, [in:] *Byzantine Diplomacy Papers from the Twenty-fourth Spring Symposium of Byzantine Studies, Cambridge, March 1990*, ed. J. Shepard, S. Franklin, Aldershot 1992, s. 109–132.
- Noonan Th.S., *Nomads and Sedentarists in a Multi-Ethnic Empire: The Role of the Khazars in the Khazar Khaganate*, AEMA 15, 2006/2007, s. 107–124.
- Norwich J.J., *Byzantium: The Early Centuries*, New York 2005.
- Oates D., *Studies in the Ancient History of Northern Iraq*, Oxford 1968.
- Oberhammer E., *Beroia*, [in:] *RE*, Bd. III, Stuttgart 1897, kol. 304–306.
- Oekland-Papadaki S., *The Representation of Justinian's Column in a Byzantine Miniature of the Twelfth Century*, BZ 82, 1989, s. 225–233; 83, 1990, s. 63–71.
- Oğan A., *Bizans mimari tarihinde Istanbul kiliseleri ve mozaikler*, GSA 5, 1944, s. 103–115.
- Oikonomides N., *The holy icon as an asset*, DOP 45, 1991, s. 35–44 [= idem, *Society, Culture and Politics in Byzantium*, ed. E. Zachariadou, Aldershot 2005, art. XIII).

- Oikonomides N., *Les listes de préséance byzantines des IX et X siècles*, Paris 1972.
- Oikonomides N., *St. George of Mangana, Maria Skleraina, and the „Malyj Sion” of Novgorod*, DOP 34/35, 1980/1981, s. 239–246.
- The ‘Old Ships’ of the ‘New Gate’*, ed. U. Koca b a ş, Istanbul 2008.
- Opper mann M., *Das frühe Christentum an der Westküste des Schwarzen Meeres und im anschließenden Binnenland*, Langenweißbach 2010.
- Ormerod H., *Piracy in the Ancient World*, Liverpool 1997.
- Ousterhout R.G., *Water and Healing in Constantinople Reading the Architectural Remains*, [in:] *Life is Short, Art Long. The Art of Healing in Byzantium*, ed. B. Pitarakis, Istanbul 2015, s. 65–77.
- Öz g ü m ü ş F., *Peribleptos (‘Sulu’) Monastery in Istanbul*, BZ 93, 2000, s. 508–520.
- Palmer L.M., *Military Arrangements for the Defense of Pylos*, *Minos* 5, 1956, s. 120–145.
- Pedone S., *The Marble Omphalos of Saint Sophia in Constantinople. An Analysis of an Opus Sectile Pavement of Middle Byzantine Age*, [in:] *Mosaics of Turkey and Parallel Developments in the Rest of the Ancient and Medieval World: Questions of Iconography, Style and Technique from the Beginnings of Mosaic until the Late Byzantine Era*, ed. M. S a h i n, Istanbul 2011, s. 749–768.
- Pentcheva V., *The ‘activated’ icon: the Hodegetria procession and Mary’s Eisodos*, [in:] *Images of the Mother of God: Perceptions of the Theotokos in Byzantium*, ed. M. V a s s i l a k i, Aldershot–Burlington 2005, s. 195–208.
- Periente A., *Parens y Parentalia*, *Eme* 44, 1976, s. 303–319.
- Pertosjan J.A., *Drevnij gorod na beregach Bosfora. Istoričeskie očerki*, Moskva 1986.
- Peschlow U., *Zum byzantinischen opus sectile-Boden*, [in:] *Beiträge zur Altertumskunde Kleinasiens, Festschrift für Kurt Bittel*, hrsg. R.M. B o e h m e r, H. H a u p t m a n n, Mainz 1983, s. 435–447.
- Petit L., *Monodie de Nicéas Eugénianos sur Théodore Prodrome*, *VV* 9, 1902, s. 446–463.
- Philippides M., Hanak W.K., *The Siege and the Fall of Constantinople in 1453: Historiography, Topography and Military Studies*, Surrey–Burlington 2011.
- Phillips J., *Druga krucjata*, przekł. N. R a d o m s k i, Warszawa 2014.
- Pilhofer P., *Katalog der Inschriften von Philippi*, Bd. II, Tübingen 2009.
- Piltz E., *Middle Byzantine Court Costume*, [in:] *Byzantine Court Culture from 829 to 1204*, ed. H. M a g u i r e, Washington 1997.
- Pinatsi Ch., *New observations on the pavement of the church of Haghia Sophia in Nicaea*, BZ 99, 2008, s. 119–126.

- P i t s a k ē s K., *Hē ektasē tēs axousias henos yperoriou patriarchē: ho patriarchēs Antiocheias stēn Kōnstantinoupolē ton 120 aiōna*, [in:] *Byzantium in the 12<sup>th</sup> Century. Canon Law, State and Society*, ed. N. O i k o n o m i d ē s, Athens 1991, s. 91–139.
- Plague and the End of Antiquity. The Pandemic of 541–750*, ed. L. L i t t l e, Cambridge 2007.
- P o h l W., *Die Awaren. Ein Steppenvolk in Mitteleuropa 567–822 n. Chr.*, München 1988.
- P o l e k K., *Pandemia, epidemia i katastrofy naturalne a przemiany gospodarcze w strefie śródziemnomorskiej w VI w.*, [in:] *Homo, qui sentit. Ból i przyjemność w średniowiecznej kulturze Wschodu i Zachodu*, red. J. B a n a s z k i e w i c z, K. I l s k i, Poznań 2013, s. 85–126.
- P o l i t i s L., *Eine Schreiberschule im Kloster ΤΩΝ ΟΔΗΓΩΝ*, BZ 51, 1958, s. 17–36, 261–287 [= i d e m, *Paléographie et littérature byzantine et néo-grecque: recueil d'études*, London 1975, art. VI].
- P o l i t i s L., *Nouvelles données sur Joasaph, copiste du monastère des Hodèges*, ICS 7, 1982 [= *Studies in memory of Alexander Turyn*], s. 299–322.
- P o l j a k o v a S.V., *Iz istorii vizantijskogo romana*, Moskva 1979.
- P r i g e n t V., *Stockage du grain dans le monde byzantin (VII<sup>e</sup>–XII<sup>e</sup> siècle)*, MEFRM 120.1, 2008, s. 7–37.
- P r i n g l e D., *Defence of Byzantine Africa from Justinian to the Arab Conquest*, London 1981.
- P r o x o r o v G.M., *A Codicological Analysis of the Illuminated Akathistos to the Virgin (Moscow, State Historical Museum, synodal gr.429)*, DOP 26, 1972, s. 239–252.
- P r y o r J., J e f f r e y s E., *The Age of the Dromon. The Byzantine Navy ca 500–1204*, Leiden–Boston 2006.
- P u d l i s z e w s k i J., *Prywatne uroczystości nagrobne w świetle epitafiów łacińskich w okresie wczesnego cesarstwa*, Gdańsk 1997.
- P u l a k C., I n g r a m R., J o n e s M., *Eight Byzantine Shipwrecks from the Theodosian Harbour Excavations at Yenikapı in Istanbul, Turkey: an introduction*, IJNA 44.1, 2015, s. 39–73.
- P u l a k C., I n g r a m R., J o n e s M., *Galleys and Merchantmen*, TINA. MAP 1, 2014, s. 8–25.
- P u l a k C., I n g r a m R., J o n e s M., M a t t h e w s S., *The Shipwrecks of Yenikapı and Their Contribution to the Study of Ship Construction*, [in:] *Stories from the Hidden Harbor: Shipwrecks of Yenikapı*, ed. Z. K ı z ı l t a n, G. B a r a n Ç e l i k, Istanbul 2013, s. 22–34.

- R a g o n e G., *Il „Liber insularum Archipelagi” di Cristoforo die Buondelmonti: Filologia del testo, filologia dell'immagine*, [in:] *Humanisme et culture géographie à l'époque du Concile de Constance: autour de Guillaume Fillastre, Actes du colloque de l'Université de Reims, 18–19 novembre 1999*, ed. D. M a r c o t t e, Turnhout 2002, s. 177–217.
- R a n c e P., *Narses and the Battle of Taginae (Busta Gallorum) 552: Procopius and Sixth-Century Warfare*, *Hi* 54.4, 2005, s. 424–472.
- R e d d é M., *Mare nostrum. Les infrastructures, le dispositif et l'histoire de la marine militaire sous l'empire romain*, Paris 1986.
- R e y n o l d s J.M., *Honouring Benefactors at Aphrodisias. A New Inscription*, *AP* 3, 1996, s. 121–126.
- R h o b y A., *Vom jambischen Trimeter zum byzantinischen ZwölfSilber*, *WSt* 124, 2011, s. 117–142.
- R i e d e r R., *Für die Türkei: Selbstgelebtes und Gewolltes*, t. I, Jena 1903.
- R o b e r t L., *Documents d'Asie Mineure*, *BCH* 101, 1977, s. 43–132.
- R o c h o w I., *Byzanz im 8 Jahrhundert in der Sichts des Theophanes. Quellenkritisch-historischer kommentar zu den Jahren 715–813*, Berlin 1991.
- R o h d e E., *Der griechische Roman und seine Vorläufer*, <sup>2</sup>Leipzig 1900.
- R o h d e E., *Psyche. Seelenkult und Unsterblichkeitsglaube der Griechen*, Tübingen 1925.
- R o s s D e n i s o n E., T h o m s o n V., *The Orkhon Inscriptions: Being a Translation of Professor Wilhelm Thomsen's Final Danish Rendering*, *BSOS* 5.4, 1930, s. 861–876.
- R u g e W., *Kokusos*, [in:] *RE*, Bd. VI, Stuttgart 1921, kol. 1065.
- R ü p k e J., *Religion der Römer*, München 2006.
- S a m e l l a s A., *Death in the Eastern Mediterranean (50–600 A.D.). The Christianization of the East: An Interpretation*, Tübingen 2002.
- S c h i s s e l O., *Der byzantinische Garten*, *SÖAW.PHK* 221, 1942, s. 21–28.
- S c h m i t t T., *Die Bekehrung des Synesios von Kyrene. Politik und Philosophie, Hof und Provinz als Handlungsräume eines Aristokraten bis zu seiner Wahl zum Metropolit von Ptolemais*, Leipzig–München 2001.
- S c h n e i d e r A.M., *Byzanz. Vorarbeiten zur Topographie und Archäologie der Stadt*, Berlin 1936.
- S c h n e i d e r A.M., *Des Michael Herberer aus Bretten Beschreibung Konstantinopols*, *FDA* 69, 1949, s. 245–249.
- S c h n e i d e r A.M., *Giovanni Teminis Ansicht von Konstantinopel*, *JDAI* 57, 1942, s. 221–231.

- Schneider A.M., *Zur Stambulansicht des Giovanni Temini*, JDAI 59/60, 1944/1945, s. 79–80.
- Schumann W., *Der Wandel der Verkehrsbedeutung der Mittelmeerhäfen Karthago, Alexandria, Konstantinople und Marseille und seine geographischen Ursachen*, Greifswald 1937.
- Schwarz E., *Publizistische Sammlungen zum acacianischen Schisma*, München 1934.
- Schwyzer E., *Griechische Grammatik*, Bd. I, München 1939.
- Semenov I.G., *Chazarsko-vizantijskie otnošenija vo vtoroj polovine VII – načale VIII v.*, VV 71 (96), 2012, s. 40–56.
- Ševčenko I., *Notes on Stephen, the Novgorodian Pilgrim to Constantinople in the XIV Century*, SF 12, 1953, s. 165–175.
- Shepard J., *The Khazars' Formal Adoption of Judaism and Byzantium's Northern Policy*, OSP 31, 1998, s. 11–34.
- Shephenson P., *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of the Northern Balkans 900–1204*, Cambridge 2000.
- Shlosser F., *The Reign of the Emperor Maurikios (582–602). A Reassessment*, Athens 1994.
- Simonetti M., *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975.
- Sinor D., *The establishment and dissolution of the Türk empire*, [in:] *The Cambridge History of Early Inner Asia*, ed. D. Sinor, Cambridge 1990, s. 285–316.
- Sinor D., *The Uighurs*, [in:] *The Cambridge History of Early Inner Asia*, ed. D. Sinor, Cambridge 1990, s. 317–342.
- Sirks B., *Food for Rome. The Legal Structure of Transportation and Processing of Supplies for the Imperial Distributions in Rome and Constantinople*, Amsterdam 1991.
- Speck P., *Artabados, der rechtgläubige Vorkämpfer der göttlichen Lehren*, Bonn 1981.
- Spychała D., *Cesarze rzymscy a arianizm od Konstantyna Wielkiego do Teodozjusza Wielkiego (312–395)*, Poznań 2007.
- Spychała D., *Saint Paul et Macedonius ou la lutte pour le thrône de l'évêque de Constantinople sous le règne de Constance II*, [in:] *Studia Lesco Mrozevicz ab amicis et discipulis dedicata*, ed. S. Ruciński, C. Balbuz, Ch. Królczyk, Poznań 2011, s. 377–390.
- Stathakopoulos D., *Famine and Pestilence in the Late Roman and Early Byzantine Empire. A Systematic Survey of Subsistence Crises and Epidemics*, Birmingham 2004.
- Stebleva I.V., *Poetika drevneturkskoj literatury i ejo transformacija v ranneklasičeskij period*, Moskva 1976.

- Stichel R.H.W., *Das Coliseo de Spiriti in Konstantinopel: ein Phantom. Ein Beitrag zur Erklärung der Stadtansicht vom Vavassore-Typus*, IM 51, 2001, s. 445–459.
- Stories from the Hidden Harbor: Shipwrecks of Yenikapı*, ed. Z. Kiziltan, G. Baran Çelik, Istanbul 2013.
- Striker C.L., Hayes J.W., *The Myrelaion (Bodrum Camii) in Istanbul*, Princeton 1981.
- Strzelczyk J., *Longobardowie. Ostatni z wielkiej wędrówki ludów V–VIII wiek*, Warszawa 2014.
- Strzygowski J., *Das goldene Thor in Konstantinopel*, JKDAI 8.1, 1893, s. 1–39.
- Šuvalov P.V., *Sekret armii Justiniana. Vostočnorimskaja armija v 491–641 gg.*, Sankt-Peterburg 2006.
- Swoboda W., *Sudak*, [in:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. V, Wrocław–Warszawa 1975, s. 468–446.
- Syvänne I., *The Age of Hippotoxotai: Art of War in Roman Military Revival and Disaster (491–636)*, Tampere 2004.
- Tafler W., *Paul of Constantinople*, HTR 43, 1950, s. 30–92.
- Talbot A.M., *Healing shrines in late Byzantine Constantinople*, [in:] *Constantinople and its Legacy. Annual Lecture*, Toronto 2000 [= eadem, *Women and Religious Life in Byzantium*, Aldershot 2001, art. XIV].
- Talbot A.M., *The Restoration of Constantinople under Michael VIII*, DOP 47, 1993, s. 243–261.
- Tâpkova-Zaimova V., Miltenova A., *Istoriko-apokaliptičnata knižnina vâv Vizantija i v srednovekovna Bâlgarija*, Sofija 1996.
- Tatić-Djurić M., *L'icône de l'Odigitria et son culte au XVI<sup>e</sup> siècle*, [in:] *Byzantine East, Latin West. Art Historical Studies in Honor of Kurt Weitzmann*, ed. C. Moss, K. Kiefer, Princeton 1995, s. 557–564.
- Thomov Th.S., *New Information about Cristoforo Buondelmonti's Drawings of Constantinople*, B 66, 1996, s. 431–453.
- Thönges-Stingarīs R. N., *Das Griechische Totenmahl*, MDALAA 80, 1965, s. 1–99.
- Tinnefeld F.H., *Der Blachernenpalast in Schriftquellen der Palaiologenzeit*, [in:] *Lithostroton. Studien zur byzantinischen Kunst und Geschichte. Festschrift für Marcell Restle*, hrsg. B. Borkopp-Restle, T. Steppan, Stuttgart 2000, s. 277–285.
- Treadgold W., *Byzantium and its Army 284–1081*, Stanford 1995.

- Turcan R., *The Gods of Ancient Rome. Religion in Everyday Life from Archaic to Imperial Times*, New York 2000.
- Turnbull S., *The Walls of Constantinople AD 324–1453*, ill. P. Dennis, Oxford 2004.
- Tyszkiewicz L., *Słowianie i Awarowie. Organizacja plemienna Słowian*, Wrocław 2009.
- Tyszkiewicz L., *Słowianie i ludy tureckie przed pojawieniem się Protobułgarów na Półwyspie Bałkańskim*, [in:] idem, *Barbarzyńcy w Europie. Studia z późnego antyku i wczesnego średniowiecza*, Wrocław 2007, s. 19–30.
- Uchitel A., *On the 'Military' Character of the o-ka Tablets*, *Kad* 23, 1984, s. 136–163.
- Vaan M.de, *Etymological Dictionary of Latin and the other Italic Languages*, Leiden–Boston 2008.
- Valeva J., *La peinture funéraire dans les provinces orientales de l'empire romain dans l'antiquité tardive*, *HAM* 7, 2001, s. 167–208.
- Van Millingen A., *Byzantine Constantinople. The Walls of the City and Adjoining Historical Sites*, London 1899.
- Vasiliev A.A., *Byzance et les Arabes*, t. II, 2, *La dynastie Macédonienne (867–959)*, Bruxelles 1950.
- Vasiliev A.A., *Hārūn ibn Yahya and his description of Constantinople*, *SK* 5, 1932, s. 149–163.
- Velkov V.I., *Cities in Thrace and Dacia in Late Antiquity (Studies and Materials)*, Amsterdam 1977.
- Vin J.P.A. van der, *Travellers to Greece and Constantinople. Ancient Monuments and Old Traditions in Medieval Travellers' Tales*, vol. I, Istanbul 1980.
- Vitti E., *Die Erzählung über den Bau der Hagia Sophia in Konstantinopel*, Amsterdam 1986.
- Weigand E., *Neue Untersuchungen über das Goldene Tor in Konstantinopel*, *MDAI. AA* 39, 1914, s. 1–64.
- Weiss R., *Un umanista antiquario: Cristoforo Buondelmonti*, *LIt* 16.2, 1964, s. 105–116.
- Weiss R., *Cristoforo Buondelmonti*, [in:] *Dizionario Bibliografico Italiano*, t. VIII, Roma 1966, s. 199.
- Weiss R., *Cristoforo Buondelmonti*, [in:] *Dizionario biografico degli Italiani*, a cura di A.M. Ghisalberti, t. XV, Roma 1972, s. 198–200.
- Weissbach F.H., *Singara*, [in:] *RE*, zweite Reihe, Bd. III, Stuttgart 1927, kol. 232–233.
- Wheeler M.R.E., *The Golden Gate of Constantinople*, [in:] *Archaeology in the Levant. Essays for Kathleen Kenyon*, ed. R. Moorey, P. Parr, Warminster 1978, s. 238–241.

- Whitby M., *Eutychius Patriarch of Constantinople. An Epic Holy Man*, [in:] *Homo Viator: Classical Essays for John Bramble*, ed. M. Whitby, Ph. Hardie and M. Whitby, Bristol 1987, s. 297–308.
- Whitby M., *The Emperor Maurice and his Historian Theophylact Simocatta on Persian and Balkan Warfare*, Oxford 1988.
- Whitby M., *The History of Theophylact Simocatta an English Translation with Introduction and Notes*, transl. Michael Whitby, Mary Whitby, Oxford 1986.
- Wilkinson K.W., *Palladas and the Age of Constantine*, JRS 99, 2009, s. 36–60.
- Wilkinson K.W., *Palladas and the Foundation of Constantinople*, JRS 100, 2010, s. 179–194.
- Wilke J., *Die Ebstorfer Weltkarte*, Bd. I, *Textband*, Bielefeld 2001.
- Wilamowitz-Moellendorf U., *Die Glaube der Hellenen*, Bd. I, Berlin 1937.
- Wissowa G., *Religion und Kultus der Römer*, München 1912.
- Wójcik M., *Plaga Justyniana: Cesarstwo wobec epidemii*, ZP.UKSW 11.1, 2011, s. 377–401.
- Wolf B., *Jerusalem und Rom: Mitte, Nabel – Zentrum, Haupt. Die Metaphern „Umbilicus mundi” und „Caput mundi” in den Weltbildern der Antike und des Abendlands bis in die Zeit der Ebstorfer Weltkarte*, Bern–Berlin 2010.
- Wolińska T., *Konny posąg Justyniana w Konstantynopolu. Ideologia i sztuka*, [in:] *Z badań nad wczesnobizantyńskim Konstantynopolem*, red. M.J. Leszka, K. Marinow, A. Komp a, Łódź 2011 [=AUL.FH 87], s. 239–258.
- Wolińska T., *Sycylia w polityce Cesarstwa Bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005.
- Wulzinger K., *Melchior Lorichs Ansicht von Konstantinopel als topographische Quelle*, [in:] *Festschrift Georg Jacob zum 70. Geburtstag, 26. Mai 1932, gewidmet von Freunden und Schülern*, hrsg. T. Menzel, Wiesbaden 1932, s. 355–368.
- Zachoder B.N., *Kaspijskij svod svedenij o Vostočnoj Jevrope. Gorgan i Povol'že v IX–X vv.*, Moskva 1962.
- Zacos G., Vegler y A., *Byzantine Lead Seals*, vol. I, 1, Basel 1972.
- Zajączkowski A., *Ze studiów nad zagadnieniem chazarskim*, Kraków 1947.
- Zástěrová B., *Les Avars et les Slaves dans la Tactique de Maurice*, Praha 1971.
- Zilliacus H., *ΤΡΑΓΩΔΙΑ und ΔΡΑΜΑ in metaphorischer Bedeutung*, Arc n.s. 2, 1958, s. 217–220.
- Zuckerman C., *Learning from the Enemy and More. Studies in “Dark Centuries” Byzantium*, Mil 2, 2005, s. 79–135.

- Zuckerman C., *On the Date of the Khazar's Conversion to Judaizm and the Chronology of the Kings of the Rus Oleg and Igor. A Study of the Anonymus Khazar "Letter" from the Genizach of Cairo*, RÉB 53, 1995, s. 237–270.
- Zuckerman C., *Short notes. Two notes on the early history of the thema of Cherson*, BMGS 21, 1997, s. 210–222.
- Zuckerman C., *The Khazar and Byzantium – The First Encounter*, [in:] *The World of the Khazars. New Perspectives. Selected Papers from the Jerusalem 1999 International Khazar Colloquium hosted by the Ben Zvi Institute*, ed. P.B. Golden, H. Ben-Shammai, A. Róna-Tas, Leiden–Boston 2007, s. 399–432.



# Indeks osobowy



## SKRÓTY:

**bp** – biskup, **biz.** – bizantyński, **ces.** – cesarz, **dyn.** – dynastia, **K-pol** – Konstantynopol, **wschryzym.** – wschodniorzymski, **zachryzym.** – zachodniorzymski

## A

Abbasydzi, dyn. 97, 163

Abercjusz, bp Hierapolis we Frygii,  
święty (II w.) 237, 252

Abraham, biblijny patriarcha 235, 250

Achilles, heros w mitologii greckiej  
109, 177

Agapit I, bp Rzymu (535–536 r.) 74

Agilulf, król Longobardów (591–616 r.)  
31

Akacjusz, bp K-pola (472–489 r.) 71

Aksuch Jan, wielki domestyk za Jana II  
i Manuela I 53

Aleksander, ces. biz. (879/912–913 r.)  
150, 188, 192, 193

Aleksander, bp K-pola (314–337 r.) 62

Aleksy I Komnen, ces. biz. (1081–1118 r.)  
13, 47–50, 53, 58, 61, 62, 146, 258

Aleksy II Komnen, ces. biz. (1171/  
1180–1183 r.) 62

Aleksy III Angelos, ces. biz. (1195–1203 r.)  
154

Aleksy Branas, dowódca biz., uzurpator  
1186/1187 r. 140

Aleksy Bryennios Komnen, megaduks  
i protosebastos (ok. 1155–1161 r.) 57

Aleksy Dukas Filantropenos (młodszy),  
dowódca biz. 141, 155

Anastazja, cesarzowa biz., żona Kon-  
stantyna IV 93

Anastazja (z Dalmacji?), święta biz.  
(† ok. 304 r.) 245, 259

Anastazjusz I (Flawiusz Anastazjusz),  
ces. biz. (491–518 r.) 8, 72, 73

Andronik I Komnen, ces. biz.  
(1183–1185 r.) 57, 58, 62, 140, 175

Andronik II Paleolog, ces. biz.  
(1272/1282–1328 r.) 141, 142,  
155–158, 188, 260

- Andronik III Paleolog, ces. biz. (1308?/1325–1341 r.) 142, 143, 157
- Andronik Dukas Kamateros († 1176 r.), wielki drungariusz *tes wiglas* za ces. Manuela I 56
- Andronik Kontostefan, megaduks (1161–1182 r.) 57
- Andrzej Kalibita z Krety, mnich i męczennik († 767 r.) 256
- Andrzej z Krety, bp Gortyny 243, 256
- Andrzej z Krety, hymnograf i święty biz. 243, 256
- Angelidi Christine* 147, 179, 182, 191
- Anna, święta 143, 237
- Anna Komnena, córka ces. Aleksego I, historyczka 48, 51,
- Anna Sabaudzka, cesarzowa biz., żona Andronika III Paleologa, regentka (1341–1347 r.) 249
- Antoni, mnich, skryba w Hodegonie (XI w.) 143
- Antoni z Nowogrodu (Dobrynia Jadreckowicz, Jędrzejkowicz), mnich, metropolita Nowogrodu (1212–1219, † 1238 r.) 142, 157, 184, 256, 259, 260
- Antym I, bp Trapezuntu, potem K-pola (535–536 r.) 73–74
- Arabia, siostrzenica cesarzowej Zofii, żony ces. Justyna II 9
- Arkadia, córka ces. Arkadiusza 160
- Arkadiusz (Flawiusz Arkadiusz), ces. wschrzym./biz. (395–408 r.) 68, 159, 160, 187
- Arseniusz Autorejan, bp Nicei (1254 r.) i K-pola (1255–1259, 1261–1265 r.) 235, 249
- Artamonov Michaił Illarionowicz* 99, 151, 199–200, 210
- Artapes, postać z romansu Teodora Prodrmosa 111
- Asparuch, chan bułgarski (668–695/700 r.) 83
- Atanazy I, bp K-pola (1289–1293, 1303–1309 r.) 146
- Atanazy Nikitinow, kupiec twerski, podróżnik (XV w.) 248
- Atanazy Wielki, bp Aleksandrii (328–335, 337–339/340, 346–356, 361–362, 364–365, 366–373 r.) 65–66
- Atenais-Eudocja, cesarzowa biz., żona Teodozjusza II 145
- Attyla, władca Hunów (444–456 r.) 81

## B

- Baldwin II de Courtenay, ces. łaćniński K-pola (1228–1261 r.) 157
- Barbara, męczennica, święta biz. (z Nikomedii?, † ok. 305 r.) 247, 260
- Barbet Ali* 223
- Bardas, patrycjusz, domestyk scholi, cesarz (862–866 r.) 153, 203
- Baszir, samozwaniec podający się za syna Justyniana II 93
- Batu-chan, władca mongolski (1227–1255 r.) 81

- Bazyli I Macedończyk, ces. biz. (867–886 r.) 144, 162, 166–168, 178, 183, 253
- Bazyli Kamateros, dowódca oddziału Węregów 56
- Bazyli Kseros, legat ces. Manuela I 52
- Bazyli Wielki, bp Cezarei Kapadockiej (370/371–379), Ojciec Kościoła, święty (329–379 r.) 239, 252
- Bazyliśkos, ces. wschrzym./biz. (475–476 r.) 71, 178
- Belizariusz, wódz biz. 23, 24, 160
- Benedykt I, bp Rzymu (575–579 r.) 34
- Beniamin z Tudeli, żydowski podróżnik (XII w.) 100
- Berger Albrecht* 148, 178, 179
- Böhm Marcin* 2
- de la Broquière Bertrandon, szpieg i podróżnik burgundzki (1400–1459 r.) 250
- Buondelmonti Cristoforo, włoski mnich, kartograf (1386 – ok. 1430 r.) 115, 148, 174
- Butumita Manuel, dyplomata biz. za ces. Aleksego I Komnena 48
- C**
- Chadwick Henry* 71
- Charyton, mnich, skryba w Hodegonie (XIV w.) 143
- Chasdaj Ibn Szaprut, przywódca sefardyjskiej diaspory († ok. 970 r.) 82, 83, 96
- Chatun, księżniczka chazarska, żona Jazyda al-Sulajmiego 97
- Chosroes II (Chosrow II Parwiz), szachinszach Persji (591–628 r.) 241, 254
- Čičák (Irena), cesarzowa biz., żona Konstantyna V 88, 89–92, 97
- Cormack Robin* 147
- Cyprian, święty czczony w K-polu 247, 260
- Cyrus, bp K-pola (705–712 r.) 92
- Cyryl, bp Aleksandrii (412–444 r.) 69
- D**
- Daniel, biblijny prorok żydowski 243
- Daniel, ruski ihumen (XII w.) 250, 257
- Demangel Robert* 149–151, 172, 178, 186–188, 193, 196–201, 266
- Demofil, bp K-pola (370–380/386 r.) 67, 68
- Diedo Alvisè, wenecki kapitan, dowódca floty biz. (1453 r.) 144
- Dilich Wilhelm, rytownik i rysownik (1571–1650 r.) 115
- Dioklecjan (Gajusz Aureliusz Waleriusz Dioklecjan), ces. rzymski (284–305 r.) 258
- Dioskur, bp Aleksandrii (444–451 r.) 74
- Dozykles, postać z romansu Teodora Prodrmosa 107, 110–112
- Droktulf (Droktun), książę longobardzki 31–33, 43
- Dudek Jarosław* 2
- Dukas (Michał?), biz. historyk 189
- Düzgüner Fırat* 151

**E**

- Elian Taktyk, grecki teoretyk wojskowości (II w.) 38
- Elżbieta z Adrianopola, męczennica (II/III w.) 243, 256
- Epifaniusz, bp K-pola (520–535 r.) 73
- Epifaniusz, bp Salaminy (ok. 367–403 r.) 221
- Eudocja, cesarzowa biz., zob. Atenais-Eudocja
- Eudocja, święta 237, 251
- Eudoksja, cesarzowa biz., żona Arkadiusza 68
- Eudoksja Bajana, cesarzowa biz., trzecia żona Leona VI 170
- Eudoksjust, bp K-pola (360–369/370 r.) 67
- Eufemia z Chalcedonu, wczesnochrześcijańska męczennica i święta (III/IV w.) 243, 256
- Eufemiusz, bp K-pola (490–496 r.) 71, 72
- Eumacjusz Filokales, megaduks Cypru za ces. Aleksego I 48
- Eustacjusz, bp Sebasty (ok. 356–378 r.) 67
- Eustacjusz Makrembolita, pisarz biz. (XII w.) 104, 106, 108
- Eutyches, mnich, teolog monofizycycki 70, 74, 76
- Eutychiusz, bp K-pola (552–565, 577–582 r.) 74
- Euzebiusz z Nikomedii, bp K-pola (339–341 r.) 64, 65
- Ewagriusz, bp K-pola (370 r.) 67

**F**

- Fakeolatos, protostrator 249
- Faroald I, książę Spoleto (570–591/592 r.) 32, 33
- Fatymidzi, dynastia kalifów 100
- Filipik I Bardanes, ces. biz. (711–713 r.) 86, 93, 94
- Filostorgiusz, historyk 68
- Flawian, bp K-pola (446–449 r.) 70, 71, 76
- Florus, męczennik (II w.) 245, 258
- Focjusz, bp K-pola (858–867, 877–886 r.), pisarz, uczonek, polityk 102, 145, 255
- Frawita, bp K-pola (488–489 r.) 71, 72

**G**

- Gabras Teodor, biz. gubernator Pontu 48, 49, 59
- Galla Placydia (Elia Galla Placydia, 390–450 r.), królowa Wizygotów, cesarzowa rzymska 146
- Gejzeryk (Genzeryk), król Wandalów i Alanów (428–477 r.) 22, 23
- Gemellos, prefekt K-pola (404–408 r.) 76
- Gennadiusz I, bp K-pola (458–471 r.) 72
- German I, bp K-pola (715–730 r.) 89, 139
- Gibald, wódz gocki 25
- Gilles Pierre (Petrus Gyllius), uczonek, topograf, tłumacz (1490–1555 r.) 147
- Gonosowa Anna* 224, 225

González de Clavijo Ruy, poseł kastylijski Henryka III 158, 168, 182, 183  
*Grotowski Piotr Łukasz* 2  
 Grzegorz II, bp Rzymu (715–731 r.) 139  
 Grzegorz, mnich z klasztoru Kykkos (XV w.) 138  
 Grzegorz I Wielki, bp Rzymu (590–604 r.) 33  
 Grzegorz z Nazjanzu, święty, teolog, bp Sazymy (372–390/391 r.), bp K-pola (379/380–381 r.), potem Nazjanzu (382–384 r.) 243, 255–257

**H**

von Harff Arnold, niemiecki podróżnik (1471–1505 r.) 147  
 Harun ibn Jahja, arabski jeniec wojenny 98, 184  
 Helios, bóg grecki 106  
*Hendy Michael F.* 17  
 Henryk III Kastylijski (Chorowity), król Kastylii i Leonu (1390–1406 r.) 140  
 Herakles, heros w mitologii greckiej 109  
 Herakliusz I, ces. biz. (610–641 r.) 19, 34, 37, 45, 87, 195  
 Herakliusz Starszy († 610 r.), egzarcha Kartaginy za panowania ces. Fokasa 44  
 Herberer Michael, podróżnik (ok. 1560 – po 1623 r.) 116  
 Hermogenes, magister *equitum* 65  
 Hezjod, poeta grecki (VIII/VII w. p.n.e.) 104, 111  
 Hiszam II, kalif Kordoby (976–1009, 1010–1013 r.) 93

Hsieng-tsung, ces. chiński (805–820 r.) 91  
 Hysminiasz, postać z romansu Eustacjusza Makrembolity 110

**I**

Ibuzer Gliaban, patrz Jilbars Bāzır  
 Indulf (Gundulf), dowódca armii gockiej (VI w.) 25  
 Innocenty III, bp Rzymu (1198–1216 r.) 141  
 Irena Atenka, cesarzowa biz., żona ces. Leona IV Chazara 147  
 Irena-Berta (Bertha von Sulzbach, 1110–1159 r.), cesarzowa biz., żona ces. Manuela I 55  
 Irena Dukajna, cesarzowa biz., żona Aleksego I Komnena 258  
 Irena Węgierska (1134 r.), cesarzowa biz., żona Jana II Komnena 258  
 Irena z Chazarii, zob. Čičāk  
 Istemi, władca Turków (552–576 r.) 81  
 Izaak II Angelos, ces. biz. (1185–1195, 1203–1204 r.) 13, 140, 181  
 Izydor Wuchiras, bp K-pola (1347–1349 r.) 227, 235, 249

**J**

Jakub, bp Sarug (518–521 r.) 222  
 Jakub z Persji, męczennik 245, 258  
 Jan, siostrzeniec Witaliana 25  
 Jan I Komnen, ces. Trapezuntu (1235–1238 r.) 141  
 Jan I Tzymiskes, ces. biz. (969–976 r.) 141, 142, 166

- Jan II Komnen, ces. biz. (1118–1143 r.)  
51, 52, 62, 140, 143, 146, 171, 258
- Jan IV Laskarys, ces. Nicei  
(1258–1261 r.) 254
- Jan IV Postnik, bp K-pola  
(582–595 r.) 245, 258, 259
- Jan V Miłosierny, bp Aleksandrii  
(ok. 610–619 r.) 243, 257
- Jan V Paleolog, ces. biz. (1341–1347,  
1355–1376, 1379–1391 r.) 142, 143, 149
- Jan VI Kantakuzen, ces. biz.  
(1347–1354 r.) 142, 156, 157
- Jan VII Gramatyk, bp K-pola  
(837–843 r.) 145
- Jan VII (VI) Oksytes, bp Antiochii  
(1090–1155 r.) 142
- Jan Chryzostom (Złotousty), kazno-  
dzieja antiocheński, bp K-pola  
(398–404 r.) 68, 69, 75, 76, 173, 239,  
243, 252, 257
- Jan Chrzciciel, prorok, pustelnik ży-  
dowski (I w.) 65, 243, 255, 259
- Jan Gruby Komnen, uzurpator 154
- Jan Kinnamos, historyk biz. (po 1143  
– po 1185 r.) 52
- Jan Kontostefan, wysłannik ces.  
Manuela 55
- Jan Skylitzes (XI w.), kronikarz biz.  
95, 154, 203
- Jan z Damaszku (Damasczeński), mnich,  
teolog, egzegeta 258
- Jan z Efezu, historyk Kościoła, bp Efezu  
(558–565 r.) 74
- Jan z Poutzy, *logistes megistos* 51
- Janin Raymond* 147, 182
- Jazyd al-Sulajmi, namiestnik Zakaukazia  
i al-Dżaziry 97
- Jeffreys Elisabeth M.* 19, 106
- Jerzy Kleidas, metropolita Kyzikos (ok.  
1253–1261 r.) 141
- Jerzy Komnen Dukas Paleolog, wielki  
heteriarcha (XII w.) 146
- Jerzy Pachymeres, biz. historyk 155
- Jerzy Paleolog († 1081 r.), dowódca  
biz. 48
- Jezus Chrystus (Mesjasz) 243, 245
- Jilbars Bāzir, Ibuzer Gliaban, kagan  
Chazarii (VII/VIII w.) 86, 87, 94
- Joachim, mnich, skryba w Hodegonie  
(XIV w.) 143
- Jozafat, mnich, skryba w Hodegonie  
(XIV w.) 143
- Józef, igumen klasztoru w Hode-  
gonie 147
- Józef, kagan Chazarów (X w.) 82, 83
- Józef, mnich, skryba w Hodegonie  
(XV w.) 143
- Józef Genezjusz, autor biz. (X w.) 153
- Józef z Arymatei, członek Sanhedrynu,  
postać biblijna (I w.) 258
- Julian, bp Halikarnasu († ok. 527 r.) 73
- Julian Apostata (Flawiusz Klaudiusz  
Julian), ces. rzymski/biz. (360/  
361–363 r.) 7
- Juliusz I, bp Rzymu (337–352 r.) 65
- Justyn II (Flawiusz Justyn Junior), ces.  
biz. (565–578 r.) 8, 9, 13, 28, 29, 254
- Justynian I Wielki (Flawiusz  
Piotr Sabacjusz Justynian), ces.  
wschrzym./biz. (527–565 r.) 8, 11,

- 12, 17–23, 26, 27, 30, 38, 39, 41, 74,  
75, 91, 149, 160, 233, 248, 251, 253, 257
- Justynian II, ces. biz. (685–695,  
705–711 r.) 10, 11, 85–88, 92–94,  
96, 97, 167
- K**
- Kakan, król Awarów 31
- van den Keere Pieter, niderlandzki  
kartograf i twórca globusów  
(1571 – ok. 1646 r.) 115, 116
- Klemens, bp Ancyry, męczennik († ok.  
312 r.) 245, 258
- Kochanek Piotr* 2
- Komnenowie, dynastia 2, 47, 52,  
57–62, 105
- Kompa Andrzej* 152
- Kondakow Nikodim Pawłowicz* 90
- Konrad III Hohenstauf, król Niemiec  
(1137–1152 r.) 54, 55, 57
- Konstancjusz II (Flawiusz Juliusz  
Konstancjusz), ces. rzymski/biz.  
(337–361 r.) 7, 64–66
- Konstans I (Flawiusz Juliusz Konstans),  
ces. rzymski/biz. (337–350 r.)  
65, 66
- Konstans II (Flawiusz Herakliusz  
Konstantyn), ces. biz. (641–668 r.)  
19, 20
- Konstantyn, bp Rzymu (708–715 r.) 92
- Konstantyn I Wielki (Gajusz Flawiusz  
Waleriusz Konstantyn), ces. rzym-  
ski/biz. (306–337 r.) 6, 7, 10, 66, 162,  
165, 170, 173, 177, 178, 243, 251, 253
- Konstantyn V Kopronim, ces. biz.  
(720/741–775 r.) 88–91, 93, 94, 97,  
147, 158, 159, 183, 185, 190, 256
- Konstantyn VII Porfirogeneta, ces. biz.  
(908/945–959 r.) 82, 83, 145, 160,  
161, 165, 183, 187
- Konstantyn IX Monomach, ces. biz.  
(1042–1055 r.) 252
- Konstantyn X Dukas, ces. biz.  
(1059–1067 r.) 146
- Konstantyn Lekapen, ces. biz.  
(924–945 r.) 185
- Konstantyn Manasses, pisarz, poeta  
biz. 106, 195
- Konstantyn z Rodos (X w.), poeta  
biz. 191
- Konstantyna, cesarzowa biz., żona ces.  
Maurycjusza 28
- Kosiński Rafał* 2
- Kotłowska Anna* 2
- Krzysztof Lekapen, ces. biz.  
(921–931 r.) 185
- Kutschera Hugo* 99
- Kybele, frygijska bogini 219, 220
- L**
- Lanckoroński z Brzezia Mikołaj, cze-  
śnik sandomierski, burgrabia kra-  
kowski 147
- Laur, męczennik (II w.) 245, 258
- Leon I (Flawiusz Waleriusz Leon),  
ces. biz. (457–474 r.) 22, 259
- Leon III Syryjczyk, ces. biz.  
(717–741 r.) 89, 90, 93, 94, 154, 248

- Leon IV Chazar, ces. biz. (751/  
775–780 r.) 93, 147
- Leon V Armeńczyk, ces. biz.  
(813–820 r.) 145, 259
- Leon VI Filozof, ces. biz. (870/  
886–912 r.) 98, 150, 160, 163–166,  
170, 172, 182, 187, 188, 201, 258
- Leon Choirofaktes, Magister (ok. 845  
– po 920 r.), dyplomata, poeta biz.  
162, 163, 164, 169, 187
- Leonecjusz II, ces. biz. (695–698 r.)  
9, 10, 12,
- Leonecjusz, bp Cezarei Kapadockiej  
i święty († ok. 328 r.)
- Leszka Mirosław Jerzy* 2
- Libaniusz, filozof i retor 219
- Longin, prefekt Rawenny (VI w.) 33
- Lorichs Melchior, grafik, rysownik  
(ok. 1526 – po 1583 r.) 115
- Ł**
- Łazarz z Chazarii, święty, mnich, pisarz  
ikon (?–865 r.) 100, 101
- Łukasz, lekarz, ewangelista (I w.)  
180, 239, 253
- Łukasz Chryzoberges, bp K-pola  
(1156–1169 r.) 253
- M**
- Macedoniusz I, bp K-pola (342–346/  
348, 350/351–360 r.) 66
- Macedoniusz II, bp K-pola  
(496–511 r.) 72, 73
- Magdalino Paul* 11, 13, 162, 164, 165, 171
- Magnencjusz (Flawiusz Magnus  
Magnencjusz), ces.-uzurpator  
(350–353 r.) 65
- Majeska George P.* 228, 249, 250,  
256, 259
- Majorian (Juliusz Waleriusz Majorian),  
ces. zachrym. (457–461 r.) 22
- Mamboury Ernest* 149–151, 164, 172,  
178, 187, 188, 193
- Mango Cyril* 8, 11, 148, 161, 162, 164–170
- Manuel I Komnen, ces. biz.  
(1143–1180 r.) 251–253, 258
- Mar Jakub ben Rabbi Hanukkija 100
- Marcellin Komes, kronikarz rzymski  
(† ok. 534 r.) 22
- Marek Eugenikos, bp Efezu (1437–1445),  
teolog 143
- Maria, żona Kleofasa, krewna matki  
Jezusa 243, 257
- Maria Paleologina, siostra ces.  
Michała VIII Paleologa 257
- Maria z Antiochii, cesarzowa biz., druga  
żona Manuela I Komnena 56, 57
- Maurycjusz, ces. biz. (582–602 r.) 19–21,  
28–31, 34–39, 41–44, 185
- Mehmed II Zdobywca, sułtan turecki  
(1444–1446, 1451–1481 r.) 147, 189
- Melisandra, córka hrabiego Rajmunda II  
55, 56
- Memnon, bp Efezu (431 r.) 69
- Menander Protektor, historyk biz.  
(VI w.) 81
- Merian Matthäus Starszy, rytownik  
(1593–1650 r.) 115, 116

- Metody, mnich, skryba w Hodegonie (XV w.) 143
- Michał II Amoryjczyk, ces. biz. (820–829 r.) 147, 168
- Michał III Pijak, ces. biz. (840/842–867 r.) 95, 102, 144, 146, 147, 153, 166–168, 183, 186
- Michał VII Dukas, ces. biz. (1071–1078 r.) 146
- Michał VIII Paleolog, ces. Nicei (1259–1261 r.), ces. biz. (1261–1282 r.) 141, 155, 156, 254, 255, 257
- Michał IX Paleolog, ces. biz. (1294/1295–1320 r.) 155
- Michał Mauriks, biz. dowódca 49
- Michał Mnich, święty (VIII w.) 245, 258
- Mikołaj Mesarytes, skeuofylaks, pisarz 145
- Mikołaj I Mistyk, bp K-pola (901–907, 912–925 r.) 96
- Milewski Ireneusz* 3
- Moravcsik Gyula* 79, 91
- N**
- Narses, prepozyt 9
- Narses, wódz biz. 23, 25
- Nestoriusz, bp K-pola (428–431 r.) 69, 70, 76
- Nicefor I, bp K-pola (806–815 r.) 147
- Nicefor II Fokas, ces. biz. (963–969 r.) 99
- Nicefor III Botaniates, ces. biz. (1078–1081 r.) 146, 192
- Nicefor Dasjotes, biz. kapitan 55
- Nicefor Gregoras, biz. historyk i teolog 157, 258
- Nicefor Kalistos Ksantopulos, mnich biz., historyk Kościoła 139, 142, 145, 177
- Nicetas Choniates, biz. historyk 154
- Nicetas Eugenianos, grecki autor 108
- Nicetas, męczennik († ok. 372 r.) 243, 257
- Noe, biblijny patriarcha 237, 251
- Noonan Thomas Schaub* 84, 100
- O**
- Odoaker, wódz, patrycjusz, władca Italii (476–493 r.) 23
- Olszaniec Szymon* 3
- P**
- Pajanos, prefekt K-pola (404 r.) 76
- Paleolog Jerzy, duks Dyrachionu, patrz Jerzy Paleolog
- Papamastorakis Titos* 147
- Patapiusz, egipski eremita i święty biz. (IV w.) 245, 259
- Paweł, święty, apostoł 119, 125
- Paweł, bp K-pola (337–339, 341–342, 346–352 r.) 64–66
- Paweł Diakon, mnich benedyktyński, kronikarz (ok. 720–ok. 800 r.) 20, 31–33
- Paweł z Otranto, malarz 157
- Peiragastus, wódz słowiański 36
- Pero Tafur, hiszpański podróżnik, historyk (1410–1484 r.) 140, 143
- Petronas, spatarokandydat 95

- Piltz Elisabeth* 91
- Piotr, uczeń Jezusa, apostoł, bp. Rzymu  
(ok. 33–67 r.) 243, 257
- Piotr, brat ces. Maurycjusza 36,  
37, 39
- Polieukt, męczennik, święty (III w.)  
243, 257
- Probst Johann Friedrich, grawer,  
rytownik (1721–1781 r.) 116
- Probst Georg Matthäus, grawer, artysta  
(† 1788 r.) 116
- Prokopiusz z Cezarei, historyk biz. 21,  
24–26, 152, 177, 248
- Pryor John* 19
- Pryskos, komes ekskubitów 160
- Pryskos, *magister militum* 35, 36, 39,  
40, 41, 44
- Pseudo-Dionizy Areopagita, autor  
wczesnochrześcijański 253
- Pseudo-Kodynos, bliżej nieznan  
autor biz. (XIV w.) 156, 157
- Pseudo-Symeon, autor biz. 170
- Pseudo-Zachariasz, autor syr. 71
- Pulcheria (Aelia Pulcheria), cesarzowa  
biz., żona ces. Marcjana 138, 145,  
146, 158, 159, 253, 259
- R**
- Raban Bar Sauma, duchowny nesto-  
riański (XIII w.) 252
- Rajmund II, hrabia Trypolisu  
(1137–1152 r.) 55
- Rajmund III, hrabia Trypolisu  
(1140–1187 r.) 56
- Rance Philip* 38
- Rodante, postać z romansu Teodora  
Prodromosa 107, 110, 112
- Roger II Hauteville, król Sycylii  
i Neapolu (1130–1154 r.) 52, 53
- Roger Morosini Malabranca, dowódca  
floty weneckiej 188
- Roman Melodos, hymnograf 243,  
256, 257
- Roman I Lekapen (920–944 r.), ces.  
biz. 184, 185, 210
- Roman III Argyros (1028–1034 r.), ces.  
biz. 185, 255
- Roman IV Diogenes (1067–1071 r.), ces.  
biz. 146
- Rozamunda (Rosamunda), córka króla  
Gepidów Kunimunda, królowa  
Longobardów (VI w.) 33
- Różyci Łukasz* 2
- S**
- Salamon Maciej* 2
- Salomonida, święta biz. 241, 255
- Sara, żona biblijnego patriarchy Abra-  
hama 250
- Sauvé Jean, grawer (2. poł. XVII w.) 116
- Sawa, święty biz., kucharz 241, 255
- Schedel Hartmann, niemiecki  
humanista, lekarz, historyk  
(1440–1514 r.) 115
- Schneider Alfons Maria* 151
- Schwartz Eduard* 71
- Sergiusz I, bp K-pola (610–638 r.)  
139, 254
- Sewer, bp Antiochii (512–518, † 538 r.),  
teolog 73

- Skylitzes Jan, kronikarz biz. (XI w.),  
patrz Jan Skylitzes
- Sostenes, postać z romansu Eustacjusza  
Makrembolity 110
- Speck Paul* 139
- Spirydon, bp Tremitu na Cyprze  
(IV w.), święty biz. 142, 243, 257
- Stefan, święty biz. 247
- Stefan Komnen, bratanek ces. Jana II  
Komnena 143
- Stefan Kontostefan, megaduks ces.  
Manuela I (ok.1145–1149 r.) 53
- Stefan z Nowogrodu, ruski podróżnik  
(XIV w.) 139, 167, 173, 227, 228, 233,  
248–260
- Stefan z Sugdai (Suroż, Sudak), bp  
Sugdai (VIII w.) 88–90
- Stevenson Robert Louis* 112
- Strzelczyk Jerzy* 27
- Sulejman, syn kalifa Hiszama II 93
- Symeon, postać biblijna 243, 255
- Symeon I Wielki, car Bułgarii  
(893–927 r.) 98, 162
- Symeon Metafrastes (Magister),  
hagiograf biz., święty 143, 147,  
166–168, 178
- Synezjusz z Cyreny, bp Ptolemais  
(410–413 r.) 219–221, 225
- Syvänne Ilkka* 29
- Szuwałow Piotr Walerijewicz* 37
- T**
- T'ai-ho, chińska księżniczka, córka ces.  
Hsieng-tunga 91
- Tamerlan (Timur Chromy), władca azja-  
tycki, założyciel dynastii Timurydów  
(1336–1405 r.) 140
- Tängri Wielki, najwyższe bóstwo Proto-  
bułgarów 84
- Tarazjusz, bp K-pola (784–806 r.)  
243, 256
- Tardu (chiń. Ta-t'ou), kagan turecki  
(599–604 r.) 81
- Taspar, kagan turecki (571–581 r.) 81
- Telefos, mityczny król Myzji 108, 109
- Temini Giovanni, grawer (I poł.  
XVII w.) 115
- Teodor, bp Limiry (VI w.) 160
- Teodor II, bp Antiochii (966–977 r.) 142
- Teodor Anagnostes (Lektor), historyk  
Kościoła (V/VI w.) 145
- Teodor Balsamon, kanonista Kościo-  
ła Wschodniego, bp Antiochii  
(1185–1195 r.) 142, 143, 180, 181, 183
- Teodor Prodromos, poeta, filozof biz. 2,  
104, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 171
- Teodor Skutariota, metropolita Kyzikos,  
kronikarz biz. (XIII w.) 154
- Teodor Studyta, mnich i ihumen klasz-  
toru Studiosa, reformator życia  
klasztornego 241, 255
- Teodor Synkellos, kapłan i synkellos  
patriarchatu K-pola, poseł cesarski  
(VII w.) 139
- Teodora, cesarzowa biz., żona ces.  
Justyniana I 73, 74, 159, 160
- Teodora, cesarzowa biz., żona ces.  
Romana Lekapena 185

- Teodora z Chazarii, cesarzowa biz.,  
żona Justyniana II 87, 88, 97
- Teodoret z Cyru, historyk, teolog, bp  
Cyru (423–449 r.) 216, 222
- Teodoryk Wielki, władca Ostrogotów  
(470/474–526 r.) 23
- Teodozja z Konstantynopola, męczennica z okresu ikonoklazmu 233, 243, 249, 257
- Teodozjusz I Wielki (Flawiusz Teodozjusz), ces. rzymski/biz. (379–395 r.) 10, 67, 146
- Teodozjusz II, ces. biz. (402/408–450 r.) 22, 187, 255
- Teofanes Wyznawca, historyk biz., mnich 9, 22, 87, 89, 96, 147
- Teofano, cesarzowa biz., pierwsza żona Leona VI Filozofa 245, 258
- Teofil, bp Aleksandrii (384/385–412 r.) 68
- Teofil I, ces. biz. (821/829–842 r.) 10, 95, 101, 168, 188, 191
- Teofilakt Symokatta, pisarz, historyk biz. (VII w.) 29, 31, 34, 35, 39, 41, 42
- Terweł, chan Bułgarii (?695/700–?714/721) 86, 94
- Teutras, mityczny król Myzji 109
- Tomaida z Lesbos, mniszka i święta bizantyńska (X w.) 243, 256
- Tomasz Morosini, łaciński patriarcha K-pola (1204–1211 r.) 141
- Trojlos, protowestiariusz 9
- Turxanth, książę turecki 81
- Tuzniq al-Chazari (al-Khazarī), gwardzista ces. Nicefora II Fokasa (X w.) 99
- Tyberiusz II Konstantyn, ces. biz. (578–582 r.) 21, 28, 29
- Tyberiusz III Aspinar, ces. biz. (698–705 r.) 86
- Tyberiusz, syn ces Justyniana II 92, 93
- U**
- Umajjadzi, dynastia kalifów 79, 88, 93
- Urbicjusz, biz. wódz i teoretyk sztuki wojennej (V/VI w.) 37
- V**
- Vavassore Andrea Giovanni, włoski drukarz, grafik (1518–1572 r.) 115, 148, 149, 196
- W**
- Walens (Flawiusz Walens), ces. wschrzym./biz. (364–378 r.) 10, 67
- Walentynian, poseł biz. (VI w.) 81
- Walerian, magister *militum* (*per Armeniam*) 25
- Wawrzyniec z Rzymu, męczennik, święty (III w.) 250
- Wilhelm I Zły, król Sycylii (1154–1166 r.) 56
- Wilhelm II, król Neapolu i Sycylii (1166–1189 r.) 56
- Wincenty z Beauvais, dominikanin, teoretyk pedagogiki (1194–1264) 140, 154
- Wirchor, kagan chazarski (VIII w.) 88, 94
- Włodzimierz I Wielki, wielki książę kijowski (978–1015 r.) 99

*Wolff Robert Lee* 145, 151

*Wulzinger Karl* 151, 179, 180, 207

## Z

*Zajączkowski Ananiasz* 86

Zenon (Tarasykodysa, Flawiusz Zenon),  
ces. wschrzym./biz. (474–475,  
476–491 r.) 22, 73, 178

Zofia (Elia Zofia), cesarzowa biz.,  
żona Justyna II 9, 254

Zosym, diakon 173, 174

Zosym, historyk biz. (V/VI w.) 7

*Zuckerman Constantin* 17–20



# Indeks nazw geograficznych i etnicznych



## SKRÓTY:

**cieśn.** – cieśnina, **etn.** – lud, plemię, grupa etniczna, **g.** – góra, góry, pasmo górskie, **kr.** – kraj, kraina, państwo, **m.** – miasto, miejscowość, miejsce, **plw.** – półwysep, **prow.** – prowincja, **r.** – region, **rz.** – rzeka, **tw.** – twierdza, **w.** – wyspa

## A

- Achajowie, etn. 109
- Adrianopol, m. 117, 120, 121, 133, 250, 256
- Afryka 24, 26, 30, 34, 43
- Afryka Północna, r. 22, 23
- Agarenowie, etn. 98
- Ajgialoj, m. 50
- Ajpos (Aipos), g. 71
- Akka, m. 131–133
- Alania, kr. 83
- Alanowie, etn. 84
- Aleksandria, m. 33, 65, 68, 69, 71, 73, 74, 128, 129, 130, 132, 161
- Amalfitańczycy, etn. 13, 100
- Amazja (Amaseia), m. 72, 74, 75
- Anatolia, kr. 82
- Ancyra, m. 72, 75, 258
- Ankona, m. 24, 133
- Antiochia (nad Orontesem, Antakya), m. 51, 52, 56, 57, 67–70, 73, 76, 128, 129, 132, 142, 223, 252, 260
- Apamea, m. 50, 71
- Arabowie, etn. 13, 17, 99, 111, 128, 140, 153
- Askra, m. 105
- Asteris, w. 53
- Atos (Athos) g. 49, 147, 179, 186, 254, 259
- Aulikomis, m. 110
- Awarowie (Warchonici), etn. 27, 28, 31, 35, 40, 44, 81, 139, 259
- Awlona (Valona, Vlorë), m. 54
- Azja 51, 52, 131, 141
- Azja Mniejsza, plw. 47, 50, 51, 57–59, 125
- Azja Środkowa, r. 80, 98
- Azowskie Morze 84

**B**

- Balczik, m. 117, 120, 121  
Bałkany, r. 20, 27, 30, 36, 43, 82, 83  
Bałkański Półwysep, patrz Bałkany  
Bermios, g. 68  
Beroa (Beroia, Veria), m. 53, 68  
Bitynia, kr. 51, 75  
Bizantyńczycy, etn. 52, 53, 57, 60, 85, 94,  
101, 108, 110, 249  
Bizje (Bizya), m. 67  
Bosfor, cieśn. 1, 14, 57, 59, 60, 63, 68, 117,  
131, 134, 149, 151, 152, 156, 166, 168,  
177, 227, 252, 253, 259  
Breksillus (Brescello nad Padem),  
m. 32  
Brindisi (Brundyżjum), m., port 133  
Brucjum, kr. 33  
Bulgarofygon (Babaeskiw Tracji),  
m. 98  
Bułgaria, kr. 84, 86  
Bułgarzy, etn. 36, 83, 84, 86, 99

**C**

- Chazaria, kr. 79, 81, 83, 84, 85, 87–93,  
95, 96, 97, 100, 101  
Chazarowie, etn. 2, 79–83, 85, 86, 90,  
93–95, 97, 98, 99, 102  
Chazarskie Morze, zob. Kaspijskie Morze,  
Czarne Morze  
Cherson, m. 92, 96  
Chorezm, kr. 84  
Cypr, w. 48, 60, 138, 170, 257  
Czarne Morze 23, 52, 58, 59, 69, 73, 75,  
76, 80, 82, 96, 102, 131, 134, 168

**D**

- Damalis 50  
Dardanele, cieśn. 117, 131, 134, 188  
Dąb, m. 68  
Dniepr, rz. 81, 84  
Don, rz. 84  
Dunaj, rz. 36, 40, 41, 52, 59, 60, 81, 83  
Dyrrachium (Dyrrachion), m. 60  
al-Dżazira, r. 97

**E**

- Ebstorf, m. 2, 113, 116, 117, 120, 126, 128–135  
Edessa, m. 93  
Edom, kr. 82  
Efez, m. 69, 71, 74, 143, 170, 253, 258  
Egejskie Morze 117, 131, 134  
Emesa (Homs), m. 65, 75  
Eronezjon, w. 60  
Eubea, w. 53  
Euchaita, m. 72, 73, 75  
Eurazja 81  
Europa 47, 51, 52, 57, 58, 59, 131  
Europa Wschodnia, r. 59, 82, 83, 94, 131  
Europa Zachodnia, r. 192, 255, 260  
Eurykomis, m. 104

**F**

- Fergańczycy, etn. 99  
Frankowie, etn. 27, 98  
Frygia, kr. 74, 251, 252

**G**

- Galacja, prow. 72, 73  
Gangra (Çankırı), m. 72, 73

Genua, m. 133

Genueńczycy, etn. 13, 228

Gepidzi, etn. 36

Gocja, kr. 102

Grecja, kr. 68, 216

## H

Hajfa, m., port 132

Hanower, m. 113

Halys, rz. 73

Hebros, rz. 81

Helenopol, m. 51, 68

Hellada, tem 9

Heraklea-Perynt (tur. Marmara Ereğlisi),  
m. 119, 120, 126, 127

Heraklea Pontyjska, m. 49

Hermonassa, m. 102

Herulowie, etn. 38, 39

Hierapolis (Frygia), m. 252

Hiszpania, kr. 82

Hypaipa, m. 71, 75

## I

Iran, kr. 80

Italia, kr. 20, 21, 24, 27, 29–31, 33, 43,  
54–56, 61, 62, 66, 99, 101, 133, 134

Itil (Atil), m. 83

Itil (Wołga), rz. 83

Izauryjczycy, etn. 72

## J

Jaffa, m. 266

Jerozolima, m. 55, 56, 114, 128–130, 132,  
134, 170, 233, 235, 237, 243, 249, 253

Jordan, rz. 235, 245, 249

## K

Kana Galilejska (Kefar Kanna), m. 258

Kapadocja, kr. 29, 66

Kaspijskie Morze 80

Kawala, m. 119, 120, 126, 127

Kaukaz, kr./g. 82, 84

Kazachia, kr. 83

Kerkyra (Korfu), w. 53, 54

Kibotos zob. Apamea

Kijów, m. 99, 100, 255

Klasis, port 32, 33

Konstantynopol (Miasto, Nowy Rzym,  
Bizancjum, Byzantion, Antuza). m.  
*passim*

konstantynopolitańczycy, ludność miasta  
*passim*

Kordoba, m. 83, 96

Kreta, w. 153, 256

Krym, Półwysep Krymski 79, 90, 102

Kukuzos (Göksun) m. 66, 68, 75, 76

Kutrigurzy, etn. 11, 12

Kyzikos (Czyzyk), m. 141

## L

Lesbos, w. 256

Lewant, r. 58

Lidia, kr. 71

Likos (Lykos), rzeka w Poncie 75

Listra, m. 118, 120, 124, 133

Longobardowie, etn. 27, 29–34, 99

## M

Macedonia, prow. 68

Makri, m. 119, 120, 126, 127

Mamre (Ramat al-Chalil), m. 235, 250

- Margum (Dubravica), port żeglugi  
rzecznej, m. 23
- Marmara morze 1, 5, 7, 8, 10–15, 60, 75,  
117, 123, 131, 134, 146, 168, 171, 177,  
254, 255
- Matracha (Tamatracha, Tmutorokań),  
m. 102
- Mesembria, m. 117, 120, 121
- Mezopotamia, kr. 65, 93
- Myrina (na Lemnos), m. 118, 124
- Myzja, kr. 108, 109
- Myzowie, etn. 109
- N**
- Nicea, m. 67, 68, 249
- Nikomedia, m. 68
- Normanowie, etn. 53, 60
- Nowogród Wielki, m. 3, 167, 170, 173,  
228, 233, 248, 253, 256, 259, 260
- O**
- Orontes, rz. 129, 142
- P**
- Paflagonia, kr. 73, 102
- Palestyna, kr. 48, 55, 57, 133, 134
- Palestyna Trzecia, prow. 70
- Pamfilia, prow. 118, 119, 124, 125, 133
- Partowie, etn. 111
- Pergamon, m. 93
- Perge, m. 118, 119, 120, 124–126, 133
- Persja, kr. 20, 29, 248
- Persowie, etn. 111, 139, 166, 195, 241,  
248, 259
- Perynt, zob. Heraklea-Perynt
- Petra, m. 70, 75, 163, 258
- Pieczynowie, etn. 95
- Pityus (Picunda w Abchazji), m. 69, 75
- Pizańczycy, etn. 13
- Polanie Naddnieprzańscy, etn. 85
- Portus Illicitanus (Santa Pola), m. 22
- Powolże, kr. 81
- Prenetum, port 68
- Prinkipos (Prinkipo), w. 50, 75
- Propontyda, zob. Marmara morze
- Pylos, m. 103
- Pyramos, rz. 52, 66
- R**
- Rawenna, m., port 19, 24, 25, 31–34,  
43, 133
- Rodos, w., m. 106, 106, 110, 112, 191
- Ruczaj, rz. 99
- Rusini, etn. 251
- Rusowie, etn. 58, 79, 80, 82, 99, 255, 259
- Ruś, kr. 99, 235, 241, 248, 249, 253,  
255, 258
- Rzym (Wieczne Miasto, Roma Aeterna,  
Stary Rzym), m. 33, 34, 65, 92, 114,  
119, 125, 126, 128, 129, 130, 132, 134,  
176, 235, 237, 250, 251, 253, 257
- Rzym, cesarstwo rzymskie, Imperium  
Rzymskie, kr. 24, 44, 82, 114,  
215, 225
- Rzymianie, etn. 18, 20, 22, 25, 31–40, 43,  
44, 65, 81
- S**
- Salona (Solin), m. 24, 25
- Santerno, rz. 33

- Saraceni, etn. 139, 233, 235, 248
- Sardes, m. 71
- Sardynia, w. 22
- Sarkel (Szarkil), tw. 83, 95
- Sawa, rz. 40
- Sena Gallica (Senigallia), m. 24, 26
- Sestos, m. 119, 120, 126, 127
- Sila, las 33
- Singan, w. 40, 41
- Singara (Balad Sinjar), tw. 65, 66, 75
- Singidunum, m. 39-41, 44
- Słowianie, etn. 27-30, 36, 37, 40, 44, 84
- Sycylia, w. 22, 23, 34, 52, 55, 57
- Sydon, m. 132, 133
- Syria, kr. 48, 52, 57, 65, 99, 142
- Ś**
- Śródziemne Morze 18, 23, 65, 127, 128, 131, 132
- T**
- Tamań, płw. 102
- Tanais, rz. 95
- Tebaida, kr. 70
- Tejon, wieś 74
- Tesalonika (Saloniki, Sołun), m. 53, 55, 60, 64, 66, 68, 75, 223
- Teucheria, m. 220
- Timutorokań, zob. Matracha
- Tomis (Konstantyna), m. 223
- Tracja, kr. 32, 67
- Trapezunt, m. 102, 192
- Trewir, m. 65
- Troja, m. 118, 119, 120, 124-126, 133
- Trypolis, m. 55, 56, 131, 132
- Turcja, kr. 66, 73
- Turcy, etn. 82, 98, 128
- Tybr, rz. 126
- Tyr, m. 131-133
- Tzurullon (Tzouroulon, Çorlu), tw., m. 34, 35
- U**
- Ujgurowie, etn. 91
- W**
- Wandalowie, etn. 20-23, 26
- Warchonici, zob. Awarowie
- Warna, m. 117, 120, 121
- Wenecja, m. 13
- Wenecjanie, etn. 13, 53, 54, 59, 60, 132, 133, 141, 184
- Węgrzy, etn. 52
- Wielka Oaza (al-Charidża, al-Khārijah, Khargêh), kr. 70, 75, 76
- Wiminacjum (Kostolac), m. 23
- Wołchow, rz. 248
- Wołga (Itil), rz. 83, 84
- Z**
- Zakaukazie, kr. 86, 88, 97
- Ż**
- Żydzi, etn. 84, 100, 241

# Indeks nazw konstantynopolitańskich



## SKRÓTY:

**bud.** – budowla, budynek, **dzieln.** – dzielnica, **m.** – miasto/miejscowość, **MB** – Matki Boskiej, Bogurodzicy (Teotokos), **pl.** – plac, **rz.** – rzeka, **ul.** – ulica, **zat.** – zatoka

## A

Anemasa Wieża (Anemas Zindanlari),  
więzienie przy murach K-pola 58

## B

Blacherny, dzieln. 93, 122, 138, 142, 145,  
154–157, 245, 259

## BRAMY MIEJSKIE I PAŁACOWE

Chalke (Brązowa, Spiżowa) 156,  
166, 248

Charyzjusza 250

Chrystusowa (Pierwsza Brama Woj-  
skowa) 123

Nowa (Yeni kapı) 254

Pierwsza Brama Wojskowa zob.  
Brama Chrystusowa

Regijska 160

św. Barbary 260

Złota 123, 141, 241, 250, 255

Żydowska 241, 254

## C

Cesarska Droga zob. Mese

Chalcedon, m. 72, 74

## CYSTERNY

Mocjusza 149

## F

### FORA, PLACE

Amastrianon, pl. 250

Augustejon, pl. 250

Konstantyna Forum 251

Strategion, pl. 6, 177

## G

Galata, dzieln. 6, 100, 166

## H

Hebdomon, m./dzieln. 92, 191, 213

hipodrom, bud. 7, 156, 171, 176, 184, 187,  
208, 239, 253, 256

**K****KOLUMNY**

- Justyniana 148, 152, 173, 233,  
237, 248  
Konstantyna (Porfirowa) 237,  
250, 251

**KOŚCIOŁY, KLASZTORY**

- Chrystusa Filantropa (Zbawiciela  
Miłującego Ludzi, Φιλάνθρω-  
πος) 174, 252  
Chrystusa Pantokratora 140, 141,  
143, 191, 239, 245, 258  
Chrystusa w Chorze 147  
Hagia Eirene (Pokoju Bożego) 149,  
167, 171, 175, 178, 179, 251  
Hagia Sofia (Świętej Sofii, Mądrości  
Bożej, Wielki Kościół) 141, 144,  
148, 149, 154–156, 167, 170–174,  
176, 177, 180, 191, 228, 233, 237,  
248–252, 257, 260  
Hodegon 2, 137, 138, 140–159,  
168–179, 181–183, 186, 188–190,  
192, 204, 253  
Łukasza Ewangelisty 148, 149  
MB (*Iterapiotica, Gerapiotica*) 251  
MB Blacherneńskiej (*Panagia Bla-  
cherniotissa*) 93, 122, 138, 145,  
245, 254, 259  
MB w Chalkoprateri 145  
MB Hodegetrii (Przewodników,  
Θεοτόκου τῶν Ὁδηγῶν) zob.  
Hodegon  
MB Panachrantos (Bogurodzicy  
τῆς Παναχράντου) 174, 252  
MB Pantanassy 174

- MB Pełnej Łaski (św. Jana Dama-  
sceńskiego) 258  
MB Peribleptos (Bogurodzicy  
τῆς Περιβλέπτου) 255, 256, 259  
MB τὰ μικρὰ Ῥωμαίου 256  
MB τὰ Πρωτασίου 12  
MB τῶν Πατρικίας (Perecz, Perec)  
174, 252  
Nea Ekklesia (Dziewięciu Chórów  
Anielskich, Nowy Kościół) 149,  
154, 156, 157, 164, 175, 179, 183,  
184, 239  
pani Marty 257  
Studiosa (św. Jana Chrzyciciela) 141,  
191, 255  
św. Andrzeja w Krizis 256  
św. Anny 143  
św. Barbary 247, 260  
św. Cypriana 173, 174  
św. Demetriusza 156, 172, 189,  
241, 254  
św. Eliasza 99  
św. Eufemii 171, 187, 243, 256, 259  
św. Filipa Apostoła 149  
św. Jana 191, 213  
św. Jana Chrzyciciela w Petrze 258  
św. Jerzego na Manganach (*Irjuni*)  
148, 173, 174, 175, 237, 239, 252  
św. Konstantyna 258  
św. Łazarza 148, 151, 156, 165, 169,  
170, 172–179, 188, 192, 205  
św. Michała (przy klasztorze τὰ  
Τῆςήρου) 148, 177  
św. Mikołaja w Blachernach 259  
św. Romana 256

św. Stefana na Manganach 260  
 św. Teodora 250  
 św. Teodozji 259  
 św.św. Apostołów (Apostolejon)  
 191, 257  
 św.św. Kosmy i Damiana 93, 245,  
 256, 259  
 św.św. Sergiusza i Bakchusa 159, 175,  
 239, 253

**L**

Likos, rz. 10, 11

**Ł****ŁAŻNIE**

Achillesa 177  
 Arkadiusza 146  
 Konstantyna 165, 166  
 Leona 165, 187  
 Ojkonomejonu 166, 169  
 Zeuksippa 156

**M****MAGAZYNRY, SPICHLERZE**

Aleksandryjskie (*Horrea Alexandri-  
 na*) 14, 15  
 Konstancjuszowe (*Horrea Constan-  
 tiaca*) 14  
 Lamia (*tés Lamias*) 15  
 oliwne (*Horrea Olearia*) 14  
 Teodozjański (*Horreum Theodosia-  
 num*) 14  
 Troadzkie (*Horrea Troadensia*) 14  
 Walentyńskie (*Horrea Valentiaca*) 14

Mangany, dzieln. 149, 151, 156, 164, 168,  
 170, 172, 174, 177, 187–189, 193, 196,  
 252, 260  
 mauzoleum Justyniana (przy kościele  
 św.św. Apostołów) 94  
 Mese, ul. 175, 237, 250, 251, 255  
 Milion, bud. 177, 237, 250

**MURY MIEJSKIE**

Teodozjusza 122, 123, 160

**P****PAŁACE, REZYDENCJE**

Blacherneński 157  
 Bukoleon 14, 61, 167, 169  
 Maryny 146, 152, 158–163, 166–169,  
 187, 188, 192  
 Seraj (Mehmeda II) 147–149, 151,  
 154, 175, 178, 182, 186  
 Wielki Pałac (pałac cesarski, św.  
 pałac) 7, 90, 98, 151–156, 166,  
 167, 169, 171, 177, 182, 183, 189,  
 191, 192, 253

Pera, dzieln. 13

Perama, dzieln. 11

Petrion, dzieln. 157

**PORTY**

Bosforion (Prosforion) 5–8, 12, 13  
 Eleuteriusza 10, 21  
 Juliana/Zofii/*Portus Novus*/Konto-  
 skalion 3, 5, 7–11, 13–15, 227,  
 228, 239, 254  
 Neorion 5–8, 11, 12, 13, 189  
 Teodozjusza/*Portus Theodosiacus*  
 5, 10, 11, 13, 15, 21, 184, 255

**R****REGIONY**

I 152, 156, 159, 174, 188, 192

III 8

IX 14

X 146

Syki (XIII), zob. też Galata 12

**S**

Sepetçiler Kasrı 6

Sirkeci 6

**T**

Teofila wieża 150, 163, 188, 193, 201

Topkapı Sarayı 6, 177, 179

Topoi 177

**W**

Wielkie Stajnie sultańskie (Büyük Ahır) 148

**Z**

Złoty Róg, zat. 1, 5, 6, 11–15, 61, 100,

140, 144, 155, 156, 166, 168, 189, 254





BYZANTINA LODZIENSIA  
1997–2016

I.

**Sławomir Bralewski**, *Imperatorzy późnego cesarstwa rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, ss. 197.

II.

**Maciej Kokoszko**, *Descriptions of Personal Appearance in John Malalas' Chronicle*, Łódź 1998, ss. 181.

III.

*Mélanges d'histoire byzantine offerts à Oktawiusz Jurewicz à l'occasion de Son soixante-dixième anniversaire*, red. **Waldemar Ceran**, Łódź 1998, ss. 209.

IV.

**Mirosław Jerzy Leszka**, *Uzurpacje w cesarstwie bizantyńskim w okresie od IV do połowy IX wieku*, Łódź 1999, ss. 149.

## V.

**Małgorzata Beata Leszka**, *Rola duchowieństwa na dworze cesarzy wczesnobizantyńskich*, Łódź 2000, ss. 136.

## VI.

**Waldemar Ceran**, *Historia i bibliografia rozumowana bizantynologii polskiej (1800–1998)*, tom I–II, Łódź 2001, ss. 786.

## VII.

**Mirosław Jerzy Leszka**, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII – pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003, ss. 169.

## VIII.

**Teresa Wolińska**, *Sycylia w polityce cesarstwa bizantyńskiego w VI–IX wieku*, Łódź 2005, ss. 379.

## IX.

**Maciej Kokoszko**, *Ryby i ich znaczenie w życiu codziennym ludzi późnego antyku i wczesnego Bizancjum (III–VII w.)*, Łódź 2005, ss. 445.

## X.

**Sławomir Bralewski**, *Obraz papieża w historiografii kościelnej wczesnego Bizancjum*, Łódź 2006, ss. 334.

## XI.

*Byzantina Europaea. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Waldemarowi Ceranowi*, red. **Maciej Kokoszko, Mirosław J. Leszka**, Łódź 2007, ss. 573.

## XII.

**Paweł Filipczak**, *Bunty i niepokoje w miastach wczesnego Bizancjum (IV wiek n.e.)*, Łódź 2009, ss. 236.

## XIV.

**Jolanta Dybała**, *Ideal kobiety w pismach kapadockich Ojców Kościoła i Jana Chryzostoma*, Łódź 2012, ss. 480.

## XV.

**Mirosław J. Leszka**, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893–927*, Łódź 2013, ss. 368.

## XVI.

**Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka**, *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, część I, *Zboża i produkty zbożowe w źródłach medycznych antyku i Bizancjum (II–VII w.)*, Łódź 2014, ss. 672.

## XVII.

**Andrzej Kompa, Mirosław J. Leszka, Teresa Wolińska**, *Mieszkańcy stolicy świata. Konstantynopolitańczycy między starożytnością a średniowieczem*, Łódź 2014, ss. 490.

## XVIII.

**Waldemar Ceran**, *Artisans et commerçants à Antioche et leur rang social (secondo moitié du siècle de notre ère)*, Łódź 2013, ss. 236.

## XIX.

*Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, część II, *Pokarm dla ciała i ducha*, red. **Maciej Kokoszko**, Łódź 2014, ss. 607.

## XX.

**Maciej Kokoszko, Krzysztof Jagusiak, Zofia Rzeźnicka**, *Cereals of antiquity and early Byzantine times: Wheat and barley in medical sources (second to seventh centuries AD)*, Łódź 2014, ss. 516.

## XXI.

**Błażej Cecota**, *Arabskie oblężenia Konstantynopola w VII–VIII wieku. Rzeczywistość i mit*, Łódź 2015, ss. 213.

## XXII.

*Byzantium and the Arabs: the Encounter of Civilizations from Sixth to Mid-Eighth Century*, ed. **Teresa Wolińska, Paweł Filipczak**, Łódź 2015, ss. 601.

## XXIV.

**Zofia A. Brzozowska**, *Sofia – upersonifikowana Mądrość Boża. Dzieje wyobrażeń w kręgu kultury bizantyńsko-słowiańskiej*, Łódź 2015, ss. 478.

## XXV.

**Błażej Szefliński**, *Trzy oblicza Sawy Nemanjicia. Postać historyczna – autokreacja – postać literacka*, Łódź 2016, ss. 342.

## XXVI.

**Paweł Filipczak**, *An introduction to the Byzantine administration in Syro-Palestine on the eve of the Arab conquest*, Łódź 2015, ss. 127.



Mirosław J. Leszka  
Kiril Marinow

UNIwersytet Łódzki

Wydział Filozoficzno-Historyczny

Instytut Historii

Katedra Historii Bizancjum

\* \* \*

ul. Kamińskiego 27A  
90-219 Łódź, Polska  
bizancjum@uni.lodz.pl